

„Towar” na dużej przerwie

Zdaniem policji, brak odpowiedniej reakcji, albo próby nauczycieli załatwienia sprawy „po cichu”, mogą tylko rozzuchwalić nieletnich przestępców handlujących narkotykami w szkołach

(INF. WL.) - Dyrekcje szkół nadal mają opory ze zgłaszaniem policji informacji dotyczących rozprowadzania wśród uczniów narkotyków - uważa Aleksandra Adamek, dyrektorka Samorządowego Ośrodka Psychologiczno-Pedagogicznego w Krakowie.

Potwierdza to policja i przyznaje, że kiedy pojawiły się informacje o śmierci trzech młodych ludzi, po zażyciu zmodyfikowanej ecstazy zwanej UFO, gwałtownie wzrosło zainteresowanie nauczycieli i rodziców spotkaniami dotyczącymi środków odurzających.

Reporter telefonuje do kilku małopolskich liceów i gimnazjów. Najczęstsza odpowiedź dyrektorów brzmi: - Nie mamy takich problemów, robimy pogadanki, ale słyszeliśmy, że szkoła „X” ma takie kłopoty.

- W czasie zajęć z młodymi ludźmi ci przychodzą do mnie i mówią, że kolega z klasy sprzedaje „towar” - twierdzi natomiast Aleksandra Adamek, która jako psycholog prowadzi dla młodzieży warsztaty dotyczące zagrożeń. - Idę z tym do wychowawcy, a ten mi mówi - to niemożliwe. Zaś gdy są na to dowody, najczęściej chce wyciszyć sprawę.

Tymczasem, zdaniem policji, brak odpowiedniej reakcji, albo próby załatwienia sprawy „po cichu”, mogą tylko rozzuchwalić nieletnich przestępców handlujących narkotykami. - Często nauczyciele, zamiast powiadamiać nas, próbują problem załatwić we własnym zakresie, doradzając podejrzanym przejście do innych szkół - mówi nadkomisarz Ryszard Rzeźmiński z zespołu prewencji kryminalnej Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie.

A problem jest coraz większy, mimo że w wielu szkołach zatrudniono ochroniarzy. W ubiegłym roku pod jednym z krakowskich liceów w cen-

trum miasta przez kilka dni jawnie sprzedawali się młodzi ludzie. Wiadali uczniom o tym w Holandii sprzedaje się narkotyki. Potem oferowali marihuanę.

Kilka tygodni temu z krakowskich liceów zatrzymano 16-letniego ucznia, który sprzedawał amfetaminę od kilku miesięcy. Jego kolegami byli przede wszystkim uczniowie z klasy. Niedawno w ogólniaku zatrzymano dziewczynę handlującą amfetaminą. Wpadły, bo kłóciły się w sprawie rozliczeń finansowych i jedna z nich wniosła na drugą.

Dokończenie - s.

Poprawiony budżet

Podstawowe stopy procentowe na razie bez zmian

W przyjętych w nocy z czwartku na piątek autopoprawkach do tegorocznego budżetu rząd obniżył wzrost PKB z 5,1 do 4,5 proc., podwyższył deficyt ekonomiczny oraz zakładaną stopę bezrobocia.

Jak przyznał minister finansów Jarosław Bauc, autopoprawkę rząd wprowadził po

konsultacjach z niezależnymi analitykami. Już w chwili opublikowania projektu budżetu na 2001 r. większość z nich, również na łamach „Dziennika”, twierdziła, że niektórych założeń nie da się zrealizować.

Podwyższenie deficytu ekonomicznego, w opinii analityków, wpłynie na wstrzymanie się przez Radę Polityki Pienię-

nej z decyzją o obniżeniu podstawowych stóp procentowych. Potwierdzają to sami członkowie rady.

- To skłania do zastanowienia się, na ile i czy w ogóle można obniżyć stopy procentowe, przynajmniej w najbliższym czasie - powiedział Dariusz Rosati.

Szczegóły - str. 8

Zmarł Hewlett

Zaczyna w garażu

W wieku 87 lat zmarł w domu w Palo Alto w Kalifornii założyciel słynnej firmy komputerowej Hewlett Packard (HP).

Hewlett i jego przyjaciel David Packard założyli swą firmę w 1938 r., zaczynając od wynajętego garażu. Obecnie firma zajmuje się produkcją superkomputerów. Hewlett należał do najbogatszych ludzi na świecie. (PAP)

Ministrowie o III Kampusie

Ośmiu „za”

(INF. WL.) Międzyresortowy zespół zakończył pracę nad oceną harmonogramu budowy III Kampusu Uniwersytetu Jagiellońskiego. - W poniedziałek nasza opinia w tej sprawie znajdzie się na biurku premiera - powiedział „Dziennikowi” szef zespołu, Jerzy Zdrada, wiceminister edukacji.

Opracowanie uzasadniające celowość przyjęcia programu współfinansowania budowy III Kampusu UJ uzyskało pozytywną opinię przedstawicieli ośmiu ministerstw. - Było wiele pytań, ale nie pojawiły się żadne głosy krytyczne - powiedział nam po wczorajszej naradzie minister Zdrada.

Głównym zadaniem komisji było wydanie oceny, czy program wieloletniego finansowania budowy III Kampusu został prawidłowo skonstruowany. - Opracowania, którymi dysponowaliśmy, pozwalają na sformułowanie opinii pozytywnej - stwierdził Zdrada. (YAN)

Teleroszady po czesku

Izba Poselska czeskiego parlamentu odwołała wczoraj Radę Czeskiej Telewizji, uznając, że jest ona odpowiedzialna za to, że telewizja nie spełnia swych funkcji publicznych.

Decyzja Rady o nominacji Jirzeho Hodacza na stanowisko dyrektora generalnego Czeskiej

Telewizji wywołała protesty walczących o niezależność publicznej telewizji dziennikarzy. Hodacz zrezygnował. Strajkujący domagają się jednak także odejścia mianowanych przez niego członków ścisłego kierownictwa oraz przyjęcia zmiany ustawy o telewizji. (PAP)

Pełna kieszeń

Kredyty w tzw. systemie argentyńskim. Mogą być tanie, ale i bardzo drogie... Jak wymienić stary banknot 500-złotowy na nową monetę pięciogroszową?

Poza tym: „Cennik codzienny”, „Kto zarobił, kto stracił”.

Szczegóły - str. 11-13

Skrajnie wycieńczony

Czteromiesięczny Bartek z Chorzowa z objawami skrajnego wycieńczenia trafił do szpitala. Policjanci zatrzymali jego pijaną matkę.

Chłopiec trafił do szpitala w czwartek po południu, jego stan jest bardzo ciężki, dziecko waży niewiele ponad dwa kilogramy. W mieszkaniu matki, Joanny B., bez opieki było też troje innych dzieci w wieku od dwóch do pięciu lat. Są chore na zapalenie płuc. Kilka dni wcześniej do szpitala trafił wycieńczony brat Bartka. Odnaleziona przez policję 26-letnia matka miała 3 promile alkoholu we krwi.

(PAP)



4-miesięczny Bartek w szpitalu

Fot. Roman Koszowski (PAP)

Raport międzyrządowej komisji o zaginionym szwedzkim dyplomacie

Wallenberg może jeszcze żyć

Nie ma przekonujących dowodów, że szwedzki dyplomata Raoul Wallenberg, który w 1945 roku został zatrzymany na Węgrzech przez NKWD, zmarł w lipcu 1947 roku, jak wielokrotnie twierdziła Moskwa.

Tak głosi opublikowany wczoraj w Sztokholmie końcowy raport rosyjsko-szwedzkiej międzyrządowej grupy robo-

czej, badającej od 1991 roku sprawę zaginięcia Raoula Wallenberga, który w czasie II wojny światowej uratował na Węgrzech od zagłady dziesiątki tysięcy Żydów.

Zdaniem Szwedów, Wallenberg może wciąż jeszcze żyć. Natomiast Aleksandr Jakowlew, szef rosyjskiej komisji ds. rehabilitacji ofiar reżimu sowieckiego, oświadczył w Moskwie, że

Wallenberg został zabity w 1947 r. w więzieniu na Łubiance.

Wallenberg wyjechał z Budapesztu do Debreczyna 17 stycznia 1945 r. razem ze swoim kierowcą Vilmosem Langfelderem i nigdy potem już ich nie widział. Obaj zostali aresztowani przez NKWD i przewiezieni do Moskwy. Potem osadzono ich w oddzielnych celach w więzieniu na Łubiance.

Od 1957 r. Rosjanie utrzymywali, że Wallenberg zmarł śmiercią naturalną 17 lipca 1947 roku w więzieniu na Łubiance w Moskwie.

22 grudnia 2000 r. Rosja zrehabilitowała Wallenberga, przyznając po raz pierwszy, że padł ofiarą represji z powodów politycznych.

„Tajemnica gulagu” - str. 7

Warto przeczytać

DZIENNIK POLSKI

Salon samochodowy w Detroit

Generacja X



- Czy jeździć będzie pokolenie XXI wieku?
- Czy spada sprzedaż samochodów?
- Najnowsze rozwiązania i koncepcje.

PONIEDZIAŁEK

Zostać, odejść, obrazić się...

Wybory unitów

Liderem partii lub komitetu wyborczego, który ma powstać z inicjatywy Andrzeja Olechowskiego, Donalda Tuska i Macieja Płażyńskiego powinien zostać marszałek Płażyński – uważa Andrzej Olechowski.

– Jeśli nasza inicjatywa miałyby zgromadzić ludzi a nie instytucje, wówczas mamy do wyboru albo stworzenie partii, albo stworzenie komitetu wyborców, który wystawi listę w przyszłych wyborach parlamentarnych. Nie ma wątpliwości, że przywódcą tego zgromadzenia czy w formie partii, czy w formie komitetu wyborców będzie pan marszałek Płażyński – powiedział podczas wczorajszej konferencji prasowej Olechowski.

Dodał, że „trudno o polityka bardziej sprawdzonego w parlamencie niż pan marszałek”. Jego zdaniem, marszałek byłby liderem listy w wyborach parlamentarnych.

– Ja pozostaję wierny swojemu przekonaniu, że nadaję się do innego typu działań, będę kontynuował organizację stowarzyszenia i będę kontynuował budowę – jak to się brzydko mówi – zaplecza obywatelskiego dla takiej listy. Do takiej listy i dla takiej reprezentacji parlamentarnej – dodał Olechowski.

W ocenie rzecznika UW Andrzeja Potockiego, Rada Krajowa Unii raczej nie zaprobuję nowej inicjatywy wyborczej, z którą wystąpili Andrzej Olechowski, Donald Tusk i Maciej Płażyński. Niektórzy unicy, np. Janusz Lewandowski uważają, że UW powinna w niej uczestniczyć.

Na niedzielna radę nie przyjdą zarówno Tusk, jak i Paweł Piskorski, który przystąpił do inicjatywy. Obaj zapowiedzieli już, że opuszczają Unię. Chęć odejścia z UW zadeklarował także poseł UW Mirosław Drzewiecki. Kto jeszcze zdecyduje się na opuszczenie Unii, okaże się w niedługim czasie.

– Z naszej strony nie będzie nacisków, próby szantażu, nie będziemy nikogo na siłę wyciągać. Trzeba przeprowadzić ten proces w jak największym spokoju – podkreśla Piskorski. Jednocześnie ocenia, że w UW jest wiele osób, które mogłyby uczestniczyć w takiej nowej inicjatywie.

Jedną z najczęściej wymienianych w kuluarowych rozmowach osób, które również mogą opuścić Unię jest Janusz Lewandowski. Sam Lewandowski twierdzi, że taka opinia jest naturalna, skoro bliski mu jest nurt liberalny. Podkreśla jednak, że jeszcze nie wie, czy trzeba odejść, by móc współtworzyć nową platformę. Uważa bowiem, że Unia powinna przyłączyć się do inicjatywy Płażyńskiego, Olechowskiego i Tuska.

Według Lewandowskiego, władze UW będą miały do wyboru: albo trudne współdziałanie z nową platformą, albo konkurencyjne listy, które w konsekwencji ułatwią wygraną SLD.

W ocenie rzecznika UW Andrzeja Potockiego, pomysł przyłączenia UW do nowej inicjatywy to „jakieś dziwactwo”.

– Nasi koledzy postanowili zamordować partię – chcą budować konkurencję w ramach tego samego obozu politycznego – mówił. Uważa, że stanowisko rady wobec nowej inicjatywy nie będzie „aprobowane”.

Potocki uważa jednak, że również po radzie możliwy będzie dalszy kontakt z Olechowskim, z którym Unia prowadziła rozmowy o współpracy w wyborach parlamentarnych. – Rozbijanie w tej chwili centrum nie przysłuży się ani jednej, ani drugiej stronie – ani nam, ani jemu – mówił Potocki.

Zdaniem Piskorskiego, ewentualne przyłączenie Unii, jako partii do inicjatywy Płażyńskiego, Olechowskiego i Tuska, raczej nie jest realne, choć byłoby to – jak mówi – rozwiązanie ciekawe. (PAP)

Małopolska po porozumieniu – str. 6

Ode mnie

Chronologicznie

Najpierw Unia Wolności opuściła koalicję. Później Unię opuścił Leszek Balcerowicz. Teraz odchodzą od niej liberalowie. Jeśli sprawy będą podążać w tym samym kierunku, to wkrótce najmocniejszą stroną tej partii okażą się wspomnienia.

Drabina niejasności

– Sprawą wciąż zajmują się dziennikarze – twierdzi Janusz Cieliszak, rzecznik zarządu TVP

(INF. WŁ.) Członkowie sztabu wyborczego Mariana Krzaklewskiego złożyli pozew przeciwko dziennikarzom „Wiadomości”. Ich zdaniem, podana w czwartek informacja o rzekomym finansowaniu kampanii wyborczej kandydata AWS przez PKN Orlen jest fałszywa.

Sztab Mariana Krzaklewskiego oskarżył o „oszczercze pomówienie” trzech pracowników „Wiadomości”: Piotra Sławińskiego (szef „Wiadomości” TVP), Grzegorza Kozaka (redaktor wydania w dniu 10 stycznia) i Mariusza Rudnika (reporter „Wiadomości”).

Według informacji „Dziennika”, w przygotowaniu relacji dla „Wiadomości” brał udział nie jeden lecz dwóch dziennikarzy. Wraz z Mariuszem Rudnikiem (którego głos można było usłyszeć w rozmowie z anonimowym informatorem) materiał realizowała Jolanta Pieńkowska.

Rzecznik zarządu TVP, proszony przez „Dziennik”, odmówił skomentowania wniesienia pozwu. – Oficjalnego komentarza TVP na ten temat nie ma. Sprawą wciąż zajmują się dziennikarze – stwierdził Janusz Cieliszak. – To nie jest oświadczenie rzecznika ani zarządu TVP, jest to informacja przekazana nam przez kierownictwo „Wiadomości”, któremu my ufamy – dodał.

Rzecznik pytany, czy tekst przeczytany w czwartek przez lektorkę mówiący, że „nie było celem »Wiadomości« atakowanie kogokolwiek, lecz poinformowanie o sprawie” oznacza wycofanie się z zarzutów, zaprzeczył. – Zostało stwierdzone ponad wszelką wątpliwość, że fakty przedstawione miały miejsce. Ze względu na rzetelność dziennikarską prezentujemy zdania osób, które nie do końca zgadzają się, lub zdania ludzi, którzy twierdzą, że było zupełnie odwrotnie. Tak właśnie było w materiale emitowanym w czwartek – twierdzi rzecznik.

Skontaktowaliśmy się z Grzegorzem Kozakiem, pozwanym wydawcą „Wiadomości”. On również nie chciał komentować pozwu. W trakcie rozmowy przyznał, że były pewne problemy w pierwszym dniu z przedstawieniem racji drugiej strony. Gdy zapytaliśmy, dlaczego w takim razie materiał nie wstrzymano, aby go uzupełnić, oświadczył:

„to nie jest pytanie do mnie”. – Przecież to Pan odpowiada za to, co znajdzie się w „Wiadomościach”? – usiłowaliśmy wyjaśnić sprawę. – Ale ja jestem tylko jednym z wielu pracowników tej firmy – stwierdził wówczas Kozak. – W takim razie komu powinniśmy zadać to pytanie, Pana szefowi? – próbowaliśmy się czegośkolwiek dowiedzieć. – Być może, lub jeszcze wyżej, to jest wielka drabina – odparł tajemniczo. Gdy padło pytanie, czy zlecenie wyemitowania materiału otrzymał z „góry”, zaprzeczył.

Według naszych nieoficjalnych informacji, decyzję o umieszczeniu tego materiału w tzw. szpiглу – spisie tematów aktualnego wydania, podjęto tuż przed godziną 19.30. Zdaniem naszego informatora, dziennikarze przygotowywali materiał od początku tego tygodnia, a postanowiono go wyemitować, mimo że nie był kompletny, po tym, gdy konkurencyjne Fakty TVN poinformowały o próbach odwołania prezesa Orlenu Andrzeja Modrzejewskiego. Zasugerował on, iż może to stanowić początek akcji przejmowania Polkomtela, czyli operatora sieci Plus GSM.

Punktem wspólnym obu informacji był Andrzej Szkaradek. Według TVN, miał on, wykorzystując swoje polityczne wpływy, bronić pozycji prezesa Modrzejewskiego. (Modrzejewski, jako szef NFI im. Kwiatkowskiego, zatrudniał w przeszłości córkę Szkaradka). Natomiast w „Wiadomościach”, jako pełnomocnik sztabu Krzaklewskiego, Szkaradek zaprzeczył, aby Orlen finansował kampanię kandydata AWS.

Wiesław Walendziak zapowiedział, że zwróci się do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz do Rady Etyki Mediów z protestem w sprawie informacji podanej przez „Wiadomości” i z wnioskiem o jej zbadanie. Szef KRRiT Juliusz Braun, proszony o skomentowanie sprawy pozwu, powiedział nam, że nie widział jeszcze materiału przedstawionego przez TVP. – Właśnie poprosiłem o przekazanie mi kopii nagrania tego programu oraz o przysłanie wszystkich niezbędnych wyjaśnień – powiedział Braun. Dodał, że trzeba przede wszystkim sprawdzić, czy materiał został rzetelnie przygotowany, a dowody dokładnie zebrane.

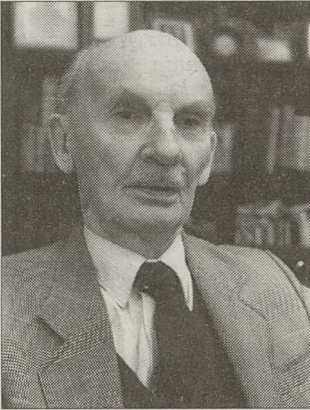
JAN OSIECKI

Zmarł Aleksander Bocheński

Wczoraj nad ranem w Warszawie zmarł w wieku 96 lat Aleksander Bocheński, publicysta i eseista, autor m.in. „Dziejów głupoty w Polsce”.

Aleksander Bocheński urodził się 6 sierpnia 1904 roku w Cuszowie pod Proszowicami w rodzinie ziemiańskiej. Jego braćmi byli pisarz Adolf Maria Bocheński i ks. Józef Maria Bocheński. Ukończył w 1923 roku Gimnazjum Klasyczne we Lwowie i w tym samym roku debiutował wierszem „Na śmierć rotmistrza Bochenka” na łamach dziennika „Słowo Polskie”, tam też opublikował pierwsze artykuły.

Po wybuchu II wojny światowej brał udział jako ochotnik w kampanii wrześniowej w 22 Pułku Ułanów. Po wojnie, od



Aleksander Bocheński – zdjęcie z 1987 roku Fot. PAP

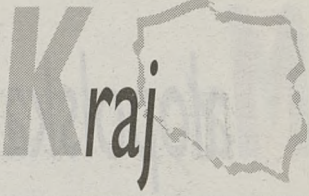
kadencję był posłem na Sejm z Krakowa (z listy niezależnej inteligencji katolickiej).

Artykuły i felietony publiko-

Wiązku Literatów Polskich, publikował w „Kierunkach”, „Życiu i myśli”, „Słowie Powszechnym”. W 1961 roku zamieszkał w Warszawie. Był członkiem zarządu Stowarzyszenia PAX.

Pisane podczas okupacji „Dzieje głupoty w Polsce” po raz pierwszy zostały wydane w 1947 r. Inne znane książki Bocheńskiego to trzytomowe „Wędrówki po dziejach polskiego przemysłu” (1966) oraz „Rzecz o psychice narodu polskiego” (1971). Bocheński tłumaczył także dzienniki kardynała Retza oraz Saint-Simona.

– Aleksander Bocheński, jeden z najwybitniejszych myślicieli młodego pokolenia Polski przedwojennej, na pewno znajduje swoje miejsce w historii polskiej myśli politycznej – powiedział w wywiadzie dla „Kultury” Kazimierz



■ ŚWIATOWA PREMIE-RA. Powtórzonym na bis fragmementem „Dona nobis pacem” – „Obdarz nas pokojem” – zakończyła się we wczorajszy wieczór w warszawskiej Filharmonii Narodowej światowa prapremiera najnowszego utworu Wojciecha Kilara – „Missa pro pace”. W koncercie udział wzięli: sopran Izabella Kłosińska, alt Jadwiga Rappe, tenor Charles Daniels i bas Romuald Tesarowicz, a także Chór i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod batutą Kazimierza Korda.

■ WETO PREZYDENTA. Prezydent zawetował ustawę o urzędzie prezesa Głównego Urzędu Administracji Publicznej. Tym samym ustawa wróci do Sejmu do ponownego rozpatrzenia. Zdaniem Kwaśniewskiego, ustawa m.in. w sposób nieuzasadniony rozbudowuje administrację centralną.

■ MEDALE AKADEMII. Były rzecznik praw obywatelskich prof. Tadeusz Zieliński, prof. Witold Nieciński oraz Jerzy Kerszke zostali odznaczni Medalami im. Wacława Szuberta, przyznawanymi przez Polską Akademię Nauk.

■ ŻĄDAJĄ ZADOŚĆ-UCZYNIA ZA ŚMIERĆ PRZEMKA CZAJ. 500 tys. zł odszkodowania i zadośćuczynienia za śmierć dziecka żądają od skarbu państwa rodzice tragicznie zmarłego, po ataku policjanta w 1998 r. w Słupsku, 13-letniego Przemka Czaj. Pozew wpłynął do sądu w Gdańsku. Do tragedii doszło w styczniu 1998 r. w Słupsku. Po meczu koszykówki grupa kibiców przeszła przez jezdnię na czerwonym świetle. Zareagowała policja, jak uznał później sąd – bezzasadnie. Jeden z kibiców, 13-letni Przemek Czaja, zmarł po uderzeniu pałką przez st. sierż. Dariusza W.

■ NAJLEPSZY CHÓR Z TUCHOWA. Zespół wokalny Pro Forma z Olsztyna otrzymał Grand Prix i główną nagrodę – 5 tys. zł VII Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek – największej tego typu imprezy w Polsce. Finał festiwalu odbył się wczoraj w Będzinie. Najlepszym chórem okazał się Sanktuarijny Chór Mieszany z Tuchowa.

■ DZIURA W RUROCIĄ-...chiona przez

Małopolska

Wyciąg w Karlikowie

(INF. WL.) Dzisiaj, po raz pierwszy w tym roku, w Karlikowie (Bieszczady) zostanie uruchomiony wyciąg orczykowy. Narciarze będą mogli szusować po około 1200-metrowym stoku od godz. 9 do zmroku.

Pozostałe wyciągi nie będą czynne.

Wczoraj w Bieszczadach i Beskidzie Niskim panował lekki mróz. Najzimniej – minus 8 stopni Celsjusza – było na Połoninie Wetlińskiej. 4 stopnie poniżej zera było w Cisnej, po jednym w Ustrzykach Górnych i Woli Michowej. Pokrywa śnieżna wynosiła od 5 do 10 cm. (ST)

Miasta i powiaty bez pieniędzy

Chude lata samorządu

(INF. WL.) Niedoszacowanie subwencji oświatowej, zbyt niskie środki na aktywne formy zwalczania bezrobocia oraz wypłaty dodatków mieszkaniowych – to największe tegoroczne zagrożenia finansowe dla budżetów samorządowych.

Wczoraj w Krakowie rozpoczęło się dwudniowe wspólne posiedzenie zarządów Związku Miast Polskich i Związku Powiatów Polskich. Przedstawiciele obu związków dyskutowali o dramatycznej sytuacji finansowej samorządów. – W ciągu najbliższych 3 lat samorządy czeka kryzys finansowy – stwierdził Piotr Uszok, prezes ZMP. – Konsekwencją tego będą mniejsze nakłady na rozwój miast. Według Antoniego Jankowskiego, prezesa ZPP, można znaleźć dodatkowe pieniądze dla samorządów w funduszach i agencjach rządowych.

Samorządowcy twierdzą, że subwencja oświatowa jest za niska o co najmniej 2 mld zł. Na kolejne podwyżki dla nauczycieli trzeba jeszcze 1,8 mld zł, a na zwrócenie samorządom zeszłorocznych wypłat dla nauczycieli nie rna 700 mln zł. Na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu będzie mniej pieniędzy niż w roku 2000, a powiaty powinny wywiązać się jeszcze z ubiegłorocznych zobowiązań (po obcięciu dotacji z budżetu państwa).

– Tracimy wiarygodność, bo musimy z pracodawcami zrywać umowy o zatrudnieniu absolwentów – tłumaczy prezes Jankowski. – Chcemy przynajmniej gwarancji na takie środki, byśmy już zawarte umowy mogli kontynuować, by zatrudnieni w ten sposób absolwenci nie stracili pracy. Samorządy wyliczyły także, że na dodatki mieszkaniowe zabraknie 150 mln zł, z powodu zmiany składki na ubezpieczenie zdrowotne (z 7,5 na 7,75 proc.) samorządy stracą w sumie 250 mln zł.

– Zdajemy sobie sprawę z tego, że trudna sytuacja budżetu to efekt złych rozwiązań systemowych sprzed 1989 roku – powiedział Jerzy Jedliński, wiceprezydent Krakowa. – Tylko na takie zobowiązania (np. fundusz ubezpieczeń społecznych) trzeba wydać z budżetu państwa 67 mld zł. Gdyby można było podzielić tę sumę na województwa, to dla każdego wypadłoby po 4 mld złotych, co wystarczyłoby na wybudowanie 400 km dwujezdniowej drogi lub 40 mostów, albo 1050 sal gimnastycznych lekkiej konstrukcji. Rozumiemy trudności budżetu państwa, ale nie możemy godzić się na przekazywanie zadań bez pieniędzy. Dla porównania: przy 67 mld zł na wspomniane zobowiązania, budżety 100 średnich powiatów sumują się tylko do 8 mld zł.

(GEG)

Policja pracy – do wojewody

(INF. WL.) Rząd chce, aby tzw. policja pracy, czyli służby kontrolujące legalność zatrudnienia, przeszła z powrotem w gestię wojewody. W ocenie ministrów, przekazanie ich z początkiem ubiegłego roku starostom było błędem, gdyż w niektórych powiatach w ogóle policja pracy dotąd nie powstała, w innych – brakuje pieniędzy nawet... na bilety komunikacji miejskiej dla inspektorów.

O mniejszej skuteczności tak usytuowanej policji pracy świadczą m.in. statystyki, wg których liczba zatrudnionych na czarno wzrasta. Zdania na temat propozycji rządu są jednak podzielone i wszystko wskazuje na to, że sejmowa dyskusja nad proponowaną nowelizacją ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu będzie burzliwa.

Przez lata policja pracy znajdowała się w strukturach wojewódzkich urzędów pracy. Po wprowadzeniu reformy samorządowej wojewódzkie urzędy pracy przeszły w gestię marszałków, natomiast wydziały legalności zatrudnienia od stycznia 2000 roku zostały przekazane powiatowym urzędом pracy; w myśl założeń dzięki temu inspektorzy mieli być bliżej firm, nielegalnie zatrudniających zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych, a co za tym idzie – szybciej ich „wyłapywać” i wymierzać kary.

Życie pokazało jednak zgoła co innego. – Z jednej strony zabiegamy o dobre kontakty z pracodawcami, którzy zatrudniają naszych podopiecznych, z drugiej – wysyłamy do nich inspektorów... Jest w tym pewna niespójność. Ponadto faktem jest, że z powodu braku pieniędzy liczbę osób kontrolujących legalność zatrudnienia musieliśmy ograniczyć z 20 do 10 – informuje Jolanta Siwak, zastępca kierownika Grodzkiego Powiatowego Urzę-

du Pracy w Krakowie. – Koncepcję przekazania tych służb w gestię wojewody, który być może będzie miał na ten cel większe środki, uważamy zatem za słuszną – podkreśla.

Proszący o anonimowość inspektor policji pracy jednego z małopolskich pośredników zwraca uwagę, że na szczeblu samorządu lokalnego wywierane są naciski na „omijanie” niektórych pracodawców, szczególnie tych, którzy rodzinie powiązani są z powiatowymi notablami. Doświadczenie naszego rozmówcy wskazuje jednoznacznie, że w urzędzie wojewódzkim możliwość wywierania podobnej, jest znacznie mniejsza.

Ale są też opinie zgola odmienne. W Ziemskim Powiatowym Urzędzie Pracy w Krakowie udało się pogodzić utrzymywanie dobrych kontaktów z pracodawcami z wysyłaniem do nich kontroli. Co więcej: niektórzy z nich, po zapłaceniu kary za zatrudnianie na czarno, następnego miesiąca zgłaszali do pośredniaka oferty pracy. Równocześnie – jak informuje inspektor Katarzyna Romańska – zasadniczo wzrosła liczba przeprowadzonych kontroli: w 1999 roku na terenie powiatu przeprowadzono ich 17, w roku 2000 natomiast, po przejściu w gestię starosty, było ich aż 153. – Na pewno jest to efekt zarówno zaangażowania ludzi, jak również specyfiki naszego powiatu. Dlatego nie sposób naszych osiągnąć uogólniać na inne rejony – podkreśla Dorota Niemiec, dyrektor ziemskiego pośredniaka.

Alina Paluchowska, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, uważa, że powrót policji pracy do struktur urzędu wojewódzkiego będzie zgodny z ideą reformy samorządowej, w myśl której funkcje kontrolne pozostają w gestii wojewody. (DSF)

Zaciskanie pasa w Limanowej i Gorlicach

Do wypadku na piechotę

(INF. WL.) – W przewidywanym planie budżetowego dla naszej jednostki na br. mamy mniej pieniędzy na wydatki rzeczowe o 30 proc. niż w roku ubiegłym – powiedział wczoraj „Dziennikowi” podinspektor Jerzy Kruczek, zastępca komendanta powiatowego policji w Limanowej.

– Pieniądzy musi wystarczyć, ale wiązać się to będzie z maksymalnymi oszczędnościami. Liczymy się z tym, że możemy mieć mniej paliwa niż dotychczas. Dlatego też bierzemy pod uwagę możliwość, że na ulicach pojawi się więcej patroli pieszych, a radiowozy będą kierowane tylko w te miejsca, gdzie będą niezbędne. Niewykluczamy też, że będziemy zmuszeni oszczędzać na opale i rozmowach telefonicznych. Może dojść do sytuacji, że będziemy zmuszeni pozostawić tylko kilka wyjść telefonicznych na miasto.

Znosi się więc, że będziemy mieli kolejny rok zaciskania pasa w policji. Komendy mają bowiem otrzymać w tym roku mniej środków finansowych na tzw. wydatki rzeczowe. Z pieniędzy tych kupowane są: opał, paliwo do radiowozów, regulowane rachunki za energię elektryczną i prąd czy też utrzymywana jest sprawność policyjne-

go sprzętu łącznościowego i transportowego. Z takimi oszczędnościami liczą się funkcjonariusze nie tylko w Limanowej, ale i w Gorlicach.

W ub.r. Komenda Powiatowej Policji w Limanowej wspierali finansowo, w głównej mierze na zakup paliwa do radiowozów, tamtejsze starostwo i lokalne samorządy. Była to kwota rzędu 400 tys. zł.

Mniej pieniędzy na wydatki rzeczowe spodziewa się otrzymać też Komenda Powiatowa Policji w Gorlicach.

– Przy bardzo rygorystycznym gospodarowaniu środkami na tzw. rzeczówkę – zminimalizo-

waniu wyjazdów, ograniczeniu liczby rozmów – może ich wystarczyć na kilku miesięcy – mówi zastępca komendanta podinsp. Andrzej Bugno. – Zwróciliśmy się z prośbami do gmin, aby w swoich budżetach uwzględniły też jakieś sumy i zadbały o mobilność policji. Liczymy na pomoc samorządów. W ramach oszczędności będziemy rezygnować z zakupu wyposażenia i sprzętu biurowego. Każdemu zgłoszeniu będziemy się jeszcze bardziej uważnie przyglądać, czy jest zasadne. Najprawdopodobniej ograniczymy też wyjazdy do załatwienia niezbędnych interwencji. (MIGA)

Ubogie sądy

(INF. WL.) W projekcie tegorocznego budżetu przewiduje się, że na sądownictwo przekazanych zostanie o 20 proc. mniej środków niż było to w poprzednim roku. – Jeżeli projekt zostanie uchwalony, może okazać się, że w połowie roku z powodu problemów finansowych będziemy zmuszeni zamknąć sąd – twierdzi sędzia Andrzej Almert, rzecznik Sądu Okręgowego w Krakowie.

Już wiadomo, że pieniądze będą na wynagrodzenia dla krakowskich sędziów i dokończenie rozbudowy krakowskiego Sądu Okręgowego. Ucierpi jednak tzw. rzeczówka, co oznacza, że zabraknie pieniędzy na czynsz, opłaty pocztowe, telefony, materiały biurowe, ekspertyzy biegłych, egzekucje komornicze i wynagrodzenia dla ławników.

– W ubiegłym roku krakowski Sąd Okręgowy dysponował kwotą blisko 13 mln zł. Mimo tego mieliśmy dług. Tegoroczny projekt...

„Towar” na dużej przerwie

– Młodzi coraz częściej o tym mówią. Trzeba tylko zdobyć ich zaufanie – uważa Ewa Czop, pedagog szkolny z III LO w Krakowie.

Dokończenie ze str. 1

– Nowa, bardziej restrykcyjna ustawa o zapobieganiu narkomanii, karząca za posiadanie każdej ilości narkotyku spowodowała, że producenci szukają dilerów wśród nieletnich – dodaje nadkomisarz R. Rzeziński. Policjanci z wydziałów

ni czy na przerwie – pokazują woreczki z białym proszkiem. – Po wezwaniu nas i sprawdzeniu, okazuje się, że to pokruszona aspiryna albo cukier puder.

Zdaniem Ewy Czop, pedagoga szkolnego z III LO w Krakowie, młodzi ludzie w ten

ale także, jak postępować w takich sytuacjach i rozmawiać z rodzicami.

Po ostatnich wydarzeniach z UFO zainteresowanie takimi szkoleniami, a przede wszystkim wizytami policjantów w szkołach, błyskawicznie rośnie. Także w mniejszych miejscowościach. – Ostrzega-

nie przed narkotykami, programy profilaktyczne, to nie może być – tak jak teraz – kilkudniowa akcja mediów – uważa Aleksandra Adamek. – Niezbędne są stałe działania profilaktyczne – młodzi ludzie kompletnie się nie orientują, co kupują i jaka dawka grozi śmiercią. MAREK DĘBICKI

Podstępny wirus C

Rozmowa z dr. hab. nauk medycznych TOMASZEM MACHEM, kierownikiem Kliniki Chorób Zakaźnych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie

- Dlaczego wirusowe zapalenie wątroby typu C jest tak bardzo groźne?

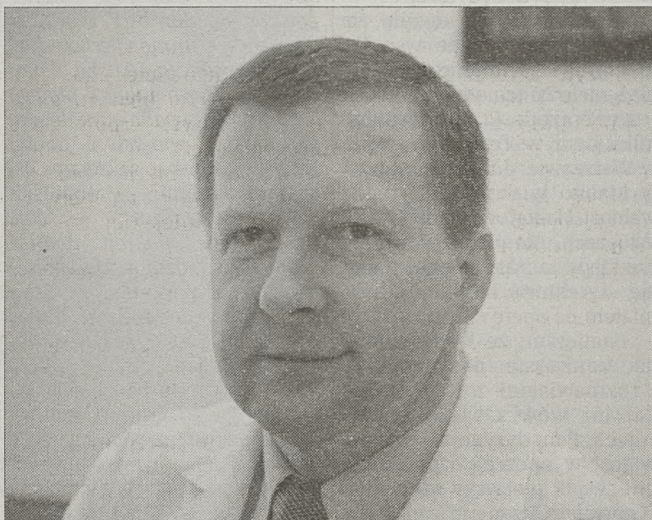
- Przede wszystkim dlatego, że przebiega bezobjawowo. Zaledwie 25 do 35 procent zakażonych ma objawy chorobowe i żółtaczkę. Około 40 procent zakażonych przez 10 do 20 lat może nie mieć żadnych objawów lub mieć objawy słabo zaznaczone, np. osłabienie, dolegliwości żołądkowe. Niestety, choroba nie czeka - w ciągu tego czasu, gdy człowiek nic nie wie o zakażeniu, u 10 do 20 proc. chorych rozwija się nieodwracalne powikłanie, jakim jest marskość wątroby. Rak wątroby może wystąpić u niektórych zakażonych po około 30 latach.

- Jak można się zarazić tą odmianą wirusa żółtaczki?

- Zakażenie wirusem typu C, czyli HCV, jest najczęściej przenoszone przez krew i jej produkty, np. osocze, ale znane są również inne drogi rozprzestrzeniania się wirusa, jak np. podczas stosunku seksualnego, a nawet być może za pośrednictwem owadów. Wirus C pochodzi z rodziny wirusów flaviviridae, które w innych okolicznościach powodują m.in. gorączkę krwotoczną afrykańską, czyli chorobę Danga, oraz odkleszczowe zapalenie mózgu. Gdy więc liczba zakażonych wzrasta, C zaczęła drastycznie narastać, powstało podejrzenie, że wirusa przenoszą owady. Wirus wykrywany jest w ślinie i w moczu.

- Jak często zdarza się wzr typu C na świecie?

- Na świecie żyje 75-300 milionów ludzi zakażonych HCV, w tym około 2,5 miliona w Europie. Jest to obecnie najpoważniejsza choroba wątroby.



Dr hab. Tomasz Mach

Fot. Anna Kaczmarz

Częste są zakażenia mieszane wirusami typu B i C.

- A w Polsce?

- Dane na ten temat są niepełne. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przyjmuje, że około 1,5 proc. Polaków jest zakażonych. Badania, przeprowadzone w grudniu 1999 r. na kilkunastotysięcznej grupie osób ujawniły, że w niektórych regionach Polski częstość wirusa typu C sięga 4 proc. populacji. Najwięcej zakażonych HCV jest wśród narkomanów uzależnionych od preparatów dożylnych. Zakażenie stwierdza się także wśród pracowników służby zdrowia. W niektórych regionach Polski przeciwciała przeciw wirusowi anty-HCV wykazano u prawie 5 procent pielęgniarzy pracujących na oddziałach dializ.

- O wzr typu B mówi się jako o żółtaczce wszczepiennej, sugerując, że najłatwiej zarazić się nią w szpitalach. Czy wirusem typu C też można zarazić się w szpitalu?

- Niestety, tak. Do zakażenia może dojść podczas wykonywania zabiegów operacyjnych, diagnostycznych i leczniczych. Zakażenie może nas przede wszystkim źle wysterylizowany sprzęt medyczny.

- Jak wykrywa się wirusa?

- Podstawowym testem wykrywającym zakażenie wirusem HCV jest test na obecność przeciwciał, zwany anty-HCV. Czułość diagnostyczna najnowszych testów jest bardzo wysoka i wynosi ponad 99 procent. Jednak nawet przy zastosowaniu tych testów, między wystąpieniem objawów ostrego wirusowego zapalenia wątroby typu C a poja-

wieniem się przeciwiał upływa 3-6 tygodni, a od dnia zakażenia około 2-3 miesięcy. Stąd ten wstępny okres od zakażenia, zwany okienkiem serologicznym, może być przeoczony, co ma ogromne znaczenie kliniczne.

Najważniejszym testem wykrywającym zakażenie HCV jest oznaczenie materiału genetycznego wirusa, czyli HCV-RNA metodą biologii molekularnej, zwaną polimerazową reakcją łańcuchową (PCR). Czułość tej metody jest bardzo wysoka. Wirusa HCV można też oznaczać metodami ilościowymi, testy te są jednak bardzo kosztowne. W Krakowie badania takie są wykonywane w kilku ośrodkach, m.in. w Zakładzie Diagnostyki Biochemicznej przy ul. Kopernika 15a, w Szpitalu Jana Pawła II, w Instytucie Polsko-Amerykańskim Pediatrrii.

- Czy to znaczy, że nie ma szans na wczesne ujawnienie choroby?

- Można to zrobić na podstawie badania krwi. Dzwonek alarmowy powinien się włączyć, gdy mamy stale podwyższone we krwi enzymy aminotransferazy - AlAT i AspAT. Takie badanie powinien zrobić każdy człowiek przy okazji jakiegokolwiek kontrolnego badania krwi. Badanie jest proste.

Rozmawiała:
ELŻBIETA BOREK

Podczas konferencji naukowej, która rozpoczyna się dziś w hotelu Forum w Krakowie, mowa będzie o chorobach wątroby, a szczególnie o zmożeniu epidemiologów: wirusowym zapaleniu wątroby typu C.

Konferencja została zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych oraz Stowarzyszenie Wspierania Kliniki Chorób Zakaźnych Collegium Medicum UJ w Krakowie.

Absolwenci wystartują

(INF. WL.) W dniach 15-17 stycznia (w godz. 9-14) Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie organizuje warsztaty „Start zawodowy” dla absolwentów szkół, którzy po raz pierwszy zamierzają podjąć pracę. Przedstawione zostaną m.in. metody i techniki poszukiwania pracy. Zainteresowani mogą kontaktować się z Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej WUP - ul. Zaczysze 7 w Krakowie, tel. 616-09-30. (GS)

(INF. WL.) Lokatorzy mieszkań będących własnością PKP czują się pokrzywdzeni przez ustawę o zasadach zbywania mieszkań zakładowych. Ustawa ta, dająca możliwości wykupu mieszkania zakładowego za 5 proc. jego rynkowej wartości, nie dotyczy mieszkań kolejowych, które - na mocy ustawy o restrukturyzacji PKP - mogą być sprzedawane lokatorom za 10 proc. ceny rynkowej.

Jak do tego doszło? Ustawa o restrukturyzacji PKP została uchwalona przez Sejm na początku października. Do ustawy tej przeniesiono obowiązujące zasady sprzedaży mieszkań kolejowych, czyli 6-proc.

Bez „trzynastek”

W szpitalach w Nowym Sączu, Gorlicach i Limanowej

(INF. WL.) Wszyscy pracownicy sądeckiego szpitala otrzymali wypowiedzenie warunków umowy o pracę w części dotyczącej zasad wynagradzania, a konkretnie tzw. trzynastej pensji. Dyrekcja placówki wykorzystała do tego celu jako pretekst zmianę formy organizacyjnej dawnego WSZ im. J. Śniadeckiego w Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej oraz wprowadzenie z dniem

1 stycznia br. nowego regulaminu wynagradzania.

„Trzynastka” była zwyczajowo wypłacana w tzw. budżetówce. Zdaniem dyrektora, dr Zofii Kubisz-Pajor, szpitala nie stać na trzynastą pensję. - Uważam, że postąpiłam zgodnie z prawem. Nawet przepisy mnie do tego obligują - twierdzi.

Małgorzata Wójcik - sekretarz Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia powiedziała nam, że związki

nie będą zaskarżać decyzji, choć nie wyrzekają się roszczeń finansowych: - Nie chcemy burzyć tego, co jest, chodź nam o utrzymanie zatrudnienia. „Trzynastka” za rok 2000 będzie ostatnią wypłatą szpitalnemu personelowi w Nowym Sączu.

Podobnie, jak w tym przypadku, postąpiono w innych szpitalach, m.in. w Gorlicach i Limanowej.

(WCH)

Mieszkania zakładowe

Pokrzywdzeni kolejajarze

bonifikaty za każdy przepracowany rok w PKP i 3-proc. upustы za każdy rok najmu od PKP mieszkania. Maksymalny upust nie może przekroczyć 90 proc., więc mieszkania mogą być zbywane nawet za 10 proc. ich wartości rynkowej. Identyfikacyjne zasady wpisano do ustawy o zasadach zbywania mieszkań zakładowych, którą Sejm uchwalił pod koniec października. W Senacie wniesio-

no jednak poprawkę, że maksymalny upust może sięgać nawet 95 proc. ceny rynkowej mieszkania, a później Sejm poparł poprawkę Senatu.

- Czym się różni od ludzi, którzy przepracowali wiele lat w innych zakładach? - dziwi się Kazimierz Pająk, zajmujący mieszkanie na osiedlu kolejowym Wadów w Krakowie. - Dlaczego posłowie wprowadzili takie różnice? Skoro zna-

li, że inne mieszkania zakładowe będą oddawane za 5 procent, to dlaczego nie można wnieść poprawki do ustawy o PKP, by i nasze mieszkania objąć takimi samymi zasadami jak wszystkie inne lokale zakładowe.

Lokatorzy mieszkań PKP, którzy kupią zajmowane lokale za gotówkę, otrzymają jeszcze 25 proc. bonifikaty, co oznacza, że mieszkanie kupią za 7,5 proc. jego wartości rynkowej. Gdyby nie chcieli kupić mieszkania, od roku 2003 do 2006 PKP będzie przekazywać gminom niesprzedane mieszkania. Np. w gminie Kraków mieszkania sprzedawane są za 10 proc. ich wartości rynkowej.

(GEG)

Pokazy na krakowskim Dworcu Głównym

Ocalić życie

(INF. WL.) Każdy może udzielić pierwszej pomocy, ratując komuś życie, musi tylko wiedzieć, jak to zrobić. Większość z nas nie wie, dlatego z obawy przed popełnieniem błędu woli przyglądać się zdarzeniu z daleka.

By zmienić tę sytuację, Śląska Akademia Medyczna organizuje publiczne pokazy udzielania pierwszej pomocy. Takie pokazy odbędą się dzisiaj w kilku polskich miastach - siedzibach akademii medycznych, w tym w Krakowie. Od godz. 10 w holu Dworca Głównego ratownicy będą prezentować na fantomach podstawowe czynności medyczne, mogące ocalić człowiekowi życie.

- Ludzie boją się zarówno tego, że mogą choremu zaszkodzić, jak i tego, że narobią sobie kłopotów - mówi doc. Leszek Brongel, ordynator kliniki medycyny ratunkowej i obrażeń wielonarządowych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie, jednocześnie koordynator krakowskiej akcji. - Tymczasem człowiek ranny albo chory ma bardzo mało czasu. Wystarczy 5 minut zatrzymania pracy serca i oddechu, by doszło do zazwyczaj nieodwracalnych uszkodzeń mózgu. Szansa uratowania życia zmniejsza się z każdą minutą. Chcemy ludziom pokazać, że człowiek może uratować człowiekowi życie, nie mając nic, poza swoimi rękami.

Warto wiedzieć, że w Polsce umieralność w wypadkach komunikacyjnych i z innych gwałtownych przyczyn wynosi 12,5 proc., podczas gdy w Europie Zachodniej około 4,5 proc. Ponad 60 proc. zgonów następuje, zanim pacjent dotrze do szpitala. A trzeba pamiętać, że na ulicach zdarzają się nie tylko wypadki komunikacyjne. Bywamy świadkami nagłego zasnienia, utraty przytomności, ataku padaczki. Dobrze jest wiedzieć, jak zrobić sztuczne oddychanie, masaż serca, jak ułożyć pacjenta w bezpiecznej pozycji, co zrobić w przypadku zatrzymania krążenia, przy zawale serca, zatruciu, porażeniu prądem itd.

Akcji na Dworcu Głównym towarzyszyć będą pokazy krótkich filmów, nakręconych jakiś czas temu wspólnie przez TV Kraków i Krakowskie Pogotowie Ratunkowe pod wspólnym tytułem „Zanim nadejdzie pomoc”. Te same filmy przez cały dzień emitowane będą przez I Program Telewizji Polskiej.

Organizatorami akcji w Krakowie są klinika medycyny ratunkowej i obrażeń wielonarządowych Szpitala Uniwersyteckiego, Instytut Ratownictwa Medycznego oraz Szkoła Ratownictwa Medycznego Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego.

(E)

Ubezpieczony - nieprzezorny

Policja nie honoruje automatycznego przedłużenia polisy OC

(INF. WL.) - W Nowej Hucie i w jednej z podkrakowskich komend powiatowych zdarzyły się przypadki odholowania na parking samochodów, których kierowcy nie posiadali aktualnego potwierdzenia opłacenia składki ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej - poinformował nas Józef Gawlik, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego krakowskiej Komendy Wojewódzkiej Policji. Jak sprawdziliśmy, sytuacja ta dotyczy sporej grupy kierowców, których polisy OC wygasają z końcem roku kalendarzowego.

- Coroczną praktyką jest przedłużanie terminu opłacenia składki dla kierowców, których ubezpieczenie OC wygasa z końcem roku - twierdzi Bogdan Szydłowski, kierownik zespołu marketingu w oddziale okręgowym PZU w Krakowie. - Jeśli klient nie zawiadomi nas o wypowiedzeniu umowy, wznawiamy polisę automatycznie, a termin płatności przedłużamy - w tym roku do 15 stycznia. Kierowcy, choć nie posiadają aktualnego potwierdzenia opłacenia składki, są ubezpieczeni - dodał.

Jak nam powiedział insp. Józef Gawlik, wszystkie komendy wojewódzkie otrzymały wykładnię prawną z warszawskiej Komendy Głównej, która jednoznacznie określa obowiązki policjantów w przypadku ujawnienia podczas kontroli braku aktualnego dokumentu potwierdzającego opłacenie

składki OC. Policjanci zatrzymują dowód rejestracyjny i uniemożliwiają dalsze poruszanie się samochodem, co sprowadza się do odholowania na parking. Nie pomogą tłumaczenia, że ubezpieczyciel (w tym przypadku PZU) przedłużył termin płatności.

Krakowska policja otrzymała wprawdzie od oddziału okręgowego PZU zawiadomienie o przedłużeniu terminu płatności składki OC, taki dokument wpłynął jednak dopiero 4 stycznia, a składki opłacone są do 31 grudnia. Zgodnie z wykładnią Komendy Głównej Policji, nie zmienia to faktu, że brak aktualnego potwierdzenia wpłacenia składki będzie powodował odholowanie samochodu na parking i odebranie dowodu rejestracyjnego.

Pechowcy, których samochody zostaną odholowane, muszą jak najszybciej opłacić składkę, co umożliwi odebranie auta i dowodu rejestracyjnego. Niestety, koszty odholowania i parkingu trzeba będzie uregulować. Pocięciem może być informacja, jaką uzyskaliśmy w Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym (UFG). Kara w wysokości 3,3 tys. złotych naliczana na rzecz UFG w przypadku braku ubezpieczenia OC (dla samochodów osobowych) zostanie anulowana po udowodnieniu, że jesteśmy ubezpieczeni, a jedynie nie posiadaliśmy potwierdzenia wpłacenia składki.

JACEK ŚWIDER

„Tosca” na miarę marzeń

Rozmowa z ANTONIM WITEM, dyrygentem

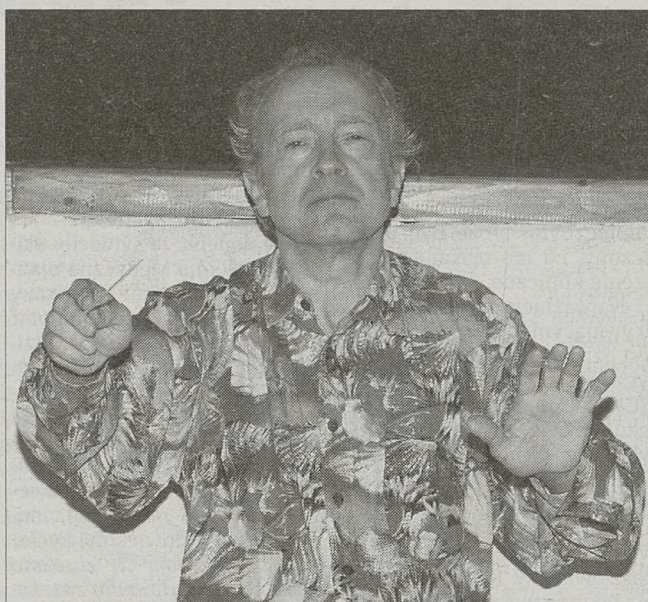
– W niedzielę i w poniedziałek w Teatrze Słowackiego o godz. 19 poprowadzi Pan wykonanie opery „Tosca”. Dlaczego zdecydował się Pan na dyrygowanie w Krakowie tą właśnie operą?

– Dyrygowanie operą „Tosca” było zawsze moim marzeniem, którego do tej pory nie udało mi się spełnić. Teraz, gdy już nie jestem dyrektorem NOSPR-u i mam więcej czasu, mogę się poświęcić przyjemności. Przyjechałem do Krakowa, dlatego, że tutejsza opera reprezentuje wysoki poziom. Bardzo jestem rad z tego zaproszenia. Warunki pracy, jakie mi tu stworzono (odpowiednia ilość prób, jedna obsada), umożliwiły mi zrealizowanie mojego wieloletniego marzenia w jak najlepszej formie. Będę się mógł skoncentrować na samym utworze.

– Dlaczego Pan tak marzył o „Tosce”. Jest przecież tyle pięknych utworów w historii muzyki?

– Uwielbiam tę operę. Przede wszystkim bardzo lubię Pucciniego. Uważam, że jest to fantastyczny kompozytor, może trochę niedoceniany. W jego operach muzyka wspaniale ilustruje psychologię postaci, ich charaktery. Nadto w mojej młodości (to już było 30 lat temu) widziałem kilkakrotnie wspaniałe przedstawienia opery „Tosca” w Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Tak głęboko mi to utkwiło w pamięci, że zakochałem się w tej operze. Zawsze myślałem, że byłoby pięknie nią zadyrygować.

– Czy nie lepiej było jednak przygotować premierę? Wtedy mógłby Pan w pełni



Fot. Anna Kaczmarz

przedstawić swoją interpretację dzieła.

– Ale, aby przygotować premierę, to trzeba mieć dużo czasu. Wznowienie też nie jest dobrym rozwiązaniem. Czasem otrzymuje się za mało prób, co nie gwarantuje odpowiedniej satysfakcji. W Krakowie jest sytuacja dla mnie optymalna, bo „Tosca” jest w repertuarze, a ja jednak mogę przedstawić swoją wizję tej opery.

– Jaka więc będzie Pana „Tosca”?

– Trudno powiedzieć z góry. Spektakl jest już grany. Mój wpływ nie będzie więc tutaj zbyt duży. Widziałem krakowskie przedstawienie i bardzo mi się podobało. Jest to spektakl w dużej części po mojej myśli. Przede wszystkim jest bardzo dobra obsada. W „Tosce” waż-

ne są przede wszystkim trzy pierwszoplanowe role. To są świetni śpiewacy, co pozwala mi sądzić, że przedstawienie będzie udane, bo przecież w operze najważniejsi są śpiewacy.

– Czego będzie Pan wymagał od krakowskich śpiewaków?

– Aby śpiewali najpiękniej jak mogą. Jestem przekonany, że dobrym śpiewakom należy w operze zostawić w miarę dużo swobody. Artysta, który ma realizować rolę, musi to robić z przekonaniem. A to jest możliwe tylko wtedy, gdy panuje artystyczna wolność.

– Jako dyrygent, były wieloletni dyryktor NOSPR-u, zarówno w Polsce jak i za granicą postrzegany jest Pan przede wszystkim jako inter-

pretator muzyki symfonicznej. Dlaczego w tej chwili zdecydował się Pan na wykonywanie muzyki operowej?

– Życie tak mi się ułożyło, że dyrygowałem przede wszystkim muzyką symfoniczną. Choć wiele lat temu miałem operowy epizod. Przygotowałem kilka oper w Teatrze Wielkim w Warszawie, a także w teatrze w Malmö w Szwecji. Dyrygowałem „Halką” w Japonii i we Włoszech. Ale później, zwłaszcza kiedy zacząłem pełnić funkcję dyrektora NOSPR-u, nie miałem na operę czasu.

Pamiętam, że kiedy byłem na konkursie dyrygenckim i rozmawiałem z Karajanem, dał mi wówczas taką radę: „niech Pan dyryguje jak najczęściej w operze”. Opowiadał mi, że jak pierwszy raz zadyrygował „Cyganerią” to było tak straszne, że przez następne 20 lat nie śmiał tego powtórzyć. Dyrygowanie w operze jest bardzo ważne dla nabrania doświadczeń. Poza tym muzyka operowa niezwykle rozwija. Pozwala rozszerzyć horyzonty. Dlatego żałuję, że wcześniej tej rady Karajana nie mogłem w dużym stopniu wykorzystać.

– Czy Pańska wizyta w operze w Krakowie jest odwodem na to, że będzie się Pan teraz pojawiał w innych teatrach operowych?

– To wszystko zależy od wielu czynników. Mam dyrygować w kwietniu i w maju operą „Św. Franciszek” Messiena w Lipsku. Z tego bardzo się cieszę.

Rozmawiał: AGNIESZKA

MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

Co się stanie z UW i AWS?

Małopolska po trójporozumieniu

(INF. WL.) – Nie spodziewam się, by choć kilka osób z małopolskiej „Solidarności” i RS AWS przeszło na stronę Olechowskiego, Płażyńskiego i Tuska. Tutaj ludzie mają co robić i dlatego z nudów nie wpadają im do głowy dziwne pomysły – mówi Krzysztof Gurba, sekretarz Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”. – Moje przekonanie opieram również na tym, że ludzie w Małopolsce potrafią liczyć. Wiedzą, że rozbić prawicy doprowadzi do jej osłabienia z zyskiem postkomunistów – dodaje.

Krzysztof Gurba obawia się jednak, że do grupy Olechowskiego odejść mogą ci działacze małopolskiej prawicy i centrum, którzy głosowali w wyborach na Olechowskiego i pomagali mu w prowadzeniu kampanii wyborczej. Ma on jednak nadzieję, że będzie to w sumie niewielka liczba osób wywodząca się z UW i byłego Ruchu Stu.

Podobnego zdania – o liczbie „zbiegów” – jest Jerzy Meyszto- wicz, przewodniczący małopolskiej Unii Wolności. – Nie prze-

widuję, by więcej niż kilkunastu działaczy Unii odeszło od nas. Myślę, że powtórzy się sytuacja, jaka miała miejsce, kiedy wystąpił z UW Jan Rokita. Obecny prezes SKL pociągnął za sobą kilku działaczy i spowodował chwilowe zamieszanie, ale w efekcie secesji Rokity małopolska Unia wyszła wzmocniona. Podobnie będzie teraz – zapewnia Meyszto- wicz. Przyznaje on jednak, że opuścić małopolską UW mogą zwolennicy Tuska, głównie młodzi działacze. Przewodniczący wątpi natomiast, by Unię licznie opuścili ludzie, którzy należeli kiedyś do Kongresu Liberalno-Demokratycznego.

Innego zdania jest Jan Pamuła, były działacz KL-D i Unii Wolności, który będzie starał się w Małopolsce scalić osoby związane z Olechowskim, Płażyńskim i Tuskiem. – Optymizm przewodniczącego Meyszto- wicza jest zbyt duży. Twierdząc, że nowa formacja ma szansę, by w ciągu niedługiego czasu stać się najsilniejszym ugrupowaniem w Małopolsce – mówi Pamuła. (K.W.)

Refundowane przez kasy chorych

Leki na procedury

(INF. WL.) Małopolska Regionalna Kasa Chorych w ramach tzw. programów lekowych będzie w znacznym stopniu finansować bardzo drogie leki zagraniczne, nie refundowane przez Ministerstwo Zdrowia.

– W znacznym stopniu, to znaczy w co najmniej 90, a często nawet w 95 proc. – wyjaśnia Jacek Kukurba, dyr. Małopolskiej Kasy Chorych. – Wiemy, że ludzi nie stać na drogie leki np. związane z żółtaczką, bo jest to procedura kosztowna i długotrwała – kilka tysięcy złotych za miesięczne leczenie. Dzisiaj pacjent zapłaci nie więcej niż 5 proc. ceny leku. Uważam, że musi być pewna partycypacja pacjenta w kosztach leczenia, ale nie w taki sposób, żeby naruszała jego egzystencjonalne możliwości.

W przygotowanych już na ten rok programach lekowych uwzględnione zostały leki stosowane do leczenia m.in. chorób nowotworowych i wirusowych, w tym żółtaczki – jest to rebetron, interferon, ribawiryna, lamidwudyna, stwardnienia rozsianego oraz dystonii mięśniowej – botulina.

Jeszcze w ub.r. drogie specjalistyczne leki sprowadzono z zagranicy w ramach importu docelowego. Trybunał Konstytucyjny orzekł jednak, że nie ma powodu, by sprowadzać leki spoza rejestru. Używane w Polsce powinny być w Polsce zarejestrowane. Od początku tego roku nie ma więc importu docelowego. To bardzo utrudniło życie ludziom, którzy nie są już pacjentami szpitali, ale nadal potrzebują brać leki, których obecnie nie ma w rejestrze i których nie da się zastąpić polskimi odpowiednikami.

Tak jest np. w chorobie Dur- ringa, gdzie pacjent do końca życia musi zażywać odpowiedni specyfik oraz w wielu innych, np. alergicznych chorobach.

– Chory może sprowadzić sobie indywidualnie lek. Dzisiaj nie ma z tym problemu, trzeba tylko zapłacić za lek cło. To prawda, jest to utrudnienie. Moim zdaniem przede wszystkim należałoby poprawić rejestrację leków w Polsce – żeby była szybsza i krótsza – mówi dyr. Kukurba. (E)

Z sali koncertowej

Niech żyje młodość!

W ubiegłym roku minęła 140. rocznica urodzin Ignacego Jana Paderewskiego, w tym roku obchodzić będziemy 40. rocznicę jego śmierci. Parlament ogłosił 2001 rok Rokiem Ignacego Jana Paderewskiego, by przypomnieć postaci i dzieło wielkiego pianisty, polityka i kompozytora. W takiej kolejności wymieniam domeny działalności Paderewskiego, bo tak chyba jego postać rysuje się w pamięci.

Najmniej znane są jego kompozycje, choć słynnego „Menueta” potrafił zanuścić chyba wszyscy, którzy wykazują choć trochę muzycznej wrażliwości. Ale Paderewski – symfonicznik to postać już właściwie nieznana. W miniony czwartek w sali filharmonii zabrzmiała po raz pierwszy od lat Symfonia h-moll „Polonia” Ignacego Jana Paderewskiego. Monumentalne dzieło, napisane na początku stulecia jako muzyczny hołd złożony uczestnikom Powstania Styczniowego, wykonane zostało przez Orkiestrę Symfoniczną Akademii Muzycznej pod dyktando Wojciecha Czepiela. Koncert rozpoczynający w Krakowie Rok Paderewskiego odbył się pod patronatem premiera Jerzego Buzka.

Jakim kompozytorem był Paderewski? Może raczej należałoby zapytać – jakim byłby, gdyby kompozycja, a nie pianistyka stanowiła główny nurt

jego działalności? Otóż, sądząc po wysłuchanej Symfonii, miał wszystkie dane, by pozostawić po sobie trwały ślad w polskiej literaturze symfonicznej, a na pewno wizją kompozytorską, rozmachem, swobodą operowania aparatem orkiestralnym przerastał polskich twórców przełomu wieków.

Niewątpliwie Symfonii h-moll można wytknąć pewne „gadulstwo” muzyczne, nieco naiwnej muzycznej programowości itp. itd., ale jednocześnie jest to dzieło wyróżniające się oryginalną, odważną i in- nych barwą, interesującą, szorstką harmoniką, ciekawymi rozwiązaniami dramaturgicznymi i wysoką temperaturą emocjonalną, która cechowała wszystkie wielkie poczynania Paderewskiego. To napięcie zawarte w muzyce spowodowało, że trwający przeszło 70 minut utwór nie dłużał się słuchaczom.

Ale zasługa to nie tylko muzyki, ale – może przede wszystkim – wykonania. Jestem pełna podziwu i uznania dla studenckiej orkiestry, tym bardziej że przecież przed tygodniem słuchaliśmy jej w zupeł- nie innym repertuarze (Te Deum Pendereckiego), a granie w orkiestrze nie jest głównym zajęciem młodych muzyków. Zastanawiałam się też, dlaczego dyrygent potrafiący, tyle piękna wydobyć z orkiestry i będący „na miejscu” nie jest w ogóle zauważony przez

inne krakowskie instytucje muzyczne. Ale to już ich sprawa. Mnie pozostaje życzyć, by Wojciech Czepiel jak najdłużej pracował ze studentami krakowskiej uczelni, bo wiele się od niego mogą nauczyć.

Z pewnością dużo też skorzystali członkowie Orkiestry Kameralnej Akademii Muzycznej, którzy dzień wcześniej, w środę, wystąpili we Florian- cie pod batutą Piotra Wajraka, pracującego na co dzień z orkiestrą teatru Wielkiego w Warszawie. Wczesna Uwer-

tura „wa” Szymanowskiego, odczytana transkrypcją jego kwintetu smyczkowego, młodzieńcza Symfonia g-moll Mendelssoh- na, który chyba zgłębiał wówczas trudną sztukę fugi, bo co krok stosował polifonię, oraz Wariacje na temat Franka Bridge’a Brittena, z których każda to inny problem wykonawczy – znalazły w młodych muzykach bardzo dobrych interpretatorów. Piotr Wajrak okazał się kapelmistrzem bardzo czujnym i skutecznym, no i – co najważniejsze – muzykalnym. Warto zapamiętać to nazwisko.

Od dobrych kilku już lat Akademia Muzyczna stara się możliwie najwszechstronniej przygotować swych studentów do zawodu muzyka. Krakowscy melomani wiele na tym zyskują. Powoli przyzwyczajamy się do tego, że „studencka orkiestra” znaczy „perfekcyjna”.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

Droga do Unii

Marcin Wojnacki z Krakowa został laureatem VII Polskich Eliminacji Konkursu Prac Młodych Naukowców Unii Europejskiej i będzie we wrześniu reprezentował Polskę w finałach europejskich konkursu w Bergen w Norwegii.

Marcin Wojnacki został nagrodzony za pracę z dziedziny informatyki pt. „Sieć neuronowa do rozwiązywania zadań kwalifikacyjnych”. Autorowi udało się stworzyć układy samouczące się sprawniejsze od już znajdujących się w laboratoriach badawczych. To najlepszy sposób wchodzenia do Unii Europejskiej, uważa prof. Henryk Szymczak. (PAP)

Pożegnaliśmy Mariana Żyłę

Na Cmentarzu Rakowickim pożegnaliśmy wczoraj red. Mariana Żyłę, fotoreportera i fotografa, który cały rozdział życia związał z „Dziennikiem Polskim”, człowieka pełnego spokoju, życzliwości i nieskończonej cierpliwości wobec innych.

W kondukcie żałobnym rodzinie Mariana Żyłę towarzyszyli koledzy i przyjaciele Zmarłego.

Byli wszyscy liczący się fotoreporterzy znani z prasy krakowskiej, dziennikarze, drukarze, wydawcy i wielu ludzi spoza branży zachowujących w pamięci tego dobrego człowieka.



Fot. Wacław Klag

Kwiaty długo składane na grobie – aż wyrósł ogromny, wielobarwny kopiec – były

widomym wyrazem pamięci i sympatii środowiska zawodowego i Krakowa.

Tajemnica gułagu

Brak dowodów śmierci Wallenberga



Raoul Wallenberg – zdjęcie archiwalne

Fot. PAP/EPA

Zdaniem premiera Szwecji Gorana Perssona, nie jest wykluczone, iż Raoul Wallenberg jeszcze żyje i jego rząd będzie nadal starał się wyjaśnić, co się stało z dyplomatą.

Opublikowany wczoraj raport podkreśla, że nie znaleziono oficjalnego, wiarygodnego świadectwa zgonu dyplomaty. Brak tego dokumentu, a także twierdzenia wielu świadków – byłych więźniów, że widzieli Wallenberga po 1947 roku, pozwalają przypuszczać, że żył jeszcze wiele lat później – więziony przez Sowieć – być może nawet do 1989 r.

Drugą możliwą wersją, według raportu, jest to, że Wallenberg zginął w lipcu 1947 r. z powodów „nienaturalnych”, czyli został zamordowany.

Członkowie grupy roboczej przejrzyli tysiące archiwalnych dokumentów w Rosji, Szwecji, Szwajcarii i na Węgrzech; rozmawiali z dziesiątkami osób, które miały kontakty z Wallenbergiem. Żadna z tych osób nie dostarczyła jednak konkretnych informacji na temat losu szwedzkiego dyplomaty. Również w archiwach nie znaleziono odpowiedzi na to, co stało się z Wallenbergiem.

Zdaniem Susan Mesinai, jednej z niezależnych ekspertek,

i jej kolegów, Wallenberg najprawdopodobniej nie umarł w 1947 roku, ale pod zmienionym nazwiskiem był więziony w gułagu i być może nawet dożył lat 80.

Mesinai powiedziała, że najmocniejszą poszlaką wskazującą, iż Wallenberg mógł żyć jeszcze w latach osiemdziesiątych, jest to, że jego paszport i rzeczy osobiste zwrócono członkom rodziny dopiero w roku 1989. Władze radzieckie rutynowo przekazywały je krewnym więźniów wkrótce po ich śmierci.

Szwedzcy członkowie międzynarodowej grupy roboczej skrytykowali w raporcie władze Szwecji za to, że po styczniu 1945 roku odrzuciły ofertę wymiany Wallenberga na obywateli radzieckich, którzy uciekli do Szwecji.

Premier Persson przyznał wczoraj, że gdyby w latach 40. Szwecja powzięła „bardziej energiczne działania” w sprawie Wallenberga, doprowadziłoby to „do bardziej szczęśliwego zakończenia dla szwedzkiego dyplomaty i jego rodziny”.

– *Chciałbym dzisiaj, w moim imieniu i w imieniu rządu szwedzkiego, złożyć jego rodzinie najgłębsze wyrazy żalu z powodu tych błędów* – powiedział Persson. (PAP)

Przeciwnicy prezydenta Kuczmy nasilają akcje

Protest w namiotach

Korespondencja „Dziennika” z Kijowa

Nagrania rozmów prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy z jego współpracownikami, mające świadczyć o udziale głowy państwa w porwaniu opozycyjnego dziennikarza Georgija Gongadze, nie będą dowodem w sprawie zabójstwa redaktora – zapowiedział wczoraj prokurator generalny Ukrainy Mychajło Potiebnik, podczas spotkania z delegacją Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

Rozmowy nagrywał potajemnie ochroniarz prezydenta, major Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Mykoła Melnyczenko, który ukrywa się za granicą. Prokurator zaznaczył, iż taśmy nie mogą stanowić dowodu, gdyż „zostały uzyskane w sposób bezprawny”. Prokuratura Generalna Ukrainy poinformowała natomiast, że rozesłała list gończy za Melnyczenką.

Przyczyną porwania i zamordowania Georgija Gongadze, szefa internetowej gazety „Ukraińska Prawda”, było opublikowanie materiałów na temat machinacji finansowych ukraińskich biznesmenów i polityków związanych z prezydentem Kuczmą – twierdzi opozycja.

Gongadze szczególnie naraził się deputowanemu Ołeksan-

drowi Wołkowowi, który jest nazywany „dyrektorem” Rady Najwyższej (parlamentu). Deputowany jest uznawany za najbardziej wpływową, po Leonidzie Kuczmie, osobę w państwie.

Gongadze, w „Ukraińskiej Prawdzie”, udawał, że Wołkow stoi na czele elity biznesmenów i polityków, która wspiera Kuczmę podczas jego kampanii wyborczej. Dziennikarz ujawnił, w jaki sposób Wołkow prał pieniądze za granicą, głównie w Belgii.

Leonid Kuczma i Ołeksandr Wołkow twierdzą, iż nie mają nic wspólnego z porwaniem Gongadze.

Tymczasem nie ustają akcje przeciwników Kuczmy, którzy wzywają prezydenta i jego najbliższych współpracowników do ustąpienia. Powołali oni Komitet Obywatelski „Ukraina bez Kuczmy”. Jak mówi jeden z jego członków Wołodymyr Czerny, miasteczka namiotowe – zwane „strefą wolną od Kuczmy” – będą stawiane w całej Ukrainie, aby pobudzić do działania opozycję w całym kraju, a nie tylko w stolicy – Kijowie.

Rzecznik prasowy komitetu Mychajło Systowycz powiedział, że Leonid Kuczma nie spełnił żadnego z postulatów

protestujących. Dlatego do końca tygodnia miasteczka namiotowe mają stanąć w 20 miastach obwodowych, a potem zostaną przeniesione do Kijowa.

W sobotę i niedzielę przed Ambasadą Niemiec w Kijowie odbędzie się pikiet przeciwko wizycie Kuczmy w Berlinie. Prezydent ma pojechać do Niemiec w poniedziałek. Uczestnicy akcji chcą, aby rząd w Berlinie odwołał wizytę, dopóki nie zostanie wyjaśniona sprawa uprowadzenia i śmierci Gongadze.

Matka dziennikarza, Lesia Gongadze, wniosła skargę do sądu rejonowego przeciwko Potiebnikowi. Oskarżyła ona prokuratora generalnego o to, że świadomie opóźnia prowadzenie śledztwa w sprawie porwania jej syna.

W wywiadzie dla rozgłośni „Radio Svaboda” Lesia Gongadze powiedziała, iż wie, że żaden sąd na Ukrainie nie wytoczy procesu Potiebnikowi. Dodała, że tutejsze sądy są na usługach władzy. Lesia Gongadze zapowiedziała, że będzie szukała sprawiedliwości, jeżeli nie na Ukrainie, to w międzynarodowych instytucjach ochrony praw człowieka.

EUGENIUSZ TUZOW-LUBAŃSKI

■ **KPA USATYSFAKCJONOWANY.** Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Edward Moskal w opublikowanym wczoraj oświadczeniu w sprawie uchwalonej przez Sejm ustawy reparywacyjnej podkreślił, że kwestie własności w Polsce są „sprawą osobistą ich właścicieli i państwa polskiego”. Wyrzucił satysfakcję, że „długi proces uregulowania spraw własności znalazł swój finał”. – *Wierzymy, że sprawa zostanie rozwiązana z zachowaniem przepisów polskiego prawa i przy uwzględnieniu interesów byłych właścicieli majątków lub ich prawnych spadkobierców* – zaznaczył prezes KPA.

■ **AWANTURA W SAMOLOCIE.** Dwie Polki zostały aresztowane w środę za awanturę na pokładzie samolotu Condor Airlines, która spowodowała jego przymusowe lądowanie na lotnisku w Maladze – podał wczoraj przedstawiciel linii lotniczych. Samolot leciał z Drezna do Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich. Musiał lądować w Maladze, kiedy będące pod wpływem alkoholu kobiety zaczęły się zachowywać agresywnie, rzucały tacami z jedzeniem, odmawiały podporządkowania się poleceniom obsługi i palily papierosy w niedozwolonych miejscach.

■ **ELEKTRONICZNE DONIESIENIA.** Brytyjska policja ma zamiar założyć własną stronę internetową, za pośrednictwem której będzie można składać informacje o drobnych wykroczeniach, bez potrzeby osobistego udawania się na posterunek.

■ **CLINTON JAKO PREZYDENT.** Niewykluczone, że ustępujący prezydent USA Bill Clinton znajdzie nowe zajęcie szybciej, niż można się było spodziewać: zaproponowano mu, by zagrał w nowym filmie o najpopularniejszym agencie świata, Jamesie Bondzie. Clinton miałby zagrać prezydenta w scenie, w której James Bond czeka w sali recepcyjnej Białego Domu na amerykańskiego przywódcę, który ma go przyjąć.

Kolejka do laboratorium

Dziewiąty przypadek BSE w Holandii

Czterema ciężarówkami wywieziono wczoraj na rzeź 128 krów z gospodarstwa Olst w Holandii, gdzie wykryto chorobę szalonych krów (BSE) u siedmioletniej krowy. Jest to już dziewiąty od 1997 r. przypadek pojawienia się w Holandii tej choroby.

Mięso wszystkich zabitych krów zostanie zniszczone, a mózgi przebadane pod kątem obecności BSE. Jest to rutynowe działanie, mające zapobiec rozprzestrzenianiu się choroby.

Właściciel gospodarstwa zauważył pierwsze objawy choroby jeszcze w grudniu ubiegłego roku, jednak na początku nie było jasne, czy jest to przypadek BSE. Dopiero testy przeprowadzone w laboratorium ID-Lelystad potwierdziły przypuszczenia.

Ministerstwo Rolnictwa Holandii, które poinformowało o wykryciu choroby w czwartek, zaznaczyło, że na wynik trzeba było czekać tak długo, ponieważ „testy na BSE nie mają żadnego

priorytetu, a w Lelystad wykonywane są także testy na tę chorobę u krów niemieckich”.

Od 2 stycznia tego roku we wszystkich państwach Unii Europejskiej badane jest obowiązkowo mięso wołowe pochodzące od krów mających więcej niż trzydzieści miesięcy. W Holandii dotychczasowe testy, wykonane na prawie 11 000 krów, nie wykryły przypadku BSE.

JOLANTA VAN GRIEKEN-BARYLANKA (Haga)

Niemiecki rząd przygotowuje ustawę, nakazującą wybijanie stad krów, w których wykryto choć jeden przypadek BSE – podał wczoraj niemiecki resort rolnictwa.

Od końca listopada, kiedy to stwierdzono pierwszy przypadek BSE u krowy z niemieckiej hodowli, w różnych regionach kraju wykryto 12 przypadków tej choroby.

(PAP)

Białoruski psychiatra uznał Łukaszenkę za psychopata

Internetowa diagnoza

Korespondencja „Dziennika” z Mińska

Białoruski prezydent Aleksandr Łukaszenka cierpi na umiarkowaną formę psychopatii z przeważającymi elementami paranoi i „dysocjalnego rozstroju osobowości”, jest niebezpieczny dla otoczenia i nie może dalej sprawować funkcji głowy państwa. Taką diagnozę lekarza psychiatry Dmitria Szczygielskiego opublikowała wczoraj opozycyjna gazeta „Nasza Swaboda”.

– W strukturze jego choroby odnajdujemy elementy manii wielkości, która implikuje gotowość do wykorzystania wszelkich działań mających na celu zachowanie i umocnienie jednoosobowej władzy – napisał lekarz.

Jego zdaniem, Łukaszenko brak moralno-etycznych hamulców, cechuje go za to pod-

wyższony poziom agresji, skłonność do manipulacji ludźmi. Otaczający świat, twierdzi lekarz, jest postrzegany przez Łukaszenkę jako wrogi mu, a wszelkie wydarzenia interpretowane jako spisek.

– *Dalsze sprawowanie władzy przez Łukaszenkę może, z dużą dozą prawdopodobieństwa, doprowadzić w krótkim czasie do wprowadzenia na Białorusi masowego terroru i niczym nie ograniczonej władzy totalitarnej* – ostrzega Szczygielski.

Diagnozę bliżej nikomu nie znanego lekarza białoruskie media otrzymały pocztą elektroniczną. Jej tekst znajduje się w Internecie na stronie www.lukaisill.f2s.com. Tu także można zaznajomić się z historią choroby białoruskiego przywódcy i obejrzyć dyplomy

stwierdzające kwalifikacje zawodowe Szczygielskiego.

Przy diagnozowaniu Łukaszenki lekarz zastosował metodę „badania zaocznego” – wykorzystał materiały zamieszczone w miejscowych mediach, publiczne wypowiedzi białoruskiego prezydenta oraz opinie współpracujących z nim blisko ludzi.

Białoruska konstytucja stanowi, iż prezydent może zostać odwołany z urzędu, jeśli stan jego zdrowia nie pozwala na pełnienie obowiązków. Jednocześnie nigdzie nie sprecyzowano, jakie choroby powodują niezdolność prezydenta do sprawowania władzy.

Do wczorajszego wieczora administracja prezydenta Białorusi nie zareagowała na tę publikację.

MARIANNA ŁUCZNIK

Długa lista zaginionych

Sąd zgodził się na wypuszczenie groźnego przestępcy

Nathaniel Bar Jonah, podejrzany o zamordowanie wielu dzieci i kanibalizm, podczas czwartkowego przesłuchania w sądzie nie przyznał się do winy. Oświadczył jednocześnie, że rozumie akt oskarżenia. 43-letniemu Jonahowi, byłemu pacjentowi szpitala psychiatrycznego dla przestępców w Massachusetts, zarzuca się porwanie i zabicie 10-letniego Zachary’ego Ramsaya.

W śledztwie ujawniono, iż sąd zgodził się na warunkowe zwolnienie Jonaha ze szpitala, mimo że lekarze uznali, iż jest on niebezpieczny dla otoczenia.

Proces rozpocznie się w czerwcu. Obecnie adwokaci przygotowują się do obrony, zapoznając się z materiałem dowodowym przygotowanym przez prokuraturę. Oskarżyciel twierdzi, że beztalskie zamordowanie małego Zachary’ego to załedwie epizod, a wielokrotny morderca i kanibal Jeffery Dahmer, który zabił i zjadł 17 młodych mężczyzn z okolicy Milwaukee, może wydać się niewinnym barankiem w porównaniu z Jonahem.

Podczas rewizji przeprowadzonej w domu Nathaniela Bar Jonaha policja znalazła długą listę nazwisk dzieci, spośród których wiele zniknęło bez śladu.

Nathaniel Bar Jonah spędził w szpitalu psychiatrycznym dla przestępców w Massachusetts 12 lat, oskarżony o molestowanie seksualne dzieci. Pomimo że lekarze stwierdzili, iż jest on wciąż niebezpieczny dla otoczenia, w 1991 roku sąd w Massachusetts wydał zgodę na wypuszczenie go na wolność, pod warunkiem, że przeniesie się do Montany i zamieszka tam razem z matką.

Jonah dotarł do Montany po wielu miesiącach od zwolnienia ze szpitala, a tamtejsze organa sprawiedliwości nie miały pojęcia o warunkach, na jakich odzyskał wolność, bowiem nikt ich o tym nie poinformował.

Zlekceważenie powagi sprawy i biurokracja kosztowały życie Zachary’ego, który zniknął w lutym 1996 r. w drodze z domu do szkoły. Detektywi twierdzą, że Jonah jechał w ślad za chłopcem samochodem, w sposobnej chwili usiłując go strzelać z pistoletu i zabrał do domu. Następnie przywiązał chłopca do deski, zasztylował go, poćwiartował i ugotował.

Policja aresztowała Jonaha w grudniu 1999 roku, gdy otrzymała informację, że w okolicy szkoły w Freat Falls w Montanie kręcił się od jakiegoś czasu obcy mężczyzna.

ELŻBIETA RINGER (USA)

Rząd skorygował założenia tegorocznego budżetu

Wyższy deficyt, mniejszy wzrost

Zdaniem członków Rady Polityki Pieniężnej
zmałyły szanse na szybką obniżkę stóp procentowych

PREZES ODWOŁANY?

- Prawdopodobnie w poniedziałek minister skarbu państwa podejmie decyzję o odwołaniu jej prezesa Mirosława Wróbla - dowiedziały się PAP z dwóch źródeł zbliżonych do zarządu HK. Według informatorów PAP, decyzja o odwołaniu prezesa i części członków rady nadzorczej największej polskiej huty zapadła w piątek rano. Przygotowane dokumenty nie zostały jednak podpisane przez ministra. Decyzję odłożono do poniedziałku.

DROŻEJ W PKN. - PKN

Orlen podwyższa od dzisiaj ceny benzyny o 39-43 zł na tonie, co oznacza wzrost ceny w sprzedaży detalicznej o ok. 4 grosze na litrze - poinformowało biuro prasowe PKN. Cena oleju napędowego pozostaje bez zmian. W tym roku będzie to czwarta podwyżka cen benzyny w PKN.

BEZ DECYZJI. - Orga-

nizacja Państw Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC) nie osiągnęła jeszcze kompromisu co do ilości, o jaką miałyby obniżyć produkcję ropy - powiedział Ali Rodriguez, sekretarz generalny OPEC. Rodriguez dodał, że niektórzy producenci chcą, aby grupa obniżyła tym razem produkcję ropy o 1 mln baryłek dziennie, a inni forsują propozycję zmniejszenia pułapu wydobycia tego surowca o 1,5-2 mln. - Jestem przekonany, że 17 stycznia w Wiedniu eksporterzy ropy osiągną jednak kompromisowe rozwiązanie - powiedział Rodriguez.

Koniunktura

↑ WIG	17.070,54	(1,0%)
↑ Caspol	1,59 zł	(13,6%)
↓ Energopol	7,75 zł	(-8,8%)
↓ 1 dolar**	4,1114 zł	(-0,98%)
↓ 1 marka**	2,0028 zł	(-0,04%)
↑ ropa naftowa**	25,52 - 25,57 USD	
↑ DJI**	10.614,03	(10.609,55)

*) kurs średni NBP

**) cena otwarcia na Międzynarodowej Giełdzie Paliw w Londynie za baryłek ropy Brent z Morza Północnego, z dostawą natychmiastową

**) wskaźnik giełdy nowojorskiej Dow Jones Industrial, wczorajsz kurs otwarcia w porównaniu z kursem zamknięcia w dniu poprzednim (w nawiasie) (ż)

W nocy z czwartku na piątek rząd przyjął autopoprawkę do projektu budżetu na 2001 rok. Przewiduje ona m.in. wzrost deficytu ekonomicznego z 1,6 do 1,8 proc. PKB, obniżenie z 5,1 do 4,5 proc. wzrostu PKB oraz zwiększenie z 14,9 do 15,4 proc. stopy bezrobocia. Zdaniem większości analityków, zwiększenie deficytu ekonomicznego opóźni obniżenie stóp procentowych. Potwierdzają to członkowie Rady Polityki Pieniężnej.

Rząd obniżył ponadto prognozę inflacji średniorocznej na 2001 rok do 7,0 proc. z 7,2 proc.

Jak poinformowało Centrum Informacyjne Rządu, autopoprawka przewiduje, że dochody budżetu, planowane wcześniej na 160 mld 510,5 mln zł, zostały zmniejszone o 2.586,1 mln zł, a wydatki planowane wcześniej na 182 mld 257,5 mln zł rząd zmniejszył o 667,4 mln zł.

- Oznacza to, że planowany deficyt budżetu państwa został obniżony o 1.207,5 mln zł i wynosi 20 mld 539,5 mln zł - napisał CIR w komunikacie.

W pierwotnej wersji projektu deficyt budżetowy miał wy-

nosić 21 mld 747 mln zł. Autopoprawka zakłada również, że dochody z licencji UMTS wyniosą 3 mld 126 mln zł. Skorygowano również średnioroczny kurs dolara z 4,66 do 4,45 zł.

Niezależni ekonomiści po ogłoszeniu projektu budżetu twierdzili, że jego założenia są mało realne. W takim tonie wypowiadali się m.in. na łamach „Dziennika” analitycy z Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, Centrum im. Adama Smitha, a także Rządowego Centrum Studiów Strategicznych. Opracowując autopoprawkę rząd poprosił ich o konsultacje.

- Zapytaliśmy różne ośrodki analityczne, które sugerowały, że PKB wzrośnie o 4,3-4,5 proc. - powiedział Jarosław Bauc.

Zwiększenie deficytu ekonomicznego, w zgodnej opinii przedstawicieli Rady Polityki Pieniężnej, odracza perspektywę obniżki stóp procentowych.

- Te działania mogą wpłynąć na opóźnienie dotyczące obniżki stóp procentowych. Obniżka stóp będzie zależała od stopnia zdyscyplinowania finansów publicznych - powiedziała Wiesława Ziółkowska.

Podobnie uważa Cezary Józefiak, inny członek RPP, który powiedział, że zwiększenie deficytu na pewno odracza perspektywę obniżek stóp procentowych w porównaniu z poprzednim projektem budżetu.

Według Józefiaka poziom deficytu ekonomicznego jest tylko jednym z czynników determinujących decyzje w sprawie stóp procentowych.

- To jest wiadomość, którą odbieramy z zaniepokojeniem. Z całą pewnością nie pomaga ona obniżyć stóp procentowych. Poprawka oznacza, że sektor finansów publicznych będzie konsumował większą część

oszczędności krajowych, niż oczekiwaliśmy. W związku z tym mniej pieniędzy pozostanie na rozwój, co oznacza, że pieniądź stanie się jeszcze droższy - uważa Dariusz Rosati. - To skłania do zastanowienia się, na ile i czy w ogóle można obniżyć stopy procentowe, przynajmniej w najbliższym czasie.

Sceptycyzm co do terminu obniżki stóp procentowych przez RPP wykazał także minister finansów. Jarosław Bauc uważa, że zwiększenie przez rząd deficytu ekonomicznego może opóźnić obniżkę stóp procentowych.

(PAP)

Dla „Dziennika” komentuje Rafał Antczak, analityk Centrum im. Adama Smitha: - Zmiana założeń budżetowych wydaje się rozsądna, szczególnie jeśli chodzi o obniżenie tempa wzrostu PKB. Założony pierwotnie wzrost był nierealny. Podobnie ma się sprawa ze stopą bezrobocia. Mniejsze tempo rozwoju gospodarczego nie sprzyja bowiem zwiększaniu liczby miejsc pracy. Mam wątpliwości, czy uda się zrealizować założony w autopoprawce poziom deficytu budżetu państwa. Trzeba pamiętać, że mniejsze będą wpływy z prywatyzacji. Znaczne sumy pochłonie też kontynuowanie reform (system emerytalny, służba zdrowia). Kosztowna będzie także dalsza restrukturyzacja przemysłu.

(KŻ)

Debiut Interii na giełdzie 2 lutego

Portal na parkiet

(INF. WL.) - Liczymy, że cena naszych akcji w ofercie publicznej będzie bliższa 30 niż 20 zł - powiedział wczoraj w Krakowie Tomasz Jażdżyński, prezes zarządu Interii.pl. Zapisy na akcje rozpoczną się 24 stycznia. Cena minimalna akcji została ustalona na 21 zł. Ostateczna cena zostanie wyznaczona na podstawie księgi popytu, której proces budowania rozpocznie się 15 stycznia.

Zdaniem prezesa Jażdżyńskiego, zainteresowanie ofertą wśród inwestorów indywidualnych jest spore, a rozmowy z inwestorami instytucjonalnymi są „coraz lepsze”. Szef Interii nie spodziewa się dużego zainteresowania ze strony inwestorów zagranicznych.

- Powodem jest stosunkowo niewielka emisja, oraz nie najlepsza sytuacja na giełdach europejskich - powiedział.

Tomasz Jażdżyński ujawnił, że intencją zarządu spółki jest aby emisja była gwarantowana.

- Konsorcjum organizuje Bank Handlowy - poinformował. - Wszystko zależy od zainteresowania, jakie będzie podczas budowania księgi popytu.

Prezes portalu ujawnił również, że możliwe jest zniesienie uprzywilejowania wyemitowanych już akcji spółki.

- Mamy zapewnienie dotychczasowych akcjonariuszy, że jeżeli uprzywilejowanie akcji co do głosu będzie przeszkodą w emisji, to są oni gotowi z niego zrezygnować - powiedział. - Ostateczne decyzje w tej sprawie zapadną najprawdopodobniej we wtorek.

Przypomnijmy, że głównymi akcjonariuszami portalu są ComArch (prawie 50 proc.) oraz RMF FM (42 proc.).

Prezes Jażdżyński potwierdził, że straty Interii za 2000 rok wyniosą ponad 8 mln zł. Zapowiedział, że portal chce osiągnąć rentowność w 2003 roku.

(KŻ)

Konwersja z homologacją

Zakłady montujące instalacje gazowe w samochodach
muszą mieć specjalne pozwolenia

(INF. WL.) Od stycznia tego roku warsztaty montujące instalacje gazowe w samochodach muszą uzyskać homologację na prowadzenie tego typu działalności. Do tej pory stosowne zezwolenia od Ministerstwa Transportu i Gospodarki Wodnej uzyskało 20 firm, skupiających w swoich sieciach dealerskich ponad 300 warsztatów.

- Obowiązek uzyskania homologacji wynika z przepisów o ruchu drogowym, które określają normy techniczne jakie muszą spełniać samochody napędzane gazem - mówi Jerzy Folga, zastępca dyrektora Departamentu Transportu Samochodowego w MTiGM.

Dotychczas na montaż instalacji gazowych w samochodach wystarczała zgoda ministerstwa, od stycznia firma musi złożyć w Instytucie Transportu Samochodowego stosowną dokumentację, wyposażyc warsztat w ad-

powiednie urządzenia oraz poddać się kontroli ekspertów.

- Po zweryfikowaniu wszystkich danych wnioskodawca otrzymuje świadectwo homologacji, które uprawnia do instalowania urządzeń gazowych - mówi Józef Majka z Zakładu Homologacji Pojazdów ITS. - Kierowca dokonujący konwersji samochodu powinien upewnić się, czy firma posiada zezwolenie.

Właściciele małych warsztatów samochodowych twierdzą, że nowe prawo powstało pod dyktando wielkich firm, chcących wyeliminować konkurencję. Drobnym rzemieślnikom nie stać na zakup, wymaganego przepisami, sprzętu. Dodatkowo wyposażenie zakładu w niezbędne urządzenia to wydatek minimum 20 tys. zł.

- Nic nie stoi na przeszkodzie, aby małe warsztaty uzyskały homologację. Mogą one włączyć się w sieć większego

przedsiębiorstwa, posiadającego zezwolenie ministerstwa. Właściciele muszą jednak wyposażyć zakłady w odpowiedni sprzęt oraz przeszkolić personel - mówi Ryszard Paulo, przewodniczący sekcji autogazu Polskiej Organizacji Gazu Płynnego.

Według szacunków Koalicji na rzecz Autogazu, która skupia importerów instalacji gazowych oraz ich producentów, w Polsce istnieje około 2 tys. warsztatów zajmujących się instalacją urządzeń gazowych. Na razie homologacje uzyskało tylko niewiele ponad 300. Do ministerstwa napływają jednak kolejne wnioski o przyznanie zezwolenia.

Szacuje się, że po polskich drogach jeździ już około 500 tys. pojazdów napędzanych gazem. Montaż instalacji gazowej to wydatek, w zależności od marki samochodu, 1 tys. 300 zł do 2 tys. 500 zł. (ET)

Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 4,080-4,110, sprzedaż: 4,150-4,170, marka, skup: 1,980, sprzedaż: 2,000-2,010, funt, skup: 6,070-6,080, sprzedaż: 6,220, frank fr., skup: 0,5860-0,5870, sprzedaż: 0,6000, frank szw., skup: 2,510-2,520, sprzedaż: 2,570-2,580, szyling, skup: 0,2815, sprzedaż: 0,2850-0,2860.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 4,060, sprzedaż: 4,140, marka, skup: 1,985, sprzedaż: 2,000, funt, skup: 6,090, sprzedaż: 6,190, frank fr., skup: 0,590-0,5910, sprzedaż: 0,593-0,5980, frank szw., skup: 2,530, sprzedaż: 2,560, szyling, skup: 0,2812, sprzedaż: 0,2830-0,2840.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 4,080, sprzedaż: 4,180, marka, skup: 1,980, sprzedaż: 2,030, funt, skup: 6,100, sprzedaż: 6,230, frank fr., skup: 0,590, sprzedaż: 0,610, frank szw., skup: 2,520, sprzedaż: 2,580, szyling, skup: 0,2815, sprzedaż: 0,2880, korona czeska, skup: 0,1095, sprzedaż: 0,1150, korona sl., skup: 0,0880, sprzedaż: 0,0935.

■ **RZESZÓW** - dolar, skup: 4,050-4,060, sprzedaż: 4,140, marka, skup: 1,940-1,970, sprzedaż: 2,010-2,020, funt, skup: 6,030-6,040, sprzedaż: 6,200-6,210, frank fr., skup: 0,5840-0,5880, sprzedaż: 0,5950-0,5980, frank szw., skup: 2,490-2,500, sprzedaż: 2,560-2,580, szyling, skup: 0,2750-0,2790, sprzedaż: 0,2850.

■ **OŚWIĘCIM** - dolar, skup: 4,115, sprzedaż: 4,185, marka, skup: 1,980, sprzedaż: 1,995, funt, skup: 6,075-6,095, sprzedaż: 6,230, frank fr., skup: 0,5885, sprzedaż: 0,5990, frank szw., skup: 2,520-2,530, sprzedaż: 2,560-2,580, szyling, skup: 0,2815, sprzedaż: 0,2840-0,2860.

(KŻ), (JT), (KIM), (EWAF), (PAW)

Tabela NBP nr 9/2001 (z 12 I)

		Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD	2,3036	-0,26
Austria	1 ATS	0,2847	-0,04
Belgia	100 BEF	9,7105	-0,04
Czechy	1 CZK	0,1108	-0,36
Dania	1 DKK	0,5246	-0,06
Estonia	1 EEK	0,2504	-0,04
Finlandia	1 FIM	0,6588	-0,05
Francja	1 FRF	0,5972	-0,03
Grecja	100 GRD	1,1496	-0,04
Hiszpania	100 ESP	2,3543	-0,04
Holandia	1 NLG	1,7775	-0,04
Irlandia	1 IEP	4,9738	-0,04
Japonia	100 JPY	3,4950	-1,48
Kanada	1 CAD	2,7551	-0,35
Luksemburg	100 LUF	9,7105	-0,04
Norwegia	1 NOK	0,4786	0,21
Portugalia	100 PTE	1,9539	-0,04
RFN	1 DEM	2,0028	-0,04
USA	1 USD	4,1114	-0,98
Szwajcaria	1 CHF	2,5477	-0,60
Szwecja	1 SEK	0,4424	0,16
Węgry	100 HUF	1,4780	-0,05
W. Brytania	1 GBP	6,1601	-0,46
Włochy	100 ITL	0,2023	-0,05
strefa euro	1 EUR	3,9172	-0,04

Otwarte Fundusze Emerytalne

wartości jednostek rozrachunkowych z 11.01.2001 r.

OFE	2001-01-11	2001-01-10	zmiana w proc.
AIG	12,30	12,35	-0,40
ALLIANZ POLSKA	12,29	12,32	-0,24
ARKA-INWESCO	11,88	11,92	-0,34
BANKOWY	12,39	12,43	-0,32
COMMERCIAL UNION	12,91	12,93	-0,15
DOM	13,99	13,99	0,00
EGO	13,35	13,36	-0,07
EPOKA	11,42	11,49	-0,61
KREDYT BANK	11,97	12,01	-0,33
NATIONALE NEDERLANDEN	13,25	13,25	0,00
NORWICH UNION	12,99	12,98	0,08
PBK ORZEŁ	13,38	13,40	-0,15
PEKAO/ALLIANCE	12,33	12,33	0,00
PIONEER	13,18	13,16	0,15
POCZTYLION	12,90	12,91	-0,08
POLSAT	13,33	13,35	-0,15
PZU (Złota Jesień)	12,35	12,37	-0,16
RODZINA	brak danych	13,95	brak danych
SKARBIEC-EMERYTURA	13,08	13,10	-0,15
WINTERTHUR	brak danych	12,83	brak danych
ZURICH SOLIDARNI	13,03	13,05	-0,15

12 stycznia 2001 r. Notowania Giełdy Papierów Wartościowych

Notowania ciągłe – podsumowanie										
KURS		AKCJE	KURS		Zmiana %*	OBRÓT		Rynek	P/BV C/WK	P/E C/Z
Min. zł	Maks. zł	Otwarcia zł	Zamknięcia zł	Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)					
Akcje										
76,00	179,00	Agora	77,50	77,60	2,1	11975,8	77449	P	5,01	31,2
34,00	42,00	Agros	36,00	36,00	-2,7	3,3	46	P	1,10	x
27,50	51,90	Amica	28,50	28,20	2,5	292,6	5211	P	0,74	4,6
47,50	88,00	AMS	47,20	48,40	0,8	6723	71038	P	3,35	x
18,60	37,10	Apexim	19,70	18,60	-5,1	588,7	15482	R	2,89	x
3,39	6,90	Atlantis	3,40	3,39	-2,6	14,9	2166	P	1,42	x
55,00	75,00	Bank Handlowy	58,00	57,50	-0,9	712,3	6161	P	1,23	10,55
6,00	20,00	BIG BG	6,20	6,25	1,6	407,2	32638	P	1,45	8,36
6,70	13,60	Boryszew	6,90	6,70	-4,3	14,9	1110	P	1,42	7,14
224,00	235,00	BPH	225,00	226,50	1,1	56,9	126	P	1,45	21,43
130,50	156,00	BRE	138,50	142,00	1,4	15876,4	56428	P	1,52	11,43
234,00	325,00	BSK	235,00	240,00	2,1	1643,6	3463	P	1,33	11,46
18,00	40,40	Budimex	19,40	19,30	1,8	2427,6	62767	P	1,17	32,93
26,90	36,50	Cersanit	26,90	27,50	2,2	49,6	921	P	3,11	16,68
3,11	5,00	Chemiskör	4,50	4,49	-1,8	502,3	55017	R	x	x
56,20	323,00	Comarch	58,50	57,80	1,8	3358,2	28804	P	3,68	73,88
108,50	165,00	ComputerLand	112,00	111,00	0,0	737,9	3293	P	7,08	31,40
24,90	60,50	CSS	25,80	25,00	-2,0	139,9	2803	R	2,67	30,42
30,80	50,00	Debica	31,30	30,80	-0,6	1627,4	25957	P	0,76	6,11
108,00	146,00	Echo	108,00	108,00	-1,8	43,2	200	P	2,03	9,22
104,00	154,00	EFL	106,00	104,00	-2,3	2663,6	12654	P	1,15	9,02
22,30	43,10	Elektrobudowa	22,40	22,30	0,0	208	4684	P	1,20	12,47
45,90	77,50	Elektrim	47,20	47,40	2,8	42020,1	441837	P	0,96	1,12
14,30	37,50	Elzab	14,80	14,45	1,0	27,3	945	P	0,37	x
28,60	39,00	Energopid	28,00	29,00	0,7	41,9	739	P	0,59	9,99
28,10	44,10	Exbud	28,00	28,10	0,0	29,2	520	P	1,15	80,31
17,65	22,50	Farmacol	17,50	17,65	-0,3	169,7	4808	P	0,91	5,58
14,20	24,00	Ferrum	15,90	15,00	0,0	66,2	2208	P	0,92	x
21,00	25,70	Frantschach	22,00	22,20	0,5	1059,7	24054	P	1,18	5,29
40,00	50,00	Grajewo	40,00	40,80	0,0	31,8	399	P	1,11	4,42
27,50	38,50	Howell	28,00	28,00	0,0	596,1	10690	R	4,24	x
4,66	18,00	IGroup	4,70	4,80	3,0	224,7	24155	R	1,22	x
26,40	33,00	Impexmet	26,60	26,60	0,4	122,8	2308	P	0,79	15,24
11,00	14,85	Irena	15,00	14,85	3,1	1120,3	37447	P	1,32	15,81
36,10	48,80	Jelfa	36,00	36,40	0,8	244,6	3376	P	0,76	12,51
16,50	34,20	Jutrzenka	16,60	16,50	-0,6	363,6	10973	P	0,51	26,03
4,65	9,55	Kable Holding	4,70	4,65	-1,1	397,5	42592	P	0,85	64,05
21,90	35,20	KGHM	22,60	22,60	0,9	31959,8	699378	P	1,16	15,99
49,00	56,90	Kogeneracja	50,50	50,50	1,0	48	478	P	1,25	97,65
7,40	25,00	KPPB-BICK	8,10	8,00	0,0	52,2	3259	P	0,50	x
15,40	22,50	Kredyt Bank PBI	16,30	16,70	2,1	1536,7	46441	P	1,15	8,99
37,00	70,00	Kety	36,90	37,00	0,0	3704,7	50065	P	1,18	18,86
24,30	34,50	Lentex	24,40	24,50	0,8	260,6	5280	P	1,03	16,62
28,70	105,00	Macrosoft	30,70	28,70	-3,0	608,6	10524	P	3,65	29,50
23,50	25,30	Mennica	23,00	23,90	0,0	17	366	P	0,65	4,24
8,00	9,00	Mieszko	8,60	8,70	1,8	140,5	8086	R	1,33	7,54
4,99	5,95	Mostalexp	5,40	5,25	-1,9	2062,6	193207	P	0,97	4,71
14,00	25,20	Mostalgd	14,00	14,00	-1,4	408,1	14991	P	0,84	12,96
9,80	25,00	Mostalwar	11,55	11,20	1,8	4789,1	210923	P	0,67	x
7,85	14,75	Mostalzar	8,70	8,35	-2,9	1555	91662	P	0,81	14,31
6,40	16,00	MpecWro	7,00	7,20	2,9	13,1	931	P	0,94	8,39
67,10	118,00	Netia	68,30	67,70	0,9	3980,2	29130	P	2,89	x
0,96	17,60	Ocean	1,98	1,90	1,1	946,3	247567	P	0,79	x
11,70	20,30	Okocim	12,30	11,95	-2,0	1902,4	79661	P	0,67	66,14
106,50	353,00	Optimus	111,00	110,00	3,3	18835,7	84866	P	3,99	x
23,70	42,00	Orbis	23,70	24,10	1,7	1306,7	27172	P	1,07	16,33
12,50	15,80	Olawa	12,20	12,70	0,0	4,4	181	P	1,04	6,44
103,00	117,00	PBK	110,00	113,50	2,3	21580,3	94880	P	1,58	11,29
60,00	64,30	Pekao	63,10	62,50	-1,1	48412,3	385486	P	2,38	23,87
28,30	42,00	PGF	28,20	28,50	0,7	3963,6	70025	P	1,23	26,07
20,70	27,50	PKN	20,90	20,90	1,0	18767,2	447954	P	1,35	10,66
14,00	25,10	Polar	14,80	15,40	4,1	19,7	652	P	0,96	20,87
53,80	90,00	Poifa Kutno	56,00	57,00	1,8	350,9	3080	P	1,04	56,34
5,35	10,15	Polifarb CW	5,40	5,45	0,9	254,7	23457	P	0,70	13,61
12,55	31,30	PollenaE	12,50	12,60	0,4	30,9	1230	R	0,97	5,67
156,00	321,00	Prokom	160,00	159,50	2,2	12992,8	40337	P	4,27	21,52
15,00	19,20	Prosper	15,30	15,50	0,0	65,7	2121	P	1,07	6,59
6,25	8,65	Rafako	6,45	6,40	-0,8	144	1440	P	0,93	6,55
9,25	5,35	Rolimpex	9,35	9,35	0,0	341,7	44841	P	0,63	x
89,00	127,00	Simple	90,00	89,00	-3,3	57,6	320	W	26,69	x
50,00	353,50	Softbank	57,00	57,40	2,5	13862,8	120564	P	4,68	25,13
2,02	5,25	Sokolow	2,09	2,07	-1,4	235,7	57027	P	0,57	x
13,70	34,10	Stalexport	16,10	15,70	-2,8	720,6	22519	P	0,29	0,69
15,40	18,50	Stalprod	13,50	13,50	-1,5	25,2	935	P	0,67	5,01
10,75	14,50	Stalprofi	11,40	11,50	-0,9	62,5	2731	W	0,80	2,79
17,50	52,00	Stelpro	17,30	17,60	0,6	99,5	2852	P	3,13	x
8,50	27,30	STGroup	8,80	8,50	-0,6	843,3	49332	R	2,24	23,97
25,20	34,00	Stomil Olsztyn	25,70	26,30	0,8	5028	97059	P	1,31	8,18
35,70	45,90	Szeptel	37,50	38,40	1,1	554,4	7458	R	12,35	170,53
23,40	28,00	Talex	24,00	23,40	-2,5	71,3	1499	R	2,35	18,92
2,28	30,00	TIM	2,51	2,51	0,4	3,3	648	R	0,35	4,07
26,00	40,00	TP SA	26,30	26,70	2,7	72333,8	1357971	P	3,31	24,95
140,00	198,00	Warta	136,50	143,00	-0,7	7,4	27	P	3,02	x
25,20	34,10	WBK	28,30	28,70	1,1	11222,5	195820	P	1,89	9,26
2,37	3,20	Wilbo	2,41	2,42	0,8	158	32619	P	0,53	10,72
15,60	21,30	Yawal	—	16,00	0,0	0	0	R	1,18	14,77
14,10	28,50	ZPUE	15,80	15,60	-0,3	48,9	1574	W	0,83	5,44
190,00	506,00	Zywiec	198,00	190,00	-4,0	701,5	1832	P	0,68	17,16
25,00	28,50	HWLA	—	28,50	0,0	0	0			
47,00	48,00	KGNA	47,90	47,70	1,3	81,8	856			

Akcje NFI										
2,50	4,80	O1NFI	3,64	3,82	-0,5	79,3	10 362		0,64	x
2,20	4,15	O2NFI	2,34	2,32	-0,9	164,4	35 772		0,39	x
2,57	7,40	JUPITER	4,92	5,05	1,0	295,3	29 542		0,68	x
2,85	6,00	O4PRO	3,85	3,83	-0,5	57,3	7 545		0,48	x
2,20	6,90	O5VICT	2,45	2,40	-1,2	103,6	21 605		0,48	x
3,40	7,30	O6MAGNA	3,47	3,40	-2,0	54,4	7 942		0,48	x
2,00	3,45	O7NFI	2,81	2,77	-7,7	342,3	60 223		0,74	x
5,35	8,85	O8OCTAVA	8,10	8,15	-0,6	435,3	26 616		0,75	x
3,90	7,00	O9KWIAT	4,82	4,85	-1,0	128,1	13 297		0,45	x
2,26	5,30	O10OKSAL	4,05	4,00	-1,0	61,8	7 666		0,66	x
1,79	4,20	O12PIAST	1,84	1,83	-1,7	133,2	36 348		0,46	x
2,33	5,55	O13FORTUNA	3,25	3,26	-0,3	38,9	6 006		0,52	x
3,40	5,80	O14ZACH	5,05	4,91	-4,7	41,0	4 123		0,72	x
3,10	6,45	O15HETMAN	3,29	3,28	0,3	74,6	11 417		0,41	x

Obligacje skarbowe (trzyletnie)										
	TZ0201	99,75	99,71	0,0	176,3	853				
	TZ0202	100,10	100,10	0,0	783,5	3 781				
	TZ0203	100,00	99,90	-0,2	111,1	537				
	TZ0501	99,80	99,79	0,1	1013,2	4 903				
	TZ0502	100,30	100,35	0,0	416,1	2 004				
	TZ0503	100,20	100,20	0,1	36,7	177				
	TZ0801	99,71	99,80	-0,1	466,3	2 255				
	TZ0802	99,91	99,40	-0,5	1852,2	9 054				
	TZ0803	99,80	99,80	-0,1	84,6	410				
	TZ1101	99,70	99,70	-0,2	830,3	4 015				
	TZ1102	100,00	99,70	-0,3	226,2	1 094				
	TZ1103	100,20	100,20	-0,1	149,6	721				

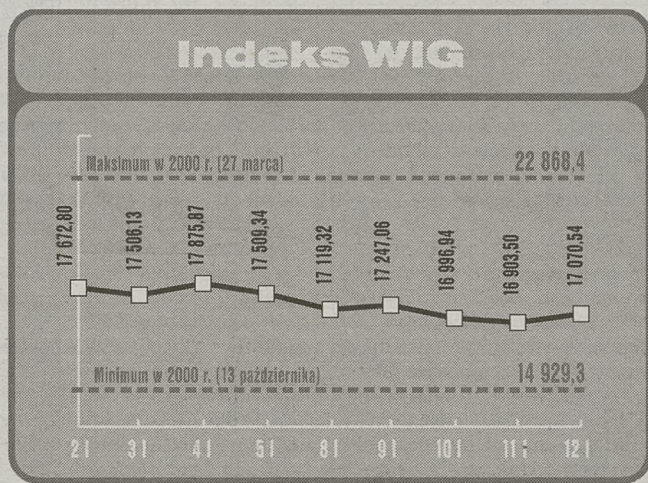
Co? Gdzie? Kiedy?

Zdaniem analityka

RPP kontra rząd

branym szefem NBP stało trudne zadanie balansowania stopami procentowymi pomiędzy recesją i inflacją. Pomimo tych niepokojów ostatnia sesja w tym tygodniu wypadła całkiem niezle. Od początku do końca notowań indeksy utrzymywały się na plusach. Większy

Najbardziej jednak należy się cieszyć z tego, że wreszcie drżały blue chipy naszej giełdy. Kilkuprocentowe zwwyżki Elektrimu i TP SA z pewnością były ostoją dla indeksów. WIG20 zakończył tydzień na poziomie 1732 pkt, a więc w okolicach swojego technicznego wsparcia.



Rys. Artur Aulich

optymizm, jaki zagościł w piątek na parkiecie, był napędzany czwartkowym, trzecim już z kolei wzrostem Nasdaq. Dzięki temu chętniej kupowane były walory IT. Softbank, Prokom, Optimus zyskiwały po ok. 4 procent.

Tym samym nie runęła jeszcze nadzieja na wzrosty.

Przyszła koniunktura na giełdzie poza oczywiście czynnikami makroekonomicznymi będzie zależała od nastrojów na światowych rynkach. Najwięcej do po-

wiedzenia ma tutaj oczywiście Nowy Jork. Wszystko zależy od tego, czy największej na naszym globie gospodarce uda się sztuka uniknięcia recesji i powrotu na ścieżkę wzrostów. Po zaskakującej obniżce stóp procentowych inwestorzy amerykańscy oczekują na kontynuację terapii wstrząsowej aplikowanej przez FED, dowodem czego byłaby następna obniżka kosztu pieniądza już na najbliższym posiedzeniu Banku Centralnego USA (pod koniec stycznia). Bardzo duża zmienność nastrojów na rynku amerykańskim łączy się z pytaniem – czy w tej chwili nie jest już za późno na uniknięcie negatywnych skutków ostatniego wzrostu gospodarczego. W tym tygodniu kilka spółek zza wielkiej wody poinformowało o prognozach mniejszych zysków (Yahoo, HP, Gateway), co osłabia i tak niedużą grupę optymistów. Z drugiej jednak strony tamtejszy rynek wydaje się mocno wyprzedany i nawet małe oznaki poprawy stanu gospodarki mogą przyczynić się do sporych wzrostów. Piątkowe dane dotyczące sprzedaży detalicznej nie potwierdziły zmniejszania się presji inflacyjnej. Odpowiedni wskaźnik zamiast oczekiwanego spadku (-0,4 proc.) wzrósł (+0,1 proc.). Nieco lepiej wypadł indeks cen producentów (PPI), który w stosunku do poprzedniego miesiąca nie zmienił swojej wartości.

WOJCIECH WAŚNIEWSKI
BIURO ANALIZ I INFORMACJI
DM POLONIA NET SA

Z pozycji gracza

Polityczne zawirowania

ców. My zaś nie możemy pochwalić się takimi fajerwerkami, ale ja osobiście uważam, że stały i systematyczny ponad 4-proc. wzrost wydzie Polsce na dobre i rozwój gospodarczy w naszym kraju będzie większy niż tych gospodarek, które raz imponująco rosły, by potem przeżywać gwałtowne załamanie.

Niestety, są w naszym kraju ludzie, którzy uważają inaczej. Względem polityczne powodują, że istnieją ciagoty do ręcznego sterowania gospodarką oraz stymulowania szybszego wzrostu przez kreowanie większego deficytu budżetowego. Skutkuje to częściowym zaspokojeniem słusznym, choć nie do końca możliwym do spełnienia potrzeb kolejnych grup zawodowych.

Gdy w piątek rano rząd przekazał informację o autopoprawce do budżetu, która tylko o 0,2 proc. zwiększała planowany deficyt, to niektórzy gracze uspokoili się i indeksy wzrosły. Lecz zagrożenia pozostały. Zapewne termin obniżki stóp procentowych przesunie się w czasie. Dla rynku akcji to niedobra wiadomość. Drugim poważnym czynnikiem wpływającym na ostrzeżenie naszego rynku przez inwestorów jest polityka i postępowanie ministra skarbu w stosunku do częściowo sprywatyzowanych spółek takich jak PZU czy KGHM. Tendencja do renacjonalizacji tych podmiotów nie umyka oczom bacznym obserwatorów rynków kapitałowych. Spektakularna obniżka ceny

KGHM zbiegła się z krytycznymi rekomendacjami poważnych instytucji, dostrzegających zagrożenia nie tyle wynikłe ze złego funkcjonowania tego przedsiębiorstwa, ile politycznych efektów i postawy związków zawodowych mających zbyt duży wpływ na politykę prywatyzacyjną, jak i na bezpośrednie zarządzanie tą firmą.

Całe szczęście, że są też dobre informacje. Złoty ma się dobrze, miedź drożeje, a nasza giełda rozwija się pod względem technicznym w szybszym tempie. Pojawienie się w najbliższym czasie możliwości handlu kontraktami terminowymi na akcje poszczególnych spółek rozszerza pole inwestycyjne najaktywniejszym graczom. Umożliwi to zarazem lepsze ograniczenie ryzyka. Właściwie to już tylko krótka sprzedaż jest niedostępną, ale termin jej wprowadzenia jest już bliski.

GRACZ

Tydzień na skróty

- *Medyczno-farmaceutyczny portal Clinika.pl, tworzony przez ComputerLand oraz PGF, spodziewa się na koniec 2001 roku 4 mln zł netto przychodów* - powiedział Marek Jędrzejczyk, prezes Cliniki.pl. - *Spółka zamierza osiągnąć takie przychody świadcząc usługi ASP skierowane do profesjonalistów rynku medycznego, z transakcji zawieranych na rynku farmaceutycznym, a także z reklamy*. Według niego, pierwszy dodatni wynik finansowy z działalności portalu - mający rozwinąć się w przyszłości w platformę dla sektora farmaceutyczno-medycznego - powinien osiągnąć na koniec 2002 roku. W rozwój portalu ComputerLand oraz PGF mają zamiar zainwestować ok. 23 mln zł. - *Chcielibyśmy, aby jeszcze w tym roku subskrybentami naszego serwisu zostało ok. 10 tys. lekarzy oraz aby ok. 2,5 tys. osób użytkowało nasze aplikacje do obsługi gabinetów lekarskich* - powiedział Jędrzejczyk.

- *Kolejne posiedzenie rady nadzorczej Mostostalu Warszawa odbędzie się 22 stycznia. W programie posiedzenia jest głosowanie nad odwołaniem prezesa spółki Neila Balfoura, który utracił zaufanie Elektrimu, głównego udziałowca* - poinformował Robert Bucke, przewodniczący rady nadzorczej Mostostalu. Zamieszanie wokół Mostostalu i jego prezesa powstało, gdy dziennik „Prawo i Gospodarka” poinformował, że prezes Mostostalu Warszawa zamierzał doprowadzić do przejścia przez kierowaną przez siebie firmę, na jej szkodę, spółki Polska Trust, której jest jednym z wspólników i założycieli. Natomiast Acciona, współudziałowiec Mostostalu, poinformowała w komunikacie, że transakcja pomiędzy Mostostalem a Polska Trust została zawarta za zgodą zarządu i rady nadzorczej.

- *Poligrafia podpisała 7 grudnia 2000 r. list intencyjny z Marquard Press, dotyczący kupna od Marquard Press wyposażenia drukarni i zatrudnienia jej pracowników* - poinformowała spółka w środowym komunikacie. Umowa zakupu części przedsiębiorstwa Marquard Press zostanie podpisana po przeprowadzeniu badania spółki przez Poligrafię i uzyskaniu odpowiednich zezwoleń i zgód. Informacja zo-

stała podana dopiero w środę, gdyż wcześniej Poligrafia otrzymała zgodę KPWiG na zwłokę w publikowaniu komunikatu. Inwestycja w Marquard Press będzie kolejnym etapem realizacji strategii inwestycyjnej Poligrafii. Wcześniej spółka założyła Poligrafię-Bis w Specjalnej Strefie Ekonomicznej Starachowice.

Zarząd LPP zmienił terminy publicznej subskrypcji 300 tys. akcji serii G. Otwarcie subskrypcji tych akcji nastąpi 31 stycznia, a zamknięcie 22 lutego. Początkowo LPP planowała, że otwarcie publicznej subskrypcji nastąpi 24 stycznia 2001 roku, a zamknięcie 15 lutego. Według komunikatu wiadomość o minimalnej cenie emisyjnej akcji serii G spółka poda do 29 stycznia. Natomiast 12 lutego ogłoszona zostanie informacja o ostatecznej cenie emisyjnej akcji serii G. Firma podała, że zapisy w pierwszym terminie będą przyjmowane od 31 stycznia do 6 lutego 2001 roku. Drugi termin przyjmowania zapisów zacznie się 14 lutego i zakończy 16 lutego 2001 roku.

- *Stalprofil chce w 2001 roku osiągnąć 6,9 mln zł zysku netto, 9,7 mln zł zysku brutto, 10,5 mln zł zysku operacyjnego oraz 397,3 mln zł przychodów ze sprzedaży* - poinformowała spółka we wtorkowym komunikacie. Według prognozy, przedstawionej przez Stalprofil pod koniec września ubiegłego roku, zysk netto spółki na koniec 2000 roku miał wynieść 6,5 mln zł.

Warszawski sąd rejonowy odmówił zarejestrowania podwyższenia kapitału akcyjnego wynikającego z emisji akcji serii B1, B2 i B3 Muzy z powodu błędnej konstrukcji uchwały emisyjnej. - *Zarząd nie zgadza się z taką, niezgodną z dotychczasową praktyką, interpretacją przepisów prawa i zapowiada złożenie apelacji od tego postanowienia* - napisała spółka w komunikacie. Publiczna subskrypcja 487 681 akcji serii B1 Muzy SA zakończyła się 99,9-proc. redukcją zapisów. Emisja skierowana była do dotychczasowych akcjonariuszy. Akcje obejmowane były nieodpłatnie. (KŻ)

Powyższe podsumowanie opracowano na podstawie serwisu Polskiej Agencji Prasowej i raportów spółek.

Na rynku walutowym

Mijający tydzień zapowiadał się bardzo spokojnie: żadnych danych makroekonomicznych, spokoj w polityce, dobre nastroje inwestorów. Nic z tego! Znowu okazało się, że działając na rynku walutowym trzeba być bardzo czujnym. Najważniejszym czynnikiem decydującym o kursie złotego była sytuacja polityczna. Rząd postanowił zmienić planowany poziom deficytu ekonomicznego w budżecie na 2001 r. Na początku tygodnia mówiło się o możliwości poszerzenia go do 2 proc. PKB. Takie rozwiązanie zmniejszyłoby prawdopodobieństwo szybkiej obniżki stóp procentowych. Zaczęto sprzedawać papiery skarbowe, a to z kolei spowodowało spadek kursu polskiej waluty. W poniedziałek był on jeszcze niewielki, osiągnęliśmy 4,10, ale dzień później zakończyliśmy na 4,13. Częściowo za taki stan rzeczy odpowiedzialny był rynek eurodolara (wspólna waluta traciła na wartości). W środę uaktywniły się czynniki zewnętrzne. Wyraźny spadek

kursu południowoafrykańskiego randa (rand jest związany ze złotym, ponieważ część inwestorów, szczególnie amerykańskich, angażując się w jedną z tych walut dokonuje inwestycji również w drugą i zmiany na jednym rynku decydują o ich działalności na drugim), doprowadził do osłabienia polskiej waluty. W tym dniu złoty osiągnął 4,16. Apogeum nastąpiło w czwartek, dotarliśmy bowiem do 4,17. Nastroje inwestorów pogorszyła informacja o tym, że rząd sprzedał obligacje amerykańskie, a środki z nich uzyskane, zamienił na złote w NBP, co zwiększyło podaż pieniądza. Na szczycie poziom 4,17 okazał się interesujący dla części inwestorów, w dodatku wzmocniło się euro. Kończyliśmy na 4,12. W piątek okazało się, że rząd zdecydował poszerzyć deficyt ekonomiczny do 1,8 proc., co wprowadziło nieco optymizmu. Kończyliśmy na 4,105.

MAREK ZUBER
analityk finansowy
Departamentu Skarbu Banku
Przemysłowo-Handlowego SA

Regionalny przegląd giełdowy

kers. Wszystko wskazuje więc, że transakcja była realizacją zawartej z bankiem umowy.

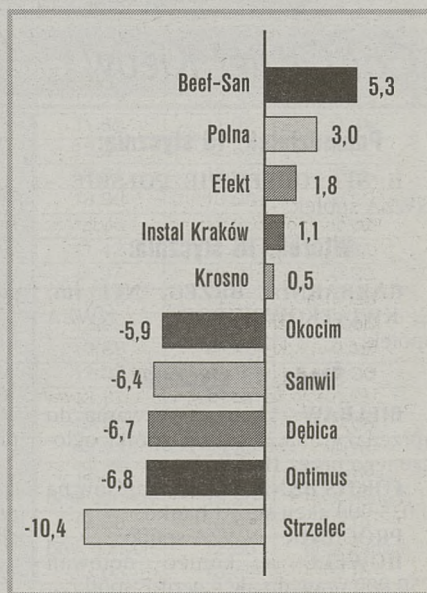
Jeszcze w grudniu ub. r. **Strzelec** kupił od spółki Hortaqua linię do rozlewania piwa do butelek. Wartość transakcji wyniosła 3,9 mln zł. Zakup został sfinansowany ze środków własnych browaru. Warto przypomnieć, że Hortaqua jest spółką zależną od Strzelca. Browar posiada w niej 100 proc. udziałów.

Wygaśnięcie uprzywilejowania akcji serii A i B **Naftobudowy** spowodowało, że jej inwestor strategiczny, jakim jest Polimex-Cekop zwiększył swój stan posiadania. Jeszcze na WZA 28 grudnia Polimex dysponował 88,5 proc. głosów. Prezes zarządu Naftobudowy Marek Dobosz miał 6,8 proc. głosów. Jednak już na następnym walnym, które odbyło się 5 stycznia tego roku, Polimex-Cekop dysponował głosami, które dawały mu 95,8 proc. w ogólnej liczbie głosów. Udział Marka Dobosza spadł poniżej 5 proc. Uprzywilejowanie akcji wygasło 31 grudnia ub. r.

Zarząd Krośnieńskich Hut Szkła „**Krosno**” pochwalił się wręczeniem certyfikatu akredytacji dla Laboratorium Ochrony Środowiska. Przyznało go Polskie Centrum Badań i Certyfikacji w Warszawie.

Zarząd podkreśla, że laboratorium jest jednym w regionie, które posiada taki szeroki zakres akredytacji. Laboratorium pracuje nie tylko na potrzeby huty, ale także świadczy usługi dla innych.

(KŻ)





NR 6

Kasa przyjmie

Kilkaset milionów złotych planuje zaoszczędzić w tym roku budżet państwa, przerzucając obowiązki zapłaty za druk znaków akcyzy na firmy, które muszą te banderole naklejać na sprzedawane przez siebie wyroby. Poczta pobiera już opłaty - to też nowość - za przesyłanie do urzędów skarbowych naszych rocznych rozliczeń podatkowych.

Czy w trosce o finanse państwa nie powinno się pójść tym tropem dalej? Dlaczego właściwie nie obciążyć podatników kosztami druku formularzy PIT? Stąd już tylko krok do zrealizowania następnego śmiałego pomysłu. Nie ma przecież żadnego powodu, by państwo miało za darmo przekazywać obywatelom banknoty i monety. Ich produkcja też przecież sporo kosztuje. Przy każdej wypłacie należałoby zatem potrącać z pensji czy emerytury odpowiedni procent, oczywiście z odliczeniem amortyzacji, proporcjonalnie do stopnia zużycia środka płatniczego.

ADAM RYMONT

Ostry dyżur

Bilet do Australii

„Mój syn miał lecieć do Australii. Zamówiłam mu bilet do Melbourne w biurze linii Quantas we Frankfurcie nad Menem. W faksie podałam numer mojej karty płatniczej BPH Visa Classic, prosząc, by za jej pośrednictwem ściągnąć należność. Po kilku dniach otrzymałam wiadomość z Commerzbanku, obsługującego Quantas w Niemczech, że... jestem niewypłacalna. Zdenerwowałam się, ponieważ na koncie mam sumę wystarczającą na zapłacenie trzech biletów do Australii. W ekspozyturze BPH SA na os. Kolorowym w Nowej Hucie dowiedziałam się, że bank ten „jest niekompatybilny” z Commerzbankiem. Na dokonanie zwykłego przelewu było już za późno. W końcu, dzięki uprzejmości kierownika filii BPH, udało się przesłać pieniądze jakimś specjalnym przekazem. Kosztowało mnie to dodatkowo 100 zł, choć to podobno i tak niewiele, gdyż za taką usługę, jak się dowiedziałam, powinienam zapłacić 350 zł. Oprócz pieniędzy straciłam mnóstwo czasu i nerwów. Dobrze, że cała historia skończyła się szczęśliwie. Kurier Quantasa wręczył synowi bilet na lotnisku we Frankfurcie trzy godziny przed odlotem”.

Małgorzata Ł. Kraków

Przyczyną kłopotów była zła konfiguracja terminalu w Niemczech, co jest całkowicie niezależne od BPH SA. W tej sytuacji bank zaofertował przekazanie pieniędzy w inny sposób. Przelew zagraniczny wykonano w trybie ekspresowym. Informuję jednocześnie, że szczegółowe wyjaśnienie problemu zostało przekazane naszej klientce.

Robert Waker rzecznik prasowy BPH SA

Macie Państwo pytania? Kłopoty? Oczekujecie wyjaśnień? Chcecie podzielić się z nami lub innymi Czytelnikami ciekawymi informacjami, swoimi doświadczeniami z kontaktów z instytucjami finansowymi? Pochwalić? Skrytykować? Przestrzec? Zachęcić? Coś Was zaintrygowało? A może rozśmieszyło? Napiszcie lub zatelefonujcie!

Czekamy w każdy poniedziałek w godz. od 9 do 11 przy nr telefonu 61-99-193. Nasz adres: Dziennik Polski, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków (z dopiskiem: „Pełna kieszeń”). E-mail: ekonomia@dziennik.krakow.pl

Cennik codzienny

Usługi stomatologiczne

Konsultacje specjalistyczne	50 zł
Wypełnienie kompozytowe w zależności od wielkości ubytku	70-150 zł
Opracowanie ubytku żelem CARISOLV z wypełnieniem	200 zł
Laserowe opracowanie ubytku z wypełnieniem	150-200 zł
Leczenie kanałowe	150-200 zł
Odbudowa korony zęba	150-200 zł
Korona porcelanowa na złoto-platynie	1200 zł
Usunięcie zęba stałego	100 zł
Znieczulenie miejscowe	20 zł
Narkoza	200 zł
Licówka porcelanowa	450 zł
Proteza szkieletowa	900 zł
Proteza szkieletowa na zębach	2000 zł
Usunięcie kamienia metodą piaskowania	120 zł
Wybielanie zębów NITE WHITE Exel	700 zł
Skaling (15 min)	40 zł
Lakierowanie zębów 1 luk	75 zł
Lakowanie zębów (1 ząb)	40 zł
Implant	3000-5000 zł

Opr. (MK)

Z cennika jednej z krakowskich przychodni prywatnych

Marian Cholewiński

Argentyński interes

„Mieszkanie za 375 zł miesięcznie, domek już za 500 zł” – tej treści ogłoszenia pojawiają się ostatnio regularnie w małopolskiej prasie

Ich autorem jest firma, oferująca kredyty w tzw. systemie argentyńskim. W anonsach czytamy, że oferta jest ważna tylko kilka dni i dotyczy określonej liczby osób. Trzeba się więc spieszyć. Kto jednak uważnie śledzi gazety, zauważy, że ogłoszenia o takiej treści pojawiają się regularnie, najczęściej w poniedziałki.

W punktach informacyjnych firmy, która oferuje domy i mieszkania na raty bez odsetek i ukrytych prowizji, panuje atmosfera podniecenia. Po przeczytaniu ogłoszeń prasowych można rzeczywiście mieć nadzieję na prawdziwie złoty interes. Potencjalni klienci firmy, mającej – jak twierdzi przedstawiciel kierownictwa – kilkadziesiąt agend w różnych miastach Polski, nerwowo wymieniają uwagi. Rozpiętość stanowisk jest bardzo duża.

– Panie, ja czuję, że tu coś śmierdzi. To zbyt piękne, żeby było prawdziwe – dzieli się swoimi spostrzeżeniami blondynka w średnim wieku.

– Jak pani nie wierzy w ten system, to proszę iść do banku, tam złupią panią doszczętnie – ripostuje starszy mężczyzna.

Stojący obok młodzieniec zwraca się, że żaden bank nie chce dać mu kredytu, więc „musi szukać innych możliwości”. Większość osób stojących w kolejce nie bardzo wie, na czym rzecz polega. Po zasięgnięciu informacji zasób wiadomości jest już większy, jednak wątpliwości i niejasności ciągle dużo. Większość

osób zupełnie nie wie, na czym polega system argentyński.

Zawierający umowę np. na 100 000 zł w tzw. planie ratalnym na 112 miesięcy wnosi opłatę wstępną 4000 zł i płaci miesięcznie raty po 1102,86 zł. W takiej racie zawarta jest spłata kredytu 892,86 zł (892,86 x 112 = 100 000) oraz opłata administracyjna 210 zł. Deklaracja spłaty np. 86 rat oznacza, że członek grupy dostanie do ręki kwotę 22 321 zł (25 x 892,86), pomniejszoną o 4000 zł tzw. opłaty asygnacyjnej (warunkiem udziału w pierwszym przydziale pieniędzy jest wpłata minimum jednej raty, stąd też liczba 25, a nie 26). Po otrzymaniu pieniędzy przez 25 miesięcy należy płacić raty po 1102,86 zł miesięcznie.

W opisanym uprzednio przykładzie uczestnik grupy zawarł umowę na 100 tys. zł, a po deklaracji wpłaty 86 rat (ze 112) otrzymał do ręki 18 321 zł. Pieniądże te uzyskał kosztem 4000 zł wpłaconych przy zawarciu umowy, jednej raty 1102,86 zł (jest to warunek do wzięcia udziału w pierwszym akcie asygnacyjnym), a także spłaty pozostałych 25 rat w łącznej wysokości 27 571 zł. Koszt dwuletniego kredytu wyniósł więc 78,3 proc.

Trzeba jednak przypomnieć, że tak wysokie deklaracje zdarzają się podczas pierwszych przydziałów. Później emocje opadają. Dla zainteresowanych podajemy, że przy deklaracjach rzędu połowy wszystkich rat koszt pozyskania pieniędzy (spłacanych przez 4,5 roku) wynosi ok. 45 proc. Gdy uczestnikowi grupy uda się uzyskać, w rozsądnym czasie, przydział pieniędzy przy deklaracji ok. 30 proc., to 6,5-letni kredyt uzyska przy koszcie 39 proc.

Przy planie ratalnym bez oprocentowania, umowie, opiewającej na 100 tys. zł i deklaracji „wpłaty” z góry 86 rat pożyczkobiorca otrzyma 14 321 zł. Kosztuje to: 8000 zł opłaty wstępnej, jedną wpłaconą ratę (892,86 zł) przed przydziałem oraz obowiązek spłacenia następnych 25 rat w wysokości 892,86 zł każda. Koszty przewyższą więc o 118 proc. realną sumę pożyczki. Koszty te szybko maleją, gdy uda się zdobyć pożyczkę deklarując mniejszą liczbę „wpłaconych” z góry rat. Przy rezygnacji z połowy widniejącej w umowie sumy kredytu (deklaracji „wpłaty” z góry 56 rat) proc. kredytu, jego koszty wyniosą 40,2 proc. (w ciągu 4 lat i 7 miesięcy). Dla 30 proc. całej kwoty już tylko 27,8 proc.

Generalna zasada,

na jakiej się on opiera, jest prosta. Klienci są organizowani w grupy, liczące w tym przypad-

ku 336 osób. Aby otrzymać kredyt w wysokości np. 100 tys. zł, uczestnik grupy, po wniesieniu

to koszty systemu (2,5 proc. rocznie). Można też wybrać inny wariant, w którym opłata wstępna jest dwukrotnie wyższa, natomiast raty nie zawierają już żadnych kosztów, są tylko spłatą przyszedłego kredytu. Co dwa miesiące odbywają się tzw. akty asygnacyjne, czyli po prostu przydzielanie pieniędzy. Jest to rodzaj licytacji. Jej uczestnicy w zamkniętych kopertach deklarują, ile rat wpłacą przed terminem (praktycznie oznacza to, z jakiej części kredytu, który chcieli dostać, rezygnują). Pieniądże przydzielane są tym, którzy zadeklarują jednorazowo największą liczbę rat. Przydział pieniędzy na spotkaniu asygnacyjnym dokonywany jest do wyczerpania się funduszu grupy, czyli sumy zgromadzonych dotychczas rat wszystkich jej uczestników.

Według słów Roberta Kwiatkowskiego, wiceprezesa zarządu firmy, o której piszemy, podczas pierwszego spotkania asygnacyjnego w Dębicy

przydział pieniędzy

w jednej z grup (jest ich obecnie 10) otrzymało kilkanaście osób. Deklaracje były jednak bardzo wysokie, zawierały się w przedziale od 82 do 93 rat (z ogólnej liczby 112). Nie oznacza to jednak, że licytujący muszą coś wpłacać. Łączna suma deklarowanych rat jest bowiem odliczana od kwoty, na jaką opiewała umowa. Generalną zasadą jest, że im więcej rat zadeklarujemy, tym większe szanse mamy na otrzymanie pieniędzy podczas spotkania „przydziałowego”.

Dokończenie na str. 13

Banknoty ze starej skarbonki

Do końca 2010 r. można wymienić w banku pieniądze sprzed denominacji złotego

Tłó w złote paski, na nim popiersie Tadeusza Kościuszki w jednolitych brązach. Z drugiej strony wyobrażenie sztandaru chłopskich powstańców. Choć wygląda na nowy, ma już dziewiętnaście lat. Banknot 500-złotowy sprzed denominacji. Równowartość 5 groszy.

Na jego widok kasjer w Banku Śląskim uśmiecha się i idzie po radę na zaplecze. Wraca z pytaniem: Jest „tego” więcej? Kiedy słyszy zaprzeczenie, odsyła do NBP, ale po naleganiach przyznaje, że również w tej placówce można wymienić pieniądze sprzed denominacji, choć zdarza się to bardzo rzadko i dotyczy większych nominałów.

W Górnośląskim Banku Gospodarczym przy ulicy Szpitalnej w Krakowie klienta, chcącego wymienić papierowego „Kościuszkę” lub jego wielokrotność na odpowiadające im grosze i złotówki, od razu kierują do NBP. Podobnie postępują kasjerki w Kredyt Banku, choć nie wykluczają ewentualnej wymiany na miejscu.

– Wymienić? Na 5 groszy? Chyba lepiej włożyć sobie do albumu na pamiątkę – ra-

dzi pracownica BPH w Ryńku Głównym. Podobnie jak w poprzednich bankach najpierw informuje, że tego typu transakcje przeprowadza NBP. Kiedy okazuje się jednak, że NBP jest otwarty tylko do godziny trzynastej, a klientka uparcie chce wymienić starą pięćsetkę, przyznaje, że takiej transakcji można dokonać także w BPH, choć od roku-dwóch chętni pojawiają się sporadycznie. Jeśli dysponują większą ilością starych banknotów lub są cudzoziemcami, wymiana następuje natychmiast, bez żadnego odsyłania.

Bez problemów decydują się przyjąć stare 500 złotych pracownicy WBK, dodając jednocześnie, że dylemat: wymienić czy odesłać klienta do NBP jest wewnętrzną sprawą banku, podobnie jak wysokość prowizji pobieranej przy takiej okazji. WBK prowizji nie pobiera. Klienci z banknotami sprzed denominacji zdarzają się, choć nie jest ich wielu. Zazwyczaj dysponują jednak większą ilością starych środków płatniczych.

W informacji I oddziału PKO BP klient z „Kościuszką” zostaje bez zdziwienia odesłany do kasy obok i poinformowany,

że do dokonania wymiany zobowiązane są wszystkie banki. Odsyłanie do NBP bierze się z wygody lub nieznajomości przepisów.

– Wymieniać stare pieniądze powinny w zasadzie wszystkie banki, ale zazwyczaj kierują klientów do nas. My przyjmujemy je bez ograniczeń – pracownicy NBP zapraszają chętnych do pozbycia się nieaktualnej waluty do krakowskiej siedziby banku codziennie w godzinach od 8 do 13, z wyjątkiem sobót.

Zgodnie z ustawą z 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego, wymiana starych pieniędzy na nowe ma trwać do końca 2010 r. bez żadnych ograniczeń, w placówkach NBP oraz w innych bankach zobowiązanych do tej czynności przez prezesa NBP. Minimalną kwotą podlegającą wymianie jest 100 starych złotych.

Oznacza to, że jeszcze przez dziewięć lat możemy robić porządku w starych portfelach i skarbonkach. Oczywiście zostawiając sobie przynajmniej po jednym egzemplarzu przedawnionego banknotu na pamiątkę.

BEATA CHOMAŃSKA

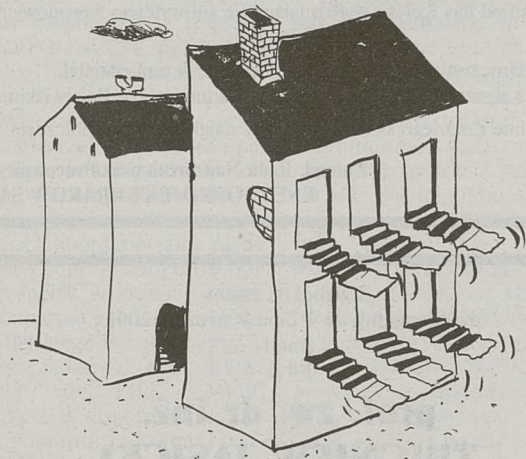
w bankach, które mają swoje centrale lub oddziały w Małopolsce, według danych przekazanych przez banki

NAZWA BANKU	KREDYTY ZŁOTÓWKOWE w %		LOKATY ZŁOTÓWKOWE I RACHUNKI BIEŻĄCE w % (w stosunku rocznym)														Skutki zerwania umowy (kapita-lizacja)	Mini-malny wkład (w zł)	LOKATY DEWIZOWE DLA KRAJOWYCH OSÓB FIZYCZNYCH w % (w stosunku rocznym)							
	Go-tów-kowe	Na działal-ność gosp.	RACHUNKI		Lokaty (miesiące)														waluta	Lokaty (miesiące)						Minimalny wkład (w USD)
			a vista	ROR	14 dni	1	2	3	4	5	6	9	12	24	36	a vista				3	6	12	24	36		
PKO BP	od 20,4	od 13,5 + marża	7,5	C 7,5	do 13,1 ^e	do 15,5 ^s	do 15,7 ^e	do 15,9 ^e	—	—	do 16,2 ^e	—	do 16,6	do 17,0	do 17,3	A (I)	500	USD DEM	2,50 2,10	4,20 2,70	4,30 2,80	4,40 2,90	4,40 2,90	4,40 2,90	100-(a vista)-500	
Pekao SA	od 22,25	L	4,5 ^a	C 7	8,5 ^e – -11,5 ^e	14,0 ^e	14,2 ^e	14,4 ^e	—	—	14,6 ^e – -14,7	—	15,2	15,3	15,4	A (II)	1000	USD DEM	3,00 2,00	4,40 2,70	4,60 2,80	4,80 2,90	4,90 3,00	5,00 3,10	100-500	
Bank Śląski SA w Katowicach	21 ^e od 24,4	L	–	C 7	S	13,0 ^e	13,2 ^e	13,5	—	—	do 14,5	–	do 15,0	15,1	—	A (H)	2000	USD DEM	3,00 2,00	4,40 2,30	4,60 2,50	4,80 2,80	— 3,00	—	10-(a vista)-100	
Bank Przemysłowo- -Handlowy SA	od 21	L	do 7,5	C 8,5 ^a – -9,5 ^a	11,0 ^e	14,2 – -14,4 ^s	—	15,0 – -15,2 ^s	—	—	15,2 – -15,5	14,6	15,4 – -15,7	15,5 – -15,8	14,9	2% (H)	500	USD DEM	3,50 2,30	4,45 2,70	5,00 2,80	5,10 3,00	5,15 3,20	5,15 3,20	50-(a vista)-300	
Powszechny Bank Kredytowy SA	od 19	L	3,5	C 8,0	10,6 do 10,75	13,6 ^e do 14,1 ^e	—	14,5 ^e do 14,9 ^e	—	—	15,4 ^e do 15,9 ^e	—	15,5 do 15,6	15,5 do 15,6	15,5 do 15,6	(A) (I)	500	USD DEM	3,00 2,00	4,50 2,50	4,60 2,55	4,70 2,65	4,90 2,80	5,10 2,80	100 (a vista)	
Bank Zachodni SA we Wrocławiu (xxx)	od 18,50	od 20,16	do 8,40 (x)	C 8,0 ^a	14,20 ^e do 16,95 ^s	14,50 ^e do 17,01 ^s	15,25 ^e do 16,63 ^s	15,50 ^e do 16,46 ^s	—	—	15,50 ^e do 16,11 ^s	15,75	16,25	16,50	17,00	A (H)	200	USD DEM	3,50 1,90	4,70 2,35	4,80 2,45	4,85 2,85	4,90 3,05	5,00 3,20	50 100 500	
Górnośląski Bank Gospodarczy SA (xxx)	od 23,3	19,7 + marża	5,5	9,0	10,5 – -15,0 ^e	11,0 – -16,0 ^e	11,0 – -16,0 ^e	13,6 – -16,7 ^e	13,8 – -16,0 ^e	14,0 – -16,0 ^e	17,0 ^e	– -16,0 ^e	14,6 – -16,0 ^e	14,6 – -16,0 ^e	14,9 – -15,2	7% (H)	200-500	USD DEM	3,30 2,60	4,30 3,10	4,60 3,30	4,80 3,50	4,90 3,60	5,00 3,70	10-(a vista)-100	
Bank Handlowy w Warszawie SA	B + marża M + marża	B + marża M + marża	5,5	—	13,0 ^e	14,5 ^e	14,5 ^e	14,9	—	—	15,0	15,0	15,2	15,2	15,2	2,75% (H)	50000	USD DEM	2,40 1,80	4,90 2,55	5,00 2,60	5,10 2,70	—	—	jak przy lokatach w PLN	
Handlobank	–	–	–	C 9,5 – -11,0	–	14,2 ^e – -15,5	14,3 ^e – -15,2 ^e	14,5 ^e – -15,6	–	–	15,0 ^e – -16,0 ^e	–	15,2 ^e – -16,6 ^e	15,6 – -18,0	–	W (I)	500	USD DEM	3,00 2,10	4,30 2,55	4,50 2,70	4,80 2,80	5,50 3,00	—	500 USD 1000 DEM	
Citibank (Poland) SA	od 22,95	–	–	6–8	–	od 11,5 ^e	–	od 12,48 ^e	–	–	od 13,0 ^e	–	od 14,0 ^e	od 9,6 ^e	od 8,59 ^e	6–8% (I)	1000	USD DEM	– –	od 3,73 ^e od 1,30 ^e	od 3,80 ^e od 1,29 ^e	od 3,84 ^e od 1,55 ^e	od 3,86 ^e od 1,60 ^e	od 3,88 ^e od 1,82 ^e	1000	
Wielkopolski Bank Kredytowy SA	od 21,5	L	5	C 7	–	13,5 ^e	–	14,0 ^e	—	—	14,0 ^e	14,25	14,75	15,00	–	6% (I)	100– -1000	USD DEM	3,80 2,00	5,00 3,05	5,25 3,35	5,05 3,40	5,25 3,55	5,35 3,65	10-(a vista)-500	
Bank Współpracy Regionalnej SA	19,00	od 22	7	8,5– 11,5	14,26 – -15,26	14,32 – -16,32	14,32 – -15,32	15,0 – -16,4 ^e	–	–	14,45 – -15,45	14,45 – -15,45	14,45 – -15,45	–	–	A (H)	200– -1000	USD DEM	3,50 2,70	do 4,94 do 3,86	do 4,89 do 3,91	do 4,88 do 3,98	—	—	50-(a vista)-100	
Fortis Bank SA	17	L	do 7,5 ^a (x)	5,5–8,5	14,30 ^e	15,50 – -15,70 ^e	15,60 – -15,80 ^e	15,75 – -16,00 ^e	15,85 ^e	—	16,00 – -16,10 ^e	16,20 ^e	16,10 – -16,30 ^e	S	S	A (H)	5000	USD DEM	3,50 2,20	4,75 2,75	5,00 3,00	5,25 3,25	5,50 3,40	5,75 3,65	500 USD 1000 DEM	
Kredyt Bank SA (xxx)	od 15	L	6	C 9,5	10,20 ^e	14,00 ^e	14,50 ^e	15,00 ^s	13,25	13,30	13,70	13,80	14,10	14,00	–	A (H)	200-500	USD DEM	2,70 2,00	4,60 3,10	4,80 3,20	4,90 3,25	4,90 3,35	—	100	
Bank Ochrony Środowiska SA (xxx)	od 21	od 20,7	7,50	C 9,00	14,5	16,25 ^e	15,60	16,50 ^e	15,85	15,95	16,00	16,30	16,60	16,65	16,70	4% (I)	200	USD DEM	3,60 2,40	4,75 2,95	5,00 3,15	5,10 3,25	5,15 3,60	5,20 3,80	100-(a vista)-500	
Prosper Bank SA (xxx)	od 23,5	od 23	9	11	14,00 ^e	15,5	15,6	16,0	16,0	16,1	16,5	16,6	17,0	16,10	16,20	A (I)	200	USD DEM	3,50 2,50	4,70 3,10	5,00 3,20	5,15 3,50	—	—	200 (do 6 m-cy) 500 (pow. 12 m-cy)	
Bank Gospodarki Żywnościowej SA (xxx)	od 19	od 21,5	9,5	C 10,0	–	od 14,3 ^e	od 14,4 ^e	od 14,6 ^e	od 14,62	od 14,65	od 14,7	od 15,0	od 15,25	od 16,75	–	4,75% (I)	50	USD DEM	2,70 2,55	4,75 3,05	4,85 3,25	5,15 3,55	5,20 3,55	—	50-(a vista)-250	
BIG Bank SA (xxx)	22,2	L	6	9	–	13,75	13,90	14,00	14,10	14,25	14,50	14,75	15,00	15,00	15,00	A (H)	200	USD DEM	2,50 2,00	4,00 2,30	4,30 2,50	4,75 2,90	5,00 3,10	5,50 3,30	300	
Millennium	od 21	–	–	C 7,5–13,25	13,00– -15,00	13,10– -16,00	13,20– -16,25	13,25– -16,75	–	–	13,40– -16,65	–	13,40– -16,65	–	–	A (I)	500	USD DEM	— –	4,00 3,60	4,30 3,65	4,75 3,75	—	—		
LG Petro Bank Oddział w Krakowie	od 22,5	L	do 6 (x)	9 – -15	12,6	15,25 – -17,0	16,50 do 17,0 ^e	17,25	15,38	15,44	17,25	16,5	17,5	18,0	–	6–8,5% (I)	100– -3000	USD DEM	3,00 2,00	do 5,00 do 3,30	do 4,80 do 3,75	do 5,00 do 4,25	do 5,00 do 4,30		100	
Gospodarczy Bank Płd.-Zach. we Wrocławiu Oddział w Krakowie	od 21	od 18,5	9	C 9,5	–	13,8	14,7	15,9	16,0	16,2	16,4	16,6	17,0	18,0	18,2	2,5% (I)	250	USD DEM	3,20 2,50	4,75 3,00	4,80 3,20	5,00 3,40	5,10 3,50	5,20 3,60	10 (a vista) 300	
Invest-Bank SA (xxx)	od 24	–	3	C 10	13,0 ^e – -13,4 ^e	15,3 ^e – -16,0 ^e	14,6 ^e – -15,0 ^e	14,1 ^e – -16,1 ^e	14,1 ^e – -14,5 ^e	14,1 ^e – -14,5 ^e	14,1 – -16,4 ^e	–	14,5 – -16,3	14,75 – -15,15	15,0 – -15,4	A (H)	200	USD DEM	2,50 2,00	4,80 3,30	5,00 3,60	5,30 4,50	5,30 4,50	5,30 4,50		
Bank Spółdzielczy Rzemiosła (xxx)	od 22,5	od 21	8	C 8	11,25 ^e	14,0 ^s	–	14,5 ^s	–	–	15,0 ^s	15,25 ^s	15,5 ^s	16,0	17,0	8% (I)	–	USD DEM	3,50 2,50	4,50 2,60	4,60 2,70	4,70 2,80	4,90 2,90	5,10 3,00		
Bank Spółem SA	–	od 20,5	–	–	12,2	14,7	15,0	15,5	15,6	15,7	16,0	16,1	17,0	17,1	17,2	B (H)	500	Uwagi								
Bank Rozwoju Eksportu SA (x)	–	WIBOR + marża	5,5	–	–	16,67	16,48	16,28	–	–	16,20	16,35	16,50	S	S	B (H)	50000									
Małopolski Bank Regionalny SA	od 21,5	od 21,5	9,5	12,0	11,5	15,5	15,6	16,0	16,1	16,2	16,3	16,4	16,5	16,6	16,7	11% (I)	50									
Lukas Bank	od 20,5	–	–	C 11,0	14,3 do 15,3	15,5 do 16,0	15,35 do 16,25	16,15 do 16,75	–	–	16,50 do 16,65	16,50 do 16,75	17,00 do 17,50	17,50	17,60	2,5 % (H)	200									
Krakowski Bank Spółdzielczy (xxx)	od 19	od 21,5	10 ^a	11 ^a	13,5	15,5 ^s	15,6 ^s	16,0 ^s	16,1 ^s	do 16,2 ^s	do 16,5 ^s	do 16,6 ^s	do 17,0 ^s	–	–	5,0% (K)	50									
Gliwicki Bank Handlowy SA Oddział w Tarnowie N.B.S	od 20,5	od 19,9	–	C 10 ^a	–	14,75	–	14,75 ^e	–	–	14,75 ^e	14,75 ^e	15,25	15,25	14,25	A (H)	100									
w Solcu – Źródło Oddział w Krakowie (xxx)	od 20	od 20	2–8	C 9	–	11,75– -12,25	12,00– -12,70	12,25– -15,00	12,50	12,75	13,00– -15,20	13,75– -15,30	14,50– -16,00	15,50	15,50	6% (H)	100– -5000									
Bank Spółdzielczy w Wieliczce Filia w Krakowie	od 17,5	od 17,5	8 ^a	10 ^a	–	12,6	13,1	14,1	14,2	14,3	14,4	14,6	14,8	15,0	15,2	4% (I)	50									
Bank Spółdzielczy w Skawinie	od 21,8	od 17,9	5	C 7	9,25	12,5	12,1	14,0	–	–	14,2	13,12	14,3	13,4	13,5	4% (H)	100									
Wschodni Bank Cukrownictwa SA w Lublinie	od 22	od 20	6	C 8	14,5	15,0	15,2	15,4	15,6	15,7	15,9	16,2	16,4	16,5	–	6% (H)	50									
Bank Spółdzielczy w Nowym Sączu	20,5-24,4	19,5-23	8	9,5	11	13,5	–	14,2	14,3	14,4	14,5	–	14,8	15,0	15,2	8% (H)	200									
Bank Spółdzielczy w Krzeszowicach	od 19	od 19	6	8,5	–	14,3	14,4	15,2	–	–	15,5	–	15,7	16,0	–	N	–	Uwaga! Prosimy zainteresowane banki o informowanie redakcji „Dziennika Finansowego” o zmianach w oprocentowaniu do czwartku (godz. 12). FAX: 61–99-190								

Argentyński interes

Dokończenie ze str. 11

Przydział pieniędzy odbywa się też w inny sposób. Oprócz licytacji liczby przedterminowych rat, stosowana jest też metoda punktacji. Polega to na tym, że decydujący się na ten rodzaj walki o kredyt wpłaca przedterminowo określoną liczbę rat. W tym przypadku muszą to być rzeczywiste i udokumentowane wpłaty. Każda wpłacona rata daje jeden punkt. Pieniądze otrzymają ci, którzy zgromadzą najwięcej punktów.



Rys. Andrzej Lichota

Podstawowym błędem, jaki popełniają potencjalni uczestnicy konsorcjalnych systemów ratalnych, jest niewłaściwa

ocena kosztów.

W punktach informacyjnych jest mowa o dwóch „planach ratalnych”. W pierwszym z nich, przy podpisywaniu umowy, uczestnik płaci 4 proc. od kwoty planowanego kredytu, a kolejne 4 proc. w chwili otrzymania przydziału pieniędzy. W miesięcznych ratach zawarta jest natomiast opłata administracyjna (2,5 proc. rocznie), liczona także od kwoty, na jaką zawarto umowę. Na pierwszy rzut oka, z prostego obliczenia wynika, że koszt kredytu splanowanego w 112 miesięcznych ratach (ponad 9 lat) wyniesie nieco powyżej 31 proc. Ktoś, kto miał do czynienia z kredytem bankowym, oczywiście zauważy, że jest to niewiele. Jeszcze atrakcyjniejszy wydaje się drugi z oferowanych planów ratalnych. Tutaj

płaci się tylko 8 proc. przy zawieraniu umowy oraz dalsze 8 proc. przy otrzymaniu przydziału pieniędzy.

W obu tych przypadkach są to jednak tylko obliczenia teoretyczne. W praktyce mało kto otrzymuje całą sumę widniejącą na umowie. Trzeba bowiem coś zadeklarować lub wpłacić, gdyż inaczej będziemy na końcu kredytowej kolejki, co oznacza długie oczekiwanie na pieniądze. Z wpłaconych przez nas pieniędzy w postaci rat korzystają wówczas inni. Deklaracje czy też

cji na tzw. spotkaniach asygnacyjnych.

W umowie zawieranej z klientami przez firmę, którą reprezentuje Robert Kwiatkowski, jest zapis, że grupa zostanie utworzona nie później niż 90 dni po zawarciu umowy (którą podpisuje się przeciętnie po miesiącu od złożenia wniosku). Do czasu pierwszego przydziału pieniędzy, jak głosi osobny punkt w umowie, mogą upłynąć kolejne dwa miesiące.

Firmy organizujące systemy argentyńskie

nie sprawdzają,

tak jak czynią to banki, czy potencjalny klient będzie miał z czego płacić raty. Gdy przestanie je płacić przed otrzymaniem przydziału kredytu, jest wykluczany z uczestnictwa w grupie. Traci wówczas sporą opłatę wstępną (4 lub 8 proc.) oraz ewentualne opłaty administracyjne zawarte w dotychczas płaconych ratach. Natomiast gdy nie płaci rat po otrzymaniu pieniędzy, konsorcjum zajmuje mu np. nieruchomość, którą dał jako zabezpieczenie kredytu. Jako zabezpieczenie mogą też służyć poręczyciele (ich dochody nie mogą być mniejsze od średniej krajowej).

Wykluczenie bądź dobrowolna rezygnacja z uczestnictwa w grupie nie są korzystne dla pozostałych jej uczestników, ze względu na zmniejszenie puli pieniędzy do przydziału. Zgodnie z umową, firma-organizator *doloży starań w celu uzupełnienia wolnego miejsca*. Nie jest jednak powiedziane, że jest zobowiązana to uczynić.

Największym zagrożeniem dla potencjalnego klienta jest jednak upadek firmy organizującej system. Teoretycznie nie powinno to nastąpić, gdyż grupy są samo się finansujące, a organizator pobiera całkiem spore opłaty i nie ponosi ryzyka. Trzeba jednak wiedzieć, że w myśl umowy wyłącznym dysponentem środków finansowych gromadzonych w postaci rat wpłaconych przez członków grup jest firma organizująca system. Nie można nikogo z góry pośadzać, że będzie działał w złej wierze, gdyby jednak do tego doszło, zabezpieczenie dla uczestników

stanowi jedynie kapitał zakładowy firmy.

W umowach z firmami oferującymi pieniądze w systemie argentyńskim nie używa się terminu *kredyt*. Przedmiotem umowy jest uczestnictwo w programie, którego celem jest zakup określonego towaru (domy, mieszkania, działki, maszyny i urządzenia, samochody), natomiast przydział pieniędzy nazywa się *aktem asygnacyjnym*. Przydział kredytu zastąpiono pojęciem *asygnata towarowa*. Użycie takich, a nie innych, określeń wynika z obowiązującego w Polsce prawa. Kredytów udzielać mogą bowiem wyłącznie banki.

Na zakończenie praktyczna rada dla tych, którzy zdecydowali się na kredyt w systemie argentyńskim. Po pierwsze, umowę należy zawierać na kwotę znacznie wyższą niż wynika to z naszych potrzeb. Aby otrzymać pieniądze w rozsądnym terminie, musimy bowiem rezygnować (poprzez deklaracje bądź wpłaty) z części sumy, na jaką opiewała umowa. Po drugie, pierwszą licytację potraktujmy raczej jako *rozgrzewkę*. W kolejnych należy już jednak *iść na całość*, gdyż w tym systemie *kto pierwszy, ten lepszy*.

MARIAN CHOLEWIŃSKI

Mieszkania też...

Być może na wiosnę 2001 r. ruszy wreszcie program budowy mieszkań w systemie argentyńskim, któremu patronuje Rada Miasta Krakowa. Już w marcu 1999 r. krakowscy radni przegłosowali wstępne założenia. Do końca grudnia ub.r. przyjmowano oferty firm, które zechcą włączyć się do programu, w ramach którego ma powstać 5 tysięcy nowych lokali. Jest to już drugi przetarg, gdyż poprzedni został ze względów formalnych odwołany. Działki, oferowane przez gminę Kraków, znajdują się głównie na terenie Podgórze.

Zasadą systemu argentyńskiego jest samofinansowanie przedsięwzięcia. W Polsce był on wykorzystywany dotąd przez firmy, sprzedające na raty samochody (Auto Tak, Auto Plan, Auto System). W przypadku mieszkań ma funkcjonować podobnie. Pewną modyfikacją jest to, że chętni na budowę mieszkań w tym systemie, podzieleni na grupy, już na starcie wpłacają pewną kwotę (od 10 do 20 proc. wartości przyszłego lokalu). Wpłaty początkowe oraz uiszczane co miesiąc raty mają zapewnić samofinansowanie programu. W pierwszej kolejności mieszkania będą otrzymywać ci, którzy najwięcej wpłacą na wstępie.

Mieszkania budowane w tym systemie mają być tańsze od oferowanych przez prywatnych deweloperów. Dzięki samofinansowaniu można bowiem uniknąć kosztów związanych z uzyskaniem kredytów bankowych, a skala całego programu pozwoli na uzyskiwanie sporych upustów cenowych na materiały budowlane.

- Program mocno się opóźnił, jednak mam nadzieję, że wkrótce ruszy - mówi Janusz Tworek, przewodniczący Komisji Mieszkalnictwa Rady Miasta Krakowa. - Do końca grudnia ub.r. przyjmowaliśmy - w ramach przetargu - oferty firm, które zechcą organizować konsorcjum. Zgłaszający muszą przedstawić konkretny biznesplan i program funkcjonowania konsorcjum.

Całe przedsięwzięcie ma być ubezpieczone. Bezpieczeństwo inwestowania osób prywatnych zapewni większościowy udział przedstawicieli gminy Kraków we władzach spółki akcyjnej, utworzonej specjalnie w tym celu.

- Przypuszczamy, że koszt budowy 1 m kw. mieszkania będzie niższy od stawek obecnie obowiązujących na rynku. Realność naszych założeń zweryfikują firmy biorące udział w przetargu - mówi Janusz Tworek.

Ponieważ mieszkania w systemie argentyńskim przeznaczone są dla ludzi przeciętnie zarabiających, przyjęto zasadę, że miesięczna rata nie powinna przekraczać 500 zł.

(M.CH.)

Kto zarobił? Kto stracił? (8.01 - 12.01.2001 r.)

Mijającego tygodnia giełdowi inwestorzy nie zaliczą raczej do udanych. Podczas większości sesji przeważały spadki. Obroty nie były oszałamiające, co świadczy o niewielkim zainteresowaniu giełdowymi inwestycjami. Ruch na parkiecie „robą” przede wszystkim krajowi gracze, a bez zagranicznego kapitału raczej trudno będzie rozruszać warszawski parkiet. Tym bardziej że „grzebanie” w tego rocznym budżecie raczej nie zachęca do lokowania kapitału na naszej giełdzie.

Mimo wszystko trochę groza na giełdowych inwestycjach można było zarobić. Tym razem absolutnym liderem okazały się walory NFI. Nawet Kazimierz Wielki, który na czwartkowej sesji wzrósł o kilkanaście procent, tydzień zakończył wzrostem nie przekraczającym 4 proc. Kosmetyczne wzrosty o 0,3 proc. zanotowały Fortuna i Hetman. Walory pozostałych funduszy spadły. Tylko Octava w skali tygodnia wyszła na zero.

O 45,5 proc. Tylko pogratulować tym, którzy zarobili. Do pułapu 20 proc. zbliżyła się Łódzka Drukarnia Akcydensowa, której walory wzrosły o 18,8 proc. Wzrosły w okolicach 10 proc. zanotowały jeszcze cztery spółki: Nomi, Mostostal Warszawa, Novita i Bytom.

Spory tłok na końcu zestawienia. Ponad 10-proc. spadki były udziałem 17 spółek. Niemal łeb w łeb zakończyły tydzień TU Europa i Macrosoft, które straciły 20 proc. Wśród spółek o największych stratach znalazł się Strzelec, którego walory „obsunęły się” o 10,4 proc.

Powodów do zadowolenia nie mają też inwestujący na rynku NFI. Nawet Kazimierz Wielki, który na czwartkowej sesji wzrósł o kilkanaście procent, tydzień zakończył wzrostem nie przekraczającym 4 proc. Kosmetyczne wzrosty o 0,3 proc. zanotowały Fortuna i Hetman. Walory pozostałych funduszy spadły. Tylko Octava w skali tygodnia wyszła na zero.

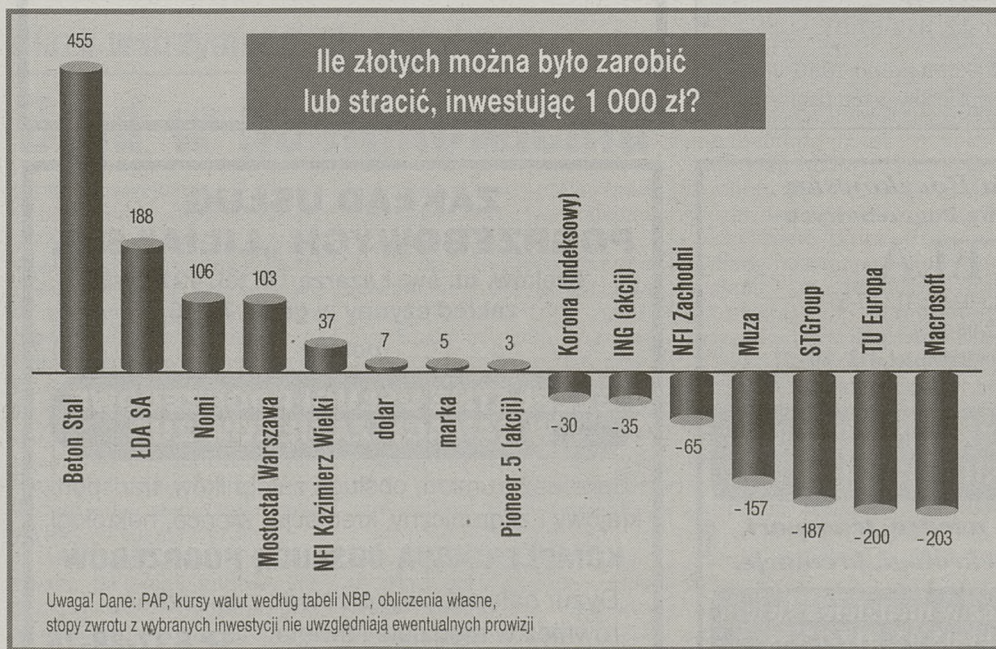
O funduszach inwestycyjnych trudno powiedzieć co-

kolwiek dobrego. Zdecydowana większość poniosła 1-2-proc. straty. Z kolei zyski nie przekroczyły 0,5 proc. In-

westujący w nie mogą się tylko pocieszać, że wkładają pieniądze na dłuższy termin. Może będzie lepiej?

Złoty wciąż mocny, mimo że w skali tygodnia stracił i do dolara, i do marki. Na szczęście niewiele.

(KŻ)



Rys. Artur Aulich

Wielbłąd z polisą

Wielbiciele ostatniego filmu Jerzego Stuhra pamiętają zapewne, jak jego bohater, Jan Sawicki, chcąc zapłacić podatek za swe udomowione, choć duże zwierzę, musiał uiszczać stawkę taką, jak za konia. Nie wiadomo natomiast, co z ubezpieczeniem egzotycznego czworonoga. Prawdopodobnie polisy nie posiadał, bowiem w przeciwnym wypadku akcja filmu potoczyłaby się zupełnie inaczej.

Czy Sawicki mógł ubezpieczyć wielbłąda? Tak, lecz musiałby udać się w tym celu np. do IV inspektoratu PZU w Krakowie, zajmującego się ubezpieczeniem kosztów leczenia zwierząt gospodarskich oraz psów i kotów domowych. Wielbłąd zostałby zaliczony do kategorii zwierząt gospodarskich. Prawdopodobnie taryfa ubezpieczenia, ustalana w zależności od ryzyka, byłaby taka, jak w odniesieniu do konia.

Na propozycję ubezpieczenia wielbłąda pracownicy PZU zareagowały bez zdziwienia. Z zasady nie odmawiają nawet w nietypowych przypadkach, choć umowę zawiera się dopiero po konsultacjach, mających na celu oszacowanie ryzyka. Polisa ta nosi nazwę „taryfowanej na warunkach szczególnych”. Gdyby do PZU zgłosiło się więcej właścicieli wielbłądów, należałoby stworzyć nową taryfę.

Jak na razie, ten typ ubezpieczenia należy do najmniej popularnych. Średnio korzysta zeń jeden klient rocznie. W przypadku psów i kotów ubezpieczane są najczęściej zwierzęta rasowe, czyli przedstawiające wymierną wartość materialną. Właściciel Mruczka, Azora, a nawet żółwia Tuptusia także może wykupić polisę dla swojego pupila, będzie ona jednak, analogicznie jak w przypadku wielbłąda, udzielona na „warunkach szczególnych”.

Ubezpieczane zwierzę musi posiadać aktualne świadectwo zdrowia podpisane przez lekarza weterynarii. Cena polisy stanowi procent sumy ubezpieczenia - np. dla 100 zł jest to 14 proc. Pod uwagę bierze się wiek zwierzęcia: wraz z przejściem do przedziału 10-14 lat, stawka zwyżkuje. Ubezpieczenie nie obejmuje kosztów dojazdu lekarza do chorego z wyjątkiem transportu ambulansem z miejsca wypadku.

W odniesieniu do zwierząt rasowych polisa przyjmuje formę uproszczoną. Właściciel wykupujący ubezpieczenie zbiorowe może liczyć na zniżki w postaci 10 - 15 proc. wysokości składki w zależności od liczby zwierząt. Korzystają z tego związki kynologiczne i hodowcy. Dla psów - przewodników niewidomych przewidziano 50 proc. ulgę.

Jeżeli zwierzę zostanie potrącone na przejściu dla pieszych, odszkodowanie wypłacane jest z polisy OC sprawcy wypadku.

(B.CH.)

Pełna kieszeń

Redaguje
Adam Rymont
tel. 61-99-193,

arymont@dziennik.krakow.pl

Pani

Elżbiecie Pawłowicz

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Koleżanki i Koledzy
ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowy Prokocim”

Elu

łączymy się z Tobą w bólu
po stracie OJCA.

Jola, Ala, Gosia

Z głębokim żalem żegnamy Profesora

ZBIGNIEWA JASICKIEGO

wybitnego naukowca, człowieka niezwykłego serca, ogromnej wiedzy,
kultury i skromności.

Żonie i Najbliższej Rodzinie

składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Pracownicy byłego Instytutu Nowych Konwersji
Energii oraz Zakładu Elektroenergetyki AGH

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 stycznia 2001 r.,
w wieku 85 lat, zmarł

prof. dr inż. ZBIGNIEW JASICKI

Pracownik ENERGOPROJEKT-KRAKÓW w latach 1982-1990,
wybitny specjalista w zakresie elektroenergetyki,
wspaniały i prawy człowiek.

Odnaczony Krzyżem Komandorskim OOP, Krzyżem
Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi
oraz Złotą Odznaką Zasłużony dla Energetyki.

Odszedł od nas Kolega wyróżniający się autorytetem zawodowym
i etycznym.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w poniedziałek,
dnia 15 stycznia 2001 r. o godz. 11.00 na cmentarzu Rakowickim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
ENERGOPROJEKT-KRAKÓW SA

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 10 stycznia 2000 r.,
zmarł

MIECZYŚLAW KUC

były długoletni pracownik Zakładu Badań Konstrukcji Odlewów
Instytutu Odlewnictwa w Krakowie.

Zmarły był sumiennym pracownikiem, dobrym kolegą,
szlachetnym człowiekiem.

Odszedł pozostawiając nasze grono w głębokim smutku.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja Instytutu Odlewnictwa
i Zakładu Doświadczalnego
Organizacje Społeczne
Koleżanki i Koledzy

Wszystkim - Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym,
którzy okazali nam wiele serca i życzliwości w czasie choroby
naszej Jedynej Córki

ś t p

**Doc. dr hab. MARII JOLANTY
MOKROSZ**

oraz tak licznie towarzyszyli
nam w czasie Jej pogrzebu - serdecznie dziękujemy.

Krystyna i Stanisław
Misztalowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 stycznia 2001 r.,
w wieku 75 lat, opatrzony Świętymi Sakramentami, zmarł

ś t p

inż. TADEUSZ DUDZIAK

Najdroższy Mąż, Tatuś i Dziadziuś.

Długoletni pracownik PIP oraz Energoprzem - Kraków.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek,
dnia 16 stycznia 2001 r. o godz. 11.00 w kaplicy
na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku

Żona, Córka, Zięć, Wnuczka i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 8 stycznia 2001 roku
zmarł nasz długoletni pracownik, lekarz stomatolog

ś t p

MIECZYŚLAW DUBIEL

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy
Samodzielnego Publicznego
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Proszowicach

Pogrzeb odbędzie się
w dniu 13 stycznia o godzinie 12.00 w Luborzycy.

Z głębokim żalem
zawiadamiamy, że w dniu 9 stycznia 2001 r.
zmarł
ś t p

**prof. zw. dr inż.
ZBIGNIEW JASICKI**

rektor Politechniki Poznańskiej w latach 1962-1969
doktor honoris causa naszej Uczelni

wybitny specjalista w dziedzinie elektroenergetyki,
wychowawca wielu pokoleń inżynierów,
wybitny organizator polskiej energetyki.

W trakcie długoletniej pracy w Politechnice Poznańskiej
prof. Z. Jasicki pełnił m.in. funkcję Kierownika Katedry
Elektroenergetyki. Był członkiem Międzynarodowego Kongresu
Wielkich Sieci Elektrycznych (CIGRE), Komitetu Studiów
„Sieci Elektroenergetyczne”, Stowarzyszenia Elektryków
Polskich; Rady Naukowej Instytutu PAN i Ministerstwa
Energetyki. Uhonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi,
m.in. Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się 15 stycznia 2001 r. o godz. 11.00
na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Rektor
Senat i cała Społeczność Akademicka
Politechniki Poznańskiej

Ś t p

JERZY PANEK

artysta malarz, grafik,
przeżywszy lat 82, po długiej chorobie, opatrzony
św. Sakramentami zmarł dnia 4 stycznia 2001 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie
we wtorek, dnia 16 stycznia 2001 r. o godz. 14.20
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Krakowskie środowisko artystyczne utraciło kolejnego
cenionego twórcę.

Odszedł od nas jeden z najwybitniejszych polskich grafików

JERZY PANEK

Profesor Honorowy Akademii Sztuk Pięknych,
wieloletni i szanowany pedagog,
laureat Nagrody Miasta Krakowa.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu Jego śmierci
Rodzinie i Przyjaciółom
składa

Teresa Starmach
Wiceprezydent Miasta Krakowa
oraz Dyrekcja Wydziału Edukacji i Kultury UMK

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” s.c.**CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
TEL. 658-21-11,**

8.00 - 15.00 - 632-11-22, 412-87-81.

Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1050 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.



Bogumiła Boczkowska
Zakład Usług Pogrzebowych

STELA

Ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55

Ul. Garncarska 1, tel. 422-98-11

Ul. Reduty 6 (na cm. Batowickim), tel. 413 - 86 - 71

Ul. Powstańców 48 (na cm. Batowickim), tel. 413 - 21 - 83

**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

*Duży wybór trumien, wieńce, transport
w kraju i za granicą, nekrologi, kremacje.*

Dyżur całodobowy również w niedziele i święta
ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76,

ul. Reduty 1, tel. 411-35-26,

cm. Grębałów, tel. 645-31-61,

cm. Podgórze, tel. 656-55-11,

ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77,

pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00

pn.-pt. 7.00 - 16.00

pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00

pn.-pt. 7.30 - 15.30

pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWÓZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY ZASIŁKI POGRZEBOWE

Wyrazy głębokiego współczucia

Koledze Andrzejowi Jurkowi
z powodu śmierci OJCA
składają

Zarząd, Koleżanki i Koledzy
z „ACARI” Sp. z o.o.

Pani

Joannie Meinardi
wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci MATKI
składają

Zarząd wraz z Pracownikami
Sp. z o.o. Stara Tandeta

Pani

Danucie Migas
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Koleżanki i Koledzy
z Urzędu Gminy i Miasta Proszowice

Za spokój duszy

**śp. CECYLII SZCZYTOWSKIEJ
z d. Nyczek**
jako w pierwszą rocznicę śmierci odprowadzona zostanie
w niedzielę, dnia 14 stycznia 2001 roku o godz. 19.00
w kościele oo. Kapucynów w Krakowie przy ul. Loretanckiej 11
msza św., o czym zawiadamiają

Brat i Bratowa

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 12 stycznia 2001 r.,
po heroicznych zmaganiach z chorobą, odeszła od nas

JOLANTA ULRYCH
znakomity sędzia i przyjaciel ludzi,
tworząca klimat serdeczności, pełna dobroci i życzliwości,
wrażliwa na krzywdę, otwarta na ludzkie potrzeby.

Rodzinie Zmarłej składamy
wyrazy serdecznego współczucia.

Koleżanki i Koledzy
z Wydziału I Cywilnego
Sądu Apelacyjnego w Krakowie

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

APTEKA zatrudni magistra i technika farmacji. /012/634-02-33. 262686

AVON poszukuje konsultantek. 012/625-42-17. 971177

DLA ucznia na jeden dzień. 0501-617-371. 971437

DRUKARNIA zatrudni grafika komputerowego. Tel. 012/269-42-55. 970688

PRACA dla kosmetyczki od zaraz. 012/274-12-48. 971399

Zwierzaki

RATLERKI sprzedam. /012/273-74-14. 262733

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. Auta wypadkowe, zdecydowanie kupię. 012/28-11-550, 0601-86-25-04. 965324

A. Auta uszkodzone kupię. 012/645-03-72. 950733

A. Autokup. 012/647-30-83. 962564

CC sprzedam 1995 poj. 700, przebieg 70.000, 1 właściciel, garażowany. /033/874-28-07. 971383

CITROEN Xsara combi (1998), zielone, stan idealny, 30.000,-. 012/411-63-11, 0602-11-51-67. 971375

FELICIE sprzedam. /012/423-43-19. 970706

KUPIE Cinquecento, Poloneza 1991-94. 012/281-64-28. 970679

SPRZEDAM Fiata 125p. 0608-729-122. 971397

SPRZEDAM Volkswagen Golf III, 1996. 0503-936-143. 970712

UBEZPIECZENIA. 012/655-17-02. 962565

VOLVO 340 diesel 1989, sprzedam. /012/633-81-01, 0601-174-095. 262660

Lokale

APARTAMENTU, umeblowanego w ścisłym centrum pilnie poszukujemy. /012/294-20-57. 971441

DO wynajęcia dla 1 lub 2 studentek (ewentualnie pracujących) pokój z kuchnią i łazienką w Nowej Hucie. 0602-705-714. 970838

DWUPOKOJOWE, balkon, 400,-/m-c, za rok z góry. /012/644-12-83. 970764

JEDNOPOKOJOWE 30 m², ul. Nawojki bez pośredników sprzedam. 012/636-20-27 (po 20.00). 971385

MYŚLENICE, garsonierę sprzedam. 0604-93-02-31. 969403

OS. Strusia, dwupokojowe sprzedam właściciel. /012/276-56-56. 971150

POKÓJ. /012/658-99-57. 971332

Nieruchomości

ATRAKCYJNA działka 14 arów, w pełni uzbrojona w Wieliczce. 012/278-44-38. 971362

MIESZKANIE 1300 m² sprzedam. 012/272-13-32, 0605-078-829. 971326

OKAZJA, pilnie, dom supernowoczesna architektura, ekologiczne materiały, widokowy tanio sprzedam. 012/272-13-32, 0605-078-829. 971324

PARCELA budowlana 16 arów, uzbrojona, Bieżanów, ul. Koprowa. 012/657-28-28, 658-74-99. 970507

ZAKOPANE - dom pensjonat do wynajęcia, tel. 018/20-154-62. 971483

Cyklinowanie

BEZPYŁOWO, układanie. 012/644-96-95. 963635

Malowanie

A. A. A. Malowanie. 0608-883-237. 964806

GLĄDŹ, malowanie. /012/637-02-26. 971043

Usługi budowlane

TYNKI. /012/637-02-26. 971041

Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. L. Rydygiera w Krakowie, os. Złotej Jesieni 1, 31-826 Kraków

OGŁASZA KONKURS
na udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie specjalistycznej opieki lekarskiej nad pacjentami Pododdziału Neonatologii Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. L. Rydygiera w Krakowie w godzinach od 15.00 do 7.00 w dni robocze oraz całodobowo w niedziele, święta i dni ustawowo wolne od pracy.

- Umowa zostanie zawarta na czas określony do dnia 31.12.2001 r.
- Ze szczegółowymi warunkami, jakie ma spełniać oferta oraz projektem umowy można zapoznać się w Dziale Organizacji i Nadzoru, pok. nr 234 (I piętro), w godzinach od 9.00 do 14.00.
- Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w sekretariacie dyrektora WSS im. L. Rydygiera, pok. 242, w terminie do dnia 23.01.2001 r., do godz. 10.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie WSS im. L. Rydygiera w Krakowie dnia 23.01.2001 r. o godz. 12.00, w pok. nr 256 (biblioteka).
- Termin związania ofertą wynosi 30 dni.
- Konkurs zostanie rozstrzygnięty w ciągu 14 dni od terminu określonego dla ich złożenia.
- Zastrzega się prawo odwołania konkursu oraz przesunięcie terminu składania ofert bez podania przyczyny.
- Skargi i protesty dotyczące konkursu ofert należy składać niezwłocznie w dzienniku podawczym (pok. 242), zgodnie z postanowieniami Zarządzenia nr 76/2000 Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Krakowie z dnia 16.11.2000 r. w sprawie umowy o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne.

Zarząd Gminy i Miasta Dobczyce
32-400 Dobczyce, Rynek 26
ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
w formie licytacji ustnej
na sprzedaż autobusu AUTOSAN typ H9-20, nr rej. KWS-42-04, rok produkcji 1988, przebiegu wg ewidencji ok. 256000 km.

Przetarg odbędzie się 17.01.2001 roku w lokalu Urzędu Gminy i Miasta Dobczyce, pomieszczenie terminalu o godz. 11.00.
Cena wywoławcza - 15.000,00 zł
Bliższych informacji udzielają pani Zofia Sroka oraz Paweł Kania pracownicy Urzędu Gminy i Miasta Dobczyce, tel. (012) 271-10-04 wew. 2101.

Samochód można oglądać w dniach - od poniedziałku do piątku, w godz. 10.00 do 14.00 w miejscu zaparkowania pojazdu przy ulicy Kościuszki 12 w Dobzycach (teren Zakładu Gospodarki Komunalnej).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 1000,00 zł gotówką w kasie Urzędu Gminy i Miasta Dobczyce, Rynek 26.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz wynajmującego, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje kwoty równej co najmniej cenie wywoławczej.

Wadium przepada również, jeżeli wygrywający uchyli się od zawarcia umowy zakupu.

Ustala się krok postępowania licytacji na 500,00 złotych.

Zarząd Gminy i Miasta Dobczyce zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Transport

NAJTAŃSZY transport. 012/654-13-92, 0603-171-076. 967291

Biznes

SZWALNIA przyjmie przeszycia odzieży. 0601-624-418, 0601-624-417. 970530

Różne

PRZYJMĘ gruz betonowy w dużych ilościach. 0601-55-40-66. 971387

Turystyka

AUTOKARY. Narty, Francja. 012/633-55-50. 969534

RABKA, kwatery prywatne, pokoje 2-, 3-, 4-osobowe, komfortowe. Możliwość obiadów domowych. /018/267-01-91. 971420

ZAWOJA, pokoje, domek. /033/877-51-44. 262692

ZIMOWISKO w Jordanowie, 10 dni 400 zł. Własny wyciąg narciarski. /012/373-21-35. 970053



Podziękowanie

Ordynatorowi Oddziału Urologicznego w Wojskowym Klinicznym Szpitalu w Krakowie - Doktorowi nauk med. Sławomirowi Mroczickiemu Jego Zespołowi za mistrzowski zabieg, Paniom Pielęgniarkom i Sanitariuszkom za wspaniałą opiekę i troskę, jak również stworzenie pogodnego nastroju i serdeczność, wielkie podziękowanie składają

Halina i Stanisław Banachowie

13 stycznia 2001 godz. 19.00 /sobota/
Kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie
ul. Grodzka 54

KONCERT DOBROCZYNNY
pod patronatem
J. Em. Księdza Kardynała Franciszka Macharskiego

**KOLEĐOWAĆ
MAŁEMU**
wystąpią:
– **Dzieciłęcy Chór** Oddziału Psychiatrii Dzieci i Młodzieży Szpitala Dziecięcego im. św. Ludwika
– **Elżbieta TOWARNICKA** - sopran
– **Stanisław SOJKA**
– **ANI JEDEN** - septet „niespodzianka”

WSTĘP WOLNY **WSTĘP WOLNY**

ogranizatorzy i sponsorzy koncertu:

GŁÓWNY SPONSOR

Jak zamieścić ogłoszenie?



Osobiście

**Biuro Ogłoszeń Dziennika Polskiego, Kraków,
ul. Starowiślna 2, ul. Wiślna 2,
w godz. 8 - 18, soboty 10 - 14**

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (014) 61-256-22;
Brzesko, ul. Głowackiego 29, tel. (014) 66-300-77
Dębica, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (014) 670-87-72
Krosno, ul. Lewakowskiego 31,
tel./fax (013) 436-22-90, 432-58-23 w. 29
Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6,
tel./fax (018) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Miechów, ul. Sienkiewicza 25, tel. (041) 383-14-04
Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0187) 266-30-72
Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033)843-31-86, 844-55-20
Proszowice, ul. Rynek 18, tel. (012) 386-28-25, fax 386-18-97
Rzeszów, ul. Ks. J. Jajłowego 29,
tel. (017) 85-22-386, tel./fax (017) 852-24-78
Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20, 622-31-48
Wadowice, ul. Mickiewicza 3, (033) 873-12-90
Zakopane, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, tel./fax (018) 201-35-30
Myślenice, ul. Klakurki 2, tel./fax (012) 274-01-70, 274-01-71



Agencje współpracujące

AKCES, Bochnia, tel. (014) 61-160-88
ALTAIR, Kraków, ul. Brodowicza 3, tel. 294-46-96, tel./fax 294-46-97,
ANONS, ul. Westerplatte 18, tel. 421-59-75, tel./fax 422-92-35
COMBEX, Kraków, os. Handlowe 9, tel. 644-52-37, fax 642-16-48,
ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Barska 3, tel./fax 266-63-63
DANTE, Kraków, ul. Barska 12, tel./fax 267-24-03, 269-19-85,
DOMENA, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96,
FORMGRAF s.c., Kraków, ul. Bieżanowska 66A,
tel. (012) 657-65-41, tel./fax (012) 658-05-98
GARMOND, Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86,
GIN s.c., Kraków, ul. Wielopole 3/1, tel. 429-44-22, 0603-063-881,
GRAFPRESS, Kraków, al. Jana Pawła II, NCK,
tel. 643-44-33, fax 643-66-33,
MULTI MEDIA CONTACT s.c., Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 435-37,
tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496,
NASTROJE, Kraków, ul. B. Prażmowskiego 41/3,
tel./fax 413-60-77, 417-31-03, 417-31-47,
NOWA, Myślenice, ul. Gałczyńskiego 7, tel. 274-41-24,
PASJONATA, Kraków, ul. Grzegórzecka 10, tel. 429-13-83, 431-24-11,
ROAN, Kraków, ul. Dajwór 14/15,
tel. 422-57-83, tel. 422-79-93, fax 4-216-216,
STUDIO L, Kraków, ul. Kalwaryjska 2,
tel./fax 292-30-86, 292-30-61 do 4,
SZANSA, Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64,
VENA sp. z o.o., Kraków, ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01
KREDYT&LEAS, Krzeszowice, ul. Kościuszki 44, tel. 282-24-81



Telefonicznie lub Internetem

Agencja TAO, całodobowo, www.tao.pl,
tel. (012) 637-21-80, fax 638-41-80



Cennik

OGŁOSZENIA DROBNE

- wydanie powszednie - **1,20 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **2,40 zł/słowo**
- w Gieldzie Pracy - **0,80 zł/słowo**
- w Jeżdżę - **0,80 zł/słowo**
- w Przeglądzie Nieruchomości - **0,80 zł/słowo**
- towarzyskie - wydanie powszednie - **70 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **100 zł/słowo**
- ekspres - **dopłata 100%**

OGŁOSZENIA MODUŁOWE

- na kolumnach reklamowych (moduł 41 mm x 33 mm)
 - poniedziałek - **90 zł/moduł**
 - magazyn - **190 zł/moduł**
 - pozostałe - **80 zł/moduł**
- na kolumnie ogłoszeń drobnych (maks. 3 moduły) - **dopłata 60%**
- ekspres - **dopłata 100%**

INSERTY

- wydanie powszednie - **11 gr/egzemplarz**
- wydanie magazynowe - **14 gr/egzemplarz**

Ceny nie zawierają podatku VAT



Internet

Ogłoszenia drobne zamieszczane w „Dzienniku Polskim” danego dnia,
równocześnie ukazują się **gratisowo** na stronach internetowych
www.dziennik.krakow.pl



Informacja

tel. 012/619-91-45, 619-91-76, 619-91-85

Praca

A. Chałupnictwo zleci producent. 024/355-16-51. 967964

A. Oriflame, wysokie wynagrodzenie + premia. 012/413-08-74. 963419

AGENCJA zatrudni panie. /012/430-61-03. 962743

AGENCJA zatrudni panie. 0502-137-198. 966579

AGENCJA zatrudni panie. /012/413-83-41, /012/421-29-18. 968991

AGENT celny, kurs licencja państwowa, testy, praca, UCS Nowy Targ, Kraków. 012/423-43-14. 961192

AKTUALNIE Avon poszukuje konsultantek. 012/625-42-17. 964640

APTEKA w Śródmieściu Krakowa zatrudni kierownika. /012/638-18-18. 262340

APTEKA zatrudni mgr. farmacji. 0602-263-296. 262052

AVON - atrakcyjna oferta współpracy. 012/649-77-44, 0501-480-190. 962118

AVON dodatkowa praca, prezenty. 012/636-72-89, 0501-470-026. 961995

HANDLOWCA

ze znajomością
środków ochrony roślin
zatrudnimy.

Wiadomość:
012/415-26-26

199m

BIURO nieruchomości zatrudni operatywnego pracownika z samochodem. 012/637-21-18 (po 20.00). 969059

CHAŁUPNICTWO. /012/640-19-91, /012/640-19-90. 962162

CHAŁUPNICTWO. 0503-764-047, 0503-744-724. 966094

CHAŁUPNICTWO. 0503-947-916. 961823

CHAŁUPNICTWO długopisy. 034/317-93-11. 967540

DO montażu alarmów. 0601-454-157. 965877

GRAFIKA komputerowego do projektowania stron www zatrudnię. Proszę o przesłanie 5 linków wykonanych przez siebie stron na adres: nnycc@idea.net.pl 968148

LAKIERNIKÓW samochodowych, solidnych zatrudnimy. Kraków, ul. Centralna 57. Tel. 0601-524-408 lub 012/644-90-96. 967175

MŁODZIEŻ do roznoszenia ulotek. /012/421-53-13. 969013

MONTAŻ biżuterii. 0601-150-955, 0604-859-743, 0604-377-403. 966101

PANA do oprawy obrazów, średnie, matura. Oferty 969020 Kraków, Starowiślna 2. 969020

PANIĄ do dwójki dzieci. 0503-89-98-24. 969124

PRACA stała lub dodatkowa. 0502-99-37-53. 968446

SKŁADANIE zabawek. 0502-943-181, 0502-211-184. 966100

UMYSŁOWA, dodatkowa. 0606-38-99-73. 961235

ZATRUDNIĘ barmana. 0605-942-544. 968993

ZATRUDNIĘ kobiety do 30 lat, średnie techniczne, komputer, dyspozycyjność. Firma elektroniczna. Oferty 969100 Kraków, Starowiślna 2. 969100

ZATRUDNIĘ kucharzy ze średnim wykształceniem (praktykantów). /012/431-15-34. 967523

ZOSTAŃ konsultantką Avonu, intratna praca. /012/413-17-98. 969612

Szukam pracy

A. A. A. A. A. Pracodawco! Bezpłatnie znajdziemy Ci odpowiedniego pracownika! /012/269-32-09, 0501-339-245, praca@w.pl, www.ul-Wadowicka-12.w.pl 962540

ABSOLWENT brytyjskiego M.B.A., doświadczenie pracy w USA. Poważne oferty. /012/412-31-24, 0501-277-237. 968060

BUSEM osobowo-towarowym podejmij pracę. 018/26-77-495. 967010

DOŚWIADCZONA księgowa, uprawnienia ministerstwa finansów, wszystkie usługi. /012/ 649-01-43 po 16.00. 262019

HYDRAULIK. 0607-261-887. 968494

KSIEGOWY, doświadczony, wszystkie usługi. 0501-368-568. 962450

MONTER suchych tynków. /012/267-36-29. 262182

RENCISTA podejmij pracę (portier, stróż). 012/643-04-01. 262216

TECHNIK farmacji 22 lata, po stażu, szuka pracy w aptece, hurtowni lub w branży medycznej. Tel. 0606-371-431. 968199

Nauka

A. A. A. Autokursy „Robex”, Mickiewicza 5, /012/634-26-64, 0501-402-088. 260635

A. A. B. C Nauka jazdy. „Pirat” Kalwaryjska „Korona”. 012/656-04-61, 0602-362-355. 968124

A. Autokursy 600 zł. 012/649-06-46, 0601-07-45-60. 966911

A. Autoszkola „Rolminex”. 012/644-17-08. 964293

A. Matematyka, fizyka. /012/412-73-47. 261510

ANGIELSKI. /012/412-69-89. 964765

ANGIELSKI. /012/412-04-13. 965368

ANGIELSKI. /012/425-79-85. 261792

ANGIELSKI. /012/648-52-51. 961978

ANGIELSKI. 0603-32-33-86. 262321

ANGIELSKI, efektywnie, solidnie. /012/411-07-91. 968237

ANGIELSKI, lekcje, tłumaczenia, dojazd. 0600-261-839, 0600-289-493. 968741

ANGIELSKI, skutecznie. /012/653-24-84. 968236

ANGIELSKI z Anglikami. Stairway School: wszystkie poziomy, przygotowanie do FCE, CAE, CPE, konwersacje. Nowe kursy od lutego. /012/422-18-36, /012/422-67-83. 959458

BIOLOGIA, chemia. /012/421-10-97. 261753

CHEMIA. /012/262-26-48, 0502-22-70-13. 964750

CHEMIA. /012/292-41-16. 962953

CHEMIA. 0606-892-006. 956642

CHEMIA, fizyka, 15 zł/godz. /012/415-39-13. 966891

CHEMIA, fizyka, matematyka. /012/642-17-91. 960414

FRANCUSKI. /012/270-12-48. 963969

FRANCUSKI. /012/425-30-10, 0501-642-282. 968964

FRANCUSKI, ul. Królewska. 0605-085-107. 964810

HANDLOWE Liceum Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, dwuletnie, od lutego, Kraków. /012/276-81-82. 962351

HISTORIA. /012/648-18-97. 964653

KOMPUTER, indywidualne kursy. /012/422-07-30. 962764

KURS tańca. /012/421-00-91, /012/266-54-05. 963654

KURSY AutoCad, Windows, Office, inne. Kompugraf: 012/427-24-57. 260808

KURSY komputerowe, księgowość komputerowa. Excogito 012/263-77-60. 962185

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, od lutego, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. /012/276-81-82. 962348

MATEMATYKA. 0606-892-006. 956643

MATEMATYKA. 0606-992-179. 967747

MATEMATYKA, efektywnie, tanio. /012/421-58-53. 962554

MATEMATYKA, egzaminy, nauczyciel. /012/421-38-09. 951905

MATEMATYKA, fizyka, nauczyciel. /012/267-09-83. 965315

MATEMATYKA, student AE. 0608-022-401. 965623

NAUCZycIEL LO, fizyka, matematyka. 0501-801-553. 261282

NIEMIECKI. /012/431-05-93. 969505

NIEMIECKI. 0501-980-247. 259930

NIEMIECKI, rzetelnie. 0606-283-566. 967395

NIEMIECKI, studentka. 0605-389-916. 968940

NIEMIECKI, tłumaczenia przysięgłe, księgowe, specjalistyczne, zwykle. /012/638-50-99, /012/264-23-77, /012/648-93-44, 0602-22-86-32. 955878

POLICEALNE Studium Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, Kraków, od lutego. /012/276-81-82. 964071

POLSKI. /012/412-69-89. 964763

POLSKI. /012/657-68-72. 963848

POLSKI. 0605-389-916. 968943

POLSKI, każdy poziom. 0501-801-553. 261281

POLSKI korepetycje. 0608-022-573. 261464

POLSKI, tanio. 0608-096-831. 261426

POSZUKUJĘ mieszkania, centrum! 0501-557-162. 262227

SPECJALISTYCZNE kursy przygotowawcze na Uniwersytet Jagielloński (medycyna, prawo, psychologia, socjologia, itd.). Instytut Maius, /012/421-37-66 (pon. - pt. 10-17) 262231

SZKOŁA Portretu, Mikołajska 2. 012/422-08-14, 012/422-19-55 wew. 17. 261768

TANIEC. 0604-473-666. 963652

Matrymonialne

AMOR. /012/267-14-82. 966502

BIURO Matrymonialne „Paradise” - zaprasza, Kraków, ul. Wrocławska 13 A. 012/632-06-13. 965161

BIURO samotnych. /012/429-23-68. 260796

TELEFONOSWATKA. /012/411-59-73. 962974

Kupno

A. Antyczne biżele, meble, zegary, obrazy, inne. /012/638-46-05. 260934

A. Antyki, obrazy, meble, srebra, inne. /012/632-71-97, 0501-251-136. 954499

A. Skup, komis RTV. /012/411-55-75. 962181

AJDUKIEWICZA, Kossaków, Malczewskiego, innych zakupi Śląski Dom Aukcyjny. 032/224-22-60. 260632

ANTYCZNE obrazy kupi Salon „Connaissanceur”, Rynek Główny 11. /012/421-02-34. 260501

ANTYKI, Aukcje w Warszawie przyjmujemy obrazy, srebra, porcelanę, meble. Dom Aukcyjny „Ostoya” Grodzka 6 /I, /012/429-54-39. 261923

Reklamy Ogłoszenia

ANTYKI - malarstwo, srebra, porcelana; zegary itd. przyjmie na aukcję w Warszawie Dom Aukcyjny „Rempex” - Kraków, Jagiellońska 6a. 012/421-88-62. 962365

ANTYKI, obrazy, meble, srebra; za gotówkę. /012/422-26-32, 0601-51-13-32. 258865

ANTYKI, również zniszczone. /012/423-11-49. 960213

KOMÓRKI, RTV. 0502-908-198. 964060

KONIUSZKI, Masłowskiego, Czajkowskiego, obraz kupię. /012/412-36-71. 261619

KSIAŻKI. /012/425-17-68. 260756

KUPIĘ brylant dwukaratowy, dobrej jakości. Oferty 966781 Kraków, Starowiślna 2. 966781

KUPIĘ uszkodzony telefon komórkowy Nokia i inne. 0608-460-888. 262236

RTV. 0601-46-92-48. 255609

TELEFONY komórkowe. 604-717-419. 964095

Sklepy

CZARNA odzież, Kalwaryjska 96. 957613

FLAGI. 012/638-61-16. 960988

KARCHER nowe, używane. Wypożyczalnia. 012/636-55-55, Balicka 41. 961026

MASZYNY szwalnicze „Juki”, skup, sprzedaż, maszyny wieloczynnościowe, overlocki. /012/414-10-54. 966323

NARTY nowe i używane. Fabryczna 7a. /012/412-71-88, 0601-418-414. 965041

Sprzedaz

DREWNO kominkowe. /012/388-11-99. 964639

GARAŻE 3x5 tylko 750.-. Montaż gratis. 018/332-00-23, /018/33-40-510, /018/332-10-52, /012/655-17-29. 962786

GARAŻE - blaszaki 800 zł. 012/271-58-70, 018/332-01-22. 963078

GARAŻE blaszaki - „promocja”. (3x5) 800 zł. Transport, montaż - gratis. 018/334-21-19. 960064

<

Garnitury

Garsonki

Koszule

Krawaty

HURT - DETAL

Tel. 0604-291-988

Zabierzów k/ Krakowa, ul. Krakowska 305

Zielonki, ul. Krakowskie Przedmieście 124

„PARKIETLAND”. Parkiety tradycyjne i z drewna egzotycznego. Listwy, kleje, lakiery. Sprzedaż: ul. St. ze Skalbmierza 8. 012/412-52-52, usługi: 012/412-90-65. 963250

PARKIET, sprzedaż, cyklinowanie, układanie, raty, gwarancje, VAT. 012/429-47-30, 411-07-87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00). 963244

PARKIET, tanio, usługi. Gwarancja, transport. 012/412-73-67. 968170

PARKIETY eksportowe, parkiety z drewna egzotycznego, panele drewniane, profesjonalne kleje, lakiery, oleje „Bona”, „Deva”, raty, usługi. „Kra-Parkiet”. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20. 962932

PIANINO. 0607-551-013. 965697

PIANINO okazjynie. 0608-435-147. 965690

PODBICIÓWKA 10 zł/m², schody, podłogi sosnowe, okna, drzwi, wykonawstwo. 012/413-91-87, 0601-22-07-39. 260839

PODŁOGI drewniane - Alsa. 012/262-06-87. 964686

PRASĘ hydrauliczną 10 pól ogrzewanych 70 x 70 cm + pompę 320 atmosfer. 012/637-57-14. 262281

PROMOCJA podbitka, podłoga. 012/278-56-79. 967192

PRZYZCZEPA gastronomiczna rożen. 0503-773-435. 968864

PRZYZCZEPKA. 012/654-90-23. 262263

RUSZTOWANIA warszawskie odsprzedam. 0605-468-475. 968195

SOLARIA. 0501-33-22-82. 962607

SPRZEDAM nowe: zlew dwukomorowy „Emalia” S. A. ubikacje „Eko 2000”, kuchenkę elektryczną „Mora” 3302, grzejnik łazienkowy 1-płytowy, 1-konwektorowy 60x50. 012/633-73-72, 0501-440-349. 968953

STAL nierdzewna, metale kolorowe. „Hart” s.c., ul. Skwerowa 44. 012/266-66-42, 266-06-31. 963241

TANIO pralkę automatyczną „Diana”. 012/654-59-79. 968892

TARCICA dębowa, iglasta, więzby. 012/273-17-75, 0606-419-845. 967625

WWW.sauna.cc.pl 962609

WYPOSAŻENIE gabinetu stomatologicznego. 012/632-27-07. 262146

ZASOBNIK wody użytkowej Viessmann. 012/262-20-76 lub 012/262-24-48. 261747

Zwierzaki

BERNARDYNY szczeniaki 3-miesięczne. 012/267-58-98. 969520

CAVALIERY minispaniel. 012/451-84-29. 962206

JAMNICZKI długowłose, miniatura, ródowodowe. 012/657-24-96, 0602-652-281. 969340

KUPIĘ sukę owczarka niemieckiego do 2 lat, psychicznie mocną. 0602-348-951, 012/647-00-71. 967652

MASTINO, bokser, collie, dalmatyńczyki, dogi, sznauery. 0603-93-96-82. 968078

ODDAM półrocznego doga de Bordeaux w dobre ręce. 0501-854-383. 969115

OWCZARKI, jamniki. 012/415-36-79. 967736

OWCZARKI niemieckie krótko- i długowłose. 012/270-23-82. 262238

ROTTWEILERY, szczeniaki. 0603-953-826, 0603-85-82-64. 966984

ROTTWEILERY. 012/419-15-37. 968157

RÓŻNE rasy. 012/633-79-87. 966894

YORKSHIR terier szczenięta sprzedam. 012/27-230-96, 0605-543-316. 965419

Motoryzacyjne

A. A. A. A. Autokup. 012/647-30-83. 962579

B. Autokup (gotówka). 012/647-30-83. 962581

BLACHARSTWO, lakiernictwo, mechanika, bezgotówkowe, solidnie, tanio. 012/644-90-96, 0601-52-44-08. 961889

BMW Coupe 2.0, 1993. 012/644-22-11. 969193

CINQUECENTA, Corse, Favoritkę kupię. 012/276-80-70. 261264

CZĘŚCI używane. 012/266-77-47. 962302

FORD Escort kombi 1.6 Ghia, 54.000 km, salon, 1998, I właściciel, idealny, granat metalik, 26.500,-. 012/414-35-58. 968831

FORD Fiesta 1.25, 16V, 1998, 17.000 km, I właściciel. 012/643-11-26. 967868

FORD Scorpio, 2.0i, 1991, bordowy, ABS, autoalarm, bezwypadkowy, centralny zamek, garażowany, hak, Mul-T-Lock, szyberdach, wspomaganie kierownicy, z powodu wyjazdu pilnie sprzedam. 012/658-76-05, 0501-98-97-56. 969058

KUPIĘ Poloneza, Favoritkę, Cinquecento. 012/657-79-21. 964879

ŁADĘ tanio sprzedam. 012/655-82-40. 262207

MAZDA 323-F, 1991, sprzedam. 012/267-56-28. 969278

WUWAGA !!!

LANOSY z

2000 roku taniej o 5.500 zł

1999 roku taniej o 14.000 zł

Przyjmujemy samochody w rozliczeniu

AUTO - BOCHENEK

Autoryzowany Dealer Daewoo

Myślenice, tel. (0-12) 274 32 25

NAJTAŃSZE AC, NW, OC. 012/655-17-02. 962580

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC. 012/417-27-50. 961208

PUNTO, Astrę, Felicię kupię. 012/276-80-70. 261263

SEAT Toledo 2.0 1994/95. 012/387-10-88. 969196

SIENA, 1998, sprzedam, zamienię. 012/638-15-34 po 15.00. 965699

SPRZEDAM Lublin - kontener 2 szt., 1994/95, stan dobry. 012/656-00-95, 0502-526-421. 968465

SPRZEDAM Peugeot 406 HDi, 1999. 012/653-23-24. 969199

SPRZEDAM Uno, 1992. 012/657-43-56. 969162

SPRZEDAM VW Passat, rok produkcji 1990, okazja, 12.500 zł. 012/431-15-34. 967524

SPRZEDAM Żuk. 0603-249-635. 966360

TAPICER, 012/638-61-16. 960977

ŁŁUMIKI, Bierńczycka 2A. 012/648-27-62. 963247

ŁŁUMIKI, haki holownicze, Gdyńska 28. 012/638-03-81. 963246

ŁŁUMIKI naprawa i nowe, wydech sportowe, tuning, VAT. 012/413-36-36. 965155

TOYOTĘ kupię. 012/419-14-44. 962146

UBEZPIECZENIA. 012/415-59-56. 261231

UBEZPIECZENIA. 012/267-25-76. 961029

ZŁOMOWANIE samochodów gratis. 012/266-79-93. 962576

ŻUK skrzyniowy, 1993. 0501-456-370. 968827

Lokale

A. A. A. A. Drażkiewicz (licencja zawodowa). 012/413-11-22. 962432

A. „Amfilada”. 012/638-50-69, 0501-350-620. 964227

A. Aneks. Licencjonowane pośrednictwo kupi, sprzeda, wynajmie. 012/636-62-69. 961502

A. Elba (licencja). Tel./fax 012/413-07-87. 962196

ADAPTACJA strychu 100 m², Grunwaldzka, sprzedam. 012/411-67-44, 0501-466-686. 261659

BIURO nieruchomości. 012/267-25-76. 961027

BIUROWO 20, 40, 60, 80 m², ul. Smoleńsk 22, do wynajęcia. 012/422-26-32, 0601-511-332. 261057

BIUROWY. 012/430-34-41. 966629

BOCHNIA centrum, 100, 60 m² lub mniej, do wynajęcia. 014/612-48-11. 261835

CENTRUM jednopokojowe, bezprzewidyjnie wynajmę. 012/623-79-77. 966808

DO pokoju 2-osobowego studentkę przyjmę. 012/412-39-23. 262021

DO wynajęcia 100 m², ul. Lenartowicza, II piętro, 0606-207-701, możliwość powiększenia o 60 m². 967448

DO wynajęcia 2-pokojowe, Kozłówek. 012/269-34-27 (18.00-21.00). 969483

DO wynajęcia 50 m² na bezpieczny magazyn. 012/644-04-69. 968491

DQ, wynajęcia domek. 012/278-57-76. 969317

DO wynajęcia dwupokojowe w centrum Nowej Huty. 012/427-12-99 (10-15). 261654

DO wynajęcia dwupokojowe, Prokocim. 012/276-50-16. 969486

DO wynajęcia jednopokojowe Kazimierza Wielkiego. 012/638-55-82, 0605-599-117. 968591

DO wynajęcia lokal biurowy 100 m², (możliwość podziału), aleja Pokoju przy rondzie Czyżyńskim. 0603-124-963, 0605-103-744. 968252

DO wynajęcia M4 Ruczaj Zaborze, pełne wyposażenie. 012/262-44-22. 261748

DWA pokoje z kuchnią + garaż, superkomfortowe - do wynajęcia właściciel. 012/278-48-96 po 16.00. 969347

DWUPOKOJOWE bezpośrednio wynajmę. 012/641-23-86. 262336

DWUPOKOJOWE do wynajęcia. 0602-58-66-46, 0608-31-30-80. 965502

DWUPOKOJOWE, Huta, sprzedam. 012/655-74-01. 964636

DWUPOKOJOWE mieszkanie 51 m² sprzedam. 012/654-01-72. 262369

DWUPOKOJOWE, Ruczaj, 700,-. 044/633-23-56. 965227

DWUPOKOJOWE z odpisem, 2200,-/m², nowe. 012/29-44-555. 967201

FIRMA kupi sklepy. 012/29-44-555. 967202

GABINETY lekarskie do wynajęcia. 012/266-84-82, 0601-431-499. 963539

GARAŻ do wynajęcia, Huta. 012/644-05-73. 963360

GARSONIERA 18 m², Salwatorska, 79.000 PLN, pilnie, tel./fax 012/429-37-95, 0602-514-107. 957393

GARSONIERA, wyremontowana, tanio sprzedam. 0601-421-882. 968603

KUPIĘ trzypokojowe (60 m²). 012/292-30-62, 012/647-96-21. 968122

LOKAL 60 m², „Real” Nowy Sącz, wynajmę. 0502-213-548. 261832

LOKAL biurowo-handlowy, oficyna, 72 m², Wielopole, VAT. 0501-301-858, 0501-777-781. 969558

LOKAL handlowy, 40 m², odstąpię. 0503-801-686. 969055

MIESZKANIE 2-pokojowe, 38 m², Huta 86.000. 012/644-57-25. 969191

MIESZKANIE 37 m², Kozłówek sprzedam właściciel. 012/425-3044. 262040

MIESZKANIE 48 m² sprzedam właściciel, Ol-sza, parter z osobnym wejściem, do zamieszkania, lub na biuro, gabinet lekarski. 0605-574-124. 969075

MIESZKANIE superkomfortowe wynajmę. 0502-213-548. 261831

NOWE, dwupoziomowe, Białopradnicka, sprzedam. 0608-013-804. 969134

NOWE mieszkania 40-90 m². 012/656-58-78, www.domypolske.com.pl 958313

OKAZJA! Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, II / III p. 70 m², garaż, Prądnik Biały. 012/415-05-92 wieczorem, 0502-233-929. 262333

PARA poszukuje mieszkania, okolice Długiej, Kleparza. 0501-972-320. 968265

PODNAJMĘ część hali na działalność gospodarczą. 012/656-01-02 do 18.00. 262006

POKÓJ. 012/638-15-34. 969495

POSZUKUJĘ lokalu handlowego ok. 30 m², Kraków, Wieliczka. Oferty 968959 Kraków, Starowiślna 2. 968959

POSZUKUJĘ lokalu na aptekę, minimum 110 m². Tel. 0604-44-12-70. 965545

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia, ok. 400 zł. 0601-656-335. 969104

POSZUKUJĘ współlokatora do samodzielnego mieszkania. 012/647-45-95. 261700

POWIERZCHNIE magazynowe, handlowe, usługowe, do wynajęcia (15-20 zł/m²) lub na sprzedaż (1900-2300 zł/m²). Lokalizacja: Kraków, ul. Kłasztorna 2, tel. 012/425-83-69, 425-83-70 (inwestor prywatny). 961784

SKAWINA - do wynajęcia dwupokojowe. 012/276-56-83. 966661

SPRZEDAM lokal użytkowo-handlowy, 35 m², Turniejowa. 012/654-40-70. 967804

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe, os. Dywizjonu 303, właściciel. 0602-213-814. 261681

SPRZEDAM mieszkanie 25 m², Wzgórze Krzesławickie. 012/414-18-21 wieczorem. 965328

SPRZEDAM pokój z kuchnią, 32 m², II p., Blachnickiego (rejon al. Daszyńskiego), bez pośredników. 012/654-32-36. 969160

SPRZEDAM, wynajmę 230 m² / hala, biuro mieszkalne/ w Posądy. 012/267-55-54. 968108

SUPERKOMFORTOWE 70 m², os. Widok, sprzedam lub wynajmę. 0601-49-20-49. 261815

TRZYPOKOJOWE, 60 m², Wielicka, 170.000 zł. 012/655-90-80. 966567

TRZYPOKOJOWE mieszkanie ul. Wrocław-ska, I piętro sprzedam. 012/633-80-25, 0501-736-699. 966733

TRZYPOKOJOWE nietypowe + strych sprzedam, Mogilska. 012/413-86-19, 0602-780-727. 261682

TRZY studentki pilnie szukają mieszkania (okolice Makro). 0608-41-21-87. 261981

WYDZIERŻAWIĘ nieruchomość: pow. biurowa 310 m², magazynowa 270 m², duży utwardzony plac parkingowy, atrakcyjne położenie przy ul. Bronowickiej. 012/636-75-87, 012/636-13-48. 968268

WYNAJMĘ 1-pokojowe z telefonem, Azory. 012/638-23-27. 262195

WYNAJMĘ bardzo tanio, 2-pokojowe, os. Albertyńskie. 012/410-10-19. 969089

WYNAJMĘ magazyny, produkcja 5-6 zł/m². Sygnowo, 15 min od Matecznego. 0601-48-68-22. 962386

WYNAJMĘ pokój, Łagiewniki. 012/267-63-14. 967428

ZAMINIĘ nowe 68-metrowe, os. Oświecena, na mniejsze. 012/623-75-05. 967778

Nieruchomości

A. „Amfilada”. 012/638-50-69, 0501-350-620. 964222

ADMINISTRACJA Budynków Zarząd. 012/623-79-77. 968609

ADMINISTROWANIE i zarządzanie nieruchomościami. 012/423-13-12. 260500

ADMINISTROWANIE, zarządzanie budynkami, wspólnotami mieszkaniowymi. Pośrednictwo Nieruchomości. Licencja państwowa. 012/656-33-56. 962772

BUDOWLANA 25 arów, Kryspinów sprzedam właściciel. 012/429-91-80. 969063

BUDOWLANA blisko Krakowa bezpośrednio sprzedam. 012/27-32-672. 967624

DOMY jednorodzinne w zabudowie szeregowej 164 m² - 174 m², wysoki standard, lokalizacja w Nowym Sączu ul. Gucwy, cena 1890 zł/m². Telefon 018/449-09-40, 0602-371-514. 963620

DO wynajęcia budynek 3 pokoje - Rajską 4 a, oficyna, trzy linie telefoniczne. Wiadomość tel. 012/277-83-10 (do 15.00). 967538

DZIAŁKI: 0,4 ha, 2 ha, sprzedam, Jerzmanowice. 012/389-56-74 po 20.00. 967180

GARAŻ - okolica ulicy Mazowieckiej kupię lub wynajmę. Tel. 012/633-64-76. 965536

HANDLOWO-usługowy 120 + 150 m, obok Kalwaryjskiej. 0602-274-972. 969019

KRYNICA działka budowlana superlokalizacja - sprzedam. 0602-67-18-56. 967721

Firma zakupi

DZIAŁKĘ w Krakowie

lub okolicy o powierzchni min. 50 arów z przeznaczeniem w planie zagospodarowania przestrzennego na działalność produkcyjno-usługową (PS).

Telefon (012) 631-14-50, tel./fax (012) 632-60-13. 27688

KUPIĘ działkę budowlaną uzbrojoną, pod zabudowę, przy trasie Wieliczka-Bochnia. 012/281-62-80. 964502

„MIRAGE” Nieruchomości: kupno, sprzedaż, wynajem. 012/266-09-10, 012/269-45-21. 260516

RUDAWA. Dom superkomfortowy, 110 m², parcela 43 a, 210.000, 012/262-02-03 wieczorem. 968288

SIEPRAW, gospodarstwo rolne pilnie sprzedam. 012/274-30-42. 966217

SPRZEDAM budynek przy drodze międzynarodowej w Jasle pod zajazd, gabinety itp. Parking, 5 pokoi, łazienki, restauracja. 0603-056-569. 96504

Usługi

A. A. A. A. A. Alarmy profesjonalne, rolety antywłamaniowe, TV SAT, wideodomofony, Złotek. 012/633-88-30, 0602-211-000. 960984

ABSOLUTNIE wszystko wywieziemy (złom bezpłatnie). 0607-52-38-34. 964988

ALARMY. /012/423-55-44. 966091

ALARMY, telewizja dozorowa, nowości. /012/634-09-01. 967148

ANTENA każda. 012/285-89-48. 963858

ANTENY Cyfra, Wizja. /012/659-13-92, 0501-417-455. 963499

ANTENY, montaż, naprawy. 012/647-85-26, 0602-10-95-10. 968349

ANTENY, montaż, tanio. 012/656-21-09. 965237

ANTENY naprawa, montaż. 012/645-13-92, 0606-61-49-95. 959740

ANTYWŁAMANIA, blacha, blokady, tapicerka, zamki. Najtaniej. /012/415-42-87. 963421

ANTYWŁAMANIOWE, kraty, zabudowy. /012/635-17-47. 960847

ANTYWŁAMANIOWE, zabezpieczanie drzwi, zamki, tapicerki, Romex. 012/431-14-15 (VAT), Grzegórzecka 17. 965163

ANTYWŁAM, drzwi. Promocja. 0501/47-11-33. 960992

AUTOKONSERWACJA, „Walwolina Rast-check”. /012/633-00-54. 967784

BUDUJĘ szamba, studnie, poglębiam. /012/264-93-94. 959326

CYKLINIARKI, elektronarzędzia wypożyczam. /012/285-81-38. 962495

DOMOFON. /012/388-16-72. 963266

DOMOFON. /012/412-60-76. 965639

DOMOFON, naprawa. 012/658-46-96. 963680

DOMOFONY: naprawa. /012/645-29-58. 966128

DRZEWA, przycinanie, ścinanie. 0601-79-59-97. 958491

ELEKTROAWARIA. /012/266-20-61. 962335

ELEKTROAWARIA. /012/429-58-68. 963956

ELEKTROINSTALACJE. /012/277-44-47, 0501-286-994. 963406

ELEKTROINSTALACJE. 0601-86-45-30, /012/276-73-86. 964177

ELEKTRYK. /012/637-43-42. 967217

GAZ. A. Hydraulika. Piecyki. 012/425-90-57. 962169

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 962387

HYDRAULIKA. Awarie. /012/280-54-58. 259922

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/421-62-54. 259923

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/634-40-20. 259924

HYDRAULIKA, przeróbki. Awarie. 0605-599-144. 259925

INDYWIDUALNE pranie wodne. /012/430-52-08. 967106

KOŁDRY, przeróbki. /012/656-16-57. 961828

KOMPUTEROWE, Internet. /012/267-61-21. 260864

KOPARKOŁADOWARKA, kręgi, pustaki. /012/264-94-02. 959307

KRATA. /012/632-39-38. 960851

KRATY. /012/635-17-54. 960854

KRATY antywłamaniowe. /012/632-39-38. 960857

KRATY antywłamaniowe rozsuwane. /012/422-46-71. 963714

KRATY rozkładane. /012/633-40-14. 960859

KRATY rozsuwane. /012/632-02-49. 960860

KRATY, zabudowy. /012/632-39-38. 960862

MAGIEL. /012/430-52-08. 967115

MALOWANIE, gładź. 0600-261-519. 261718

MIESZKANIA, piwnice, strychy - sprzątam, wywozimy wszystko. 0608-183-406. 966936

NAPRAWA i renowacja mebli i tapicerki. 0602-50-30-81. 968931

PANELARZ. /012/412-73-67. 962527

PANELARZ. /012/647-32-44, 0501-470-676. 968944

PANELE. 012/266-63-15. 965257

PANELE. /012/389-51-54. 261745

PANELE. /012/423-38-55. 257018

PANELE. /012/423-42-08. 963414

PANELE. /012/655-08-86. 965768

PANELE. 012/655-87-05. 964044

PANELE podłogowe, profesjonalnie. /012/655-64-87. 961657

PRASOWANIE. /012/430-52-08. 967117

PRZEPISUJEMY. /012/658-44-77. 964507

PRZEPISYWANIE. /012/292-41-16. 962956

PRZEPISYWANIE. /012/637-61-67. 964407

PRZEPISYWANIE. 012/648-44-22. 959274

PRZEPISYWANIE prac. /012/636-45-10. 967732

PRZEPROWADZKA. /012/643-46-83. 964759

RAMY stylowe. Odnawianie, wykonywanie wg projektu klienta. Dietla 57. /012/421-54-97. 968492

REMONTY. 0600-261-519. 261721

RENOWACJA antyków. 0604-684-398. 968065

SCHODY, drzwi. 0501-417-483. 962583

SPRZĄTANIE, mycie okien, „Clean”. 012/415-11-34. 261409

STOLARSTWO. 012/644-32-06. 968335

SZAFY, pawlacje. 012/266-63-15, 0605-363-443. 965258

SZKLARSKIE, całodobowe, Słoneczne 11. 012/425-75-57. 961142

SZKLARSKIE całodobowe. /012/425-63-38. 957607

SZKLARSKIE całodobowe. 012/425-71-20. 958891

SZKLARSKIE pogotowie. /012/655-90-06. 957606

SZKLARSKIE pogotowie. 012/649-15-94. 958890

SZKLARZ tanio. 012/644-27-07. 962611

ŚLUSARSTWO, atestowane zamki. 0604-139-509. 963033

ŚLUSARSTWO, ekspres, zamki, kraty. 012/633-03-10, 0601-505-813. 261697

ŚLUSARSTWO: kraty, konstrukcje, ogrodzenia, zabudowy balkonów. 012/658-05-98. 961045

ŚLUSARSTWO, kraty, zabudowy. /012/632-39-38. 960865

ŚLUSARSTWO, montaż zamków, blacha, blokady, tapicerki (awarie, naprawy) Romex. 012/431-14-15, Grzegórzecka 17. 965164

ŚLUSARSTWO, montaż zamków, awarie, ekspresowo. 0608-231-288. 965166

ŚLUSARSTWO, montaż zamków, awarie, najtaniej. 012/632-81-92. 965171

ŚLUSARSTWO, zadaszenia, kraty. 012/451-78-40. 963055

TAPICER. /012/411-07-76. 963207

TAPICER. 012/638-61-16. 960973

TAPICERKI, zabezpieczenie drzwi. /012/421-83-06, 0602-437-748. 964637

VIDEOANG, wideofilmowanie, komputerowy montaż. 012/262-04-36. 963221

„VIDEOAS”. /012/645-97-27. 963019

WIDEOFILMOWANIA. /012/656-47-09. 960535

WYSTRÓJ wnętrz, zabudowy, meble, schody. 012/644-32-06. 968339

WYWÓZ gruzu, śmieci. /012/655-55-20, 0501-450-960. 967265

Z. Zabudowa balkonów, promocja, www.all-max.krakow.pl. /012/634-04-39, 0501-822-866. 962715

ZABUDOWA balkonów. /012/632-39-38. 960867

ZABUDOWA balkonów. 0502-029-431. 965106

ŻALUZJA, roleta, najtaniej: Zakopiańska 58, /012/290-71-28. 957757

ŻALUZJE aluminiowe, drewniane, rolety. 012/633-42-44. 260824

ŻALUZJE (drewniane) rolety, najtaniej. 012/632-81-92. 965174

ŻALUZJE pionowe, poziome - produkcja, montaż „Żalmax”. 012/655-74-74. 950299

ŻALUZJE, poziome, pionowe, rolety, Romex, Grzegórzecka 17. 012/431-14-15. 965168

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety zewnętrzne już od 180 zł/m², rolety tekstylne, plisowane siatki przeciw owadom. Tel. 012/269-01-80. 962395

ŻALUZJE, rolety. 012/658-25-43, 0604-89-59-42. 965425

Cyklinowanie

A. A. A. Absolutnie bezpyłowe. Rachunki. Wójcik. /012/415-33-33. 963084

A. A. A. Cyklinowanie bezpyłowe, układanie. Polerki. Gwarancja. Sprzedaż parkietu. /012/412-73-67. 962524

A. A. Bezpylowo, układanie. 012/644-96-95. 963656

CYKLINOWANIA. 012/643-11-59. 961920

CYKLINOWANIA. 0502-251-201. 962567

CYKLINOWANIA, układania. /012/657-03-80. 963503

CYKLINOWANIE, lakierowanie. /012/655-64-87. 961655

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 012/655-68-50. 963682

CYKLINOWANIE, układanie, panele. 012/268-16-22. 260477

CYKLINOWANIE, układanie parkietu. Nowoczesny sprzęt. Rok założenia 1976, Kurdziel. 012/266-96-16. 959802

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów, raty, gwarancja, VAT. 012/429-47-30, 411-07-87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00). 963243

JAK parkiet, to tylko „Krak-Parkiet”, sprzedaż, usługi, raty, profesjonalne kleje, lakiery „Bona”, „Deva”, parkiet drewno egzotyczne, panele drewniane, bejce. Wypożyczanie i sprzedaż zachodnich cykliniarek, polerek i szlifierek kątowych. Brodzińskiego 2a. /012/656-25-20. 962921

„PARKIETLAND”. Cyklinowanie, układanie, sprzedaż parkietów. 012/412-90-65, 412-52-52. 963248

UKŁADANIE paneli, cyklinowanie, malowanie. 012/649-71-44. 959620

Czyszczenie

A. Karcherem. /012/412-99-85. 964551

A. Karcherem. /012/654-01-96. 964549

A. Taniej czyszcimy tapicerki samochodowe. /012/642-14-65. 965203

KARCHER. /012/649-57-59. 959077

KARCHER. /012/658-80-41, 0502-236-368. 963842

KARCHEREM, superoferta 1,5 zł/m². 0502-325-772. 962995

PRANIE dywanów, tapicerek Karcherem. 012/292-75-21. 964788

PROFESJONALNE czyszczenie. 0502-295-565. 958397

Flizowanie

A. dokładnie, flizowanie. 0501-616-640. 967452

FLIZIARSTWO. /012/645-55-88. 965158

FLIZOWANIE. /012/269-08-56. 968628

FLIZOWANIE. /012/275-40-31. 968882

FLIZOWANIE. /012/413-15-16, 0607-73-95-62. 963443

FLIZOWANIE. /012/422-20-98. 964938

FLIZOWANIE. /012/430-46-89. 967797

FLIZOWANIE. 012/657-58-93. 967561

FLIZOWANIE. /012/658-08-74. 967189

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwarancja. /012/637-74-79. 962769

FLIZOWANIE, wod., kan. 012/417-17-27. 964815

/012/636-36-48. 260221

0606-536-472. 961276

Malowanie

A. A. A. Malowanie. 0608-883-237. 964804

A. Doświadczenie, tanio. 0501-616-640. 964168

A. Gładź, malowanie, tapetowanie. 0501-285-579. 967739

A. Gładź, malowanie. 0603-796-893. 261251

A. Malowanie. 0608-883-237. 944921

DOŚWIADCZENIE, gwarancja. 012/269-36-21. 967574

MALARSKIE. Tapety natryskowe. /012/657-79-69. 963778

MALOWANIE, ekspres tapetowanie, gładź. /012/648-73-11. 963799

MALOWANIE, gładź, reegipsy. /012/421-60-98. 967017

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. /012/649-32-34, 0601-443-412. 963311

NAJTANIEJ. 0502-351-939. 965701

PROFESJONALNE malowanie. 012/641-68-31. 963101

Usługi budowlane

A. Domy, mieszkania, lokale - budowa, remont, adaptacje, wykańczanie wnętrz - pełny zakres, doświadczenie, referencje, uprawnienia. 0501-422-666, 0502-294-400. 961224

ADAPTACJA poddaszy, dachy, ocieplenia, budowy, remonty kamienic, domów, mieszkań, biur. 012/272-39-50, 0603-778-361. 966976

ADAPTACJE, flizowanie, wod.-kan., kompleksowe remonty. 012/417-30-81. 964816

ADAPTACJE poddaszy, remonty, solidnie. /012/654-75-57, 0601-47-71-96. 969333

BETONIARKI, rusztowania, wynajem. /012/658-82-29. 963721

BRUKARSTWO tanie. 012/636-76-73, 0601-52-95-63. 962928

BUDOWLANE, remontowe. /012/268-11-96, 0601-913-955. 967244

BUDOWY, remonty. 012/643-75-29, 0604-794-983. 965887

BUDOWY, remonty, poddasza. 0606-593-354. 967387

BUDOWY, remonty, sauny. 012/636-33-76, 0604-905-677. 964244

BUDOWY, wylewki. 0607-138-365. 964508

DACHY. /012/648-18-79. 966123

ELEKTRYKA, hydraulika, flizowanie, panele, reegipsy, malowanie. /012/288-21-94, 0604-608-771, 0604-608-733. 963840

FIRMA blacharsko-dekarsko-budowlana wykona: pokrycia dachu w pełnym zakresie, remonty, suche tynki, docieplanie elewacji, szpachlowanie, malowanie. /012/262-05-05 po 17.00, 0602-211-384. 967929

FLIZOWANIE, malowanie, panele, gładź. /012/285-26-38. 261892

INSTALACJE CO. /012/636-53-87. 956582

KOMINKI. /012/388-21-79. 965576

KOMPLEKSOWE wykańczanie nowych mieszkań. 0501-605-372. 969343

KOPARKA miniusługi. 012/413-43-65, 0601-54-16-00. 965157

KOPARKA „Ostrówek”. /012/649-08-19. 962306

KOPARKOŁADOWARKA. 012/649-89-41, 0501-740-455. 961148

KOPARKOŁADOWARKA. 012/645-40-82. 961880

KOPARKOŁADOWARKA, kręgi 60, 80, 100, 120, 160, pustaki betonowe, bloczki, tanio. /012/264-94-02. 959298

BIURO księgowe. /012/643-69-17. 963735

BIURO księgowe, dojazd do klienta. 0501-368-568. 962451

BIURO księgowość, ZUS, promocja. 012/425-11-47, 0608-204-301. 260566

BIURO rachunkowe. /012/292-15-10, 0601-49-57-36. 260741

BIURO rachunkowe, licencja. 012/421-48-51. 941535

CZYNNY gabinet kosmetyczny odstąpię. 0605-942-544. 968999

DŁUGI natychmiastowo, wywiadownia. 0602-48-39-95. 931387

KANCELARIA prawno-podatkowa, doradztwo podatkowe w sporach z urzędem skarbowym, księgowość, place, ZUS. Św. Wawrzynca 26, /012/261-22-07, 0501-65-39-38. 963077

KSIAŻKA przychodów, VAT, ZUS, tanio. 0503-919-512, /012/649-10-20. 260369

KSIEGOWOŚĆ. 012/417-25-71. 963257

KSIEGOWOŚĆ, ZUS, leasing, kosztorysowanie, oferty przetargów. Także dni wolne! /012/645-57-01. 951086

KSIEGOWOŚĆ, ZUS - tanio. 012/649-15-00, 638-44-20. 966971

KUPIĘ stację gazową LPG. 0608-344-554. 968209

KUPIMY, sprzedamy każdą działalność. 012/288-20-57. 968107

LICENCJOWNOWANE biuro rachunkowe. /012/411-90-33. 967879

ODSTĄPIĘ pilnie sklep. /012/421-06-94. 969132

ODSTĄPIĘ wyposażony salon fryzjerski. 0605-942-544. 968995

PITY, tanio solidnie. 0602-647-570. 261605

PODSŁUCHY. 0501-146-558. 961666

PODSŁUCHY. 0501-146-558. 963828

POKOJE wynajmę dla firm (pracowników). Centrum, komfortowe warunki. /012/421-66-29. 962465

RESTAURACJĘ odstąpię. 012/647-45-65. 965883

SPÓŁKĘ z o.o. każdą zadłużoną przejmę. 0501-471-482. 961197

SPRZEDAM produkcję lub przyjmę spółnika. Tel. 0603-37-60-16. 967530

SPRZEDAM zakład betoniarSKI w Krakowie, produkujący wyroby betonowe. 0602-48-53-11. 966992

ZAKŁADANIE firm, pełna obsługa rachunkowo-księgowa, deklaracje PIT, VAT, roczne zeznania. /012/637-09-57, /012/413-05-35. 967271

Pożyczki

A. A. Atrakcyjne pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, RTV - inne. Lombard Grzegórzecka 17. 012/411-55-75. 962182

A. A. Lombard, ul. Kazimierza Wielkiego 22. Pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, antyków, RTV - wszystko. Tel. 012/623-78-30. 962078

A. Lombard, os. Teatralne 10 (kino Świt). 012/644-58-44. RTV, złoto, antyki, samochody. 961893

ATRAKCYJNE pożyczki gotówkowe do 5.000,-, bez poręczyciela i zgody współmałżonka. Kredyt na zakup nieruchomości. „Best” S.A. /012/422-89-13, /012/656-16-55, /012/413-76-60, /012/655-23-38, /033/844-53-20. 960243

BEZPORĘCZENIOWO. /012/421-44-33/40. 963733

KORZYSTNY lombard Kalwaryjska 18, na przeciw „Korony”. /012/65-65-150, 0502-155-750, www.lombard.l.pl 960063

KREDYTY gotówkowe w 48 godzin. /012/431-03-10. 968986

LOMBARD. Kalwaryjska 6. 012/656-37-68, 0501-930-452. 963795

LOMBARD Kalwaryjska 20, niskie odsetki. /012/65-66-328, www.lombard.l.pl 960069

LOMBARD, Legionów 2 (dawna Cekiera), skup RTV, antyki, obrazy, korale, motocykle. 012/656-40-36. 961966

POŚREDNICTWO finansowe, pożyczki. 014/621-46-12. 968074

POŻYCZKA do 15.000,- bez poręczyciela, współmałżonka. Bosaków 11. /012/417-29-19. 963549

POŻYCZKI gotówkowe, remontowe, na zakup samochodu. /012/294-31-98. 261199

Różne

A. Wesela, restauracja. /012/656-29-60. 965797

BANKIETY weselne, przyjęcia okolicznościowe w „Komnacie”. /012/430-09-67. 261212

DUET zagra, zaśpiewa. 012/635-89-75. 261907

MAKIAŻ - profesjonalnie na każdą okazję. Dojazd na miejsce. 0605-269-252. 967828

MASAŻE wszystkie, profesjonalnie. 0503-919-391. 967660

PISANIE podań, załatwianie spraw. 0602-462-146. 967050

PRZYJMĘ reklamę na samochody. Tel. 0604-260-767. 967053

RESTAURACJA „Srebrna Góra” bankiety, przyjęcia weselne, imprezy okolicznościowe. 012/429-71-23. 961830

RESTAURACJA, wesela tanio. 012/267-09-50. 261078

TORTY piętrowe, okolicznościowe. Cukiernia Michalscy. 012/637-73-35. 962028

WESELA. 012/65-90-111. 965912

WESELA, 200 osób. 012/429-52-75. 261425

WESELA, 62,- /012/634-29-20. 960845

WESELA, bankiety. Profesjonalnie, za rozsądną cenę. Hotel „Kazimierz”, Miodowa 16. /012/421-66-29. 956407

WESELA, orkiestra, bogate menu. /012/278-21-46. 964673

WESELA, przyjęcia. 012/422-85-77. 968783

WESELA, restauracja. 012/422-96-94. 261079

WIDEOFILMOWANIE, montaż. /012/649-51-17. 961306

WRÓŻKA. /012/430-72-49, 0607-08-39-42. 961361

WYPOŻYCZALNIA naczyń, obrusów. /012/659-05-51. 962371

10 gr ksero, ul. Bosacka 7. /012/29-44-555. 967206

Turystyka

ATRAKCYJNE oferty - narty, zimowiska, ciepłe kraje - Eskapada. Tel. 012/423-09-06, 423-07-38, Kraków, Pałac pod Baranami. 966960

CHINY, Malezja, Tajlandia, Laos, Kambodża, Wietnam, Indonezja, Sri Lanka, Indie, Japonia, Hongkong, „Centrum Turystyki”, Kazimierza Wielkiego 43. 012/632-20-10, 633-49-69. 968114

CHINY, Malezja, Tajlandia, Laos, Kambodża, Wietnam, Indonezja, Sri Lanka, Indie, Japonia, Hongkong, „Centrum Turystyki”, Rynek Główny 18. 012/430-26-74, 431-05-88. 968123

CZORSZTYN - pokoje do wynajęcia, blisko wyciągu. 018/27-507-87. 967250

DOM sanatoryjno-wypoczynkowy budowlan w Szczawnicy, zaprasza na ferie. W cenie pobytu kryty basen oraz zabiegi na górne drogi oddechowe. Do dyspozycji sauna, solarium, siłownia, atrakcyjne stoki narciarskie. 018/26-22-510. 968278

FERIE na nartach - Polska, Słowacja, Austria, Włochy, Francja, Szwajcaria. Ciepłe kraje - Tunezja, Egipt, „Centrum Turystyki”, Kazimierza Wielkiego 43. 012/632-20-10, 633-49-69, www.centrumturystyki.pl 968109

FERIE zimowe pod Babią Górą, niskie ceny. /018/285-28-04. 965696

FERIE zimowe w górach, Piwniczna, „Beskid”. /018/44-64-191, /012/44-64-192. 969771

KARNAWAŁ w Wenecji. Zaprasza Biuro Pielgrzymkowe „Helenka”. 012/648-49-23. 966743

MIKROBUSY, kraj - zagranica. 0601-95-44-93. 968899

NARTY! Tanio, Alpy francuskie. /012/431-03-10. 968976

PENSJONAT - tanie wczasy - ferie - weekendy. 018/351-30-11. 967307

RABKA, dom wczasowy, ferie, wczasy. /018/267-62-80, 0601-870-638. 965691

ZAKOPANE - ferie wolne pokoje. 0502-351-750, 043/822-44-88. 967875

ZAKOPANE, góralskie chatki, rezerwacje. 012/421-53-13. 957493

ZAKOPANE - pokoje z łazienkami, ferie, weekendy. 018/20-11-057. 969028

ZAKOPANE wczasy, obozy zimowe. 018/20-62-752, 0601-50-44-92. 967234

ZIMOWISKO - 012/266-61-67 - http://www.strony.poland.com/nabrzysku/ 962313 /012/26-92-376. 262302

ZIMOWISKO - 10 dni, Tatry 590 zł. 032/281-45-64. 964838 012/412-92-19. 967666

/012/633-18-86. 965410

/012/634-07-12. 965414

0502-991-113. 955126

0604-566-106. 965537

Różne

HANDEL * USŁUGI * PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z ostatniego tygodnia
w "Dzienniku Polskim"

94-77

Telefoniczna Agencja Informacyjna
http://www.tai.com.pl

Dębniki

ATRAKCYJNY MAŁY LOKAL
11,2 m²
(od frontu ul. Bałuckiego)
wynajmie

w drodze przetargu ofertowego
Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Konfederacka”
(wyłączona działalność
gastronomiczna)
Informacje: wtorek 10⁰⁰ - 12⁰⁰,
czwartek 17⁰⁰ - 19⁰⁰
tel. 267-67-42

Oferty pisemne należy składać do
25.01.2001 r.,
ul. Konfederacka 1,
30-306 Kraków

6169/01

Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego
30-138 Kraków, ul. Włościańska 4,
tel. (012) 637-18-11

informuje

że w 2001 r. będzie organizował przetargi na roboty budowlane, usługi i dostawy związane z bieżącym utrzymaniem dróg, mostów i budynków.

Ogłoszenia o przetargach, których wartość nie przekroczy 30.000 EURO będą sukcesywnie w miarę potrzeb umieszczane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zarządu Dróg, Kraków, ul. Włościańska 4.

Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego w Krakowie obejmuje swoją działalnością drogi powiatowe na terenie następujących miast i gmin: m. Krzeszowice, m. Skawina, Czernichów, Liszki, Mogilany, Świątniki Górne, Zabierzów, Igołomia-Wawrzeńczyce, Iwanowice, Jerzmanowice, Kocmyrów-Luborzyca, Michałowice, Skala, Słomniki, Sułoszowa, Wielka Wieś, Zielonki.

Zainteresowanych zapraszamy do udziału w przetargach.

109/17/r/gw/2001

Dyrektor Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Zarządu Służby Zdrowia MSWiA w Krakowie działając na podstawie Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 13 lipca 1998 r. w sprawie umowy o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne (Dz. U. nr 93 poz. 592)

ogłasza

KONKURS OFERT
na świadczenia zdrowotne w zakresie:

w Krakowie - okulistyki, pulmonologii, onkologii, orzecznictwa i medycyny pracy, radiologii, rehabilitacji, pielęgniarstwa w Ośrodku Leczenia i Rehabilitacji Układu Oddechowego w Wieliczce

w Nowym Sączu - podstawowej opieki zdrowotnej - na lekarza, pielęgniarkę, położną, technikę medycznego; *specjalności* - ortopedii, chorób płuc i gruźlicy, laryngologii, onkologii, psychologii

w Tarnowie - podstawowej opieki zdrowotnej - na lekarza pediatrę, pielęgniarkę, położną; *specjalności* - dermatologii, urologii, neurochirurgii, reumatologii, pulmonologii, chirurgii, kardiologii

Umowa o udzielenie zamówienia publicznego zawarta będzie na czas określony do dnia 31.01.2002 r. Ze specyfikacją warunków przygotowania oferty można zapoznać się w siedzibie zamawiającego, przy ul. Kronikarza Galla 25, III budynek, pokój nr 8, codziennie w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰. Oferty należy składać w sekretariacie zespołu do dnia 26.01.2001 r., do godz. 15⁰⁰. Otwarcie ofert nastąpi dnia 29.01.2001 r. o godz. 9⁰⁰ w sali konferencyjnej. Termin związania z ofertą: 30 dni.

Zamawiającemu przysługuje prawo odwołania konkursu oraz prawo do przedłużenia terminu składania ofert bez podania przyczyny.

Oferentowi przysługuje prawo do składania skargi protestów dotyczących konkursu.

09/23/r/gw/2001

P

Przetargi

Firma Produkcyjno - Handlowa „CONTIMAX”
ul. Karosek 37, 32-700 Bochnia
tel. /014/611-87-25, fax /014/611-87-33
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na budowę podczyszczalni ścieków w ilości 108 m³/dobę
pochodzących z zakładu „Contimax” w Bochni.

1. Termin realizacji zamówienia: do 30.06.2001r.
2. Warunkiem udziału w postępowaniu przetargowym jest wykupienie od zamawiającego specyfikacji istotnych warunków zamówienia, złożenie oferty zgodnie z wymogami tej specyfikacji oraz wniesienie wadium przetargowego.
3. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego lub za zaliczeniem pocztowym.
4. Wadium w kwocie 30.000 zł należy złożyć do dnia 1.02.2001r. w formie dopuszczalnej przez Ustawę o zamówieniach publicznych.
5. Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego. Termin składania ofert upływa dnia 1.02.2001r. o godz. 11.00.
6. Otwarcie ofert nastąpi dnia 1.02.2001r. o godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego.
7. Postępowanie będzie prowadzone zgodnie z Ustawą o zamówieniach publicznych.
8. Osoba uprawniona do kontaktów z oferentami: Kazimierz Gil, tel. /014/611-87-25.

400bk

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe
ogłasza pisemny

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na najem pomieszczeń o powierzchni 107,72 m² zlokalizowanych w budynku przy ul. Łazarza 14 w Krakowie, przeznaczonych na prowadzenie działalności w zakresie gastronomii i sprzedaży artykułów konsumpcyjnych, z wyłączeniem alkoholu i wyrobów tytoniowych.

Okres najmu: - czas nieokreślony.

Czynsz miesięczny: - kwota wywoławcza 20 zł za 1m² + VAT.

Warunki opracowania oferty do odebrania w siedzibie wynajmującego w Krakowie przy ul. Łazarza 14 - Dział Administracyjno-Gospodarczy, pok. 028.

Termin składania ofert upływa dnia 24.01.2001 r. o godz 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie wynajmującego - adres jw. w dniu 24.01.2001 r. o godz. 14.30.

Uprawniona do kontaktu z oferentami jest Urszula Ślusarczyk, tel. 422-24-52 lub 422-36-00 w. 255 i 276.

Zastrzega się prawo prowadzenia dodatkowych negocjacji, odstąpienia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

69/11/r/gw/2001

Firma Produkcyjno - Handlowa „CONTIMAX”
ul. Karosek 37, 32-700 Bochnia,
tel./014/611-87-25, fax. /014/611-87-33
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Instalacje urządzenia ultrafiltracyjnego wód solankowych w celu zamknięcia obiegu wód technologicznych na terenie zakładu „Contimax” w Bochni”.

1. Termin realizacji zamówienia: do 15.03.2001r.
2. Warunkiem udziału w postępowaniu przetargowym jest wykupienie od zamawiającego specyfikacji istotnych warunków zamówienia, złożenie oferty zgodnie z wymogami tej specyfikacji oraz wniesienie wadium przetargowego.
3. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego lub za zaliczeniem pocztowym.
4. Wadium w kwocie 30.000 zł należy złożyć do dnia 1.02.2001r. w formie dopuszczalnej przez Ustawę o zamówieniach publicznych.
5. Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego. Termin składania ofert upływa dnia 1.02.2001r. o godz. 11.00.
6. Otwarcie ofert nastąpi dnia 1.02.2001r. o godz. 14.00 w siedzibie zamawiającego.
7. Postępowanie będzie prowadzone zgodnie z Ustawą o zamówieniach publicznych.
8. Osoba uprawniona do kontaktów z oferentami: Kazimierz Gil, tel. /014/ 611-87-25.

399bk

Ośrodek Wczasowy
Służby Więziennej
w Zakopanem, ul. Ogrodowa 6

ogłasza

DWA PRZETARGI NIEOGRANICZONE

1. **PIERWSZY PRZETARG - na dostawę mięsa - wędlin oraz pleczywa**
2. **DRUGI PRZETARG - na dostawę środków czystości do Ośrodka Wczasowego SW w Zakopanem w okresie od 1.02.2001 r. do 31.12.2001 r.**

Warunki ofertowe znajdują się w dziale kwatermistrzowskim OS SW, tel. (018) 20-134-31 wew. 134.

Oferty należy złożyć w OW SW w sekretariacie pok. 102.

Termin składania ofert upływa z dniem 24.01.2001 r., do godz. 10⁰⁰.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.01.2001 r. w pok. 145.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

n4/12

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa Oddział Terenowy w Krakowie, ul. Zabłocie 50
ogłasza

II PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY:

- na wynajem **w budynku przy ul. Montelupich 3** lokali użytkowych o pow. uż.: nr 10-21,09 m², nr 11-38,19 m², nr 20-14,21 m², nr 21-12,74 m², cena wywoławcza za 1 m² pow. uż. 8,00 zł. + VAT + koszt zużytych mediów; wysokość wadium 300,00 zł.; w budynku **przy ul. Astronautów 5** lokalu użytkowego o pow. uż. 63,30 m² (z wyłączeniem przeznaczenia na sklep spożywczy), cena wywoławcza za 1 m² pow. uż. 12,00 zł. + VAT + koszt zużytych mediów, wysokość wadium 800,00 zł.
- **I PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY:**
- na wynajem **w budynku przy ul. Grzegorzeckiej 81** lokalu użytkowego o pow. uż. 20-24 m², cena wywoławcza za 1 m² pow. uż. 20,00 zł. + VAT + koszt zużytych mediów (z wyłączeniem przeznaczenia na sklep spożywczy), wysokość wadium 400,00 zł.; lokalu użytkowego o pow. uż. 41,53 m², cena wywoławcza za 1 m² pow. uż. 20,00 zł. + VAT + koszt zużytych mediów, wysokość wadium 800,00 zł.
- na wynajem lokalu użytkowego **Kłaj 95** o pow. uż. ok. 40 m², cena wywoławcza za 1 m² pow. uż. 6,00 zł. + VAT + koszt zużytych mediów, wysokość wadium 250,00 zł.
- na dzierżawę terenu o pow. uż. 46 m², w **Olkuszu** przy ul. 1000-lecia 3-4, cena wywoławcza za 1 m² pow. uż. 8,00 zł. + VAT + koszt zużytych mediów, wysokość wadium 400,00 zł.

Oferty należy składać w siedzibie OT WAM do dnia 26.01.2001 r. Oferta winna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta, datę sporządzenia, oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu umowy i przyjmuje je bez zastrzeżeń, oferowaną cenę wyższą od wywoławczej.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty wadium, które należy wpłacić do dnia **26.01.2001 r.** na konto **OT WAM Kraków PeKaO S.A. III O/Kraków nr 10701193-570040-2221-010011.**

Przetarg odbędzie się 29.01.2001 r. o godz. 15⁰⁰, w siedzibie OT WAM Kraków ul. Zabłocie 50, budynek nr 1 pok. nr 103 (świetlica).

Wadium przepada na rzecz OT WAM Kraków, jeżeli oferent wygrywający przetarg uchylił się od zawarcia umowy w terminie do 7 dni od ogłoszenia wyników. OT WAM zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Bliższych informacji o warunkach przetargu jak i warunkach umowy najmu można uzyskać telefonicznie pod nr 613-21-58 w godz. urzędowania.

1065

Sport

Zamojski nie pograł

Ekstraklasa hokejowa: KTH Krynica – Unia 1-4 (1-2, 0-0, 0-2)

Bramki: 0-1 Gonera 7, 1-1 Tyczyński 28, 1-2 Krysiak 34, 1-3 Garbocz 48, 1-4 Parzysek 54.

KTH Krynica: Jaworski – Precek, Piekarski, Chlipała, Mintel, Tyczyński, Sokół, Piksa, Mytnik – Ślusarczyk, Słaboń, Laszkiewicz, Prima, Vozlik, Broszkiewicz, Urban, Cieślak, Suchomski, Cieraciew, Ichlowski, Macierz.

Unia Dwory Oświęcim: Brnio – Kłyż, Gonera; Klisiak, Parzysek, Puzio – Zamojski, Piątek; Wojciechowski, Garbocz, L. Laszkiewicz – Cihal, Cinalski; Wieloch, Pohl, Mucha – Ludwin, Ryczko; Jaros, Horny, Jarosz.

Kary: 12 min – 24 min. Sędziował Matuszak z Bydgoszczy. Widzów 2000.

Przed meczem okazało się, że w KTH zabraknie chorego Piekarskiego. Z kolei w Unii wystąpił rekonwalescent Zamojski. Nie zagrał jednak zbyt długo, gdyż odnowił mu się uraz ręki.

Już w 7 min było 0-1. Wtedy to Gonera mocnym strzałem z niebieskiej linii pokonał zasłoniętego Jaworskiego. Przez następne 4 minuty miejscowi grali z przewagą. Jednak kryniczanie wczoraj nie wykorzystali ani jednej gry w przewadze. Jedyna bramka dla kryniczian padła

w podobnych okolicznościach jak pierwszy gol dla Unii – Tyczyński pokonał Brnio.

Jak padły trzy pozostałe bramki dla mistrzów Polski? W 34 min z bliska Klisiak pokonał Jaworskiego (w tym czasie na ławce kar przebywał Piksa). Z kolei w 48 min Garbocz z metra umieścił krążek w bramce. Ostatni gol w tym spotkaniu padł w 54 min – zwycięstwo oświęcimian przypieczętował Parzysek.

W ostatnich minutach gospodarze grali z przewagą dwóch zawodników, ale strzały Primy czy Ślusarczyka nie przyniosły efektów. (RCZ, RP)

Zmarznięte „Szarotki”

Polonia Bytom – Podhale 3-2 po karnych (2-0, 0-2, 0-0, 0-0)

1-0 Sedlak 5, 2-0 Urban 12, 2-1 Marcińczak 29, 2-2 Sroka 39, 3-2 Syposz 70 karny. Karne strzelili: Sedlak, Rzimski i Syposz (Polonia) – Słowakiewicz (Podhale). **Sędziował Tadeusz Drzewiecki z Gdańska. Kary:** 12 – 51 min (w tym kara meczu dla Piotr Gila). Widzów 500.

Podhale: Noel – Sroka, Gretka; Suranto, Jewitt, Łyszczarczyk – Piotr Gil, Paweł Gil; Malinowski, Zaręba, Różański; Łabuz, Marcińczak; Rusinowicz, Biela, Viter – Puławski, S. Smreżczyński – Słowakiewicz, K. Zapala, Ł. Gil.

W drużynie z Nowego Targu zadebiutowali kolejni obcokrajowcy – Jewitt i Viter. Ten drugi jest dobrze znany sympatykom Podhala, wszak w ub. sezonie bronił już barw „Szarotek”. Jednak obaj nie pokazali na razie nic nadzwyczajnego. – *Przecież ci zawodnicy dopiero się aklimatyzują* – tłumaczy trener Podhala, **Andrzej Słowakiewicz**.

Jako pierwsi groźnie zaatakowali goście, a konkretnie Słowakiewicz, ze strzałem którego poradził sobie Baca. W 5 minucie bramkę za to zdobyli miejscowi. Przedzierający się prawą stroną Rzimski, dokładnym podaniem

obsłużył Sedlaka, który w sytuacji sam na sam pokonał Noela. Podhalanie nie zrazili się szybko straconą bramką i śmiało atakowali. Okazję do wyrównania miał Zapala, ale z bliskiej odległości nie potrafił wepchnąć krążka do bytomskiej bramki. Bytomianie atakowali z pasją, i jeszcze przed syreną kończącej pierwszą tercję zdobyli drugą bramkę, wykorzystując okres gry w przewadze 4 na 3. – *Bytomskie lodowisko jest bardzo zimne, i musiało upłynąć trochę czasu zanim się rozgrzejemy. W drugiej tercji pokażemy na co nas stać* – mówił schodzący do szatni na przerwę **Zdzisław Zaręba**.

Kiedy nowotarzańskie się rozgrzały, zaczęli wreszcie strzelać bramki. Sygnał do ataku dał Sroka, który zaraz po wznowieniu gry trafił w słupek, a dobitkę Łyszczarczyka sparował Baca.

W 29 minucie z kolei Podhalanie wykorzystali przewagę, a ukaranemu Rzimskiemu brakowało 2 sekund, by powrócić na лёd. W 45 minucie Piotr Gil zaatakował wysokim kijem Dariusza Puzio, a że bytomianin w tym wypadku został zraniony, więc na Gila została automatycznie kara meczu. Podhalanie

przez 5 minut grali w osłabieniu, ale okres ten przetrzymali.

W dogrywce oba zespoły zagrały zachowawczo i wiadomo już było, że nie obejdzie się bez rzutów karnych. Jako pierwszy do krążka podjechał Hub, ale Noel poradził sobie z tym strzałem bez problemu. W odpowiedzi Baca złapał strzał Vitera. Dopiero trzeci strzał Sedlaka znalazł drogę do siatki. Nowotarzańskie odpowiedzieli golem Słowakiewicz, ale kolejne gole strzelali Rzimski i Syposz, natomiast w Podhalu spudłował Jewitt.

Mecz oglądał trener reprezentacji Polski **Wiktor Pysz**. – *Bacznie przyglądałem się Zarębie z Podhala i Dulebie z Polonii. Obu pokażę do szerokiej kadry. Lubię oglądać wyrównane mecze, dlatego w niedzielę pojedę na mecz Polonii do Krynicy. Muszę szukać nowych twarzy do kadry w zespołach z dolnych rejonów tabeli* – mówił.

Andrzej Słowakiewicz (trener Podhala): – *Dziwię się panom z wydziału sędziowskiego, że na mecz z Polonią desygnowany jest arbiter z Gdańska. Wszak Stocznowiec jest naszym bezpośrednim rywalem w walce o 6. miejsce.* (ZAB)

Widoczne zmęczenie

GKS Tychy – SKH Sanok 5-3 (3-0, 1-1, 1-2)

Bramki: 1-0 D. Adamcik 11, 2-0 Karabajew 15, 3-0 Kwiatkowski 19, 3-1 Mermer 30, 4-1 Kotoński 39, 4-2 Mermer 41, 5-2 Sosiński 58, 5-3 Setemski 59.

SKH Sanok: Karamus – Stolarik, Pomykała – Witek, Zubik; Ćwikła, Pimko, Mermer – Niemiec, Milan, Setemski – Radwański, M. Burnat, Maślak oraz A. Burnat.

Kary 4 min – 10 min. Sędziował Krzysztof Zawadzki z Warszawy. Widzów 1000.

W drużynie sanockiej nie grali nadal Demkowicz oraz Wawrzekiewicz, na domiar złego w trzeciej tercji musiał opu-

ścić lodowisko Pomykała. Goście grali więc jedynie dwoma obronami i trzema atakami. W sytuacji, gdy mecze są rozgrywane co dwa-trzy dni było to widoczne.

Pierwsze trzy gole dla tyszan padły po podbramkowych sytuacjach. Niewiele jednak brakowało, by sanoczanie otrząsnęli się z tego zimnego prysznica. Mermer strzelił bowiem bramkę, a niedługo potem znakomite okazje mieli Ćwikła i Milan. Kieca bronił jednak znakomicie. W II tercji goście grali już dużo lepiej, ale nie zdało się to na wiele. Tuż przed jej zakończeniem tyszanie podwyższyli wy-

nik na 4-1 i spokojnie kontrolowali sytuację.

W ostatnim meczu: **Stocznowiec Gdańsk – GKS Katowice 2-3 po dogr.** (1-0, 0-2, 1-0, 0-1). 1-0 Błażowski 3, 1-1 Podlipni 33, 1-2, Strzempke 39, 2-2 Wróbel 54, 2-3 Koszowski 67. Kary: 39 min (kara meczu Rafał Cychowski) – 16 min.

1. Dwory	34	62	184-65
2. Katowice	34	49	126-84
3. Tychy	34	42	121-100
4. KTH	34	37	122-124
5. Polonia	34	31	104-114
6. Podhale	34	23	87-133
7. SKH	34	19	103-166
8. Stocznów	34	18	94-155

(RP)

Zabrakło doświadczenia

I liga hokeja: Cracovia – Zagłębie Sosnowiec 0-8 (0-4, 0-2, 0-2)

Gospodarze podjęli wprawdzie walkę, ale byli bezradni wobec doświadczonych graczy z Sosnowca.

Niektórzy z nich, jak np. Morawiecki, Podsiadło czy Cholewa mają za sobą występy w reprezentacji Polski, więc z młodzie-

zawodnikami z Krakowa radzili sobie całkiem gładko. Krakowian podłamały już zresztą pierwsze minuty. Nie minęło bowiem 30 sekund, a już Twardy po raz pierwszy pokonał Maciążka. Gdy niedługo potem Kurowski i Morawiecki strzelili ko-

Na 5000 m w ME w wieloboju łyżwiarzy

Zygmunt piąty

Paweł Zygmunt (Węgierska Korona Krynica) zajął **piąte miejsce w wyścigu na 5000 m w rozgrywanych w Basel-dze di Pine (Włochy) mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie wieloboju**. Wygrał Bart Veldkamp (Belgia). W wieloboju po dwóch wyścigach (500 i 5000 m) prowadził Holender Mark Tuitert. Zygmunt jest dziewiąty. Wyniki pierwszego dnia: 500 m: 1. Ids Postma (Holan-

dia) 36,95, 2. Mark Tuitert (Holandia) 36,96, 3. Risto Rosendahl (Finlandia) 36,96; 5 000 m: 1. Bart Veldkamp (Belgia) 6.33,65 (rekord toru), 2. Mark Tuitert (Holandia) 6.37,55, 3. Dmitrij Szepiel (Rosja) 6.38,58, 4. Ids Postma (Holandia) 6.39,30, 5. Paweł Zygmunt 6.39,56. Czołówka po 2. wyścigach: 1. Tuitert 76,715 pkt; 2. Postma 76,880; 3. Szepiel 77,278. (PAP)

Magdalena Grzybowska w Australian Open

Z De Los Rios na początek

Krakowianka **Magdalena Grzybowska** jest jedyną polską tenisistką, która zagra w turnieju głównym rozpoczynającego się w najbliższym **poniedziałek wielkoszlemowego Australian Open. W I rundzie jej rywalką będzie Rossana De Los Rios z Paragwaju**.

De Los Rios pod koniec ubiegłego roku zajmowała 276. miejsce w rankingu WTA,

obecnie plasuje się na 76. pozycji. Jej dorobek w Australian Open jest bardzo skromny – startowała tylko w 1994 roku, odpadając w I rundzie.

Grzybowska w Melbourne zanotowała kilka znaczących osiągnięć. W 1996 roku wygrała zmagania junierek, w konkurencji seniorek awansowała do II rundy w 1996 i do III rundy w 1997 i 1998. (SAS)

Debiut Siergiejewej?

Wisła Solidex gości Centrostal Bydgoszcz

Dziś po raz pierwszy w nowym roku na parkiety wyjdą siatkarki serii A I ligi. W **Krakowie Wisła Solidex podejmować będzie zdobywcę Pucharu Polski i jednego z kandydatów do mistrzostwa kraju – Centrostal Pałac Bydgoszcz**. W krakowskim zespole może już zadebiutować pozyskana przez niego w grudniu środkowa **Lila Siergiejewa**.

Kilka dni temu Siergiejewa nabyła się kontuzji, jej występ w dzisiejszym meczu stał pod znakiem zapytania. – *Po konsultacji lekarskiej okazało się, że Lila jest zdolna do gry* – mówi trener Wisły **Ryszard Pozlutko**. – *Opuchlizna na no-*

dze zmniejszyła się. Jednak ze względu na jej kłopoty ustaliliśmy z zespołem, że nie znajdzie się w wyjściowej szóstce. Zagra w niej na środku utrzymująca ostatnio wysoką formę Ania Szydełko, będę miał jednak większe pole manewru – w razie potrzeb mogę sięgnąć po Siergiejewą. Przeciwnik naszpikowany jest byłymi reprezentantkami kraju, ale myślę, że jesteśmy w stanie podjąć z nim walkę.

W czwartek urazu na treningu nabyła się podstawowa zawodniczka Wisły **Agnieszka Lehman-Dybała**. Dolegliwość nie okazała się jednak poważna, zawodniczka na pewno dziś zagra. (MAS)

Sukces Lajkonika

W **Straszcynie** rozegrany został klasyfikacyjny turniej juniorów młodszych w badmintonie z udziałem zawodników z województwa małopolskiego i podkarpackiego. Bardzo dobrze spisali się w tych zawodach młodzi badmintoniści Lajkonika Radziszów, którzy zajmowali miejsca w czołówce. W grze pojedynczej kobiet zwyciężyła Katarzyna Płonka, a piątą była Magdalena Bieniek. Te dwie zawodniczki triumfowały w grze podwójnej. W grze pojedynczej juniorów Dariusz Janik zajął szóste miejsce, a debel Dariusz Janik – Łukasz Zięba był trzeci. (PAN)

Żądania Beckhama

Chce 230 tysięcy dolarów tygodniowo

Piłkarz Manchesteru United – **David Beckham** – zwiększył swoje finansowe wymagania i żąda obecnie już 160 tys. funtów tygodniowo (230 tys. dolarów). Jednocześnie zadeklarował, że jeśli władze MU zgodzą się na taką gażę, jest on gotów podpisać kontrakt na grę w klubie do zakończenia kariery. Wcześniej chciał podwyższenia pensji do 100 tys. funtów, ale za grę tylko przez ostatnie dwa lata obowiązującego kontraktu.

Jeśli władze MU zgodzą się na warunki stawiane przez Beckhama, stanie się on najlepiej opłacanym piłkarzem na świecie. Po potrąceniu z pensji podatków będzie otrzymywał około 100 tysięcy funtów.

Dotychczasowi rekordziści – Portugalczyk Luis Figo z Realu Madryt i Francuz Zinedine Zidane w Juventusie – otrzymują równowartość 90 tys. funtów. Ok. 75 tys. funtów tygodniowo zarabiają: Argentyńczyk Gabriel Batistuta w AS Roma, klubowy partner Zidane’a – Włoch Alessandro Del Piero i Brazylijczyk Rivaldo w FC Barcelona. (PAP)

Trzy zdania z za słupka

Śpiewająco

Ekipa polskich skoczków, trenerów i działaczy – po doświadczeniu w Bischofshofen – powinna przygotować także dobrą formę wokalną. Gdyby bowiem gospodarze znowu zapomnieli o polskim hymnie – moglibyśmy zaustydzić ich zdolnościami muzycznymi. Hymn zaśpiewany też brzmi dostojnie.

TOMASZ DOMALEWSKI

Multi Lotek

2, 7, 8, 14, 16,
17, 21, 26, 34, 36,
37, 40, 41, 48, 51,
57, 61, 63, 71, 75.

Twój Szczęśliwy Numerek

26
5, 6, 16, 23

Przerwany trening na mamucie

„Diabeł” pokazał rogi

Korespondencja „Dziennika” z Harrachova

Wczoraj mamut „Czertak” („Diabeł”) w Harrachovie pokazał rogi. Na skutek silnego, stale zmieniającego się wiatru jury przerwało serię próbną po skokach 23 zawodników. Z naszej ekipy skoczyli tylko Robert Mateja (162,5 m) i Łukasz Kruczek (152 m). 2 tysiące zawiedzionych kibiców opuszczało skocznię.

Ze skocznia do hotelu

Seria treningowa miała rozpocząć się o godz. 10. Ponieważ siła wiatru przekraczała dopuszczalną normę na mamucie 2 metrów na sekundę, jury przesunęło trening na godz. 10.30, potem na godz. 11.30. Wiało jednak mocno i zawodnicy pojechali do hotelu. – Nie było po co siedzieć beczynnym na skoczni – mówił trener Apoloniusz Tajner.

Skoczkowie powrócili na skocznię o godz. 13.30, wiatr trochę zelżał i można było rozpocząć skakanie. Z numerem 13 skakał Łukasz Kruczek, uzyskując niezłą odległość – 152 m. – Nie za dużo w tym sezonie trenowałem, na dużej skoczni mam zaledwie 9 skoków. Na skoczni mocno wieje, zwłaszcza z prawej strony – powiedział.

Za chwilę Czech Doleżał skoczył 175 m, Norweg Brenden 181,5 m. Po tym skoku skrócono rozbieg. Skakano jednak z dużymi przerwami, wiatr co chwila nasilał się, szczególnie mocno wiało na buli na 60-100 metrze.

Mateja zahuściło

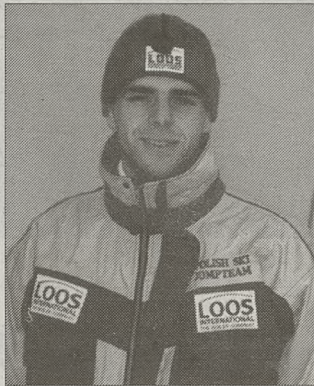
Z numerem 22 poszybował Robert Mateja. Po wyjściu z progu dostał podmuch wiatru z boku, mocno nim zatrzepotało, wyszedł jednak z opresji i lądował daleko na 162,5 metra. – Po wyjściu z progu zahuściło mnie – powiedział mi. – Gdybym utrzymał pozycję wyjściową z progu, mógłbym skoczyć dalej. Lubię skakać na mamutach, lot na takiej skoczni to wielkie przeżycie. Uważaj Adam (to uwaga do rozgrzewającego się Małysza), zawiąż mocno buty, bo opór powietrza jest tak duży, że chciało mi je w locie... ściągnąć! Adam Małysz wraz z Finem Ahonenem przygotowywali się do skoku, truchając i podskakując obok dolnej stacji wyciągu.

Po Matei skoczyło jeszcze tylko dwóch zawodników, Austriak Metzler i Francuz Dessum i znowu jury zawiesiło skakanie. Po pół godzinie oczekiwania na po-

prawę pogody, jury ogłosiło komunikat – seria zostaje przerwana. Koniec dzisiaj ze skakaniem. W sobotę seria próbna odbędzie się przed konkursem.

Nie wolno ryzykować!

– Wiatr wyczyniał cuda na progu i na buli – mówi dyrektor Pucharu Świata Walter Hofer. – Wiał z szybkością od 4 do 6 m/sek, a nie może przekraczać 2 m/sek. Na mamutach nie wolno ryzykować, bezpieczeń-



Robert Mateja Fot. Rafał Stanowski

stwo skoczków jest sprawą numer jeden.

– Trochę dziwię się jury, przed rokiem w Vikersundzie i Planicy wiało znacznie mocniej, a mimo to skakano – mówi trener Tajner. – Widać organizatorzy dmuchali na zimne. Nic się nie stało, że Małysz i Skupień nie skoczyli w treningu. Oni są w dobrej formie, jutro, jeśli wszystko z pogodą będzie okey, oddadzą po jednym próbnym skoku przed konkursem. Natomiast bardzo dobrze stało się, że skoczyli Kruczek i Mateja. Użytkali całkiem dobre odległości, co ich podbudowało psychicznie.

Nasz drugi trener, wciąż rekordzista Polski w długości skoku Piotr Fijas (194 m) uważa, że tak rutynowani i dobrzy zawodnicy jak Schmitt, Ahonen czy Małysz dadzą sobie radę w konkursie bez skoków treningowych. – Cała czołówka jest w takiej samej sytuacji – mówi Fijas – nikt nie skakał.

Małyszomania

Ubrany już w kombinezon Adam Małysz opuszcza skocznie. Zadaje mu kilka pytań:

– Czy wolałbyś dzisiaj skakać?

– Oczywiście, że wolałbym, aby trening został przeprowadzony do końca. Ja nigdy jeszcze nie skakałem na mamucie w Harrachovie.

– Ile metrów według Ciebie można skoczyć w Harrachovie?

– Trenerzy twierdzą, że można bezpiecznie wylądować na 210 metrach. To byłby nowy rekord skoczni. Potrzeba jednak do tego dobrych warunków, noszenia z przodu.

– Jak będziesz się przygotowywał do sobotniego konkursu?

– Jadę do hotelu, coś zjem, potem trochę sobie potruchoję. Kolacja, posłucham trochę przygotowanej przez doktora Jana Blecharza taśmy z muzyką relaksującą, o godzinie 22 muszę być w łóżku.

Więcej pytań nie zdążyłem zadać, bo Adam otoczony został wianuszkami fotografów i dziennikarzy. Każda gazeta, agencja chciała mieć zdjęcie, wywiad z Małyszem. Tłum zrobił się niebywały. Nasi trenerzy szybko wsadzili Adama do passata i pojechali do hotelu. – Musimy chronić Adama – mówi prof. Jerzy Żołądź. – Od wywiadów są konferencje prasowe. Gdybyśmy chcieli spełnić wszystkie prośby dziennikarzy, to doba Adama byłaby za krótka!

Przemarznięty Skupień

Wojciech Skupień też wczoraj nie skakał: – Wolałbym zaliczyć choćby jeden skok. Startowałem tylko raz w Harrachovie, nie znam tej skoczni po przebudowie. Dzisiaj wiało i było zimno. Przemarzę, czekając na górę na swój skok, choć miałem ocieplacz.

Mamut do rozbiórki!

– Mamut w Harrachovie jest do niczego – mówi nasz ekspert od skoczni w FIS (autor projektu zmodernizowanej Wielkiej Krokwi) Jacek Włodyga. – Ta skocznia jest zła, wybudowana została na otwartej przestrzeni. Nie za wiele dało postawienie od strony zachodniej parawanu mającego chronić zawodników przed wiatrem. Tym razem wiało ze wschodu. Jeszcze ostrzej wypowiedział się świetny ongiś skoczek, obecnie komentator w niemieckiej stacji RTL Dieter Thoma: – Ta skocznia nadaje się do... rozbiórki!

Oto wyniki treningu (skoczyło) 23 zawodników: 1. Brenden (Norwegia) 181,5 m; 2. Doleżał (Czechy) 175; 3. Hlava (Czechy) 170,5; 4. Sakala (Czechy) 164; 5. Mateja 162; 6. Lie (Norwegia) 158; 7. Kruczek 152.

ANDRZEJ STANOWSKI

Prezes GUC nie może...

Nie ma możliwości zwolnienia nagrody Małysza z cła

– Nie ma prawnej możliwości zwolnienia z cła samochodu audi A4 quattro, wygranego przez Adama Małysza w Turnieju Czterech Skoczni – poinformował prezes Głównego Urzędu Cel Zbigniew Bujak.

Bujak zaznaczył, że gdyby mógł, bez wahania zwolniłby auto Małysza z cła. – To pewien paradoks. Mam nadzieję, że z czasem od tego odejdziemy. Możliwości, że określone osoby prezes mógł zwolnić z cła, a tym samym z podatków, kilka razy nadużyto, dlatego ją zlikwidowa-

wano – mówił w piątek w Kato-wicach.

– Jako służba celna jesteś bezradni. Jeśli ktoś tym samochodem przyjeżdża, musimy naliczyć cło i podatki. Paradoksalnie szef Izby Skarbowej może go zwolnić z podatku, a cło i tak musi zapłacić – powiedział Bujak. Prezes GUC podkreślił, że gdyby mógł, bez wahania zwolniłby nagrodę Małysza z cła. – Na świecie jest ta zasada, że jeśli ktoś przyjeżdża z zawodów sportowych z nagrodą, to zwalnia się go z opłat. Tymczasem do niedaw-

na, gdyby dogmatycznie interpretować przepisy, musieliśmybyśmy odcieć złote medale z Igrzysk Olimpijskich – powiedział.

– Cała Polska patrzyła, że są zawody, że Małysz skacze i zdobył nagrodę. Ale ci, którzy tworzą prawo, boją się sytuacji, kiedy przyjdzie na granicę człowiek i powie: wystąpiłem w konkursie, mam nagrodę, najnowszego rolls-royce’a, proszę zwolnić z cła. Byłoby to nadużycie, ale nie jest ono możliwe, gdy cała Polska patrzy i widzi – mówił Bujak. (PAP)

Andreas Goldberger:

Wkrótce ktoś skoczy 230 metrów!

Na loty do Harrachova przyjechał jeden z najlepszych zawodników w tej konkurencji Austriak Andreas Goldberger. Do niego należy rekord świata w skokach – 225 metrów (Planica 2000) i obiektu w Harrachovie (204 metry).

– Jak długo utrzymają się Twoje rekordy?

– Myślę, że wkrótce ktoś je poprawi. Na przebudowanej skoczni w Harrachovie można skoczyć nawet do 215 metrów. W Planicy, najlepszym mamucie na świecie, rekord też długo nie utrzyma się. Przy sprzyjających warunkach, a lubi tam w marcu wiać korzystny wiatr z przodu, ktoś na pewno poszybuję dalej niż na 225 metr. Może wasz Małysz? Jest teraz w wielkiej formie.

– Ty w tym sezonie skaczesz w „kratkę”?

– Rzeczywiście, raz lepiej, raz gorzej. Mam trochę problemów technicznych.

– Mówi się o niesnaskach w ekipie austriackiej, o złej atmosferze w zespole reprezentacyjnym?

– Nie będę tego komentował, nie chcę dolewać oliwy do ognia.

– Podobno chciałbyś trenować z polską ekipą?

– Podczas Turnieju Czterech Skoczni byłem wraz z moim menedżerem Edi Federerem (jest także menedżerem polskiej ekipy i Adama Małysza – mój przypis)

z wizytą w polskiej ekipie. Mówiliśmy o różnych sprawach, także o moim treningu. Pytanie o możliwość treningu z Polakami miało jednak charakter bardziej sondażowy niż konkretny. Mogę mieć pewien problem, jeśli znajdę się poza ekipą Austrii. Z kimś muszę trenować.

Rozmawiał: (AS), Harrachov



Andreas Goldberger

Fot. Rafał Stanowski

Wielka Krokiew gotowa

Jak już informowaliśmy, zakopiańska Wielka Krokiew, największa skocznia narciarska w Polsce, otrzymała w końcu homologację.

Przyznali ją członkowie subkomisji do spraw przebudowy skoczni, podczas posiedzenia FIS w Harrachovie, z jednym zastrzeżeniem (przed przyszłorocznym konkursem o Puchar Świata w Za-

kopanem musi zostać wybudowana nowa wieżyczka sędziowska).

Teraz na stadionie zakopiańskiej skoczni pracują robotnicy, których zadaniem jest zmodernizowanie trybun. Mają zapewnić oficjalnym gościom uniwersjady, która odbędzie się w lutym, komfortowe warunki oglądania widowiska otwierającego imprezę.

– Po remoncie skoczni zmienił się poziom wybiegu – wyjaśnił nam wczoraj Lech Nadarkiewicz, wiceprezes Polskiego Związku Narciarskiego. – Na końcu wybiegu jest półtora metra wyżej niż był do tej pory i w związku z tym trzeba podnieść do góry trybuny dla VIP-ów.

Remont skoczni rozpoczął się 3 sierpnia ubiegłego roku. Przez 4 miesiące wykonano olbrzymią inwestycję, mającą na celu przystosowanie obiektu do międzynarodowych wymogów. Zmniejszono kąt nachylenia rozbiegu z 38 na 35 stopni, a sam rozbieg skrócono ze 103 do 91 metrów. Zmniejszono także kąt nachylenia zeskoku z 38 na 35 stopni, aby skoczek mógł bezpiecznie osiągnąć nawet odległość 140 metrów. Ponadto zwiększono punkt konstrukcyjny „W” (dawniej nazywany punktem krytycznym) ze 116 do 120 metrów oraz, w celu ułatwienia zawodnikom zatrzymywania, zmniejszono nachylenie wybiegu skoczni z 7 stopni do 0, czyli do poziomu. Przy okazji przebudowano sieć kanalizacji burzowej i wykonano drenaż na zeskoku i wybiegu skoczni.

W czwartkowy wieczór, kiedy do Zakopanego dotarły wieści z Harrachova, nad Wielką Krokwią wybuchały sztuczne ognie. (KOV)



Wielka Krokiew czeka na sportowców – studentów

Fot. Michał Kowalski

Będzie 100 tysięcy kibiców?

Funkcjonariusze Straży Granicznej w Jakuszykach oczekują dziś i jutro zwielokrotnionego napływu turystów, pragnących oglądać konkurs lotów narciarskich o PŚ w Harrachovie.

– Z napływających do nas sygnałów, w tym od czeskich organizatorów, wnioskujemy, że podczas weekendu nasze przejście będzie przeżywać prawdziwy najazd kibiców – poinformował Dariusz Pasek, kierownik zmiany placówki straży granicznej w Jakuszykach, skąd do Harrachova jest ok. 3 km. Zwykle podczas śnieżnego weekendu z przejścia tego korzysta ok. 30 tys. osób. Teraz spodziewanych jest co najmniej 60 tys. kibiców. W sobotę i niedzielę ruch tury-

stów w Jakuszykach obsługiwać będzie dwukrotnie więcej funkcjonariuszy niż zazwyczaj. Według informacji z Harrachova, konkursy skoków oglądać może ok. 100 tys. widzów.

Straż Graniczna zwraca się do wszystkich osób, które planują obejrzeć konkurs lotów, by przyjeżdżali na przejście możliwie jak najwcześniej rano, a nie dopiero na krótko przed konkursem. W Harrachovie może zabraknąć miejsc do parkowania dla kibiców zmotoryzowanych, a centrum miasta będzie zamknięte dla ruchu kołowego. Aby rozładować ruch na przejściu w Jakuszykach można skorzystać z przejść granicznych w Zawidowie, Lubawce, Czerniawie Zdroju, Bogaty-

ni i na Przełęczy Okraj. Za dwudniowy karnet na widownię konkursu dorośli muszą zapłacić 260 koron (1 korona – 11 groszy), natomiast dzieci i młodzież 100 koron. Jednodniowy bilet wstępu kosztuje odpowiednio 150 i 60 koron.

Biura turystyczne w wielu dolnośląskich miejscowościach i PKS w Jeleniej Górze organizują w nadchodzący weekend wyjazdy autokarowe do Harrachova. Turyści, którzy chcieliby skorzystać z usług PKS mogą dzwonić pod numer telefonu w Jeleniej Górze (0-75) 64-22-107 lub do informacji turystycznej w Szklarskiej Porębie (0-75) 717-24-49. Można tam również rezerwować miejsca w hotelach lub pensjonatach. (PAP)

Koszykówka NBA

„Pionierska” seria

Koszykarze Portland Trail Blazers grają w NBA coraz lepiej – w czwartek odnieśli swoje 10. zwycięstwo z rzędu, pokonując na wyjeździe „Szerszenie” z Charlotte. „Pionierzy” wygraną zawdzięczają dużej liczbie zbiórek (55) i solidnej defensywie. W Charlotte zabrakło kontuzjowanego Mashburna, a w Portland nie wystąpił niezdolny do gry Pippen. Dobra postawa Mariona (27 pkt i 17 zb.) i Kidda, któremu zabrakło jednej zbiórki do „triple-double” przesądziła o 8-punktowej wygranej „Śłoń” z Indiana Pacers. Wprawdzie Kidd niemiłosiernie

puścił w ataku (2 celne rzuty na 14), ale jego wszechstronność i dobra gra obronna przeciwko Millerowi (24 pkt, ale niska skuteczność 8-23) były znaczącym wkładem w zwycięstwo Phoenix.

Czwartek w NBA:

Atlanta – Golden State 107-96 (Mutombo 20 pkt i 10 zb., McLeod 18 – Marc Jackson 22, A. Jamison 19), **Charlotte – Portland 70-83** (Campbell 23 – S. Smith i Stoudamire po 16, D. Davis 6 pkt i 15 zb.), **New Jersey – Orlando 87-101** (Marbury 20 – McGrady 36, D. Armstrong 20 pkt i 14 as.), **New York – Houston 75-76** (L. Johnson 18 –

Francis 22, S. Anderson 17), **Milwaukee – Dallas 102-94** (Cassell 21, G. Robinson 20 – Finley 30, Nowitzki 23, Laettner 16), **Phoenix – Indiana 93-85** (Marion 27 pkt i 17 zb., A. Hardaway 16, Kidd 12 pkt, 13 as. i 9 zb. – R. Miller 24, J. O’Neal 17).

Czołówka w grupach – **Atlantic:** Philadelphia 73.5 (25-9), New York 62.9 (22-13); **Central:** Charlotte 59.5 (22-15); **Midwest:** San Antonio 66.7 (22-11), Dallas 63.2 (24-14), Utah 62.9 (22-13); **Pacific:** Portland 73.0 (27-10), Sacramento 71.9 (23-9), LA Lakers 67.6 (23-11), Phoenix 63.6 (21-12). (ACHI)

26 kandydatek na finały ME

Trenerzy kadry narodowej koszykarek pozostaną, natomiast zmiany będą dotyczyć składu

Znamy już wyniki losowania finałów mistrzostw Europy w koszykówce kobiet. Zawody odbędą się we Francji. Polska broni złotego medalu z Katowic sprzed półtora roku.

Nasza drużyna została wylusowana do grupy A w Orleanie wraz z wicemistrzem Europy Francją oraz Rumunią, Hiszpanią, Jugosławią i Ukrainą. W grupie B są: Rosja, Słowacja, Czechy, Litwa, Węgry i Grecja. Z każdej grupy do ćwierćfinału awansują po 4 zespoły. Zawody odbędą się 14-23 września br.

Polskie środowisko koszykarskie zostało trochę zaskoczonym innym niż przypuszczano zastosowaniem klucza przy losowaniu. Nie rozdzielono bowiem mistrzyń i wicemistrzyń Europy (Polski i Francji), natomiast jako kryterium wzięto wyniki igrzysk w Sydney („biało-czerwone” na 8. miejscu).

Dlatego broniące złota i srebra Polki oraz Francuzki znalazły się w jednej grupie. Rywalki będą trudne, bo wszystkie z nich mają spore aspiracje. Francuzki faworyzuje nie tylko własny teren, Ukraina 6 lat temu była mistrzem Europy, Jugosławią to oczywiście „koszykarskie zagłębie” talentów, Hiszpanki wróciły do elity, Rumunki też stać na pokrzyżowanie planów faworytom.

Celem minimum polskiego zespołu jest zajęcie na ME miejsca w pierwszej piątce, bowiem najlepszy kwintet z Francji pojedzie na mistrzostwa świata w 2002 roku w Chinach.

Kto poprowadzi naszą drużynę? Wszystko wskazuje na to, że dotychczasowy duet trenerów Tomasz Herkt – Andrzej Nowakowski. Nowo wybrany zarząd PZKosz zwrócił się do nich z ofertą przedłuże-

nia pracy co najmniej do ME w 2003 roku (w Grecji). Trzeba tylko dopełnić wymaganych formalności.

Igrzyska w Sydney stanowiły kres pewnego etapu naszej reprezentacji, której szczytowym osiągnięciem było złoto w ME w 1999 r. i awans olimpijski. Teraz na pewno nastąpią zmiany w składzie. Nowa kadra ogłoszona zostanie przypuszczalnie za kilka tygodni. Na razie trenerzy wytypowali 26 koszykarek, przypatrując się im baczniej w meczach ligowych. Jest też wśród nich grupa junierek, która przygotowywać się będzie do lipcowych mistrzostw świata, a na ewentualne powołanie do pierwszej reprezentacji będzie musiała poczekać do sierpnia. Wśród zawodniczek kandydujących do kadry są cztery wiślaczki. (O)

Dziś o godz. 18 „Smoki” podejmują Start Lublin

Debiut Walkera i Reafsnydera w Krakowie

Takiego zawodnika nie było w Krakowie od co najmniej dekady. Mowa o Tyrice’em Walkerze, byłym zawodniku Mazowszanki Pruszków, mistrzu Polski, który od środy wzmocnił „Smoki”. Krakowscy trenerzy zapewniają, iż Tyrice Walker wystąpi w najbliższym meczu (godz. 18).

W Wiśle zobaczymy więc dwóch Amerykanów. Od Nowego Roku z zespołem trenuje także center J.B. Reafsnyder (207 cm, 110 kg wagi), który również ma za sobą występy w ekstraklasie (w Azotach Unii Tarnów i Legii Warszawa).

Czy Start Lublin to drużyna „do pożarcia”? – Nie lekceważy-

my rywala – mówi trener Wisły, Wojciech Downar-Zapolski. – Start zajmuje wprawdzie miejsce w środku tabeli, lecz stać go na dobrą grę. Ma w składzie wysokich i doświadczonych Kosiora oraz Kosanina, który mierzy aż 213 cm. Goście nie mają nic do stracenia. Na pewno zagrają ambitnie. Dlatego od pierwszych minut musimy udowodnić, że jesteśmy lepszym zespołem.

Forma Walkera, który jest po operacji kontuzjowanego kolana, nadal pozostaje niewiadomą. – Tyrice trenuje normalnie od czasu przyjazdu, nie narzeka na zmęczenie czy bóle w kolanie. Jest przygotowany do gry. To gracz wysokiej klasy,

jakiego w Krakowie nie było od dawna – komentuje trener Downar-Zapolski.

Walker może liczyć na wsparcie całej drużyny. Roman Rutkowski wyleczył kontuzję (miał stłuczoną nogę), a Tomasz Bżykut pokonał chorobę (z powodu infekcji nie pojechał na mecz do Przemyśla). Reszta graczy jest zdrowa i w pełni sił.

– W roku 2000 przegraliśmy we własnej hali tylko raz, w zeszłym sezonie z Zagłębiem Sosnowiec, które celowało w ekstraklasę. W roku 2001 trzeba podtrzymać dobrą passę. By tak się stało, musimy wygrać ze Startem – mówi Wojciech Downar-Zapolski. (RS)

Kalendarzyk sportowy

KOSZYKÓWKA

Ekstraklasa kobiet: Wisła Cristal – ŁKS Łódź (n. 17)

I liga kobiet: AZS AWF Kraków – Olimpia Poznań (n. 13.30)

O wejście do I ligi kobiet: Górnik Wieliczka – Wisła II Kraków (s. 15)

I liga mężczyzn: Wisła – Start Lublin (s. 18)

II liga mężczyzn: Glimar Gorlice – KKS Cieszyń (n. 17)

III liga mężczyzn: Wisła II – Cracovia (n. 14.30), Gorce No-

wy Targ – Skawa Wadowice (n. 17), MKS Limanowa – STS Nowy Sącz (n. 17)

SIATKÓWKA

Ekstraklasa kobiet: Wisła Solidex – Bank Pocztywy Centralnej Bydgoszcz (s. 15.30)

PIŁKA NOŻNA

Halowe mistrzostwa Krakowa juniorów, hala Wawelu (n. 13)

Halowe mistrzostwa Krakowa juniorów młodszych, hala Wawelu (s. 11.30, n. 10.30)

Halowe rozgrywki trampkarzy starszych, hala Wawelu (s. 10)

Halowe rozgrywki trampkarzy młodszych, hala Tomeksu (s. 15, n. 15)

Halowe rozgrywki trampkarzy najmłodszych, hala Tomeksu (s. 9, n. 9)

HOKEJ

I liga: Cracovia – SMS Sosnowiec (n. 18)

(PAN)

Spotkanie bokserów Hutnika

Wczoraj w świetlicy KS Hutnik, z okazji półwiecza klubu spotkali się bokserzy – przedstawiciele sekcji, która jako pierwsza odnosiła sukcesy. Byli wśród nich mistrzowie Polski z lat 1964 i 1967, wicemistrzowie z lat 1962, 1963, 1966 oraz brązowi medaliści z 1969 roku. Był też twórca potęgi nowohuckiego boks trener Bronisław Olejniczak.

Dawne dzieje wspominali m.in.: medalista olimpijski Stanisław Dragan, jego koledy z drużyny Władysław Jędrzejewski, Lucjan Słowakiewicz, Wiesław Żuk, Zbigniew Olinger, Stanisław Gajewski, Edward Nakoneczny, Leszek Karyś, Władysław Kaim, Stefan Skalka. Zabrakło tych, których nie ma już wśród nas m.in.: Kazimierza i Władysława Bielów, Ryszarda

Dadoga, Ryszarda Dudczaka, Franciszka Czaczuka.

Z różnych przyczyn nie przyszli też inni, lecz w sali Hutnika stało się 34 byłych pięściarzy tego klubu, którego sekcja przestała istnieć w 1984 roku. Wszyscy oni otrzymali pamiątkowe medale z rąk prezesa Janusza Popiołka otrzymali pamiątkowe medale 50-lecia klubu. (KG)



Członkowie mistrzowskiej drużyny z 1964 i 1967 roku

Fot. Wacław Klag

Sławny outsider tabeli

W niedzielę o godz. 17 Wisła Cristal gości ŁKS

Kiedyś były to mecze na szczytach. Wiślaczki i łodzianki wielokrotnie w spotkaniach między sobą rozstrzygały losy tytułu mistrza Polski. Obecnie jest inaczej.

Wisła Cristal znajduje się na 6. miejscu w tabeli, a koszykarki ŁKS na dwunastym, ostatnim. Dawny, sławny mistrz, cienko przedzie... W Łodzi po perypetiach finansowych zespół stracił kilka zawodniczek i przegrał już 8 meczów.

– Wiślaczki są faworytkami tego pojedynku, ale czy to ich zbyt nie uspi? – Mam nadzieję, że nie – odpowiada trener krakowianek Andrzej Nowakowski. – Będziemy oczywiście walczyć o zwycięstwo. ŁKS jest outsiderem tabeli, ale w każdej chwili nawet słabeusz może pokazać się z lepszej strony. Interesuje nas jak najwyższa lokata przed play off. W zasięgu możliwości Wisły jest 4-5 miejsce, z czego byłobyśmy zadowoleni.

– Czy trenuje cały zespół przed meczem z ŁKS?

– Urazu stopy doznała na treningu Wielebnowska, przebiegnięcie dokuczają Krawiec, ale liczymy, że w niedzielę obie wystąpią. Wraca do kadry pierwszego zespołu Kasprzak. Po ligowym meczu czeka nas w środę ostatni pojedynek w Pucharze Ronchetti, w Aschaffenburgu. Po powrocie zagramy z kolei spotkanie ekstraklasy w Starachowicach. A więc – styczeń cały czas po znakiem gier. (JOT)

Dziś wznowiają rozgrywki piłkarki ręczne serii B I ligi

Kłopoty zdrowotne sułkowiczank

Dziś wznowiają rozgrywki piłkarki ręcznej serii B I ligi. Przypomnijmy, że zmagania prowadzone są systemem dwurundowym (mecz i rewanż). Do serii A I ligi awansują dwie pierwsze drużyny, do II ligi spadną dwie ostatnie drużyny. Na półmetku rozgrywek prowadzi Zgoda Ruda Śląska 20 punktów przed AKS Gdynia 17 i Łącznościowcem Szczecin 15.

Dziś Gościbia – zajmująca szóste miejsce z dorobkiem 8 punktów – zmierzy się na wyjeździe z KMKS Kraśnik, który jest ósmy w tabeli, mając na koncie 7 punktów. W I run-

dzie, u siebie, sułkowiczanki wygrały 24-21. Jak będzie w rewanżu? – Czekamy na ciężki mecz. Stać nas jednak na nawiązanie wyrównanej walki. Drużyna jest mądrzejsza o doświadczenie, które nabyła w pierwszej rundzie – powiedział trener Władysław Piątkowski.

Niestety, Gościbia nie wystąpi w najbliższym składzie. Ma bowiem duże problemy zdrowotne. Od ubiegłej soboty nie trenowały trzy przebieżone zawodniczki: bramkarz Bożena Bartkiewicz, skrzydłowa Kamila Bartkiewicz i kołowa Monika Postawa. We wtorek podczas

zajęć na pływalni w AWF skrzydłową drugą kołową Edytą Pochopień (która także jest przebieżona). Na dodatek w czwartek rozchorowała się jeszcze rozgrywkowa Katarzyna Łatoń. I jak tu być optymistą? No, ale grać trzeba...

A oto program gier Gościbii w rundzie rewanżowej u siebie – w hali sportowej gimnazjum przy ul. Sportowej 45: 20 stycznia o godz. 17 z AZS AWF Katowice, 3 lutego o godz. 14 z SMS Gliwice, 24 lutego o godz. 17 z AZS AWF Wrocław i 7 kwietnia o godz. 17 z AKS Gdynia. (FIL)

Sportowy ekran

W telewizji polecamy m.in.: **SOBOTA. 10.15-11 i 14-15 EUROSPORT:** PŚ w biathlonie; **10.20-12.30 TVP 1** i **17.15-18.30 EUROSPORT:** loty narciarskie w Harrachovie; **11-12.15 EUROSPORT:** finał turnieju tenisowego WTA w Sydney; **12.15-14 i 16.15-17.15 EUROSPORT:** alpejski PŚ; **11.45-15 DSF** i **15-19.45 SAT 1:** halowy turniej piłkarski w Dortmundzie; **15.55 CANAL PLUS:** Mecz+mecz (Arsenal – Chelsea, Bradford – MU); **18 WIZJA SPORT:** Boston – Toronto (NBA); **18.30 EUROSPORT:** Tunezja – Maroko (p. nożna); **20.30 EUROSPORT:** finał tur-

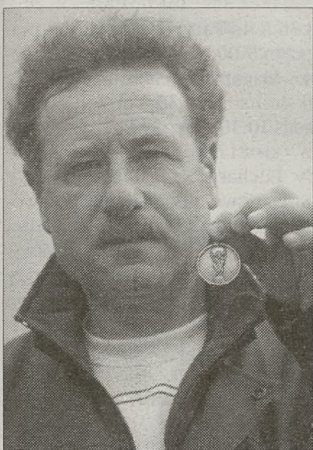
nieru piłkarskiego na Wyspach Kanaryjskich; **22.20-22.35 TVP 1:** Sportowa sobota; **22.30-23 i 1.15-1.45 EUROSPORT** oraz **23.20-23.30 TVP 2:** Rajd Paryż – Dakar; **23.45-1.15 EUROSPORT:** ME w łyżwiarstwie szybkim.

NIEDZIELA. 10-11, 13-13.45 i 17-18 EUROSPORT: alpejski PŚ; **10.20-12.45 TVP 1** oraz **18-19.30 i 23.15-0.45 EUROSPORT:** loty narciarskie w Harrachovie; **12.30-14 DSF** i **14-18 SAT 1:** halowy turniej piłkarski w Dortmundzie; **13.45-16 EUROSPORT:** PŚ w biathlonie; **14.45 TVP 1:** Włocławek – Ostrów Wlkp. (liga koszykarzy); **16.55 CANAL PLUS:** Ipswich –

Leicester (liga angielska); **18.30 TV reg.:** Brok Słupsk – Zepter Śląsk Wrocław (liga koszykarzy); **19 WIZJA SPORT:** Maritimo – Sporting (liga portugalska); **19.30-21.30 EUROSPORT:** ME w łyżwiarstwie szybkim; **20.25 CANAL PLUS NIEBIESKI:** Inter – Parma (liga włoska); **21 WIZJA SPORT:** Boston – NY Rangers (NHL); **21.25-0.05 CANAL PLUS:** Sport + (magazyn lig zagranicznych); **21.30-22.30 EUROSPORT:** Australian Open (tenis); **22.20-22.30 TVP 2** oraz **22.30-23 i 0.45 EUROSPORT:** Rajd Paryż – Dakar; **22.45-23.10 TVP 1:** Sportowa niedziela; **0.15-1.15 POLSAT:** Magazyn sportowy.

Jeden z najlepszych polskich piłkarzy w historii Antoni Szymanowski kończy dziś 50 lat

Wzór obrońcy profesjonalisty



Szymanowski z medalem MŚ z 1974 roku Fot. Wacław Klag

Uchodzi za jednego z najlepszych piłkarzy w historii naszego futbolu. W latach 70. był jednym z czołowych prawych obrońców Europy. Z powodu problemów zdrowotnych, przedwcześnie zakończył wspaniałą karierę. Przez pewien czas pracował jako trener, potem odsunął się od futbolu. Od kilku lat znowu jest w piłkarskim światku, w Wiśle i w reprezentacji juniorów...

Dziś ANTONI SZYMANOWSKI – bo o nim oczywiście mowa – kończy 50 lat. Starsi kibice, zwłaszcza Wiśły, doskonale pamiętają eleganckiego, a jednocześnie skutecznie grającego obrońcę, który był prawdziwym utrapieniem dla wszystkich napastników, mających (nie)przyjemność spotkania się z nim na murawie. Młodszym sympatykom futbolu, którzy nie mieli okazji oglądać go w akcji, przypominamy najważniejsze fakty z bogatej kariery Tosia.

Nie był piłkarzem – nazwijmy to – błyskotliwym medal-nym, tak jak Włodzimierz Lubanski, Jan Tomaszewski czy Zbigniew Boniek. On błyszczał przede wszystkim na boisku.

Grał przez wiele lat na równym, wysokim poziomie, praktycznie nigdy nie zawodząc. – Nie próbowałem nigdy bawić się w napastnika, choć współczesny futbol wymaga także od obrońców szybkich rajdów po skrzydłach, dośrodkowań, dokładnego rozgrywania piłki. Nic jednak nie zwalnia obrońcy od przestrzegania dewizy – pilnuj swej bramki! Coraz trudniej o gole. Nie chodzi o kurczowe trzymanie się tyłów, ale o zapewnienie bezpieczeństwa na własnym przedpolu, rozbicie ofensywnych akcji rywali – tak w książce „Wielki finał” charakteryzował swój sposób i filozofię podejścia do gry, gdy był jeszcze czynnym zawodnikiem.

Ma w swojej kolekcji trzy medale z największych imprez światowych, zyskał wielkie uznanie w oczach kibiców, może się pochwalic imponującą karierą, a jednak nie do końca jest zadowolony z tego, co osiągnął i z tego, jak oceniał go inni. – Byłem zawodnikiem z drugiej półki – tak mówi o sobie. I dodaje: – Nikt mnie, jako piłkarza, nie pożegnał, a należało mi się coś więcej za to, co osią-



Fragment meczu na Wembley w 1973 roku: Szymanowski wybijając piłkę, z lewej Chivers, leży Clark Fot. książka „Walka o Puchar Świata”

Antoni Szymanowski

Ur. 13 stycznia 1951 roku w Tomaszowie Mazowieckim. Obrońca. Wzrost: 180 cm. Waga: 75 kg. Kluby: Wisła Kraków (1963–1970), Gwardia Warszawa (1970–1971), Wisła Kraków (1972–1978), Gwardia Warszawa (1978–1981), FC Brugge (1981–1983). Reprezentacja: pierwsza drużyna (1970–1980) – 87 meczów, 1 bramka. Sukcesy: MŚ – 1974 (3. miejsce), 1978 (5.–6. miejsce), IO – 1972 (1. miejsce), 1976 (2. miejsce), MP (z Wisłą) – 1976 (3. miejsce), 1978 (1. miejsce). Absolwent AWF Kraków. Trener piłki nożnej I klasy. Trener koordynator ds. młodzieży w Wiśle. Trener reprezentacji juniorów do lat 18. Społeczny wiceprezes Małopolskiej Rady Olimpijskiej.

gnąłem. Trzeba się jednak z tym pogodzić.

Mógł grać o wiele dłużej, ale nagle – jak to sam określa – „zaczął się sypać” i musiał zawiesić buty na kołku. On, wcześniej okaz zdrowia, tak wielce przywiązujący wagę do dbania o siebie, w wieku zaledwie 32 lat rozstał się z piłkarską murawą. Próbował swoich sił w pracy szkoleniowej, ale szybko dał sobie z tym spokój. Przyzwyczajony do zawodowego podejścia do futbolu nie mógł pogodzić się z amatorszczyzną. Stara miłość jednak nie rdzewieje. Po latach rozłąki wrócił do futbolu, do Wiśły. Odżył,

pracuje z juniorami, ma plany na przyszłość.

Obecnie jest trenerem reprezentacji do lat 18. Jego podopieczni zagrają w sierpniu w eliminacyjnym turnieju w Estonii (rywalami będą Estonia i Walia). Zwycięzca turnieju zagra z mistrzem grupy, w której zmierzą się Niemcy, Szwecja i Turcja. Triumfator tej rywalizacji wystąpi w finałowym turnieju ME U-19 w 2002 roku (medaliści tej imprezy będą mieć zagwarantowany udział w MŚ).

– Jeśli nie wygramy grupy, definitywnie kończę pracę z juniorami i będę się rozglądał za pracą z seniorami. Jeśli natomiast uda się nam awansować, to tę decyzję odłożę na nieco później. Z juniorami pracuję już pięć lat. Nie chcę być zaszukawany jako trener wyłącznie juniorów. Coś się nauczyłem, nabyłem pewnych doświadczeń i chcę to wykorzystywać. Trener powinien wykorzystywać spróbować. Byłem nauczycielem wychowania fizycznego, pracowałem z juniorami, miałem epizod z seniorami. Czuję się na tyle pewny siebie, że mogę zacząć poważniejszą pracę, nie mam żadnych kompleksów. Moim atutem nie jest wiek, ale nie jestem trenerem wypalonym. Jeśli dostanę szansę, to spróbuję ją wykorzystać. Trzeba podejmować największe wyzwania – twierdzi. (FIL)

Daum się przyznał

Zażywał kokainę w prywatnym gronie

Christoph Daum, jeden z najbardziej znanych niemieckich trenerów piłkarskich, przyznał się publicznie do zażywania narkotyków. – Przyznaję, że miałem kontakt z narkotykami i brałem kokainę. Zażywałem ją okazjonalnie w prywatnym gronie – powiedział Daum w piątek w Kolonii. Zapewnił równocześnie, że nie jest uzależniony od narkotyków. Daum wystąpił na konferencji prasowej w dzień po swoim nieoczekiwanym powrocie do Niemiec.

Niemiecki trener wyjechał 21 października 2000 roku do USA po tym, jak analiza próbki jego włosów wykazała, że zażywał kokainę. Po opublikowaniu wyniku testu zwolniony został z funkcji trenera Bayeru Leverkusen. W zaistniałej sytuacji nieaktualna stała się również propozycja objęcia przez niego,

w czerwcu bieżącego roku, roli trenera reprezentacji Niemiec.

Daum poddał się dobrowolnie testowi po tym, jak menedżer Bayernu Monachium Uli Hoeness zasugerował w wywiadzie prasowym, że plotki o nadużywaniu przez Dauma narkotyków mogą być prawdziwe. – Poddanie się testowi było błędem – powiedział Daum dziennikarzom. Wyjaśnił, że bardzo zależało mu na kierowaniu reprezentacją narodową i dlatego „zdecydował się na ryzyko”. Daum oświadczył, że będzie współpracował z prokuraturą, która prowadzi śledztwo w związku z zażywaniem przez niego narkotyków.

Niemiecki trener nie wykluczył, że w przyszłości powróci do swojego zawodu. – W najbliższym czasie jest to raczej niemożliwe – powiedział.

(PAP)

Werbowanie niewolników

Korespondencja „Dziennika” z Hagi

Ministerstwo sprawiedliwości Holandii zbada, czy podczas werbowania do holenderskich klubów sportowych młodych piłkarzy, pochodzących zwłaszcza z Ameryki Południowej i z Afryki, nie dochodzi do przestępstwa. Zdaniem niektórych posłów, zasady werbowania piłkarskich talentów to „współczesne niewolnictwo” i „szmuglowanie żywego towaru”.

Sprawa „niewolniczego” traktowania młodych sportowców wyszła na jaw po tym, jak się okazało, że 17-letni brazylijski piłkarz Leonardo grający w klubie Feyenoord w Rotterdamie, posługiwał się fałszowanym paszportem portugalskim. Zdaniem wielu posłów z kilku klubów poselskich, którzy

już od jakiegoś czasu obserwują legalne – ich zdaniem – praktyki werbowania młodych sportowców, sprawa nie jest nowa i raczej skomplikowana, bowiem piłkarze spoza UE robią wszystko, aby grać w holenderskich klubach. Dlatego najczęściej przebywają w Holandii nielegalnie i już od pierwszych dni pobytu w Holandii są ofiarami pośredników, z którymi najczęściej muszą się dzielić swoimi honorariami.

Podczas spotkania na szczycie UE w Nicei w grudniu ubiegłego roku państwa członkowskie podjęły decyzję o ochronie młodych sportowców, zwłaszcza tych pochodzących spoza UE.

JOLANTA VAN GRIEKEN-BARYLANKA

Cieszy się, że...

● Brał udział w największych sukcesach polskiego futbolu w latach 70. Razem z reprezentacją zajął trzecie miejsce w mistrzostwach świata w 1974 roku w RFN i piąte-szeste cztery lata później w Argentynie. Zdobył też złoty medal olimpijski w 1972 roku w Monachium i srebrny w 1976 roku w Montrealu.

● W latach 1970–1980 rozegrał 87 meczów w reprezentacji (wg najnowszej interpretacji i zgodnie z decyzją Prezydium PZPN z 1997 roku „tylko” 82 + 5 nieoficjalnych), co daje mu czwarte miejsce w historii naszej piłki, za Grzegorzem Lato (100 + 4), Kazimierzem Deyną (97 + 6) i Władysławem Żmudą (91 + 2).

● Był jednym z bohaterów pamiętnego meczu na Wembley w 1973 roku, gdy w eliminacjach MŚ Polska zremisowała z Anglią 1-1. – To prawdziwa baletnica na boisku, obrońca nienaganny technicznie i taktycznie, po prostu wspaniały piłkarz – taką opinię o nim wyraził słynny angielski trener sir Alf Ramsey.

● Jego wysokie umiejętności i równa, ustabilizowana forma doceniali kolejni selekcjonerzy: w kadrze juniorów Jerzy Słaboszewski (10 gier), w drużynie młodzieżowej Andrzej Strejlau (20 gier), a w pierwszej reprezentacji Ryszard Konec-wicz, Kazimierz Górski, Jacek Gmoch i Ryszard Kulesza.

Żałuje, że...

● W 13 meczach drużyny narodowej pełnił funkcję kapitana (większość z nich pod koniec kariery). Ciekawostką stanowi fakt, że występy w reprezentacji zakończył w tym samym meczu – z Kolumbią w Bogocie – co dwaj inni wiślaczy Kazimierz Kmiecik i Adam Nawalka (hat-trick zanotował wtedy wiślak Andrzej Iwan).

● Ma praktycznie pewne miejsce – na prawej obronie – w symbolicznej „jedenastce” wszech czasów polskiego futbolu. We wszelkiego rodzaju plebiscytach jego pozycja była (jest) niezagrożona. W 1975 roku został uznany najlepszym polskim futbolistą w prestiżowym plebiscycie katowickiego „Sportu”.

● Dzięki piłce zwiedził kawał świata, zaliczył wspaniałe sportowe imprezy i zebrał wielką kolekcję płyt. Te ostatnie namietnie kupował podczas zagranicznych wojaży. Jako młody chłopak śpiewał w chórze krakowskiej filharmonii. Muzyczna pasja pozostała mu do dziś, a grał doprawdy „śpiewająco”.

● Wrócił do futbolu i znowu do... reprezentacji. Tym razem w roli trenera drużyny do lat najpierw 16, a teraz 18. Pod jego wodzą reprezentacja awansowała do finałowego turnieju 17-latków w Izraelu. Nie wyszła z grupy, ale pokazała się z dobrej strony. Ma satysfakcję z tego, co robi, znowu jest w grze... (FIL)

▼ Nie rozegrał więcej meczów w reprezentacji. Gdyby nie różne nieporozumienia z trenerami Jackiem Gmochem i Antonim Piechniczkiem mógłby mieć na koncie ponad 100 gier w drużynie narodowej i być absolutnym rekordzistą w naszym futbolu. Reprezentacyjną karierę zakończył mając zaledwie 29 lat.

▼ Nie pojechał na mistrzostwa świata w 1982 roku. Trener Antoni Piechniczek powołał go na obóz, ale ostatecznie nie zdecydował się na włączenie go do 22-osobowej kadry, mając inną koncepcję personalną. W rezultacie nie poleciał do Hiszpanii, a znalazł się tam stoper z... pękniętą kością strzałkową.

▼ Nie zdobył z Wisłą więcej niż jednego tytułu mistrza Polski. Nie wszyscy jego koledzy podchodzili do sportu tak profesjonalnie jak on. W latach 70. wielce utalentowani wiślaczy zamiast brylować w lidze, tylko dwa razy zajęli miejsce w czołowej trójce (trzecie w 1976 i pierwsze w 1978 roku).

▼ Nie sięgnął z reprezentacją po medal w mistrzostwach świata w 1978 roku. Jego zdaniem, nasza drużyna była bardzo mocna, stanowiła mieszaninę rutyny i młodości (Zbigniew Boniek i Adam Nawalka). Za dużo jednak było rozmów o pieniądzach i... filozoficzno-naukowego podejścia do gry trenera Jacka Gmocha.

▼ Nie dane mu było zagrać w finale turnieju olimpijskiego

w 1972 roku z Węgrami. Pod koniec meczu z Marokiem mógł inaczej interweniować w starciu z szarżującym rywalem. Nie odpuścił jednak i w efekcie doznał m.in. złamania kości w stawie skokowym. Finałowy mecz oglądał z nogą w gipsie jako kibic.

▼ Nie przemysłał do końca odejścia z Wiśły do Gwardii w 1978 roku. Opuścił drużynę, wyczuwając – jak przyznaje po latach – niechęć do swojej osoby. A Wisła osiągnęła wówczas apogeum swoich możliwości. Gdyby został, być może awansowałyby ona nie tylko do ćwierćfinału, ale nawet do finału Pucharu Europy.

▼ Na kilka lat zrezygnował z pracy trenerskiej. Prowadził Cleparcie, Cracowie, PKS Cze-ladź. Jako zawodowiec nie zno-sił fuszerki, nieprofesjonalnego podchodzenia do gry i treningów, handlowania meczami. Gdyby był cierpliwszy i mniej wymagał od siebie, dziś miałby za sobą długi ligowy staż trenerski.

▼ Odsunął się na dłużej od futbolu i Wiśły. Przez pewien czas uczył wychowania fizycznego w szkole, przez wiele lat nie był w swoim byłym klubie. Długo uważał, że był niedoceniany, czuł się niedowartościowany. Teraz przyznaje, że popełnił błąd, że może sam wyolbrzymiał pewne sprawy, sprawiał wrażenie odrąco-nego. (FIL)



Dziś i jutro odbędą się kolejne mecze w ekstraklasie hiszpańskiej i I lidze angielskiej. Nasz ekspert Stanisław Wayda typuje grę na 72 zakłady skrócone za 36 zł. 5 meczów typuje trzydrogowo, 2 dwudrogowo, a w 6 innych stawia na pewniaków. Gwarancją minimum wygranych są 4 jedenastki i 10 dziesiątek. Grający mają też 75 procent szans na trafienie dwunastki.

1. Barcelona - Valladolid	7	2	1	1	-	-
2. Deportivo - Valencia	4	4	2	1	X	2
3. Las Palmas - Espanyol	4	4	3	1	X	2
4. Mallorca - Alaves	4	3	3	1	-	-
5. Numancia - Rayo Vallecano	2	3	5	1	X	2
6. Real Madryt - Oviedo	7	2	1	1	-	-
7. Real Sociedad - Bilbao	3	4	3	1	X	2
8. Santander - Malaga	3	3	4	1	X	2
9. Saragossa - Osasuna	6	3	1	1	-	-
10. Villarreal - Celta Vigo	2	5	3	-	X	2
11. Blackburn - Sheffield W.	6	2	2	1	-	-
12. Fulham - Norwich	7	2	1	1	-	-
13. Nottingham - Crystal Palace	6	3	1	1	X	-

Dla ww. zakładów obowiązuje oznaczenie: liga polska.

(FIL)



W zakładach Toto-Gol należy typować bramkowe wyniki meczów. Poniżej podajemy zestaw par na dzisiejsze i jutrzejsze mecze w ekstraklasie angielskiej i włoskiej, typy „Dziennika”, typy ekspertów i prognozowane wyniki.

1. Arsenal Londyn - Chelsea	1-1	3-1	5	4	1
2. Aston Villa - Liverpool	1-1	1-1	3	3	4
3. Ipswich Town - Leicester	2-0	2-1	5	3	2
4. Fiorentina - AC Milan	1-1	2-2	3	4	3
5. Inter Mediolan - Parma	2-0	1-0	4	3	3
6. Udinese - Lazio Rzym	1-2	1-1	3	4	3

Dla ww. zakładów obowiązuje oznaczenie: Z 1.

(FIL)

Radio

Sobota



5.58 – 8.30 Sygnały dnia 6.00 Wiadomości poranne 6.30 Wiadomości w skrócie 6.31 Pogoda dla kierowców 7.00 Dziennik poranny – I wydanie 7.30 Wiadomości w skrócie 7.31 Pogoda dla kierowców 8.00 Dziennik poranny – II wydanie 8.30 Wiadomości w skrócie 8.31 Pogoda dla kierowców 8.32 Radio Biznes 8.45 Przegląd tygodników 9.05 – 11.55 Od soboty do soboty 11.20 Polskie nowości muzyczne – audycja Adama Kolacińskiego 11.55 Komunikaty 12.00 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej 12.05 Z kraju i ze świata 12.24 Informacje sportowe 12.28 Gdzie się podziały tamte prywatki – audycja Marka Gaszyńskiego 13.05 Komunikaty 13.06 Polska z oddali – refleksje Jana Nowaka-Jeziorańskiego 13.15 Muzyczny przewodnik towarzyski – audycja Marii Szablowskiej i Marka Dutkiewicza 14.00, 15.00 Pogoda dla kierowców 14.05 Koncert życzeń 14.30 „Matysiakiowie” 15.05 Jak ja to lubię – audycja Violetty Lewandowskiej 15.35 Gwiazdy Jedyńki – fragmenty koncertów organizowanych przez PR 1 16.00 Pogoda dla kierowców 16.10 Komunikaty 16.15 Dziennik Radia Waty-

Niedziela



5.05 Myśli na dzień dobry 5.25 Radiowy Uniwersytet Ludowy 6.05 Kiermasz pod kogutkiem – audycja Teresy Łozińskiej 6.40 Moje, twoje, nasze – audycja o samorządach 6.55 Abyś dzień święty święcił – audycja redakcji programów katolickich 7.05 Radiowy magazyn wojskowy 7.55 Komunikaty 8.05 Informacje sportowe 8.10 Mijają lata, zostają piosenki – audycja Danuty Żelechowskiej i Jana Zagrody 8.50 Pięć minut o zdrowiu 9.00 Msza św. z kościoła Św. Krzyża w Warszawie 10.00 Z życia Kościoła katolickiego 10.30 Muzyka kina – audycja Pawła Sztopmke 11.05 Zsymp – magazyn satyryczny Marcina Wolskiego 12.00 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej 12.10 Europa i świat – zprezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim rozmawia Bolesław Broszczak 13.05 Muzyczne biografie 13.30 Album polski – recitale gwiazd muzyki rozrywkowej 14.05 Koncert życzeń 14.30 „W Jezioranach” 15.00, 16.00 Pogoda dla kierowców 15.05 Lista przebojów muzyki klasycznej – audycja Młgorzaty Pecińskiej 15.35 Aktualności muzyczne 16.05 Informacje sportowe 16.15 Dziennik Radia Watykańskiego 16.30 Koncert chopinowski – audycja Jana Popisa 17.05 Oto jest pytanie – audycja Tadeusza Sznuka 17.30, 18.30 Pogoda dla kierowców 18.05 Korek bez korka – prowadzi Korneliusz Pacuda 19.00 Z kraju i ze świata 19.15 Tydzień na świecie 19.30 Radio

kańskiego 16.30 – 19.00 Nie tylko o sporcie, w tym: 17.30, 18.00, 18.30 Pogoda dla kierowców 19.00 Z kraju i ze świata 19.24 Informacje sportowe 19.30 Radio dzieciom: Supelek 20.05 Komunikaty 20.10 Muzyka i aktualności 21.05 Totolotek 21.07 Przy muzyce o sporcie 21.45 Wspomnienia pisane dźwiękiem – audycja Danuty Żelechowskiej i Jana Zagrody 22.05 Teatr Polskiego Radia: „Zagłoba swatem” – słuchowisko wg komedii Henryka Sienkiewicza, reż. Wojciecha Maciejewskiego, wyk. Joanna Jędryka, Danuta Szaflarska, Tadeusz Bartosik, Henryk Borowski, Andrzej Seweryn 22.30 Notatnik kulturalny w opracowaniu Ewy Heine 23.05 Informacje sportowe 23.10 Salon muzyczny Marii Szablowskiej 24.00 – 5.58 Program nocny



6.00 – 9.00 Poranek Dwójki 6.15, 7.15, 8.15 Wiadomości 7.05, 7.20, 7.35, 8.10, 8.20, 8.55 Muzyka 7.30 Wiadomości kulturalne 8.00 Co słysać w... 8.30 Przegląd prasy kulturalnej 8.45 Aktualności kulturalne 9.00 Felieton 9.05 Miniatury muzyczne 9.30 Wiersze z gazet i czasopism – audycja Wacława Tkaczuka 9.40 Kolędy ukraińskie – aud. Anny Szewczuk 10.00 Tygodnik literacki – audycja Iwony Smolki 10.20 Małe recitale 10.50 Z prasy zagranicznej – audycja Ireny Heppen 11.00 – 14.00 Quodlibet Dwójki 14.00 Tak to widzę... – audycja Agnieszki Celedy 14.20 Jazz piano-forte – audycja Tomasza Szachowskiego 15.00 Wiadomości kulturalne 15.05 Rezo-

nans tygodnia 15.30 Mistrzowie gitary klasycznej 15.45 W stronę sztuki – audycja Ewy Przadki 16.00 – 18.00 Wybie-ram Dwójkę – prowadzi Walde- mar Nestorowicz 16.15 Wiado- mości 16.20 100 lat poezji pol- skiej: Julian Kornhauser 16.25 Franciszek Liszt, Gioacchino Rossini: „Wieczory muzyczne”; Ludwig van Beethoven: Kwartet smyczkowy Es-dur op. 74 18.00 Wiek XX – wiek powieści: Fried- rich Dürrenmatt „Grek szuka Greczynki” 19.30 – 22.30 Opera na życzenie: Jean-Philippe Ra- meau „Święto Hebe”; Joseph Haydn „Orfeo et Euridice – L'anima del Filosofo” – opera w 4 aktach 22.30 Ballady jazzo- we 22.45 Śpiewajmy poezję 23.00 Wiadomości 23.05 Mu- zyczny klub Dwójki 1.00–5.55 Nocne divertimento Dwójki 1.05 Musica notturna 3.00 – 6.00 Muzyczna noc Euroradia



6.00 – 9.00 Zapraszamy do Trójki 7.05, 8.05 Sport w Trójce 7.14 Kalendarium 8.15 Powtórka z rozrywki 8.45 Kuchnia w Trój- ce 9.05 – 13.00 Markomania – prowadzi Marek Niedźwiecki 10.40 Kocham pana, panie Suł- ku... 13.05 Koncert w Trójce 14.05 Wrzuc Trójkę – magazyn Magdaleny Nurkiewicz 15.05 Sport w Trójce 15.35 Korek – ma- gazyn rozrywkowy Stefana Friedmanna 16.00 – 19.00 Zapa- rzaszamy do Trójki – prowadzi Piotr Kaczkowski 16.10 Kalendarium 17.05, 18.05 Sport w Trójce 19.05 Magazyn Bardzo Kulturalny – au- dycja Barbary Marcinik 20.05 Gi- tarą i piórem – audycja Janusza Debllessema 21.05 Przeszło – nie- minęło 21.30 Bluesowo-folkowa

Gazeta Radiowa – audycja Woj- ciecha Ossowskiego i Sławomira Wiercholskiego 22.05 Sport w Trójce 22.10 Bielszy odcień bluesa – prowadzi Jan Chojnacki 23.05 Około północy – prowadzi Marcin Kydryński 24.00 – 7.00 Trójka pod księżycem



Radio Kraków na antenie 101,6 FM; Zakopane – Podhale 100,0 MHz; Nowy Sącz 90,00 MHz; Krynica 102,1 MHz; Rabka 87,6 MHz; Tarnów 101 MHz Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00 Skróty wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30 Zaproszenia kulturalne 7.30 Autoserwisy: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45 Wiadomości sportowe: 8.05, 20.05. 5.50 Agroservis 6.05 – 9.00 Chwytaj dzień – Sławomir Mokrzycki, Andrzej Kukuczka 9.05 – 11.00 Ze śmigłem w tyle – prowadzi Marek Tomalik, Jac- cek Torbic 11.05 – 12.00 Pro- gram autorski Antoniego Krupy 12.05 – 13.00 Grająca linia – Piotr Czyż 13.05 – 15.00 To lu- bię – zaprasza Justyna Nowicka 15.10 – 16.00 Klaps – lista prze- bojów muzyki filmowej – Piotr Chronowski 16.05 – 17.00 Na- wschód od zachodu – audycja Anny Łoś 17.05 – 18.00 Pro- gram muzyczny 18.05 – 19.00 Radio – Muzyka – Sport 19.05 – 21.00 Anielskie przeboje RK – Marek Anioł 21.05 – 22.00 Mu- zyka rozrywkowa 22.00 – 22.30 BBC 22.35 – 23.00 Gali- cyjskie gadanie w opr. Witolda

Ślusarskiego 23.05 – 6.00 Noc- ny szlak RK – Paweł Sołtysik.

Radio ZET

Wiadomości co godzinę przez całą dobę Informacje sportowe 8.00, 9.00, 10.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00

Pogoda co godzinę przez całą dobę

7.50, 9.20 Horoskop – Woj- ciech Józwiak 9.50 Powiedz tyl- ko marzenie – wywiady Marze- ny Chelminiak 10.00–15.00 Na- reszcie Swoboda!!! – Piotr Swo- rakowski 12.20 Znaki szczegó- lne... – 10 pytań do znanej oso- by 13.00 Z bliska – reportaż w Radiu Zet 14.20 Powiedz tyl- ko marzenie – wywiady Marze- ny Chelminiak 17.05–19.00 In- terlista – internetowa lista prze- bojów Radia ZET, Mariusz Ro- kos



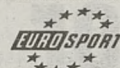
Wiadomości zawsze za piętnaście, w tym wiadomości regionalne: 7.45, 9.45, 11.45

Programy traffic: 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00

Sport: 6.50, 8.50, 16.50, 18.50, 19.50

7.00 Wolno wstać – Jan Burda 9.00 Zejdźmy na ziemię – Paweł Pawlik 12.00 Radioturniej – Mi- chał Figurski 14.00 Para nasyco- na – Beata Fiedorow, Tomasz Bu- szewski 17.00 Wasza muzyka – Robert Konatowicz 20.00 Karna- wał 2001 – Marek Sierocki 23.00 Dobra nocka

SOBOTA



8.30 Rajd Paryż-Dakar 2001 – ma- gazyn 9.00 YOZ – Youth Only Zo- ne: Magazyn prezentujący sporty ekstremalne 9.30 Turniej WTA – tenis 10.30 Zawody Pucharu Świa- ta – skoki narciarskie 12.30 Zawo- dy Pucharu Świata Mężczyzn – narciarstwo alpejskie 14.00 Zawo- dy Pucharu Świata – biathlon 15.00 Zawody Pucharu Świata – skoki narciarskie 16.00 Zawody Pucharu Świata – saneczkarstwo 17.00 Zawody Pucharu Świata Ko- biet – narciarstwo alpejskie 18.00 Zawody Pucharu Świata – skoki narciarskie 19.00 Zawody Mi- strzostw Europy – łyżwiarstwo szybkie 20.30 Międzynarodowy turniej w Maspalomas – piłka noż- na 22.30 Rajd Paryż-Dakar 2001 – magazyn 23.00 SportsCentre – magazyn 23.15 YOZ – Youth Only Zone: Magazyn prezentujący sporty ekstremalne 23.45 Turniej WTA 0.45 Zawody Mistrzostw Eu- ropy 1.15 Rajd Paryż-Dakar 2001 1.45 SportsCentre

Wizja sport

12.00 Krążek w grze 14.30 NHL: Gorący tydzień na lodzie 15.30 Futbol Mundial 16.00 Magazyn żużlowy 16.30 Magazyn piłkarski 17.00 Kosz za kosz – magazyn ko- szykowski 17.30 NBA Action: Ma- gazyn ligi koszykarskiej NBA – koszykówka 18.00 Mecz NBA 20.00 Złote rękawice 21.00 Wie- czór z boksem 23.00 Bushido

NIEDZIELA



8.30 Rajd Paryż-Dakar 2001 9.00 Zawody Pucharu Świata – biegi narciarskie 10.30 Zawody Pucharu Świata – biegi narciarskie 12.30 Zawody Pucharu Świata Męż- czyzn – narciarstwo alpejskie 13.15 Zawody Pucharu Świata Mężczyzn – narciarstwo alpejskie 14.00 Zawody Pucharu Świata – saneczkarstwo 14.30 Zawody Pu- charu Świata – biathlon 15.00 Za- wody Pucharu Świata – biegi nar- ciarskie 15.45 Zawody Pucharu Świata – saneczkarstwo 16.00 Za- wody Pucharu Świata – saneczkar- stwo 17.00 Zawody Pucharu Świata Kobiet – narciarstwo alpejskie 18.00 Zawody Pucharu Świata – skoki narciarskie 19.00 Zawody Mistrzostw Europy – łyżwiarstwo szybkie 20.30 Towarzyski Turniej Czterech Narodów 21.30 Turniej Australian Open 22.30 Rajd Paryż- -Dakar 2001 23.00 SportsCentre 23.15 All The Best 23.45 Zawody Pucharu Świata 0.45 Rajd Paryż- -Dakar 2001 1.15 SportsCentre

Wizja sport

12.00 NBA 14.00 NBA Jam 14.30 Kosz za kosz – magazyn koszy- karski 15.00 Trans World Sport: Aktualności ze świata sportu. Dyscypliny tradycyjne i mniej znane – magazyn 16.00 Euroliga: Relacja z meczu koszykarskiej Eu- roligi – koszykówka 18.00 Maga- zyn 19.00 Wielki mecz – piłka nożna 21.00 Mecz Ligi NHL 23.30 Magazyn

Program telewizyjny opracowuje i dostarcza A plus C sp. z o.o. www.aplusc.com.pl



Radio Kraków na antenie 101,6 MHz, Zakopane – Podhale 100,0 MHz, 100,00 MHz; Nowy Sącz 90,00 MHz; Krynica 102, 1 MHz; Rabka 87,6 MHz

Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00

Zaproszenia kulturalne 7.30

Wiadomości sportowe 8.05 6.05 – 8.00 Pejzaże regional- ne – Jan Stepien w tym: 7.50 Prawdy nieoczywiste – felieton o. Jana Andrzeja Kłoczowskie- go 8.10 – 10.00 Niedzielną bu- dzik familijny w tym: 8.25 Szla- czek w oprac. Barbary Gawry- luk i Katarzyny Pelc 10.05 – 11.00 Globtroter – program Mar- ka Tomalika i Jacka Torbicza 11.05 – 11.45 Program muzycz- ny – Antoni Krupa 11.45 – 12.00 Bogu co boskie – z biskupem Tadeuszem Pieronkiem rozma- wia Jarosław Gowin 12.15 – 18.00 Kocham radio – prowadzi Jolanta Drużyńska w tym: gość programu: Piotr Wasilewski 12.15 Pan Heniek pisze podanie – reportaż Witolda Ślusarskiego 13.10 Cezary Skubiszewski – kompozytor z antypodów – aud. Romana Włodka 14.30 Ze sztuką za pan brat, czyli o obco- waniu ze sztuką na co dzień – z Ryszardem Rolandem – kolekc- jonerem sztuki tybetańskiej rozmawia Anna Balicka 15.10 Zimowe muzyczne nastroje 16.20 Wielkie ponowody: Stani- sław August Poniatowski 17.20 Krzemieniec – aud. Barbary Ko- złowskiej, plus zagadki literac- kie 18.05 – 20.00 Radio – Muzy- ka – Sport 20.05 – 21.00 Songi, bluesy, ballady – Antoni Krupa



Serwis Trójki co godzinę 7.00 – 10.00 Zagadkowa nie- dziela 7.14, 8.14 Kalendarium 8.05, 9.05 Sport 10.05 Studio 202 11.05 Manniak niedzielny 13.05 Trójkowo, filmowo – pro- wadzi Ryszard Jazwiński 14.05 Powtórka z tygodnia 14.30 Tyl- ko bez polityki proszę – audy- cja Anny Semkowicz 15.05 Sport w Trójce 15.10 Muzyko- branie – prowadzi Monika Ma- kowska 16.00 Droga na Ostrołę- kę – magazyn kulturalno-roz- rywkowy 18.05 Potrójmy o spo- rcie 19.30 Top-Tlen – prowadzi Jerzy Kordowicz 20.05 Rozmo- wy wieczorne – audycja redak- cji katolickiej 20.25 Pod dachami Paryża – audycja Barbary Podmiotko 21.05 Radioaktywny magazyn reporterów 22.05 Sport w Trójce 22.10 Nasz Pa- nas – audycja Magdaleny Je- thon 23.00 Minimax – Biuro Utworów Znalezionych – pro- wadzi Piotr Kaczkowski 0.05–7.00 Program nocny



6.00 – 9.00 Poranek Dwójki 6.00, 7.20, 8.10, 8.20 Muzyka 6.15, 7.15, 8.15 Wiadomości 6.20 Pięć minut nad Biblią 6.45 Korzenie jedności – audycja re- dakcji katolickiej 7.30 Z prasy zagranicznej 7.40 Koncert mu- zyki organowej 8.00 Co słysać w Krakowie 8.30 Źródło – ma- gazyn kultury ludowej 9.00 Kantaty Jana Sebastiana Bacha z kolekcji Europejskiej Unii Ra- diowej 9.40 Kino, teatr, dialog i inni – audycja Ireny Heppen 10.00 W kręgu klasycyzmu – mistrzowie interpretacji 11.00 Nie tylko o muzyce z... Irene- uszem Kanią 12.00 Zagadki li- terackie: Maria Dąbrowskie „Noce i dnie” 13.30 Świat ope- retki – audycja Lucjana Kydryń- skiego 14.00 Anegdoty literac- kie i inne 14.30 Pylotowania 15.30 Z historii Polskiego Radia – relacja z sesji 16.00 – 17.50 Wybieram Dwójkę – prowadzi Marcin Majchrowski 17.50 Fe-

Radio ZET

Wiadomości co godzinę przez całą dobę

Informacje sportowe: 9.00, 10.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00

Pogoda co godzinę przez całą dobę

7.50, 8.50 Horoskop – Woj- ciech Józwiak 9.15 Śniadanie z Radiem Zet 10.00–13.00 Świat według blondynki – Be- ata Pawlikowska 13.15 Week- end z gwiazdą 17.10 Nautilus Radia Zet – Robert Bernatowicz



Wiadomości zawsze za piętnaście

Programy traffic: 17.00, 18.00, 19.00, 20.00

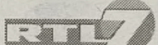
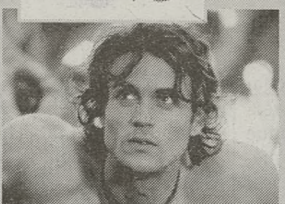
Sport: 6.50, 8.50, 16.50, 18.50, 19.50

7.00 Wolno wstać – Stani- sław Smółka 9.00 Obieżyświat – Paweł Pawlik 12.00 Misja spe- cjalna – Witold Lazar 14.00 Poczta głosowa – Beata Fiedo- row i Tomasz Buszewski 17.00 Regionalna lista przebojów Pif-Paf – Maciej Jędrych 20.00 Znaki zodiaku – Piotr Metz 23.00 Dobra nocka – Bartosz Wejman

	Hallmark	2	HBO	TV 4	Ale kino!	TVPOLONIA
7	6.00 „Wróć tu za rok” – kino familijne (Finlandia, 1997), reż. Titta von Martens 8.00 Rodzinne pieniądze (1) 9.00 Rodzinne pieniądze (2) 10.00 Nigdy nie jest za późno – film obyczajowy 12.00 „Blue Fin” – film przygodowy (Australia, 1978), reż. Carl Schultz, wyk. Hardy Krüger 14.00 Hazardzista (1) – serial obyczajowy	8.00 Wyprawy 9.00 Kontakt 9.30 Afficionado 10.00 Reporterskim okiem 11.00 The Guitar Trio 11.30 Kalejdoskop 12.00 Generał Anders i jego Armia – film dokumentalny (Polska, 1987) 13.00 Ludzie się liczą (10) – serial dokumentalny (USA, 1999) 13.30 Planeta Południe (2) – program edukacyjny 14.30 Afficionado – program muzyczny	6.30 Cinema, Cinema – magazyn filmowy 6.55 „Pięć asów” – film obyczajowy (USA, 1999) 8.40 „Uciekająca panna młoda” – komedia (USA, 1999) 10.35 „Dr Lucille” – dramat (Kanada, 2000), reż. George Mihalka 12.10 „Trudny wybór” – dramat (USA, 1999), reż. David Anspaugh 13.45 „Lawless” – film akcji (USA, 1998), reż. Adam Nimoy 15.25 „Sygnały dymne” – dramat (USA, 1998) 16.55 „Plan Zuzanny” – komedia (USA, 1998) 18.20 „Mali mężczyźni” – kino familijne (USA, 1997), reż. Rodney Gibbons, wyk. Mariel Hemingway, Chris Sarandon, Michael Caloz, Ben Cook 19.00 „Nowe oblicze sportu” (20) – serial dokumentalny 19.00 Planeta praca.Jobs.pl 19.20 Prognoza pogody 19.25 Informacje 19.30 INFORMator Giełdowy 19.55 Focus – poznaj świat (22) – serial dokumentalny 20.25 Afficionado: Lenny Kravitz – geniusz czy iluzjonista – serial dokumentalny 20.50 Informacje 20.55 Sport 20.57 Prognoza pogody 21.00 „Biznes TV” – magazyn gospodarczyNajnowsze doniesienia z giełdy, kursy walut, gospodarka, rynki kapitałowe. 21.10 Przegląd wydarzeń tygodnia – magazyn informacyjny 21.35 „Biznes tydzień” – magazyn informacyjny 21.50 Informacje 21.55 Sport 21.57 Prognoza pogody 22.00 „Biznes TV” – magazyn gospodarczy 22.35 „Program muzyczny” – program rozrywkowy	6.30 Po drugiej stronie lustra 7.00 Droga do Avonlea 8.00 Gwiazdy Europy 8.30 V max 9.00 Sekrety watykańskie 9.30 Voltron 10.00 Rudzielec 10.30 Po drugiej stronie lustra (40) 11.00 Droga do Avonlea (14) 12.00 Od Afryki do Arktyki – tropem psa (2) 13.00 Lista przebojów 13.30 Gwiazdy Europy 14.00 A kuku 14.25 Błękitna dal 16.15 Podryw kontrolowany 16.45 Czułość i kłamstwa (136) 17.15 Czułość i kłamstwa (137) 17.45 Dziennik 17.58 Informacje sportowe 18.05 „Fałszywy król” – komedia (USA/Wielka Brytania, 1975), reż. Richard Lester 19.00 „Wiktoriański oficer, kpt. Flashman (Malcolm McDowell), sobowtór władcy niemieckiego księstwa, daje się wciągnąć w spisek uknuty przez kanclerza Bismarcka, który pragnie wcielić księstwo do Rzeszy. 20.05 „Z Archiwum X” (54) – serial sensacyjny (USA, 1993), reż. Daniel Sackheim, wyk. David Duchovny, Gillian Anderson 21.05 Drogówka – magazyn policyjny (interwencje, operacje śmigłowe) 21.35 „Siedmiu wspaniałych” (12) – serial przygodowy (USA, 1997), reż. John Sturges, wyk. Yul Brynner, Eli Wallach, Steve McQueen 22.35 „System” (2) – serial sensacyjny (USA, 1998-1999), reż. Jim Charleston, Oscar L. Costo, wyk. Brooke Langton 23.35 „Szalony księżyc” – dramat (USA, 1986), reż. Allan Eastman, wyk. Kiefer Sutherland 1.20 Muzyczny VIP – magazyn	8.00 „Banda czarnej chusty” – film przygodowy (Wielka Brytania) 9.45 „Purpurowy deszcz” – film muzyczny (USA, 1984) 10.00 „Wielki napad na pociąg” – komedia kryminalna (Wielka Brytania, 1978) 11.35 Malveillos 11.45 Wodny świat 12.10 „W 80 dni dookoła świata” – film przygodowy (Wielka Brytania/USA, 1956) 14.30 Reżyserzy 15.30 „Tess” – dramat (Francja/Wielka Brytania, 1979), reż. Roman Polański, wyk. Nastassja Kinski, John Collin, Tony Church 16.00 „Jest koniec XIX wieku. Tess, piękna córka farmera zostaje przyjęta na służbę w zamku Trantridger, gdzie zakochuje się w swoim kuzynie Alecu... 18.15 „Zły los” – film sensacyjny (Kanada, 2000), reż. Randy Bradshaw, wyk. Michael Moriarty, Gloria Reuben, Kenneth Welsh, Tony Nardi Oasis 20.00 „Kandydat” – film obyczajowy (USA, 1972), reż. Michael Ritchie, wyk. Robert Redford, Peter Boyle, Don Porter, Allen Garfield 21.50 „No i co doktoru?” – komedia (USA, 1972), reż. Peter Bogdanovich, wyk. Barbara Streisand, Ryan O’Neal, Kanneh Mars 23.25 „Czarodziejskie Boże Narodzenie” – musical (USA, 1986), reż. Henry Winkler, wyk. Dolly Parton, David Ackroyd, Rene Auberjonois, Dan Hedaya 1.00 „Johnny Przystojniaczek” – film sensacyjny (USA, 1989), reż. Walter Hill 2.35 Z małego na duży ekran 3.00 „Królowa Krystyna” – dramat (USA, 1933) 4.40 „Dolina Szcześcia” – komedia (Polska, 1985)	6.10 Na dobre i na złe 7.10 Chłopcy Podhalanie 7.40 Rok Reymontowski 2000 8.10 Fraglesy 8.35 80 rocznica urodzin i 60 lecia pracy artystycznej prof. Stefana Stuligrosza 9.35 Złotopolscy 10.30 Zapomniana melodia 12.00 Otwarte drzwi 12.40 Czas 13.00 Msza Święta 14.00 Ballada o Janku Siegedzie 14.15 Szalenie Arystokratyczne Spotkanie z Balladą 15.10 Biografie: Juliusz Słowacki tańczy 16.00 Kongres Kultury Polskiej 16.25 Markusz, Markusz – benefis Jerzego Markuszewskiego 17.00 Teleexpress 17.15 Matki, żony i kochanki 18.15 Zaproszenie: Zabytkiem do Kalisza 18.35 Wieczór z Jagielskim – talk show 19.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka 19.30 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.53 Sport 20.00 Artystyczne tandemy 21.30 Gwiazdy Kabaretu i Estrady 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Koń, który mówi czyli trzy 5-latki Konia Polskiego 23.45 Szwadrony śmierci (1) 0.15 Sportowa niedziela 0.35 Wieczór z Jagielskim 1.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka (19) 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 1.54 Pogoda 2.00 Kobieta samotna 3.30 Gwiazdy Kabaretu i Estrady 4.20 Magazyn polonijny ze Szwecji 5.00 Panorama 5.20 Sport-telegram 5.25 Ballada o Janku Siegedzie 5.40 Eurofolk – Śanok

travel	NATIONAL GEOGRAPHIC CHANNEL	Discovery CHANNEL	Niepokalanów
13.00 Taksówki wielkich miast – program turystyczny 13.30 Wszereż i wzdłuż – program turystyczny 14.00 W podróży... – program turystyczny 14.30 Letnie eskapady – program turystyczny 15.00 Wielka wyprawa – program turystyczny 15.30 Krótkie wycieczki do Irlandii – program turystyczny 16.00 Śpiewająca rzeka Missisipi – program turystyczny 17.00 Legendy Wysp Brytyjskich – program turystyczny 18.00 Morska podróż – program turystyczny 18.30 Awventura – sekrety kuchni włoskiej – program turystyczny 19.00 W podróży... – program turystyczny 19.30 Wakacje w słońcu – program turystyczny 20.00 Na końcu świata – program turystyczny 21.00 Parowym pociągiem po Indiach 22.00 Ciekawostki i podróże 23.00 Podróż dookoła świata 23.30 Tradycje i święta 0.00 Od Pekinu do Paryża 0.30 Na rozstajach dróg	7.00 Leśne słonie 8.00 Zwierzęta braci Kratt: Stworzenia z miast 8.30 Dziką przyrodą z Jeffem Corwinem: Park Narodowy North Cascades 9.00 Małpi świat 9.30 Małpi świat 10.00 Archiwum krokodyli 11.00 Przygody Marka O’Shea: Zaginione światy 11.30 Poczta z dzicy 12.00 Niebezpieczne spotkania 13.00 Przewodnik po rasach psów: Spaniele króla Karola 13.30 Przewodnik po rasach psów 14.00 Łowca krokodyli 15.00 Kroniki zoo 15.30 Kroniki zoo 16.00 Łesz jak pies 17.00 Dzikie zwierzęta na ekranie 17.30 Dzikie zwierzęta na ekranie 18.00 Cała prawda o... pawianach 19.00 Weterynaria przyszłości 19.30 Mistrzowie świata zwierząt 20.00 Wieczór z Chrism Packhamem 20.30 Zakrecone opowieści 21.00 Rostocza kaniabale 22.00 Rekin 23.00 Podróż Questa 0.00 Niebezpieczne spotkania 0.30 Akwanauci	9.00 Niezwykłe projekty – serial dokumentalny 9.55 Wynalazki stare jak świat – serial dokumentalny 10.50 Od podszewki – film dokumentalny 11.45 Samotna planeta – program turystyczny 12.40 Godzina z przytępieniem adrenaliny – film dokumentalny 13.30 Największe kradzieże – serial dokumentalny 14.25 Nasze ciało – film dokumentalny 15.15 Śmiertelne eksperymenty – film dokumentalny 16.10 Święto smakoszy – droga 66 – film dokumentalny 16.35 Wyczarowane z drewna – serial dokumentalny 17.05 Skrzydła – film dokumentalny 18.00 Niesamowite maszyny – film dokumentalny 19.00 Łowca krokodyli – program przyrodniczy 20.00 Stulecie zwykłych ludzi (1) 22.00 Discovery przedstawia (2) 23.00 Discovery przedstawia (3) 0.00 Los neandertalczyka 1.00 Planeta żywiołów 2.00 Z akt FBI	9.00 Program dnia 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia 9.10 Morze bogów 9.50 Przebaczenie 10.15 Lumen 2000 10.45 Niedziela w kościele anglikańskim 11.05 Józef – spektakl teatralny 11.35 W skarbcu ludzkości – film dokumentalny 11.55 Program dnia 12.00 Paulini – film dokumentalny 12.45 Fatima – film dokumentalny 13.00 Polacy z Kazachstanu – reportaż 13.15 Święty Franciszek z Asyżu – spektakl muzyczny 14.15 III Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich – magazyn religijny 14.25 Koncert życzeń – program rozrywkowy 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego – magazyn religijny 15.15 Opowieści Maurycego Szwendaczka – magazyn filmów animowanych 15.30 Emaus – magazyn diecezji zielonogórsko-gorzowskiej – magazyn religijny 16.00 Program dnia 16.05 Proboszcz – reportaż 16.30 Muzyczne okienko – magazyn muzyczny

Katowice	TELEWIZJA KRAKÓW	Planete
7.00 Zuzia i jej przyjaciele (23) 7.30 Tajna misja (15) 8.00 Zaolzie 8.25 Pogoda dla narciarzy i prognoza pogody 8.30 Koncert życzeń 9.00 Wierzę, wątpię, szukam (51) 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Świat królika Piotrusia (1) 10.00 Budujemy mosty (16) 10.30 Robin Hood (2) 11.30 Tu i tam 12.15 Książki z górnej półki 12.30 Sport 13.25 Zagadki na niedzielę – program rozrywkowy 13.30 Z życia Kościoła – magazyn religijny 13.50	Zagadki na niedzielę – program rozrywkowy 13.55 Klub globtrottera – magazyn turystyczny 14.25 Zagadki na niedzielę – program rozrywkowy 14.30 Zwierzęta z bliska (43) – serial dokumentalny 15.30 Tu i tam 16.00 Sztuka i życie (4) 16.45 Hallo krzyżówka 17.00 Książki z górnej półki 17.15 Uśmiechnij się 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.30 Polska Liga Siatkówki 19.20 Sport 20.10 Siatkówka 21.00 Lata leca... 21.30 Aktualności 21.40 Sport 22.00 Książki z górnej półki 22.05 Życiorysy z refrenem 22.25 Podwórze	5.35 Oko nad studnią 7.10 O Piotrze i Klarze – opowieść jakich wiele – film dokumentalny 7.40 Prawdziwy Fausto (1) – film dokumentalny 8.35 Wędrowki etniczne (6) – program turystyczny 9.00 Przemielane historie lotnicze – film dokumentalny 9.55 Wewnętrzna siła – film dokumentalny 10.50 Terezin wygładą jak kurort – film dokumentalny 11.45 Z wizytą w Covent Garden (2) – film dokumentalny 12.35 7 dni z kanałem Planete –

  23.10 Krótki film o miłości	  16.30 Na dobre i na złe	  20.55 Historia z Los Angeles	  0.35 Klatka szleńców II	  23.35 Władca zwierząt	  0.05 Malaria
7 6.30 Chcemy pomóc 6.45 Proszę o odpowiedź 7.05 Nasza gmina 7.50 Brzydkie kaczątko (33) 8.15 Do góry nogami 8.40 Siódme niebo (17) 9.30 Magazyn żeglarski 9.45 Uratuj życie to proste 10.05 Wszystkie stworzenia małe i duże - kino familijne 11.40 MOC - magazyn motoryzacyjny 12.00 Otwarte drzwi (z transmisją modlitwy z Watykanu) - magazyn 12.40 Cząsy - magazyn religijny 13.00 Wiadomości 13.10 Tydzień - aktualności 13.45 Titanic (2) - serial obyczajowy 14.45 Polska Liga Koszykówki mężczyzn - sport	7.05 Twarze i maski (2) 7.55 Słowo na niedzielę 8.00 Program lokalny 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (24) 9.30 Nie tylko dla komandosów (2) 10.00 Ulica Sezamkowa (2) 10.30 Kręciola - program dla młodzieży 10.50 Piękne, dzikie, ginące (8) - magazyn przyrodniczy 11.00 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - magazyn kulinarny 11.25 Jak powstały „Wędrówki z Dinozaurami” - film dokumentalny 12.15 Małżeństwo po włosku - komedia 14.00 30 ton! - lista, lista - lista przebojów 14.30 Familiada - teleturniej	6.00 Disco Polo Live 7.00 Twój lekarz 7.20 Wystarczy chcieć 7.30 Jesteśmy 8.00 Faceci w czerni (4) - serial animowany 8.30 Spiderman (54) - serial animowany 9.00 Hugo - program dla dzieci 9.30 Power Rangers (141) - serial animowany 9.55 Disco Relax - magazyn muzyczny 10.55 Diabli nadali (49) - serial komediowy 11.20 Dharma i Greg (67) - serial komediowy 11.50 Oni, Ona i pizzeria (28) - serial komediowy 12.15 Szalone serca - komedia 13.45 Grom w raju (15) - serial sensacyjny 14.40 Ginący ryś - film fabularny	7.00 Telesklep 8.00 Albert (36) - serial animowany 8.25 Szaleństwa Alwina wiewiórki (14) - serial animowany 8.45 Piotruś Pan (26) - serial animowany 9.10 Przygody Kapitana Simiana (10) - serial animowany 9.35 Omer (7) - serial dla dzieci 9.55 Albert (7) - serial animowany 10.20 Bliźniaczki (20) - serial komediowy 10.50 Nasza paczka - film familijny 12.30 Ładny dom - serial dokumentalny 13.00 Kuroń raz! - magazyn kulinarny 13.30 O co chodzi? - teleturniej 14.00 Łowcy skarbów (6) - serial przygodowy 14.55 Co za tydzień	6.00 Teledyski - rock + pop 7.00 Odjazdowe kreskówki: Nanook, Gnomy - strażnicy przyrody, SOS Croco, Kangoo, Dr. Slump - magazyn filmów animowanych 10.05 Beczka śmiechu - program rozrywkowy 10.30 SeaQuest (22) - serial sf (USA, 1993), wyk. Roy Scheider 11.15 Hotel (6) - serial obyczajowy (USA, 1982) 12.05 Odlęsy Nowego Jorku - komedia (USA, 1991) 13.35 Na wariackich papierach (8) - serial sensacyjny (USA, 1985) 14.30 Władca zwierząt (21) - serial fantastyczny (USA, 1999)	7.00 „Rozkodowany Bugs Bunny” - film animowany 8.00 Teletubbies II 8.25 Mistrzowie w świecie przyrody II 8.50 „Święty ktoś” - komedia (USA, 2000), reż. William Dear 10.20 „Prezenty na gwiazdkę” - film animowany (USA, 2000) 10.45 „Życie lepiej” - komedia (USA, 1999), reż. Max Mayer, wyk. Olympia Dukakis 12.20 Deser - film krótkometrażowy 12.30 Szeroki Horyzont - reportaż 13.25 Aktualności Filmowe - magazyn filmowy 13.55 „Dziewczyna marzeń” - komedia (Hiszpania, 1998), reż. Fernando Trueba
15 16.30 Widziałam - reportaż 17.00 Teleexpress 17.20 Randka w ciemno - program rozrywkowy 18.05 Lokatorzy - serial komediowy (Polska), reż. Marcin Sławiński, wyk. Michał Lesień, Olga Borys, Agnieszka Michalska, Ewa Szykulska (30 min.)	15.00 „Złotopolscy” (288) - tele-novela (Polska, 2000) 15.30 Pół żartem, pół serio - czyli Złotopolskie remanenty 16.30 „Na dobre i na złe”: Kłopotliwy pacjent (49) - serial obyczajowy (Polska) 17.30 7 dni świat 18.00 Program lokalny 18.21 Pogoda 18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 Święta wojna (47) 19.25 Niebieska Maryla na bis 19.50 Co nam w duszy gra 20.50 Dwójkomania 21.00 Panorama 21.20 Sport-telegram 21.26 Pogoda 21.35 „Życie do poprawki” (4) - serial obyczajowy (USA, 1999), reż. Graeme Campbell, wyk. Gordie Brown, Al Waxman, Gwyneth Walsh, Kate Jackson (45 min.)	15.30 Informacje 15.45 Prognoza pogody 15.50 Adam i Ewa (34) 16.15 „Adam i Ewa” (35) - serial obyczajowy (Polska, 2000) 16.45 Macie coś chcecie 17.15 „Rodzina zastępcza” (57) 17.45 Idź na calość 18.40 Informacje 18.45 „Kurier TV” - magazyn Magazyn reporterów przedstawiający różne aspekty życia w Polsce: od marginesu społecznego do ludzi sukcesu, hobbystów, ludzkie tragedie...	15.20 „Nigdy nie mów kocham” - komedia (USA, 1996) 17.25 Ale plama - kabaret 17.55 Ananasy z mojej klasy - program rozrywkowy 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda - wiadomości 19.35 „Milionerzy” - teleturniej Szanse na zwycięstwo mają wszyscy, niezależnie od wykształcenia i wieku. Istnieje milion powodów, dla których warto wykreślić ten łatwy do zapamiętania numer audiotekstowy - 0 700 888 888.	15.15 Orki - drapieżniki, które poznałam 16.15 „Felix” (13) - serial familijny (Niemcy, 1997), reż. Michael Keusch, wyk. Alexander Pelz, Elisabeth Niederer, Nadine Neumann, Marc Diele, Carl-Henrich Choynski 17.05 Wielki Waldo Pepper - film przygodowy 19.00 „W akcji” - reportaż Reportaż poświęcony pracy różnego rodzaju służb policyjnych, ratowniczych i medycznych.	15.55 Liga angielska: Ipswich - Leicester - sport 18.00 Sahara - film dokumentalny (60 min.) Sahara rozciąga się na obszarze około 9 mln km². Położona jest w północnej Afryce, pomiędzy wybrzeżem Oceanu Atlantyckiego a Morzem Czerwonym. Jest największym na Ziemi terenem pustynnym.
18 18.35 Śmiechu warte - program rozrywkowy 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.51 Sport 19.56 Pogoda	18.21 Pogoda 18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 Święta wojna (47) 19.25 Niebieska Maryla na bis 19.50 Co nam w duszy gra 20.50 Dwójkomania 21.00 Panorama 21.20 Sport-telegram 21.26 Pogoda 21.35 „Życie do poprawki” (4) - serial obyczajowy (USA, 1999), reż. Graeme Campbell, wyk. Gordie Brown, Al Waxman, Gwyneth Walsh, Kate Jackson (45 min.)	19.05 „Życiowa szansa” - teleturniej (55 min.) Teleturniej o charakterze rodzinnym. Prawidłowo odpowiadając na pierwsze pytanie gracz wygrywa 2000 złotych. Od tego momentu uczestnik decyduje jaką kwotę dotychczasowej wygranej stawia.	20.25 „Wybacz mi” - talk show Program gości w Państwa domach w każdą niedzielę o godzinie 20.25. Ania Maruszczyńska pełni rolę gospodarzyni programu.	20.00 „Ciemna strona słońca” - dramat (USA, 1987), reż. Bozidar Nikolic, wyk. Brad Pitt, Cheryl Pollak, Guy Boyd (115 min.) Wzruszająca opowieść o chłopcu, który przyjeżdża nad Adriatyk, by leczyć bardzo rzadką chorobę skóry. Nawet krótka chwila spędzona na słońcu może spowodować jego śmierć.	19.00 Cybernet 19.30 Nie Przegap 19.35 Pinky i Mózg - serial animowany 20.00 „Przyjaciiele VI” - serial komediowy (USA), reż. James Burrows, Michael Lembeck, wyk. Jennifer Aniston, David Schwimmer Historia grupy młodych przyjaciół z Nowego Jorku, wchodzących w dorosłe życie, podbita nie tylko Amerykę. Serial odniósł sukces głównie dzięki błyskotliwym dialogom i świetnemu aktorstwu.
20 20.05 „Twarze i maski” (2) - serial obyczajowy (Polska, 2000), reż. Feliks Falk, wyk. Krzysztof Stróżyński, Kinga Preis (55 min.) Rok 1976. Andrzej Kopica, aktor Teatru Miejskiego występuje w przedstawieniu wyjazdowym w Siedlcach. Sztuka, w której gra, nie należy do łatwych w odbiorze, co znajduje wyraz w nieprzychylnych reakcjach publiczności. Kopica jest rozgoryczony. Na domiar złego jego wierzyciel, przestępca Kapera, daje mu miesiąc na spłatę długu. Kapera to bowiem nieuleczalny hazardzista i popadł w kłopoty finansowe. Jakby tego nie było dość, rodzina Kopicy też domaga się pieniędzy.	21.00 Złote Łany (2) 21.30 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie - magazyn 22.10 Pegaz 22.35 Audioteleturniej 22.45 Sportowa niedziela 23.10 Niezapomniane role: „Krótki film o miłości” - film obyczajowy (Polska, 1988), reż. Krzysztof Kieślowski, wyk. Grażyna Szapołowska, Olaf Lubaszenko, Stefania Iwińska, Piotr Machalica, Artur Barciś, Małgorzata Chojnacka, Stanisław Gawlik (85 min.) 20-letni Tomek, wychowanek domu dziecka, wprowadza się do pokoju, który zajmował jego starszy kolega. Z okna zaczyna obserwować piękną nieznającą z przeciwka. Podglądają ją przez lunetkę, potem przez lunetkę. Stopniowo ta fascynacja przeradza się w uczucie. Chłopak zdobywa się wreszcie na odwagę, aby wyznać kobiecie miłość. Skomplikowany i niezwykle subtelnie nakreślony obraz rodzącego się uczucia wchodzącego w życie mężczyzny i dojrzałej kobiety.	20.00 Zerwane więzi 20.55 „Historia z Los Angeles” - komedia (USA, 1991), reż. Mick Jackson, wyk. Steve Martin (90 min.) Romantyczna komedia o urokach życia w Los Angeles. Autorem scenariusza i odtwórcą głównej roli męskiej jest znakomity komik, Steve Martin, a „Historia z Los Angeles” wydaje się jego najlepszym filmem. Gra tu zwanego dziennikarza telewizyjnego, Harrisa K. Telemachera - jednego specja od prognozy pogody, który potrafi ożywić jednostajnie słoneczną aurę Kalifornii. Gdy opuszcza go najnowsza kochanka, decyduje się rzucić wyzwanie losowi i odmienić swoje dotychczasowe życie.	21.40 Pod napięciem - program publicystyczny 22.10 Superwizjer tvn - program publicystyczny 22.40 „Nie do wiary” - magazyn rozrywkowy Przedstawiamy tajemnice egzorcystów, zastanawiamy się jak wygląda życie po życiu i co to jest reinkarnacja, czy istnieje Opatrzność, na czym polega jej tzw. wzięcia, czyli porwania ludzi przez UFO.	21.55 „Chłopak” - tragikomedie (USA, 1991) (100 min.), reż. Glenn Jordan, wyk. James Woods, John Lithgow, Joanna Gleason, Eve Gordon, Alan Rosenberg, John Vickery, Rosemary Dunsmore (100 min.) Walter i Artie, dwaj przyjaciele od ponad dwudziestu lat tworzący pisarską spółkę, muszą sobie od nowa ułożyć życie, kiedy okazuje się, że Walter ma raka płuca i pół roku życia.	20.00 „Przyjaciiele VI” - serial komediowy (USA), reż. James Burrows, Michael Lembeck, wyk. Jennifer Aniston, David Schwimmer Historia grupy młodych przyjaciół z Nowego Jorku, wchodzących w dorosłe życie, podbita nie tylko Amerykę. Serial odniósł sukces głównie dzięki błyskotliwym dialogom i świetnemu aktorstwu.
22 21.00 Złote Łany (2) 21.30 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie - magazyn 22.10 Pegaz 22.35 Audioteleturniej 22.45 Sportowa niedziela 23.10 Niezapomniane role: „Krótki film o miłości” - film obyczajowy (Polska, 1988), reż. Krzysztof Kieślowski, wyk. Grażyna Szapołowska, Olaf Lubaszenko, Stefania Iwińska, Piotr Machalica, Artur Barciś, Małgorzata Chojnacka, Stanisław Gawlik (85 min.) 20-letni Tomek, wychowanek domu dziecka, wprowadza się do pokoju, który zajmował jego starszy kolega. Z okna zaczyna obserwować piękną nieznającą z przeciwka. Podglądają ją przez lunetkę, potem przez lunetkę. Stopniowo ta fascynacja przeradza się w uczucie. Chłopak zdobywa się wreszcie na odwagę, aby wyznać kobiecie miłość. Skomplikowany i niezwykle subtelnie nakreślony obraz rodzącego się uczucia wchodzącego w życie mężczyzny i dojrzałej kobiety.	22.20 Cafe Santor - program rozrywkowy 22.45 Studio Teatralne Dwójki: „Łamigłówka” - spektakl teatralny (60 min.) 23.45 Kronika Rajdu Paryż-Dakar - sporty motorowe 23.55 „Ziemia - ostatnie starcie” (3) - serial sf (USA, 1997), reż. Kevin Eastman, wyk. Kevin Kilner, Lisa Howard, Von Flores, David Hemblon William Boone przybywa na koncert do teloniskiego konserwatorium. Implant dają ją przez lunetkę, potem przez lunetkę. Stopniowo ta fascynacja przeradza się w uczucie. Chłopak zdobywa się wreszcie na odwagę, aby wyznać kobiecie miłość. Skomplikowany i niezwykle subtelnie nakreślony obraz rodzącego się uczucia wchodzącego w życie mężczyzny i dojrzałej kobiety.	22.40 „Na każdy temat” - talk show (65 min.) Jeden z najbardziej popularnych w Polsce programów typu talk show. Prowadzący, Mariusz Szczygieł, porusza w nim coraz bardziej kontrowersyjne i pikantne tematy, łamiąc „polskie tabu”. Zaproszone do studia osoby mówią o sprawach trudnych, intymnych, wzbudzając żywe zainteresowanie widzów i publiczności w studiu, która ma prawo do zadawania pytań.	22.10 Superwizjer tvn - program publicystyczny 22.40 „Nie do wiary” - magazyn rozrywkowy Przedstawiamy tajemnice egzorcystów, zastanawiamy się jak wygląda życie po życiu i co to jest reinkarnacja, czy istnieje Opatrzność, na czym polega jej tzw. wzięcia, czyli porwania ludzi przez UFO.	23.35 „Władca zwierząt” (21) - serial fantastyczny (USA, 1999) (45 min.) Jeden z generałów Zada buntuje się przeciwko niemu. Wraz ze swoimi ludźmi napada na grupę terrorystów wojowników eskortujących niewolników. Cała wina za śmierć Terrorów spada na Dara. Czarodziejka odczynia zaklęcie rzucone na Sharaka i przywraca mu ludzką postać, jednak ten, który zamienił go w ptaka, wyrusza na poszukiwania Sharaka, by ponownie zająć go w zwierzę.	21.25 Sport + 0.05 „Malaria” - dramat obyczajowy (USA, 1991), reż. Spike Lee, wyk. Spike Lee, Wesley Snipes, Annabella Sciorra, Anthony Quinn, Ruby Dee, Samuel L. Jackson, Lonette McKee (130 min.) Flipper jest odnoszącym sukcesy czarnoskórym architektem. W jego biurze na Manhattanie podejmuje właśnie pracę Amerykanka włoskiego pochodzenia, Angie. Zaczyna się między nimi płomienne romansy.
0.35 Klub samotnych serc - magazyn 1.00 Poślubieni przygodzie - film dokumentalny (Francja, 1999)	0.37 „Ziemia - ostatnie starcie” (4) - serial sf (USA, 1997), reż. Kevin Eastman, wyk. Kevin Kilner Seryjny morderca James Pike ucieka z więzienia, gdzie przebywał przez ostatnie lata. Jest ofiarą eksperymentu teloniskiego, którego celem była resocjalizacja najbardziej zdegenerowanych przestępców.	23.45 „FIFA TV” - magazyn sportowy Magazyn piłkarski podsumowujący rozgrywki międzynarodowe organizowane pod egidą Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej.	0.35 „Klatka szleńców II” - komedia (Francja/Włochy, 1980), reż. Edouard Molinaro, wyk. Ugo Tognazzi, Michel Serrault, Mark Bodin, Bennie Luke, Michel Galabru (110 min.) Druga część zabawnych przygód pary homoseksualistów - Zazy i Renata. Dwaj przyjaciele przypadkowo wpłatają się w międzynarodową aferę szpiegowską i sami stają się celem pościgu wrogich agentów.	2.00 Orki - drapieżniki, które poznałam - film przyrodniczy (USA, 1997) 2.55 Teleshopping	2.15 „Wściekły” - film kryminalny (Polska, 1980), reż. Roman Załuski, wyk. Bronisław Ciślak, Barbara Brylska, Liliana Gryglaszewska, Ewa Kania, Halina Rasiak, Sabina Wiśniewska (95 min.) W Opolu, w biały dzień od strzału z pistoletu ginie dziewczyna. Parę dni później w ten sam sposób zostaje zamordowany krakowski zegarmistrz. Kula zbrodniarza dosięga również ofiarę we Wrocławiu...

	Hallmark	POLSAT	HBO	TV 4	Ale kino!	TV POLONIA
7	6.00 „W okowach: Prawdziwe losy Fanny Kemble” – dramat obyczajowy (USA, 2000), reż. James Keach 8.00 „Dzień Eskimosa” – komedia (Wielka Brytania, 1996), reż. Piers Haggard 10.00 Arka Noego (2) 12.00 „Alicja w Krainie Czarów” – film fantastyczny (USA, 1999) 14.15 Niebezpieczna zatoka (43) 14.45 Niebezpieczna zatoka (44)	8.00 Na każdy temat 9.00 Okna na Chicago 9.25 Okna na Chicago 9.50 Planeta praca.Jobs.pl 10.05 Trzy portrety 11.00 Eric Clapton 11.30 INFORMator Giełdowy 12.00 Afficionado: Blues 13.00 Focus 13.30 Afficionado – serial dokumentalny 14.00 Wehikuł – magazyn motoryzacyjny 14.30 Planeta Południe (2) – program edukacyjny 15.00 „Titus Andronicus” (45) – serial przygodowy 15.30 Informacje 15.40 Prognoza pogody 16.00 Ute Lemper 16.10 Prognoza pogody 16.20 Bumerang 17.00 Kalejdoskop 17.30 Informacje 17.40 Prognoza pogody 17.45 Reporterskim okiem (9) 18.35 Sporty ekstremalne 19.00 Planeta praca.Jobs.pl 19.20 Prognoza pogody 19.25 Informacje 19.30 Kalejdoskop – cykl reportaży 19.55 Generał Anders i jego Armia – film dokumentalny 20.50 Informacje 20.55 Sport 20.57 Prognoza pogody 21.00 „Biznes TV” – magazyn gospodarczy Najnowsze doniesienia z giełdy, kursy walut, gospodarka, rynki kapitałowe. 21.10 „Ludzie się liczą” (10) – serial dokumentalny (USA, 1999) Serial dokumentalny, którego tematem są nadzwyczajne inicjatywy społeczne podejmowane w najbardziej zaniedbanych i najmniej rozwiniętych regionach naszego globu. 21.35 Biznes tydzień 21.50 Informacje 21.55 Sport 21.57 Prognoza pogody 22.00 Biznes TV 22.35 Program muzyczny	6.30 „Faraon” – film historyczny (Polska, 1965) 9.30 Gwiazdy Hollywood – magazyn filmowy 10.00 „Mafia!” – komedia kryminalna (USA, 1998), reż. Jim Abrahams 11.30 Oto Armageddon 12.20 „Zgadnij kim jestem” – film akcji (USA, 1998), reż. Jackie Chan 14.05 „Simon Birch” – dramat (USA, 1998), reż. Mark Steven Johnson 16.00 „Roszarda serc” – komedia romantyczna (USA, 1999), reż. F. Harvey Frost, wyk. Gail O’Grady, Rob Stewart Molly i Jake są rozwodnikami. Ich poprzedni partnerzy pobierają się. Wśród weselników gości pojawiają się też Molly i Jake. Nawet nie podejrzewają, jak bardzo to spotkanie zmieni ich życie. 17.35 „Cudotwórca” – komedia (USA, 1998), reż. Stephen Herek, wyk. Eddie Murphy, Jeff Goldblum 19.30 Cinema, Cinema 20.00 „Pierwsza była Alice” – thriller (USA, 1999), reż. Paul Marcus, wyk. Kiefer Sutherland, Polly Walker, Henry Czerny, Stephen Ouimette 21.40 „Asterix i Obelix kontra Cezar” – film przygodowy (Francja, 1999), reż. Claude Zidi, wyk. Christian Clavier, Gerard Depardieu, Roberto Benigni, Michel Galabru, Claude Pieplu 23.30 „Cube” – film sf (USA, 1997), reż. Vincenzo Natali, wyk. Nicole DeBoer 1.00 Królowe nocy: Dziewczyny w raju 1.30 „Oczy węża” – film sensacyjny (USA, 1998) 3.05 „Kontrakt” – film akcji 4.35 „Podwójne życie Weroniki” – film psychologiczny	6.30 Po drugiej stronie lustra 7.00 Droga do Avonlea 8.00 KINOManiaK 8.30 Od Afryki do Artyki 9.30 Voltron 10.00 Rudzielec 10.30 Po drugiej stronie lustra 11.00 Droga do Avonlea 12.00 Sekrety watykańskie 12.30 V max 13.00 KINOManiaK – odjazdowy magazyn filmowy 13.30 Podryw kontrolowany 14.00 Włoch szuka żony 16.05 Luzik (20) 16.45 Czułość i kłamstwa (134) 17.15 Czułość i kłamstwa (135) – telenowela 17.45 Dziennik 17.58 Informacje sportowe 18.05 „Błękitna dal” – kino familijne (USA, 1986), reż. Mark Rosmane 11-letni Jonathan ma dziadka Maxa Knickerbockera, konstruktora maszyn latających i wiekowego sąsiada, wynalazcę maszyny do podróży w czasie. W takim otoczeniu można się wplątać w każdą przygodę. 20.00 „Fałszywy król” – komedia (USA/Wielka Brytania, 1975), reż. Richard Lester, wyk. Malcolm McDowell, Alan Bates, Florinda Bolkan, Oliver Reed, Britt Ekland, Lionel Jeffries, Christopher Cazenove (125 min.) 22.05 „Obcy świat” (11) – serial sensacyjny (USA, 1999), wyk. Tim Guinee, Kristin Lehman, Sandra Quarterman 23.05 „Szwagierki” – thriller erotyczny (Francja/Niemcy/USA, 1996), reż. Jean-Louis Daniel, wyk. Anja Kruse, Laura Maña, Richard Luka 0.55 Super VIP – magazyn Magazyn ciekawostek i sensacji. 1.05 Strefa P	8.00 Gruby i chudszy 8.25 „Pełnia nad głowami” – komedia (Polska, 1983) 9.40 Śpiew syreny 10.00 Jodie Foster 10.30 „Tramwaj zwany pożądaniem” – dramat (USA, 1950), reż. Elia Kazan 12.30 Podróż Pascala 12.50 „Wróć, Jimmy Deanie” – komediodramat (USA, 1982), reż. Robert Altman 14.40 „Wystarczy być” – komediodramat 16.45 „Siedmiu wspaniałych” – western (USA, 1960), reż. John Sturges, wyk. Yul Brynner, Eli Wallach, Steve McQueen, Charles Bronson Co roku podczas żniw brutalni bandyci napadają na meksykańskie farmy i plądrują je. Jeden z rewolwerowców zbiera grupę siedmiu dzielnych ludzi, którzy mają bronić farmerów przed intruzami... 18.55 „Reżyserzy: Milos Forman” – film dokumentalny 20.00 „Rodzina Poldarków” – film kostiumowy (Wielka Brytania, 1995), reż. Richard Laxton, wyk. John Bowe, Mel Martin, Joan Grufford, Kelly Rolly 21.45 Reżyserzy: Clint Eastwood – film dokumentalny 23.00 „Opowieści kanterberyjskie” – film erotyczny (Francja/Włochy, 1971), reż. Pier Paolo Pasolini, wyk. Robin Askwith, Tom Baker, Laura Betti, Franco Citti 23.45 Wymówienie – film krótkometrażowy 0.50 „Germinal” – dramat (Francja, 1993), reż. Claude Berri, wyk. Gerard Depardieu, Miou-Miou 3.25 Marlon Brando 3.50 „Dama Kameliowa” – dramat (USA, 1937), reż. George Cukor, wyk. Greta Garbo, Robert Taylor	6.00 W słońcu i w deszczu 7.00 Echa tygodnia 7.30 Madonny polskie 8.00 Pokaż, co potrafisz 8.30 Julek i zwierzęta 8.45 Ziarno 9.10 Cybermania 9.45 Uczmy się polskiego 10.20 Klan 11.30 Hity satelity 11.45 Dziennik telewizyjny 11.55 Alicja w Krainie Czarów 12.25 Polały się łzy me 12.50 Błotniaki 13.25 Spotkanie z literaturą 14.00 Bądźwiako wie 14.30 Kocham Polskę 15.00 Babar: Zmiana 15.25 Sensacje XX wieku 15.50 Dary losu 16.30 Chłopcy Podhalanie 17.00 Teleexpress 17.20 Karnawał 2000 – czyli Czadu Maryla 18.05 Rok Ignacego Jana Paderewskiego 18.15 Na dobre i na złe 19.00 Rok Ignacego Jana Paderewskiego 19.15 Bolek i Lolek 19.30 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.52 Sport 19.55 Polonica: Przyjaciółka 21.40 Wesele 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Markusz, Markusz – benefis Jerzego Markuszewskiego 23.50 Sportowa sobota 0.00 Dziennik telewizyjny 0.15 Na dobre i na złe (27) 1.05 Rok Ignacego Jana Paderewskiego 1.15 Bolek i Lolek 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 1.54 Pogoda 2.00 Przyjaciółka 3.40 Wesele 4.30 Rok Ignacego Jana Paderewskiego 4.45 Hekla 5.00 Panorama 5.20 Sport-telegram 5.25 Sensacje XX wieku 5.50 Harcerzy polskich ród

13.00 Tu i tam – program turystyczny **13.30** Podróż do Azji i dalej – program turystyczny **14.00** W podróży... – program turystyczny **14.30** Caprice i jej podróże – program turystyczny **15.00** Wielka wyprawa – program turystyczny **15.30** Ibiza – program turystyczny **16.00** Zmyślny podróżnik – program turystyczny **17.00** Taksówki wielkich miast – program turystyczny **17.30** W Grecji – program turystyczny **18.00** Wszech i wzdłuż – program turystyczny **18.30** Awentura – sekrety kuchni włoskiej – program turystyczny **19.00** W podróży... – program turystyczny **19.30** Caprice i jej podróże – program turystyczny **20.00** Legendy Wysp Brytyjskich – program turystyczny **21.00** Na horyzoncie **21.30** Krótkie wycieczki do Irlandii **22.00** Śpiewająca rzeka Missisipi **23.00** Morska podróż **23.30** Letnie eskapady **0.00** Planeta Dominiki

7.00 Walka o ocalenie kakaду kruczej **7.30** Pani Roxanne **8.00** Najbliżsi krewni **9.00** Archiwum krokodyli **9.30** Archiwum krokodyli **10.00** Zig i Zag **10.30** Akwauści **11.00** Lassie **11.30** Wishbone **12.00** Na pomoc zwierzętom **12.30** Kroniki zoo **13.00** Opowieści o koniach **13.30** Opowieści o koniach **14.00** Lekarze dzikich zwierząt **15.00** Pamięć słoni **15.30** Pogotowie dla koali **16.00** Podróż gigantów **17.00** Ochrona nosorogów **17.30** Hipsi – leśny ogrodnik **18.00** Łesz jak pies **18.30** Łesz jak pies **19.00** Policjanci z Wydziału K9: Bez smyczy **20.00** Pocztówki z dzicy **20.30** Intruzi: Inwazja pszczoł-zabójców **21.00** Łowca krokodyli: Legendy Galapagos **22.00** Niebezpieczne spotkania **22.30** Przygody Marka O'Shea: Egzotyczna wyspa **23.00** Pogotowie weterynaryjne **23.30** Pogotowie weterynaryjne **0.00** Akwauści **0.30** Akwauści

8.00 Robactwo: Wybrańcy bogów – serial dokumentalny **8.30** Niesamowite stworzenia – program przyrodniczy **9.00** Lawiny w Alpach – film dokumentalny **9.30** „Yukonna” – film dokumentalny **10.00** Zaginionie światy (2) – film dokumentalny **11.00** Tajemniczy grobowiec w Abu Sir – film dokumentalny **11.30** Tajemnice Yarlung Zangpo – program krajoznawczy **12.00** Katastrofy! **13.00** El Nino – postrach oceanów **14.00** Robactwo: Wybrańcy bogów **14.30** Niesamowite stworzenia **15.00** Lawiny w Alpach **15.30** „Yukonna” **16.00** Zaginionie światy (2) **17.00** Tajemniczy grobowiec w Abu Sir **17.30** Tajemnice Yarlung Zangpo **18.00** Katastrofy! **19.00** Ciernisty raj Afryki **20.00** Jamu – osierocony lampart (2) **21.00** Ogród pod lupą **22.00** Polinezyjskie rekiny **23.00** Małe pandy **0.00** Ptasi móżdżek **1.00** Jamu – osierocony lampart (2)

9.00 Turbo – magazyn motoryzacyjny **9.25** Kraina samochodów – magazyn motoryzacyjny **9.55** Dzikie Discovery – program krajoznawczy **10.50** Odkrywanie historii – serial dokumentalny **11.45** Loty testowe – film dokumentalny **12.40** Niesamowite maszyny – film dokumentalny **13.30** Czołgi: Sturmgeschutze – film dokumentalny **14.25** Amnezja – film dokumentalny **15.15** Kontrola umysłu – film dokumentalny **16.10** Na ratunek ogrodom – serial dokumentalny **16.35** Zielona wioska – serial dokumentalny **17.05** Odkrywanie historii – film dokumentalny **18.00** Wojenne miesiące **18.30** Wojenne miesiące **19.00** Pole bitew **20.00** Od podszewki **21.00** Opowieści z północy **22.00** Stulecie zwykłych ludzi **23.00** Z akt FBI **0.00** Godzina z przypływem adrenaliny **1.00** Medycyna sądowa **1.30** Medycyna sądowa **2.00** Detektywi sądowi

9.00 Program dnia **9.05** Słowo życia – Ewangelia dnia **9.10** Kalendarz liturgiczny: św. Hilarego **9.15** Ojciec Święty na Placu Zwycięstwa **10.00** Opowieści Maurycego Szwendaczka – magazyn filmów animowanych **10.15** Achajowie – film dokumentalny **11.00** Makowscy twórcy – reportaż **11.15** Misje: Aby świat żył – magazyn religijny **11.45** W hołdzie powstańcom – film dokumentalny **11.55** Program dnia **12.00** Paul Gauguin i awangarda rosyjska – reportaż **12.25** Nurt rycerski – film dokumentalny **13.15** Brama – impresja filmowa **13.40** Ziemia skarbem boskim – impresja filmowa **14.10** Cudowny medalik – reportaż **14.25** Przenoszenie wyobraźni – film dokumentalny **14.45** Ofiary Bzury – film dokumentalny **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego – magazyn religijny **15.25** Kaczki wudi – film przyrodniczy **16.00** Program dnia **16.05** Kalendarz li-

gurgiczny: św. Hilarego – magazyn religijny **16.10** Zielony śnieg? – reportaż **16.30** Gdyby słowa mogły zaspokoić głód – film dokumentalny **17.00** Album kościołów drewnianych – felieton **17.15** Magiczna Italia – program krajoznawczy **17.45** Laski – film dokumentalny **18.15** Przegląd Niedzieli – program publicystyczny **18.25** Muzyczne okienko – magazyn muzyczny **18.55** Program dnia **19.00** Tydzień w Kościele – aktualności **19.20** Cywilizacja (1) – film animowany **19.30** Ewangelie mówią prawdę – film dokumentalny **20.00** Koncert życzeń – program rozrywkowy **20.35** Różaniec: część chwalebna – magazyn religijny **21.00** Apel Jasnogórski – magazyn religijny **21.05** Słowo życia – Ewangelia dnia – magazyn religijny **21.10** III Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich – magazyn religijny **21.20** Sława Bohu **21.30** Toto szuka żony **22.45** Szatańskie wertepy – film dokumentalny **23.25** Polska fotografia w świecie **23.35** Wenecja **23.50** Ad Dei Gloriam

tvKatowice	TELEWIZJA KRAKÓW	Planete
7.00 Hallo Spencer 7.35 Fix, Foxi i przyjaciele 8.00 Spotkania z tradycją 8.25 Pogoda dla nartarzy i prognoza pogody 8.30 Z życia Kościoła 8.50 TV Katowice proponuje... 9.00 Ogrody bez granic 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Telewizyjny magazyn przyrodniczy 10.00 Josephine 11.30 Kumpel z woja 11.45 Złote rączki 12.05 Zaproszenie 12.15 Książki z górnej półki 12.30 Natura 13.00 Ale kino 13.20 Teleliga 2000 13.50 W cztery oczy	7.00 Hallo Spencer (17) 7.35 Fix, Foxi i przyjaciele (5) 8.00 Kronika 8.10 Pogoda za oknem 8.15 Wiara i życie 8.40 Podpowiedzi w plenerze 9.00 Ogrody bez granic (15) 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Telewizyjny magazyn przyrodniczy (52) 10.00 Josephine (2) 11.30 Kumpel z woja (8) 11.45 Złote rączki (15) 12.05 Zaproszenie (17) 12.15 Książki z górnej półki 12.30 Zdobywcy (2) 13.25 Wielcy odkrywcy (10) 14.15 Pogranicza medycyny (13)	6.15 Prawdziwy Fausto (1) – film dokumentalny 7.10 Wędrowki etniczne (6) – program turystyczny 7.35 Przemilczane historie lotnicze – film dokumentalny 8.30 Wewnętrzna siła – film dokumentalny 9.25 Terezin wygląda jak kurort – film dokumentalny 10.20 Z wizytą w Covent Garden (2) – film dokumentalny 11.10 Kukurydziana bieda – film dokumentalny 12.05 Inny punkt widzenia (2) – film dokumentalny 12.40 Arka XXI wieku (2) –

TVP 1



20.05 Na linii ognia

TVP 2



21.35 Księżę wielkiego miasta

POLSAT



20.50 Graczykowie

tvn



21.25 Zabójstwo na żywo

RTL 7



21.40 Porzucić normalność

CANAL+



0.40 Bracia Newton

7

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie 6.55 Agrolinia 7.45 Tańce polskie 7.55 Zwierzęta świata (1) 8.30 Wiadomości 8.42 Pogoda 8.45 Ziarno 9.10 Cybermania 9.40 Produkcje Myszki Miki 10.05 Randka z córką prezydenta (2) 10.50 Dr Quinn (41) 11.45 Sekrety zdrowia 12.00 Świat Majów 12.25 Miliard w rozumie 13.00 Wiadomości 13.20 Kronika Filmowa - magazyn filmowy 13.45 Opowieści z Mórzu Południowych (14) - serial przygodowy 14.35 Studio Orzech - magazyn 14.55 Jeśli nie Oxford, to co? - teleturniej

15

15.20 Trudne pytania: Dlaczego w Polsce nie ma dróg? 16.10 Lecznica pod św. Franciszkiem 16.35 Lista przebojów 17.00 Teleexpress 17.25 Kochamy polskie seriale - teleturniej 17.55 MdM - program rozrywkowy

18

18.20 Akademia IQ: Pokaż, co potrafisz 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.51 Sport 19.56 Pogoda

20

20.05 „Na linii ognia” - thriller (USA, 1993), reż. Wolfgang Petersen, wyk. Clint Eastwood, John Malkovich, Rene Russo, Dylan McDermott, Gary Cole, Fred Dalton Thompson, John Mahoney (135 min.) *Starzejący się agent Secret Service, odpowiedzialny za bezpieczeństwo prezydenta USA, musi stoczyć śmiertelny pojedynek z terrorystą o dziesiątkach twarzy...* 22.20 Sportowa sobota - magazyn informacyjny 22.35 „Kuloodporne serce” - thriller (USA, 1994), reż. Mark Malone, wyk. Anthony LaPaglia, Mimi Rogers, Matt Craven, Peter Boyle (95 min.) *Mick zatrudnia się jako płatny zabójca. Zostaje wynajęty do „sprzątania” młodej kobiety, która jest winna pieniądze wielu ludziom. Po spotkaniu z nią nie już nie będzie dla niego takie samo.* 0.10 Życie moje - film dokumentalny 0.55 „Klan” (416) - telenowela 1.20 „Klan” (417) - telenowela 1.45 „Klan” (418) - telenowela 2.10 „Dziwactwo” - komedia (Wielka Brytania/Włochy, 1975), reż. Franco Rossi, wyk. Vittorio Gassman, Ornella Muti, Madeline Hinde (85 min.) *Pewnego dnia wuj mafioso powierza Antonioniowi opiekę nad młodą i piękną Lucią. Dziewczyna jest jeszcze dziewczyną i Antonio ma strzec tego skarbku za cenę życia. Nietatwo jednak upilnować dziewczynę.*

22

22.55 „Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście” (3) - serial erotyczny (USA, 1998) *Carrie ostatnio gustuje w 20-letnich osiłkach, przy których naprawdę czuje się bosko. Nowy przyjaciel Charlotte próbuje zachęcić swoją partnerkę do pewnej odmiany w ich miłosnej grze.* 23.20 Kronika Rajdu Paryż-Dakar - sporty motorowe 23.30 „Navajo Blues” - film kryminalny (USA, 1996), reż. Joey Travolta, wyk. Steven Bauer, Irene Bedard, Charlotte Lewis, Ed O’Ross, Michael Horse (85 min.) *Podczas obławy w Las Vegas udaje się zbliżyć Joeyowi Pinopolo. Joey jest synem lokalnego wpływowego biznesmena, który prowadzi ciemne interesy i ma w swoich rękach skorumpowanych policjantów.*

7.00 Echa tygodnia 7.30 Tacy sami 8.00 Program lokalny 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (23) 9.30 Gospodarka w Dwójce 9.55 Pavarotti i przyjaciele 2000 (2) 10.20 Raj na ziemi (2) 11.15 Flinstonowie 11.35 Tom i Jerry 11.45 Tajemnica Sagali (5) - film przygodowy 12.10 Parker Lewis nigdy nie przegrywa (44) - serial komediowy 12.40 Pocztówka do św. Mikołaja - relacja 13.00 Co ludzie powiedzą (18) - serial komediowy 13.30 Paszporty Polityki 2001 - program publicystyczny 14.00 Arka Noego 14.30 Familiada

15.00 „Złotopolscy” (287) - telenowela (Polska, 2000) 15.30 Wielka gra 16.30 „M jak miłość” (10) - serial obyczajowy (Polska, 2000), reż. Ryszard Zatorski, wyk. Witold Pyrkosz, Teresa Lipowska, Małgorzata Pieńkowska

17.20 Jazda kulturalna 18.00 Program lokalny 18.20 Pogoda 18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 Sukces (35) 19.25 Jeden na jeden

19.55 Tadeusza nikt nie rusza, czyli 30 lat w służbie telewizji 20.50 Słowo na niedzielę 21.00 Panorama 21.20 Sport-telegram 21.24 Pogoda 21.35 „Księżę wielkiego miasta” (2/2) - film kryminalny (USA, 1981), reż. Sidney Lumet, wyk. Treat Williams, Jerry Orbach, Richard Foronjy (80 min.) *Danny Ciello, młody ambitny agent specjalnego wydziału do spraw narkotykowych nowojorskiej policji, otrzymuje propozycję, która zaważy na jego dalszym życiu - ma pełnić rolę informatora.*

22.55 „Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście” (3) - serial erotyczny (USA, 1998) *Carrie ostatnio gustuje w 20-letnich osiłkach, przy których naprawdę czuje się bosko. Nowy przyjaciel Charlotte próbuje zachęcić swoją partnerkę do pewnej odmiany w ich miłosnej grze.* 23.20 Kronika Rajdu Paryż-Dakar - sporty motorowe 23.30 „Navajo Blues” - film kryminalny (USA, 1996), reż. Joey Travolta, wyk. Steven Bauer, Irene Bedard, Charlotte Lewis, Ed O’Ross, Michael Horse (85 min.) *Podczas obławy w Las Vegas udaje się zbliżyć Joeyowi Pinopolo. Joey jest synem lokalnego wpływowego biznesmena, który prowadzi ciemne interesy i ma w swoich rękach skorumpowanych policjantów.*

23.25 „Ryzykowna gra” (2) - serial sf (USA, 1999), reż. Jefery Levy i Daniel Sackheim, wyk. Scott Bairstow, D.B. Sweeney *Po wejściu do Imperium Hobbess przeżywa szok. Okazuje się, że komputerowy świat wykreowany przez wojskowych programistów wymknął się spod kontroli...* 0.20 „Opowieści z krypty” (45) - serial grozy (USA, 1994) 0.50 „Playboy: Nocne eskapady” - film erotyczny 1.45 „Playboy: Blondynki, brunetki, rudowłose” - program erotyczny *Pretekstem do realizacji kolejnej artystycznej składanki są mity i przesady dotyczące koloru włosów, będących nierzadko jedynym „strojem” dziewcząt...* 2.40 Playboy: Heather Kozar 3.45 Muzyka na BIS

6.00 Disco Relax - magazyn muzyczny 7.00 Dyżurny satyryk kraju - kabaret 7.30 W drodze - magazyn religijny 8.00 Faceci w czerni (3) - serial animowany (USA, 1997) 8.30 Spiderman (53) - serial animowany (USA, 1997) 9.00 Godzilla (23) - serial animowany (USA, 1999) 9.30 Power Rangers (140) - serial animowany (USA, 1994-95) 10.00 Disco Polo Live - magazyn muzyczny 10.55 Zabawna lada - film obyczajowy (USA, 1975) 13.20 Zerwane więzi - talk show 14.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny 15.00 Dyżurny satyryk kraju 15.30 Informacje 15.45 Prognoza pogody 15.50 „Adam i Ewa” (32) - serial obyczajowy (Polska, 2000) 16.15 „Adam i Ewa” (33) - serial obyczajowy 16.45 „Asy z klasy” (19) - serial młodzieżowy (USA, 1999) 17.45 Idź na całość 18.40 Informacje 18.45 Kurier TV - magazyn 19.05 Zbuntowany Anioł (164) - telenowela (Argentyna, 1999), wyk. Natalia Oreiro

20.00 Życiowa szansa 20.50 „Graczykowie” (45) - serial komediowy (Polska), reż. Ryszard Zatorski, wyk. Joanna Kurowska 21.20 „Opcja Zero” - film akcji (Hongkong, 1997), reż. Dante Lam, wyk. Cheung Chi Lam, Monica Chan, Carman Lee (110 min.) *Razem z Brytyjczykami, opuszczającymi Hongkong, wycofuje się elitarny oddział policji. Jednak przed opuszczeniem miasta muszą dokończyć zniszczenie groźnej siatki kryminalnej walczącej na dwa fronty.* 21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka (w przeświśle filmu) 23.25 „Ryzykowna gra” (2) - serial sf (USA, 1999), reż. Jefery Levy i Daniel Sackheim, wyk. Scott Bairstow, D.B. Sweeney *Po wejściu do Imperium Hobbess przeżywa szok. Okazuje się, że komputerowy świat wykreowany przez wojskowych programistów wymknął się spod kontroli...* 0.20 „Opowieści z krypty” (45) - serial grozy (USA, 1994) 0.50 „Playboy: Nocne eskapady” - film erotyczny 1.45 „Playboy: Blondynki, brunetki, rudowłose” - program erotyczny *Pretekstem do realizacji kolejnej artystycznej składanki są mity i przesady dotyczące koloru włosów, będących nierzadko jedynym „strojem” dziewcząt...* 2.40 Playboy: Heather Kozar 3.45 Muzyka na BIS

15.00 Dyżurny satyryk kraju 15.30 Informacje 15.45 Prognoza pogody 15.50 „Adam i Ewa” (32) - serial obyczajowy (Polska, 2000) 16.15 „Adam i Ewa” (33) - serial obyczajowy 16.45 „Asy z klasy” (19) - serial młodzieżowy (USA, 1999) 17.45 Idź na całość 18.40 Informacje 18.45 Kurier TV - magazyn 19.05 Zbuntowany Anioł (164) - telenowela (Argentyna, 1999), wyk. Natalia Oreiro

20.00 Życiowa szansa 20.50 „Graczykowie” (45) - serial komediowy (Polska), reż. Ryszard Zatorski, wyk. Joanna Kurowska 21.20 „Opcja Zero” - film akcji (Hongkong, 1997), reż. Dante Lam, wyk. Cheung Chi Lam, Monica Chan, Carman Lee (110 min.) *Razem z Brytyjczykami, opuszczającymi Hongkong, wycofuje się elitarny oddział policji. Jednak przed opuszczeniem miasta muszą dokończyć zniszczenie groźnej siatki kryminalnej walczącej na dwa fronty.* 21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka (w przeświśle filmu) 23.25 „Ryzykowna gra” (2) - serial sf (USA, 1999), reż. Jefery Levy i Daniel Sackheim, wyk. Scott Bairstow, D.B. Sweeney *Po wejściu do Imperium Hobbess przeżywa szok. Okazuje się, że komputerowy świat wykreowany przez wojskowych programistów wymknął się spod kontroli...* 0.20 „Opowieści z krypty” (45) - serial grozy (USA, 1994) 0.50 „Playboy: Nocne eskapady” - film erotyczny 1.45 „Playboy: Blondynki, brunetki, rudowłose” - program erotyczny *Pretekstem do realizacji kolejnej artystycznej składanki są mity i przesady dotyczące koloru włosów, będących nierzadko jedynym „strojem” dziewcząt...* 2.40 Playboy: Heather Kozar 3.45 Muzyka na BIS

20.00 Życiowa szansa 20.50 „Graczykowie” (45) - serial komediowy (Polska), reż. Ryszard Zatorski, wyk. Joanna Kurowska 21.20 „Opcja Zero” - film akcji (Hongkong, 1997), reż. Dante Lam, wyk. Cheung Chi Lam, Monica Chan, Carman Lee (110 min.) *Razem z Brytyjczykami, opuszczającymi Hongkong, wycofuje się elitarny oddział policji. Jednak przed opuszczeniem miasta muszą dokończyć zniszczenie groźnej siatki kryminalnej walczącej na dwa fronty.* 21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka (w przeświśle filmu) 23.25 „Ryzykowna gra” (2) - serial sf (USA, 1999), reż. Jefery Levy i Daniel Sackheim, wyk. Scott Bairstow, D.B. Sweeney *Po wejściu do Imperium Hobbess przeżywa szok. Okazuje się, że komputerowy świat wykreowany przez wojskowych programistów wymknął się spod kontroli...* 0.20 „Opowieści z krypty” (45) - serial grozy (USA, 1994) 0.50 „Playboy: Nocne eskapady” - film erotyczny 1.45 „Playboy: Blondynki, brunetki, rudowłose” - program erotyczny *Pretekstem do realizacji kolejnej artystycznej składanki są mity i przesady dotyczące koloru włosów, będących nierzadko jedynym „strojem” dziewcząt...* 2.40 Playboy: Heather Kozar 3.45 Muzyka na BIS

20.00 Życiowa szansa 20.50 „Graczykowie” (45) - serial komediowy (Polska), reż. Ryszard Zatorski, wyk. Joanna Kurowska 21.20 „Opcja Zero” - film akcji (Hongkong, 1997), reż. Dante Lam, wyk. Cheung Chi Lam, Monica Chan, Carman Lee (110 min.) *Razem z Brytyjczykami, opuszczającymi Hongkong, wycofuje się elitarny oddział policji. Jednak przed opuszczeniem miasta muszą dokończyć zniszczenie groźnej siatki kryminalnej walczącej na dwa fronty.* 21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka (w przeświśle filmu) 23.25 „Ryzykowna gra” (2) - serial sf (USA, 1999), reż. Jefery Levy i Daniel Sackheim, wyk. Scott Bairstow, D.B. Sweeney *Po wejściu do Imperium Hobbess przeżywa szok. Okazuje się, że komputerowy świat wykreowany przez wojskowych programistów wymknął się spod kontroli...* 0.20 „Opowieści z krypty” (45) - serial grozy (USA, 1994) 0.50 „Playboy: Nocne eskapady” - film erotyczny 1.45 „Playboy: Blondynki, brunetki, rudowłose” - program erotyczny *Pretekstem do realizacji kolejnej artystycznej składanki są mity i przesady dotyczące koloru włosów, będących nierzadko jedynym „strojem” dziewcząt...* 2.40 Playboy: Heather Kozar 3.45 Muzyka na BIS

20.00 Życiowa szansa 20.50 „Graczykowie” (45) - serial komediowy (Polska), reż. Ryszard Zatorski, wyk. Joanna Kurowska 21.20 „Opcja Zero” - film akcji (Hongkong, 1997), reż. Dante Lam, wyk. Cheung Chi Lam, Monica Chan, Carman Lee (110 min.) *Razem z Brytyjczykami, opuszczającymi Hongkong, wycofuje się elitarny oddział policji. Jednak przed opuszczeniem miasta muszą dokończyć zniszczenie groźnej siatki kryminalnej walczącej na dwa fronty.* 21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka (w przeświśle filmu) 23.25 „Ryzykowna gra” (2) - serial sf (USA, 1999), reż. Jefery Levy i Daniel Sackheim, wyk. Scott Bairstow, D.B. Sweeney *Po wejściu do Imperium Hobbess przeżywa szok. Okazuje się, że komputerowy świat wykreowany przez wojskowych programistów wymknął się spod kontroli...* 0.20 „Opowieści z krypty” (45) - serial grozy (USA, 1994) 0.50 „Playboy: Nocne eskapady” - film erotyczny 1.45 „Playboy: Blondynki, brunetki, rudowłose” - program erotyczny *Pretekstem do realizacji kolejnej artystycznej składanki są mity i przesady dotyczące koloru włosów, będących nierzadko jedynym „strojem” dziewcząt...* 2.40 Playboy: Heather Kozar 3.45 Muzyka na BIS

20.00 Życiowa szansa 20.50 „Graczykowie” (45) - serial komediowy (Polska), reż. Ryszard Zatorski, wyk. Joanna Kurowska 21.20 „Opcja Zero” - film akcji (Hongkong, 1997), reż. Dante Lam, wyk. Cheung Chi Lam, Monica Chan, Carman Lee (110 min.) *Razem z Brytyjczykami, opuszczającymi Hongkong, wycofuje się elitarny oddział policji. Jednak przed opuszczeniem miasta muszą dokończyć zniszczenie groźnej siatki kryminalnej walczącej na dwa fronty.* 21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka (w przeświśle filmu) 23.25 „Ryzykowna gra” (2) - serial sf (USA, 1999), reż. Jefery Levy i Daniel Sackheim, wyk. Scott Bairstow, D.B. Sweeney *Po wejściu do Imperium Hobbess przeżywa szok. Okazuje się, że komputerowy świat wykreowany przez wojskowych programistów wymknął się spod kontroli...* 0.20 „Opowieści z krypty” (45) - serial grozy (USA, 1994) 0.50 „Playboy: Nocne eskapady” - film erotyczny 1.45 „Playboy: Blondynki, brunetki, rudowłose” - program erotyczny *Pretekstem do realizacji kolejnej artystycznej składanki są mity i przesady dotyczące koloru włosów, będących nierzadko jedynym „strojem” dziewcząt...* 2.40 Playboy: Heather Kozar 3.45 Muzyka na BIS

7.00 Telesklep - magazyn 8.00 Albert (35) - serial animowany (Czechy) 8.25 Szaleństwa Alwina wiewiórki (13) - serial animowany 8.45 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci 9.10 Przygody Kapitana Simiana (9) - serial animowany 9.35 Omer (6) - serial dla dzieci 10.00 Pepsi chart - magazyn muzyczny 10.30 Gwiazdne Wrota (30) - serial sensacyjny (USA, 1997) 11.30 VIVA Polska - program muzyczny 12.45 Automaniak - magazyn motoryzacyjny 13.15 Człowiek, który chciał być królem - film przygodowy (Wielka Brytania) 15.25 Multikino 15.50 Brygada ratunkowa (20) - serial obyczajowy (USA), reż. Christopher Chulack, wyk. Michael Beach 16.45 „Niewinne kłamstwa” - komedia romantyczna (USA, 1989), reż. Anson Williams, wyk. Ann Jillian, Tim Matheson, Amy Yasbeck 18.30 Maraton uśmiechu - kabaret 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda - wiadomości 19.35 Milionierzy - teleturniej *Szansa na zwycięstwo mają wszyscy, niezależnie od wykształcenia i wieku. Istnieje milion powodów, dla których warto wykreślić ten łatwy do zapamiętania numer audiotekstowy - 0 700 888 888.* 20.25 „Ostatni Don” (2) - serial sensacyjny (USA, 1997), reż. Graeme Clifford, wyk. Danny Aiello, Joe Mantegna 21.25 „Zabójstwo na żywo” - film sensacyjny (USA, 1996), reż. Roger Spottiswoode, wyk. Marg Helgenberger (115 min.) *Pia Postman prowadzi codzienny talk-show. Pewnego razu zaprosiła do udziału w swoim programie ofiarę gwałtu. Jedną z zaproszonych przez nią dziewcząt wkrótce potem popełnia samobójstwo.* 23.20 „Portret zabójcy” (30) - serial sensacyjny (USA), wyk. Ally Walker, Robert Davi, Julia McMahon, Samantha Waters, duma FBI, psycholog kryminalny, musi powrócić do zadania, gdyż seryjny morderca, z którego powodu już starciła męża, powróciła, by dokończyć dzieła. 0.15 „Wszyscy wygrywają” - film kryminalny (Wielka Brytania/USA, 1989), reż. Karel Reisz, wyk. Debra Winger, Nick Nolte, Will Patton (110 min.) *Tom O’Toole, prywatny detektyw, zostaje zaangażowany przez piękną i intrygującą kobietę. Ma odczytać ją z zarzutu morderstwa.* 2.05 Granie na zawołanie

7.00 Telesklep - magazyn 8.00 Albert (35) - serial animowany (Czechy) 8.25 Szaleństwa Alwina wiewiórki (13) - serial animowany 8.45 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci 9.10 Przygody Kapitana Simiana (9) - serial animowany 9.35 Omer (6) - serial dla dzieci 10.00 Pepsi chart - magazyn muzyczny 10.30 Gwiazdne Wrota (30) - serial sensacyjny (USA, 1997) 11.30 VIVA Polska - program muzyczny 12.45 Automaniak - magazyn motoryzacyjny 13.15 Człowiek, który chciał być królem - film przygodowy (Wielka Brytania) 15.25 Multikino 15.50 Brygada ratunkowa (20) - serial obyczajowy (USA), reż. Christopher Chulack, wyk. Michael Beach 16.45 „Niewinne kłamstwa” - komedia romantyczna (USA, 1989), reż. Anson Williams, wyk. Ann Jillian, Tim Matheson, Amy Yasbeck 18.30 Maraton uśmiechu - kabaret 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda - wiadomości 19.35 Milionierzy - teleturniej *Szansa na zwycięstwo mają wszyscy, niezależnie od wykształcenia i wieku. Istnieje milion powodów, dla których warto wykreślić ten łatwy do zapamiętania numer audiotekstowy - 0 700 888 888.* 20.25 „Ostatni Don” (2) - serial sensacyjny (USA, 1997), reż. Graeme Clifford, wyk. Danny Aiello, Joe Mantegna 21.25 „Zabójstwo na żywo” - film sensacyjny (USA, 1996), reż. Roger Spottiswoode, wyk. Marg Helgenberger (115 min.) *Pia Postman prowadzi codzienny talk-show. Pewnego razu zaprosiła do udziału w swoim programie ofiarę gwałtu. Jedną z zaproszonych przez nią dziewcząt wkrótce potem popełnia samobójstwo.* 23.20 „Portret zabójcy” (30) - serial sensacyjny (USA), wyk. Ally Walker, Robert Davi, Julia McMahon, Samantha Waters, duma FBI, psycholog kryminalny, musi powrócić do zadania, gdyż seryjny morderca, z którego powodu już starciła męża, powróciła, by dokończyć dzieła. 0.15 „Wszyscy wygrywają” - film kryminalny (Wielka Brytania/USA, 1989), reż. Karel Reisz, wyk. Debra Winger, Nick Nolte, Will Patton (110 min.) *Tom O’Toole, prywatny detektyw, zostaje zaangażowany przez piękną i intrygującą kobietę. Ma odczytać ją z zarzutu morderstwa.* 2.05 Granie na zawołanie

7.00 Telesklep - magazyn 8.00 Albert (35) - serial animowany (Czechy) 8.25 Szaleństwa Alwina wiewiórki (13) - serial animowany 8.45 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci 9.10 Przygody Kapitana Simiana (9) - serial animowany 9.35 Omer (6) - serial dla dzieci 10.00 Pepsi chart - magazyn muzyczny 10.30 Gwiazdne Wrota (30) - serial sensacyjny (USA, 1997) 11.30 VIVA Polska - program muzyczny 12.45 Automaniak - magazyn motoryzacyjny 13.15 Człowiek, który chciał być królem - film przygodowy (Wielka Brytania) 15.25 Multikino 15.50 Brygada ratunkowa (20) - serial obyczajowy (USA), reż. Christopher Chulack, wyk. Michael Beach 16.45 „Niewinne kłamstwa” - komedia romantyczna (USA, 1989), reż. Anson Williams, wyk. Ann Jillian, Tim Matheson, Amy Yasbeck 18.30 Maraton uśmiechu - kabaret 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda - wiadomości 19.35 Milionierzy - teleturniej *Szansa na zwycięstwo mają wszyscy, niezależnie od wykształcenia i wieku. Istnieje milion powodów, dla których warto wykreślić ten łatwy do zapamiętania numer audiotekstowy - 0 700 888 888.* 20.25 „Ostatni Don” (2) - serial sensacyjny (USA, 1997), reż. Graeme Clifford, wyk. Danny Aiello, Joe Mantegna 21.25 „Zabójstwo na żywo” - film sensacyjny (USA, 1996), reż. Roger Spottiswoode, wyk. Marg Helgenberger (115 min.) *Pia Postman prowadzi codzienny talk-show. Pewnego razu zaprosiła do udziału w swoim programie ofiarę gwałtu. Jedną z zaproszonych przez nią dziewcząt wkrótce potem popełnia samobójstwo.* 23.20 „Portret zabójcy” (30) - serial sensacyjny (USA), wyk. Ally Walker, Robert Davi, Julia McMahon, Samantha Waters, duma FBI, psycholog kryminalny, musi powrócić do zadania, gdyż seryjny morderca, z którego powodu już starciła męża, powróciła, by dokończyć dzieła. 0.15 „Wszyscy wygrywają” - film kryminalny (Wielka Brytania/USA, 1989), reż. Karel Reisz, wyk. Debra Winger, Nick Nolte, Will Patton (110 min.) *Tom O’Toole, prywatny detektyw, zostaje zaangażowany przez piękną i intrygującą kobietę. Ma odczytać ją z zarzutu morderstwa.* 2.05 Granie na zawołanie

7.00 Telesklep - magazyn 8.00 Albert (35) - serial animowany (Czechy) 8.25 Szaleństwa Alwina wiewiórki (13) - serial animowany 8.45 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci 9.10 Przygody Kapitana Simiana (9) - serial animowany 9.35 Omer (6) - serial dla dzieci 10.00 Pepsi chart - magazyn muzyczny 10.30 Gwiazdne Wrota (30) - serial sensacyjny (USA, 1997) 11.30 VIVA Polska - program muzyczny 12.45 Automaniak - magazyn motoryzacyjny 13.15 Człowiek, który chciał być królem - film przygodowy (Wielka Brytania) 15.25 Multikino 15.50 Brygada ratunkowa (20) - serial obyczajowy (USA), reż. Christopher Chulack, wyk. Michael Beach 16.45 „Niewinne kłamstwa” - komedia romantyczna (USA, 1989), reż. Anson Williams, wyk. Ann Jillian, Tim Matheson, Amy Yasbeck 18.30 Maraton uśmiechu - kabaret 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda - wiadomości 19.35 Milionierzy - teleturniej *Szansa na zwycięstwo mają wszyscy, niezależnie od wykształcenia i wieku. Istnieje milion powodów, dla których warto wykreślić ten łatwy do zapamiętania numer audiotekstowy - 0 700 888 888.* 20.25 „Ostatni Don” (2) - serial sensacyjny (USA, 1997), reż. Graeme Clifford, wyk. Danny Aiello, Joe Mantegna 21.25 „Zabójstwo na żywo” - film sensacyjny (USA, 1996), reż. Roger Spottiswoode, wyk. Marg Helgenberger (115 min.) *Pia Postman prowadzi codzienny talk-show. Pewnego razu zaprosiła do udziału w swoim programie ofiarę gwałtu. Jedną z zaproszonych przez nią dziewcząt wkrótce potem popełnia samobójstwo.* 23.20 „Portret zabójcy” (30) - serial sensacyjny (USA), wyk. Ally Walker, Robert Davi, Julia McMahon, Samantha Waters, duma FBI, psycholog kryminalny, musi powrócić do zadania, gdyż seryjny morderca, z którego powodu już starciła męża, powróciła, by dokończyć dzieła. 0.15 „Wszyscy wygrywają” - film kryminalny (Wielka Brytania/USA, 1989), reż. Karel Reisz, wyk. Debra Winger, Nick Nolte, Will Patton (110 min.) *Tom O’Toole, prywatny detektyw, zostaje zaangażowany przez piękną i intrygującą kobietę. Ma odczytać ją z zarzutu morderstwa.* 2.05 Granie na zawołanie

7.00 Telesklep - magazyn 8.00 Albert (35) - serial animowany (Czechy) 8.25 Szaleństwa Alwina wiewiórki (13) - serial animowany 8.45 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci 9.10 Przygody Kapitana Simiana (9) - serial animowany 9.35 Omer (6) - serial dla dzieci 10.00 Pepsi chart - magazyn muzyczny 10.30 Gwiazdne Wrota (30) - serial sensacyjny (USA, 1997) 11.30 VIVA Polska - program muzyczny 12.45 Automaniak - magazyn motoryzacyjny 13.15 Człowiek, który chciał być królem - film przygodowy (Wielka Brytania) 15.25 Multikino 15.50 Brygada ratunkowa (20) - serial obyczajowy (USA), reż. Christopher Chulack, wyk. Michael Beach 16.45 „Niewinne kłamstwa” - komedia romantyczna (USA, 1989), reż. Anson Williams, wyk. Ann Jillian, Tim Matheson, Amy Yasbeck 18.30 Maraton uśmiechu - kabaret 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda - wiadomości 19.35 Milionierzy - teleturniej *Szansa na zwycięstwo mają wszyscy, niezależnie od wykształcenia i wieku. Istnieje milion powodów, dla których warto wykreślić ten łatwy do zapamiętania numer audiotekstowy - 0 700 888 888.* 20.25 „Ostatni Don” (2) - serial sensacyjny (USA, 1997), reż. Graeme Clifford, wyk. Danny Aiello, Joe Mantegna 21.25 „Zabójstwo na żywo” - film sensacyjny (USA, 1996), reż. Roger Spottiswoode, wyk. Marg Helgenberger (115 min.) *Pia Postman prowadzi codzienny talk-show. Pewnego razu zaprosiła do udziału w swoim programie ofiarę gwałtu. Jedną z zaproszonych przez nią dziewcząt wkrótce potem popełnia samobójstwo.* 23.20 „Portret zabójcy” (30) - serial sensacyjny (USA), wyk. Ally Walker, Robert Davi, Julia McMahon, Samantha Waters, duma FBI, psycholog kryminalny, musi powrócić do zadania, gdyż seryjny morderca, z którego powodu już starciła męża, powróciła, by dokończyć dzieła. 0.15 „Wszyscy wygrywają” - film kryminalny (Wielka Brytania/USA, 1989), reż. Karel Reisz, wyk. Debra Winger, Nick Nolte, Will Patton (110 min.) *Tom O’Toole, prywatny detektyw, zostaje zaangażowany przez piękną i intrygującą kobietę. Ma odczytać ją z zarzutu morderstwa.* 2.05 Granie na zawołanie

7.00 Telesklep - magazyn 8.00 Albert (35) - serial animowany (Czechy) 8.25 Szaleństwa Alwina wiewiórki (13) - serial animowany 8.45 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci 9.10 Przygody Kapitana Simiana (9) - serial animowany 9.35 Omer (6) - serial dla dzieci 10.00 Pepsi chart - magazyn muzyczny 10.30 Gwiazdne Wrota (30) - serial sensacyjny (USA, 1997) 11.30 VIVA Polska - program muzyczny 12.45 Automaniak - magazyn motoryzacyjny 13.15 Człowiek, który chciał być królem - film przygodowy (Wielka Brytania) 15.25 Multikino 15.50 Brygada ratunkowa (20) - serial obyczajowy (USA), reż. Christopher Chulack, wyk. Michael Beach 16.45 „Niewinne kłamstwa” - komedia romantyczna (USA, 1989), reż. Anson Williams, wyk. Ann Jillian, Tim Matheson, Amy Yasbeck 18.30 Maraton uśmiechu - kabaret 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda - wiadomości 19.35 Milionierzy - teleturniej *Szansa na zwycięstwo mają wszyscy, niezależnie od wykształcenia i wieku. Istnieje milion powodów, dla których warto wykreślić ten łatwy do zapamiętania numer audiotekstowy - 0 700 888 888.* 20.25 „Ostatni Don” (2) - serial sensacyjny (USA, 1997), reż. Graeme Clifford, wyk. Danny Aiello, Joe Mantegna 21.25 „Zabójstwo na żywo” - film sensacyjny (USA, 1996), reż. Roger Spottiswoode, wyk. Marg Helgenberger (115 min.) *Pia Postman prowadzi codzienny talk-show. Pewnego razu zaprosiła do udziału w swoim programie ofiarę gwałtu. Jedną z zaproszonych przez nią dziewcząt wkrótce potem popełnia samobójstwo.* 23.20 „Portret zabójcy” (30) - serial sensacyjny (USA), wyk. Ally Walker, Robert Davi, Julia McMahon, Samantha Waters, duma FBI, psycholog kryminalny, musi powrócić do zadania, gdyż seryjny morderca, z którego powodu już starciła męża, powróciła, by dokończyć dzieła. 0.15 „Wszyscy wygrywają” - film kryminalny (Wielka Brytania/USA, 1989), reż. Karel Reisz, wyk. Debra Winger, Nick Nolte, Will Patton (110 min.) *Tom O’Toole, prywatny detektyw, zostaje zaangażowany przez piękną i intrygującą kobietę. Ma odczytać ją z zarzutu morderstwa.* 2.05 Granie na zawołanie

7.00 Telesklep - magazyn 8.00 Albert (35) - serial animowany (Czechy) 8.25 Szaleństwa Alwina wiewiórki (13) - serial animowany 8.45 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci 9.10 Przygody Kapitana Simiana (9) - serial animowany 9.35 Omer (6) - serial dla dzieci 10.00 Pepsi chart - magazyn muzyczny 10.30 Gwiazdne Wrota (30) - serial sensacyjny (USA, 1997) 11.30 VIVA Polska - program muzyczny 12.45 Automaniak - magazyn motoryzacyjny 13.15 Człowiek, który chciał być królem - film przygodowy (Wielka Brytania) 15.25 Multikino 15.50 Brygada ratunkowa (20) - serial obyczajowy (USA), reż. Christopher Chulack, wyk. Michael Beach 16.45 „Niewinne kłamstwa” - komedia romantyczna (USA, 1989), reż. Anson Williams, wyk. Ann Jillian, Tim Matheson, Amy Yasbeck 18.30 Maraton uśmiechu - kabaret 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda - wiadomości 19.35 Milionierzy - teleturniej *Szansa na zwycięstwo mają wszyscy, niezależnie od wykształcenia i wieku. Istnieje milion powodów, dla których warto wykreślić ten łatwy do zapamiętania numer audiotekstowy - 0 700 888 888.* 20.25 „Ostatni Don” (2) - serial sensacyjny (USA, 1997), reż. Graeme Clifford, wyk. Danny Aiello, Joe Mantegna 21.25 „Zabójstwo na żywo” - film sensacyjny (USA, 1



pejzaż

POLSKI

DZIENNIK POLSKI

Sobotnio-niedzielnny magazyn „Dziennika Polskiego”

Biali bracia - str. 33



Tygodniówka

Według Jacka Rybickiego w środę AWS zaczęła nowe życie.
Życie po życiu?

Jeżeli wierzyć reweleccjom na temat udziału „Orlenu” w kampanii prezydenckiej, może się okazać, że każdy posiadacz samochodu, czy chciał, czy nie chciał, miał w baku odrobinę Maryjana.
Tygrys w baku?

Zwolennikom poglądu, że nasz Sejm z dawna już i z wielu powodów zasługuje na umieszczenie w... Księdze Guinnessa, przybył z końcem minionego roku ważki argument. Ostatnie w XX wieku posiedzenie izby (23 grudnia 2000 r.) trwało niespełna 10 minut. Polski wydawca światowej książki rekordów Zenon Pustelnik oświadczył „Gazecie Stołecznej”, że – po sprawdzeniu, czy jakiś parlament nie obradował jeszcze krócej – chętnie przedstawi międzynarodowej centrali dokumentację polskiego rekordu...

Tygodnik „Przegląd” opisał niecodzienną przygodę, jaka spotkała posła Tadeusza Iwińskiego z SLD podczas jego afrykańskiej podróży. Na promie między Zanzibarem a Dar-es-Salaam został on ciężko podrapany przez młodą atrakcyjną Murzynkę, żądającą oden alimentów na dziecko.
Poseł nie uląkł się, zgodnie z treścią piosenki śpiewanej w młodości: *My ZMP, my ZMP, reakcji (oczywiście czarnej) nie boimy się*

Minister zdrowia przekonywał pielęgniarki, że można żyć z ich pensji.
– Można, ale niedługo – usłyszał w odpowiedzi

PSL uważa, że w Warszawie można usprawnić miejską komunikację. Stawiają na furmanki?

Polscy naukowcy stwierdzili, iż uran w amerykańskich pociskach, używanych w byłej Jugosławii, jest nieszkodliwy.
Przed kilku laty nieszkodliwy był radziecki, przodujący i szusny uran.

Rosjanie tak energicznie zaprzeczają, jakoby w Kaliningradzie znajdowały się rakiety z atomowymi głowicami, że coś może być na rzeczy.

Następca tronu brytyjskiego, księż Karol złamał rękę, gdy spadł z konia podczas polowania – poinformował Pałac Buckingham.
Są rodzinne tradycje – „i znów księżniczka Anna spadła z konia”.

Pinochet, były dyktator Chile, nie zgłosił się na zleczone przez sąd badania lekarskie.
I nic dziwnego, skoro jest chory.

W tajemniczych okolicznościach kilku radnych jednej z dzielnic Pragi zatruto się kawą podaną podczas posiedzenia rady. Do kawy, jak ustalono, dodany został lek stosowany przy leczeniu schizofrenii – doniosła Polska Agencja Prasowa.
Nie wykluźamy, że niektórym się poprawiło.

Naczelný lekarz Rosji wydał wojnę piwu.
Śluszenie – kurica nie ptica, Polska nie zagranica, piwo nie wódka.

Po nadaniu przez brytyjską telewizję filmu o Galizien SS podniosły się w Anglii głosy protestu. Podobno ukraińscy faszyci byli lyczarami bez skazy. Pomówieniom, jak zawsze, winni są Żydzi i Polacy.

AMK

Słowniczek

OCENA. Konstruktorzy rosyjskiego okrętu podwodnego Kursk, który zatonał w ubiegłym roku wraz z załogą, twierdzą, że katastrofę spowodował pewien drobiazg. Aż strach pomyśleć, co mogłoby się wydarzyć, gdyby przyczyną tą było jakieś poważniejsze niedopatrzenie.

OSOBLIWOŚCI. Od pewnego czasu starosta tatrzański publicznie spiera się z dyrektorem Tatrzańskiego Parku Narodowego o drogę prowadzącą do Morskiego Oka. Jak to zwykle bywa – idzie przede wszystkim o pieniądze, ponieważ szlak przynosi niebagatelne dochody od turystów. Jeśli spór trwać będzie przez dalsze lata, to do osobliwości regionu przyjdzie również zaliczyć pieniaczących się urzędników. Był już słynny, opisany w literaturze spór o mur, teraz kolej na drogę.

POSZUKIWANIE. Maciej Płażyński najpierw podpisał dokument o przystąpieniu do odnowionej AWS, potem zaś z udziału w Akcji się wycofał. Być może marszałek Sejmu wciąż szuka swego nowego miejsca w polityce, ale dobrze byłoby, gdyby potrafił odróżniać to, co podpisane, od tego, co nie podpisane. W przeciwnym bowiem wypadku będzie mógł wspólnie wystąpić z krakowskim aktorem Mikołajem Grabowskim w słynnym już skeczu, w którym cały czas idzie o to, aby oddzielić to, co się poli, od tego, co się nie poli.

PRAWDOPODOBIENSTWO. Księga pamiątkowa Muzeum Lenina w Poroninie została ostatnio sprzedana przez jeden z zakopiańskich antykwariatów. Pełno w niej było zachwyty nad dziełem wielkiego przywódcy Rewolucji Październikowej. Księga ta byłaby prawdopodobnie jeszcze bardziej cenna, gdyby wpisywane do niej bzdury były choć trochę prawdziwe.

PRZYKŁAD. Na kpiny zakrawają wszelkie dotychczasowe oceny pacyfikacji Bośni przez amerykańską artylerię, używającą pocisków ze zubożonym uranem. Eksperci często mówią: moim zdaniem, wydaje mi się itp. Wciąż nie ma autorytatywnej ekspertyzy, za którą ktoś wziąłby odpowiedzialność. Rosyjscy eksperci badający sprawę Czarnobyla przez długi czas utrzymywali, że właściwie nic się nie stało.

T.DOM.

Dziennik nieparlamentarny

Wolta marszałka Płażyńskiego wprawiła w osłupienie cały Sejm. Dziennikarze biegali po korytarzach próbując od kogokolwiek dowiedzieć się, o co chodzi, politycy AWS mruczeć coś pod nosem. Najczęściej były to wyrazy, które bardzo łatwo powinny się znaleźć w tej rubryce ze względu na swą nieparlamentarność. Już koło 10.00, gdy wyczerpały się inwektywy pod adresem marszałka, padała propozycja, by go odwołać z funkcji. Budziło to ironiczne uwagi dziennikarzy, którzy wiedzą, że AWS ma tyle w Sejmie siły, by po odwołaniu marszałka Płażyńskiego oddać najważniejszą funkcję parlamentarną w ręce na przykład SLD.

Gdy gruchnęło w Sejmie, że wycofanie się marszałka z porozumienia wigilijnego liderów AWS jest przegrówką do stworzenia nowej partii, AWS-owcy nadal pozostali w lekkim osłupieniu, a po korytarzach zaczęli biegać unicy. I nie bez powodu. Nie da się ukryć, że pomysł ten jest ciosem w Unię Wolności. Nie przeceniając siły liberałów skupionych wokół Tuska, sygnał, jaki po takim rozłamie dostanie wyborca Unii, zwłaszcza młodszy, jest dosyć czytelny. Nie ma przyszłości w Unii Bronisława Geremka i jego zwolenników. Nic więc dziwnego, że zanim jeszcze Andrzej Olechowski, Maciej Płażyński i Donald Tusk ogłosili oficjalnie swoje zamiary, poddani zostali miażdżącej krytyce „Gazety Wyborczej”. Pomysł stworzenia na centroprawicy nowego ugrupowania staje wbrew idei rozszerzania się Unii Wolności, która – przy zagrozeniu się na śmierć AWS – miała szansę nie tylko opanować środek, ale stać się nawet prawicą. (W myśl zasady, że jeżeli na scenie politycznej zostanie tylko lewica i środek, to prawa część środka staje się prawicą). Podobno była to myśl nader przyjemna również dla Aleksandra Kwaśniewskiego, któremu to, żeby zdystansować się od Leszka Millera i usadowić bardziej w środku, od lat ma się marzyć. Byłoby to bowiem wielkie zasypanie rowu oddzielającego postkomunę od postopozycji. W tym kontekście bardzo ważny będzie termin wyborów. Sytuacja zmieniła się o tyle, że Unii przestało już chyba zależeć na odsuwaniu wyborów na wrzesień. Nie leży w interesie Geremka i jego popleczników dawanie cza-

Kulturałki: Agnieszki przyjazdy i powroty

Okolice nowego roku pozwalają na spotkania z tymi, którzy pracują gdzieś w świecie. Wpadł zatem do Krakowa Zbigniew Włosowicz, absolwent prawa UJ, polski dyplomata – kiedyś w ONZ, obecnie na Cyprze. Spotkał się z kolegami w miejscu jakże nietypowym – jedynym takim salonie, wystawienniczym i fryzjerskim zarazem, „Piękna Zośka”. Dłaczego tam? Bo prowadzi go siostra p. Zbigniewa – Dorota...

Przyjechała też z Meksyku Agnieszka Łaska. Od 1975 roku tańczyła w Balcie Form Nowoczesnych AGH, stając się szybko asystentką Jerzego Marii Birczyńskiego, od ponad roku pracuje na uniwersytecie stanowym w Queretaro. Zaczęła tę przygodę od poprowadzenia w 1996 roku w Meksyku warsztatów, potem sprawiła, że przez dwa miesiące wiozował po Meksyku BFN, następnie pracowała przy największym festiwalu Ameryki Łacińskiej Cervantes en todas partes, wreszcie w roku 1998 dostała roczne stypendium rządu meksykańskiego, co miało związek z obronioną wcześniej na warszawskiej Akademii Muzycznej pracą magisterską Agnieszki, poświęconą jednemu z czołowych choreografów świata Jose Limonowi, Metysowi z Meksyku. Wreszcie otrzymała kontrakt i na Wydziale Sztuk Pięknych wspomnianego uniwersytetu uczy tańca klasycznego oraz współczesnego. Uczy, ale i pracuje jako choreograf z uniwersyteckim zespołem. Narzeka J. M. Birczyński, że stracił świetną asystentkę, ale został rezydentem w Meksyku. W minionym roku BFN AGH ponownie występował w Meksyku, a że podobał się ogromnie, zatem w tym roku pewnie powtórzy trasę. A i Agnieszka Łaska poczyni sobie coraz lepiej; dzięki grantowi z amerykańskiego Portland w Oregonie przygotowuje z meksykańskimi tancerzami choreografię do piosenek Zygmunta Koniecznego.

Wspominałem już o „Pięknej Zośce”, z ul. Bernardyńskiej 10, a tu obok, pod ósmym, wyrosło inne artystyczne miejsce – Studio Trzech. Trafiałem tam na wernisaż wystawy, o której wszystko mówi napisany na tę okazję przez Michała Zabłockiego „Wiersz na otwarcie wystawy fotograficznej Arkadiusza Sędko poświęconej Agnieszce Chrzanowskiej i mnie, z wybitnym udziałem Magdaleny Wcisło”. Pierwsza wersja tej ekspozycji pokazana została w listopadzie w sali PWSZ z okazji recitalu Agnieszki Chrzanowskiej promującego jej najnowszą płytę, którą zdobią fotografie Sędko. Potrafi on pokazać tyle twarzy artystki, i to po jednej sesji! – Staram się wyciągnąć z osoby fotografowanej jej duszę – mówi fotografik; w przypadku Chrzanowskiej, dodaje, było to jej szaleństwo. Z umiejętności i wrażliwości p. Arkadiusza skorzystały też inne artystki Piwnicy pod Baranami – Ola Maurer i Dorota Ślęzak. Wkrótce pewnie poznamy i efekty owych sesji, i płyty obu pań. Krążek Oli Maurer, jak kiedyś wspominałem, prawie jest, Ślęzakówna wciąż o niego zabiega; miejmy nadzieję, że p. dyrektor Bożena Leśniewska z krakowskiego Plus GSM zechce być jego mecenasem – wszak w 45. roku słynnego kabaretu niechby się artystom piwnicznym szczęściło.

Jedni odwiedzają kraj, inni wracają. Jak właśnie Arkadiusz Sędek, który dwa lata temu osiadł w Krakowie („Tak między Kielcami, skąd pochodzę, a Bochnią, rodzinną miejscowością Magdy” – mówi). Wcześniej siedem lat spędził we Włoszech. Tam skończył Włoski Instytut Fotografii, tam fotografował modę, m.in. współpracując z Gianfranco Ferre, tam poznał przygotowującą charakterystację Magdaleny Wcisło, z którą tworzą i tandem zawodowy. Rekomenduję tę wystawę Agnieszki Ch. i Michała Z. – nie tylko ich fanom. Tym polecam też jedyny oficjalny fan club tych artystów – w Krakowie przy Studio Super Mind, ul. Szewska 21, najbliższe spotkanie w poniedziałek, 22 bm., o godz. 17.

WACŁAW KRUPIŃSKI

Bigosik polski Brunona Miecugowa

W obszernym szkicu „Gdzie jest mój sąsiad” („Gazeta Wyborcza” nr 5) Wojciech Maziarski krytycznie ocenia naszą politykę wschodnią, ubolewając, że nie umiemy znaleźć języka z sąsiadami zza Bugu. Tekst kończy się słowami:

Już myślałem, że wszystko będzie cool, ale im bardziej zbliża się termin wejścia Polski do Unii Europejskiej, tym wyraźniej wyczuwam, jak przestrzeń między nami puchnie i zarasta obcością.

A czy wstawianie takiego „cool” do tekstu polskiego autora w polskiej gazecie nie sprzyja aby puchnięciu i zarastaniu obcością?

„POLITYKA” (nr 1) przynosi przepowiednie wróżki Dagmary – całkiem poważnie, bo w stałej rubryce „Gość POLITYKI” – gdzie czytamy m.in.:

„W najbliższych miesiącach rozgorzeje ostra i nie zawsze elegancka walka związana z wyborami...”

Żeby ogłosić takie proroctwo, nie trzeba chyba patrzeć w karty...

Cytat tygodnia

W TVN-owskiej „Kropce nad i” (3.01.2001) poseł Jan Lityński powiedział:

„Można twardą postawą wymusić na środowisku sędziowskim zmiany, które będą promowały tych, którzy powinni być promowani”.

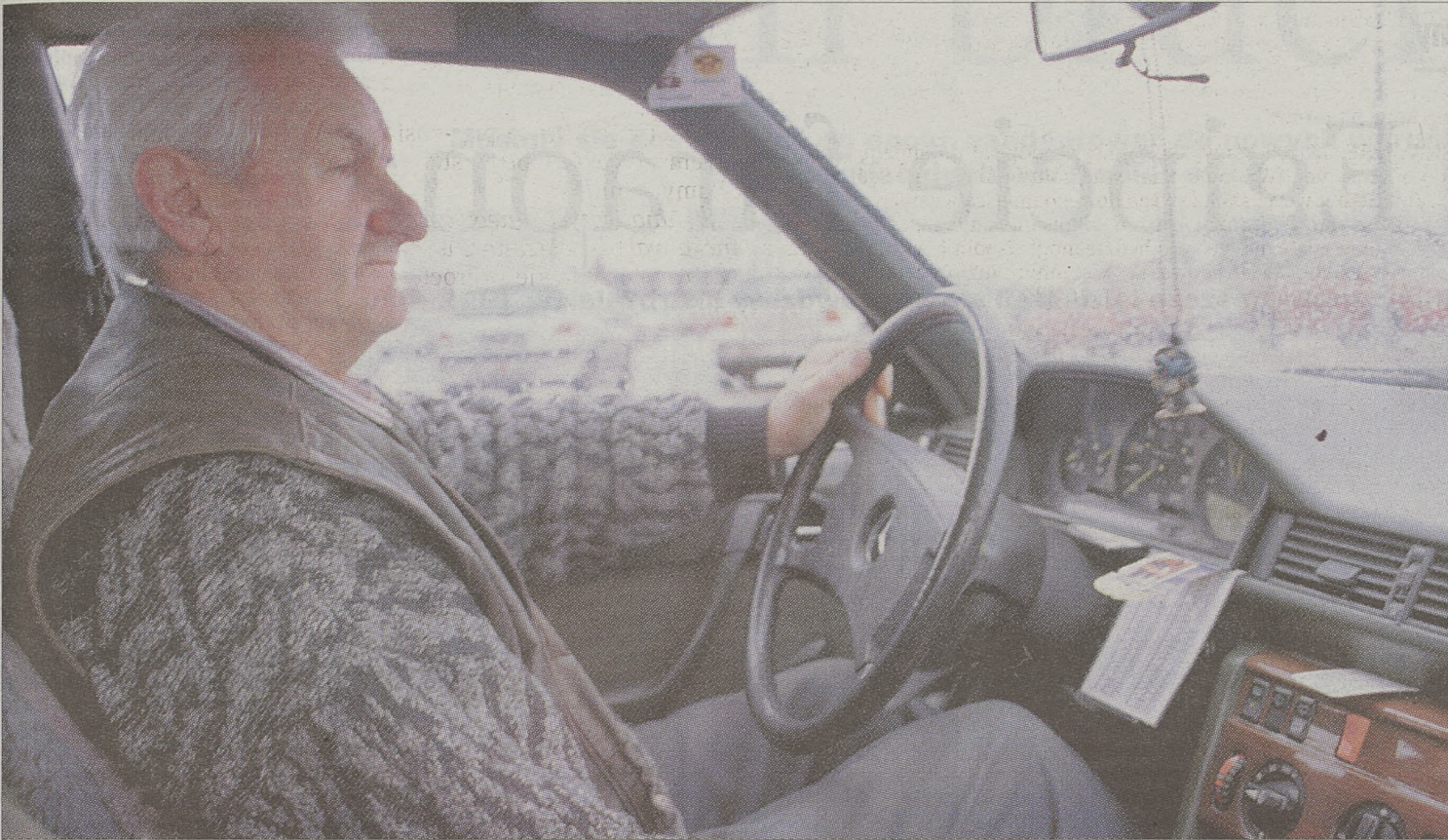
Nasuwały się tu dwa pytania: 1) czy takie wymuszanie nie jest aby sprzeczne z niezawisłością sędziów? 2) czy sędziowie sami zgadną, kto powinien być promowany, czy też i to trzeba by na nich wymusić?

Pejzaż Mleczki



Taksówka nagłej potrzeby

Kierowca jest jak psycholog. Słucha i pomaga.



Marian Wójcik – za kółkiem od 35 lat

Fot. Piotr Kędzierski

Po Krakowie jeździ ponad cztery tysiące taksówek. Większość zrzeszona jest w 21 zarejestrowanych firmach radio-taxi, pozostałe należą do wolnych strzelców, którzy czekają na postojach – czyli przy tak zwanym „słupku”. Wszyscy zabiegają o klientów na swój sposób, a wachlarz usług, jaki proponują, jest imponujący.

Do szkoły i do warsztatu

Centrale firm taksówkarskich działają przez całą dobę. Jako pierwszy zgłaszają się rodzice, którzy posyłają dzieci do szkoły. To zwykle stali klienci, korzystający najczęściej z usług tego samego kierowcy. Ten sam szofer przywozi małego pasażera do domu po zakończeniu lekcji lub odwozi na dodatkowe zajęcia.

Do południa bardzo popularne są zlecenia, polegające na przewożeniu dokumentów z jednej firmy do drugiej, kserowaniu ich, a także nadawaniu przesyłek. Kierowcy wysyłają listy i paczki za pośrednictwem poczty, a także odbierają i odprowadzają przesyłki kurierskie. Nie należą do rzadkości prośby o zakupienie biletów na pociąg lub samolot, nawet biletów do kina i teatru.

Zdarza się, że taksówkarze wyrecają pomoc drogową lub mechanika (mogą przecież odholować zepsute auto). A zimą najczęściej uruchamiają samochody, które nie chcą zapalić. Kierowcy taksówek używają wówczas prądu ze swoich akumulatorów. Kiedy przychodzą większe mrozy, pewien krakowianin codziennie korzysta z takiej właśnie formy pomocy.

Na ból głowy

Zakupy załatwiane są 24 godziny na dobę. W niektórych firmach parają się tym sami taksówkarze, w innych istnieje specjalna sekcja zakupowa. Kierowcy, specjalizujący się w robieniu sprawunków, jeżdżą małymi, oszczędnymi wozami, które łatwiej zaparkować. A zlecenia bywają różnorodne i zaskakujące.

Pewna grupa klientów za pośrednictwem radio-taxi codziennie zaopatrzuje lodówkę. – Dawniej – opowiada pani z centrali – kierowca otrzymywał listę i realizował ją, jeżdżąc do sklepu do sklepu. Teraz popularniejsze jest zamawianie zakupów bezpośrednio w konkretnym hipermarkecie, a wówczas kierowca tylko je przewozi. Tak właśnie przed ostatnimi

świętami wiele osób zamawiało karpie i choinki.

Taksówkarze realizują recepty lub pędzą do apteki na sygnał: „Coś na ból głowy, kochany, bo zwiariuję”. Ale bywa i tak, że klient, u którego nagle pojawili się goście, zamawia wystawną kolację w restauracji i życzy sobie, żeby dostarczyć mu ją w ciągu godziny.

Popularne są też dostawy na przyjęcia „pod chmurką”: kiełbaska, musztarda, bułka i skrzynka piwa załatwiają sprawę. No, chyba że ktoś woli grilla zamiast ogniska. Wtedy niezbędny jest też węgiel drzewny i dmuchawa.

Częściej niż w dzień załatwianie sprawunków zleca się taksówkarzom nocą. Zwykle chodzi o alkohol, papierosy i coś do popicia. Ale zdarzają się też dziwne lub nietypowe zamówienia. Kiedyś, na przykład, w kasynie zabrakło bilonu. Taksówkarz musiał rozmiąć banknoty na dwu i pięćdziesiątówkę. Innym razem skończyła się bateria w kamerze wideo i trzeba ją było szybko zdobyć, żeby uwiecznić ślub młodej pary. Tymczasem sklepy już pozamykano. Poszukiwania trwały dość długo.

W nagłej potrzebie można również zamówić prezerwatywy. Jednak żadna z tych krakowskich firm taksówkarskich, które odwiedziłem, z zasady nie wozi rozrywkowych dziewczyn na telefoniczne zamówienie. Głównie dlatego, żeby uniknąć nieporozumień i pomyłek.

Natomiast prośby o zakup rajstop czy pieluszek od dawna nikogo nie dziwią. Oczy kierowców okrągłeją tylko wtedy, gdy klientka prosi o „samonośki”. Konieczna jest wtedy konsultacja z dyspozytorką, która wyjaśnia tę zagadkę, bo kierowca o czymś tak dziwnym w życiu nie słyszał i nie domyśliłby się, że to pończochy. Problemu nie ma, gdy trzeba dostarczyć olej napędowy, benzynę lub części zamienne do auta. Wozi się też karty telefoniczne i płyty kompaktowe na zabawy i wieczorki taneczne. – Kiedyś – wspomina jeden z taksówkarzy – kupowaliśmy krawaty i koszule dla starszego pana. Był to weteran wojenny, którego miała odwiedzić telewizja. Realizatorzy programu zafundowali mu ubranie, żeby się godnie prezentował.

Zdziwienia i pomyłki

Dłużej wspomina się tylko niektóre zlecenia. W jednej z firm taksówkarskich opowiadają o pięknym bu-

kiecie kwiatów, który jeden z mieszkańców Krakowa posyłał o 2.30 w nocy swojej wybrance, mieszkającej w Nowej Hucie. Zdarzyło się też, że bukiet wieziono – także w nocy – z Krakowa do Bochni.

Trafiają się również fatalne pomyłki. Oto sympatyczny pan prosi uprzejmie o taksówkę informując, że czeka przed hotelem „Forum”. Po piętnastu minutach dzwoni zdenerwowany, bo żadne auto nie podejżdża. Chwila rozmowy z dyspozytorką i okazuje się, że pan, owszem, czeka przed „Forum”, ale w Warszawie, a taksówka przed hotelem o tej samej nazwie w Krakowie.

Także wskutek nieporozumienia, zamiast paczki papierosów o nazwie „Irysy”, kierowca kupił torebkę popularnych cukierków. Innym razem jego kolega po fachu zabrał bagaż, a klienta zostawił przed hotelem. Zupełnie jak w filmie „Nie lubię poniedziałku”.

Bywają też rozrządzeni pasażerowie, którzy zostawiają w taksówce różne drobiazgi. Najczęściej parasole, telefony komórkowe i rękawiczki. Zdarzyło się również, że kierowca znalazł w swoim aucie czyjeś spodnie. Inny pasażer zostawił siatkę z pierogami, a zabrał zapasowe dzinsy taksówkarza.

Taksówka na złodzieja

Dzięki pomocy taksówkarzy udaje się czasami zlokalizować i złapać złodziei. Kierowcy, krążąc po mieście, bywają świadkami włamań do sklepów i samochodów. Gdyby istniało tak zwane „szytywne łącze” z policją, interwencja w wypadku przestępstwa mogłaby być podejmowana znacznie szybciej. Także wówczas, gdy niebezpieczeństwo zagraża taksówkarzowi. Ponieważ takiego łącza w Krakowie na razie nie ma, każda sieć dysponuje specjalnym systemem alarmowym, gwarantującym minimum bezpieczeństwa.

Czasami kierowcy taksówek proszeni są o obserwowanie ulic, gdyż dzięki temu, że wciąż przemierzają miasto, udaje im się odnaleźć skradzione auta. Często za pośrednictwem radio-taxi wzywane było pogotowie do osoby, która zasnęła na ulicy. Bywa, że wieziono rodzącą do kliniki położniczej i podtrzymywano na duchu omdlewającego z przejęcia przyszłego tatę.

Kierowca jak psycholog

Kłopoty z klientami zdarzają się jak wszędzie. Najczęściej, gdy wzy-

wają taksówkę, ale nie wiedzą, gdzie się właściwie znajdują. – Proszę przed taki kiosk, obok takiej bramy – mówi. Czasami kierowca jest jak psycholog. Słucha opowieści o kłopotach rodzinnych, o chorobach, dyskutuje o polityce.

Klienci bywają różni: niecierpliwi i niegrzeczni, ale też bardzo mili. Są wdzięczni za pomoc w nagłym wypadku, a bywa, że przysyłają kwiaty lub czekoladki dla telefonistek, które dzięki szybkiej akcji wybawiły ich z opresji.

Zdarzają się też ludzie, którzy nie są mile widziani w żadnej z sieci. Tacy, którzy zabierają zakupy i zatrzaśkują drzwi nie płacąc, albo uciekając z samochodu, albo każą czekać i znikają. Wszyscy trafiają na tzw. czarne listy. W każdej sieci liczą one po kilkadziesiąt pozycji. Takich ludzi się nie obsługuje.

– Mamy też wiernych, stałych klientów. Natychmiast wiemy, skąd dzwonią, a niektórych poznajemy nawet po głosie – dodaje jedna z telefonistek.

Modne auta

Moda nie omija także branży taksówkarskiej. Maturzyści na przykład zamawiają duże czarne limuzyny, którymi zawożą swoje dziewczyny na studniówki i komersy. Do ślubu nowożeńcy winszują sobie białe mercedesy. – Kilka lat temu zdarzyło się – wspomina recepcjonistka jednej z sieci – że zamawiałam na wesele czterdzieści taksówek. Wywoływałam je prawie przez godzinę.

Coraz rzadziej ludzie godzą się na jazdę polonezami. Są więc taksówki mikrobusek, są dla palaczy i zapachowe dla klientów, którzy nie znoszą dymu tytoniowego. Są też auta przystosowane do przewożenia nart, nieforemnych i dużych pakunków, dysponujące pojemnymi bagażnikami i taksówki bagażowe oraz takie, którymi można przewozić zwierzęta.

Recepcjonistki dwoją się i troją, żeby sprostać wszystkim życzeniom. Są miłe i cierpliwe nawet wówczas, gdy w ciągu jednej zmiany, czyli 12 godzin, przyjdzie im odebrać 2 tysiące telefonów.

MAJKA LISIŃSKA-KOZIOL

Za cierpliwość i wyczerpujące informacje dziękuję paniom telefonistkom z kilku krakowskich sieci: Beacie, Zosi, Ani, Iwonie, Asi, Agnieszce oraz Marzenie, Agacie, Kasi i Ance.

Pejzaż POLSKI

Dziś w numerze:



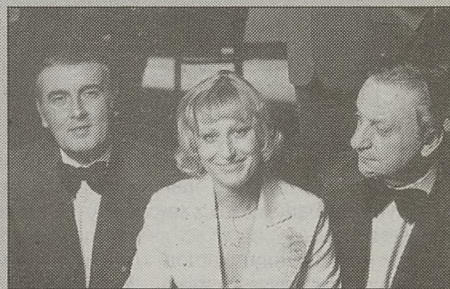
„Już sygnał telefonu komórkowego wyrwał naszego strażnika z modlitwy w pustym meczecie, już żegnamy żółtą sukę, rezydentkę oazową, którą wszystkie bez wyjątku grupy turystów dożywiły jajkami na twardo. Przebyliśmy góry, zwałiska ostro żłobionych, szarożółtych skał, zbliżamy się do Nilu” – „W Egipcie faraona” – str. 32



„Bracia z sąsiadującego z Nową Hutą klasztoru wkraczają w nowe tysiąclecie pod duchową opieką jednego z najmłodszych w swojej historii, bo zaledwie 34-letniego opata” – „Biali bracia” – str. 33



„Bolesław wyglądał zabawnie: „niski, z bujną rudą czupryną, w zawsze rozpiętym szynielu studenckim”. Był „towarzyski, lubiany”, bo posiadał swoisty wdzięk, osobisty czar, który zjednywał mu ludzi. Uwielbiał kobiety. Jako urodzony wiodzień od razu przechodził z nimi na „ty”, gdy z ich mężami pozostawał na „pan” – „Tajemnice Leśmiana” – str. 34



„Kto nie grał w kabarecie Miecugowa, Kwiatkowskiego i Stwory! Same znakomitości! Kabaret bardzo szybko spodobał się krakowianom. Znowu, jak przed laty, do Jamy waliły tłumy, znowu kołtun z prowincji i z miasta z otwartą gębą żart ciasta, przede wszystkim jednak chłonał padające z estrady słowa” – „Jama po raz wtóry” – str. 35



„Przez trzy lata mieszkali w kanałach. Pod ziemią, w ciemnościach. Kanał stał się ich miejscem na ziemi, azylem, domem. Tutaj zmierzali codziennie wieczorem, tak jak my zmierzamy do naszych mieszkań w blokowiskach” – „Przeprowadzka” – str. 41

Redaktor wydania: JAKUB CIEĆKIEWICZ



Wświętym numerze „Dziennika Polskiego” opowiadałam o współczesnym Egipcie, który nas witał tajemniczą twarzą Sfinksa i urokami Morza Czerwonego. Dziś chciałabym spełnić obietnicę daną Czytelnikom, że powrócimy do kraju nad Nilem w relacji poświęconej zabytkom Luksoru i Karnaku. A w wędrówce po tych miejscach trudno wyobrazić sobie lepszego przewodnika niż Bolesław Prus, autor „Faraona”. Wprawdzie nigdy tam nie był, ale jego opisy starożytnego Egiptu tak są plastyczne i wierne realiom krajobrazu, że z wielką mocą narzucają się wyobraźni i ożywiają martwotę wiekowych kamieni.

O świecie autokar zabiera nas z hotelu. Świt jest dokładnie taki, jak opisano w „Faraonie”:

„Przed pierwszą z rana, która odpowiada naszej godzinie szóstej, wzgórze pustynne przybrały kolor fioletowy. Spoza nich wychyliło się słońce. Ziemię Gosen zaalała różowość, a miasteczka, świątynie, pałace magnatów i lepianki chłopów wyglądały jak iskry i płomienie w jednej chwili zapalone wśród zieloności”.

Zabraliśmy już rodaków z sąsiedniego hotelu Sheraton Soma Bay zbudowanego w staroegipskim stylu, z aleją sfinkсів, gigantycznymi posągami bóstw i kierujemy się na południe. U nas, w Polsce – zima. A tutaj?

„Spojrzyj no dookoła siebie – radzi Bolesław Prus ustami kapłana Menesa. – Wszakże to najmiłsza pora roku. Noce długie i gwiaździste, dni chłodne, ziemia okryta kwiatami i nową trawą. Woda jest przezroczysta od kryształu, pustynia leży cicha, ale za to powietrze jest przepięknie śpiewem, piskiem, brzęczeniem...”

Wjeżdżamy na główną szosę, nieopatrzenie dołączając do konwoju, jadącego z Hurghady.

– Już nigdy nie może się tu powtórzyć tragedia sprzed kilku lat, kiedy to grupa fanatyków ostrzelała w Luksorze szwajcarskich turystów – postanowiono w Kairze. Od tej pory jeepy z uzbrojoną strażą pilnują nas nawet w czasie postoju w oazie, pełnej wielbłądów, bud jarmarcznych, turbanów, buł z salami i serem.

Już sygnał telefonu komórkowego wyrwał naszego strażnika z modlitwy w pustym meczecie, już żegnamy żółtą sukę, rezydentkę oazową, którą wszystkie bez wyjątku grupy turystów dożyły jajkami na twardo. Przebyliśmy góry, zwłaszcza ostro żłobionych, szarozłotych skał, zbliżamy się do Nilu, co zwiastują coraz gestsze bukiety palm i gajów figowych.

Przewodnik przypomina, że życiodajną niegdyś moc wielkiej rzeki ograniczono budową tamy w Assuanie. Wzniesiona w 1970 roku potężna, wysoka na 111 metrów i niezwykle kosztowna zaporą, przyniosła więcej strat w rolnictwie niż jakakolwiek inna wielka tama świata – stwierdza raport Światowej Komisji ds. Zapor.

Władze Egiptu niechętnie udzielają informacji na ten temat, uznając widocznie, że Assuan nie najlepiej przysłużył się przyrodzie: podobno nawet krokodylom byt w Nilu stał się niemiły. A szkoda. Byłoby więcej atrakcji w przeprawie przez rzekę!

Bliskość Luksoru zwiastują przeraźliwie ubogie lepianki

współczesnych fellachów. Na przyzbach bezzębni starcy, dzieci harują na wysypiskach śmieci, psy ryją w odpadkach, wychudzone wielbłądy czekają na klienta. – Najstarsza kultura świata? – dziwi się pani z Łodzi, właścicielka sklepu z telefonami komórkowymi. – To

snych posągów. Egipski fellach bił przed nimi czołem, wołając: – Obyś ty zdrow był, władco Egiptu! Obyś został przy życiu! Oby ci się dobrze wiodło, a ja żebym mógł choć blaski twoich pięć oglądać!

Wdzięczność ludzi: czym jest w istocie? Wkrótce zapo-

głosu, bo na moich oczach pan władza w czarnym mundurze przegania handlarza kopniakiem. I jest w tym incydencie coś z pychy Herhora, którego nędzarz pochwycił za nogi:

„Precz z tym!... – krzyknął jego dostojność cofnąwszy się, jak przed ukąszeniem żmii”.

Niewiele też pomoże wyobraźni wyliczanie dziesięciopiętrowej wysokości pylonów, ani przytaczanie liczby 134 potężnych kolumn, wypełniających w szesnastu rzędach gigantyczną salę hipostylu. Trzeba wykonać piętnaście kroków, by okrążyć jedno tylko drzewo tego mrocznego,

i „światło tak pełne życia, że w jego powodzi czarna ziemia nabiera blasku”. I nagle, w tym jaskrawym świetle zastępując nam drogę owe dwa dziwaczne kolosy, przy których wyglądamy jak mrówki. Siedzą na swoich tronach i słuchają nawoływań sprzedawców, co obsiedli szosę. Są jedynym reliktem grobowej świątyni władcy Amenhotepa III, która stała w pobliżu antycznych Teb Zachodnich, przy drodze do Doliny Królów. W 27 roku przed narodzeniem Chrystusa trzęsienie ziemi uszkodziło północny posąg, który odtąd, o wschodzie słońca, zaczął wydawać melodyjne dźwięki. Grecy i rzymscy turyści zjeżdżający tu licznie, by podziwiać – już wtedy! – to niezwykle zjawisko i przy okazji wyskrobywać swe inicjały na piedestale posągów, dowiadawali się, że śpiewający kolos wyobraża bohatera mitologii greckiej, Memnona, który o świecie skarży się swej matce, różanopalczej bogini Eos.

I tak już zostało. Nazwa przetrwała i trwa aż do naszych czasów. Tylko śpiew poranny zamilkł... Czem? – spytacie. Ano, przez nadgorliwość ówczesnego konserwatora zabytków. Zdarzyło się bowiem, że wśród turystów starożytności, takich jak wódz Germanik i cesarz Hadrian znalazł się i Septymiusz Sewer, który kazał odrestaurować niszczące posągi. Niestety, po tej operacji Memnon nie wydał już ani jednego, właściwego mu dźwięku harfy, której pękła struna. Próżno o to prosić!

Mijamy wytwórnię alabastru i stanowisko polskiej „misji skalnej”, co szuka grobu Herhora: niestety, dotąd nie wyszedł im na spotkanie. Ale nic straconego! Jedną z uczestniczek wyprawy wraca do Polski. Z kim? Z Herhorem oczywiście. Tak nazwała małego kociaka, uratowanego z rąk arabskich chłopów. Może uda się go przeszmuglować przez granicę?

Dolinę Królów kryją wzgórza oblepione glinianymi chatami. Podobno ich mieszkańcom proponowano przeprowadzkę do bardziej korzystnych warunków. Nikt jednak nie chciał opuszczać ukrytego w pobliskim wąwozie wielkiego cmentarzystwa faraonów: a nuż, plądrując groby, jeszcze i dziś trafi się na skarb prawdziwy? Jak w 1922 roku.

Bo wtedy właśnie odkryto wśród kilkudziesięciu skalnych miejsc pochówku słynny grobowiec Tutenchamona, młodocianego władcy, pochowanego z olbrzymim przepychem. Rabusie zlekceważyli jego kryptę, dzięki czemu dotrwała do XX wieku, aby paść ofiarą nowożytnego ciekawości. Sława i chwała przypadła angielskim egiptologom: odkryli istny pałac podziemny, pełen komnat, naczyń, wozów i broni, posągów i malowideł, odtwarzających wszystkie zajęcia i rozrywki zmarłego: polowania, budowę świątyni i kanałów, triumfalne przejazdy, walki z nieprzyjaciółmi i uroczystości odprawiane na cześć bogów. Bezcenne znalezisko.

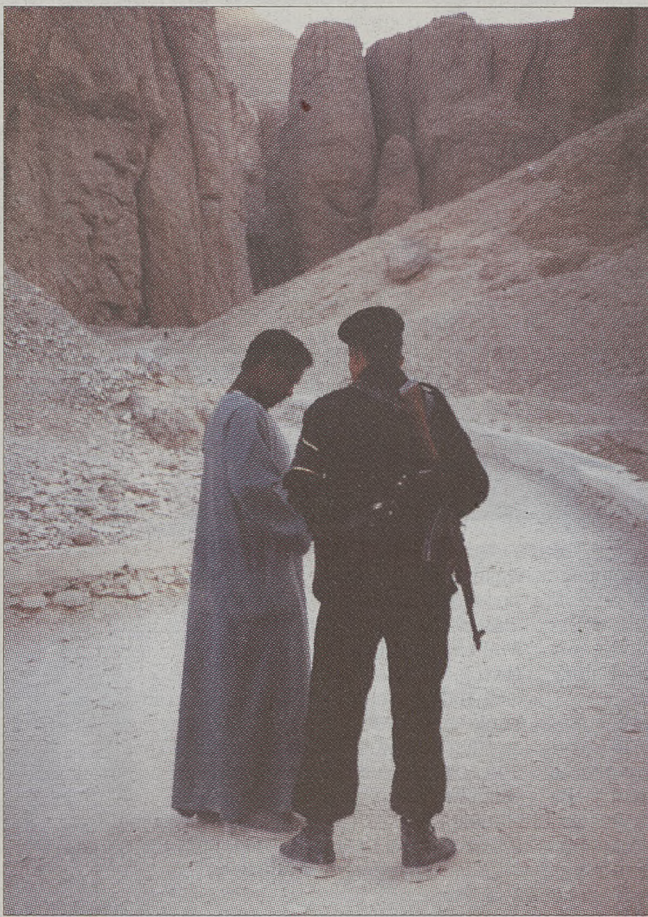
Jeszcze chwila – i jedna z tych pieczar wchłonie w siebie naszą nieliczną, polską grupę. Stoimy nad miejscem, gdzie faraon był pochowany, zanim nie zabrano mumii i jej złotego sarkofagu do muzeum w Kairze. Duszno. Ciemno. Zdjęcie nie wyjdzie, zresztą i tak zabrania się fotografowania z użyciem lampy błyskowej. Światło elektryczne z trudem wydobyla z ciemności wszystko to, czym zmarły przed wiekami kazał się otoczyć. Pytanie: jak przygotowywano te rozległe komnaty grobowe bez elektryczności? Pochodnie nie wchodziły w grę, bo zabrałyby żywym cały tlen,

Dokończenie na str. 46

Ewa Owsiany

W Egipcie faraona

A nuż, plądrując groby, jeszcze i dziś trafi się na prawdziwy skarb? Jak w 1922 roku...



Nie może się powtórzyć tragedia. Nad turystami czuwają wyspecjalizowane służby

myśmy wtedy jeszcze po drzewach łazili, gdy oni budowali świątynie i tworzyli pismo. I co? Jak dziś wygląda ich byt w tych lepiankach?

A jak wtedy wyglądał byt nędzarza, któremu żołnierze Herhora zasypali kanał, niszcząc pracę, dziesięciu lat – wspominam historię ze świętym skarabeuszem, opisaną na początku powieści Prusa. Chłop, którego nadzieja na wolność skończyła się wraz z ruiną kanału, powiesił się z rozpacz. „Pochłoń mnie, ziemio! – wołał zbity i pokrwawiony. – O śmierci, zetrzyj moje ciało na popiół, ażebym jeszcze i tam, na polach Ozyrysa, po raz drugi nie urodził się niewolnikiem...”

Luksor – miasto nad Nilem, w prowincji Kena obfituje w hotele i bogate sklepy z pamiątkami i biżuterią. Oglądając skarb jubilera, który coraz to nowe cacka pcha przed oczy „for the queen”, słyszę w sobie echo odwiecznych obaw Ramzesa: „Za kilkanaście lat – martwił się w skarbcu labiryntu – podbiją nas nawet Izraelici, jeśli nie uprzedzą ich Libijczycy i Etiopowie. A wówczas te piękne kamienie, rozbite na okruchy, pójdą na przyozdobienie żydowskich i murzyńskich sandałów...”

Świątynia. Największy monument starożytności w Luksorze. Zobaczymy ją wieczorem, w blaskach reflektorów, które wydobędą z mroku czar gigantycznej budowli. Wznosił ją faraon Amenhotep III, rozbudował Ramzes II, który kazał na jej terenie ustawić wiele wła-

mną o swym dobroczyńcy, i zlekceważył ubogich kapłanów Mądrości, o których nie dba państwo – stwierdzi ze smutkiem Bolesław Prus ustami swego ulubieńca Pentera. Przytakuje mu w luksorskiej świątyni obelisk – sierota. Były dwa, ale jeden powędrował w 1826 roku na plac Concorde w Paryżu. Ach, ta niepomahowana żarłoczność Europy na skarby starożytnego Egiptu, widoczna w muzeach Paryża, Londynu...

Karnak. Dzielnica bogów w północnej stronie Luksoru, na miejscu starożytnych Teb. Jak je Homer nazywał? Miastem stubramnym. Z każdej bramy miało jakoby jednocześnie wyjeżdżać dwieście wozów bojowych...

Główne ulice były szerokie, proste i wyłożone kamiennymi płytami, brzegi Nilu w bulwarach, domy cztero- i pięciopiętrowe. I dziś takich nie brakuje, lecz zgłębił jarmarczny, nagabywania ulicznych kupców usiłujących wcisnąć turyście krowią podobiznę bogini Hator, czy symbol duszy – krogulca z ludzką głową – czynią z okolic Karnaku niespokojne targowisko. Próżności czy biedy? Pewnie i jedno, i drugie dochodzi tu do



Jak długo jeszcze? Ile jeszcze wieków wytrzymacie, wy symbole wieczności?

Zbliżając się do ruin najwspanialszej świątyni starożytnego Egiptu, myślę o królewskim pogrzebie Ramzesa XII. Jak to pisał Bolesław Prus? Prawie słyszę frazy jego zdań...

Tędy, słynną aleją sfinkсів mumia królewska jechała w złotej łodzi dwupiętrowym wozem zaprzężonym w osiem par białych wołów. Otaczały ją stopy wieńców i strusich piór, a także gęste kłęby dymu z kadzideł, co sprawiało wrażenie, że Ramzes ukazuje się swemu ludowi już jako bóg w obłokach. Z pylonów wszystkich świątyń tebańskich rozlegały się odgłosy podobne do grzmotu, raz potężne a rzewne dźwięki blach spiżowych. Dumnie wyprostowany Herhor, arcykapłan Amona, czekał w olbrzymiej bramie na Ramzesa XIII, następcę zmarłego władcy. Pałac przed nim kadzidło nie raczył nawet spojrzeć na niego. Wiadomo, wkrótce go zastąpi wykorzystując zamęt spowodowany zaćmieniem słońca, a tymczasem już stroi głowę symbolami władzy królewskiej...

– Obym nie potrzebował zdjąć ci ureusza razem z twoją głową!... – myśli pobladły z gniewu Ramzes, ale milczy, wiedząc, że w tej świątyni Herhor jest mocarzem bodaj czy nie wyższym od samego faraona...

Jakie wrażenie sprawia Karnak? Groźne, niesamowite. Ogrom tej świątyni-poraża. Na nic się zda cytować z przewodników, ile to morgów powierzchni zajmowała wraz z otaczającymi ją ogrodami, lustrami świętych stawów. Trzeba to zobaczyć, zmierzyć własnymi krokami.

kamienno go lasu! A każde z nich od góry do dołu okryte symbolami tebańskich bogów i oświetlone pasmami słońca, które na posadzce tworzą tajemniczą szachownicę światła i cienia. W głowie się kręci i może po to, by ten zawrót głowy jakoś oswoić, zneutralizować, wymyślono dla żądnych atrakcji turystów trzykrotnie okrażanie świętego skarabeusza, wywyższonego na słupie. Wycieczki z całego świata solennie spełniają ten rytuał – to przynosi ponoć spełnienie marzeń.

Wracamy, żegnając posągi Amona – tego, który kroczy, bo jeszcze włada krajem żywych, i tego w postaci stojącej mumii – władcę krainy umarłych. Amon, pierwotnie lokalne tebańskie bóstwo powietrza i urodzaju, w epoce Nowego Państwa, to jest na 1570–1080 lat przed Chrystusem, złączył się z bogiem słońca Ra i stał się głównym bóstwem Egiptu. Tu, na ścianach najwspanialszej świątyni państwa przedstawiano go jako barana, lub człowieka z baranią głową, w czapce z dwoma długimi piórami. Oglądając te reliefy, które jak dotąd oparły się zniszczeniu, każdy, nie pozbawiony wrażliwości człowiek myśli:

– Jak długo jeszcze? Ile jeszcze wieków wytrzymacie, wy symbole wieczności?

Niestety, zanieczyszczenie środowiska sprzyja powolnemu, lecz nieuchronnemu przemijaniu zabytków. To samo dotyczy dwu gigantycznych posągów Memnona.

Wyobraźcie sobie przeprawę przez Nil, przeczyste niebo

W sobotę, 13 stycznia 2001 r., podczas uroczystej mszy w klasztorze o. Cystersów w Mogile, opat generalny zakonu – O. Maur Esteva udzielił benedykcji, czyli szczególnego błogosławieństwa ojcu Piotrowi Chojnackiemu – nowemu przełożonemu zakonu w Mogile. Bracia z sąsiadującego z Nową Hutą klasztoru wkraczają w nowe tysiąclecie pod duchową opieką jednego z najmłodszych w swojej historii, bo zaledwie 34-letniego opata.

Wybrano go jeszcze w listopadzie, podczas tajnego głosowania, kiedy to poprzedni przełożony cystersów w Mogile – o. Jacek Stożek, złożył rezygnację. Podczas sobotniej uroczystości nowy opat otrzymał z rąk generała zakonu pierścień, mitrę i pastorał, co oznacza symbolicznie przekazanie władzy pasterskiej nad zakonem.

– Wstąpiłem do klasztoru zaraz po maturze. Dlaczego? Nie miałem wątpliwości, że tam jest moje miejsce – wyjaśnia ojciec Piotr. Na dłuższą rozmowę są marne szanse. Opat musi właśnie jechać po kogoś na lotnisko. Potem czekają go obowiązki; wizyta u ciężko chorego w szpitalu, a później wieczorem oprowadzanie po Krakowie gości, przybyłych na sobotnią benedykcję.

Czy ten tak mocno teraz zajęty i zaferowany nową sytuacją mnich będzie miał czas, żeby opowiedzieć o roli klasztorów w XXI wieku? Czy odpowie, kim jest zakonnik w dzisiejszych czasach? Jakież główne zadania stawia przed sobą na najbliższe dziesięć lat, bo tyle właśnie trwa kadencja opata cystersów?

W klasztorze ruch, choć to już wieczór. W prowadzącym do rozmównicy korytarzu porozkładano folię. Będzie sprzątanie po malowaniu. Ostatnie przygotowania przed sobotą. Dużo ludzi będzie musiał pomieścić kościół. Z Rzymu i z Krakowa. Przyjedzie kardynał Macharski, który ma celebrować mszę. Zaproszeni są krakowscy biskupi i po sąsiedzku, biskup kielecki, tarnowski, opaci z innych klasztorów, księża z okolicznych parafii.

Goście w Mogile to nic nowego. Zdarza się, że w pierwszy piątek miesiąca na nocne czuwanie przyjeżdża tu nawet sześćdziesiąt – siedemdziesiąt autokarów z całej Polski. Kościół pod wezwaniem Matki Bożej Wniebowziętej i św.

Nowy opat – o. Piotr Chojnacki pochodzi z Gliwic, jednak dzieciństwo i młodość spędził we Wrocławiu. Do klasztoru wstąpił piętnaście lat temu. Po studiach w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy był katechetą w XVI LO w Krakowie. Po przeniesieniu do bratniego klasztoru Cystersów na os. Szklane Domy pełnił funkcję prefekta szkoły i internatu w męskim LO. Pięć lat temu podjął studia w zakresie teologii dogmatycznej na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Jednocześnie zgłębiał literaturę łacińską w Kolegium Językowym. Przez ręce o. generała Ojciec Święty Jan Paweł II ofiarował nowemu opatowi pectoral, tzn. noszony na piersiach krzyż.

O przedmiocie swoich studiów – teologii dogmatycznej, mówi, że to nauka, która pragnie przedstawić to, w co wierzymy, w sposób uporządkowany. Dogmaty są niezmiennymi prawdami, które muszą być podane w sposób zrozumiały dla każdego pokolenia. Inaczej przecież pojmowano rzeczywistość sto czy tysiąc lat temu, inaczej pojmuje się ją dzisiaj. Teologia dogmatyczna musi być nauką dynamiczną. Stara się mówić językiem zrozumiałym dla współczesnego świata.

Wacława to obecnie najslawniejsze w Polsce sanktuarium Ukrzyżowanego Chrystusa. A na posadzce widać ślady wyżłobień. Cudowny krucyfiks pielgrzymi zwykli obchodzić na kolanach. Rzeźbę w Mogile wykonano w tzw. miękkim stylu. Artysta ukazał łagodną twarz, bez cierpienia. Dlatego mogińskiego Jezusa obdarzono tytułem Łaskawego.

Krzyż już w średniowieczu zasłynął jako cudowny. Jeśli wierzyć legendzie, wyłowiono go z Wisły jeszcze w czasach fundatora klasztoru – biskupa Iwona. Obecny, piętnastowieczny, cudownie ocalał po pożarze w 1447 r., kiedy to ogień nadpalił tylko włosy drewnianej figury Zbawiciela. To, że nad klasztor w Mogile czuwa Boska Opatrzność, stało się wówczas oczywiste. Jakims zarządzeniem losu nikt nie zapomniał o cudownym Krzyżu w Mogile nawet wówczas, kiedy w sąsiedztwie powstał socjalistyczny moloch pod wezwaniem wodza rewolucji.

O Nowej tu Hucie piosenka

Co to były za czasy! Powstające tuż za nimi miasto ktoś wymyślił przecież po to, by zniszczyć życie religijne. Ale, jak na ironię, nawet wśród budowniczych Nowej Huty zdarzały się powołania zakonne.

Katarzyna Siwiec

Biali bracia

Musimy się dostosować do epoki, zaadaptować do nowych warunków, żeby rozwijać duchowo siebie i świat



Fot. Piotr Kędziński

Ojciec Korneliusz Jackiewicz w czasach swojej młodości własnymi rękami budował kombinat. Z zapalem, jak inni. Należał nawet do ZMP. Z robotnika przekształcił się w zakonnik. Cystersem jest już całe pół wieku. Dziś mieszka w Nowej Hucie, w drugim z klasztorów, na os. Szklane Domy.

– Miałem 18 lat, kiedy przyjechałem, jako junak, budować Hutę. Uczy-

wołaniem zakonnym? Cóż, my, junacy, nie cieszyliśmy się dobrą sławą.

Zakopane zamiast księdza prymasa

Nowa Huta rozrastała się błyskawicznie. Trzeba było pomyśleć o duszpasterstwie i przygotować klasztorne kościoły do przyjęcia ogromnej masy ludzi. Przez długi czas kościół Cystersów był jedynym w Nowej Hucie. W latach 60. do Mogiły przychodziło na katechizację 8 tys. dzieci i 2 tys. młodzieży. Ulicą Klasztorną wędrowały wtedy tłumy. Trzeba było uczyć religii na trzy zmiany. Poszerzono plac, w kościele otwarto nowe drzwi. Sale, które kiedyś były za klauzurą, ojcowie udostępnili dzieciom.

Władza, jak to władza w owych czasach, na wszelkie przejawy religijności reagowała profesjonalnie i natychmiast. Kiedy klasztor w Mogile miał odwiedzić ksiądz prymas Wyszyński, specjalne autobusy, za półdarmo, wywoziły ludność do atrakcyjnych miejsc. Na przykład do Zakopanego. Po odwilży październikowej cystersi przez jakiś czas uczyli religii w szkołach. A potem znowu nie było wolno.

Módl się i pracuj

– Tutaj, w Mogile, jest nas dzisiaj dwudziestu. Najstarszy mnich ma 70 lat, najmłodszy – 30 – opowiada ojciec Albert (w klasztorze dziewiąty rok), na co dzień opiekujący się pielgrzymami. – Dzień zaczynamy mszą świętą o szóstej rano w naszym kościele klasztor-

nym porach i trudno spotykać się o tej samej porze w refektarzu. Niektórzy z nas uczą religii, część studiuje. Jest wśród nas dwóch kapelanów, którzy

Cystersi zamieszkali we wsi Mogiła niedaleko Krakowa w r. 1225, a sprowadził ich tam biskup Iwo Odrowąż. Na długo przed rewolucją kulinarną królowej Bony ci zwolennicy diety wegetariańskiej uczyli zakładacę ogrody warzywne, winnice i sady. Swych sąsiadów spoza klasztornych murów nakłaniali do budowy młynów, dróg i mostów oraz hodowli bydła. Dawniej cystersi nie jadali mięsa; bydło hodowali na skóry do oprawiania ksiąg. Władza ich raczej hołubiła; od księcia krakowskiego Henryka otrzymali w 1238 r. przywilej łowienia bobrów w Dłubni.

Bez udziału przedsiębiorczych mnichów Kazimierz Wielki nie pozostawiłby pewnie Polski murowanej; to cystersi wprowadzili cegłę jako budulec. Mieli własną papiernię, hutę ołowiu i srebra. Już w XIII w. w mogińskim klasztorze istniało skryptorium, a od XVI w. jedna z największych cysterskich bibliotek. Do najbardziej znanych mnichów cysterskich należą profesorowie Akademii Krakowskiej: Jakub z Paradyża, Jan ze Szczekna, a także biskupi W. Kadłubek, M. Białobrzegi, opat E. Ciołek, renesansowy malarz S. Samostrzelnik. W Polsce mamy dzisiaj cztery opactwa cystersów. Prócz Mogiły biali bracia są jeszcze w Szczyrzycu, Jędrzejowie i Wąchocku.

pracują w Szpitalu im. Żeromskiego. Klerycy jadą na uczelnię. Ci, którzy pozostają na terenie klasztoru, też mają czas wypełniony pracą w kancelarii, ogrodzie czy kościele. Mamy niewielki ogródek, w nim szklarnie na ogórki i pomidory. Hodujemy też kilka świnek i kury. O jedenastej pięćdziesiąt pięć mamy różaniec, potem kolejna godzina kanoniczna. O dwunastej trzydzieści spotykamy się na wspólnym obiedzie w refektarzu...

Cały dzień podzielony na małe odcinki. Praca, modlitwa, posiłek, krótka rekreacja w ściśle określonym momen-

Powstanie Zakonu Cystersów wiąże się z nurtem odnowy, jaki zapanował w Kościele w XI w. Grupa benedyktynów, wraz ze swym przeorem – późniejszym św. Robertem, protestując przeciwko wystawnemu życiu i rozluźnieniu dyscypliny wśród mnichów, opuściła w 1089 r. swój macierzysty klasztor w Molesme. Nowy dom zakonny powstał w Citeau (łac. Cistercium, stąd: cystersi) – podmokłym lesie niedaleko Dijon. Mnisi postanowili być wierni regule św. Benedykta z Nursji i wieść życie nadzwyczaj skromne. Cystersi osiedlali się z dala od miast. Budowali swe surowe, pozbawione zbędnych ozdób klasztory i kościoły w miejscach bardziej odpowiednich raczej dla dzikich zwierząt niż istot ludzkich; w lasach, wśród skał i górskich, trudno dostępnych zboczach. Nazywano ich „braćmi białymi”, w odróżnieniu od „braci czarnych” – benedyktynów, jako że stroje sporządzali z białej, nie farbowanej wełny. Posiłki jadali raz dziennie. Nie spożywali mięsa, ryb, jaj ani tłuszczu. Dzień, prócz modlitwy, zajmowała im praca fizyczna. To oni nauczili Europę zakładać ogrody i hodować zwierzęta. W Anglii, gdzie powstało ponad sto cysterskich klasztorów, biali bracia już w XII w. stali się największymi producentami wełny w królestwie.

nym, któremu Ojciec Święty Paweł VI nadał godność Bazyliki Krzyża. Po mszy – jutrznia. Śniadanie jemy indywidualnie. Każdy z nas ma sporo zajęć o róż-

cie. Kto decyduje się na takie życie? – Kandydat na zakonnik musi być zdrowy i mieć mocną psychikę – mówi ojciec Albert. Na braci zakonnych przy-



muje się mężczyzn po szkole zawodowej, zaś do kapłaństwa wymagana jest matura. Jeśli do klasztoru zgłaszają się absolwenci podstawówek, umożliwia im się dalsze kształcenie.

Zdarzają się też powołania w wieku dojrzalym, trzydziestu paru lat. Są to zazwyczaj kawalerowie. Cystersi prowadzą w klasztorze rekolekcje powołaniowe, dla tych, którzy rozważają możliwość wstąpienia do ich wspólnoty. Kiedyś zakonnicy informowali o naborze do klasztoru poprzez prasę – dawali ogłoszenia.

Mnisi potrzebni – od zaraz

Ojciec Korneliusz – budowniczy Nowej Huty, jest dzisiaj katechetą i prefektem w męskim Liceum Ogólnokształcącym im. św. Bernarda. Szkołą, która istnieje już dziewięć lat, opiekują się cystersi. W ubiegłym roku do nowicjatu wstąpiło dwóch absolwentów liceum. – Jak jest miejsce klasztoru w dzisiejszym świecie? – zastanawia się ojciec Korneliusz. – Podczas pobytu we Francji poznałem wiele domów zakonnych trapiistów. Prowadzą życie kontemplacyjne i nie narzekają na brak nowych powołań. Powstają też inne zgromadzenia, jak choćby Wspólnota Jerozolimka, które chcą być obecne w samym środku ruchiwego miasta. Modlitwa i kontemplacja to lekarstwo w mocno zmateralizowanym dziś świecie. Zawsze będą istnieli ludzie, którzy usłyszą głos Chrystusa: – Pójdź za mną.

Nie sposób dzisiaj realizować dosłownie reguły św. Benedykta, która powstała przecież na przełomie V i VI wieku. To, co powstało w głębokim średniowieczu, nie zawsze sprawdzi się u progu trzeciego tysiąclecia.

W klasztorze zatrudniane są osoby świeckie, a nawet – kobiety, i to niekrotnie zakonnice. Panująca w kuchni siostra Leonia ma do pomocy panie bez

zakonnych habitów. Cystersów nie obowiązuje surowa klauzura. Nie zawsze wychodzą do miasta, wdziękają tradycyjny habit. Do pracy w ogrodzie używają strojów roboczych.

– Miejsce klasztoru w chrześcijaństwie jest właściwie ciągle takie samo, mimo że właśnie rozpoczęło się nowe tysiąclecie. Tak w średniowieczu, jak i teraz celem każdego mnicha winno być poszukiwanie Boga – mówi ojciec Szymon, (w klasztorze od 14 lat). – Czy przed wiekami było łatwiej? Chyba nie. Było inaczej. Mnich jest człowiekiem oddanym modlitwie, takim trochę z głową w chmurach. Nie znaczy to, że odwracamy się od świata albo boimy się go i szukamy bezpieczeństwa za klasztorным murem. Staramy się szukać Boga we wszystkim, co czynimy. Czy to będzie praca w ogrodzie, duszpasterstwo czy też opracowywanie stron internetowych. Nie gardzimy zdobyczami cywilizacji, choć są one dla nas tylko ułatwieniem, środkiem, a nigdy celem. Mamy w klasztorze komputery, korzystamy z Internetu, telefonów komórkowych, czytamy prasę, nie tylko tę religijną, ale i codzienną, jak choćby „Dziennik Polski”. Już św. Benedykt przecież dążył do tego, by klasztory były samodzielnymi, także w sensie materialnym. To, co jest potrzebne w dzisiejszych czasach, jak choćby komputer, możemy i powinniśmy w klasztorze posiadać. Musimy się dostosować do każdej epoki, zaadaptować do nowych warunków po to, by rozwijać duchowo najpierw siebie, a później świat.



Autor biografii wielkiego człowieka postępuje jak detektyw. Na podstawie znanych faktów i mglistych poszlak stara się odtworzyć prawdę o nim, co oczywiście bywa bardzo trudne. Np. Bolesław Leśmian? Cóż to był za człowiek, ten największy poeta polski XX w. (liczący około 1,55 wzrostu), żyjący w latach 1877 – 1937.

„Brzydal” – tak nazywa go w swoich „Dziennikach” Maria Dąbrowska – dziwiąc się, że „miał piękną żonę” i – wielkie powodzenie u kobiet. Wspinały cykl wierszy „W malinowym chruśniku” powstał np. jako owoc namiętnej miłości poety do Teodory Leberthal (trwającej w sumie prawie 20 lat). Równocześnie poeta miał żonę, dwie córki. Jak potrafił to godzić?

Chucherko metafizyczne, z głową zagubioną w marzeniach, jakby za chwilę miał odfrunąć. Na jednej z fotografii wygląda niczym ufoludek tuż przed odlotem w zaświaty, przytrzymywany na Ziemi przez dwie służące postury matrony (pierwszą w Polsce kobietą adwokat Helenę Wiewiórską i panią stomatolog – Zofię Pohoską). Jednocześnie – potrafił spałaszować przy pisaniu trzy krwiste befsztyki przyrządzone przez żonę.

Paradoksy

można piętrzyć. Pochodził ze spolszczonej żydowskiej rodziny Lesmanów. Genialna intuicja językowa podpowiedziała mu drobny retusz przy nazwisku (stąd – arcy-polsko i poetycko brzmiący „Leśmian”). Równocześnie czerpał garściami z folkloru i był poetą na wskroś słowiańskiej nuty. Krytyków, którzy po wojnie analizowali tajemnicę geniuszu Leśmiana, zadziwiała przepaść dzieląca twórczość od biografii. Oto szary urzędnik – snujący jak jedwabnik złotą nić poezji, rozblęskana marzeniem i baśnią. Oto „niepozorny” ludzieniek tworzący erotyki niesłychanie zmysłowe, cielesne, pełne witalizmu (ten kontrast między nikłą postacią a wybuchającą erotyką musiał wydawać się w oczach znajomych poety czymś wręcz komicznym).

W drugiej połowie życia piastował urzędy w małych, prowincjonalnych miasteczkach, a równocześnie w swoich balladach był prekursorem polskiego egzystencjalizmu. Koncepcja czasu i przestrzeni w poezji Leśmiana zgadza się z naukowymi odkryciami równieśnego mu Einsteina, choć każdy dochodził przecież do swoich wizji oddzielnymi drogami. Kiedy Leśmian pisze „Ze stu światów na przedświat wyszła sama jedna”, czy „I minęło różnych czasów sto tysięcy”, albo „spoza czasów szemrze czas”, to – jak twierdzi krytyk Artur Sandauer – poetycko rozbija ciągłość kosmosu, jego czasoprzestrzenną jedność, zastępując wszechświat – „wielością”, czas – „wieloz czasem” – i zbliżając się tym samym do fizyków relatywistycznych...

Zresztą czy nie jest to jedna z większych tajemnic poetów – że są niby tacy jak wszyscy, na pozór bardziej nawet niepraktyczni, zagubieni, dziecinni, jednocześnie zaś mają szósty zmysł, trzecie rentgenowskie oko, które pozwala im widzieć – głębiej i wyraziściej to, czego inni nie dostrzegają?

Cóż to za przedziwny stwór ten mały wielki Leśmian, który gdyby pisał po niemiecku czy angielsku, byłby na pewno uznany za jednego z największych poetów świata. Jednak arcyoryginalny język pełen neologizmów – to zaporą nie do przebycia dla tłumacza. Musiałby narodzić się w innym języku kongenialny translator poetyckiej miary Leśmiana, żeby przełamać perelki naszego poety i nic z nich nie uronić. Przyboś zachwycał się kiedyś słowotwórczymi możliwościami Leśmiana, analizując jego neologizmy poetyckie „brzóstwo” (kontaminacja słów: Bog, brzuch, brzoza) i zadając pytanie, jak można to przetłumaczyć na inny język?

Leśmian – to właściwie jedna wielka tajemnica, na rozwikłanie której porwał się Piotr Łopuszański, autor pierwszej (wprost trudno uwierzyć, że pierwszej!) biografii. Właśnie ukazała się drukiem w dopieszczonej edytorsko serii „Wydawnictwa Dolnośląskiego”: „A to Polska właśnie”. Powstała – jak pisze autor – jako owoc dwunastu lat pracy nad życiem i twórczością autora „Napoju cienistego”, po którym nie zachowały się prawie żadne pamiątki osobiste. Wojna wymiotła wszystkie, poza papierami urzędowymi, garścią ocalałych listów i wspaniałymi wierszami...

Namiećności notariusza

W sierpniu 1918 r. rodzina Leśmiana spotkała się w Warszawie przy ul. Chmielnej. „Rozmawiano o wojnie i nastroj był raczej minorowy” – wspominała uczestniczka tego rodzinnego zjazdu. Jeden z krewniaków dostał wezwanie do wojska... Jednak Leśmian, kilka lat starszy od kuzyna,

bardzo wysoka i mocno zbudowana niewiasta. „Niski i słaby skrzat polny (...) obejrzał się na nią i z żarem powiedział do przyjaciela: »Ja bym ją zgwałcił!«”. Mnie to wcale nie dziwi; poezja Leśmiana przecież aż kipi od pierwotnej namiećności, więc jakże on sam mógłby w życiu być inny?

Łopuszański pisze też, że gdy poeta słuchał w kawiarni facecji swojego najlepszego przyjaciela, ogromnego Franca Fiszera – filozofa, żarłoka i największego wodzireja stolikowego, który przeszedł do legendy m.in. powiedzeniem: „zajechała pusta dorożka i wysiadł z niej Leśmian” – to poeta „śmiał się perłście, przysłaniając usta ręką – jakby w zawstydzeniu. Oczymu się śmiały, ramiona podrygiwały, czasem – przy śmieszniejszych historiach – wręcz płakał ze śmiechu”.

Skandal w kancelarii

Podobnych jednak zbliżeń poety, świadczących nie tylko o jego poczuciu humoru, temperamentu, umiło-

pisywał się zdolnościami kulinarnymi... W Zamościu Leśmian pobił rekordy absencji, co związane było częściowo z chorobą. W 1933 – 128 dni, w roku następnym – 167, a w 1936 – 173 dni. „Przesiadywał wtedy w warszawskich kawiarniach z córką Wandzią, z Czajką, Fiszerelem i innymi znajomymi, a wieczorami przygotowywał tomik poezji”.

No dobrze, wyobraźmy sobie jednak solidnego Leśmiana, który zarzuca poezję na rzecz papierów notarialnych. Cóż miałyby za pożytek z takiego solidnego urzędnika kulturalnych. Cóż miałyby za pożytek z takiego solidnego urzędnika kulturalnych. Cóż miałyby za pożytek z takiego solidnego urzędnika kulturalnych. Cóż miałyby za pożytek z takiego solidnego urzędnika kulturalnych.

Niemniej – lekkomyślność poety i jego niepraktyczność zemszczyły się na nim. Jego pomocnik – Adamkiewicz, który wykonywał za niego prace – okradł w końcu pryncypała na

pin, dość sporadyczne, wakacyjne związki. Był dziecięciem miasta, a potem w młodości i w życiu dorosłym – wiecznym wędrowcem i właścicielem światowcem.

Urodził się w Warszawie 22 stycznia 1877 (Łopuszański rozstrzyga w ten sposób w książce sporną datę) i spędził tu pierwsze 8 lat. Potem wyjechał z rodzicami do Kijowa. Tam jego ojciec, pochodzący z asymilowanej rodziny żydowskiej – który dla dobra dzieci zmienił wyznanie i 12 stycznia 1887 przyjął chrzest – otrzymał stanowisko dyrektora kasy emerytalnej na Kolei Żelaznej. Podczas wakacji Bolek bywa często na wsi, u macochy, gdzie styka się z bujną ukraińską przyrodą, która robi na nim wielkie wrażenie. W Kijowie kończy studia prawnicze i w 1901 powraca do Warszawy. Niedługo tu bawi, bo za chwilę wyjeżdża do Monachium i Paryża, gdzie z przerwami przebywa aż do 1907, żeniąc się tam z malarką Zofią Chylińską, towarzyszącą życia przez przyszłe lat 30. Zabiera ją do Warszawy. Pierwsza połowa roku 1908 – to prawdopodobnie podróż poety do Włoch. W 1911 wyjechał z rodziną na dłużej do Paryża i przebywał tam i w Prowansji – z przerwami – do 1914 r.

Pierwsze lata wojny spędził w Warszawie, ale w 1916 – wędruje do Łodzi, gdzie obejmuje funkcję kierownika literackiego Teatru Miejskiego.

Rok później poznał wielką miłość swojego życia – lekarzkę Dorę. Na rozwód nigdy się nie zdecydował, tak że już do końca życia był skazany na lawirowanie pomiędzy żoną i kochanką. O tej dramatycznej podwójności napomknął wielokrotnie, w zakamuflowany sposób, w swojej poezji.

Dopiero w 1918 osiadł na prowincji w Hrubieszowie, a potem w Zamościu, gdzie przebywał do 1935 r., nim nie powrócił znów do Warszawy. W międzyczasie podróżował też do Monte Carlo, gdzie oddawał się hazardowi, ludząc się nadzieją wielkiej wygranej...

Choć nie był naturalnym dzieckiem pól i łąk – akcję swoich utworów poetyckich umiejscawiał niezmienne w sielskich „sadach rozstajnych”, „w malinowych chruśnikach”, na łąkach, wśród „rozleśnianionych” lasów, pomiędzy żywiołami natury, która kipi, wre, ulega nocnym przemianom i jest boskotwórcza, tak jak chciał ją widzieć Spinoza...

Czasami, czytając jego wiersze, ma się wrażenie, że to nie człowiek obserwuje przyrodę, lecz – jest przez nią obserwowany. Wydaje się, że poeta użycza swojej duszy bratkom, łąkom, „wielkiej nieznanej trawie”, majowemu deszczowi i „mgłę nierozważnej”. Roztapia się panieistycznie w przyrodzie, niczym „topielec zieleni”. Potęgą wyobraźni leśno-łąkowej Leśmiana jest tak wielka jak jego wyobraźnia językowa. Tworząca nowe słowa. Lecz jak tą wielką tajemnicę talentu rozszyfrować?

Romans z Dorą

Cała korespondencja poety z muzą – adresatką erotyków „W malinowym chruśniku” zaginęła. Listy spaliła gospodyni Dory, tuż po jej śmierci w 1942 w Warszawie, uważając je za bezwartościowe śmiecie.

Autor „Leśmiana” poświęcił sprawie trójkąta sporo stron, jednak muszę przyznać, że na ich podstawie niewiele więcej wiem niż wiedziałem. Trudno dociec, jakie były reakcje prawowitej małżonki poety. Czy patrzyła na romans przez palce, czy wszczyniała awantury? Nie wiadomo też z książki Łopuszańskiego, czy poeta przeżywał to dramatycznie, czy miał jakiegokolwiek wyrzut sumienia? Musimy się tu zdać na strofy. Istnieje kilkanaście symbolicznych wierszy, poświęconych utajonej walce ze sobą dwu dziewczyn i problemowi podwójności. Co by nie powiedzieć o tym niezbyt etycznym wątku w życiu autora „W malinowym chruśniku”, jedno jest pewne; był to bardzo poezjotwórczy romans. Gdyby go nie było, a poeta żył bogobojnie – poezja polska byłaby uboższa o perelki liryki miłosnej...

Józef Baran

Tajemnice Leśmiana

Uwielbiał kobiety. Jako urodzony uwodziciel od razu przechodził z nimi na „ty”, gdy z ich mężami pozostawał na „pan”.



Notariusz Leśmian ze swymi podwładnymi w kancelarii, w Zamościu

niespecjalnie się tym wszystkim przejmował. Uwodził żonę Rudolfa Sunderlanda, dowcipkował. Dowcipy nie robiły zamierzonego wrażenia, gdyż Łolę (obiekt adoracji poety) bolał ząb. „Zamiast pleść głupstwa, przyniósłbyś mi trochę spirytusu na ten ząb, bo dłużej nie wytrzymam” – powiedziała. Wówczas poeta wybiegł z domu i po chwili przydził 5-litrową flaszkę denaturatu. „Widok drobnej osoby Leśmiana z tą ogromną butlą był tak groteskowy, że nawet znękana Lola wybuchnęła śmiechem. Śmiałyśmy się wszyscy, zapominając o groźbie wojny” – wspomina Halina Korecka.

Podobnych bezpośrednich relacji z życia Leśmiana jest jednak za mało, żeby Łopuszański mógł stworzyć duchowy lub osobisty portret poety i żeby czytelnik mógł sobie wyrobić zdanie, jakim naprawdę człowiekiem był jego bohater. Owszem, jest np. wspomnienie z okresu studenckiego Xawerego Glinki (drukowane wcześniej w „Kulturze” paryskiej), że Bolesław wyglądał zabawnie: „niski, z bujną rudą czupryną, w zawsze rozpiętym szyneli studenckim”. I że był „towarzyski, lubiany”, bo posiadał swoisty wdzięk, osobisty czar, który zjednywał mu ludzi. W innym miejscu biografii czytamy, że uwielbiał kobiety. Jako urodzony uwodziciel od razu przechodził z nimi na „ty”, gdy z ich mężami pozostawał na „pan”.

Kiedyś przechadzał się po Zamościu z przyjacielem. Jak wspominał Włodzimierz Słobodnik, minęła ich urodziwa,

waniu przyrody i... pieniądze (o tym jest dość dużo), lecz także o innych cechach charakteru – jest tyle co na lekarstwo. Mocną stroną książki bywają za to opisy tła historycznego, odtwarzanie kolorytu tamtych czasów, na który rzucone są losy poety. Warszawa przełomu lat 80. i 90., Kijów, gdzie Bolesław studiował prawo, znów Warszawa, a potem Paryż początku wieku (z polskim środowiskiem emigracyjnym)... Dalej – wyraziście odmalowane ulice i uliczki prowincjonalnego Hrubieszowa i Zamościa, gdzie piastował synekuralny urząd notariusza w latach 1918 – 1935...

Pełnił? Raczej udawał, że pełni, bo praca notariusza go do tego stopnia męczyła (a miłość do kochanki Dory Leberthal mieszkającej w Warszawie do tego stopnia pochłaniała), że poeta co jakiś czas ratował się przed nudnym zajęciem ucieczkami na... urlopy.

Oto skrupulatne wyczerpanie Łopuszańskiego na podstawie ocalałej dokumentacji rejentalnej. 25 sierpnia 1918 Bolesław złożył przysięgę, ale już 9 września poprosił o miesięczny urlop. W 1918 był w sumie na urlopie 81 dni. W 1919 – 98 dni. W 1920 – od 26 kwietnia do 12 maja, latem cały czerwiec, następnie z powodu ewakuacji w czasie wojny polsko-radzieckiej – od 3 sierpnia do 19 października i od 29 listopada do 31 stycznia roku następnego.

Bywał w tym czasie najczęściej u Dory w Warszawie, gdzie m.in. po-

20 tysięcy złotych, co było wtedy kolosalną sumą. Gdyby nie pomoc finansowa ukochanej Dory, a potem wybór na członka Polskiej Akademii Literatury (wiązały się z tym miesięczne pobory i diety) – nigdy pewnie poeta, wraz ze swoją żoną i córkami, nie wyszedłby z tej zapaści finansowej cało.

Podobno defraudacja w kancelarii notarialnej – rzecz w tym czasie niewyobrażalna – była dla poety szokiem, skoro „od tej pory stracił zaufanie do ludzi”. Mimo tego – w następnych latach rejentury Leśmian niewiele się zmienił. W kancelarii był rzadko i zupełnie nie interesował się obowiązkami notariusza. Podpisywał urzędowe dokumenty, nie czytając ich. Na szczęście – oprócz Adamkiewicza nikt już tego później nie wykorzystał. W 1935 r. zaś poeta zrezygnował z pracy w Zamościu i przeniósł się z rodziną do Warszawy...

Mit prowincjusza

Może dlatego, że tak dużo pisał o przyrodzie – utrwalił się w historii literatury wizerunek Leśmiana – mit prowincjusza, który większość życia spędził w zapyziałym Hrubieszowie i Zamościu jako notariusz. To bardzo mylne wyobrażenie. A przy tej okazji można rzec, że mamy do czynienia z kolejną tajemnicą geniuszu Leśmiana. Bo choć tak namiętnie opiewał twórcze moce przyrody – to ze wsią miewał, podobnie jak Fryderyk Cho-



Rys. Jerzy Skarżyński

Rok 1959 chylił się ku 1960, gdy Bruno Miecugow i Tadeusz Kwiatkowski przygotowali dla krakowskiego radia noworoczną szopę. W tamtych czasach ciągle jeszcze żyła szopkowa tradycja, i każda rozgłośnia, każda przyzwoita gazeta, Nowy Rok witała własną szopką. Tym razem autorzy czuli niedosyt – słowa uleciały w eter, przepadły. Niedosyt czuł też Lesław Lic, ten sam, który dzisiaj precyzyjnie klezmerzy w Starym Teatrze, w spektaklu „Ja jestem Żyd z Wesela”, a i wtedy akompaniował szopkowym tekstem.

– To trzeba gdzieś sprzedać – powiedział pan Leszek, kiedy w trójkę zmierzali Warszawską ku placowi Matejki. Dzień był taki, jaki zimą tylko w Krakowie być potrafi. Perłowa mgła osadzała się na gałęziach grubym, puszystym szronem, rozmazywała kontury budynków. I kiedy zbliżali się do Barbakanu, czarnej bryły zanurzonej we mgle, Lic powiedział: – To trzeba gdzieś sprzedać.

Miejsce, w którym padły te słowa jest ważne, bo za Barbakanem, za Bramą Floriańską zaczyna się biegnąca ku Rynkowi ulica Floriańska. A na Floriańskiej, wiadomo – mieściła się Michalikowa Jama:

U Michalika muzyka,
Sromotnie gzi się podwika,
Szał wokół wszystkiego
przenika:

Jamę, jamnicę, jamnika.
Kiedyś w Jamie lał się strumieniem szampan, hrabia Potulicki natychmiast po wejściu zamawiał tuzin butelek, kelnerzy za sprzedanie setnej flaszki dostawali premię – dwadzieścia koron w złocie, a goście witali gospodarza skandując: – Michaliku, paskudniku, z małp tyłu, największy gorylu. Przede wszystkim jednak w Jamie przez ładnych kilka lat bawił i gorszył najbardziej znany z polskich kabaretów, kabaret legenda, Zielony Balonik.

Trzej panowie – Lic, Kwiatkowski, Miecugow – od słów szybko przeszli do czynów. Słynna kawiarnia należała wówczas do Krakowskich Zakładów Gastronomicznych „Kawiarnie”, na których czele stał dyrektor Andrzej Lipski. Może chciał być nowym Michalikiem, może lubił satyrę, a może poczuł, że kabaret w Jamie to niezły interes. Niezależnie od dyrektorskich intencji – błyskawicznie, już w styczniu 1960, w czcigodnych murach ruszył nowy kabaret – *Kabaret Jama Michalika*. Na początek poszedł program „A to ci szopa”, oparty na wzbogaconych, uzupełnionych tekstach radiowej szopki.

A później było już z góry – trzydzieści lat, czternaście programów, świetne pióra (do autorskiej dwójki dołączył Jacek Stwora), znakomici aktorzy. Kto nie grał w kabarecie Miecugowa, Kwiatkowskiego i Stwory! Same znakomitości! Wiktor Sadecki, Marian Cebulski, których w dzieciństwie widziałem na scenie jako młodych Gzyszków u boku samego Antoniego

Fertnera. Zbigniew Wójcik, przedwcześnie i tragicznie zmarły w atmosferze wielkiego skandalu i wielkiej love story, która wyciskała łzy z oczu zawsze gotowych do wzruszeń krakowskich matron. Marta Stebnicka, Alicja Kamińska, Kazimierz Witkiewicz, Tadeusz Huk, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Halina Kwiatkowska, Anna Seniuk, Marzena Trybała, Julian Jabczyński. I jeszcze przynajmniej kilkoro, równie znanych, równie lubianych.

Nowy kabaret bardzo szybko spodobał się krakowianom. Znow, jak przed laty, do Jamy waliły tłumy, znow kołtun z prowincji i z miasta z otwartą gębą żarł ciasta, przede wszyst-

kie pióra ich nie mieli. Zresztą nawet cenzura mogła dostarczać uciech. Leszek Lic stał się na przykład gorliwym kolekcjonerem cenzorskich pieczętek. Kiedy wyjeżdżali z przedstawieniami w Polskę, a wyjeżdżali często, musieli otrzymać zgodę na występ w obcym mieście. Miejscowy cenzor, widząc pieczętkę krakowskiej cenzury, nawet nie czytał tekstu, nie oglądał spektaklu, ale z wielką pieczołowitością, ku uciesze pana Leszka, przybijał swoją pieczęć.

Czasami trzeba było postarać się o linę ratunkową, a był nią Lucjan Motyka, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego, z racji PPS-owskiego rodowodu

tylko wybąkać: – *Pierwszy to widział? Przepraszam...* – i odłożył słuchawkę.

Na cenzurę było kilka sposobów. Czasami wystarczyło podrzucić kilka zdań, jakiś dowcip. Cenzor rzucał się na nie, kreślił, zadowolony z siebie, a tymczasem jego uwadze umykały bardziej subtelne, bardziej zakamuflowane treści. Niektórzy cenzorzy przymykali oczy. Dlatego Mojżesz w programie „A to ci raj” mógł bezkarnie mówić o przejściu przez morze czerwone (tak to Miecugow, Kwiatkowski i Stwora napisali, przez małe „m” i małe „c”), za którym naród wybrany czeka Ziemia Obiecana:

większych strat, czeka Polaków Ziemia Obiecana. Publiczność chwytła wszystko w lot, tym bardziej że Mojżesz mówił w sposób typowy dla pewnego polityka. Przeciąganie słów, specyficzny akcent, wymowa tak soczysta, że widzowie powinni się chronić pod parasolami, jednym słowem – Gomulka jak prawdziwy.

Trochę było w tym pochlebnej dla pierwszego sekretarza przesady. Towarzysz Gomulka, chociaż jako jedyny przywódca partyjny potępił stłumienie węgierskiego powstania, w rzeczywistości nie miał zamiaru wychodzić z czerwonego morza. Z drugiej strony w tamtych czasach podobne parodie cieszyły

grzmieć potężnymi fortepianoowymi akordami.

Siedzimy w kawiarni i pogadujemy o dawnych czasach, o ludziach, których już nie ma i o po trosze zapomnianym kabarecie. Żeby nie było całkiem żalobnie, Bruno przypomina anegdotkę o staniku jednej z aktorek.

Było tak: występująca w Jamie aktorka – znana, bo inne tam nie grały – aby uwypuklić piękne ramiona, zsunęła z nich suknię, zsunęła ramiączka stanika. Niestety, ta intymna część kobiecej garderoby, widocznie niedopięta, poczuwając się wolność, zaczęła się poddawać prawu grawitacji, aż w końcu, ku uciesze widzów, wylądowała na estradzie. Jej właścicielka, nie przerywając monologu, schyliła się, podniosła, rzuciła w górę. Stanik wylądował na głowie Lica, otulając jego głowę nierzym nauszniki. Publiczność rzyłała, tarzała się, płakała ze śmiechu...

Anegdotek nie brakuje. Marian Cebulski opowiada – a Leszek Lic słowem honoru ręczy za prawdziwość tej opowieści – o tym, jak Wiktor Sadecki chodził w powietrzu. Pewnego wieczoru, gdy w Jamie gościli pochodzący z Polski prezydenci amerykańskich miast, usunięto podest przedłużający zazwyczaj scenkę. Pan Wiktor w ferworze gry zapomniał o tym i zrobił o jeden krok za daleko. O drugi, o trzeci... Wyglądał jak pies Pluto z kreskówki – mówi Marian Cebulski. – Po prostu zawisł w powietrzu, przebijając nogami...

Po spektaklu ostro bankietowano i polonusi-prezydenci, rozgrzani kabaretowymi piosenkami, gościnnością i wódecznością, zaczęli zachwalać panującą w Polsce twórczą wolność. Miejscowi notable nie wiadomo dlaczego przyjmowali komplementy z dość kwaśnymi minami.

Kabaret przetrwał – przy pełnej sali – do 1990 roku, do programu „Odnova od nowa”. Później wszystko się skończyło. Nowy właściciel Jamy niezbyt chętnie widział ich w swoich murach. Owszem, proponował spektakle, ale od czasu do czasu, nieregularnie, jako jedną z jamowych imprez. A tymczasem kabaret – jak mówi Bruno Miecugow – musi być potrójnie niezmienny: mieć własną publiczność, stały zespół i miejsce, które po latach działa na publiczność jak magnes.

Z przedsiorka Jamy Michalikowej zniknęły planse ze zdjęciami, ilustrującymi wszystkie przedstawienia, zniknęły karykatury, skreślone piórkiem Antoniego Wasilewskiego, kiedyś ogromnie popularnego w Krakowie dziennikarza i rysownika. Część dokumentów Tadeusza Kwiatkowskiego – jeden z filarów kabaretu, człowiek, który menedżerskimi talentami wyprzedził epokę – złożył w Bibliotece Jagiellońskiej. Teksty niektórych programów, pięknie oprawione przez introligatora, przechowuje Bruno Miecugow. I tyle zostało po drugim w historii kabarecie w Michalikowej Jamie. Nie licząc wspomnień i wiersza napisanego przez Jacka Stworę na trzydziestolecie:

Przychodzą takie chwile...
(to coraz częściej się zdarza),
że już się nie rozoznają
wśród kartek z kalendarza
tych które gdzieś umknęły,
jak liście z drzew zdarte,
zawirowały, przepadły,
jak nic nie byłyby warte.
I coraz trudniej mi znaleźć
odpowiedź jasną i prostą,
co wczoraj było dramatem,
dzisiaj jest tylko błahostką?
Kiedy spoglądam za siebie
rzekłbym z niejakim smutkiem...

Dlaczego życie? bo piękne.
Dlaczego piękne? bo krótkie.

Andrzej Koziół

Jama po raz wtóry

Trzydzieści lat, czternaście programów, świetne pióra, znakomici aktorzy...



Alicja Kamińska, Julian Jabczyński, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Wiktor Sadecki, Halina Kwiatkowska. Z tyłu stoi Marian Cebulski, przy fortepianie Lesław Lic

kim jednak chłonał padające z estrady słowa. Każdy spektakl gromadził nadkomplet widzów, a dwa miejsca do dyspozycji zespołu nigdy nie stały puste. Autorzy i aktorzy z niecierpliwością czekali na swoją kolej. – *Pan wie, ile można było załatwić za wejściówki w Polmozybie lub w sklepie mięsnym?* – pyta Marian Cebulski i sam sobie odpowiada: – *Wszystko.*

Swoją stolicę miała także cenzura, czyli Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Krzesła przy nim także nigdy nie stały puste, co wcale nie znaczy, że na każdym spektaklu, podobnie jak strażak w teatrze, czuwał cenzor. Pracownicy cenzury też w końcu byli ludźmi, mieli rodziny, znajomych, naprawiali samochody w Polmozybie i kupowali mięso...

Oczywiście z cenzurą były kłopoty, ale tylko nieliczni lu-

dyści artystycznych upodobań uchodzący za człowieka o wiele mądrzejszego od przeciętnego aparatczyka. Towarzysz sekretarz przyszedł na spektakl, śmiał się we właściwych momentach i sekretarski śmiech stawał się cenniejszy od cenzorskiej pieczętki. Nieco później do Jamy przyplątał się najmniejszy wojewódzki – ale ważny, bo od propagandy! – sekretarz. Po obejrzeniu spektaklu był wstrząśnięty, niczym ubiegłowieczna bigotka, oglądająca przedstawienie w Moulin Rouge i czym prędzej zatelefonował z wrzaskliwymi pretensjami do cenzury. W cenzurze różni pracowali ludzie, towarzysz sekretarz miał pecha, bo trafił na urzędnika, który słodziutko powiedział: – *Nie podobabo się? Dziwne... Towarzysz Motyka był, oglądał i bardzo mu się spodobało.* W sekretarza jakby piorun trafił. Zdołał

U stóp
morze czerwone mam
i przejść je każę wam
dobry przykład dam.
(...)
Głowę o zakład potożę
że do ziemi obiecanej
tylko przez morze czerwone
przejść może naród wybrany.
Mojżeszowi towarzyszył
chór, śpiewając na melodię „Pola zielone”.
Morze czerwone
największa z wszystkich
wód.
Może czerwone
jak przedziem to morze
w bród?
Cóż nas ocali
od fali większej od nas?
Kto się użali
nad dolą szerokich mas?
Aluzja była przejrzysta i – jak się okazało po ćwierćwieczu – profetyczna: za morzem czerwonym, które trzeba przejść bez

widzów; wystarczyło zakcentować coś z rosyjska lub z gomulskowskiego, aby publiczność zaśmiała się do łez. Oczywiście aluzji paniał także cenzor. Krzywiąc się przybił odpowiednią pieczęć i powiedział: – *No, żeby tylko Mojżesz was nie usłyszał!*

Cenzurze wymykała się muzyka, więc ku uciesze publikacji Leszek Lic kończył spektakl gromko wygrywaną na fortepianie legionową melodią. Pan Leszek to osobna sprawa. Bruno Miecugow twierdzi, że nigdy nie spotkał tak inteligentnego, wręcz kongenialnego akompaniatora. Kiedy od czasu do czasu ktoś go zastępował, spektakl się nie kleił. Zastępca solidnie, zgodnie z nutami, odbębniał kawałki, podczas gdy Lic kleił przedstawienie muzyką, spajał je w całość, po trosze improwizując, dyskretnie podgrywając w tle, aby – gdy trzeba było – za-



Michał Rożek

Znawca Arystotelesa

Nieszczęścia stały się jego specjalnością, żył w polskim piekle, otoczony nieżyczliwością kolegów

W północnej kruchcie kościoła Franciszkanów (od strony ulicy Brackiej) znajduje się pomnik nagrobny znanego i cenionego w swoim czasie lekarza, pisarza, publicysty, filozofa, profesora Akademii Krakowskiej – Sebastiana Petrycego z Pilzna. Ten ukochany przez krakowian lekarz pochowany został w roku 1626 w krużgankach klasztornych. Niebawem syn zmarłego, Jan Innocenty Petrycy, ufundował ojcu manierystyczne epitafium, które obecnie znajduje się w północnej kruchcie.

Sklada się z owalnej tablicy otoczonej stylizowanymi wolutami i ozdobnego prostokątnego obramienia z płaskorzeźbionym popiersiem Petrycego, wkomponowanym w płytką niszę zwieńczoną nadwieszonym przyczółkiem. Należy do najefektowniejszych tablic epitafijnych u franciszkanów. Sebastian Petrycy pochodził z Pilzna, gdzie około roku 1554 przyszedł na świat. Znany z imienia ojca filozofa. Był nim niejaki Stanisław, mieszczanin z Pilzna, który w roku 1582 wszedł do urzędu radzieckiego w rodzinnym mieście. Wiemy, iż Sebastian pochodził z pierwszego małżeństwa Stanisława, a matka odumarała go, gdy miał zaledwie pięć lat. Sieroctwo, brak ciepła macierzyńskiego zastąpiły niewątpliwie ślad na charakterze Petrycego. Z czasem cechowała go oschłość w kontaktach interpersonalnych, co przebija się z diariusza osobistego naszego filozofa, notującego ważniejsze zdarzenia z życia rodzinnego.

Studiował na Akademii Krakowskiej i, jak się wydaje, po uzyskaniu w roku 1574 bakaureatu sztuk wyzwolonych, przeszedł do zajęć nauczycielskich na prowincji. Mamy informacje o pracy Petrycego w szkole parafialnej w Olkuszu. W tym czasie pracował nad uzyskaniem magisterium, a do egzaminu na ten szczebel w karierze przystąpił w roku 1583. Niebawem został seniorem Bursy Filozofów, by rychło – pod koniec grudnia 1584 r. – przejść do Kolegium Mniejszego, gdzie objął wykłady z poetyki. W lutym roku 1589 otrzymał urlop od zajęć uniwersyteckich na wyjazd do Włoch: dla przypatrzenia się umysłom i naukom obcych ludzi, i dla zrobienia postępu w wyższych studiach, jeśli tego zajdzie potrzeba. Uzyskany urlop miał umożliwić Petrycemu ukończenie medycyny i uzyskanie doktoratu na Uniwersytecie Padewskim. Uwieńczył studia doktoratem obronio-



Fot. Wacław Klag

nym w roku 1590. Czas było wracać do kraju.

Wróciwszy do Krakowa nie oddał się lukratywnej praktyce lekarskiej, lecz postanowił swe umiejętności i wiedzę spożytkować na rzecz studiującej młodzieży. W tym celu musiał nostyfikować padewski dyplom, ale bezduszną atmosferą grona profesorskiego, zazdrośnie strzegącego monopolu w zakresie nauczania, chwilowo uniemożliwiła plany Petrycego. Zawisł w próżni, a do wykładów na Wydziale Sztuk Wyzwolonych się nie kwapił. – *Ja do tychczas – pisał – prowadzę życie w prywatnej bezczynności, w ogólności nie publicznie, nie wykładam, przychodzę do siebie.* Ostatecznie przystąpił do pracy, wykładając interpretację „Polityki” Arystotelesa. Odbił też w roku 1591 słynną dysputę na temat: „De morbo gallico” (o chorobie francuskiej), która miała ułatwić inkorporację Petrycego do Wydziału Lekarskiego. Niestety, zawiść grona profesorskiego uniemożliwiła mu wejście w skład Collegium Medicum. Małostkowość stosunków panujących w Akademii Krakowskiej zadecydowała, iż Sebastian Petrycy opuścił stolicę, wyjeżdżając do Lwowa. Tutaj w roku 1592 ożenił się z cór-

ką bogatej rodziny Wenigów, co sprawiło, iż osiadł we Lwowie, zajmując się praktyką lekarską. Zaczął robić pieniądze. Wkrótce nadeszły burze rodzinne. W jednym roku 1596 zmarła żona, a niebawem po niej ukochana córka Zuzanna. Nastąpiło skłócenie z rodziną zmarłej małżonki, w konsekwencji procesy spadkowe, co spowodowało, iż Petrycy zażądał za Krakowem. Powrócił do podwawelskiego grodu w roku 1600 lub najpóźniej w roku 1601. Uzyskał intratne stanowisko nadwornego medyka biskupa krakowskiego Bernarda Maciejowskiego. Na jego służbie pozostał do roku 1606. Odbiwał też podróże zagraniczne. W latach 1603–1604 przebywał z Maciejowskim we Francji i Lotaryngii. W Krakowie służył rozległą wiedzą lekarską małopolskim magnatom; leczył rodzinę Mniszchów, kasztelanów Mikołaja Oleśnickiego i Sebastiana Lubomirskiego, wojewodę Mikołaja Zebrzydowskiego oraz marszałka koronnego Mikołaja Wolskiego. W tym czasie – w roku 1602 – ofiarował do biblioteki Kolegium Wiekowego odnaleziony przez siebie w Sandomierzu XV-wieczny odpis Kroniki Mistrza Wincentego Kadłubka. W roku 1603 inkorporowany został do Wydziału Lekarskiego

Almae Matris. Nie złożył jednak wówczas przysięgi, a to uchybienie zaważyło potem na jego profesurze.

Na lata 1606–1607 przypada wyjazd do Moskwy, i to w charakterze lekarza przybocznego Maryny Mniszchówny. Wyprawę tę okupił nie tylko utratą zdrowia, ale także więzieniem, w którym przebywał do roku 1607, zaginęła mu także w perypetiach wojennych część rękopisu Arystotelesa. To, co pozostało drukarzowi, zostało wydane niechlujnie. Nadmienimy, że już w roku 1601 ujrzał światło dzienne przekład Arystotelesowskiej „Ekonomiki”, a w roku 1605 wyszła „Polityka”. Okres niewoli moskiewskiej to także czas refleksji nad sobą, a ciężka ta próba wzmogła przywiązanie Petrycego do Akademii Krakowskiej. Wtedy napisał wiersz o Krakowie:

Kraków, Lechowej założon wolności,

Niech odpoczynkiem będzie mej starości,

Póty kres włości będzie strudzonemu

Wiekowi memu

Natomiast klimat uniwersytecki przyrównał do źródła:

Ja sam napojem twojej wody odmieniony

Stoję w nieszczęściu jakoby stalony;

Za co, póki mię mój duch nosi, strony moje

Twe będą głosić tak skuteczne zdroje

W roku 1607 Petrycy powrócił do Krakowa. Nie spodziewał się nieszczęść, które go zastały. Otóż w czasie pobytu w Moskwie młodszy syn Gabriel przepadł bez wieści. Pozostał mu tylko pierwotny Jan Innocenty (ur. 1592), choć do końca wierzył, iż młodszy syn się odnajdzie. Niestety bezskutecznie. Pojął to nieszczęśliwy ojciec, przybierając na zewnątrz pozę modnej filozofii stoickiej; rozpoczął wykłady na Wydziale Lekarskim, z którym związał się na dobre kilka lat. W tym też czasie kończył cykl przekładowy Arystotelesa, pisał również „Przydatki do etyki”, której druk już na początku roku 1615 był zasadniczo na ukończeniu. Jednak los nie pozwolił Petrycemu na spokojną starość. Wszak nieszczęścia stały się jego specjalnością. Odezwała się nieżyczliwość kolegów. Polskie piekło raz jeszcze miało zatrumfować.

W roku 1615 doszło do sporu dwóch członków wydziału lekarskiego: Walentego Fontany i Sebastiana Petrycego. Nadmienimy, iż Fontana był kolegą Petrycego. Meritum konfliktu było blade, lecz zaważyły ambicje, a po nich emocje. Poszło o pierwszeństwo na wydziale. Szybko zrodził się namiętny konflikt pomiędzy Petrycem a resztą Uniwersytetu, zakończony w marcu roku 1616 wyrokiem skazującym naszego uczonego. Skazany został wykluczony z wydziału przy pełnym zachowaniu prerogatyw członka akademickiej społeczności.

Odsunięty od zajęć, Petrycy pogodził się z nieukrywanym załamem z tym faktem i powrócił do życia praktycznego. Stał się lekarzem Krakowa, w którym zyskał sobie autentyczną miłość i bezgraniczny szacunek szerokich rzesz mieszkańców podwawelskiego grodu. Mimo doznanych od kolegów uniwersyteckich upokorzeń i goryczy, nigdy się nie załamał, a wręcz przeciwnie, poświęcił się pracy lekarza praktyka, choć o ukochanej przezeń Akademii nigdy nie zapomniał, a doznane krzywdy nie przesłoniły mu jej obrazu. W roku 1620 ufundował historiografa uniwersyteckiego, sty-

pendium dla młodzieży rodem z Pilzna, pragnącej podjąć studia na Akademii Krakowskiej. Radowały go sukcesy syna Jana Innocentego Petrycego, który jako doktor medycyny Uniwersytetu Bolońskiego został w roku 1620 inkorporowany do Akademii Krakowskiej.

Praktykując w Krakowie zawód lekarza, służył najuboższemu, często leżąc nieodpłatnie, mając przy tym niezwykłą intuicję lekarską. Dużo pisał i tłumaczył. Między innymi jest autorem prac medycznych: „De natura, causis, symptomatibus morbi Gallici”, „Instructia abo nauka, jak się sprawować czasu moru”. Ogłosił także przekłady Horacego pt. „Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego” (1609). Na lata 1601–1618 przypada edycja przekładów „Ekonomiki, Poetyki i Etyki” Arystotelesa, opatrzonych własnym komentarzem, wspominanymi wyżej przydatkami.

Sebastian Petrycy należy do największych uczonych swoich czasów, choć w jego umyśle zacięła się nader często subtelna granica między sensu stricto twórczością naukową a czysto literacką. Kochał poezję, mając na tym koncie spory dorobek. Posiadał znaczną kulturę literacką, z czcią odnosząc się do twórczości ulubionego poety Jana Kochanowskiego. Jego zamiłowania twórcze odnalazły się na skrzyżowaniu studiów klasyczno-filologicznych z filozoficzno-scientystycznych. To w rezultacie tej niezwykłej krzyżówki powstał cykl przekładowy traktatów Arystotelesa z dziedziny moralnej. Dołączone do nich „Przydatki” przyniosły treść filozoficzną, tym razem stanowiąc odbicie poglądów tłumacza, który stara się udostępnić polskiemu społeczeństwu w języku ojczystym najlepszy dorobek piśmiennictwa starożytnego.

Żywot Sebastiana Petrycego, jak na polskie stosunki niezwykajny, pełen przygód, niepowodzeń i ziszczania się autentycznych pasji, ciągłej realizacji rozmaitych celów, w sumie owocny i pożyteczny. Tak dla nauki, jak i praktycznych celów życiowych. Jeszcze w XIX stuleciu odnotowano, iż mieszkańcy Krakowa długo oblewali łzami ten jego nadgrobek, a całując jego popiersie wołali: *już z nim wszyscy musimy iść do grobu. Pamięć tego męża zachował lud wdzięczny.* A szanowano go za dobroć, uczciwość i spieszenie z pomocą wszystkim potrzebującym jego medycznej porady. Wsławił się przecież nie tylko jako tłumacz i znawca Arystotelesa, lecz przede wszystkim jako lekarz, służący najuboższej ludności Krakowa, zyskujący jej miłość bez reszty, a udzielane przezeń rady, wskazówki przyjmowane były słowami odania i bezgranicznej ufności w jego umiejętności lekarskie.

Cóż pozostało z dawnych wspomnień po modernistycznym Krakowie? Czy w cieniu monumentalnych kościołów, Wawelu i wielu znakomych zabytków znajdzie się miejsce dla niewielkich kamienic wciśniętych między pomniki polskiej kultury?

Naszą wędrowkę rozpoczniemy od ulicy Karmelickiej. Na rogu ulic Karmelickiej i Krupnickiej mieści się teatr „Bagatela”. Oprócz budynku narożnego zajmuje sąsiednią kamienicę. W niej znajdujemy mieszkanie niegdyś należące do lekarza i pisarza Tadeusza Żeleńskiego-Boya. Wnętrze było wyposażone według projektu jednego

z najwszechstronniejszych twórców *fin de siècle'u*. Obecnie znajduje się tam archiwum teatru i pomieszczenia urzędowe.

Zaprojektowania mebli podjął się, na prośbę teściowej Boya, Stanisław Wyspiański. Wynik pracy był zadziwiający i nieco... przerażający. Pod względem artystycznym meble nie miały sobie równych. Niestety, gorzej było z ich funkcjonalnością. Przede wszystkim były niewygodne. Charakterystyczne były masywne, surowe budową, były duże i ciężkie. Obicia zastoso-

wano tylko w miejscach niezbędnych, natomiast oparcia i poręcze wykonano z drewna. To, według Wyspiańskiego, miało się przyczynić do rzadkich i krótkotrwa-

łych wizyt gości. W ten sposób zaoszczędzony czas można było przeznaczyć na pracę. Wyspiański nie przewidział, że goście będzie coraz więcej, i to... z powodu mebli. Do mieszkania przy Karmelickiej schodzili się ludzie, aby podziwiać owoc pracy mistrza.

W tych niemal „spartańskich warunkach”, zamieszkiwali państwo Żeleńscy. Kiedy postanowili przeprowadzić się, specyfika mebli spowodowała, że nie można ich było dostosować do innych mieszkań. Zdecydowano więc, aby je sprzedać. W ten sposób znalazły się na wyposażeniu zakopiańskiego sanatorium. Obecnie możemy je podziwiać w krakowskim Muzeum Narodowym.

Po śladach

Kolejnym ciekawym i zapomnianym miejscem jest mieszkanie przy ulicy Karmelickiej 53. Kamienica, w której znajdowało się mieszkanie Stanisława Przybyszewskiego, ma już kolejnego właściciela. W oknach rogowego apartamentu widać firany i doniczki z kwiatami. Nie ma śladu po sprzętach domowych, zwłaszcza po wspaniałym fortepianie, wokół którego skupiało się życie „Dzieci szatana”.

Stanisław Przybyszewski był entuzjastą muzyki. Stąd, gdy

przyjechał do Krakowa, nie wyobrażał sobie salonu bez fortepianu. Na szczęście, ku wielkiemu zadowoleniu artysty, problem udało się rozwiązać dość szybko. Między witającymi gościami był Zdzisław Gabrielski, właściciel salonu fortepianów. Otóż zaprosił mistrza do Krzysztoforów. Kiedy ciemności nocy rozjaśniał pierwszy brzask poranka, a cała kompania zasmakowała we wspaniałych trunkach z piwnicy Gabrielskiego, on, oczarowany grą Przybyszew-

skiego, podarował mu fortepian. Od chwili wprowadzenia instrumentu do parterowego mieszkania na Karmelickiej 53, gros spotkań odbywało się przy wtórze improwizacji mistrza.

Równie niespodziewanie jak się pojawił, tak instrument zniknął. Kiedy Gabrielski stracił szacunek wśród krakowian, Przybyszewski postanowił pozbyć się jego podarunków. Urażony Gabrielski postanowił odebrać fortepian Przybyszewskiemu. Pewnego

Lukasz Gołębiowski w swej pracy *Lud i jego zwyczaje, zabobony*, wydanej w Warszawie w 1830 r. informował, że w Krakowie można spotkać ludzi odzianych w ...sukmanę granatową z wypustką karmazynową, przy tem zielony pas i czapkę kształtniejszą, w zimie barankiem obszytą.... Rysunek przedstawiający tak ubranego mężczyznę zachował się w niezwykle cennym i osobliwym zbiorze akt, dokumentów i zapisek, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Krakowie, w ramach zespołu zwanego *Teki Ambrożego Grabowskiego*.

Wyobrażona postać przedstawia się godnie i ciekawie. Sukmana niewiele różni się bowiem od szlacheckiego żupana, a przewijający ją szeroki barwny pas i czwone obszycie rękawów, kołnierza i innych fragmentów stroju podnosi wrażenie, że w istocie stoi przed nami najprawdziwszy szlachcic. Jedyne, czego brakuje – to zawieszona u pasa szabla. Postać na rysunku trzyma za to w ręce kij. Tak właśnie wyglądali podkrakowscy kijacy, dla których tegi kij, często wymyślnie rzeźbiony snycerską robotą i nabijany krzemieniami, był nieodłączną częścią stroju i życia. Kij ten często był zwieńczony rogami wołu, w którym ukryty mógł być dla obrony mały sztylet. Narzędziu temu każdy właściciel nadawał jakąś indywidualną cechę, dzięki czemu spełniało ono rolę gmerka – znaku własnościowego dawnych rzemieślników.

Ta niewielka grupa ludności, którą spotkać można było jedynie wśród mieszkańców wsi, okalających Podgórze, stanowiła niezwykłą osobliwość. Formalnie byli to ludzie *stanu podłego*, jak określano wówczas chłopów. Faktycznie jednak uprawa roli stanowiła tylko drobną część ich codziennych zajęć, gdyż w istocie byli oni rzemieślnikami i kupcami w jednej osobie. Trudno dokładnie jednym słowem określić nazwę ich rzemiosła. Najczęściej nazywano ich rzeźnikami, co nie jest zgodne z prawdą, gdyż rzeźnik jedynie sprawiał zwierzęta i przetwarzał mięso. Tymczasem kijacy zajmowali się długim łańcuchem prac, które związane były z wykorzystaniem przez człowieka zwierząt hodowlanych, głównie bydła. Zajmowali się więc transportem bydła, po które często wyprawiali się aż do Mołdawii i na wschodnie krańce Rzeczypospolitej, prowadzili też hodowlę, pośredniczyli lub bezpośrednio prowadzili handel wołami. Zajmowali się też oczywiście rzeźnictwem oraz, co ważne, sprzedają swych produktów w krakowskim zespole miejskim. I wreszcie pracowali jako garbarze, producenci skór i rozmaitych produktów skórzanych. Te wszystkie czynności zdają się

Michał Niezabitowski

Z kijem za pasem

Nieodłączny element ich stroju, od którego wzięli nazwę, był dla nich tym, czym szabla dla szlachcica

być logicznie ze sobą powiązane, można więc zapytać: co w tej działalności jest osobliwego?

Otóż to, że ustrój gospodarki średniowiecznej Polski zakładał i egzekwował konsekwentnie szczegółowy podział rzemiosł i usług. Oznaczało to np., że garbarz mógł produkować skóry, ale w żadnym wypadku nie wolno mu było z tych skór produkować butów. Rzeźnik mógł drzeć krowy i przerabiać ich szczątki, ale handel wołami był dla niego zabroniony. Nie dotyczy to wprawdzie szeroko rozumianego przetwórstwa zwierzęcego, ale przypomnijmy, że w słynnym kodeksie Baltazara Behema z 1505 r. pokazano miniaturę, na której biorą się za łby przedstawiciele dwóch krakowskich cechów – pojezdźników i kołodziejów. Temat rysunku został wzięty z życia. Pojezdźnicy wymyślili rzecz na pozór logiczną, że pojazdy najlepiej produkować z kołami. Kołodzieje odebrali to jako zamach na swe prawa wyłączności – i awantura gotowa. Omnipotentni kijacy stanowili więc osobliwość w dawnej Polsce i z powodów, o których wyżej, nie byli szczególnie lubiani przez miejskich rzemieślników, a przez rzeźników w szczególności.

Skąd wzięli się owi kijacy i ich niezrozumiała dzisiaj nazwa? I dlaczego mogli działać tylko w tym niewielkim rejonie geograficznym, który wyznacza dorzecze małej rzeki Wilgi?

Ponieważ rzecz wiąże się z Krakowem, więc musi istnieć jakaś legenda. Przed wiekami, za czasów Kazimierza Wielkiego, tereny pomiędzy Krakowem a Bochnią porastał gęsty las, zwany Czarnym Lasem. Drużyna królewska wyprawiała się tam na polowania, często zresztą z samym królem na czele. Upolowaną zwierzynę sprawiał na miejscu lascyk, mieszkaniowiec osady rozłożonej na polanie zajmującej szczyt wzgórza, zwane Czajna. Dość prędko stał się on ulubieńcem ochmistrza dworu, któremu smakowały wyborne przyrządzone mięsa.

Lascyk nie był w ciemni bity, więc ilekroć jechał na Wawel, tyle razy zabierał ze sobą więcej mięsa, które sprzedawał w mieście. Bolało to miejscowych rzeźników, bowiem musieli zapatrywać się w zwierzynę u kupców, przez co ich wyroby były droższe. Pewnego dnia straż miejska zatrzymała lascy-



ka u bram, i pod pretekstem, że nie był członkiem cechu rzeźników, zabrała mu mięso, a jego wyrzucano precz. Zasmuciło to ochmistrza, który nie zamierzał zrezygnować z zaopatrywania dworu w wędliny lascyka. Posłał tedy do niego wiadomość, aby ten obmyślił sposób na dostarczenie towaru na Wawel. Lascyk myślał, myślał... i wymyślił. Wyciął w lesie długie kije, wydrążył ich środki i... nadział kiełbasami. Następnie bez przeszkód dotarł na Wawel. Gdy wyciągał swój towar z kijów, zobaczył go sam Kazimierz Wielki, który docenił spryt rzeźnika i nadał wszystkim mieszkańcom osady prawo do przywożenia mięsa do Krakowa. Osadę tę nazwano później Piaski, a jej mieszkańców, na pamiątkę sprytu lascyka, kijakami.

Tyle legenda, a co na to źródła historyczne? Jak zwykle okazuje się, że prawda bywa ukryta w legendzie. Po pierwsze – odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie ten rejon stał się miejscem działalności kijaków. Należy cofnąć się do XIII/XIV w., kiedy to Kraków, dzięki rozlicznym przywilejom

handlowym i niespotykanej często koniunkturze, stał się wielkim emporium handlowym, o ogromnym znaczeniu w Europie. Jednym z podstawowych towarów w handlu Krakowa były woły. Stanowiły one, obok miedzi, soli, ołowiu, sukna i orientalnych korzeni, o potęgę handlowej krakowskiej kupiectwa. Ze względu na nieznaną skutecznych sposobów konserwacji mięsa, żywe woły pędzono, najczęściej z terenów dzisiejszej Mołdawii, zachodniej Ukrainy i wschodniej Słowacji. Tak oto Małopolska w średniowieczu była krainą, przez którą przemierzały liczne stada, tworząc scenę, najczęściej znaną z filmów o Dzikim Zachodzie. Ogromne stada najczęściej omijały Kraków i okraczając miasto od południa, drogami przez Bochnię, Barycz, Kosocice, Piaski Wielkie i Skawinę, zmierzały na Śląsk lub dalej do krajów niemieckich i do Czech. Tysiące wołów kończyło jednak wędrówkę w Krakowie, by tutaj dokonać żywota. W ten oto sposób ogromny w swej skali krakowski handel wołami był w istocie podkrakowski. Miesz-

kańcy okolicznych wsi zobaczyli szansę dla siebie. Co prawda ogromne przepędy bydła organizowane i finansowane były przez potężnych krakowskich kupców, sam kupiec jednak nie trudił się pilnowaniem stada w podróży. Do tego potrzebował... kowbojów, których dostarczyły takie podkrakowskie wsie jak Piaski Wielkie, Łagiewniki, Jugowice, Rajsko, Kosocice.

Tradycja głosi, że już Kazimierz Wielki poluzował ścisłe przepisy i wydał dokument, na mocy którego kijacy piaseczanicy mieli prawo sprzedawać swoje wyroby w Krakowie. Niestety, pergamin ten nie zachował się do naszych czasów, trudno więc orzec, czy legenda głosi prawdę. Jest prawdopodobne, że nie było to prawo dla wszystkich kijaków, ale dla jednego z nich. W takim przypadku mielibyśmy do czynienia z tzw. *servitorem*, czyli rzemieślnikiem, który jest zwolniony z przynależności do cechu, gdyż jest wzięty na służbę dla króla. W XV i XVI w. spór pomiędzy krakowskimi i podkrakowskimi rzeźnikami nie ustaje. Rada



miasta Krakowa oraz rada kazimierska stają wciąż w obronie miejscowych rzeźników, ale wydane przez nią zakazy (1576, 1583) świadczą o tym, że kijacka działalność wciąż trwa. Nie mogąc podołać oporowi krakowskich rzeźników, kijacy częściej pojawiają się na Kazimierzu gdzie z czasem utrwala się pewien prawny kompromis. W myśl tego przepisu, wolno było kijakom oficjalnie sprzedawać mięso na rynku kazimierskim w każdą sobotę od św. Bartłomieja (24 sierpnia) do Trzech Króli (6 stycznia). Stąd też rynek kazimierski stał się wolnicą. Drugim sukcesem był przywilej Stefana Batorego, powtórzony następnie przez Zygmunta III Wazę, który uczynił z kijaków oficjalnych dostawców mięsa na potrzeby dworu. Mimo tego, że w 1609 r. dwór królewski opuścił Kraków, pozycja kijaków w mieście nie zmalała. Przeciwnie. W XVIII w., wobec licznych wojen i klęsk żywiołowych, jakieg dotknęły Kraków, wzrastał popyt na tańsze mięso. Dopiero jednak ustawa przemysłowa z 1859 r., znosząca obowiązkową przynależność do cechów, zmieniła sytuację prawną podgórszych rzeźników. Odtąd mogli bez przeszkód otwierać w Krakowie swe sklepy i prowadzić działalność handlową. Znałone od wieków nazwiska kijaków – Chachłowsky, Grzybczykowie, Świątkowie, Laszczykowie, pojawiły się na szyldach sklepowych. Nastąpił czas szybkiego rozwoju wsi Piaski Wielkie, gdzie wzniesiono nowoczesną rzeźnię, kościół w stylu neogotyckim, własną elektrownię, szkołę. W czasie II wojny światowej odwieczne zajęcie kijaków – rzeźnictwo, nabrało rangi szczególnej. Stali się oni karmicielami dotkniętego wojną społeczeństwa. Dopiero restrykcje czasów stalinowskich – gospodarcze absurdy socjalizmu, zniszczyły kijackie rzemiosło podgórskich wsi. Do dnia dzisiejszego w Piaskach Wielkich, włączonych do Krakowa w 1941 r., można oglądać dom rzeźników i wędliniarzy, zbudowany za wspólne pieniądze tutejszych masarzy.

Tyle historia, a legenda? **W** istocie nazwa „kijak” bierze się stąd, że połacie mięsa i słoniny wieszali oni na kijach. Dlatego też gospodynie, które szły kupić mięso u kijaków, mawiały, że idą na sochaczki (od socha = drag, kij). W XIX w. kij u kijaka stał się nieodłącznym elementem stroju. Podobno, gdy kijak brał woły od hodowcy na kredyt, zastawiał swój kij. Nikt nie wątpił wtedy, że dług ureguluje. Kij bowiem dla kijaka był tym, czym dla szlachcica szabla.

modernizmu

dnia zjechał wraz z tragarzami pod dom na Karmielickiej i zabrał instrument.

Mieszkanie na rogu Karmielickiej i Siemiradzkiego tętniło życiem do czerwca 1899 roku. Jeszcze pod koniec maja tego roku hucznie obchodzono chrzciny Iwi, córki mistrza. Po powrocie ze Lwowa, opuścił dawniej zajmowany apartament, sprzedając meble i obrazy po niskiej cenie.

Po ciekawie udekorowanym mieszkaniu pozostała tylko le-

genda. Na szarej elewacji budynku nie umieszczono żadnej tabliczki informującej o sławnym lokatorze. Wprawni obserwatorzy mogą zidentyfikować kamienicę po numerze nad werandą.

Opuścimy teraz okolice kościoła Karmelitów i przeniesiemy się na drugi koniec modernistycznego Krakowa, w okolicie sławnej skądinąd Skałki. Niedaleko położonego tam klasztoru Paulinów znajduje się gotycki kościół pod wezwaniem św. Katarzyny. Jego

historia sięga czasów panowania króla Kazimierza Wielkiego, kiedy to rozpoczęto budowę miasta Kazimierz. Niestety, możliwość zwiedzania tego obiektu jest ograniczona do dwóch godzin w ciągu dnia. Wyjątkiem jest niedziela, kiedy to udostępniono kościół między mszami świętymi. Stąd niska świadomość istnienia tego obiektu.

Wewnątrz znajdowały się dwa obrazy: *Triumf wiary* i *Św. Jan Jakub*, obiekty zainteresowania krakowian sprzed

stu lat. Teraz ten drugi obraz możemy oglądać w Muzeum Narodowym, w kamienicy Szolajskich. Wówczas, czyli na przełomie wieków XIX i XX w Krakowie nie było kin, a wstęp do teatru był drogi. Wyżej wymienione dwa malowidła, jak również tajemniczość wnętrza przyciągały pary kochanków. Życzliwi odzwierciadlali klucze, wprowadzali do kościoła i pozostawiali parę samą... Sacrum miejsca w połączeniu z profanum grzesznych myśli pobudzały emocje do granic obłędu.

Oczywiście życie Krakowa, tak jak współczesność, nie mogło się obejść bez kawiarni, knajpek i restauracji. Najślawniejszą

z nich jest „Jama Michalika”, istniejąca do dziś i ciesząca się niezmiennie dużą popularnością. Lecz chciałbym przypomnieć inne miejsce, nie mniej znane w okresie swojej świetności. Zostało założone przez Turlińskiego. Mieściło się pod numerem 36 przy ulicy Szpitalnej. Na miejscu dzisiejszej kamienicy wznosił się piętrowy budynek. W jego wnętrzu na pięterku w niewielkim pokoiku, nazywanym przez Przybyszewskiego „Paonem”, było miejsce spotkań krakowskiej śmietanki artystycznej. Spotykali się tutaj: Wyspiański, Mehoffer, Rydel, Tetmajer. Częstymi gośćmi „Paonu” byli dziennikarze „Czasu”, którego redakcja mieściła się w nie istnie-

jącym budynku przy placu Szczepańskim.

Obecnie na miejscu kawiarni znajduje się dwupiętrowa kamienica. Zaraz przy wejściu widnieje tablica upamiętniająca spotkanie struktur Gwardii Ludowej. Po kawiarence nie pozostało nawet wspomnienie.

Kiedy szukamy śladów modernistycznego Krakowa, spotykamy się z niemałymi problemami. Większość budynków, które wówczas spełniały rolę wizytówek bohemy, nie istnieje lub nie jest uwzględniana na trasach wycieczek. Nieliczne pozostałości zostały zamienione w muzea i godnie reprezentują kulturowy dorobek okresu Młodej Polski.

KACPER MIKOŁAJ ŚLEDZIŃSKI



Lutowiska – największa i najrzadziej zaludniona gmina w Polsce. To serce Bieszczadów: najwyższe poloniny, najdziksze zakątki, najmniej gęsta sieć dróg. Mnóstwo zalet i tyle samo wad. A co najważniejsze dla wciąż licznych miłośników tych gór – coraz mniej legend.

Do tej gminy od niepamiętnych czasów ciągnęli ludzie o życiorysach niekoniecznie prostych i logicznych. Byli tam zabużanie, siłą przesiedleni z Sokalszczyzny, odstępionej Związkiem Radzieckiemu przez powojenną Polskę w zamian za Lutowiska właśnie, Ustrzyki Dolne i szmat okolicznych gór; byli pracownicy osadnicy z przeludnionych wsi podrzeszowskich, podłańcuckich i podprzeworskich, obejmujący hektary, o jakich w rodzinnych stronach nigdy by im się nie śniło – i złote ptaki, przelotni kombinatory, zaciągający kredyty bankowe na rozwój gospodarstw po to tylko, aby przez chwilę żyć barwnie i hucznie; byli pechowcy i nieudacznicy; wyrzutki socjalistycznego społeczeństwa, kryjący się w osadach leśnych, w których nikt nikomu w papiery zbyt uważnie nie zaglądał, byle tylko przybyszowi chciało się pracować. Byli kilkudniowi krezusi, budujący swoje fortuny morderczą pracą przy zrywce albo wypale węgla drzewnego i przepuszczający je w mgnieniu oka na kawalerskich zabawach – ale także prekursorzy biznesu, potrafiący pomnażać majątek. Byli klienci pomocy społecznej, nie potrafiący zrobić kroku bez państwowej opieki, i zaradni gospodarze, twardo i umiejętnie zmagający się zarówno z przyrodą oraz jej kaprysami, jak z władzą, nie lubiącą zanałto samodzielnych.

Byli i są ludzie, tacy sami przecież, jak gdzie indziej – może tylko bardziej zahartowani, co w dzisiejszej rzeczywistości wychodzi im tylko na dobre. Bo przecież awans do setki najlepszych polskich gmin – najlepszych pod względem inwestycji, sfinansowanych z budżetu – nie spadł z nieba...

Czemu zawdzięczają ten sukces? – Budowie wodociągu i kontynuacji budowy szkoły z salą gimnastyczną w Lutowiskach – mówi wójt Włodzimierz Podyma. – I mnóstwu drobniejszych rzeczy, które wynikają z pracy poprzedniej rady: uchwaliliśmy wtedy strategię rozwoju gminy, i ją realizujemy.

Dzisiejsza gmina jest właśnie taka: wodociąg, szkoła, oczyszczanie ścieków, naprawa dróg – to codzienne tematy. Egzotyka zbłądła; egzotyka, molojecki folklor, z piekła rodem fantazje jakoś mniej są w cenie. Bo i kto miałby wjeżdżać na przykład konno do restauracji (zwłaszcza że sławnej „Pod żubrem” już nie ma...), urządzić wielodniowe maratony towarzyskie, skoro ludziom brakuje na życie? Nie ma już gdzie zarabiać – i to nie kokosów, ale nawet skromnych kwot...

– Odkąd upadł „Igloopol”, wciąż są problemy z pracą – konstatuje wójt. – Mówi się, że dawanie ludziom ryby

jest niewychowawcze, że lepiej dać im wędkę i nauczyć łapania ryb – ale ci z „Igloopolu” nie dostali ani jednego, ani drugiego. Z nimi się trudno rozmawia. Jeszcze nie wygasty postawy roszczeniowe, jakich nauczyli się w tej bogatej firmie, a nie wszyscy rozumieją, że to, co było – bezpowrotnie minęło.

Budowa nowego rynku pracy postępuje bardzo powoli. Pewne jest, że przemysłu tam nigdy nie będzie. W pro-

państwa, zostały już sprzedane; przedstawicielstwo agencji w Lutowiskach istniało zresztą tylko po to (jak na ironię, kierował nim jeden z dawnych dyrektorów Zakładu Rolno-Przemysłowego: likwidował to, w tworzeniu czego sam uczestniczył...), i kiedy spełniło zadanie, zostało zamknięte. Grunty sprzedawano każdemu, kto tylko miał chęć. Teraz, dopóki państwowa polityka

niewiele, ale tzw. dynamika może imponować.

Nie wiadomo za to, co będzie z najbardziej chyba obiecującą inicjatywą: przekształcenie nieczynnej, rozgrabionej i niszczonej poigłopolowskiej fermy w Tarnawie Niżnej w wioskę turystyczną. Projekt międzynarodowej organizacji „Pan Parks”, która wystąpiła z takim pomysłem, wyglądał obiecująco – entuzjazm ostudziły wywołane na-

Kowboje już wyjechali

Bieszczady stają się w coraz większym stopniu zapleczem weekendowym dla mieszkańców Rzeszowa czy Przemyśla



Fot. Anna Kaczmarz

jektach przyszłościowych przewidziano znikome powierzchnie pod inwestycje – większość gminy obejmuje zakaz zabudowy. Rygory są takie, że grunty rolne, owszem, kupić można – ale ze świadomością braku widoków na wydzielenie z nich tzw. działki siedliskowej, innymi słowy: miejsca pod budowę domu.

Takie postanowienie przyjęto nie bez kozery – choć musi to zmartwić niejednego fascynata wizją na poły traperskiego życia na odludziu. Po prostu, społeczeństwo doszło do wniosku, że wystarczy dotychczasowych kłopotów, że nie ma sensu wywoływać kolejnych. Dając zgodę na założenie sadyby na odludziu należy liczyć się z tym, że zachwyt nowego „bieszczadnika”, wywołany samodzielnością, minie i niebawem zacznie się dopominać o drogę, o dofinansowanie telefonu, linii energetycznej – a gdy dojdą dzieci, będzie oczekiwał, że gmina przywiezie je i odwiezie ze szkoły.

– Nie odgradzamy gminy od świata – podkreśla wójt. – Nie zamierzamy wprowadzać zakazu osiedlania się u nas. Warunek jest jeden: należy zaplanować budowę w obrębie już istniejących osad, w sąsiedztwie innych gospodarstw.

Nie do końca wiadomo, jaka będzie przyszłość gminy. Ogromne obszary „Igloopolu”, zarządzane przez Agencję Własności Rolnej Skarbu

ochrony przyrody jest konsekwentna, nie ma obawy, że hektary te zostaną poszatowane na działki, zabudowane – w imię iluzorycznych korzyści – i stracą walor wyjątkowości. Jeśli nie – gminę, a i całe Bieszczady, czeka przegrana.

Na razie takich zakusów nie widać. Odkąd skończył się miraż „Igloopolu”, płacącego świetnie i przyjmującego każdą parę rąk, chętnych do zamieszkania w Bieszczadach jest znacznie mniej. Opinia beznadziejnej „ziemi bezrobotnych”, podsycana przez telewizyjne akcje charytatywne, rozeszła się po Polsce szeroko. Stary porządek minął, nowy nie do końca się jeszcze wykształcił, choć jedno jest pewne, że podstawą gospodarki musi być turystyka. Niekoniecznie-taka, jaka uformowała się w latach minionych.

Jak wynika z analiz ruchu turystycznego, Bieszczady stają się w coraz większym stopniu zapleczem weekendowym dla mieszkańców Rzeszowa czy Przemyśla – około 60 proc. gości przyjeżdża z miejscowości, oddalonych o mniej niż 100 km. Rozwój bazy recepcyjnej powinien więc uwzględniać ich potrzeby – i tak się dzieje. Kilku inwestorów, skorych do budowy pensjonatów, stara się o zmianę planów miejscowych, roślinie także liczba gospodarstw agroturystycznych. Jeszcze niedawno były dwa – dziś jest 15. Może to jeszcze

tychmiast po ujawnieniu oferty zastrzeżenia do wiarygodności inicjatorów. Gdyby jednak okazało się, że to rzecz warta zainteresowania, a jej realizacja nie spowoduje konfliktu z ochroną przyrody – byłoby nieźle: nie tylko wykorzystane zostałyby niepotrzebne nikomu budynki, nie tylko znalazłyby się miejsca pracy dla bezrobotnych, ale wzbogacony także zostałby budżet gminy.

Na razie nie ma bogactwa. Tegoroczne dochody niewiele przekroczyły 3 mln zł, wydatki natomiast zaplanowano na prawie 3,5 mln. Deficyt nie zmartwił nikogo, bo nie spowodował trzęsienia ziemi: sfinansowano go z nadwyżki, pozostałej z ubiegłych lat.

W Lutowiskach jest całkiem normalnie. Problemy takie same, jak w całym kraju – może tylko niektóre bardziej dokuczliwe. Ale na pewno nie ma niegdyśszego „folkloru”, a przynajmniej nie przesłania on innych spraw. Zresztą, folklor... Niedługo można go będzie zobaczyć tylko na ekranie kinowym, podczas corocznej, zainaugurowanej w 2000 r., Bieszczadzkiej Biesiady Filmowej, przypominającej głośne kiedyś obrazy, sławiące wolność i egzotykę południowo-wschodniego zakątka.

Biesiadę zorganizowano w Gminnym Ośrodku Kultury, pracującym nie

gorzej niż podobne instytucje z zamniejszych gmin. Działają w nim teatryki dziecięce („Pod czerwonym bukiem” zdobywał nawet wartościowe nagrody), chór i zespół folklorystyczny „Poloniny”, organizowane są turnieje ping-ponga, raz w roku gra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (tak! w tej gminie, dla której stołeczni pięknoduchowie lubią urządzić charytatywne zbiórki!), latem trwają akcje „Wakacje”, przez cały rok odbywają się zajęcia hafciarskie, plastyczne, muzyczne, modelarskie. Dzieci garną się do nich – jak wszędzie.

Zaczyna się także wreszcie tworzyć życie sportowe. Na tyłach szkoły powstaje prawdziwy stadion, na którym rozgrywane będą prawdziwe mecze ligowe piłki nożnej. Nikt nie ma wątpliwości, że powołanie klubu scementuje społeczeństwo; w tym zresztą także celu zabrano się za budowę. Integracji do brze przysłużyły się „Dni Lutowisk”, pełne wspólnej zabawy, a także zwyczajowe dożynki. Z dożynekami jest śmiesznie: rolników nie ma za wielu, ale dożynki, wieńce – są. Podobnie jak owce – nie pożarte jeszcze przez wilki...

To następny kłopot – i lokalny koloryt. W zgodnej (w gruncie rzeczy) opinii miejscowych, wilki, chronione zakazem polowań, rozbisurmaniły się ponad wszelką miarę, zagrażając nie tylko hodowcom, ale także leśnej zwierzynie płowej. Na to jednak nie ma wpływu nikt spośród obywateli gminy – do rozwiązania tego problemu potrzeba decyzji zapadających na znacznie wyższym szczeblu...

Bo to, co można załatwić u siebie, ludzie potrafią. Czasem trzeba cierpliwości (jak wtedy, gdy gmina przejęła ciepłownię, ogrzewającą poigłopolowskie bloki, i zaczęły się sprzeciw wobec propozycji zainstalowania liczników zużytego ciepła...), czasem stanowczości (jak wtedy, gdy trzeba odwieść fantastów od chęci wojowania o prawo budowy domu z dala od ludzi), ale per saldo – zawsze się można porozumieć.

Gdyby tak doprowadzić jeszcze do porozumienia inwestorów i budowlanych, wprowadzić jakiś porządek w architekturze wznoszonych obiektów... Każdy kupuje projekt, jaki chce, dominuje więc przypadkowość i pstrokaczina, budowle nie są zharmonizowane z otoczeniem. Gdyby rzeczywistość poważnie traktować wezwania do rozwinięcia „przemysłu” turystycznego w Bieszczadach, takie uregulowania – bazujące na miejscowej, bojkowskiej, tradycji architektonicznej – dawno zostałyby podjęte. Ale kto to ma zrobić? Przekonanie o niczym nie skrepowanej wolności rodacy mocno sobie wbili do głów.

Lutowiska gmina nie jest żadnym dziwactwem – nie jest też na pewno li tylko jedną z wielu. Jej wyjątkowość wymusza wyjątkowe sposoby rozwiązywania problemów, gdzie indziej problemami nie będących. Nie trzeba dla niej ekstraprogramów, całosciowych rozstrzygnięć zapadających na wysokim szczeblu – trzeba jednak jakiejś rozsądnej, nie tylko deklaratywnej, debaty: w końcu ten szmat ziemi u źródła Sanu ma znaczenie dla całej Polski...

WALDEMAR BAŁDA

Od 1827 r. uroczysko nad jeziorem Mukrz w nadleśnictwie Wierchlas w Borach Tucholskich było chronione ze względu na 5546 rosnących tutaj pięknych cisów. Te twarde, ale bardzo elastyczne drzewa iglaste dożywają sędziwego wieku. Ich drewno w dawnych czasach służyło do wyrobu łuków, kusz, oszczepów. Z tego powodu już w 1423 r. Władysław Jagiełło zakazał je wycinać bez swej zgody i sprzedawać jako cenny surowiec, m.in. zakonowi krzyżackiemu.

Początkowo chroniony teren miał ledwo 18,5 ha, kiedy jednak okazało się, że jest to jedno z największych w Europie skupisk tych rzadkich drzew, dla pełniejszej ochrony w 1956 r. powiększono rezerwat do 86 ha. W jego granicach znalazło się jezioro Mukrz i ogromne, już teraz dobrze nawodnione, sąsiednie łąki. Rezerwat „Cisy sta-

ropolskie im. Leona Wyczółkowskiego” nosi imię wybitnego polskiego malarza, gdyż artysta cenił sobie to miejsce. Od 1930 r. twórca odwiedzał uroczysko – nazywał je „świętym gajem” – i utrwalił na obrazach wizerunki starych cisów i sosen o niezwykłych kształtach.

Obecnie cisowy rezerwat jest najstarszym w Polsce i jednym z pierwszych leśnych terenów chroniących ten coraz rzadszy w Europie gatunek drzew. Jest w naszej krajowej skali jedną z największych atrakcji przyrodniczych Borów Tucholskich. Oprócz cisów występują w nim licznie inne, typowe dla polskiej przyrody gatunki drzew i krzewów. Niestety, podczas kolejnej naukowej inwentaryzacji w 1991 r. doliczono się zaledwie 3559 cisów, w tym niewielu młodych oka-

zów, liczących po kilkadziesiąt lat. Na szczęście ponad tysiąc cisów to drzewa kilkusetletnie, pamiętające czasy Jagiellonów.

Zanikanie cisów na terenie tego rezerwatu postępuje podobnie jak w wielu innych rejonach Polski, a także w krajach europejskich. Naukowcy, badający rezerwat wierzchlański stwierdzili, że najbardziej szkodliwy mu prowadzone wiele lat temu odwodnienia sąsiednich łąk i obniżenie wód gruntowych. Nie pomaga pobliskie jezioro, bowiem zniszczone zostały mikroorganizmy żyjące w strefie korzeni cisów, bez których nie mogą się one obyć. Inną przyczyną jest zanieczyszczenie powietrza, choć niewielkie w tym rejonie, dla cisów jednak zabójcze.

Rezerwat można zwiedzać tylko z przewodnikiem z pobliskiego le-

śnictwa Wierchlas. Teren chroniony dokładnie ogrodzono, aby nie wyrządzali w nim szkody ludzie i liczne w okolicy zwierzęta, głównie dziki, jelenie, sarny. Cisy pospolite, rosnące w rezerwacie co kilka metrów, poznamy od razu po wejściu na specjalną ścieżkę przyrodniczą, ułatwiającą jego poznanie.

Cisy dorastają do około 20 m wysokości i mają niezbyt rozległą koronę. Kora na pniu ma barwę szarą i sama się złuszcza. Drzewo nie ma żywicy. Przez cały rok zachowuje ciemnozielone gałęzie, pokryte dość młókkimi igłami, które wiosną mają nowe, jasnozielone przyrosty. Pięknie wygląda cis pokryty owocami – małymi kulkami o intensywniej, czerwonej barwie, z charakterystycznym wgłębieniem. Ze względu

na zanikanie gatunku cisy są pod ścisłą ochroną.

W Polsce jest tylko jeszcze kilka niewielkich skupisk tych drzew – m.in. koło Szczecinka oraz w Borach Tucholskich. Największy okaz cisa, którego pień ma ponad 5 metrów obwodu i prawdopodobnie liczy ponad tysiąc lat, rośnie w Henrykowie na Dolnym Śląsku. Na terenie rezerwatu im. Wyczółkowskiego przy ścieżce turystycznej napotkamy – ozdobioną lanymi żeliwnymi krzyżami – mogiłę Wilhelma Bocka oraz jego matki i żony. Wilhelm Bock był pierwszym leśniczym w tej okolicy i współtwórcą rezerwatu.

Drewno cisowe nadal należy do cennych surowców, służy rzeźbiarstwu, używane jest do komponowania intarsji, czyli wzorów i obrazów układanych z różnobarwnego drewna oraz ozdobnych motywów na powierzchniach blatów stołów, do układania wzorzystych posadzek drewnianych.

TOMASZ SIKORKA

Królewski rezerwat

Na początku był biurkacz. Ni to stwór, ni makatka. Powstał spontanicznie, trochę przez przypadek. Gdy bezsennej nocy Halina Sala leżała w łóżku, do głowy wpadła jej myśl, żeby zrobić przedmiot, który rozwijałyby dziecięcą wyobraźnię, odciągał od telewizora i wideo – słowem stanowił konkurencję dla wszystkich strasznych i beznadziejnych zabawek końca wieku.

Leżąc w łóżku z zamkniętymi oczami niemal widziała już figury, bryły, kształty i kolory. W końcu podjęła decyzję. Do rana siedziała przy maszynie. Z zapałem kilkunastolatki zszywała kwadraty z płótna. Każdy kwadrat miał naszytą kieszonkę albo przegródkę. W rogi wszywała kolorowe tasiemki. Kiedy tych kwadratów udało jej się uszyć kilka, uznała, że pracę rzemieślnika ma już za sobą. Teraz zaczęła posługiwać się wyobraźnią. Wiązała kwadraty razem, nadając w ten sposób przedmiotowi różne, nowe kształty. Bawiła się, komponowała, zestawiała, próbowała. W końcu powiesiła stwora nad biurkiem swojej córki – Sabiny i poszła spać.

Ranek przyniósł okrzyk dziecięcego zachwyty. Niemal od razu kieszonki i przegródki biurkacza wypełniły się – zabawkami, książeczkami, spinaczami, ołówkami, kredkami. Halina z ogromnym zainteresowaniem patrzyła na swoją córkę, która bawiła się stworem, zmieniając jego kształty. A jednocześnie na biurku zapanował porządek. Minęło już kilka dni – Sabina nadal bawiła się biurkaczem. Wieszala go na ścianie, przypinała do tablicy korkowej, przywiązywała do mebli – ciągle gdzie indziej, ale zawsze w okolicy biurka. Udało się – myślała Halina – Sabina nauczyła się porządku podczas zabawy. Biurkacz się sprawdził. A gdyby tak wymyślić inne zabawki, które pomogą dzieciom w nauce?

Jej krakowskie mieszkanie szybko zapełniło się kolejnymi dziwnymi stworami. Z półek spoglądały kolorowe głowonogi z długimi rękami i krótkimi nogami, wielkie miękkie kostki wypchane sianem, słoneczka z nutkami. Wszystkie stwory były bezpieczne dla dzieci. Można na nich siedzieć, przysiadkać, bawić się nimi. A jednocześnie każdy krył w sobie pewną tajemnicę – tajemnicę pierwszej nauki. Dzięki słoneczku dziecko mogło poznać nuty – ich wysokości i wartości, dzięki kostce zrobić pierwsze samodzielne zadanie z rachunków. Dzieci znajomych uwielbiały wizyty u Haliny. Trudno im się dziwić. Otwieranie kieszonek, zagłębienie do środka zabawki, zmienianie jej kształtów – to ulubione zajęcia

małych gości. To nic, że żaden ze stworów nie przypominał lalki Barbie lub plastikowych postaci z „Gwiezdnych wojen”. Zabawa stworami była o wiele lepsza, chociażby dlatego, że zawsze inna a przez to ciekawa.

Zainteresowanie dzieciaków zabawkami przyniosło Halinie satysfakcję. Zresztą maluchy mają bogatą wyobraź-

ciom. Poprzez zabawę malcy mogą otrzymać sporą dawkę wiedzy. Bez stresów, bez szoku.

Trzy lata temu przy Katedrze Pedagogiki Przedszkolnej i Szkolnej Akademii Pedagogicznej w Krakowie powstało Laboratorium Zabawki Dydaktycznej.

Lekcja wyobraźni

Dzięki zabawie malcy mogą otrzymać sporą dawkę wiedzy: bez stresów i bez szoku



Dziś 17-letnia Sabina Wójcik samodzielnie projektuje zabawki

Fot. Anna Kaczmarz

nię, o wiele większą niż dorośli. Tego, co potrafiły wyznaczyć z głowonogiem, nie potrafiłyby wymyślić żaden dorosły. Halina przyglądała się ich zabawom w milczeniu. Niemal podglądała. Próbowała zrozumieć, jak się bawią i jakie rozwiązanie techniczne najbardziej im się podoba. Notowała uwagi.

Przed pięciu laty Halina Sala, jako adiunkt, a potem profesor nadzwyczajny Akademii Pedagogicznej w Krakowie, przygotowała wraz ze studentami pierwsze zabawki. Razem je wymyślali, wspólnie szyli. Efekty tej pracy zdecydowała się pokazać publicznie, podczas międzynarodowej konferencji zatytułowanej „Terapeutyczna i stymulacyjna funkcja zabawek”. Grono pedagogów, które zjechało do Krakowa, entuzjastycznie oglądało prototypy. Eksperti otwierali, zaglądali, podnosili. Im dłużej się bawili, tym bardziej nabierali pewności, że zabawki te mogą odegrać ogromną rolę w uczeniu. Szybko zdali sobie sprawę, jak wielką szansę dają one dzie-

Initiatorem powstania tej placówki była oczywiście Halina Sala, malarka, absolwentka ASP, uczennica prof. Czesława Rzepińskiego, artystka znana polskiej publiczności z wielu wystaw. To właśnie ta placówka wzięła na siebie ciężar myślenia zabawek tzw. dydaktycznych, a w przyszłości wdrażania ich do produkcji. A pole do popisu było wielkie, bo i praca pionierska. Stąd, oprócz wykonywania prototypów zabawek, laboratorium zaczęło się także zajmować ich naukowym opracowaniem.

Wszystkie zabawki przygotowywane przez laboratorium są przeznaczone dla przedszkolaków oraz dla uczniów do klas I – III. Na przykład stwór głowonóg, którego kształt wynika z dziecięcych rysunków, jest nie tylko przytulanką. Po otwarciu głowy można z niego wyciągnąć magiczną poduszkę, uczącą przede wszystkim tabliczki mnożenia.

Dziś laboratorium ma na swoim koncie wiele projektów zabawek dydaktycznych. Prototypy są testowane – jeden

w Szkole Podstawowej nr 11 w II klasie, prowadzonej przez panią Martę Maślankę, a kilka innych w przedszkolu 109 na os. Uroczym w Nowej Hucie. Czuwa nad nimi dyrektorka Alicja Gularek, nie tak dawno jeszcze magistrawka Haliny Sali. I tak dzieci w szkole uczą się i bawią z „Dobromiłem”, a przedszkolaki proszą o wspólną zabawę m.in. z „Marysią”.

Dobromiłem jest stworem niezwykłym. Dzieci mogą się do niego tulić, ale to nie wszystko, bo brzuch Dobromiła kryje w sobie narzędzia do zdobywania wiedzy z różnych przedmiotów – dziś można powiedzieć zajęć zintegrowanych. Dzieci rozkładają stworka, a tam czeka ich prawdziwa niespodzianka. Cuda i cudenka, które pozwalają poznać geografii Polski, zrozumieć, dlaczego świeci słońce i dlaczego pada deszcz. Dzieci mogą rachować, pisać, uczyć się biologii, a nawet muzyki. Jak to możliwe? No cóż, trzeba mieć tylko pomysł. I z tego powodu nie opiszę zabawki, nie opowiem, w jaki sposób ona pomaga dzieciom w nauce. Jest prototypem objętym tajemnicą.

Pierwsze miesiące pracy w laboratorium nie były łatwe. Projektowanie zabawek wymaga wyobraźni. A z tym, jak wiadomo, jest największy kłopot. Kolejne pokolenia studentów mają coraz



reportaż

mniej wyobraźni. Najczęściej posługują się schematami i stereotypami. Wychowani na telewizji i komiksach, niewiele potrafią wymyślić, mając za narzędzia kartkę papieru i ołówki.

Halina Sala zaczyna zawsze od uruchamiania wyobraźni. Najwyżej ocenia niekonwencjonalne zachowania. Jej zajęcia robią wrażenie. Np. z przedmiotów zgromadzonych w pomieszczeniu trzeba zbudować mobil. Niby proste zadanie, a jednak – jak się okazuje w praktyce – bardzo trudne. Wszyscy przesuwają ławki, układają krzesła – dosłownie budują pojazd.

Pewnego dnia wybrałam się razem z panią Haliną i jej studentami na lekcji wyobraźni do parku. Chodziliśmy po trawnikach pełnych starych, zeschniętych liści. Gdy stanęliśmy w kręgu i zamknęli oczy – padło polecenie: – *Podajcie słowo wywołujące skojarzenie z dźwiękiem szeleszczących liści.* Odpowiedzi były różne: – *Nostalgia, koniec, smutek, śmierć.* Aż w końcu ktoś rzucił – *Chipsy.* Początkowo wszyscy się roześmiali, ale potem stwierdzili, że jest to bardzo trafne słowo. Dźwięk łamanych zeschniętych liści przypomina łamanie chipsów.

Po kilku tygodniach lub nawet miesiącach takich zajęć skojarzenia przychodzą do głowy znacznie łatwiej, a wyobraźnia staje się giętka. I wtedy właśnie niektórzy studenci, pod kierunkiem Haliny Sali, zaczynają pracę nad zabawką. Przygotowywanie projektu trwa czasem bardzo długo. A wszystko po to, aby w odpowiedniej atrakcyjnej formie przemycić jak najwięcej wiedzy. Aby zabawka była miła, uroczą, kochana i przede wszystkim mądra. Do projektowania używają najnowszych metod. Przedmioty nabierają kształtu i barw na ekranach komputerów.

Kiedy projekt jest gotów, studenci zaczynają szyć prototypy. I choć w Akademii Pedagogicznej studium przed wszystkim dziewczyny, szycie sprawia im wiele kłopotu. Tym czasem prototyp musi być wykonany idealnie. Liczy się przecież wygląd zewnętrzny. Zabawka ma się przede wszystkim podobać. Tylko w takim przypadku może się stać przyjacielem dziecka.

Na razie w laboratorium powstają tylko prototypy. W przyszłości zabawki być może będą produkowane seryjnie. Kiedyś staną się zapewne niezbędne. Kiedy jednak ruszy produkcja? Nie wiadomo.

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

Kraków pod Madrytem

Pierwsza przyjechała do Hiszpanii Barbara. Młoda skrzypaczka, absolwentka krakowskiej Akademii Muzycznej wygrała konkurs na stypendium w operze królewskiej, w jednej z najbardziej znanych orkiestr europejskich. Był rok 1980. W Polsce zostawiła męża z córeczką. Krzysztof z Anią dotarli do Madrytu dwa lata później. Zdecydowali się na emigrację. Ich mieszkarnie w podmadryckim Las Matas przypomina jednak najprawdziwszy dobry, krakowski dom.

– *Jadąc do Hiszpanii, nie bałam się zmian, nowego otoczenia,*

nie czułam tremy

– wspomina Barbara. – *Nie znałam też Hiszpanii.*

Teraz, rzecz jasna, mówi biegle.

Kiedy wyjeżdżała z Polski, zostawiła szary, smutny i pozbawiony nadziei kraj. Trafiła do innego świata, innej bajki. Sklepy pełne towarów, ładnych kolejek, wszystko kolorowe, ładne, normalne. – *Szybko się aklimatyzuję. Zresztą nie było sensu wlewać łez nad rozlanym mlekiem. Jest mi tu dobrze, mam ciekawą pracę, znajomych, dom. Przywykłam.*

– Krzysztof też ma interesującą pracę, jest grafikiem komputerowym, robi projekty okładek książek i czasopism. Na brak ofert nie narzeka. Choć praca jest dorywcza.

Stać się Hiszpanem

– *Po tylu latach pobytu na emigracji jestem na rozdrożu – mówi. – Nie po-*

znaje już Krakowa, tak się zmienił: i miejsca, i ludzie, i układy, wszystko. Nie czuję się też jednak Hiszpanem i w Madrycie udaję krakusa. Trudno byłoby mi teraz wrócić do Polski, musiałbym zacząć wszystko od nowa.

Przed wyjazdem pracował w teatrze Stu – zaprojektował karuzelę do „Króla Ubu”, zajmował się grafiką. – *Kiedy wyjeżdżałem z Polski, nie widziałem żadnej nadziei na poprawę sytuacji, żadnych perspektyw. Tymczasem zmiany nadeszły – zamyśla się.*

Pozostał krakusem. Stary, antyczny zegar (przywieziony z Krakowa) wybija godziny, ściany elegancko urządzonego domu zdobiją prace krakowskich grafików. Obiad u Boroniów prawie zawsze zaczyna się punktualnie o 14.00, pomimo że Barbara pracuje. W kuchni, obok dań hiszpańskich, ze specjalnością pana domu – tortillą na czele, przygotowywane są oczywiście specjały znad Wisły:

pierogi ruskie,

barszcz czerwony, żurek, bigos. Z ruskimi kłopot, bo w Hiszpanii nie ma odpowiedniego sera, przywożą go więc z Polski. Tak jak i inne specjały: kiełbasa krakowska, polędwice sopocka, kiszzone ogórki, a nawet chleb. Bo tu jest inny...

Przywiązanie do Krakowa nie oznacza, że Barbara i Krzysztof izolują się,

zamykają w reducie polskości. Są otwarci na Hiszpanię i jej zwyczaje. Często zaglądają do baru „U Dominga”. Tu toczy się życie miasteczka, tu można w wszystkich spotkać: rano przy kawie i gazecie, wieczorem przy meczu piłki nożnej w telewizji i piwie, partyjce kart i koniaku. Właściciel wylewnie wszystkich wita, nikt nie czuje się obco. Do alkoholu podaje się starym, dobrym zwyczajem tapas – czyli przekąskami: np. kawałki tortilli, jambes, czyli hiszpańską surową szynkę lub kanapeczki.

W Las Matas (dawniej robotniczym miasteczku, a teraz jednej z „sypialni” Madrytu) Barbara i Krzysztof nie czują się obco, a są bodaj jedynymi cudzoziemcami w miasteczku. Jednak po kilku latach, jakie upłynęły od ich przeprowadzki,

utracili etykietkę przyjezdnych.

Ich córka, Ania, studentka stomatologii, nie ma rozterek. Jej dom jest tu, w Hiszpanii. – *Chciałabym przyjechać do Polski na dłużej, na kilka miesięcy, zobaczyć, jak się tam żyje. Ale żyć będę tutaj. Nie potrafiłabym się przestawić.*

W pracy Boroniowie posługują się hiszpańskim. W domu mówią po polsku.

Święta również obchodzą tradycyjnie. – *Hiszpanie mają zupełnie inne*

obyczaje – opowiada Barbara. – Na przykład wigilia. O poście nie ma mowy, podobnie zresztą jak w Wielki Piątek. Hiszpania wykupiła bowiem dyspensę od postów. Moje pierwsze święta, spędzone tutaj, były zaskakujące. Zaproponowano mnie do znajomych. Na wigilijnym stole pojawiły się rozmaite dania, w tym mięsne. Po kolacji młodzi poszli na dyskotekę, starsi w domu urządzili prywatkę. Jeszcze bardziej zdziwiłam się na Wielkanoc. W Wielki Piątek ludzie wypełniają kawiarnie i restauracje, zamawiają najbardziej smakowite dania i przyglądają się procesjom, podążającym ulicami, popijając wino. Muzyka jest głośna, taneczna.

W sylwestra najpierw zasiada się do uroczystej kolacji, na której gromadzi się cała rodzina i przyjaciele. Każdy gość otrzymuje na talerzu 12 winogron. O północy trzeba je wszystkie zjeść, zanim zegar skończy wybijać godzinę. Jeśli się uda, to dobra wróżba na nadchodzący rok.

Barbara jest zadowolona z pracy w orkiestrze. Obok niej grają tu Chińczycy, Australijczycy, Czesi, a ostatnio przyjęto kilku Rosjan i Ukraińców. Próby trwają po kilka godzin dziennie. Wieczorem odbywają się koncerty. W zespole panuje rodzinna atmosfera.

Praca Krzysztofa ma inne tempo. Pracuje głównie w domu, całe godziny

spędza przy komputerze. Projektuje okładki i całą szatę graficzną książek. A to, wbrew pozorom, nie tylko kwestia plastyki, lecz również wyczuwanie kontekstu. – *Niedawno robiłem projekt katechizmu dla peruwiańskiego wydawnictwa – opowiada Krzysztof. – Ilustracje już były gotowe, ale jak peruwiańskie dzieci, w większości przecież ciemnowłose i o ciemnej karnacji, mają polubić anioły o niebieskich oczach i blond włosach? Będą dla nich przecież wyglądać obco i równie egzotycznie jak w Polsce wyglądałyby czarnoskóre aniołki. Takie kwestie też są ważne.*

Udało im się zaaklimatyzować w nowym środowisku, zaistnieć w swoich zawodach. – *Nie jesteśmy wyjątkami, innym też się powiedzi za granicą – wzrusza ramionami Krzysztof. – Po prostu robimy swoje, a czy to sukces? – zastanawia się Barbara.*

Wieczorem

centrum domu staje się przestronny, jasny salon. Tu stoi telewizor, ława, fotele. Jak szklany ekran, to wśród programów satelitarnych również i Polonia, najchętniej oglądamy, oprócz programów informacyjnych – Teatr Telewizji i stare dobre filmy, seriale, jak np. „Z biegiem lat, z biegiem dni”. Gazety, rzecz jasna również polskie, przenieśliśmy przecież „Politykę”, więc na bieżąco śledzą sytuację w Polsce.

– *Bo my tu mamy taki Kraków, w pigułce – stwierdza Krzysztof, ręką wskazując na salon, na cały dom.*

DOMINIKA ĆOŚĆ



Oddychaj głęboko

Nie był już tym samym człowiekiem, nie mógł być przeżywając 12 razy przygotowania do egzekucji

Skazany na karę śmierci Timothy Mc Veigh, sprawca masakry w wieżowcu w Oklahoma City, zwrócił się przed Nowym Rokiem do gubernatora stanu z prośbą o wyznaczenie nieodwołalnego terminu egzekucji. Oczekuje na wykonanie wyroku od pięciu lat. Nie chce, nie może, nie potrafi już dłużej czekać.

Czas od uprawomocnienia się wyroku do chwili stracenia skazanego zazwyczaj nie bywa określany przepisami. Do wyjątkowych należą sytuacje takie jak w pierwszych latach II Rzeczypospolitej, kiedy to orzeczenia sądów doraźnych wykonywane były w ciągu 2 godzin od ich ogłoszenia. Zazwyczaj upływają tygodnie, miesiące, czasem lata.

W eseju pt. „Siena” z tomu „Barbarzyńca w ogrodzie” Zbigniew Herbert opisuje pełen zachwyty swoje spotkanie z tym niezwykłym włoskim miastem, z jego zabytkami, galeriami malarstwa starych mistrzów. Ale... „upał jest nieznośny, i ja, który przed chwilą unosiłem się na skrzydłach estetycznej ekstazy, mam ochotę przeklinać muzea, zabytki i słońce. Nareszcie trattoria, miły piwniczny chłodek, pachnie kwasem winnym, cebulą i gorącą oliwą. Na początek zamawiam spaghetti, potem płat wołowego mięsa, smażonego w pieprzu, z ćwiartką pomidora i listkiem sałaty. Na deser zimna, dojrzała brzoskwinia – wszystko to pokropione młodym winem miejscowym, które pije się jak wodę w szklankach, a nie w wymyślnych i głupkowatych naporstkach na szklanej nóżce”.

Opisywacze twórczości Herberta będą zapewne, a może już dociekają, kiedy, w jakim czasie, mistrz przeżywał tę estetyczno-gastronomiczną przygodę. On sam daty nie podaje, bo i po co. Ale nietrudno ją ustalić. Bo oto w ten stan estetycznej ekstazy wdziera się brutalnie proza życia: „Południe trzeba przecześć w cieniu. Kupuję »Il Messagero« z wielką fotografią Chessmana na pierwszej stronie. Więc jednak to się stało? Na fotografii utrwalał historyczny moment – Chessman dopala ostatniego papierosa. W kącie ust tej brzydkiej, cynicznej

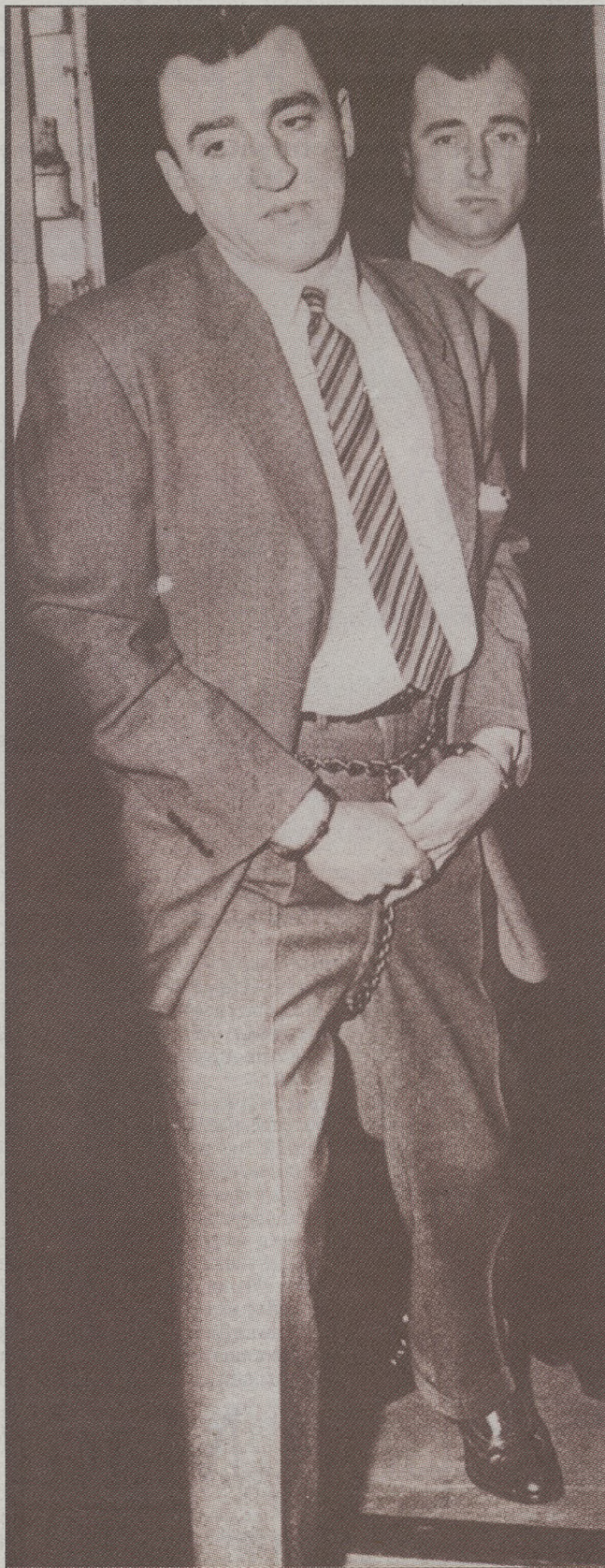
i udreżonej twarzy tli się już tylko ogarek”. A więc wszystko jasne, jest południe, 4 maja 1960 roku. Pod warunkiem oczywiście, że wiemy też, kim był Chessman.

W roku 1948 Hollywood zostało sterroryzowane przez bandytę, atakującego tylko pary młodych ludzi. Groził im pistoletem, a następnie obrabowywał mężczyzn i gwałcił kobiety. W jednym przypadku uprowadził w odludne miejsce dwie kobiety i tam znęcał się nad nimi.

Energiczne śledztwo doprowadziło po kilku miesiącach do ujęcia prawdopodobnego sprawcy tych przestępstw, 26-letniego Cyryla Whittiera Chessmana. Ofiary napadów rozpoznały go przed sądem. 21 maja 1948 roku ława przysięgłych uznała go za winnego porwania i napadów. 25 czerwca sędzia Charles Fricke wymierzył mu za te zbrodnie dwukrotną karę śmierci, karę dożywotniego więzienia bez prawa zwolnienia warunkowego, 8 razy karę pięciu lat więzienia i jeszcze 4 niższe kary. Chessmana zamknięto w celi śmierci w więzieniu San Quentin. Przebywając tam udowodnił, że nie jest zwyczajnym więźniem. Już kiedyś odsiadywał tam wyrok za napady z bronią w rękę. Wówczas pobyt za kratami wykorzystał na studia, stał się specjalistą w dziedzinie prawa karnego. Zwolniono go warunkowo w grudniu 1947 roku.

Teraz Chessman, który do końca zaprzeczał oskarżeniu, zamierzał użyć swej wiedzy, aby uniknąć egzekucji. Wysłał odwołania i wnioski apelacyjne, szukając takiej luki w przepisach, która mogłaby go ocalić. Studiował teksty ustaw, konsultował z obrońcami. Ale za każdym razem, gdy wydawało mu się, że już wygrał, sąd wyznaczył nowy termin egzekucji.

Zaczął spisywać też swoje przeżycia i obserwacje. Tak powstał niezwykły w historii literatury dziennik skazańca, wydany w 1954 roku pod tytułem: „Cela nr 2455, cela śmierci”. Książka okazała się bestsellerem. Chessman stał się



Chessman w drodze na salę sądową

Fot. Tygodnik LIFE

sławny nie tylko w Ameryce, o jego prowadzonym z determinacją pojedynku z wymiarem sprawiedliwości informowały gazety na całym świecie. Krytyka uznała „Cela nr 2455” za świadectwo dane przez zbrodniarza. Ale jej autor bez wątplenia nie był już tym samym człowiekiem, nie mógł być przeżywając 12 razy przygotowania do egzekucji: „...poza mną jest 6 lat, 6 wieków życia w cieniu komory gazowej, walki i niekończącej się batalii o ocalenie. Widziałem przed moją celą prawie 5 tuzinów ludzi, podążających w ich ostatnią drogę. To niewiarygodne, koszmarnie doświadczenie. Przez pierwsze 4 lata nie byłem pewien, czy żyję jeszcze, czy umarłem. Interesowało mnie wyłącznie przechrzcie katechizm i to, by nie dać się złamać przez pobyt w celi śmierci. I nie dałem się. Po tym doświadczeniu nadeszło przebudzenie i determinacja, aby nadać życiu jakiś sens. Temu życiu, które było kierowane i kontrolowane przez psychopatyczną potrzebę zbrodni”.

Pracował nad następną książką, gdy wyznaczono kolejny termin egzekucji, na 14 maja 1954. Poprosił o czasowe odroczenie, by mógł dokończyć pracę. Odmówiono mu. Później sprawę wziął nowy adwokat i egzekucję zawieszono.

Wreszcie nadszedł czas Cyryla Whittiera Chessmana. Rankiem 3 maja 1960 roku w swej niewielkiej celi usłyszał przez radio, że Sąd Najwyższy odrzucił jego prośbę o ułaskawienie. Usłyszał to na 45 minut przed wejściem do komory gazowej. Wszedł do niej w 10 minut po wypaleniu ostatniego papierosa. Gdy go przywiązywano do krzesła w komorze, był opanowany, spokojny, dwa razy powtórzył: „Wszystko w porządku”. Ale gdy do komory wpuszczono już trujący gaz, nieoczekiwanie telefonicznie powiadomiono władze więzienne o podjętej w ostatniej chwili decyzji o ułaskawieniu. Kat stanowy zdecydował jednak, że sprawa zaszła już za daleko i nie można wstrzymać egzekucji. Czy powinien był ocalić skazańca, włączając potężne wentylato-

ry w komorze lub nałożyć maskę gazową i wejść do niej? Być może Chessman żyłby do dziś, gdyby wtedy zdecydowano inaczej.

Pierwszą komorę gazową wprowadzono w użycie w roku 1924 w więzieniu stanowym w Nevadzie. Uchodziła za bardziej humanitarny sposób uśmiercania skazanych niż krzesło elektryczne czy szubienica. Ale dziennikarze zaproszeni na pierwszy, próbny pokaz uśmiercania świń byli zszokowani. Pod wpływem ich relacji zaoponowała przeciwko tej innowacji opinia publiczna. Mimo to komorę zainstalowano również w więzieniu w San Quentin na początku lat 30.

Komora gazowa to szczelne pomieszczenie, w którym stoi krzesło przymocowane do podłogi. Do niego przywiązuje się skazańca, umieszczając mu na piersi stetoskop. Na jego drugim końcu, za ścianą, lekarz słucha pulsu więźnia, kontrolując postęp egzekucji. Skazańcy umierają nierzadko 15 minut. Walczą o każdą chwilę życia, wstrzymując rozpaczliwie oddech. Ale tylko przedłużają nieuniknioną agonię. Więc kat mówi każdemu: „Oddychaj głęboko”.

Barbara Graham, skazana na śmierć za morderstwo przez sąd w Kalifornii, została przewieziona do celi śmierci w San Quentin. Spędziła w niej 2 lata. Egzekucję wyznaczono na 3 czerwca 1955 roku. Poprzedniego dnia przeniesiono ją z więzienia dla kobiet do głównego gmachu. Odmówiła przyjęcia ostatniego posiłku. Prosiła, by zawiązano jej oczy, nie chciała widzieć świadków i dziennikarzy. Zrazu wydawało się, iż umarła spokojnie i szybko. Gdy sądzono, że już nie żyje, nagle szarpnęła się konwulsyjnie, niezdolna do dalszego wstrzymywania oddechu. Zgon nastąpił dopiero po 12 minutach.

Chessman oczekiwał na egzekucję 12 lat; większość skazanych przebywa w celi śmierci w USA od 7 do 12 miesięcy. Co setnym skazańcem jest kobieta. Co 25. jest żołnierzem wojsk lądowych lub lotnictwa. We flocie nie stracono nikogo od 1842 roku.

W roku 1910 Mściśław K., lat 28, ukończony słuchacz filozofii, niepokoił, jak zapodaje doniesienie policyjne do sądu, Marię M., jej domowników i narzeczonego, narzucając się Marii jako rzekomo przez nią kochany. Groził też bratu i narzeczonemu Marii M. zastrzeżeniem. Przesłuchiwany przez policję sporządził własnoręcznie protokół w formie autobiografii:

„Pochodzę z rodziny dziedzicznie obciążonej, matka moja była anormalną, nielogiczną, w rodzinie uważana za »bzikę«. Ojciec był naturą liryczną, artystyczną, tj. przedstawiał typ warchoła polskiego. Ukończyłem studia filozoficzne, potem rozwinęło się u mnie zamiłowanie do rozumowania ścisłego, nabrałem pogardy do literatury pięknej, a rozmiłowałem się w matematyce.

Z pamiętnika starającego się

Jako umysł ścisły potrzebuję dłuższej obserwacji kobiety do rozdrażnienia, muszę ściągnąć z niej protokół erotyczny. Uprawiam tylko flirt na odległość, polegający na uśmiechach, spojrzeniach i chodzeniu za kobietami. Nie smucę się wcale, że jestem człowiekiem nienormalnym, gdyż jest to zwyczajnie cechą i udziałem umysłów wybitnie inteligentnych. Przechodzę do faktów mi zarzuconych:

Marię M. znałem tylko z widzenia. Widywałem ją najczęściej w teatrze, gdzie siadywała z bratem przede mną. Zamienialiśmy często spojrzenia, które ona przesyłała w sposób zręczny i innym nie podpadający. Na tej podstawie stworzyłem sobie z niej typ psychiczny. Uważam ją za typ genialno-zwyrodniały, robi wrażenie

osoby o wysokim poczuciu obowiązku prawnego. Umysł jej ma charakter matematyczny, jest to ta sama charakterystyka, która różni Spinozę od Platona. Strona jej erotyczna charakteryzuje się gwałtowną erotomanią w sposób niemal nieprzysłowny, nie pornograficzną, ale metafizyczną. Nie jest to erotomania Przybyszewskiego, która jest zresztą także metafizyczną, ale płciową, liryczną i nieodpowiedzialną. Maria spojrzeniami swymi dała mi podstawę do pewnego uprawnienia, a choć w sprawach erotycznych orientuję się z wolna, po zdjęciu z niej protokołu przyszedłem do przekonania, iż jest mi przychylna. Wobec tych danych zdecydowałem się na krok stanowczy i udałem się na ulicę Floriańską, w godzinach, kiedy zwy-

kła wracać do domu. Spotkawszy ją na schodach zapytałem, czy mówi po francusku i czy może odebrać list, który jej podałem owinięty w damską chusteczkę. Uśmiechnąwszy się łaskawie, zwróciła ku mnie głowę i przeszła. Dwa dni później powiedziałem jej w tym samym miejscu, iż nie chodzi mi o nielegalną korespondencję i o nielegalny stosunek. Na to odpowiedziała mi, iż nie rozmawia z ludźmi, których nie zna. Wówczas podałem jej list w chusteczce, który wzięła, a chusteczkę zwróciła. Wobec tego postanowiłem oświadczyć się o jej rękę, a to dlatego, iż wg pobocznych informacji cały nasz stosunek już odkryto. Moje informacje poboczne opierają się wyłącznie na okultyzmie, który u mnie składa się: 1. z wykładu

snów, 2. z wizji miewanych przy zamkniętych oczach, 3. z głosu wewnętrznego.

Jednak doktor W., krewny Marii, powiedział mi, iż moja propozycja została potraktowana humorystycznie i patologicznie. Zbudowałem teorię, iż odmowa pochodzi od brata Marii i od niego ta nikczemna reakcja, bo w miesiąc później wracać ul. Floriańską, ujrzałem Marię wychyloną w oknie, zauważyłem wzrok na mnie zwrócony, jak gdyby rwanie się z okna i branie mnie w posiadanie. Prowokowałem na ulicy brata Marii, aby zmusić go do wyzwania mnie na pojedynek. Napisałem list do doktora W. obelżyły dla brata Marii, a jego odpisy posłałem jej bratu i narzeczonemu. Chodziłem pod okna, by uzyskać konfrontację z panną. Wtedy uzyskałem na-

kaz zaprzestania demonstracji od policji, która nadto pouczyła mnie, iż Maria wyszła za mąż za P. Postanowiłem jednak akcji nie przerywać, wzgląd na męża nie wstrzymuje mnie całkiem, gdyż uważam go za pasera nieświadomego, tj. człowieka, który przechowuje rzeczy skradzione i użytkowuje je. Pewnego wieczora spotkałem brata Marii, potraciłem go silnie z tyłu, za co kazał mnie aresztować. Przed stróżem domu wyraziłem się, iż wartałoby mężowi w łeb strzelić i że żałuję, iż nie przyniosłem rewolweru”.

W następstwie tych pogroźek Mściśław K. został aresztowany. Na podstawie powyższego zeznania uwolniony od odpowiedzialności karnej dostał się z urzędu do zakładu dla umysłowo chorych.

Kolumnę opracował
JAN ROGÓŻ

Przeprowadzka

Fotoreportaż Piotra Kędzierskiego



Przez trzy lata mieszkali w kanałach. Pod ziemią, w ciemnościach. Kanał stał się ich miejscem na ziemi, azylem, domem. Tutaj zmięzali codziennie wieczorem, tak jak my zmięzamy do naszych mieszkań w blokowiskach. Tutaj gromadzili swój majątek - biedną zawartość reklamówek, które dla bezdomnych są teczkami, torebkami, walizkami, torbami podróżnymi, plecakami.

Po trzech latach przyszedł koniec. W pobliżu zaczyna się budowa - może supermarketu, może domu mieszkalnego, w którym metr kwadratowy kosztuje więcej niż niejednej rencistce przez prawie rok przynosi listonosz. Kazano im opuścić podziemne mieszkanie.

Spakowali reklamówki. Przygotowali siekierę. Siekiera jest niezbędna każdemu, kto chce zbudować dom, a oni chcieli. Nad Wisłą, w zacisznym miejscu.

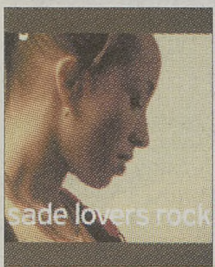
Wyszli z kanałów i nikt ich więcej nie widział. W noclegowniach, w kolejkach po darmowe obiady powiadają, że trójka z kanałów zniknęła...

AMK





Sade „Lovers rock”



Wracając na muzyczną scenę po ośmiu latach milczenia Sade udowadnia, że upływ czasu mało ją obchodzi. Słuchając *Lovers Rock* ostatecznie pozbywamy się złudzeń co do tego, że ta pochodząca z Nigerii Brytyjka może nas jeszcze czymś zaskoczyć. Z drugiej jednak strony poprzeczkę ustawioną 16 lat temu debiutanckim albumem *Diamond Life* pokonuje bez większych trudności.

Nowa płyta jest muzycznie dość ascetyczna, ale tu liczy się przede wszystkim Głos. Pierwszy singel *By Your Side* już stał się przebojem. W jego ślady ma szansę pójść jeszcze kilka innych numerów, na czele z moim cichym faworytem – *Every Word*. Komercyjnie Britney chwilowo poza zasięgiem, ale historia na pewno łaskawiej potraktuje Sade.

KC

Ryszard Rynkowski „Dary losu”

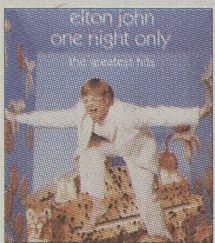


Intrygująco brzmi tytuł płyty pana Ryśka, bo nie wiadomo tak do końca, czy powodowane jest to pokorą („dostałem tak dużo, a nie powinienem”), czy wręcz przeciwnie: pychą („spodziewam się więcej”). Pewne jest natomiast, że projekt wykonawcy hitu telewizyjnej publicznej (zapamiętałem tylko refren: „życie, życie jest noweeeeeeł”) spotkał się z zainteresowaniem poważnych i licznych sponsorów – por. spód okładki.

Ryszardo śpiewa jak Joe Cocker – tylko język nie ten. Większość utworów jest autorstwa tandemu: sam wykonawca – Jacek Cygan. Tylko do *Widzisz Marto*, jako autor ścieżki dźwiękowej, wkręcił się Marcin Pospieszalski. Muzyka barowo-wypoczynkowa z nutą nostalgii i refleksji socjologiczno-filozoficznych. A dzieje się tak, bo Rychu czuje się odważny na naszej scenie popowej, wyrazem czego są gładne maści czarnej, uwiecznione na okładce. Takim buciem dostać to chyba bolesne? Oj, bolesne.

MARCIN WILK

Elton John „One Night Only”



Śmieszny, mały człowieczek w okularach sam nie czuje się dobrze. Wniosek ten płynie stąd, że po raz kolejny Elton John wydaje płytę z udziałem koleżanek i kolegów z branży. Nieśmiertelna Kiki Dee wyraźnie wyspecjalizowała się w śpiewaniu z Eltonem *Don't Go Breaking My Heart*; irlandzki boy Ronan Keating współzaśpiewał piękną *Your Song*; a w *Saturday Nights' Alright* towarzystwem służyła Anastacia.

Niespodzianek to nie koniec: całość bowiem uświetnili jeszcze Bryan Adams i Mary J. Blige, a nagrania dokonano nie w studiu, ale podczas specjalnego koncertu w Nowym Jorku, zaledwie w październiku tego roku. Czyli jest to płyta koncertowa.

Wiadomo: aby być na topie, trzeba od czasu do czasu rzucić jakieś mięso publiczności. Jednak... Nie ze mną te numery, Elton. Wydać należało, słuchać – nie trzeba.

MW

Ponad subkulturami

Rozmowa z PIOTREM WRÓBLEM z zespołu AKURAT

Wbrew modzie na rodzimy rockowy folklor, podbeskidzka formacja AKURAT daleka jest od źródeł, z których czerpie, ot choćby Golec uOrkiestra. Ich debiutancki album *Pomarańcza* pełen materiału określanego przez samych muzyków poezją ska-kaną, ukaże się jeszcze w tym miesiącu.

– Waszą pierwszą płytę pilotuje udany singel *Długa droga* – czy jest on w pełni reprezentatywny dla całego albumu?

– To, co usłyszysz na *Pomarańczy*, będzie solidną dawką reggae, ska i rocka – dawką, którą połączyliśmy w oryginalny, w pełni autorski sposób. Dużo w tym nieskrywanego entuzjazmu, sprawdzającego się przede wszystkim podczas występów na żywo. Jednocześnie nasza muzyka niesie ze sobą – co zauważono już w stacjach radiowych – bogatą treść literacką. Cieszę się, że nasze teksty już teraz istnieją w świadomości słuchaczy. A cała płyta? Przypomina nieco wydawnictwo undergroundowe: sami zaprojektowaliśmy okładkę, nadruk na singlu. Tak, podziemne korzenie są nam bliskie. Będzie to uchwytne również na *Pomarańczy*.

– Do tej pory muzyka ska kojarzona była przede wszystkim z propozycją skierowaną do ściśle określonego odbiorcy – niejednokrotnie do słuchacza z kręgów subkulturowych. Czy tak będzie z Waszym pierwszym albumem?

– Z jednej strony naszych piosenek na pewno nie można określić mianem grzecznej muzyki – z drugiej jednak są one z pewnością skierowane do młodych słuchaczy, choć ska czy reggae doskonale przyjmują również starsi odbiorcy. Choćby i z tego powodu AKURAT chce być ponad subkulturami.

– Czy nie zniechęca Was sytuacja wskazująca na to, że polski rock jest w odwrocie?

– Rzeczywiście, na rodzimym rynku brakuje zjawisk świeżych – ja

muzyka AKURAT może okazać się dobrym kontrapunktem dla tego, co proponuje radio.

– Czy aby nie pozazdrościliście sukcesów innym grupom z południa

grupą, która prawdopodobnie funkcjonuje dłużej od formacji braci Golców. Wszelkie folkowe zakręty – a gramy już od 6 lat – były nam zawsze obce. Po drugiej: moda na rockową ludowiznę minie



Fot. T. Kłaptacz / E. Nowak

AKURAT

kości, które sprawiłyby niejako odrodzenie dobrych tradycji rockowych. Znane głównie z radiowej anteny rodzime gwiazdy zaczynają dreptać w kółko. Dobre teksty, dużo rytmu i melodii, dęciaki oraz porywające solówki chyba nadal są w cenie, dlatego

Polski, które doskonale potrafią sprzedawać swą muzyczną regionalność? Co sądzicie o modnym dziś rockowym folklorze?

– Oprócz regionalnych korzeni nic z zespołami w rodzaju Golec uOrkiestra nas nie łączy. Po pierwsze, jesteśmy

zapewne tak błyskawicznie, jak szybko się pojawiła. Nie bądnym bezkrytyczni: może jedna czy też dwie płyty z tego kręgu były ciekawe, ale żeby tworzyć z tego cały nurt we współczesnej polskiej muzyce pop? To już chyba przesada!

Rozmawiał: JACEK BAŃKA



Yugoton zapowiadany jest jako wydarzenie muzyczne tego roku. Koncepcja tego projektu opiera się na połączeniu kilku kultur muzycznych. Jego uczestnikami są bowiem artyści nie tylko polscy (Kazik Staszewski, Kasia Nosowska, Paweł Kukiz, Ryszard Tymon Tymański), ale również serbscy, chorwaccy i kubańscy. Wyjściowym materiałem albumu Yugoton są największe przeboje jugosłowiańskiej muzyki nowofalowej lat 80. w nowych aranżacjach Olafa Deriglasoffa, który jest także producentem muzycznym albumu. Premiera przewidziana jest na marzec. Jak widzimy na zdjęciu (z tyłu od lewej: Olaf Deriglasoff, Kazik Staszewski, z przodu od lewej: Darko Rundek – Zagrzeb, Vlado Divljan – Belgrad), praca nad krążkiem przebiega w przyjacielskiej atmosferze.

Fot. BMG

Neil Young „Road Rock”

Tylko dla fanów

Kanadyjczyk Neil Young jest zaskakującym połączeniem postury złowrogiego troglodyty i zupełnie niegroźnego, przypominającego czasem anielskie pienia, głosu. Ma na swym koncie 55 lat i co najmniej tyle samo nagranych płyt. Sławę przyniosły mu występy z zespołami Buffalo Springfield oraz Crosby, Stills, Nash and Young. W połowie lat 70. na dobre opuścił ostatnią z tych grup, pozostawiając ją tym samym bezpowrotnie ostatniemu członowi bezpretensjonalnej nazwy.

Zespół Crosby, Stills and Nash nie odniósł żadnego znaczącego sukcesu, natomiast solista Young poradził sobie całkiem nieźle i już za życia przeszedł do pantheonu rockowych legend. W uzyskaniu statusu pomogły mu takie płyty jak: *Harvest*, *Tonight's the Night*, *Harvest Moon* czy *Freedom*, z której pochodzi jego największy przebój *Rockin' In The Free World*.

Na początku lat 90., gdy w Seattle eksplodował grunge, Young został obwołany jego ojcem chrzestnym. Nie obraził się. Przeciwnie, do nagrania płyty *Mirror Ball* zaprosił muzyków zespołu Pearl Jam, co oni sami uznali za wielką nobilitację.

Najnowszy, koncertowy album Younga nazywa się *Road Rock* i przeznaczony jest raczej dla fanów niż dla tzw. szerszej publiczności. Ta może wyminąć już w czasie pierwszego utworu *Cowgirl In The Sand*, trwającego ni mniej, ni więcej, tylko 18 minut. Jedyna nie publikowana wcześniej piosenka nazywa się *Fool For Your Love* i chyba sam Young za nią nie przepada, bo poświęcił jej zaledwie trzy minuty, co na tej płycie jest ewenementem.

Road Rock zdecydowanie nie jest zestawem typu The Best Of, a jedynie przebój, jaki się tu znalazł, to cover Jimiego przeproszam Boba Dylana *All Along The Watchtower*, w którym zresztą gościnnie zaśpiewała Chrissie Hynde z Pretenders.

Na płycie dominuje przynudzanie i improwizacja, będące miodem dla uszu wielbicieli gitarowo-wokalnego kunsztu Kanadyjczyka, mogące jednak powodować odruchy wymiotne u przypadkowego słuchacza. Jeżeli dotąd nie polubiliście Neila Younga, to marne szanse, że zmienicie swoje zdanie po wysłuchaniu tej płyty. Jedno jest pewne – sam artysta nie robi nic, żeby Wam się przypodobać.

KRZYSZTOF CZAJA

● Imprezy ● Imprezy ● Imprezy ● Imprezy ● Imprezy ● Imprezy ●

dzisiaj – Humphrey Bogart Party – zabawa przy muzyce lat 20., 30. i 40. Stowarzyszenie Teatralne „Łaźnia” g. 20.00.

dzisiaj – Greatest Hits 80 s. – rytmy sprzed dwóch dekad. Miasto Krakoff, g. 20.00.

środa – Trebunie Tutki – koncert. 38 – 10,5 Club, g. 20.00.

czwartek – Hey – po długiej przerwie znów koncertuje. Miasto Krakoff, g. 18.00.

czwartek – Karpaty Magiczne – podpora rodzimej alternatywy. Stowarzyszenie Teatralne „Łaźnia”, g. 20.00.

piątek – Audio Trash – DJ Scanty Sandwich z Wielkiej Brytanii. Miasto Krakoff, g. 20.00. Oprac. BR

Z ostatniej chwili



Jennifer Lopez przyznała, że od kilku lat pozostaje w związku małżeńskim z Szybkim Lopezem, jednak widują się niezmiennie rzadko. Rys. PB

Tadeusz Majerczyk nastawia płytę. Góral-ska melodia, po kilku akordach słowa redaktora Bohdana Tomaszewskiego:

„Idealne wybiecie, długi lot. Jakby zaprzeczał prawom ciążenia. Płynął i płynął, gdzieś hen daleko, by ostatecznie wylądować na 111 metrze”.

I nowy głos:

„Jestem Wojciech Fortuna, złoty medalista olimpijski z Sapporo 72. Jestem dumny, że urodziłem się w górach i że jestem Polakiem”.

To dopiero początek piosenki. – *Nagrałem ją na cześć Wojtka, bo dla nas nadal jest wielkim bohaterem* – mówi Majerczyk, od 24 lat mieszkaniec Stanów Zjednoczonych, w latach 70. jeden z naszych najlepszych skoczków narciarskich. Piosenka, do której ułożył słowa zwrotek i zaśpiewał do muzyki Michała Kieńko, nosi tytuł „Skok donikąd”. Dlaczego donikąd?

– *Bo taki był koniec jego przygody* – odpowiada Majerczyk i śpiewa:

„Pojechał se Wojtek, hen w dalekie strony, nikt go nie znał w calutkiej Japonii, nie myśleli, że tyle nabroi”

Wywiadów nie było

Majerczyk zna historię Fortuny jak mało kto. Także tę najnowszą. Przed Igrzyskami Olimpijskimi w Nagano w 1998 roku, pierwszymi od 1972 roku w Japonii, w składzie polskiej ekipy zabrakło miejsca dla Wojtka. Dopingować naszych zawodników i promować pomysł organizacji zimowej olimpiady w Zakopanem pojechali inni.

Fortuna, zarabiający wożeniem turystów do Kuźnic furgonetką, nie otrzymał szansy odwiedzenia miejsca, w którym przed 26 laty „zaprzeczył prawom ciążenia”. Działacze Polskiego Związku Narciarskiego tłumaczyli, że sam dokonał takiego wyboru, bo przygotowywał się właśnie do wyjazdu na drugi koniec świata, do Stanów Zjednoczonych. Były skoczek zaprzeczał:

– *Dopiero tuż przed wyjazdem zaproponowali mi wylot, bo wiedzieli, że mam już bilety do Ameryki.*

Fortunę mierziło zarabianie groszy za jeżdżenie wokół Krupówek, nie układało mu się życie rodzinne.

Męczyło też ciągle opowiadanie o tym, co czuł, lecąc te 111 metrów i jak potem został oszukany, gdy do koperty zamiast 300 dolarów jeden z „komunistycznych” (tak się teraz wyraża) działaczy wręczył mu połowę kwoty.

Przed wyjazdem do USA od dziennikarzy dwóch sportowych gazet zażądał za rozmowę pieniędzy. Nie zapłacono, wywiadów nie było. On, jedyny mistrz olimpijski w skokach, opuszczał Polskę w 1998 roku cicho, bez rozgłosu i pozostawiania śladów.

Wylądował w Chicago, a stamtąd ruszył do nieodległej miejscowości Skokie. W stanie Illinois od wielu lat mieszka jego dobry znajomy ze skoczni.

Majerczyk przyjął go, dał pracę w swej, zatrudniającej 2 tysiące osób firmie, która zajmuje się sprzątaniem całego miasta. Po roku Fortuna usamodzielniał się na tyle, że założył własny zakład malarski w Chicago, gdzie zatrudnił 10 osób. – *Przyjeżdżając tu nie przypuszczałem, że tak mi się powiedzie* – mówi.

U stóp cały świat

Skoczkowie, jak mało kto, odczuwają na własnej skórze, że fortuna kołem się toczy. Gdy w 1970 roku Majerczyk wchodził do polskiej kadry ze Stanisławem Bobakiem i Józefem Tajnerem, Fortuna mógł tylko o tym pomarzyć.

– *Dostać się wówczas do reprezentacji to był wyczyn. Była to bardzo silna grupa, w której przewodził, jako gwiazda, Józef Przybyła* – wspomina Majerczyk.

Przybyła objawił się światu w wieku 18 lat. O mało nie pokonał wówczas mistrza olimpijskiego i świata Helmuta Recknagela. Niemiec z NRD był wówczas rekordzistą Wielkiej Krokwi w Zakopanem – pofrunął 103 metry.

Rok później Przybyła zadebiutował na Turnieju Czterech Skoczni. W Oberstdorfie wywalczył szóste miejsce, w Garmisch-Partenkirchen, w jednym ze skoków, poszybował najdalej i awansował na trzecie miejsce. Po raz pierwszy w historii Polak stanął na podium tego prestiżowego turnieju.

W Innsbrucku przeszedł samego siebie, o 4,5 metra pobił rekord skoczni. Po trzech konkursach był na drugiej pozycji, a prowadzący Fin Kankkonen miał tylko 0,8 pkt przewagi. W pierwszym skoku czwartego, ostatniego konkursu w Bischofshofen Polak uzyskał 100 metrów, wynik lepszy od rekordu o 2,5 metra. Kankkonen był kilka metrów gorszy i Przybyła objął prowadzenie w całym turnieju. Od zwycięstwa dzielił go tylko jeden skok. Przy skrótowym rozbiegu był wystarczająco długi (90 metrów), lecz skoczek nie ustał przy lądowaniu. Odjęte za upadek noty zepchnęły go na 41. miejsce w konkursie i 6. w klasyfikacji generalnej.

Trzy tygodnie później na skoczni w Innsbrucku, gdzie pobił rekord, rozegrano igrzyska. Przybyła na kilkanaście dni przed zawodami złamał nartę, długo czekał na nową, nie trenując. Zajął 9. miejsce. Cztery lata później, przed olimpiadą

w Grenoble, odniósł kontuzję nogi. Znow pojechał wytracony z rytmu treningowego i choć był najlepszym z Polaków, 14. miejsce uznał za niepowodzenie. W 1969 roku ustanowił rekord Polski na skoczni mamuciej w Planicy, lecąc na odległość 143 metrów. Znalazł się w kadrze na kolejne igrzyska w Sapporo w 1972 roku. Jednak podczas treningu na Baraniej Górze znow doznał kontuzji nogi. W jego miejsce, w dużej mierze dzięki dziennikarzom, którzy się za nim ujęli, do Japonii poleciał Wojciech Fortuna.

Na średniej skoczni w Sapporo Fortuna był 6., co już uznano za wielką niespodziankę. Gdy w pierwszym skoku na dużej skoczni „płynął

Krzysztof Kawa

Skok donikąd

W tej dyscyplinie, jak w mało której, fortuna kołem się toczy



Adam Małysz i Wojciech Fortuna

i płynął gdzieś hen daleko”, rywalom i kibicom wydawało się, że śnią. 111 metrów było wówczas najdłuższą odległością, jaką kiedykolwiek uzyskano na igrzyskach. Polak miał kolosalną przewagę, drugą odległością dnia było 107 metrów (Niemiec Manfred Wolf). Tyle że w następnej serii zakopiańczyk uzyskał zaledwie 87,5 m i przed pozostałymi uczestnikami olimpijskiego konkursu pojawiła się ogromna szansa zdystansowania go. O dziwo, nikt nie potrafił jej wykorzystać. Fortuna wygrał przed Szwajcarem Walterem Steinerem z przewagą... 0,1 punkta, najmniejszą możliwą w skokach.

Po powrocie szczęście go nie opuszczało. Dwa dni po przylocie, zmęczony i rozemocjonowany, stanął do konkursu o mistrzostwo Polski. Jednym z rywali był Stanisław Bobak.

– *Staszek skakał wspaniale. Był lepszy od Wojtka, a przecież wtedy miał dopiero 16 lat. Pamiętam jak dziś – uzyskał 103 i 107 metrów. Lecz w tym drugim skoku podparł lądowanie i sędziowie odjęli mu punkty. Zwyciężył Fortuna* – wspomina Majerczyk.

Niektórzy mówili nawet, że Fortunie dołożono metr, półtora, bo nikomu się w głowie nie mieściło, by mistrz olimpijski mógł przegrać w kraju.

– *Może i dołożono, ale to nie miało większego znaczenia. Wtedy pomiary były niedokładne, nikt tego nie mógł zweryfikować* – twierdzi Majerczyk.

U stóp Fortuny leżał cały świat. W wieku 19 lat to prawdziwa gratka. Był zapraszany i sam zapraszał. Dekorowano go i stawiano mu, klepiąc protekcyjnie po plecach.

Za to skakał coraz krócej. Skończył karierę utwierdzony w przeświadczeniu, że dokonał historycznego wyczynu. I bez pieniędzy. Tymczasem życie nadal miało być kolorowe, pełne fantazji i alkoholu. Im tego ostatniego było więcej, tym wokół mniej przyjaciół. Wreszcie przyczepiono mu etykietkę człowieka, który nie wytrzymał presji. I został sam.

– *Przewrócono mi w głowie. Nie zdawałem sobie wtedy z tego sprawy, myślałem, że dobra*



Na dwie nogi

Majerczyk wyłącza płytę. Piosenka o Fortunie jest na jednej z jedenastu, które wydał tu, w Stanach Zjednoczonych, w łącznym nakładzie 40 tysięcy egzemplarzy (w Polsce niektóre z nich rozprowadza krakowska firma).

– *Ludzie go nigdy nie zapomną. Tak jak zawsze będą pamiętać innych wielkich skoczków z tamtych lat. Leszek Nadarkiewicz, Adam Krzysztofiak, Józef Przybyła, Tadeusz Pawlusiak* – oni lecieli w powietrzu jak ptaki. Narty trzymali tak równiutko. To był piękny styl. Nie to, co teraz: wszyscy wychodzą z progu rozdziału jak gawrony. Gdy jednak oglądaliśmy podczas ostatniego Turnieju Czterech Skoczni występ Adama Małysza, nic nam nie przeszkadzało. Ile myśmy tu przeżyli radości! Cała Polonia żyła tym sukcesem. Już dawno tak nikt nie wygrywał. Za moich czasów chyba tylko Niemiec Hans Georg Aschenbach nokautował rywali w takim stylu. Ale on po latach przyznał w wywiadzie, że podobnie jak inni skoczkowie z NRD brał sterydy. Braci Boże, Adama o to nie posądzam – mówi Majerczyk.

– *Po powrocie z Sapporo ówczesny prezes PZN, Stanisław Ziobrzyński wręczał mi złoty medal mistrzostw świata FIS. W latach olimpijskich bowiem nie rozgrywano mistrzostw, lecz dekorowano tych samych, którzy stanęli na podium podczas igrzysk. I ten nieżyjący już prezes powiedział mi wtedy: „Wojtek, czekałem na taki sukces 30 lat”.* Miał na myśli wyczyn Stanisława Marusarza z 1936 roku, który na olimpiadzie w Garmisch-Partenkirchen zajął 5. miejsce. Czy myślałem wtedy, że po mnie też nie będzie przez 30 lat nikogo, kto zbliży się do takiego sukcesu? Nie wiem, ale z każdym rokiem takie przeświadczenie się we mnie potęgowało – mówi Fortuna.

30 lat minie w przyszłym roku, dokładnie wtedy, gdy będą rozgrywane Igrzyska Olimpijskie w Salt Lake City.

– *Chciałbym tam pojechać i wręczyć olimpijski medal Małyszowi. Nie, nie ten swój, który wziąłem ze sobą do Chicago. On sam potrafi sobie taki wywalczyć. A nawet dwa* – mówi Fortuna.

Małysz prawie nie zna Fortuny. Dorastał w Wiśle karmiony jego legendą, lecz nigdy nie było okazji, by dłużej porozmawiać.

Pierwsze porównania jego osiągnięć do Fortuny rozpoczęły się w 1996 roku, gdy wygrał konkurs o Puchar Świata w Holmenkollen. Fortuna irytował się wtedy, jak w ogóle można porównywać te dwa wydarzenia. A Małysz, mimo że w następnym sezonie wygrał dwa kolejne konkursy, podkreślał skromnie, że ciągle daleko mu do wyczynu swego poprzednika.

Jednak na przełomie 2000 i 2001 roku wszedł do historii nie tylko polskich skoków. Jako pierwszy zawodnik od 49 lat zwyciężył w Turnieju Czterech Skoczni, zdobywając ponad 1000 punktów, na dodatek z przewagą ponad 100 punktów (!) nad następnym skoczkim.

Porównania z Fortuną stały się tyle aktualne, co... nieuzasadnione. Osiągnięcia Małysza przypominają raczej to, czego dokonywał Przybyła. Przecież skoczek z Wisły podczas tego prestiżowego turnieju szedł jakby wytyczoną przez niego ścieżką: czwarte miejsce w Oberstdorfie, trzecie w Garmisch-Partenkirchen (z rekordem skoczni), potem pierwsze w Innsbrucku (znów rekord) i tylko upadek w Bischofshofen mógł mu odebrać zwycięstwo.

Jak niewiele dzieli niebo od piekła. Przybyła skakał w czasach, gdy upadki były na porządku dziennym. Zawodnicy nie mieli kombinezonów, narty prowadzili w powietrzu równolegle, mieli niezbyt bezpieczne wiązania, a przede wszystkim znacznie krótsze buty (tylko do kostki), co rodziło spore problemy przy lądowaniu. Kolejny wypadek na nartach Przybyły zakończył się odklejeniem siatkówki oka. Przeszedł pięć operacji. Nieudanych – po zakończeniu kariery nie mógł więc wykonywać wyuczonego zawodu szlifierza kryształów. Zajął się szkoleniem młodzieży. Pozostał w zupełnym zapomnieniu.

Małysz spadł na dwie nogi i stał się bohaterem narodowym. W ciągu dziesięciu dni zarobił 110 tysięcy marek i audi A4. Piosenki, które są układane na jego cześć, nie zawierają słów „skok donikąd”. Telewizja „Polsat” chciała przewieźć skoczka samolotem dwie godziny po konkursie w Bischofshofen wprost na bal mistrzów sportu w Warszawie. Premier Rzeczypospolitej występując na tymże balu, zamiast pogratulować nagrody głównemu laureatowi plebiscytu, zaczął przemowę od pozdrowień, które przekazał mu Małysz telefonicznie. W Wiśle każdy chce skoczka protekcyjnie poklepać po plecach. I nikt nie porównuje go do Przybyły.

– *Boję się, by nie skończył kiedyś tak jak Fortuna* – mówiła już cztery lata temu nauczycielka Małysza ze szkoły podstawowej, gdy ten wygrał po raz pierwszy konkurs o Puchar Świata.

Na podstawie zdjęć PAP/AP, fotomontaż Wiktor Łęznik

passa będzie trwać wiecznie. Dekorowali mnie, przypinali krzyże zasługi, a pieniądze brali dla siebie. Staczałem się w dół, a koło mnie nie było nikogo, kto mógłby mi przywrócić równowagę – nawet dzisiaj, gdy mówi te słowa jest pełen żalu i z trudem hamuje gniew.

Szukał ratunku, w małżeństwie, ale znalazł go na krótko. Zostawił żonę i dwoje dzieci, wyjechał na Śląsk, lecz i tam się nie odnalazł. Wtedy, po raz pierwszy, na dwa lata, wyjechał do Ameryki. Wrócił do kraju, znow sobie o nim przypomniano, pojechał nawet w charakterze gościa na igrzyska do Lillehammer w 1994 roku. Zatrudniono go w Wiśle Zakopane, klubie który reprezentował podczas startu w Sapporo. Miał szansę szkolić młodych skoczków, lecz to była praca, za którą z trudem można było związać koniec z końcem. Wrócił do zawodu tak-szwarkarza, a w 1998 roku po raz drugi poleciał szukać szczęścia w USA.

„Deszcz, jesienny deszcz, zakłamaną świat tak się kończył prawda o Wojtku, która jest sprzed lat. Może wspomnisz ty, może wspomnę ja, kiedy będziesz tam daleko, blisko szczytów Tatr”.



Rywale toyoty previi



Krótki przegląd rywali toyoty previi rozpoczynamy od opla zafiry. Debiut tego samochodu miał miejsce wiosną 1999 roku. Zafira może zabrać na pokład jednorazowo siedem osób (dwa tylne fotele składane pod podłogą). Auto występuje w dwóch wersjach wyposażeniowych: *comfort* i *elegance*. Pod jego maską montowane są dwa silniki: 1.6 16V o mocy 100 KM i momencie obrotowym 150 Nm oraz 1.8 16V o mocy 115 KM i momencie obrotowym 170 Nm. Zafira posiada klasyczną, stonowaną sylwetkę. Jej wymiary to: 4317/1742/1684 mm, pojemność bagażnika 150/1700 litrów, pojemność zbiornika paliwa 58 litrów, ciężar własny 1390/1415 kg.



Peugeot 806 to samochód wszechstronny. Może służyć jako bus, limuzyna czy pojazd dostawczy. Na rynku od 1994 roku. Maksymalnie może nim podróżować jednorazowo osiem osób. Pod maską 806 może znajdować się jeden z dwóch benzynowych lub napędzanych ropą silników. Oto one: 2.0 o mocy 123 KM i momencie obrotowym 170 Nm, 2.0 turbo o mocy 150 KM i momencie 235 Nm oraz silniki wysokopreżne: 1.9 TD o mocy 90 KM i momencie 196 Nm i 2.0 HDi o mocy 110 KM i momencie obrotowym 250 Nm. Pozostałe dane samochodu: karoseria o wymiarach: 4454/1834/1714 mm, pojemność bagażnika 340/770 litrów, zbiornik paliwa 80 litrów, ciężar własny 1500/1595 kg.



Renault espace jest prekursorem w klasie uniwersalnych vanów. W zmodernizowanej wersji obecny na rynku od 1996 (od 1997 w wydłużonej wersji *grand*). Ten kultowy samochód może zabrać na pokład od pięciu do siedmiu osób. Pod jego maską montowane są trzy silniki: 2.0 16V o mocy 140 KM i momencie obrotowym 188 Nm, 2.2 dT (turbo diesel) o mocy 115 KM i momencie obrotowym 250 Nm oraz 3.0 V6 o mocy 194 KM i maksymalnym momencie obrotowym 267 Nm. Karoseria espace'a posiada wymiary 4517/1810/1690 mm, pojemność bagażnika auta wynosi 275/520 litrów, pojemność zbiornika paliwa 78 litrów, zaś ciężar własny 1490/1530 kilogramów.



Mały autobus

Toyota pozazdrościła innym producentom modelu MPV (*Multi Purpose Vehicle*) i zbudowała nową wersję previi. Jak na Toyotę przystało jest to samochód nie tylko ciekawy stylistycznie, ale także, a może przede wszystkim, funkcjonalny i niezawodny.

Kiedyś drogę do MPV wytyczał renault espace. Dzisiaj jest on wciąż wzorem dla innych, choć w niektórych przypadkach uczeń prześcignął mistrza. Z całą pewnością previa jest jednym z tych pojazdów, które dla renault espace'a stanowią poważne zagrożenie. Nowy model posiada to wszystko, co w pojeździe typu MPV klient ceni sobie najbardziej. Przestronne, mogące pomieścić osiem dorosłych osób (przy czym komfortowo podróżować może siedem, zaś superkomfortowo pięć) wnętrza, nie pozostawiające wiele do życzenia wygoda i funkcjonalność, do-

wnętrza previi, zaś duże zblokowane lampy tylne oraz zgrabny spojler nad górną krawędzią tylnej szyby, jak również przetłoczenia przednich i tylnych błotników podkreślają szczególną urodę samochodu.

O wnętrzu previi, oprócz tego, że jest bardzo wygodne i funkcjonalne (między innymi

li kokpitu świadczą między innymi przemyślane pojemniki, schowki i kieszenie, jak również lampki do czytania i nadmuch klimatyzacji skonstruowane dla każdego pasażera oddzielnie. Seryjne wyposażenie toyoty previi obejmuje: ABS, immobiliser, dwie poduszki powietrzne (dla kierow-

fazy rozrządu) o czterech cylindrach i szesnastu zaworach. Z pojemności skokowej 2362 cm sześć. silnik ten osiąga maksymalną moc 156 KM przy 5600 obr./min oraz maksymalny moment obrotowy 225 Nm przy 4000 obr./min. Toyota previa wyposażona w tak skonstruowaną jednostkę napędową prędkość 100 km/godz. osiąga w 10,9 sekundy (w 11,2 sekundy w wersji z automatyczną skrzynią biegów), rozpędza się do szybkości maksymalnej 185 km/godz. (180 km/godz. z autoseksem) oraz zużywa średnio 9,5 litra (10,8 litra) benzyny na każde sto pokonanych kilometrów. Z opisanym powyżej silnikiem previi może współpracować pięciostopniowa, manualna skrzynia biegów bądź czterostopniowy automat.

Wygoda i komfort podróży nowym vanem to także konstrukcja jego zawieszenia. Mamy tutaj do czynienia z przednimi kolumnami Mc Phersona, trójkątnymi, montowanymi bezpo-



skonały poziom seryjnego wyposażenia.

Karoseria previi to bardzo ciekawie zaprojektowana bryła o wymiarach: 4750/1790/1770 mm i wadze 1525 kilogramów. Duże wrażenie robi przód samochodu. Fantastycznie „skrojone”, ukośne i nadające sylwetce auta drapieżności reflektory, chromowany znak firmowy na masce oraz szeroki spojler z podłużnymi wlotami powietrza prezentują się nader ciekawie. Boczne drzwi otwierają się (tylne odsuwają na specjalnych, niewidocznych dla oka prowadnicach) w przeciwnych kierunkach, co znacznie ułatwia dostęp do obszernego

za sprawą urozmaiconej konfiguracji foteli, łącznie z ich całkowitym usunięciem, co w konsekwencji prowadzi do zwiększenia seryjnej objętości bagażnika z 515 do 1625 litrów) da się również powiedzieć, że jest estetyczne. Wskaźniki tablicy rozdzielczej wzorem najmniejszego modelu yaris usytuowano w środkowej części panelu, zaś materiały użyte do wystroju wnętrza (tkanina i plastik) są wysokiej jakości. O wyjątkowym dopracowaniu deta-



cy i dla pasażera z przodu) oraz klimatyzację.

W poprzednim modelu previi konstruktorzy Toyoty lansowali leżącą pod podłogą wersję silnika. W nowym pojeździe zrezygnowano ostatecznie z tego patentu na korzyść rozwiązania tradycyjnego, czyli umieszczenia jednostki napędowej z przodu pojazdu. Tak więc pod maską nowej previi znajduje się motor wykonany w popularnej dla innych produktów Toyoty technice VVT-i (inteligentne zmiany

średnio do ramy pomocniczej wahaczami oraz geometrią typu *nachlauf* (oś sworzni zwrotnicy przebiega przed osią koła). W tylnej części zawieszenia previi zastosowano zintegrowaną oś skrętną i wahacze wleczone. Całość zawieszenia uzupełniają cztery (przednie wentylowane) tarcze hamulcowe o średnicy 275 mm (przód) i 291 mm (tył). Dzięki starannie przemyślanej konstrukcji zawieszenia, mimo swoich dość pokaźnych gabarytów, toyota previa prowadzi się bardzo pewnie (nawet w wyjątkowo ciasnych zakrętach) i pewnie hamuje. To bardzo ważne wobec faktu, że samochodem może podróżować aż osiem osób. **MH**

Pozostałe dane samochodu toyota previa:

Pojemność zbiornika paliwa	75 litrów
Ładowność	665 kg
Rozstaw osi	2900 mm
Napęd	koła przednie

Świat oszalał na punkcie prototypów. Konstruowanie drogich aut, o przyszłości których niewiele da się powiedzieć, weszło w krew inżynierom większości znanych koncernów samochodowych. Dzisiaj nikt już nie zadaje pytań: po co, na co i dla kogo? Wiadomo. De-

Salsa,

czyli wizjonerskie propozycje projektantów Seata

monstracja siły to potęga. „Patrzcie na co nas stać i co potrafimy jak tylko zechcemy” – zdają się przekonywać konstruktorzy wizjonerzy. A jest ich na świecie coraz więcej.

Ot, na przykład ci z Seata, szczególnie zaś projektant Walter de Silva. Tworząc model o nazwie salsa każdy z nich miał nadzieję, że wcześniej czy później samochód wejdzie do produkcji seryjnej. Być może tak się rzeczywiście stanie, co potwierdzałyby przykłady innych prototypów (między innymi audi A2 czy renault avantime), ale na razie salsa zachwyca tylko egzemplarzem pokazowym, którego zaprojektowanie i stworzenie kosztowało (bagatelka) około 1 miliona dolarów!

Samochód zbudowany przez Seata zapiera dech w piersi. Nie tylko swoim wizjonerskim designem, ale także wieloma rozwiązaniami technicznymi. Piękną, jednobryłową sylwetkę pojazdu podzielono na kilka płaszczyzn. Dwie z nich to duże, szerokie, ułatwiające dostęp do stosunkowo przestronnego wnętrza samochodu drzwi, zaś dwie następne to elementy dzielonej asymetrycznie pokrywy bagażnika (niespodzianką jest brak pokrywy silnika). Ośmiennastocalowe obręcze kół, fantastycznie zaprojektowane reflektory i atrapa oraz obła linia dachu czynią z salsa samochód bardzo dynamiczny. Od takich sylwetek cierpienie skóra, niebezpiecznie rośnie w organizmie poziom adrenaliny.

A teraz słów kilka o wspomnianych już wcześniej nietuzinkowych rozwiązaniach technicznych salsa. Auto, zdaniem producenta, ma stano-

wić przykład maksymalnego zbliżenia człowieka i maszyny. Stąd na pokładzie samochodu system rozpoznawania głosu. Za pomocą tego ostatniego kierowca może obsługiwać kilka urządzeń (np. klimatyzację, radioodtwarzacz, system nawigacyjny czy telefon komórkowy) bez konieczności odrywania rąk od koła kierownicy. Indywidualny klucz dla każdego użytkownika salsa pozwala na identyfikację, a następnie na automatyczne dopasowanie położenia fotela, kolumny kierownicy i lusterek bocznych (funkcję wstecznego pełni zamontowana w dodatkowym świetle „stop” kamera).

Na tablicy przyrządów hiszpańskiego prototypu znalazł się między innymi przełącznik trybów jazdy. Mówiąc najkrócej, rzecz polega na możliwości wyboru jednego z trzech preferowanych przez kierowcę stylów jazdy: sport, comfort i city. Przy trybie sport amortyzatory auta stają się twardsze, przepustnica pedału gazu reaguje szybciej, podświetlone zostają wskaźniki, szczególnie zaś tarcza obrotomierza. W trybie city uaktywniona zostaje nawigacja satelitarna z otwieranym, umieszczonym w górnej części tablicy przyrządów, ciekłokrystalicznym ekranem, zaś w trybie comfort światła wskaźników automatycznie przygasają, amortyzatory tracą swoją twardość, łagodniejsze charakterystyka pięciostopniowej, automatycznej skrzyni biegów.

Seat salsa został także wyposażony w doskonale wyprofilowane, wypełnione poduszkami silikonowymi fotele, wysuwane za pomocą kieszonko-



wego nadajnika klamki drzwi, podświetlany specjalną folią sufit oraz w opracowany przez oponiarską firmę Michelin system Pax (możliwość kontynuowania jazdy po przebieciu opony). Kokpit samochodu zachowuje zewnętrzny design. Wykonany jest z materiałów imitujących metal i utrzymany w „kosmicznym”, szaroniebieskim klimacie.

Najmniej futurystycznym elementem opisywanego modelu jest umieszczony pod jego nieotwieralną maską silnik. Benzynowa jednostka napędowa salsa o pojemności 2,8 litra dysponuje maksymalną mocą 250 KM, co pozwala na osiągnięcie prędkości od 0 do 100 km/godz. w ciągu 7,5 sekundy i rozwinięcie szybkości maksymalnej 245 km/godz. **MH**



Rajdowe to i owo

Thomas Radstroem będzie trzecim kierowcą zespołu Mitsubishi w Rajdzie Szwecji (II eliminacja RMS 2001). Taką decyzję podjęło kierownictwo ekipy mając na uwadze wsparcie ze strony Szweda, który już kilkakrotnie udowodnił swoją przydatność na śliskich, oblodzonych i bardzo specyficznych odcinkach specjalnych Rajdu Szwecji. Kierownictwu Mitsubishi wyraźnie zależy na punktach w tabeli konstruktorów, stąd pomysł zatrudnienia trzeciego kierowcy. Wcześniej w kręgach ekipy mówiło się o udziale w mistrzowskim serialu zaledwie dwóch zawodników etatowych: Tommi Maekinena i Freddiego Loixa. Teraz jednak, w obliczu faktu, iż prawie wszystkie, biorące udział w MS '2001 zespoły zatrudniają po trzech, a nawet czterech kierowców, uwzględniając ich wybiórcze umiejętności, również Mitsubishi skorzystało z możliwości powołania pod broń dodatkowego rajdowca.

Przed zbliżającą się inauguracją RSMP 2001 polscy zawodnicy szukają formy. Ponieważ pierwszą eliminacją mistrzostw kraju będzie Zimowy Rajd Dolnośląski, naturalną rzeczą jest, iż czynią to na śniegu, w dodat-

ku pod okiem wybitnych fachowców. I tak w dniach od 13 do 15 stycznia rajdowy mistrz Polski Janusz Kulig wybiera się do Finlandii, aby tam pod opieką Sebastiana Lindholma pośliżgać się trochę po śniegu i lodzie. Umiejętności już są, ale nigdy ich za wiele. Przed czekającymi Kuliga występami w Rajdzie Szwecji i wspomnianym Rajdzie Zimowym lekcje Lindholma przydadzą się jak znalazł. Leszek Kuzaj preferuje w tym roku przygotowania in-

dywidualne polegające na przeprowadzeniu testów nowej corolli WRC tuż przed Rajdem Zimowym.

Z założenia, że lekcje u mistrzów muszą przynieść efekty, wysłała grupa innych polskich rajdowców: Magdalena Cieślak, Łukasz Sztuka, Tomasz Kuchar, Tomasz Dytko i Michał Uliarczyk. W różnych terminach cała ta ekipa wybiera się w styczniu do zimowej szkoły rajdowej Johna Hauglanda. – Muszę zgłębić tajniki rajdówki z napędem

na cztery koła – powiedziała mistrzyni Polski w klasie N1 Magda Cieślak. – *Wciąż nie potrafię jeździć tego typu samochodem, a być może przyjdzie mi w sezonie 2001 posługiwać się takim właśnie pojazdem.*

Pisaliśmy już o ewentualnym powrocie Macieja Wisławskiego na prawy fotel rajdówki Krzysztofa Hołowczyca. Teraz wiadomość ta stała się faktem. W zbliżających się milowymi krokami RSMP para Hołowczyk/Wisławski znowu wystartuje razem.

Po dwóch latach przerwy duet zaistnieje na rajdowych trasach w samochodzie Peugeot 206 WRC i weźmie udział w pełnym cyklu MP. Maciej Wisławski powiedział, iż zawsze czuł, że jego właściwe miejsce jest na rajdowym fotelu i teraz z wielką przyjemnością nań powróci.

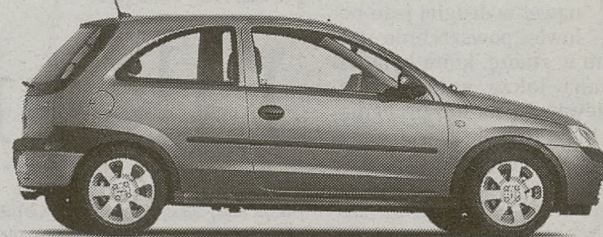
Przypomnijmy, że Hołowczyk i Wisławski mają na swoim koncie wiele cennych sukcesów z tytułami mistrza (1997) i wice-mistrza (1995) Europy oraz mistrzów Polski (1995 i 1996) na czele. Pełniący do tej pory funkcję pilota „Hołka” Jean-Marc Fortin zajmie się logistyką oraz zadaniami koordynatora. Belg będzie miał między innymi pieczę nad przygotowującą samochód dla Polaków firmą Kronos. **MH**



Fot. Maciej Hołuj

wygraj nową corse!

konkurs
„apetyt na życie”
dni otwarte
12-14.01.2001



Euromarket®
Autoryzowany Dealer

Al. Jana Pawła II 43, 31-864 Kraków,
tel. (012) 649-90-90,
fax (012) 649-65-66,
ul. Jasnogórska 1, 31-358 Kraków,
tel. (012) 293-20-00, fax (012) 293-20-10,
www.euromarket.com.pl,
e-mail: eurom@euromarket.com.pl

OPEL
WWW.OPEL.COM.PL

JUŻ OTWARTE!

Z NOWYM SALONEM W XXI WIEK
KRAKÓW, UL. JASNOGÓRSKA 1
TEL. (012) 293-20-00

Zapraszamy

W Egipcie faraona

Dokończenie ze str. 32

a zresztą brak śladów sady na ścianach. Więc co świeciło, jeśli nie one? System luster?

Bolesław Prus przytoczył w swej powieści autentyczne pieśni pogrzebowe, którymi płaczkę i chóry kapłanów żegnały zmarłego faraona. Kiedyś czytałam je bez większego wrażenia; teraz na tle tych spadzi- stych wązów, którymi przed wiekami posuwały się kondu- kty żałobne – brzmią inaczej.

„O ty, którego otaczało tylu sług, będziesz teraz w ziemi, która nakazuje samotność... Ty, który miałeś cienie szaty, le- żysz teraz we wczorajszej odzie- ży! O dostoyny podróżniku, któ- ry kierujesz swe kroki do ziemi wieczności, jakże prędko zabie- rają nam ciebie! W pokoju, w pokoju na zachód, o panie nasz, idź w pokoju... Ujrzymy cię znowu, gdy dzień wieczności nadejdzie, albowiem idziesz do kraju, który łączy z sobą wszyst- kich ludzi...”

Gwar turystów nie słabnie. Setki, tysiące nóg przesuwają się podziemnymi korytarzami. Co za ironia losu! Leżący tu kró- lowie wybrali wnętrza odlud- nych gór, by mieć święty spokój na wieczne odpoczywanie, a tymczasem hordy wycieczek wpatrują się teraz w ich twarze. Może wielcy pogromcy Chetów, Amorejczyków, Filistynów, Etiopów, Arabów, Libijczyków przewidzieli, że to kiedyś nastą- pi? Bo w chórach pogrzebo- wych Ramzesa pobrzmiwają i ta nuta:

„O wy, żyjący na ziemi, któ- rzy tędy przechodzić będziecie, jeżeli wam życie miłe, a śmierć obrzydła, jeśli pragniecie, aby dostojeństwa wasze przeszły na wasze potomstwa, odmawiajcie modlitwę za pochowanym tu zmarłym. O wy wielcy, wy pro- rocy, wy książęta, pisarze i fara- onowie, wy inni ludzie, którzy za milion lat po mnie przyjdzie- cie, gdyby kto z was na miejscu mego nazwiska położył swoje, Bóg go skarże zniszczeniem jego osoby na tej ziemi...”

Nie zamierzam kłaść tu swe- go imienia. Wracam pod roz- gwieżdżone niebo, jak ze wszystkich pogrzebów świata wracają i będą wracać ci, którzy żyją. Orion świeci. Trochę jakby bardziej niż nad Wisłą pochylo- ny nad Nilem, ale przecież ten sam, co w Polsce.

EWA OWSIANY

BARAN (21 III – 20 IV):



Najbliższe dni nie należą do łatwych, miłych i przyjemnych. Chęć postawienia na swoim, za wszelką cenę, może Ci bowiem przys- porzyć kłopotów i skonfliktować z otoczeniem. W najlepszym razie stracisz czas i nerwy. Będziesz się gmatwał, wikłał, szarpał – zupełnie bez sensu. Proponuję inną strategię: dużo sportu, mniej zadań, jak najwięcej uśmiechu. I na spokojnie, bez żadnego pośpiechu. Niech inni się wypowiedzą.

BYK (21 IV – 21 V):



Nadszedł czas za- baw, jubileuszy, spotkań towarzyskich, które bę- dą się teraz sypać jak z rogu obfitości. Niech żyje szampan, łośoś i konfetti! Trzeba przyznać, że dosko- nale nadajesz się na wodzireja!

W środę i czwartek działał już bę- dziesz, niestety, w aurze nerwowości, a może nawet sporego konfliktu? (kon- trola skarbową? problemy z szefem?). Samochód zostaw lepiej w domu, nie ryzykuj! Zalecam relaks, jogę, trans medytacyjny.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI):



Wspaniale! Jesteś na topie. A doskonała aura psychiczna i spłot bardzo korzystnych okoliczności pozwolą Ci się cieszyć życiem, uczestniczyć w zabawach, poszukiwać dobrej rozrywki i błyszczeć towarzystwo (do środy!).

Potem nadejdzie czas podejmowa- nia istotnych decyzji. Sądzę, że doskonale pokierujesz swoim losem – odniesiesz ważne sukcesy biznesowe, nawiądziesz kontakty w branży i... zabłyśniesz.

RAK (22 VI – 22 VII):



W najbliższych dniach trudno Ci będzie się zor- ganizować, pozbierać i zabrać ostro do roboty. Taki to czas – styczniowy, leniwy, smutny.

Dopiero od środy zaczniesz Ci sprzy- jać dobra aura, uzyskasz wgląd w podświadomość innych i przekonasz do siebie przełożonych, błysniesz na gruncie zawodowym, podejmiesz też wiele ważnych, życiowych decyzji, które już wkrótce w pozytywny sposób określą Twoją przyszłość.

LEW (23 VII – 22 VIII):



W dobrym nastroju zaczynasz tydzień – sil- ny, dynamiczny, błysko- tliwy. Umiesz się wresz- cie cieszyć życiem – by- wasz na imprezach, ko- rzystasz z rozrywek. A i w pracy szczę- ście Ci wybitnie sprzyja.

Ostrzegam jednak: od środy do czwartku panować będzie trudna aura,

pełna napięcie i nerwowości. Uważaj w tym czasie na samochodowe stłuczki – bądź ostrożny! Odżyjesz dopiero w okolicach piątku.

PANNA (23 VIII – 22 IX):



Jesteś ostatnio bar- dzo dynamiczny, podej- mujesz się realizacji po- ważnych projektów i odnosisz sukcesy: w nauce, medycynie,

przeżywałeś nowe satysfakcje. Naprzód, po sukcesy!

WAGA (23 IX – 22 X):



W najbliższych dniach wiele osób będzie Ci za- zdroszczyć: inteligencji, cha- ryzmy, talentu i przedsię- biorczości. Jesteś bowiem na fali – płyniesz gnany marzeniami – i masz prawdziwe szczę- ście do ich urzeczywistniania.

Horoskop

Słońce w znaku Wodnika



nie wspominając o biznesie. Jeżeli znajdziesz w sobie odwagę i rozkrę- cisz firmę (środa, czwartek), będziesz

Wkrótce odniesiesz sukces zawo- dowy, dokonasz bardzo udanych in- westycji, staniesz się popularny, ce-

niony, podziwiany. A wrogowie na chwilę zamilkną.

SKORPION (23 X – 21 XI):



W nadchodzących dniach możesz przeży- wać szczęśliwe chwile. Czujesz się bowiem świetnie, masz ambitne plany, sprzyja Ci inteli- gencja, doświadczenie, talent.

W środę lub czwartek po raz kolejny oszołomisz przełożonych. I znowu osiągniesz satysfakcję (sukces zawodo- wy!). Grunt to wiara we własne ogrom- ne możliwości.

Idź ostro, po radości!

STRZELEC (22 XI – 21 XII):



Jesteś pełen energii, optymizmu i potrafisz marzyć. Ale w Twoim życiu często kończy się na fantazjach. Musisz uwierzyć w siebie. Pod- jąć wyzwania losu: założyć firmę? Zła- pać grubą fuchę? A może poszukać lepszej pracy?

Byłoby dobrze, gdybyś pomógł gwiazdom. Zabierz się do roboty dyna- micznie!

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I):



Trudny czas, wysiłko- wy, smutny – sprzyja szastaniu pieniędzmi i uganianiu się za tanim szczęściem. Żeby tylko rozniecić iskierki rado- ści, żeby działało się coś nowego, żeby zagłuszyć w sobie nierozwiązane pro- blem. Droga wiedzie nie tędy!

Od środy, pod wpływem Merkurego, odnajdziesz zagubione drogowskazy – zaczniesz racjonalnie działać, odnie- siesz sukcesy towarzyskie, literackie? A może nawet porobisz udane interesy?

WODNIK (21 I – 20 II):



Słońce! Słońce w Twoim znaku! Układy gwiazdne znów ulegają cudownym przemianom! Ostatnio powitałeś na swoim niebie Merkure- go, planetę sukcesów zawodowych, biznesu, podróży – która pozostanie na Twoim niebie do połowy marca! A teraz wkraczasz w czas maksymalnego po- wodzenia. Wszystko zależy wyłącznie od Ciebie. Naprzód! Naprzód!

RYBY (21 II – 20 III):



Czas zabaw, spotkań towarzyskich, flirtów i romansów, przesiła się w kierunku interesów. Od środy do czwartku masz szansę zawrzeć ko- rzystny kontrakt zawodowy, podpisać umowę, zarobić na fuchach – jednym słowem – osiągnąć postęp finansowy. Potem trzeba będzie rozważać kwestie przyszłościowe, związane z posiada- niem, dziedziczeniem...

ASTROLOGUS

Arkana magii

Jak się pozbyć zmory?

Jeszcze w XIX wieku, i to nawet w drugiej jego po- łowie, powszechnie wie- rzono w zmorę, która była na- zywana także gneciuchem, ponieważ dusiła lub przyni- ała ludzi we śnie.

Oskar Kolberg pisał: Powia- dają, że zmora jest to sąsiad lub sąsiadka zaprzyjaźniona, któ- ra, skoro północ, przychodzi w kształcie ęmy lub komara, przeciska się przez szczeliny okna i szuka swego ulubionego przedmiotu; włazi od nóg, po- woli się na niego rozciąga i aż do piersi ciśnie.

Zmory nazywano także mo- rami lub morusami: Mory i mo- rusy to już tak się urodzą, a mo- rusów poznaje się, tak jak i cia- tów, po brwiach w jedną linię złączonych, a czarnych. Dlatego też lud mówi: czarny jak morus. Bo kiedy ich godzina nadejdzie (od północy aż do trzeciej rano), to ciało zostaje w łóżku, a duch- owa połowa śpiącej mory lub mo- rusa idzie i dusi ludzi, a z braku tychże, albo im tak dano – drze- wo, ciernie i wodę. Duszenie nie polegało, jak moglibyśmy przy-

puszczać, na ścisaniu szyi ofia- ry, raczej na przynicianiu całe- go jej ciała, przede wszystkim klatki piersiowej.

Oczywiście na zmory musia- ły być jakieś sposoby. I były. Znów oddajmy głos Kolbergowi:

Rozmaite ma lud przeciw nim środki, z których najpospolit- szym a używanym szczególnie przez parobczaków śpiących po oborach i stajniach, dokąd na- turalnie zmora na najłatwiejszy przystęp, jest między innymi i ten, iż kiedy się ocknie parob- czak, w tej właśnie chwili, w któ- rej zmora go dusiła, natychmiast porwuje za nóż i utyka go mocno na drzewo swego łóżka. Tym spo- sobem przebiją morę, albo rani, albo nawet czasera i zabija, i znajduje rano wyblakłego trupa, przytwierdzonego do łóżka.

(...) Niekiedy wieśniacy, idąc spać, zakładają sobie ręce na piersiach na krzyż, dla odwróce- nia mory. Skuteczniejszy atoli ma być sposób ten, że oblepiwszy dzbanuszek nowy ciastem, pod poduszki go sobie podłożą. Mora w tym razie nigdy się nie ukaże.

Pewną odmianą zmory była nocnica, zwana także noculą, demon rodzaju żeńskiego, spe- cjalizujący się wyłącznie w drę- czeniu niemowląt. To stara spe- cjalizacja w demonicznym świe- cie. O noculach, występujących pod inną nazwą, można prze- czytać w „Katalogu magii” Ru- dolf z XIII wieku: ...wieczorem, trzymając dziecko na ręku, sta- ją z tyłu za drzwiami i wzywają le- sną babę, którą nazywamy fau- ną, aby dziecko fauny płakało, a ich było spokojne, i wiele jesz-

cze innych środków pełnych nie- doręczności stosują wobec dzie- ci, bądź aby były spokojne, bądź aby były mądre.

Oczywiście nazwa fauna – podobnie jak imiona wielu in- nych demonicznych postaci – została przez Rudolfa wymy- ślona, zaczerpnięta ze starożyt- ności...

Według współczesnych ba- dań, zmory są albo bezpostacio- we, albo przybierają ludzkie kształty – chłopca w czerwonej czapeczce, starej, bardzo chudej kobiety, jednak nie stronią także od ukrywania się pod postacią zwierząt – barana, kota, myszy, nawet ęmy.

Jak walczyć ze zmorami? Le- onard J. Pełka w „Polskiej demo- nologii ludowej” zebrał sporo sposobów:

- Na drugi dzień po napadzie zmory należy zmienić miejsce spania,
- Trzeba spalić słomę, na któ- rej zmora dusiła człowieka,
- Człowieka napastowanego przez zmorę należy pilnować w czasie snu,
- Wystrzegać się spania na jęczmiennej słomie,
- Należy zasypiać z nogą zało- żoną na nogę,
- Należy zasypiać z lewą nogą założoną na prawą,
- Należy zasypiać, mając w prawej ręce palec założony na palec,
- Wystrzegać się spania na zwznak,
- Należy zasypiać, leżąc na brzuchu,
- Zasypiając, należy poruszać dużym palcem u nogi,

- Gdy usłyszysz się zbliżanie zmory, należy podnieść się i chwilę posiedzieć,
- Należy zasypiać na prawym boku,
- Należy kłaść do łóżka siekie- rę albo inny przedmiot żelazny,
- Należy kłaść się spać, mając pod ręką kij, aby bronić się przed zmorą,
- Postawić koło łóżka nóż na sztorc,
- Zasypiać, trzymając na pier- siach szczotkę włosów do góry,
- Należy zasypiać, trzymając chleb w ustach,
- Następnego dnia po napa- dzie zmory należy udać się do znachora po radę,
- Na drugą noc po napaści zmory nie należy kłaść się spać.

To zabiegi czysto magiczne (A może nie tylko? Spanie na le- wym boku może przeciw powo- dować sercowe sensacje...), oprócz nich na zmorę dobry był pacierz, leżący na piersiach ob- razek św. Benedykta, krzyż na- kreślony na drzwiach święconą kredą, okadzanie święconym zielem.

AMK

Cztery piki skurczybyki

Na przełomie

Ostro pracowali brydżysty na przełomie roku, stulecia, tysiąclecia. 28 grudnia w salach Centrum Sztuki Nowoczesnej „Solvay” rozegrano Szampański Turniej Sylwestrowy. Organizatorami byli Centrum Młodzieży im. dr. Henryka Jordana w Krakowie, Krakowski Okręgowy Związek Brydża Sportowego, a szczerymi sponsorami: pragnący zachować anonimowość fundator szampańów, Krakowskie Zakłady Wytwarzania Papierowych Trefl SA, firma Construction Sp. z o.o., Wydawnictwo Jagiellonia i Dom Kultury Podgórze. Startowało 51 par, a czołówka przedstawia się następująco:

- 1. W. Strzemecki- P. Mądry
- 2. H. Jaworowski-W. Zajkiewicz
- 3. Z. Badzioch -H. Stelmachowski
- 4. J. Herman-A. Lubojemski
- 5. K. Gałka-M. Tyszownicki
- 6. G. Gawron-L. Łęgowski
- 7. J. Galat-B. Gurba

7 stycznia 2001 r. 76 par wzięło udział w tradycyjnym turnieju par „Czterech Króli”, turnieju rozgrywanym na dwie linie, stad dwie odrębne klasyfikacje. Na linii NS grali zawodnicy o wyższym współczynniku klasyfikacyjnym, a na WE gracze o współczynniku niższym. Pomysłodawcą turnieju i autorem nazwy był Jan Paygert, jeden z wielkich animatorów brydża krakowskiego w okresie pionierskim, pod koniec lat 50. Oto czołówka linii NS:

- 1. P. Bizoń - A. Żurek
- 2. Z. Reczek - J. Szyszkowski
- 3. M. Kiepusa - A. Serafin
- 4. K. Chłobowski - M. Górecki
- 5. A. Cichoń - A. Jezioro
- 6. M. Jachimczyk - T. Wawrzyniak

Linia WE:

- 1. J. Batko - M. Nanke
- 2. R. Synowiec - M. Szumiński
- 3. R. Calik - J. Sadkiewicz
- 4. L. Zatorski - W. Tomala
- 5. P. Cieżak - Kuźma
- 6. J. Nowakowski - G. Żyła

Turniej od kilku lat sponsorowany jest przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie i dzięki hojności tej firmy jest o co walczyć. Na tym część sprawozdawczą kończę i przedstawiam superrozdzanie autorstwa Amerykanina Richarda Pavlicka.

♠765
♥-
♦KW987
♣W10876

N
W E
S

♠432
♥AW98765
♦-
♣543

Z kartą gramy na pozycji W i licytacja ma następujący przebieg:

E	S	W	N
3 kier	4 pik	pas	5pik
pas	6 pik	pas	pas

kontra pasy...
Kontra E to oczywiście kontra Lightnera - w tym przypadku wyraźnie sugerująca renons w którymś z kolorów młodszych. Wistujemy. W rzeczywistości W rozumował tak, jak najprawdopodobniej większość Czytelników. Jeżeli E ma renons karo - to lewy w tym kolorze nie uciekną. I W wystartował waletem treflowym. A oto całość rozdania:

♠K
♥1032
♦10432
♣AKD92

♠765
♥-
♦KW987
♣W10876

N
W E
S

♠432
♥AW98765
♦-
♣543

Jak widać, po ataku karowym odbyłyby się krwawe jatki i szlemik zostałby przegrany bez pięciu. A po ataku treflowym szlemika można wygrać, rozgrywka jest brydżową perełką, nawet na widne karty. Zresztą, po pierwszym wiście rozkład zakrytych rąk nie jest tajemnicą - wiadomo, że E ma siedem kierów, renons karo (wyjściowa kontra) i kilka błotek pikowych. Brydżowi specje od łamigłówek przerywają lekturę, a ciekawscy czytają dalej. Pierwszą lewę bierzemy asem trefl (to proste) i dorzucamy z ręki koniecznie damę karo (to nieproste). Z treflami na razie koniec. W drugiej lewie gramy króla pik, przejmujemy go asem i jeszcze dwa razy gramy piki - za stołu blotka trefl i blotka karo - przez co dochodzi do następującej dziewięciokartowej koncówki:

♠-
♥1032
♦1043
♣KD9

♠-
♥-
♦KW987
♣10876

N
W E
S

♠-
♥AW98765
♦-
♣54

Gramy króla kier i E musi przepuścić - gdyby zabił, musiałby wychodzić w kiera lub w trefla, co dałoby rozgrywającemu dojście do stołu. Po wzięciu lewy na kiera zajmujemy się

teraz graczem W. Blotka karo spod asa, zmusi go do wzięcia lewy na figurę. W następnej lewie każde wyjście W daje wygranego szlemika. Patrząc na ten diagram, widzimy, że clou rozdania jest w pierwszej lewie. Gdyby rozgrywający zachował damę karo, W na blotkę karo wskoczyłby figurą i odwrócił w ten kolor, a zagrana damę karo przepuścił.

Czołowy przed laty brydżysta francuski, Jean-Marc Roudinesco pięknie rozegrał koncówkę kierową z pozycji S.

♠94
♥DW92
♦A98642
♣5

♠86
♥10754
♦D10
♣D10762

N
W E
S

♠ADW102
♥6
♦KW3
♣K843

E	S	W	N
1 pik	1 ba	pas	2 trefl
pas	2 kier	pas	4 kier
pasy...			

1 bez atu było naturalne, a 2 trefl to konwencja Staymana. W wystarował szóstką trefl, co wyczuliło rozgrywającego. Trafnie wydedukował on, że skoro W nie atakuje z krótkości w kolor partnera, to zapewne ma długość atutową. Po wzięciu lewy na asa trefl zagrany został as i blotka karo. E zabił królem, odebrał asa pik, po czym skrócił stół, grając blotkę trefl. Rozgrywający przebił karo asem kier, doszedł do stołu damą atu i na dobre karo pozbył się ostatniego trefla.

♠9
♥W9
♦86
♣-

♠8
♥107
♦-
♣D7

N
W E
S

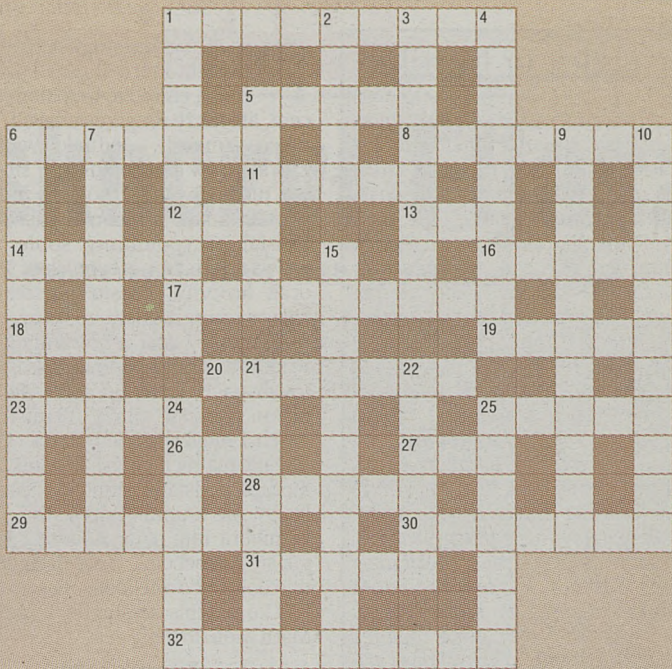
♠DW10
♥-
♦-
♣84

W wziął lewę i był bezradny - zagrał najlepiej jak umiał, damą trefl w podwójny renons. Roudinesco przebił w ręce królem kier, zaimpasował kiera dziewiątką i wziął resztę lew.

JAN BLAJDA

KRZYŻÓWKA nr 521

DWIE NAGRODY PO 100 ZŁOTYCH



POZIOMO: 1. dostarczyciel futerka na dostojną pelerynę, 5. kobieca broń, 6. szlafrok, 8. miasto Zwiastowania, 11. na niegrzeczne dzieci, 12. dźwięk instrumentu, 13. znany Bartek, 14. karne na boisku, 16. tatuś Jakuba i Ezawa, 17. pan na kasztelanii, 18. działanie, 19. uwalnia podejrzanego, 20. omasta, 23. wyścigowy pies, 25. gromada obejmująca około 8 tysięcy gatunków, 26. angielskie piwo, 27. wymaga skrzydeł, 28. zrzeczenie się czegoś na czyjaś korzyść, 29. najwyższy szczyt Górców, 30. superbiedak, 31. prosto od krowy, 32. zburzona.

PIONOWO: 1. dział językoznawstwa, 2. za pługiem, 3. chroniony u nas ptak pól, 4. niskich zarośli, 4. też z koralami czerwonymi, a nie kalina, 5. siedziba muz, 6. ustrój społeczny, gdzie mężczyzna sprawuje władzę ojcowską, 7. donosiciel, 9. między konkurującymi firmami, 10. Pyszny, ostatni król rzymski, 15. ponad atmosferą, 21. Jerzy - reżyser i krytyk teatralny, profesor warszawskiej PWST (1902-1985), 22. z rzepką, 24. na brzegach jezior z pałkami, 25. bywa i bez dna.

Rozwiązanie krzyżówki nr 521 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. do 20 stycznia 2001 roku, pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI ŚWIĄTECZNEJ

POZIOMO: 1. kompas, 4. insekt, 7. rum, 8. Archimedes, 10. Eskulap, 12. pantera, 13. lornion, 14. adapter, 17. rabatka, 20. kolekcjonerstwo, 22. Babilon, 24. Znachor, 27. igrek, 28. Norfolk, 30. Akropol, 32. błazeństwo, 33. Ino, 34. rondel, 35. bilans.

PIONOWO: 1. korweta, 2. mimika, 3. szakale, 4. ikebana, 5. ekspert, 6. toccata, 9. henna, 11. porucznik, 12. porzeczek, 15. dykta, 16. trefl, 18. bessa, 19. Kioto, 21. obertas, 22. bankier, 23. baraban, 25. hoplita, 26. rolmops, 29. lizol, 31. klomb.

WYNIK LOSOWANIA KRZYŻÓWKI ŚWIĄTECZNEJ

W redakcji odbyło się losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki świątecznej.

Nagrody po 100 zł wylosowali:
JANINA MAZUR - Kraków
KRYSTYNA DEPTUCH - Krosno
Pieniądze prześlemy pocztą.

Kupon krzyżówki numer 521

Dzienniczek szachisty

Bartłomiej Macieja - mistrz dogrywek w Delhi

Podczas mistrzostw świata FIDE w dalekiej Azji Polacy byli reprezentowani przez trzech panów i dwie panie, tj.: dwóch arcymistrzów, Michała Krasenkowa (2702), Bartłomieja Macieję (2536) i mistrza międzynarodowego Pawła Blehma (2510) oraz dwie arcymistrzynie, Joannę Dworakowską (2371) i Martę Zielińską (2376).

Największe nadzieje pokładano w Krasenkowie, zajmującym 10. miejsce na liście rankingowej FIDE. Tymczasem ogromną niespodziankę sprawił Macieja, który grając z silnymi przeciwnikami, potrafił mimo to wejść do grona 16 najlepszych w tym turnieju zawodników, czyli do 1/8 finału.

W pierwszej rundzie Macieja spotkał się z rutynowanym szachistą angielskim, Jonathanem Speelmanem (2623). Wygrał ten mecz 2,5-1,5. Partie grane tempem klasycznym przyniosły wygraną najpierw Anglikowi, a w rewanżu Polakowi. Za piękne zakończenie tej partii zgro-

madzona publiczność nagrodziła Macieję oklaskami. Rozstrzygnięcie meczu padło w 2. partii dogrywki.

Macieja - Speelman: w pozycji białe - Kg2 Wa1 Wd7 Sc4 a7 d4 e6 f2 h2, czarne - Kg8 Wa8 Wc8 Sd5 f6 g7 h7, która powstała po 31.f5:e6 gra potoczyła się dalej tak: 31...Sf4+ 32.Kf3 S:e6 33.Sb6 Wc3+ 34.Kg2 W:a7 35.W:a7 h5 36.Sd5 Wd3 37.We7 S:d4 38.S:f6+ Kf8 39.Wd7 1-0.

W drugiej rundzie Macieja spotkał się z rozstawionym w tym turnieju swym kolegą klubowym, Krasenkowem. Był to niezwykle zacięty pojedynek, najdłuższy w całym turnieju. Obydwie partie klasyczne zakończyły się remisowo. W dogrywce dwie pierwsze gry to też remisy. Trzecią wygrał Krasenkow, czwartą Macieja, trzy następne są znowu remisowe, wreszcie po wygranej w 8. partii Macieja uzyskał awans do trzeciej rundy (ogólny wynik 5,5-4,5).

W tej rozstrzygającej partii po 38...Kh2 w pozycji: białe (Macieja) - Kh2 Wa7 a3 b3 c2 f2, czarne - Kg8

Wf1 c6 zawodnicy wykonali serię posunięć, aby w 54. posunięciu stworzyć pozycję: białe - Kb6 Wd3 b3, czarne - Ke6 Wb1, a co zakończyło się w ten sposób: 54...Wb2 55.Kb5 Wc2 56.b4 Wc8 57.Ka6 i 1-0.

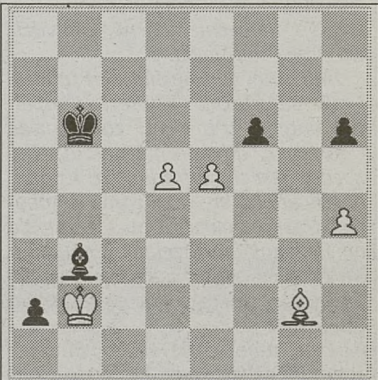
W trzeciej rundzie kolejny trudny i renomowany partner - Aleksander Bielawski (2659). Po remisowych partiach klasycznych Macieja dość pewnie wygrał dwie partie dogrywki. W drugiej partii (Macieja czarne) w pozycji jak na diagramie gra potoczyła się tak: 54...fe5 55.d6 Ge6 56.Ka1 Kc5 57.d7 G:d7 58.K:a2 Kd4 59.Kb2 e4 60.Kc2 Gg4 61.Kd2 e3+ 62.Ke1 Ke5 0-1. Wreszcie 1/8 finału i mecz z „samym” Anandem.

Hindus podobno bardzo nie chciał dopuścić do dogrywek, toteż po pierwszej partii remisowej bardzo starał się wygrać białymi drugą partię klasyczną (prezentowałem ją przed tygodniem). Macieja miał przez pewien czas po debiucie niezłą pozycję, którą część obserwatorów oceniała nawet na remis. Jednakże

nasz zawodnik, jak sam potem powiedział, nie docenił kombinacji Ananda i musiał złożyć broń. Niemniej młody polski szachista i tak zasługuje na bardzo ciepłe słowa pochwały.

Znacznie gorzej powiodło się Blehmowi. Przegrał już w pierwszej rundzie z Lputjanem, który dotarł do 1/16 finału, aby tam ponieść porażkę (0,5-1,5) z ręki Ananda. Myślę, że nie mają też powodów do zbytniego zadowolenia obie nasze reprezentantki. Co prawda awansowały do drugiej rundy, ale Zielińska w pierwszej miała za przeciwniczkę J. Charest z Kanady, z rankingiem niższym o prawie 250 punktów, a Dworakowska wygrała z przedstawicielką Australii (mf G. Johns-Putra 2065)... walkowerem.

Kiedy w drugiej rundzie natrafiły na wymagające przeciwniczki, od razu poszło im gorzej. Dworakowska przegrała z Żukową (Ukraina, 2450) bardzo gładko 2-0. Natomiast Zielińska natrafiła na Rosjanę, Kowalew-



ską (2475), przegrywając 0,5-1,5. Na pociechę warto wspomnieć, że obydwoje pogromczyń Poleskie poniosły porażki dopiero z ręki późniejszej mistrzyni świata FIDE, Xie Jun. Żukowa uległa Chince w 1/4 finału (0,5-1,5), natomiast Kowalewska dopiero w półfinale (1,5-2,5).

Zatem ciesząc się i martwiąc na zmianę z występów Polaków w mistrzostwach świata FIDE, pozostaje nam jeszcze pogawędzić następnym razem o turnieju kobiet.

LUDWIK FREY



Polewki i nie tylko

Gruszka w butelce

Sztuka nalewek nie jest najmocniejszą stroną Francuzów. Robią ich stosunkowo niewiele, zalewając owoce wódką, specjalnie do tego celu wyprodukowaną, ale dość marnej jakości. Spirytusu we Francji nie ma, jest zakazany w sprzedaży. Ale czasami zdarzają się niespodzianki. Na przykład: gruszka w koniaku albo w armianiaku.

Tu widać już twórcze poszukiwanie: celem nie jest zwykłe zalkoholowanie owocu i nadanie wódce owocowego smaku – aromatu, tu idzie o krzyżowanie smaków i tworzenie nowej jakości. Z jednej strony dobór owocu, z drugiej trunku, z którym przyjdzie mu się przegryzać.

Jeszcze dalej w stronę finezji idzie baskijska Brana. Jest to firma, która wyrabia najlepsze we Francji destylaty z gruszek i proponuje również nalewkę z gruszki na gruszkowej wypalance. Wypalanka, wiadomo – destylat z zacieru na gruszkach Williama – czyli bimber gruszkowy.

Cała sztuka nalewki polega na doborze owocu do zalania – powinien on być jeszcze nie całkiem dojrzały, zielony, lekko kwaskowy, tak aby smak gruszkowego destylatu wzbogacić o świeżość młodego owocu, o cierpkosć skórki i gorzcy pestek. Niektórzy producenci nalewek, w tym i Brana, oferują coś zdumiewającego: butelka jest przysadzista, szeroka, koniakowa, ale poza tym zwykła, z normalną wąską szyjką. W butelce na przykład koniak (nie rodzaj trunku jest tu ważny), a w napytku pływa grucha. Dobrze wyrośnięta, wypełnia butelkę od jednej ścianki do drugiej. Od razu się uprzedza, że nie ma tu żadnego cygarstwa. Butelka jest uczciwa, z litego szkła. Tak samo gruszka. Można sprawdzić po wypiciu trunku i przecięciu flaszki (robi się to bardzo prosto za pomocą konopnego sznurka i zimnej wody): owoc jest prawdziwy, cały i nienaruszony, tyle że przepysznie przesiąknięty trunkiem. Przez szyjkę gruszka nie przejdzie w żaden sposób, a innego otworu w butelce nie ma. Jak więc to oni zrobili?

Oni zabierają się do tego na wiosnę, kiedy opadną z gruszy kwiaty i zawiążą się owoce. Wtedy wybiera się odpowiednią gałąź i przynosi pusty butelkę. Trzeba wielkiej sztuki, żeby butelkę umocować tak, aby koniec gałązki wraz z zawiązką owocu znalazł się wewnątrz flaszki. I żeby tam rósł i dorósł, aż do jesieni. Wielkiego trzeba kunsztu, aby butelka z gruszką w środku przetrzymała przez tyle miesięcy wiatry i burze, żeby się gałązka nie potłamała, żeby flaszka się nie rozbiła, żeby w środku nie zapleśniała i żeby się do gruszek nie dostały robaki. Ileż grózb i niebezpieczeństw, prawdziwa droga cierniowa.

Ale za to, gdy się uda, ileż radości i jaka satysfakcja! Wystarczy napętnić butelkę trunkiem, zakorkować i zostawić, aby się przegryzło. Niezbędny jest to etap i bardzo trudny, bo chciałoby się już, zaraz spróbować i zakosztować, a tu... trzeba się obejść smakiem i czekać. Ale nie ma rady, każda nalewka powinna się przegryzać przez kilka co najmniej miesięcy.

I tak mniej niż leżakowanie destylatów w beczkach, bo tam czas liczy się w latach, nie w miesiącach. Obojętnie, czy chodzi o wino, o owocowe wypalanki, albo o nalewki – otrzymanie trunku wysokiej jakości wymaga odczekania i cierpliwości, a więc i hartu ducha.

Sztuka nadziewania butelki gruszką udaje się nie częściej niż raz na dziesięć – dwanaście prób, a i to trzeba, żeby ten, kto nadziewa wiedział, jak się zabierać do rzeczy. Nic więc dziwnego, że gruszki w koniaku są to najdroższe gruszki na świecie.

Wojciech BrzódaParyż

Przed tygodniem pisaliśmy o napojach, które w czas karnawału mogą chłodzić rozpalonych tańcem, ale także rozgrzewać tych, którzy nieco zmarzli. Jednak większość z przepisów pochodziła ze stosunkowo niedawnych czasów, z ubiegłego wieku i znała je niemal cała Europa. Dzisiaj przypomnimy sobie napoje o wiele starsze i arcykrajowe. Polewki oraz krupnik, często pieszczotliwie zwany krupniczkiem.

Krupnik został wymyślony w kraju, w którym kiedyś panowały srogi zimy i w czasach, kiedy podróżowało się saniami, marznąć mimo futrzanych, wilczych i niedźwiedzi, derek. Oczywiście nie mamy na myśli krupniku-zupy, którego podstawę stanowi kasza, czyli krupy, ale krupnik-napój. Ten, którym komilfoni imć pana Andrzeja Kmicica tak się podochoćli, że w pewnej karczmie doszło do wielkiego nieszczęścia...

Oto przepis ze słynnej książki pani Marii Monatonowej:

Krupnik polski

Jest to jedna z najdawniejszych znanych i używanych wódok w Polsce, pije się ją na gorąco, dlatego silnie rozgrzewa. Czwierć litra miodu i szklanek czystej wody postawić na ogniu do zagotowania, poczem starannie wyszumować i dodać kilka gwoździków, 2 dkg cynamonu, kawałek muskatulowej gałki, pół laseczki wanilii i kawałek skórki pomarańczowej. Po kilkakrotnym zagotowaniu odsunąć miód na bok kuchni, aby naciągnął korzeniami, poczem go przecedzić i znów w gotujący się miód wlewać ostrożnie pół litra oczyszczonego spirytusu, uważając, by nie prysnąć nim ma blachę. Ponalewać gorący w kieliszki i podać.

Piwnie polewki nie służyły dla rozgrzewki, podawano je rano gwooli pokrzepienia się, przede wszystkim, jak w dworze Sopliców, na śniadanie:

Panie starsze już wcześniej wstawszy piły kawę,



Teraz drugą dla siebie zrobiły potrawę Z gorącego, śmietaną bielonego piwa, W którym twaróg gruzłami posiekany pływa.

Tym razem sięgnijmy po przepis Lucyny Cwierzakiewiczowej, autorki przestawnych dzieł.

Polewka z piwa ze śmietaną

Zagotować pod przykrywką dobrego zwyczajnego lub bawarskiego piwa z kawałkiem skórki od chleba. Osobno rozbić w garnku dobrą kwaterkę śmietany kwaśnej z czterema żółtkami, łyżką zimnego piwa i łyżką mialkiego cukru; gdy się piwo zagotuje, lać, powoli ciągle mieszając w garnku, gdzie jest śmietana

z żółtkami, wstawić na ogień, żeby się rozgrzało, ale nie zagotowało i wylać na wazę, gdzie powinien być chleb krajany w kostkę i podsuszony ser, także pokrajany i parę łyżeczek cukru z cynamonem. Można ją robić bez śmietany, z samymi żółtkami, ale wtedy brać 6 żółtek na cztery osoby.

Odmianą piwnej polewki była gamratka, zupa o czcigodnym, staropolskim rodowodzie.

Gamratka z piwa

Na dwie osoby ukroić kawałek chleba pytlowego bez skórki, potłamać, włożyć pół łyżki młodego masła, zalać piwem tyle, aby pokryła

i dać się rozgotować. Wtedy rozetrzeć w garnku łyżką, dolać resztę piwa z jednej butelki, włożyć kawałek cynamonu, 2 łyżki cukru, łyżkę optukanych tureckich rodzynków, zagotować razem i wylać w wazę, gdzie powinny być grzanki z chleba w kostkę krajane, ususzone w piecu i kilka cienkich plasterków cytryny.

Nie tylko piwo służyło do sporządzania polewek, także wino. Oto kolejny przepis Marii Monatonowej:

Polewka z wina

Litr stołowego wina białego zagotować z pół litrem wody, kawałkiem cynamonu i paru goździkami i przecedzić. Osobno ubić 5 żółtek z 5 łyżkami cukru, postawić na blasze w garnku i wlewać wino po trochu, bijąc mocno trzepaczką tak długo, aż zgęstnieje i utworzy się gruba piana na wierzchu, ale uważać, aby się żółtka nie zwarzyły. Podawać w filiżankach i do tego biszkopty.

Dla tych, którzy nie gustują w alkoholowych napojach i nie chcą się rozgrzać, ale wprost przeciwnie, ochłodzić w czasie karnawałowych szaleństw, idealnym napojem będzie kwas. Zaczny chlebowy kwas, egzotyczny w Galicji, ale w północno-wschodniej części Polski powszechnie znany i lubiany.

Kwas litewski

Wody gorącej 20 litrów wlać do barylki na złożone poprzednio dwa bochenki chleba razowego, wysuszonego w niewielkich kawałkach w piecu. Po wystygnięciu wody dodać trzy dkg. (2 łyty) rozrobionych w wodzie drożdży. Po 12 godzinach płyn przecedzić, wsypać trzy i pół funta mialkiego cukru i ponalewać w butelki z grubego, mocnego szkła, do każdej włożyć pół plasterka cytryny bez pestek i parę dużych rodzynków. Po 24 godzinach napój będzie gotowy, można go trzymać dobrze zatkany w chłodnej piwnicy i przez parę miesięcy.

SMAKOSZ

Biesiadny savoir-vivre

Karnawał jest, jak wiadomo, czasem weseli i zabaw hucznych, a te – jak również wiadomo – przybierają coraz częściej formę rautów. Wygodną dla obu stron: dla gospodarzy, bo raut jest mniej oficjalny od zastadanego przyjęcia i nade wszystko zwalnia od deliberacji nad tym, kogo przy kim posadzić tak, by ani godności nie uchybić, ani na nudy nie skazać – i gości, a nawet młodożeńców, którzy – po pierwsze – mogą wymknąć się cichcem i niepostrzeżenie kiedy im na to przyjdzie ochota, a po drugie – rozmawiają z kim chcą i jak długo chcą. Po trzecie – gospodarz wznosi na rautcie tylko jeden toast. Polecamy więc rauty wszystkim.

Chyba że ktoś woli ich zaprzeczenie, jakim jest „dookoła tego stoła niechaj zabrzmi pieśń wesola”, co jednak

jest jego prywatną sprawą, w którą s.v. nie ma zamiaru ingerować. Tym bardziej że na „dookoła pieśń wesola” nie bywa. Zaczem raut; chyba że okoliczności zmuszają do wystawnych przyjęć.

Ich tradycja jest piękna i nad wyraz szacowna, sięga bowiem średnio-wiecznych jeszcze śniadań wielkanocnych, które spożywano na stojąco, na znak, że jedzący je są gotowi natychmiast wsiąść na koń, by bronić Grobu Świętego. Obyczaj ten był w dworach i pałacach przestrzegany aż do czasów parcelacji i do dziś nadal bywa jeszcze gdzieś gdzieś obchodzony; acz coraz rzadziej, niestety.

A raut, wiadomo, to długie stoły pełne zimnych dań i napojów, choć coraz częściej pojawiają się na nich również ciepłe, bo stojące na podgrzewa-

czach „petit rien”, jak mówią Francuzi, czyli „małe nic” w rodzaju miniaturowych klopsików w sosie lub zapiekanych ze śliwkami bekonu.

Raut – to stosy talerzy i talerzyków, rzędy sztućców i serwet, kieliszków i szklanek, spośród których każdy bierze sobie, co chce, kiedy chce i ile chce, albo nic zgoda, bo – w przeciwieństwie do zasiadanych przyjęć – na rautach wolno pościć ze szklaneczką w dłoń. Czyli pełna swoboda, luz i brak ograniczeń.

Lecz tylko z pozorów, gdyż te są większe niż przy zasiadanych ucztach. Po pierwsze, talerze nie mogą być ciężkie, więc są mniejsze od „stołowych”, skutkiem czego mniej się na nich mieści. Radzimy więc raczej dobierać wiele razy niż nakładać sobie to, na co się ma generalnie ochotę, czyli stosować

metodę francuską jedzenia wszystkiego oddzielnie: oddzielnie mięso, oddzielnie sałatę etc., etc. unikając przy tym dań wymagających użycia noża i widelca, bo nie zawsze można znaleźć miejsce stosowne do zrobienia z nich właściwego użytku.

Należy więc pamiętać, że mamy tylko dwie ręce, bo trzeciej Bozia nie dała i te dwie ręce muszą nam zastąpić stół z całym nakryciem i że znikąd nie możemy oczekiwać pomocy. Zaczem może dojść do niezbyt zręcznej sytuacji, w której jakiś jegomość stoi z pełnym talerzem w lewej dłoni, równie pełnym kieliszkiem w prawej i głupią miną pomiędzy nimi, co gentlemanowi zdarzyć się nie powinno. I nie może.

Jak tego uniknąć – za tydzień.

BRAT CHAMA

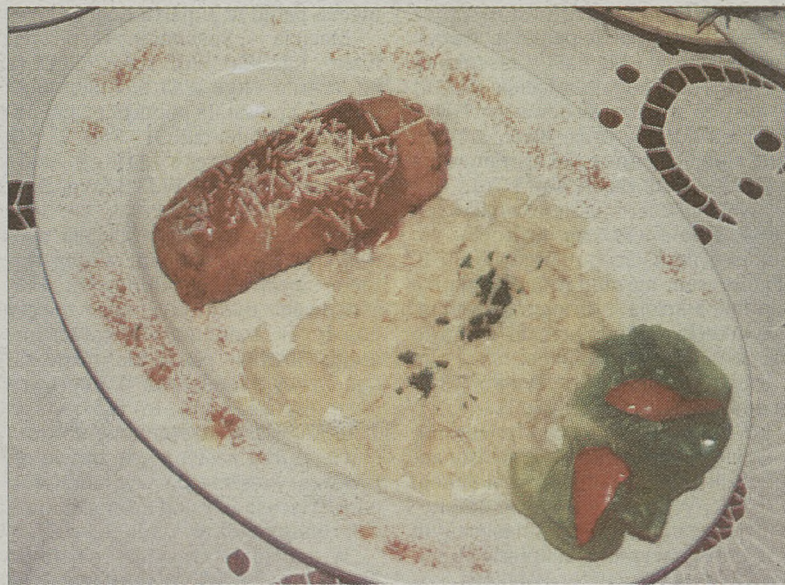
Przepis

Kotlet zakopiański

Przed pół rokiem pan Andrzej Stoch, właściciel kilku restauracji w Zakopanem, otworzył w Krakowie przy placu Szczepańskim kolejny lokal – „Morskie Oko”. Mamy dzięki temu pod Wawelem enklawę góralszczyzny, z oryginalnym wystrojem wnętrza w „murowanej piwnicy” i muzyką spod Tatr, w wykonaniu grupy muzyków z zespołu „Skalni”. Andrzej Stoch proponuje w „Morskim Oku” potrawy regionalne, lub też nawiązujące do regionu, z którego pochodzi. Na weekend poleca naszym Czytelnikom kotleta zakopiańskiego.

Składniki (dla jednej osoby): schab – 100 gramów, pieczarki marynowane – 8 sztuk, ser żółty – 10 dag, czosnek, papryka konserwowa. Sposób przygotowania: porcję schabu rozbijamy. W środek dajemy szczyptę czosnku, marynowane pieczarki, żółty, tarty ser, pokrojoną w paski paprykę. Wszystko to razem ciasno zwijamy, otaczamy w mące, potem w jajku, a na koniec w bułce tartej. Smażmy na oleju rozgrzanym na patelni, aż do rozplnięcia się sera, czyli około 5 minut. Wierzch potrawy polewamy ketchupem i przyozdabiamy tartym oscypkiem.

(RD)



Fot. Janusz Michalczak

KRONIKA KRAKOWSKA

Co dalej ze spółkami komunalnymi?

Zmiany w trzech etapach

Komisja Infrastruktury Komunalnej zapoznała się z propozycjami nowego modelu zarządzania gospodarką w mieście. Spółka POLINVEST, autor opracowania, rekomendowała do zastosowania trzyetapowe zmiany. Poprawę zarządzania ma przynieść stworzenie holdingu operacyjnego – teraz Krakowski Holding Komunalny odpowiada tylko za rozliczenia finansowe, po zmianach koordynowałby plany inwestycyjne i nadzorowałby prace spółek w imieniu gminy. Proponowane jest także włączenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania do KHK (teraz tworzą go MPK, MPEC i MPWiK). W drugim etapie trzeba by poprawić rentowność spółek, które powinny szukać nowych obszarów działania – np. aktywnie wyjść poza teren miasta. Dopiero jako ostatni etap rekomendowane zostało poszukiwanie prywatnych inwestorów z kapitałem na rozwój spółek, ale przy zachowaniu kontroli gminy nad spółkami.

Obecnie miasto jest właścicielem 8 spółek komunalnych: Krakowskiego Holdingu Komunalnego, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji, Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, Miejskiego Zakładu Naprawy Tramwajów, Miejskiego Zakładu Torów Sieci i Podstaw Trakcyjnych, Krakowskiego Przedsiębiorstwa Przewozowo-Usługowego. Co dalej z tymi spółkami?

Tadeusz Freisler, prezes Krakowskiego Holdingu Komunalnego: Sytuacja finansowa spółek jest coraz lepsza, co nie oznacza, że nie należy szukać rozwiązań, które poprawią zarządzanie. Kilka lat temu MPK kończyło rok ze stratą 45 mln zł, teraz jest to już ok. 30 mln złotych. Wprawdzie w ubiegłym roku MPEC miał stosunkowo niski zysk (350 tys. zł), ale ten rok powinien się zakończyć nawet z zyskiem 2–3 mln zł. MPWiK zaciąga kredyty, ale tak zdecydowała Rada Miasta.

Wiceprezydent Krzysztof Adamczyk, odpowiedzialny w Zarządzie Miasta za gospodarkę komunalną: Zarząd nie podjął jeszcze żadnych decyzji w tej sprawie. Rozwiązania powinny jednak zmierzać do uporządkowania struktury układu komunalnego, czyli zmniejszenia liczby spółek. Zarząd Miasta nie jest w stanie sprawnie zarządzać 8 spółkami. W tym roku powinniśmy sprzedać MZTSiPT, przekształcić MZNT w spółkę zależną od MPK i wypowiedzieć KPPU umowę na świadczenie usług przewozowych. Ten rok powinien także przynieść przekształcenie KHK w holding operacyjny. W roku 2002 powinny zostać przygotowane propozycje prywatyzacji wybranych spółek komunalnych. Rozstrzygnięcia wymaga także sprawa MPO – gmina powinna mieć wpływ na funkcjonowanie wysypiska, ale przewóz odpadów może lub powinien być prywatny. Być może należałoby stworzyć fuzję MPWiK i MPO – chodzi np. o koordynację działań w zakresie spalania odpadów komunalnych i odpadów pościelowych.

Bogusław Kośmider, radny UW, członek Komisji Infrastruktury Komunalnej: Opracowanie „Model zarządzania gospodarką komunalną” pokazuje, że plany prywatyzacji trzeba odłożyć na później – najpierw trzeba zrestrukturizować spółki, znaleźć dla nich nowe obszary działania, bo sprzedaż ich w tej chwili, gdy sytuacja w nich jest nie najlepsza, oznacza stratę. Może wynik finansowy tych spółek jest jeszcze dobry, ale mamuty też czuły się dobrze, a wyginęły, bo się nie zorientowały, że idzie zima. Moim zdaniem, należy powołać zespół radnych, który monitorowałby przygotowania do zmian w spółkach, miałby dostęp do wszystkich dokumentów finansowych spółek, przedstawiałby propozycje rozwiązań. Przypomnę, że – dzięki działaniu takiego zespołu – w poprzedniej kadencji powstał Krakowski Holding Komunalny.

(GEG)

Trzy oferty

Przy al. Powstania Warszawskiego może powstać nawet 22-kondygnacyjny obiekt hotelowo-biurowy



Przed siedzibą agencji może powstać nawet 22-kondygnacyjny gmach

Fot. Jerzy Ruciński

Jak się dowiedzieliśmy – trzy oferty napłynęły do Agencji Rozwoju Regionu Krakowskiego, która ogłosiła przetarg na zagospodarowanie działki przed obecną swoją siedzibą (przy ul. Kordylewskiego) – od strony al. Powstania Warszawskiego. Za interesowanie inwestycją wyraziły firmy: belgijska, izraelska i polska. – Obecnie będzie oceniana zgodność ofert z wymogami formalnymi – powiedział nam Robert Romanowski, prezes ARRK.

Agencja postanowiła zagospodarować działkę o powierzchni blisko 3500 metrów kwadratowych, która jest w wieczystym użytkowaniu agencji. Do końca tego roku ważna jest decyzja dotycząca warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, a na działce dopuszczono możliwość wzniesienia nawet 22-kondygnacyjnego budynku (najwyższego biurowca w mieście, preferowana klasa B). W zamian za działkę – inwestor miałby m.in. przekazać na własność agencji dwa piętra gma-

chu, sąsiadujące ze sobą i mające przynajmniej 1200 metrów kwadratowych, a także umożliwić zakup dodatkowo około 600 metrów kwadratowych pomieszczeń biurowych; ponadto w budynku miałyby być sala konferencyjna na minimum 100 osób.

– Interesuje nas, ile ofert zapropnują za działkę, która jest w atrakcyjnym miejscu Krakowa – mówi prezes Romanowski. – Jeśli chodzi o koncepcję architektoniczną, to musi być ona dopiero zrobiona, gdyż wcześniejsza nie jest już aktualna. Budynek może mieć charakter biurowy lub biurowo-hotelowy. Jeśli powstałby 22-kondygnacyjny gmach – byłaby z niego piękna panorama Krakowa. Analizujemy oczywiście to, co się dzieje w mieście i plany np. Nowego Miasta koło Dworca Głównego, które – naszym zdaniem – nie jest zagrożeniem dla nas (mają tam także powstawać obiekty biurowe); będą to inwestycje uzupełniające się. Lokalizacja jest atrakcyjna – jest to centrum miasta, w pobliżu są obiekty

sądów, prokuratury, magistratu krakowskiego. Dla wielu firm byłoby to bardzo dobre miejsce dla ulokowania się.

Do końca stycznia ma zostać podjęta decyzja o wyborze inwestora strategicznego, który będzie finansował przedsięwzięcie; koszt budowy szacowany jest obecnie na około 15–20 milionów dolarów. Problemem jest jednak ostatnio zastój na rynku nieruchomości w Krakowie, w tym zwłaszcza biurowych; oddane niedawno do użytku biurowce stoją w dużej części puste.

– Inwestorzy mają jednak nadzieję na to, że wkrótce coś się ruszy, zwłaszcza że – jak wynika z rankingów – Kraków znajduje się w czołówce miast pod względem atrakcyjności inwestowania. Znaczącym impulsem do inwestowania w Polsce, w tym w Krakowie (lokowania tu siedzib firm) jest także z pewnością zbliżające się wejście Polski do Unii Europejskiej – powiedział nam przedstawiciel biura handlu nieruchomościami.

(J.SW)

Notujemy

POŚCIG ZA POLONEZEM. Na ul. Prądnik Czerwony policjanci zauważyli poloneza, który jechał zygakiem. Kierowca nie zatrzymał się na świetlne ani dźwiękowe sygnały, dawane przez funkcjonariuszy, lecz podjął próbę ucieczki. Radiowóz ruszył więc za nim w pościg. Na ul. Celarowskiej uciekający pojazd spowodował kolizję z roburem, wkrótce potem zatrzymał się na drodze osiedlowej, gdzie kierowca porzucił poloneza i zaczął uciekać pieszo. Po zatrzymaniu go i badaniu alkometrem okazało się, że w wydychanym przez niego powietrzu było aż 2,54 prom. alkoholu. Kierowcę przewieziono do izby wytrzeźwień, jego samochód zabezpieczono na strzeżonym parkingu. (wes)

TELEFON ODZYSKANO. Na ulicy Warszawskiej policjanci zatrzymali dwóch sprawców rozboju na przechodniu. Napastnicy (19 i 34 lata) zabrali poszkodowanemu telefon komórkowy wartości 350 złotych. Zatrzymani trafili do aresztu; telefon odzyskano. (wes)

Podpalacz w piwnicach

Nowohucka policja tropi podpalacza piwnic, którego dziełem najprawdopodobniej było kilka wczorajszych pożarów w tamtej części miasta. Strażacy dwukrotnie gasili ogień w piwnicach na os. Centrum C, raz na osiedlu Centrum B, a raz w piwnicy na os. Hutniczym. Również dwa razy wyjeżdżali do pożarów na osiedlu Jagiellońskim, gdzie paliła się winda, a zwarcie instalacji elektrycznej spowodowało niewielki pożar w mieszkaniu. Na terenie ogródków działkowych przy ul. Czyżyńskiej gasili z kolei płonącą altankę. (WES)

Z kroniki wypadków

Na ul. Ciepłowniczej pięćseto zderzył się z mercedesem; kierowca fiata został lekko ranny. Na ul. Wielickiej doszło do zderzenia dwóch fiatów: punto i brava; kierowca tego pierwszego odniósł niegroźne obrażenia. Na ul. Igołomskiej fiat uno potrafił mężczyznę, który doznał złamania nogi. Na ul. Piasta Kołodzieja pierwszego potrafił citroen, a na ul. Westerplatte – żuk. Do potrażeń pieszych przez samochody doszło również na al. Pokoju i al. Krasińskiego. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 91 pacjentom. Policja Drogowa do godzin wieczornych interweniowała w Krakowie i w powiecie ziemskim w 7 wypadkach, w których rannych zostało 7 osób, a także w 23 kolizjach; ponadto zatrzymała 1 nietrzeźwego kierowcę. (WES)

Wtargnął pod pociąg

Wczoraj o godz. 5 rano, tuż za Dworcem Głównym PKP w Krakowie (na rozjeździe nr 130, w rejonie ul. Kopernika), pociąg relacji Poznań–Zakopane potrafił 28-letniego mężczyznę. Według świadków wypadku – pieszy wtargnął nagle pod elektrowóz. Pociąg zatrzymał się po przejechaniu 15 metrów. W chwili później spod pierwszej osi wagonu wysunął się ranny człowiek. Z obrażeniami głowy i lewego podudzia przewieziono go na oddział chirurgii urazowej Szpitala im. Rydygiera. Lekarze określili jego stan jako nie zagrażający życiu. Prowadzący pociąg maszyniści zostali przebadani na zawartość alkoholu; wynik był zerowy. Nie można tego samego powiedzieć o ofierze wypadku, u której stwierdzono ok. 2 promili alkoholu. (WES)

– W postanowieniu NSA, które miało wstrzymać pozwolenie na budowę Plazy, jest błędne przytoczona decyzja wojewody: błąd jest w sygnaturze (znaku) tej decyzji, a w całym postanowieniu nie ma stwierdzenia, iż dotyczy ono inwestycji Plaza Kraków – powiedziała nam Maria Kowalczyk, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Krakowie. Przedstawiciele Plazy poinformowali inspektorat, iż zwrócili się o wyjaśnienia do Naczelnego Sądu Administracyjnego. – Jednak, jak w piśmie zaznaczyła Plaza: z ostrożności na terenie budowy od 10 stycznia nie zostają rozpoczęte żadne nowe prace – poinformowała Maria Kowalczyk.

Błąd znalazł się w postanowieniu, wydanym przez NSA po rozpoznaniu sprawy z wnio-

Plaza wstrzymana, ale wyjaśnia

Błąd w postanowieniu

sków Towarzystwa na Rzecz Ochrony Przyrody w Krakowie oraz właścicieli dwóch działek, sąsiadujących z terenem Plazy. Zaskarżyli oni decyzję wojewody małopolskiego o udzieleniu pozwolenia na budowę centrum rozrywkowo-handlowego Plaza w Krakowie – jak mówią – z uwagi na uchylenia formalne oraz ze względów ekologicznych. Sąd postanowił wstrzymać wykonanie zaskarżonej decyzji – do czasu rozpatrzenia sprawy i wydania wyroku.

Mimo pomyłki w postanowieniu, na terenie budowy Plazy (nad stawem Dąbskim, przy al. Pokoju) – jak informuje rzeczniczka Plazy, Zofia Oszac-

ka – prowadzone są tylko prace zabezpieczające, nie podejmujemy się żadnych nowych robót.

– Prace zabezpieczające muszą zrobić, żeby nie spowodować katastrofy (np. ziemia z wykopów mogłaby się zsunąć do stawu), także ekologicznej. Inspektor nadzoru pracujący na tej budowie dokonał wpisu do dziennika budowy w związku z otrzymanym postanowieniem NSA. My jeszcze tam nie byliśmy, zapoznaliśmy się na razie z wyjaśnieniami inwestora, pojawimy się na placu budowy w przyszłym tygodniu – zapowiada powiatowy inspektor nadzoru budowlanego Maria Kowalczyk.

(MM)

Rodzice uczniów „budowlanki” kontra CKU

Sprawa prestiżu

Delegacja rodziców uczniów Zespołu Szkół Budowlanych nr 2 (na os. Szkolnym) spotkała się wczoraj z wiceprezydent Teresą Starmach, by rozmawiać o koncepcji przeniesienia do tej szkoły Centrum Kształcenia Ustawicznego z ul. Łobzowskiej oraz połączenia obu placówek – w jedną. Proponuje się utworzyć Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego – szkołę, która do południa uczyłaby młodzież, a po południu, w tym samym budynku, doszkalała dorosłych. Nauczyciele ZSB oraz rodzice są zdecydowanie przeciwni pomysłowi. – *Nie chcemy, by nasze dzieci kończyły jakieś tam Centrum Kształcenia, wyglądałoby to, jakby dziecko kończyło kursy. To sprawa prestiżu – podnoszą rodzice.*

To główny argument rodziców przeciwko łączeniu szkół: uczniowie nie będą kończyli Zespołu Szkół Budowlanych, lecz Centrum Kształcenia i to jego pieczęćka będzie na świadectwach. – *A przecież wie pani, jak pracodawca traktuje dyplom np. tego samego inżyniera metalurgii, ale absolwenta uczelni o światowej nazwie – a jak patrzy na absolwenta jakiejś tam prywatnej szkoły; wiadomo też, jaka jest opinia za granicą o ekonomistach po renomowanej akademii, a jaka o tym z wyższej szkoły...* – przekonywali panią prezydent. Dodawali, że CKU kojarzy się z zaliczanymi kursa-

mi, nauką po kilka godzin w tygodniu, a przecież ich dzieci kończą szkołę z prawdziwego zdarzenia.

– *CKZiU to tylko propozycja nazwy, jeśli się państwu nie podoba, możemy dyskutować; może to być np. Zespół Szkół nr jakiś* – sugerowała pani prezydent.

Miasto chce przenieść CKU z pomieszczeń zajmowanych obecnie w prywatnej kamienicy przy ul. Łobzowskiej, gdyż rocznie czynsz oraz opłaty za ogrzewanie wynoszą tu 320 tys. zł. Pieniądze te można by przeznaczyć na nową szkołę, która powstałaby z połączenia CKU i „budowlanki”. A na przenosiny proponuje się właśnie budynek ZSB nr 2, gdyż szkoła ta jest pusta popołudniami, a dodatkowo w pobliżu znajduje się internat CKU, w którym wygospodarowano już 10 sal lekcyjnych (CKU potrzeba 19 pomieszczeń).

Rodzice uczniów „budowlanki” nie chcą jednak, by ich dzieci, które dużo czasu poświęcają nauce w technikum czy liceum, a jeszcze po lekcjach angażują się w kółka zainteresowań – widziały, jak inni popołudniami i mniejszym wysiłkiem zdobywają takie samo wykształcenie. Nie są też zainteresowani tym, że po połączeniu nowa szkoła oferowałaby kursy: ich dzieci zdobywają podstawowe wykształcenie, a nie tylko doszkalała się – jak dorośli. Rodzice uważają też, że obecność dorosłych, którym nie zakaże się palenia papierosów, ani nie każe nosić

w szkole pantofli – wpłynie źle na dyscyplinę, którą zaprowadzono w „budowlance”. – *Wolimy tu inną szkołę, ale z uczniami w wieku naszych dzieci – mówili.*

– *Przecież szkoła młodzieżowa, do której chodzą państwa dzieci, uczyłaby się do południa, a CKU – po południu. Proszę rozważyć: uważam, że właśnie jeśli połączyłoby się tę szkołę z inną szkołą dla młodzieży, to ilość problemów, patologii, alkoholu i papierosów zwiększyłaby się. Mniej obawiam się dorosłych* – mówiła wiceprezydent Starmach. Dodaje też, że przeniesienie na os. Szkolne szkoły dla młodzieży wiązałoby się z wprowadzeniem dwuzmianowości, przed którą obecnie uchroniła się szkoła.

Wczorajszemu spotkaniu towarzyszyły silne emocje. – *Pierwszy raz na zebraniu z rodzicami spotkałam się tylko z zarzutami i ironią i po raz pierwszy mam tzy w oczach podczas takiej rozmowy* – mówiła rodzicom pani prezydent. Na koniec jednak atmosfera się rozładowała, a prezydent umówiła się na kolejne spotkanie – już ze wszystkimi zainteresowanymi rodzicami, w szkole.

Problem przenoszenia szkół z prywatnych budynków pojawił się wkrótce także w odniesieniu do trzech zasadniczych szół zawodowych; miasto podczas wakacji chce je wyprowadzić z budynków należących do Gminy Żydowskiej. (MM)

Warto wiedzieć i skorzystać...

STOWARZYSZENIE RODZIN OFIAR KATYNIA Polski Południowo-Wschodniej zaprasza członków na mszę św. i opłatek – dziś o godz. 11 w kapitułarzu oo. Dominikanów (ul. Stolarska).

GIELDA PTAKÓW EGZOTYCZNYCH – dziś w godz. 9 – 12 w Domu Kultury „Dom Harceza” przy ul. Lotniczej 1.

GIELDA KOLEKCJONER-SKA – dziś od godz. 9 do 13 w siedzibie Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów (ul. Siemiradzkiego 13). Dla pierwszych pięciu osób przewidziano prezenty.

KLUB „ZACHĘTA” (ul. Kurczaba 25) – zaprasza na turniej szachowy „Nowy Prokocim Open” – dziś i 27 bm. o godz. 10; dziś o godz. 17 również turniej brydża sportowego.

WSZYSTKICH MIŁOŚNIKÓW ZWIERZĄT zaprasza 14 bm. (w godz. 11 – 14) do Śródmiejskiego Ośrodka Kultury (ul. Mikołajska 2) redakcja programu TV „Kundel bury i kocury”. Będą tam czekały „koty i kocięta do wzięcia”, a w czasie imprezy będą też zbierane stare koce, wiklinowe kosze i pokarm dla zwierząt.

TEATR „PARAWAN” zaprasza na spektakl pt. „Zaczarowany lalek świat” – 14 bm. o godz. 12 w sali kina „Wrzós” przy ul. Zamoyskiego.

NIEDZIELNY TEATRZYK DLA DZIECI, Scena pod Aniołem Stróżem (Chimera przy ul. św. Anny 3) zaprasza – 14 stycznia o godz. 12 na „Szopkę Chimery, czyli historię Bożego Narodzenia i Heroda Tyrana, połączoną z prezentacją niektórych osobliwości krakowskich” (poprzedzona śpiewaniem kolęd, zimowymi zabawami, opowiastkami).

W CENTRUM MŁODZIEŻY im. dr. H. Jordana – dziś o godz. 12 (ul. Krowoderska 17) spektakl dla dzieci „Gwiazdkowa niespodzianka”. Wstęp wolny.

14 STYCZNIA po mszy świętej o godz. 12 w kościele oo. Franciszkanów (ul. Franciszkańska 5) odbędzie się wernisaż wystawy malarstwa i rzeźby „Ze świętym Franciszkiem w trzecie tysiąclecie”. Ekspozycję w sali bł. Jakuba Strzemię można oglądać do 13 lutego. Otwarcie wystawy towarzyszyć będzie recital Marty Witosławskiej, której na fortepianie towarzyszyć będzie Małgorzata Skopek. Wernisaż uświetni też występ zespołu muzyki dawnej „Beani Cracovienses”.

OGRÓD BOTANICZNY UJ zaprasza na spotkanie 14 bm. o godz. 12 (ul. Kopernika 27). Tematem jest „Malta – przyroda, krajobrazy, kultura”. Odczyt wraz z filmem i prezencjami prowadzi prof. dr Kazimierz Wiech z Akademii Rolniczej. W tym dniu ogród będzie otwarty dla zwiedzających w godz. 10 – 14 (bez szklarni).

MAŁOPOLSKI PRZEGLĄD KOŁĘD I JASEŁEK (dolny kościół św. M. M. Kolbego na os. Tysiąclecia 86; wstęp wolny) – dziś o godz. 16 (wystąpią m.in.: dzieci z Woli Zachariaszowskiej, Sylwia Pogwizd, dzieci z gimnazjum w Zielonkach, młodzież III Społecznego LO w Krakowie).

W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY (plac Centralny) dziś o godz. 18 koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Nowa Huta”. 14 bm. o godz. 17 koncert „Wiedeń – miasto moich marzeń” – najsłynniejsze arie Straussa, Kalmana, Lehara.

W DOMU KULTURY „PODGÓRZE” (ul. Kraskiego 18) – dziś o godz. 12 otwarcie wystawy Małgorzaty Seweryn z Katowic pt. „Litografie”. Wystawa czynna do 6 lutego (pon. – pt. 9 – 19, sob. 10 – 13).

Liga po raz pierwszy



Fot. Piotr Kędziński

Kilkunastu zwolenników Ligi Rodzin piketowało wczoraj przed budynkiem Narodowego Banku Polskiego przy ul. Basztowej w Krakowie. Uczestnicy demonstracji protestowali przeciwko wprowadzeniu zarządu komisarzycznego w Wielkopolskim Banku Rolniczym w Kaliszu i domagali się jego odwołania. Swoje stanowisko na piśmie pozostawili w gabinecie dyrekcji NBP.

Podobne manifestacje odbyły się w kilku miastach Polski. W ten sposób Liga Rodzin – stowarzyszenie powołane do życia 1 stycznia – po raz pierwszy wystąpiła publicznie. Pierwszy Kongres LG odbędzie się 3 lutego w Warszawie. Inicjatorem LG jest Witold Hatka, założyciel Wielkopolskiego Banku Rolniczego.

(GS)

Pozytywnie, ale...

Radni chcą, by lampy świeciły dłużej

Komisja Infrastruktury Komunalnej powołała zespół, który ma zbadać, czy modernizacja oświetlenia ulicznego została wykonana zgodnie z założonym planem.

Członkowie komisji bardzo pozytywnie ocenili beznakładową modernizację oświetlenia ulicznego (pieniądze wyłożył prywatny inwestor, który teraz „odbiera” sobie nakłady, dzięki oszczędności na rachunkach za prąd i utrzymanie sieci). Mieli jednak uwagi co do zakresu wykonanych prac. – *Są ulice, gdzie wszystko zostało wymienione, a na innych wymieniona jest co druga lub co trzecia oprawa* – mówił Zygmunt Włodarczyk. Wojciech Litewka, dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji, tłumaczył taką sytuację tym, że nie wszystkie punkty świetlne zostały przekazane na stan majątku miasta przed przetargiem na wykonawcę modernizacji i nie można było potem zwiększać zakresu robót.

Bogusław Kośmider miał pretensje, że rano lampy zbyt wcześnie są wyłączane. – *Wracałem kiedyś nad ranem z Wie-*

liczki i po wjechaniu do Krakowa zapadła ciemność – opowiada radny Kośmider. – *Po interpellacjach w tej sprawie sytuacja się trochę poprawiła, ale nadal lampy gasną zbyt wcześnie.* Wojciech Litewka tłumaczył, że czas świecenia lamp jest ściśle określony umową i trzeba ją zmienić (a tym samym dopłacić inwestorowi), by lampy świeciły dłużej.

– *Próbowano nawet zmniejszać napięcie, by obniżyć koszty, ale są pewne normy natężenia światła i w razie wypadku można by skarżyć gminę o niewłaściwe oświetlenie* – dodał wiceprezydent Krzysztof Adamczyk. – *A jak jest ciemno po wyłączeniu lamp, to nikt nie może nas skarżyć?* – dziwił się Bogusław Kośmider. – *Może trzeba się zastanowić nad tym, czy nie powinniśmy jednak zapłacić za kilka minut dziennie dłuższego świecenia.* Wiceprezydent Adamczyk zadeklarował wykonanie kalkulacji wydłużenia czasu świecenia lamp ulicznych i przedstawienie jej radnym.

(GEG)

Inny Kraków?

Upowszechnić w Nowej Hucie

Planowana dyskusja o upowszechnianiu kultury szybko przekształciła się w dyskusję o stanie kultury w Nowej Hucie. Narzuciły to same mury, bowiem posiedzenie połączonej komisji kultury Sejmiku Województwa Małopolskiego oraz Rady Miasta Krakowa odbyło się w czwartek w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie. Dyrektor sceny Jerzy Fedorowicz zauważył, że ta dzielnica Krakowa w ostatnich latach bardzo zubożała, do czego przyczyniła się restrukturyzacja kombinatu i rosnące bezrobocie.

– *Rośnie przestępczość, kradzieże samochodów, bójk. Mnie ukradziono spodnie z garderoby, wyciągając je wedką przez kraty...* – opowiadał Jerzy Fedorowicz. Radny Mieczysław Łagosz hamował przedmówcę, tłumacząc, że są to opinie zbyt daleko idące. – *Choć rzeczywistość są potrzebne nieco większe środki w związku z zagrożeniami w tej dzielnicy.*

Swoją opinię na temat Nowej Huty wyraził także Klemens Budzowski, kanclerz Krakowskiej Szkoły Wyższej im. A.F. Modrzewskiego, jedynej uczelni wyższej w Nowej Hucie. – *Kiedyś lansowałem lokowanie szkoły w Nowej Hucie, teraz jednak mam wątpliwości. Obserwujemy dużą agresję społeczności lokalnej w stosunku do szkoły. Co roku musimy wymienić 100 szyb rozbitych kamieniami. Niszczą nasze gody. Według mnie, to jest inny Kraków. Młodzież jest bezrobotna i nudzi się.*

(WT)

Zaczynają się studniówki

Forszmak i galantyna

Błyszcząca tafta, cekiny, złote i czarne suknie, kuszące dekolty, głębokie rozcięcia – w takich strojach, własnoręcznie uszytych, wystąpią na balu studniówkowym uczennice Technikum Odzieżowego z ul. Syrokomli. 100 czwartoklasistek wraz z osobami towarzyszącymi i nauczycielami bawić się będzie w hotelu „Cracovia” – *W ubiegłym roku uczennice wystąpiły w pięknych balowych sukniach, które same uszyły. Były czernie, wiele małych czarnych, bordo, purpury. Często suknie były bardzo fantazyjne* – mówi Helena Kawińska, zastępca dyrektora technikum. W tym roku zabawa kosztować będzie 300 złotych od pary.

Uczniowie V Liceum Ogólnokształcącego bawić się będą w hotelu „Forum”. W tym roku naukę w tej szkole kończą 293 osoby. Uczniom nie wydaje się specjalnych zaleceń co do stroju – mają ubrać się elegancko, stosownie do okazji. 40 uczniów IV Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Basztowej bawić się będzie w restauracji „U Ziyada” w Przegorzałach. Koszt studniówki to 300 złotych od pary.

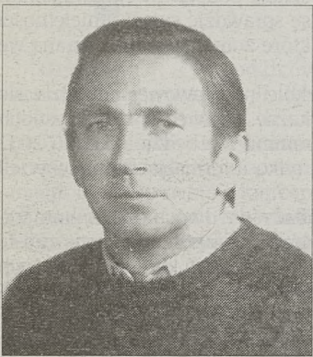
Jedną z ostatnich szkół, które urządzają zabawę studniówkową we własnym budynku, jest Państwowe Liceum Muzyczne przy ul. Basztowej. Jest to niepiśniana tradycja szkoły, jak i to, że zabawa odbywa się zawsze w ostatnią sobotę semestru. Młodzież – w tym roku szkołę ukończy 60 osób – zamawia dania gorące w jadalni „U Babci Maliny”. Przygotowuje także program artystyczny: nie tylko występy muzyczne, ale i teatralne.

(WT)

Tradycyjnie najwięcej balów studniówkowych odbywać się będzie w hotelu „Forum”, który jest w stanie pomieścić w swoich wnętrzach nawet 500 osób. W tym roku odbędzie się ich prawie 20 w piątki, soboty i niedziele. – *Nie mamy już wolnych terminów, rezerwacje są już nawet na rok 2003* – mówi Adam Stachura, kierownik gastronomii hotelu. Młodzież miała do wyboru dwa zestawy menu, w których m.in. znalazły się: filet ze schabu po królewsku, galantyna z drobiu, kurczak duszony w porach, eskalopki, żurek po kujawsku. – *Sam chciałbym mieć 18 lat...* – wzdychał przy wyliczaniu tych dań szef kuchni.

W hotelu „Continental” pierwsze studniówki odbyły się już w miniony weekend. Rezerwacje na bal robione są z rocznym wyprzedzeniem. W tym sezonie zajęte są już wszystkie piątki i soboty stycznia. Czasami jednego wieczoru odbywają się studniówki dwóch szkół, które mają mało czwartoklasistów. W menu restauracji hotelowej, przeznaczonym na zabawy studniówkowe, znalazły się m.in.: pularda po hindusku, forszmak dragomirovski, sałatka pekińska. Tradycyjnie uczniowie wzniosą na początku zabawy toast winem musującym. W restauracji „U Ziyada”, która może pomieścić ok. 300 osób, w tym roku bawić się będzie 10 szkół. W menu studniówkowym znalazły się m.in. schab ze śliwkami, gulasz po meksykańsku i gruszka w sosie waniliowym.

Ktokolwiek widział

Wyszedł
na Nowy Kleparz

Jan Korczek, rencista, lat 55, mieszkający w Krakowie, przy ulicy Zdrowej 13/73, wyszedł z domu w czwartek, 4 stycznia, i do tej pory nie powrócił. Ubrany był w czarną, ortalionową kurtkę, pod nią miał golf i sweter.

– Mieszkanie opuścił około godziny 14. Pojechał na Nowy Kleparz, gdzie codziennie spotykał się z kolegami. W domu zawsze był około godziny 17, góra o 18. Nigdy wcześniej nie zdarzyło mu się nie wrócić do domu – twierdzi Stanisław Korczek, matka zaginionego. Jak dodaje, syn cierpiał na astmę, nigdy jednak z powodu dolegliwości nie zdarzyło mu się zasłabnąć. – Na Kleparz jeździł autobusami, więc w nich też raczej nie mogło mu się nic stać, o czym bym nie wiedział. Kiedy pytałam osoby, z którymi spotykał się na placu, czy go widziały, usłyszałam odpowiedź przeczącą. Odwiedzają mnie znajomi syna i pytają, co się dzieje z Jan-kiem? Od ponad tygodnia nikt o nim nie słyszał. Nikt nie ma też pojęcia, co mogło się z nim stać – mówi Stanisław Korczek.

Osoby, które widziały Jana Korczka, proszone są o zadzwonienie pod numer 997 lub powiadomienie o tym funkcjonariuszy najbliższego posterunku policji.

(KRM)

Dokąd po szkole?

ŁODOWISKO „KRAKOWIANKA” (ul. Siedleckiego 7, tel. 421-13-17) zaprasza na dużą taflę we wtorki i czwartki w godz. 16.30 – 18; w soboty i niedziele wejście (wszystkie tury po 1,5 godz.) na dużą taflę o godz. 9.30, 14.30 i 17; na małą taflę o 9.30, 12.30 i 14.30.

SZKOŁA NARCIARSKA „MULTI SPORT HASKI”, posiadająca licencję PZN, zaprasza dzieci i młodzież na: jednodniowe wyjazdy narciarskie przez cały sezon, obozy szkoleniowe (krajowe i zagraniczne – grupy o różnym stopniu zaawansowania), kursy na stopnie demonstratora szkolnego i pomocnika instruktora PZN, naukę jazdy sportowej (udział w zawodach). Bliższe informacje tel.: 623-19-07, 0601-417-016 lub 0605-949-727.

W niedzielę, w filharmonii

Zespołowe kołędowanie

Akademicki Chór Organum, działający przy Klubie Inteligencji Katolickiej w Krakowie, wystąpi podczas galowego koncertu kołęd, który odbędzie się jutro o godz. 17, w sali Filharmonii Krakowskiej. Koncert ten jest benefisem na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Chorych – Hospicjum w Krakowie.

Od kilkunastu lat Akademicki Chór Organum jest organizatorem galowego koncertu kołęd w Filharmonii Krakowskiej, odbywającego się tradycyjnie w drugą niedzielę stycznia. Wraz z chórem Organum i zespołem Ricercar wystąpili dotychczas muzycy, m.in.: Elżbieta Towarnicka, Joachim Grubich, Andrzej Białko, Marek Stefański, liczni aktorzy m.in.: Anna Lutosławska oraz zaprzyjaźnione zespoły jak: Chór Pueri Cantores z Tarnowa, Zespół „Skalni” Akademii Rolniczej w Krakowie, artyści Piwnicy Pod Baranami z Olą Maurer na czele, Chór Pro Musica – PSM w Krakowie.

Od pięciu lat koncerty te są benefisem na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Chorych Hospicjum w Krakowie. Honorowy patronat i udział w nich

przyjęli dotychczas m.in. kardynał Franciszek Macharski, Adam Bachleda-Curuś, ojciec Bogumił Stachowicz, ksiądz kustosz Mirosław Drozdek.

W tym roku w galowym koncercie kołęd w Filharmonii Krakowskiej wystąpią: Chór „Gorce” Związku Nauczycielstwa Polskiego w Nowym Targu, Kapela „Swarni” z Nowego Targu, Akademicki Chór Organum, Zespół Instrumentalny Ricercar, Chór Pro Musica. Muzyków i śpiewaków poprowadzi dwoje dyrygentów: Janina Glińska i Bogusław Grzybek. W partiach solowych wystąpią: Elżbieta Towarnicka – sopran, Stanisław Ziółkowski – baryton, Marek Stefański – organy, Wanda Szado-Kudasik – poezja.

Gościem specjalnym i honorowym patronem koncertu miał być Robert Korzeniowski, niestety, obowiązki sportowe uniemożliwiły jego udział w tegorocznym koncercie. W trakcie jutrzejszego koncertu zostanie uroczystie nadany tytuł Honorowego Członka Akademickiego Chóru Organum prof. Jackowi Targoszowi (PAT w Krakowie).

(AMS)

Już 91 tysięcy widzów

Ostatnie dni szopki

Już 91 tysięcy osób odwiedziło przedstawienie szopki weneckiej, w namiocie na Małym Rynku. Prezentacja losów Świętej Rodziny w scenarii miasta włoskich gondolierów, która odbywa się w ramach Festiwalu Kraków 2000, cieszy się ogromną popularnością, zwłaszcza wśród najmłodszych. Przedstawienia można oglądać jeszcze tylko dziś i jutro od godz. 10 do godz. 19.30.

Organizatorzy widowiska przewidują, że stutysięczny widz (nabywca biletu z nr. 0100000) – spodziewany jest w namiocie przy Małym Rynku w niedzielę po południu. (Warto przypomnieć, że szopka prowansalska, którą krakowianie mieli okazję oglądać rok temu, przyciągnęła 70 tys. osób.) Na szczęśliwca czeka specjalna nagroda!

Shopkę wenecką – będącą prawdziwym teatrem bożonarodzeniowym – zamieszkuje blisko 200 postaci, w tym niezwykle Święta Rodzina, znajdującą się na łodzi. Giorgio Spiller, autor projektu architektonicznego szopki, czerpiąc z obrazów weneckich malarzy, stworzył miasto różnych epok.

Wenecja pokazana została jako miasto magiczne, pełne

wody, teatru, muzyki i malarstwa. Postaci zgromadzone na placu św. Marka tańczą, śpiewają – wszak trwa karnawał. Niezależnie od zabawy, w sklepach i warsztatach toczy się codzienne życie, a po kanałach płyną gondole. Codzienne wydarzenia z życia miasta stanowią tło do przysięgi na świat Jezusa.

Scenariusz spektaklu – który napisał Alberto Zorzi, pisarz, historyk, mieszkawiec Wenecji, wielki znawca miasta – powstał na podstawie dawnych tekstów. Do polskiej wersji głosu użyczyli m.in.: Dorota Pomykała i Jerzy Trela. Spektaklowi towarzyszy muzyka współczesnego kompozytora weneckiego Giana Francesco Malipiero, a także fragmenty utworów m.in. Vivaldiego, Monteverdiego.

Shopka wenecka jest jedną z największych na świecie. Imponuje rozmiarami: 18 metrów długości i 5 metrów szerokości. Po raz pierwszy zaprezentowano ją w Paryżu, w roku 1993. Jej producentem jest Paul Chaland, właściciel 9 szopek-teatrów, pochodzących z różnych rejonów świata, w tym także szopki krakowskiej.

(AMS)

Telefony

ZAUFIANIA

PORADNIA przeciwalkoholowa – terapia indywidualna: 658-40-55, 658-35-40, wew. 42.

OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 413-71-33, poniedziałek – piątek (16 – 21). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 – codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt (10 – 20), (dwa ostatnie piątki każdego miesiąca w godz. 15 – 20 dyżur społeczno-prawny). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:** 430-61-46 (9 – 18). **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN NARKOMANÓW:** 412-77-22, poniedziałek – piątek (17 – 18). **TELEFON ZAUFANIA**, choroby weneryczne: 266-09-51, poniedziałek – piątek (9 – 17). **CENTRUM POMOCY OFIAROM PRZESTĘPSTW I PATOLOGII SPOŁECZNYCH** – **STOWARZYSZENIE „KATON”**, ul. Dominikańska 3/26: 429-55-25 środa, czwartek (16 – 19.30). **TELEFON ZAUFANIA DLA UZALEŻNIONYCH OD JEDZENIA:** 423-20-58 wtorek – czwartek (20.30 – 22.30). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIECI:** 422-47-50 – poniedziałki, środy (10 – 13), czwartek (16 – 19), piątek (20 – 24). **POLSKIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD CHORYMI ZE STOMIĄ:** 633-33-85, 422-43-78 – codziennie po godz. 20, 422-87-69 – druga i ostatnia środa miesiąca w godz. 14 – 17.

OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ – bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych – ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 421-00-60 czynny w godz. 10 – 11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 – 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** – ul. Fatimska 17, tel.: 641-46-55, 641-46-57 – czynne 10 – 14. **INFORMACJA (automatyczna) o AIDS 958. TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 430-61-35 (pon., pt. 17 – 21). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIECI PO AMPUTACJI PIERSI** – klub „Amazonek”: 422-99-00 wew. 235 (pon. – pt. 10 – 12.30). **TELEFON ADOPCYJNO-OPIEKUNICZY** – ul. Piłsudskiego 29, tel.: 422-29-94, pn. 12 – 18, wt., czw. 9 – 18, śr., pt. 9 – 14 (bezpłatna pomoc psychologiczno-pedagogiczna oraz prawno-socjalna). **OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUNICZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI**, ul. św. Marka 20/14, tel.: 423-20-20, pon., wt., pt. 10 – 15, śr., czw. 10 – 18. **DOM OTWARTYCH DRZWI**, ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekaj psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz – terapeuta i duszpasterz. **OŚRODEK INTERWENCYJNO-MEDIACYJNY KOMITETU OCHRONY PRAW**

WETERYNARYJNE (MIĘCHÓW) – tel. 38-317-41 (pon. – sob. 8 – 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** – tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. – pt. 9 – 15, wt. 11 – 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) – tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** – tel. 421-33-64.

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 – Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 615-25-10, 615-25-11, 615-25-12, 997, Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice – tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice – tel. 274-37-70. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA:** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza, Śródmieście – tel. 411-00-45, 986 – telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 – tel. 644-17-81 (7 – 22), Krowodrza – ul. Stachiewicza 3 – tel. 636-02-99 (7 – 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 – tel. 658-47-86 (7 – 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 – tel. 655-51-08, tel. 655-44-77 (czynne całodobowo). **URZĄD CELNY** – tel. 429-25-11 (7 – 19). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** – tel. 429-74-72. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 – 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **POGOTOWIE WETERYNARYJNE (MIĘCHÓW)** – tel. 38-317-41 (pon. – sob. 8 – 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** – tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. – pt. 9 – 15, wt. 11 – 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) – tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** – tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE

CAŁODOBOWA INFORMACJA TELEFONICZNA – usługi, medycyna, handel, produkcja: 292-02-00.

BIURO NUMERÓW – 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa i międzynarodowa – 94-36, 422-41-82, 624-54-39, 422-22-48; informacja taryfowa – 624-15-80, 421-86-64. **PKS** – 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** – 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 – 421-85-25. **TELEFON SAFO DLA KOBIECI:** 0-601-466-896, 0-601-958-941, 0-501-789-525 – codziennie (20 – 22). **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 – 421-77-87 (poniedziałek – piątek 10 – 19, sobota 11 – 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA**

– 12, środy i czwartki godz. 18 – 20). **DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH**, Skawina – 276-17-44 (czw. pt. godz. 16 – 19). **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ** – Polski Związek Jakających się (ul. Dunajewskiego 6/21); tel. 422-10-59 pon. 18 – 20. **STOWARZYSZENIE PRZECIWI PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 – 19.30). **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE**, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry). **SZKOŁA RODZENIA im. dr Jadwigi Beaupré** – AWF ul. Jana Pawła II, tel. 646-14-51 – zajęcia dla kobiet w ciąży.

KULTURALNA

– 421-91-20 (poniedziałek – piątek 10 – 18). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** – 9319 (poniedziałek – piątek 9 – 21, sobota – niedziela 9 – 15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE** – 423-16-76 (poniedziałek – piątek 9 – 18, sobota 9 – 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA** – 422-54-88, 423-09-10 (poniedziałek – piątek 9.30 – 18, sobota 9.30 – 14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** – 96-33, 96-88. **MAŁOPOLSKA INFORMACJA O ŚRODOWISKU**, ul. Sławkowska 12 (III p.) – 422-22-64 w. 103. **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA**, ul. Basztowa 5 – 429-65-69 (poniedziałek, piątek 10 – 14, wtorek – czwartek 13 – 17) – bezpłatne informacje i porady w zakresie kształcenia, wyboru zawodu, rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, problemów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego. **BEZPŁATNA INFOLINIA DLA BEZDOMNYCH** – 0800-155-335.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA – 998. **POLICJA** – 997. **GAZOWE** – 992. 430-70-36 (czynne całą dobę), 430-70-11 (czynne 15 – 7). **DŹWIGOWE** – 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Nowa Huta – 644-19-69. **ENERGETYCZNE** Śródmieście – 421-27-49, Krowodrza – 633-06-97, Nowa Huta – 644-12-10, Podgórze – 656-21-55, Miechów – 991 lub 38-303-40 (dyżur całodobowy). **TECHNICZNE** – 648-00-84. **C.O.** – 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** – 421-20-11, Nowa Huta – 648-28-61, Podgórze – 655-53-98, (okręg miejski) – 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** – bezpłatna infolinia – 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIEPLNE MPEC** – 993.

TŁUMACZENIA

RYNEK GŁÓWNY 30, 422-32-01; 0602-335-529. **UL. ŚW. ANNY** 4, 422-26-17.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA:** 262-01-69, (0-90) 31-96-93, 0501-522-550. **AUTOHOLOWANIE:** 0501-625-247.

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82. **OSOBOWE, ŚLUBY:** Piastowska 20, 012/637-12-55. **„WIGO”:** ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088. **„WEGA”:** ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34. **DOSTAWCZE, osobowe** 012/292-41-09.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 35a, tel.: 411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pielęgniarek 6, tel.: 632-31-77. Czynne codziennie w godz. 7 – 16, soboty i święta: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 – 14. Realizujemy zasilki pogrzebowe. Dyżur całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.

Stowarzyszenie i Dom Wydawniczy RAFAEL zapraszają na koncert:

**Mietek
Szcześniak
i przyjaciele**

Filharmonia Krakowska
21 stycznia 2001, g. 18.00

Kupując bilet wspomagasz Myślenicki Ośrodek dla dzieci autystycznych i upośledzonych

Bilety do nabycia w kasach Filharmonii,

DCI - ul. Wiślna 10, CKK MISTRZEFOWICE, Oświęcienia 7

Sponsorzy:

W gminie Igołomia Wawrzeńczyce

Małe nie zawsze piękne

Odbývają się zebrania wiejskie we wschodniej części gminy Igołomia Wawrzeńczyce przed referendum w sprawie podziału gminy. Jak można się było spodziewać, mieszkańcy wschodniej części wokół Igołomi nie chcą oderwania Wawrzeńczyce. Za jednością opowiedziały się już: Koźlica, Pobiednik Wielki i Mały oraz Odwiśle i można się spodziewać, że tak samo zagłosują mieszkańcy innych wsi tej części gminy.

Argumenty przedstawiane przez obecne władze gminy przeciw podziałowi to przede wszystkim powstanie dwu małych gmin, co może w przy-

szłości spowodować włączenie obu do większych struktur. W dodatku Wawrzeńczyce chcą przejść do małego powiatu proszowickiego, a część wschodnia gminy opowiada się za pozostaniem w powiecie ziemskim krakowskim. Jeśli nastąpi podział, powstaną dwie gminy mające po około 3,7 tys. mieszkańców i niewielkie czteromilionowe budżety. - Już teraz przy ośmiu milionach budżetu ponad połowa idzie na oświatę, a 20 proc. na koszty administracji. Nie każde małe jest piękne. Brakuje pieniędzy na inwestycje, rozwój rolnictwa przy tym budżecie. Co można zrobić za 4 mln zł, jeśli doszłoby do podziału? -

pytał wójt Edward Stupik. - O co w tym wszystkim chodzi? - pytali na zebraniach mieszkańcy. - Czy podziału chce tylko paru radnych z tamtej strony, czy też jest to wola większości mieszkańców? Przewodniczący Kaczmarczyk wyjaśnił, że w zachodniej części gminy odbywały się zebrania, w których wzięło udział około 15 proc. mieszkańców tamtych terenów i oni wypowiadali się za podziałem, a nie za referendum. - Uważamy, że podział to zbyt ważna dla gminy sprawa i powinni się móc wypowiedzieć wszyscy mieszkańcy, a nie tylko radni w ich imieniu - przekonywał. Wyjaśnił też, że każ-

da z podzielonych gmin musiałaby przeprowadzić ponowne wybory do nowych rad. W dodatku w części igołomskiej nie ma budynku urzędu gminy, a adaptacja nadającego się do tego obiektu kosztować może około 200 tys. zł, zaś jego wyposażenie do 150 tys. zł. Z wymiany zdań na zebraniach z mieszkańcami Pobiednika Wielkiego i Małego oraz Odwiśla wynika, że Wawrzeńczycom „trudno dogodzić”, a w całej sprawie podziału chodzi o władzę. Na zebraniach ludzie opowiadali się nie tylko za jednością gminy, ale głosowali także za przeprowadzeniem referendum.

WR

W Korzkwi

Integracyjna zabawa

Już po raz piąty w Szkole Podstawowej w Korzkwi (gm. Zielonki) odbył się wczoraj Karnawałowy Bal Integracyjny, organizowany we współpracy ze Stowarzyszeniem Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Bądźcie z nami”. Występ grupy kołędniczej „Herody”, przedstawienia jasełkowe, tańce, śpiewy i pyszne paczki - to tylko niektóre z jego atrakcji.

W pięknie udekorowanej sali wszyscy bawili się świetnie i - co ważne - naprawdę razem. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Korzkwi dla pięćdziesięciu gości ze: Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 4 przy ul. Wietora w Krakowie, Szkoły Specjalnej im. Poczty Polskiej w Ska-

winie oraz Dziennego Ośrodka Adaptacyjnego z ul. Piekarskiej w Krakowie przygotowali dwa przedstawienia jasełkowe. Wcześniej wystąpiła wielokrotnie nagradzana grupa kołędnicza „Herody” z Centrum Kultury, Promocji i Rekreacji w Zielonkach. Wszystkie przedstawienia ogromnie podobały się widzom - świadczyły o tym gromkie, długo nie cichnące brawa.

Potem przyszedł czas na poczęstunek i tańce. Świetnie bawiono się przy „Macarenie”, ale prawdziwe szaleństwo rozpoczęło się, gdy rozbrzmiała muzyka zespołów Golec uOrkiestra i Brathanki. Po sali wiły się węże, tańczyły pary, kręciły się koła.

(MKF)

OŚWIADCZENIE

Rada Miejska Świątniki Górne, zebrana w dniu 8 stycznia 2001 r. na posiedzeniu nadzwyczajnym uchwala poniższe oświadczenie i zobowiązuje przewodniczącego rady do przesłania jej treści przełożonym Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, Prokuratury Rejonowej Kraków Podgórze, ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, ministrowi sprawiedliwości oraz medium publicznym.

1. Rada Miejska Świątniki Górne stanowczo protestuje przeciwko wykorzystywaniu Prokuratury Rejonowej Kraków Podgórze dla celów osobistych i politycznych przez prokuratora Marka Jarczykowskiego.

2. Rada Miejska Świątniki Górne stanowczo protestuje przeciwko prowadzeniu agitacji politycznej przez funkcjonariusza Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie Krzysztofa Puchałę przeciwko demokratycznie wybranym władzom samorządu gminnego oraz członkom społecznego Komitetu Wodno-Kanalizacyjnego.

Obaj wymienieni funkcjonariusze państwowi, w toku swej pracy, w toczącym się postępowaniu złamali zasadę bezstronności i apolityczności obowiązującą służby państwowe, przekraczając swoje zawodowe kompetencje.

Tym samym złamali samą zasadę praworządności państwa, w sposób rażący naruszając art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mówiący, iż „Rzeczypospolita jest demokratycznym państwem prawnym” oraz art. 32 Konstytucji RP w punkcie 1 stanowiący, iż „wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”.

Działania obu funkcjonariuszy zilustrowane w dołączonej dokumentacji i skierowane przeciwko samorządowi świątnickiemu anarchizują funkcjonowanie demokracji polskiej i destabilizują zaufanie obywateli do organów państwa.

W tym stanie rzeczy Rada Miejska stanowczo protestuje przeciwko pozaprawnej działalności wymienionych funkcjonariuszy i domaga się od ich przełożonych natychmiastowego powstrzymania tej szkodliwej działalności oraz wyegzekwowania konsekwencji dyscyplinarnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marian Żyła

W Podolanach koło Gdowa

Dziś wielki bal

Na cele charytatywne

Dziś o godz. 20 w ośrodku rehabilitacyjnym Polskiego Forum Osób Niepełnosprawnych i Specjalnej Troski w Podolanach koło Gdowa rozpocznie się charytatywny bal. Dochód z imprezy przeznaczony jest na pokrycie kosztów dalszej rozbudowy placówki.

Dzięki poprzednim imprezom charytatywnym, głównie organizowanym latem festynom na gdowskim Zarabiu oraz hojności ofiarodawców - przedsięwzięcie nie tylko z okolic Gdowa, ale i całej Polski, ośrodek służy dziś pomocą niepełnosprawnym z kilku gmin. - Oddaliśmy do użytku trzy w pełni wyposażone sale reha-

bilitacyjne, w których prowadzone są systematycznie zajęcia dla trzydziściorga dzieci - mówi prezes małopolskiego oddziału forum Zbigniew Wojaś. - Pracuje z nim trzech zatrudnianych przez nas rehabilitantów. Dzięki rozbudowie ośrodka już na początku lutego zostaną uruchomione Warsztaty Terapii Zajęciowej dla 25 uczestników. Powstaną pracownie - plastyczna, ceramiczna, tkacka i gospodarstwa domowego.

Dochód z balu, połączonego m.in. z aukcją obrazów, pozwoli przyczyni się zapewne do tego, by niepełnosprawne dzieci i dorośli wiedli ciekawsze i łatwiejsze życie.

BAR

Kołędowanie w Luborzycy

Jutro w samo południe w Domu Kolpinga w Luborzycy rozpocznie się przedstawienie jasełkowe „Luborzycy kołęduje z Ojcem Świętym”, przygotowana przez zespół teatralny Rodziny Kolpinga, od ok. 10 lat działającej w tej miejscowości.

(KG)

W Naramie

Co roku piętro

- Co roku po pięterku - mówi wójt gminy Iwanowice, Zbigniew Tomaszek, opisując plany rozbudowy Szkoły Podstawowej w Naramie. Wznoszone są już mury nowej części, ale uczniowie nie będą się tu uczyć zbyt szybko.

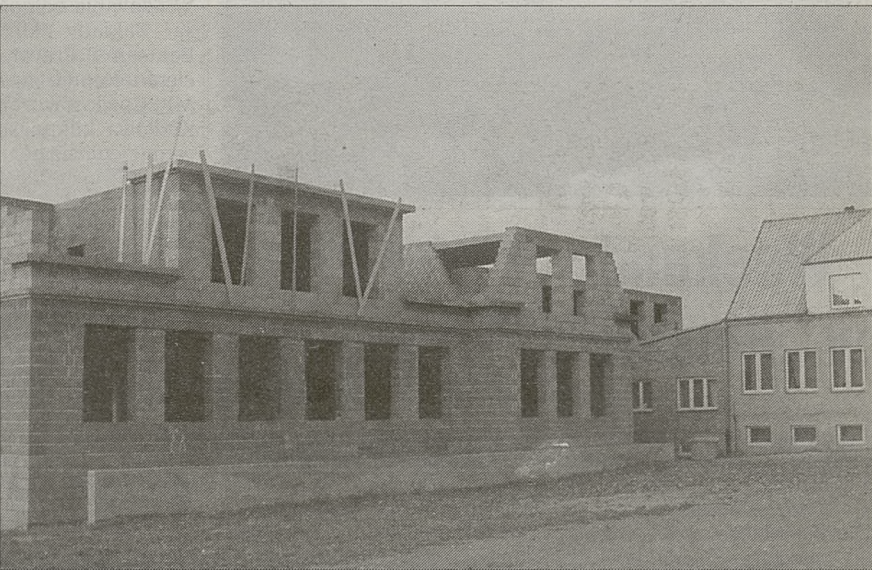
Przez ostatnie 3 lata gmina przeznaczająca na budowę szkoły ok. 140 tys. złotych rocznie. W tym roku planuje oddać budynek w stanie surowym. Wójt nie ukrywa, że gdyby pojawił się inwestor, który wspomógłby prace, placówka uruchomiona zostałaby szybciej. W Naramie są jak dotąd najgorsze warunki spośród 7 szkół w całej gminie. Jest niewielka - pięć sal lekcyjnych, mała biblioteka, brak sali gimnastycznej. W czerwcu naukę ukończy 23 absolwentów klas szóstych. W naramskiej podstawówce uczy się 115 uczniów z Naramy, Kozierowa i ze wsi leżących w sąsiednich gminach: Zielonkach i Michałowicach.

Budynek szkoły powstał jeszcze w czasach przedwojennych. Fundamenty nowego skrzydła wykonano we wrześniu 1997 r. W nowej dwupiętrowej części mają powstać sale lekcyjne, zaplecze sanitarne z szatnią oraz zastępcza sala gimnastyczna. Na budo-

wę pełnowymiarowej sali gminy, niestety, nie stać. Ciekawa jest również architektura nowego budynku.

- Chcemy, żeby szkoła przypominała staropolski dworek - mówi wójt Zbigniew Tomaszek.

Tekst i fot. (SUB)



A szkoła ma przypominać staropolski dworek

W gminie Kocmyrzów Luborzycza

Bezpieczniej do szkoły

- Chętnie nosimy te opaski, bo są takie błyszczące i ładnie wyglądają - mówią wychodzący ze szkoły czwartoklasiści z SP w Kocmyrzowie. Choć jest środek dnia, przed wyjściem ze

Oznacza to, że praktycznie wszyscy uczniowie szkół podstawowych oraz jedyne w gminie gimnazjum w Luborzycy mają opaski. Choć ich koszt wynosi 6,34 zł, rodzice



W dzień opaski są niemal niewidoczne, lecz wieczorem bardzo dobrze odbijają światło

szkoły zapinają na rękawach kurtek złociste opaski z piktogramami kilku dyscyplin sportowych.

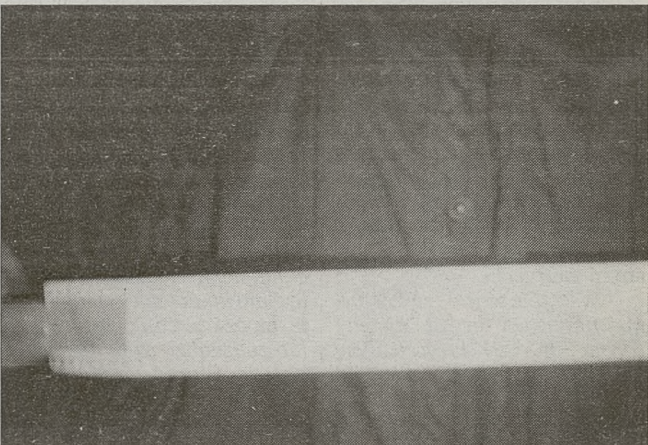
- Opaski rozeszły się bardzo szybko - komentuje dyrektorka szkoły Małgorzata Domańska. Kupowali je nie tylko rodzice, ale też nauczycielki, dojeżdżające tu do pracy. Są atrakcyjne i naprawdę widoczne po zmroku.

W gminie Kocmyrzów Luborzycza rozeszło się ponad 1200 fluorescencyjnych opasek na rękawy uczniowskich kurtek.

placili tylko 3 zł. Resztę, decydują Zarząd Gminy, zapłacono z gminnego budżetu.

W gminie Kocmyrzów Luborzycza, podobnie jak w wielu innych, niektóre dzieci chodzą do szkół wiele kilometrów, nieraz ruchliwymi drogami. Zdarzały się wypadki, nawet śmiertelne. Tymczasem starsi nie chcieli nosić tradycyjnych żółtych opasek, uważając je za dziecinne. Dziś sami dopominają się o nie. A dzięki temu są lepiej widoczni na drodze.

Tekst i fot. (KG)



Tak prezentują się opaski, które bez zastrzeżeń akceptują uczniowie szkół z gminy Kocmyrzów Luborzycza

W skawińskim ogólniaku

Zamiast gabinetu dyrektora – sala do ćwiczeń

100 tys. zł przeznaczyła Rada Powiatu Krakowskiego na tegoroczne remonty w Liceum Ogólnokształcącym w Skawinie. Za te pieniądze wymieniona zostanie instalacja wodno-kanalizacyjna oraz wyremontowane sanitariaty, a także pomalowane korytarze. Wymiana starej instalacji jest tu niezbędna, bo zbyt wysoki jest koszt usuwania częstych awarii.

Dyrektor LO Adam Łukasik ma harmonogram prac inwestycyjno-remontowych do 2003 r. Część z nich uda się zapewne wykonać wcześniej niż przewiduje plan, bo niektóre przedsięwzięcia finansują sponsorzy. W tym roku szkolnym wykonano tu remonty za prawie 50 tys. zł – z tej kwoty szkoła otrzymała 4 tys. z budżetu powiatowego. Pomalowano już m.in. korytarz na pierwszym piętrze, pracownię fizyczną i języka angielskiego. Na ukończeniu jest remont dawnej pracowni informatycznej, w miejsce której powstanie sala audiowizualna. Wyposażona ona zostanie za pieniądze, jakie przekazała szkole w listopadzie 2000 r. Telekomunikacja Polska SA – sponsor debaty o Unii Europejskiej.

– Fajnie, że w naszej szkole będą kolorowe sale zamiast ponurych brudno szarych i beżowych – mówią uczennice przyglądając się zielonej sali audio, gdzie oprócz zmiany koloru wymieniono także oświetlenie oraz naprawiono i wycylinowano parkiet. Pomalowano też inne sale, m.in. na niebiesko pracownia fizyczna, a na różowo do nauki języka angielskiego.

Trzeba wymienić całą instalację elektryczną (jest już projekt), która ma ponad 64 lata, podobnie jak okna, przez które ucieka ciepło.

– Remont z przyznanych przez powiat pieniędzy wykonywany będzie podczas wakacji. Najpierw ogłoszony zostanie przetarg na wykonanie tych prac – mówi wicestarosta Jacek Krupa. Natomiast w czasie ferii zimowych pomalowane zostaną przy pomocy rodziców, uczniów i nauczycieli dwie sale lekcyjne, a także wyremontowana szatnia. – Zlikwidujemy boksy i zamontujemy tu zamykane szafki. Nieprzystające w firmach, a bardzo potrzebne w szkole szafki otrzymamy z Zakładów Metalurgicznych i Vesuviusa – mówi dyrektor. Także przy remoncie szatni pomoc zadeklarowali rodzice licealistów.

W harmonogramie remontowym na przyszłoroczne wakacje znalazła się też budowa sali gimnastycznej – uczniowie LO ćwiczą w znajdującej się w pobliżu hali widowiskowo-sportowej.

– Nie potrzebuję aż takiego dużego gabinetu, który wraz z pomieszczeniami administracyjnymi zaadaptowany zostanie na salę do ćwiczeń, na co obecnie opracowywany jest projekt. Na biura przystosowane zostaną pomieszczenia w drugiej części budynku, gdzie obecnie znajduje się m.in. świetlica – powiedział dyrektor. Dyrektor liczy, że w budowie sali pomogą sponsorzy. Ponieważ przybędzie godzin wychowania fizycznego szkoła nadal będzie wynajmować halę, tym bardziej, że powstała z przebudowy sala gimnastyczna będzie niska nadawać się będzie tylko do ćwiczeń np. na atlasie. Wiele zajęć w przyszłości na pewno odbywać się będzie na basenie, który otwarty powinien być w 2002 r.

Tekst i fot.: ETYZ



Przyjemnie się uczy w różowej pracowni języka angielskiego

Czekając na inwestora

Choć elektrownia „Skawina” ubiegły rok zakończyła wynikiem ujemnym, to nie stało się tak w wyniku niewłaściwego zarządzania, ale wydania dużych pieniędzy na inwestycje oraz modernizację starych urządzeń. Kosztowało to elektrownię 64 mln zł, ponadto na 10 mln zł wyceniono remonty dokonane we własnym zakresie.

– Wstępnie szacuje się, że wynik finansowy będzie ujemny (około 5 mln zł). Przyczynił się do nich także ciepły listopad i grudzień, kiedy spadło zapotrzebowanie tak na ciepło jak i na energię elektryczną, a równocześnie odbiorcy renegocjowali obniżenie ceny – informuje zastępcę dyrektora ds. organizacji i zarządzania Leszek Kurlit.

W ubiegłym roku w firmie podjęto ponad 20 zadań inwestycyjno-remontowych m.in. związanych z ochroną środowiska.

– Wyeliminowanie źródeł hałasu kosztowało ponad 1,3 mln zł, m.in. na kotłach i na rozprężaczach pary zamontowano tłumiki. W halach produkcyjnych zamontowano dźwiękoszczelne okna, na pięciu kotłach zainstalowano analizatory spalin. Wiele procesów zautomatyzowano lub zwizualizowano np. na kocioł nr 5, transformator nr 5 i układy pomiarowy rozdzielni 110 – dyrektor wymienia niektóre ze zrealizowanych przedsięwzięć. Jednak bez inwestora strategicznego elektrownia nie będzie w stanie zainwestować tyle pieniędzy, by móc, po 40

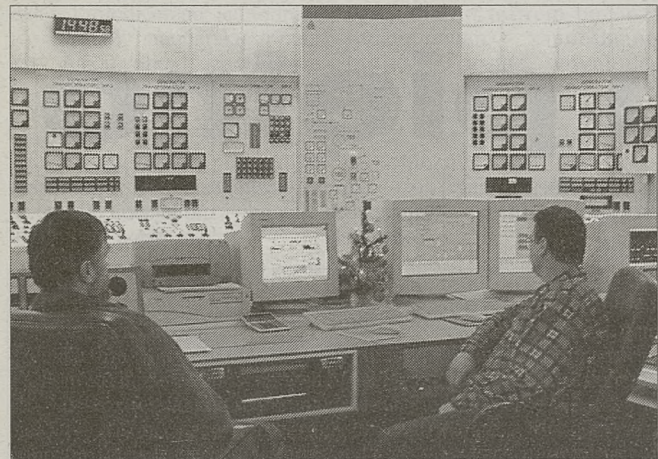
latach działalności istnieć na konkurencyjnym rynku energetycznym.

Elektrownia jest ostatnim dużym, nie sprywatyzowanym przedsiębiorstwem w Skawinie. Proces przekształceniowy – zgodnie z założeniami Ministerstwa Skarbu Państwa – powinien zakończyć się w tym roku. A dokumentacja, m.in. analiza ekonomiczna wraz z koncepcją prywatyzacji elektrowni, miała być gotowa w połowie ubiegłego roku. Okazuje się, że nadal trwa jej opracowywanie przez doradcę prywatyzacyjnego MSP konsorcjum: Energoprojekt w Katowicach oraz Dom Maklerski Banku Śląskiego.

Zarząd spółki stara się minimalizować koszty, których największą pozycję, bo aż 60 procent, stanowi zakup węgla. Ale nie jest to łatwe, bo odbiorcy energii i ciepła liczą na obniżkę cen tych mediów, a górnicy domagają się wzrostu cen węgla o 8 procent.

Elektrownia sprzedaje energię trzem zakładom energetycznym: w Krakowie, Tarnowie oraz Bielsku-Białej. W Skawinie odbiorcami prądu są Zakłady Metalurgiczne, Bahlsen i Prevar. Natomiast ciepło kupuje tu krakowskie MPEC, dostarczające go do Krakowa kilkunastokilometrowym ciepłociągiem.

ETYZ



Weekend w „Piaście”

Centrum Kultury i Sportu w Skawinie zaprasza na weekendowe seanse filmowe w sobotę i w niedzielę o tej samej porze. O 15.15 rozpocznie się film pt. „Poznaj swojego tatę”, a o godz. 20 – „Co kryje prawda”.

ETYZ

W Radziszowie

Niedzielne popołudnie z „Domino”

Jutro o godz. 16 szkolne kółko teatralne „Domino”, działające przy Gimnazjum w Radziszowie, zaprasza do kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Wawrzyńca na spektakl „Królowa śniegu”. 15-osobowy zespół teatralny śpiewać też będzie kolędy.

„Domino” działa od października 1999 r. Grupę prowadzi polonistka Magdalena Kuczara i opiekunka gimnazjalnej biblioteki Elżbieta Szyphenbejl-Gruca.

ETYZ

W Bibicach

Uczcili patrona



Starsi uczniowie zaprezentowali inscenizację przedstawiającą okres pobytu Stanisława Wyspiańskiego w Węgrzcach

W poniedziałek minie 132 rocznica urodzin Stanisława Wyspiańskiego. Wczoraj świętowali uczniowie szkoły podstawowej w Bibicach (gm. Zielonki), której artysta patronuje od 31 lat.

Uczniowie klas pierwszych złożyli ślubowanie. W tym roku naukę w trzech klasach rozpoczęło tu 59 dzieci. Najmłodsi przygotowali również krótkie przedstawienie, później przy szkolnym sztandarze ślubowali uczyć się sumiennie. Na koniec dyrektorka szkoły, Jolanta Lepiarczyk, pasowała ich ogromnym ołówkiem, a wychowawcy wręczyli podopiecznym pamiątkowe dyplomy i legitymacje szkolne.

Z epizodami życia Stanisława Wyspiańskiego, który przez kilka lat żył i tworzył w sąsiednich Węgrzcach – uczniowie z tej miejscowości również chodzą do bibickiej szkoły – zapoznali pierwszaków starsi koledzy.

Przygotowano inscenizację, zatytułowaną „I tam ujrzał i usłyszał swoją sztukę...”. Znalazły się w niej fragmenty utworów Wyspiańskiego, opisy jego podróży z Krakowa do Węgrz, a także przedstawienia dożynek, które zorganizował w swoim obejściu na kilka miesięcy przed śmiercią.

Na zakończenie uroczystości przedstawiciele szkolnej społeczności złożyli kwiaty pod pomnikiem artysty, stojącym obok szkoły.

Tekst i fot.: (SUB)

Kolędy i jasełka

W Bibicach i Zielonkach

W niedzielę, o godz. 16, w kościele parafialnym w Bibicach odbędzie się wieczór kolęd. Spotkania organizuje zespół „Amicus”, który zaprasza wszystkich do wspólnego kolędowania.

W niedzielę uczniowie szkoły podstawowej w Zielonkach zapraszają na przedstawienie jasełkowe. Odbędzie się ono w sali przy Urzędzie Gminy o godz. 17. Wstęp wolny.

Jasełka zostaną zaprezentowane również w następną niedzielę, 21 stycznia, o tej samej porze i w tym samym miejscu.

(SUB)

Wojewódzki finał w Niepołomicach

O astronomii i astronautyce

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne będzie organizatorem wojewódzkiego finału na najlepszy referat z zakresu astronomii i astronautyki dla uczniów szkół średnich.

Prelekcje wygłoszone będą 15 marca (czwartek) od godz. 11. Prace można składać do 10 marca.

– Imprezę chcemy przeprowadzić w niepołomickim liceum ogólnokształcącym – mówi dyrektor MOA, Mieczysław Jagła. – Oczywiście, zapewniamy wszystko, co będzie potrzebne do ciekawego przedstawienia swej pracy; rzutnik komputerowy, ekran itp. Obecnie szukamy jeszcze sponsorów, którzy skłonni by byli ufundować nagrody.

(RCZ)

Dzień Grecki w Zielonkach

Na kilka godzin gimnazjum w Zielonkach zamieniło się w jedno z miast starożytnej Grecji. Odbyszał się tam, pieczołowicie przygotowywany

od wielu miesięcy, „Dzień Grecki”.

Przedstawiono życie codzienne i religijne Greków, ich osiągnięcia naukowe. Młodzież

przyswajała sobie dzięki temu myśli starożytnych filozofów, a impreza była częścią realizacji ścieżki edukacyjnej – „Edukacja filozoficzna”. Tekst i fot.: (SUB)





Dobczyce

Leczyć lepiej i wygodniej

Oddział Pogotowia Ratunkowego w Dobczycach przeniesie się w tym roku z drugiego piętra na parter. Będzie to możliwe po zakończeniu adaptacji pomieszczeń starej kotłowni.

Pokoje na parterze ośrodka zdrowia przeznaczono na siedzibę oddziału pogotowia wypadkowego, obsługującego Dobczyce oraz sąsiednie gminy. Władze gminy, jako właściciel budynku, przystąpią do jego remontu w przyszłym miesiącu. Według obietnic, składanych przez burmistrza Leszka Sobonia, remontowi poddane zostaną zniszczone pomieszczenia, w których powstaną dwa pokoje oraz zaplecze sanitarne. Na ten rok zapowiadany jest również remont wejścia głównego. Ośrodek zdrowia przystosowany zostanie wtedy do potrzeb osób niepełnosprawnych.

- Zrobimy podjazd do wejścia i łazienkę, wymienimy drzwi na szersze, na zewnątrz

ulożymy kostkę brukową - mówi L. Soboń.

W zeszłym roku już wymieniono tam posadzki. Stare, pokruszone płytki zostały zastąpione antypoślizgową wykładziną. Przebudowano również dach: z płaskiego stał się czterospadowy, kryty blachą. - Na razie poddasze nie będzie zagospodarowane, ponieważ nie ma takiej po-

trzeby - twierdzi burmistrz. Gmina dysponuje jeszcze czterema wolnymi pomieszczeniami, które zamierza zaoferować lekarzom specjalistom. Nim to nastąpi, zmarznęci lub znużeni oczekiwaniem pacjenci mogą pokrzepić się gorącym napojem. Przy wejściu zamontowano bowiem automat z kawą i czekoladą.

(JBO)



W korytarzu jest teraz jasno i czysto

Fot. Joanna Bobowska

Kłopoty urzędu pracy

Za nie swoje długi

W powiecie myślenickim brakuje pieniędzy na zapłacenie składek ubezpieczenia zdrowotnego bezrobotnych, pozbawionych prawa do zasiłku. Podobnie jest w kilku sąsiednich powiatach.

Zadłużenie sięga 549 tys. zł, do tego należy doliczyć ponad 65 tys. zł odsetek. Powiatowemu Urzędowi Pracy nie wystarczyło pieniędzy, ponieważ otrzymana na ten cel w roku

ubiegłym dotacja z budżetu państwa pokryła zaledwie 2/3 zobowiązań.

- Z powodu ograniczenia dotacji, powstało zobowiązanie wobec ZUS, a terminowe uregulowanie opłat nie było możliwe. Mimo licznych monitów u wojewody małopolskiego o zwiększenie dotacji, powiat nie otrzymał należnych kwot, które umożliwiłyby terminowe i właściwe wykonanie zadania

- tak uzasadniono uchwałę, która pozwoli Zarządowi Powiatu dochodzić swoich praw w sądzie. Radni upoważnili swoje władze wykonawcze do podjęcia starań o odzyskanie należnych dotacji. Ich zdaniem, powiat powinien otrzymać je z budżetu państwa z racji wykonywania zadań zleconych przez administrację rządową.

(JBO)

Nie warto się skarżyć?

Samorządowcy narzekają

Pacjenci, niezadowoleni z opieki medycznej, nie mają szans na skuteczną interwencję - twierdzą burmistrzowie i wójtowie z powiatu myślenickiego. Wczoraj na spotkaniu w starostwie zastanawiano się, kto ma się zająć skargami.

- Kasa chorych nie odpowiada na interwencje samorządu - twierdził wójt Sieprawia Tadeusz Pitala. - Żeby zgłaszać zastrzeżenia odnośnie praktyk lekarskich, związanych kontraktami z Małopolską Kasą Chorych, trzeba znać ich treść. My

nie mamy uprawnień kontrolnych, a pacjenci się skarżą. Pacjenta nie można odsyłać, to są pieniądze publiczne - mówił burmistrz Sułkowic Józef Marsdaus. - Na sygnały z naszej strony nikt nie reaguje - skarżył się wójt Lubnia Henryk Migacz.

Włodarze gmin potwierdzili, że funkcjonowanie gabinetów lekarskich wymyka się spod kontroli, o czym świadczą głosy mieszkańców. Zdaniem przedstawicieli gminnych samorządów, problem jest złożony, a wyjścia nie widać: ludzie

boją się składać oficjalne skargi, lekarze mogą czuć się pokrzywdzeni, a instytucje sprawujące nadzór nie odpowiadają.

Małgorzata Bajer, kierowniczka Wydziału Promocji Zdrowia starostwa, zaproponowała, aby przypadki odmówienia pomocy przez służby medyczne mimo wszystko zgłaszać w Małopolskiej Kasie Chorych lub w Urzędzie Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych. Bez konkretnych danych nie będzie podstaw do interwencji.

(JBO)

Koncert na szczytny cel

PSM małym pacjentom

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Myślenicach postanowiła wspomóc finansowo Oddział Pediatryczny Szpitala Powiatowego. Pomysł zorganizowania koncertu noworocznego „Dzieci - dzieciom” zrodził się już wcześniej. Jego inicjatorką jest nauczycielka gry na skrzypcach Jolanta Nosek.

- Chcemy zagrać koncert kołęd oraz rytmów karnawałowych, zaś cały dochód z koncertu (wolne datki - przyp. aut.) przeznaczyć na dofinansowanie Oddziału Pediatrycznego szpitala - mówi Jolanta Nosek. - W tym celu podjęliśmy współpracę z dyrektcją Myślenickiego Ośrodka Kultury. MOK bezpłat-

nie udostępni naszej młodzieży scenę sali widowiskowej, pokryje koszty druku afiszy oraz uatrakcyjni występ udziałem dwóch swoich zespołów: kapeli Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Myślenicka” oraz big-bandu pod dyrykcją Andrzeja Moskala (także nauczyciel PSM w Myślenicach - przyp. aut.). W koncercie „Dzieci - dzieciom” wezmą również udział absolwenci PSM w Myślenicach oraz jej nauczyciele z dyrektorem Stanisławem Dziurdzią na czele. Koncert odbędzie się 21 stycznia o godz. 15.30.

Już teraz warto zarezerwować sobie termin, aby nie przegapić imprezy poświęconej tak szczytnym celom.

(JA)

Nie zmarnują

Na co wydać ofiarowane pieniądze?

Komitet społeczny, organizujący niedzielną zbiórkę pieniędzy na sfinansowanie potrzeb Szpitala Powiatowego w Myślenicach, zastanawia się nad zakupem sprzętu medycznego. Nie ma jeszcze ostatecznych decyzji, na co wydać 116 809 zł i 18 gr.

Rozważa się zakup aparatu do badań echa serca (z dopplerem) - jednakże jego cena znacznie przekracza zebraną kwotę. Potrzeby myślenickiej

placówki są ogromne, dlatego, wśród propozycji znalazła się również nowa karetka terenowa i analizator hematologiczny. O wyborze przesądzą negocjacje, do których niebawem przystąpią organizatorzy zbiórki. Społeczny komitet zamierza wkrótce przekształcić się w stowarzyszenie. Rozmowy w Starostwie Powiatowym w sprawie rejestracji zapowiedziano na przyszły tydzień.

(JBO)

Tokarnia

Do pokolenia orłów

Doroczne święto szkoły obchodzili wczoraj uczniowie z Tokarni. Ich Szkoła Podstawowa od 10 lat nosi imię prymasa Stefana Wyszyńskiego.

W tym roku, ogłoszonym Rokiem Prymasa, do uroczystości przygotowano się wyjątkowo starannie. Po mszy, odprawionej w kościele parafialnym, uczniowie klas VI przedstawili życie patrona. Młodzież, pod kierunkiem Janiny Hobot i Ryszarda Gaździckiej, odegrała przekonujący spektakl. Wyjątkowa była też jego oprawa. Scenografia przypominała

o wzniosłej misji prymasa: „Wy jesteście pokolenie orłów, szybujcie wysoko”.

W trakcie uroczystości dyrektorka szkoły Krystyna Romaniak przypomniała swoim podopiecznym rolę, jaką w życiu Polaków odgrywał wybitny kapłan. Od tajemniczego darczyńcy, który pragnął zachować anonimowość, dzieci i młodzież otrzymały w darze radiomagnetofon.

Kolejne uroczystości w setną rocznicę urodzin patrona zapowiedziano na wrzesień.

(JBO)

Zima złośliwa



Fot. Maciej Hołuj

Zima utrudnia życie mieszkańcom miasta. Jeżeli już spadnie śnieg i przechodniom szczególnie uda się ominąć zamrożone kałuże, i tak czekają na nich niespodzianki.

Wczoraj na myślenickim rynku „koziółek”, niedługo reklamowy, ostrzegał przed śnieżną „czapą”. Takie niespodzian-

ki grożą zwłaszcza tam, gdzie blaszane pokrycia dachu nie są zabezpieczone przed zsuwaniem się stert śniegu.

Proste natomiast i skuteczne jest zabezpieczanie chodników piaskiem. Gdyby jeszcze drewniane „kuwety” nie szpecili centrum...

(JBO)

Sensacje kina

Dziś o g. 17 i 19.30 w kinie Odeon w Sułkowicach odbędą się seanse filmu sensacyjnego „Pensjonat świrów” (od lat 15).

Jutro o tych samych porach na ekranie Klubu „Kuźnia” pojawi się „Existenz”, film przeznaczony dla widzów od lat 15. (JBO)

GOOD Dealer
TRANS-EXPRESS
SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW FIAT

GOOD YEAR
OPONY TRANS-EXPRESS
SPRZEDAŻ I SERWIS OGUMIENIA

24 PRACUJĄCY NA PROMOCYJNE SPRZEDAŻ OPON ZIMOWYCH I

32-400 Myślenice, ul. 3-go Maja 16a tel.: (012) 274 04 70

salon mody męskiej
SUNSET SUITS
Myślenice, ul. Kościuszki 2
tel./fax 012/ 274 40 94

LICENCJONOWANE BIURO POŚREDNICTWA NIERUCHOMOŚCIAMI „FERTEX 2” S.C.
ALINA, JAROSŁAW I KRZYSZTOF FERFECY.
MYŚLENICE, OS. 1000-LECIA, BLOK 1/1.
TEL./FAX (012) 272-13-32.
(012) 272-17-00, KOM. 0605 035-846.
www.fertex.isg.pl
CZYNNE CODZIENNIE OD 10.00 DO 23.00.

Wkłady kominowe
ze stali kwasoodpornej.
Sprzedaż - montaż.
Tel. (012) 272-08-62,
kom. 0605 568-727.

OLEJ OPAŁOWY
EKOTERM PLUS
węgiel, koks
dowóz i załadunek
EFEKT-BIS
012/272-08-77, 272-36-70

GABINET STOMATOLOGICZNY
Wanda Kaczmarczyk,
Myślenice (Na Szpicu),
ul. Kazimierza Wielkiego 62,
tel. 272-07-25, 0601-918-537.
Usługi natychmiastowe
codziennie 7.30 - 17.00
oprócz środy.
PRACOWNIA PROTETYKI.

„MIUSIC BAR”
ul. Gączyńskiego 9, Myślenice
zaprasza
codziennie od 10.00
DYSKOTEKI, IMPREZY KARNAWAŁOWE

13 stycznia

sobota

Bogumiły, Weroniki



Dyżury aptek

Ul. Starowińska 77, „Apteka Niebieska”, sobota 8 - 18, niedziela 10 - 15, tel.: 421-24-63; **Wolnica 12a**, poniedziałek - piątek 8 - 21, sobota 8 - 20, niedziela 9 - 15, 16 - 20, tel.: 430-58-54; **ul. Grodzka 26**, niedziela i święta 10 - 17, 421-98-81; **ul. Długa 88**, tel.: 633-42-90, sobota - niedziela 8 - 23; **ul. Dunajewskiego 2**, codziennie 8 - 21, tel.: 422-65-04; **os. Bohaterów Września 2**, tel.: 645-83-13, sobota 9 - 19, niedziela 9 - 16; **Apteka, ul. Królewska 92**, tel. (012) 636-12-91 czynne poniedziałek - piątek 8 - 20, sobota 8 - 16, niedziela 9 - 15.

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; **ul. Floriańska 6**, tel. 422-64-88; **os. Centrum A bl. 3**, tel. 644-17-36; **ul. Fatimska 21A/45**, tel.: 641-65-45; **ul. Wrocławska 50**, tel.: 633-44-32; **ul. Kalwaryjska 94**, tel.: 656-18-50; **ul. Wielicka 79**, tel.: 655-65-57.

KRZESZOWICE, ul. Wyki 6a; **MIECHÓW**, Rynek 12 (po godz. 20), **MYŚLENICE**, Rynek 10; **SKAWINA**, ul. Popiełuszki 7; **WIELICZKA**, Rynek Górny 13.



Dyżury szpitali

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY - Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), **OKULISTYCZNY** - Kopernika 38 (Wojewódzki Szpital Okulistyczny), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ, URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY - Złota Jesień 1 (Szpital im. L. Rydygiera), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), **OKULISTYCZNY** - Witkowice (Wojewódzki Szpital Okulistyczny), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.



Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, 422-29-99; **Centrala**: tel. 422-36-00; **Lotnisko Balice**: **Alarmowy**: tel. 285-59-99, **Linia zwykła**: 285-50-89; **Teligi 8**: tel. 658-59-99; **Rynek Podgórski**: tel. 656-59-99; **Nowa Huta**: tel. 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32**: tel. 633-39-99, **Alarmowy**: tel. 633-39-99; **Skawina**: tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka**: tel. 278-12-89, **Alarmowy**: tel. 999; **Miechów**: Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub 38-316-75; **Myślenice**: tel. 999; **Jerzmanowice**: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice**: tel. 281-19-99; **Skawa**: tel. 389-19-99; **Krzeszowice**: tel. 999; **Podstacja Pogotowia Rantunkowego Stomniki**, tel. 64 lub 67 czynna całą dobę; **Proszowice**: tel. 999, **Zachorowa-**

nia i przewozy: tel. 386-21-35; **Małopolska Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych**: tel. 421-71-58.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78.

GINEKOLOGIA - 0601-436-669.

„FALCK” - całodobowe wizyty domowe, transport medyczny, tel. 96-75.

„LEKARZ” - wizyty domowe specjalistów, tel. 658-49-59 (8-22)

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Augustiańska 13, 292-33-00, 0501-697-005.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - lecznica - całodobowo, 643-53-08.



Dyżury przychodni

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Śródmieście:

- al. Pokoju 4 - godz. 18 - 8, tel. 430-40-94.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowa Huta:

- os. Jagiellońskie 1 - godz. 19 - 7, soboty, niedziele i święta - opieka całodobowa: tel. 648-00-44.

- os. Niepodległości 2, tel. 647-02-44.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Krowodrza:

- ul. Galla 24 - opieka całodobowa, tel. 637-25-55.

Zespół Opieki Zdrowotnej Podgórze:

- ul. Teligi 8 - godz. 19 - 7, tel. 658-59-99.

- Rynek Podgórski 2 - godz. 19 - 7, tel. 656-59-99.



Krakowska antena

Sobota

Radio Alfa 102,40 FM

tel.: 285-85-85

Gończy telefon konkursowy (012) 200-1-200

Serwisy informacyjne: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00 **Prognoza pogody**: 6.07, 7.07, 8.07.

6.00 - 9.00 **Poranny budzik**, a w nim: 6.20, 7.20, 8.20 - piosenka dla solenizantów 9.00 - 12.30 **Przebój** za przebojem - blok muzyczny 12.30 - 12.35 **Wiedzieć więcej** 12.35 - 13.00 **Muzyka i rozmaitości** 13.00 - 15.00 **Popołudnie czytelnika** 15.00 - 24.00 **Przebój** za przebojem 24.00 - 6.00 **Nocny program** Radia Alfa.

Radio Blue FM

Informacje Blue FM - od 8.00 do 16.00 co godzinę.

7.00 - 12.00 **SZOK** - Ekstremalny Program Sportowy - Maciej Patrzalek 12.00 - 16.00 **Najdziwniejsze informacje tygodnia** - Andrzej Lenart 16.00 - 18.00 **Bartek Grzywacz** 18.00 - 20.00 **Cyberdancowa lista przebojów** - Szymon Rak na żywo ze studia Blue FM 20.00 - 24.00 **Taneczny miks** - Łukasz Mróz.

Jazz Radio 101,0 FM

6.00 - 10.00 **Bułka** z funkiem 19.00 - 21.00 **Mariusz Adamiak** prezentuje płytowe nowości i plany koncertowe gwiazd światowego jazzu. Audycja szerzej prezentuje dokonania Johna Zorna i Billa Laswella 21.00 - 24.00 **Technics Jazz Live** - transmisja koncertu z jazz-klubu Akwrium - czołówka polskiego jazzu i goście z zagranicy.

Opera FM tel. 421-96-96

7.25 **W. A. Mozart „Lucio Silla”** - P. Schreier, A. Auger, J. Varady 10.55 **G. Rossini „Ricciardo i Zoraida”** - B. Ford, N. Miricioiu, W. Matteuzzi 14.00 **G. Donizetti „Maria Stuart”** - J. Sutherland, L. Pavarotti, R. Soyer 16.05 **P. Czajkowski „Jolanta”** - G. Gorczakowa, S. Aleksaszkina, D. Hworostowski 17.40 **R. Leoncavallo „Pajace”** - M. Callas, G. di Stefano, T. Gobbi 19.00 **G. Puccini „Tosca”** - Z. Milanov, L. Monreale, L. Warren 20.55 **G. Verdi „Simone Boccanegra”** - T. Gobbi, B. Christoff, V. de Los Angeles 23.15 **H. Purcell „The Indian Queen”** - E. Kirkby, C. Bott, D. Thomas 0.25 **R. Wagner „Śpiewacy norymberscy”** - F. Frantz, G. Frick, W. Stoll 4.45 **B. Galuppi „Il caffè di campagna”** - M. Gonzalez, M. Kalmadi, B. Wiedemann.

Radio Plus 106,10 FM

tel.: 200-6-200

www.radioplus.com.pl

Serwisy informacyjne: 6.00 - 22.00 (co godzinę)

Serwisy sportowe: 9.04, 10.04, 19.04, 21.04

Prognoza pogody: 6.30 - 15.30 (co godzinę)

6.00 - 9.00 **Plus dobry**: 6.15 **Zwykli - Niezwykli** 6.50 **Patron** dnia 7.50 **Kawał historii** - kalendarz historyczny 8.12 **Poranny gość** Plusa 8.30 **Wiadomości regionalne** 8.45 **Niepołomice** na antenie Radia Plus 9.00 - 10.00 **I o korcie, i o sporcie** - rozmowy z Bohdanem Tomaszewskim 11.00 - 13.00 **Muzyczny kalendarz** - program muzyczno-in-



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41; ul. Podwale 6, 431-14-66

Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.

formacyjny, przegląd list przebojów, zapowiedzi koncertów, internetowe przygody muzyczne, recenzje i recenzjki, wakacyjna encyklopedia muzyczna oraz spora dawka muzycznych nowości. Co tydzień zaprasza Marcin Wilk 13.00 - 15.00 **Intersobota** - Arlena Sokalska i Kuba Wąty 16.00 - 20.00 **World Chart Show** - w każdą sobotę między 16.00 a 20.00 fantastyczna podróż przez muzyczny World Chart Show z Darkiem Maciborkiem. WCHS to cotygodniowe zestawienia hitów z przeszło 200 rozgłośni na świecie, wywiady z gwiazdami oraz relacje z koncertów 20.00 - 24.00 **Poczuj Plusa** - Mariusz Kuś i Tomek Brhel 24.00 - 6.00 **Muzyczna noc** w Plusie.

Radio Rak 100,50 FM

tel.: 636-74-50

e-mail: rak@uci.agh.edu.pl

www home page:

<http://rak.uci.agh.edu.pl/>

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - **Janosik**.

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 12.00 **Włóki ślepy kulawego** - program młodzieży niepełnosprawnej 18.00 **Kąci Muzyki** Duszy - Soul 20.00 **Dance Party** 23.00 **Programofonia** 24.00 **Noc muzyki**.

Radio Wanda 92,50 MHz

tel.: 200-02-00

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie (6.00 - 23.00) **Pogoda**: 9.10, 12.10, 14.10, 17.10.

6.00 - 10.00 **Melodie przebudzanki** 10.00 - 12.00 **Koncert życzeń** 13.15 **Konkurs** 14.10 **Niezapomniane przeboje** 16.00 - 17.00 **Konkurs „Uderz w dzwon”** 21.00 - 22.00 **Biesiada** 22.00 **Gożąca linia** 23.00 **Noc z melodią**.

Radio Wawa 107,00 FM

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach **Przegląd prasy** - 7.11, 8.11 **Przegląd prasy dla kobiet** - 8.50.

9.30 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 10.30 **Rozmowy z oldbojem** - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 - 16.00 **Trzy po trzy** - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 **Klaps** - nowości w kinach 20.05 **Radioaktywna wojna na czereśnie** - sobotni show Radia Wawa.

Niedziela

Radio Alfa 102,40 FM

tel.: 285-85-85

Gończy telefon konkursowy (012) 200-1-200

Serwisy informacyjne: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00 **Prognoza pogody**: 6.07, 7.07, 8.07.

7.00 - 9.00 **Poranny budzik** a w nim: 6.20, 7.20, 8.20 - piosenka dla solenizantów 9.00 - 10.00 **Muzyka i rozmaitości** 10.00 - 11.00 **Alfandia** 11.00 - 15.15 **Przebój** za przebojem - blok muzyczny 15.15 - 15.20 **Wiedzieć więcej** (powt.) 15.20 - 17.00 **Przebój** za przebojem - blok muzyczny 17.00 - 19.00 **Z dyskotekowej szuflady** 19.00 - 21.00 **Opowieści** niezwykajne 21.00 - 22.00 **Przebój** za przebo-

jem - blok muzyczny 22.00 - 1.00 **Radio Ludzi Znalezionych** 1.00 - 6.00 **Nocny program** Radia Alfa.

Radio Blue FM

Informacje Blue FM - od 8.00 do 16.00 co godzinę.

7.00 - 12.00 **Po sobocie** - Maciej Patrzalek 12.00 - 16.00 **Najdziwniejsze informacje tygodnia** - Andrzej Lenart 16.00 - 18.00 **Bartek Grzywacz** 18.00 - 20.00 **Cyberdancowa Lista Przebojów** - Szymon Rak na żywo ze studia Blue FM 20.00 - 24.00 **Druga strona** - Łukasz Mróz.

Jazz Radio 101,0 FM

6.00 - 10.00 **Bułka** z funkiem 11.00 - 12.00 **Jam(nik)** session Mariusza Adamiaka. Nie zabraknie dobrej muzyki, prawdziwych dyskusji oraz oczywiście jamników na antenie 19.00 - 20.00 **GiGi Distribution** - audycja poświęcona nowościom z firmy zajmującej się dystrybucją płyt z wydawnictw niezależnych, m.in. Avant, DIW, ENJA, Knitting Factory, Winter & Winter i in. 21.00 - 22.00 **Grolsch Jazz Live** - koncert z Archiwum Akwrium - największe gwiazdy światowego jazzu.

Opera FM tel. 421-96-96

6.40 **D. Cimarosa „Włoszka w Londynie”** - P. Orciani, M. A. Peters, B. Pratico 8.40 **J. Haydn „Księżycowy świat”** - M. Ewing, Ch. Ludwig, J. van Dam 14.40 **G. Donizetti „Córka pułku”** - J. Sutherland, L. Pavarotti, M. Sinclair 16.30 **R. Schumann „Sceny z Fausta Goethego”** - D. Fischer-Dieskau, E. Mathis, W. Berry 18.20 **V. Bellini „Purytanie”** - J. Sutherland, G. Foiani, E. Flagello 21.00 **Ch. Gounod „Faust”** - N. Gedda, V. de Los Angeles, R. Gorr 23.55 **A. E. M. Gretry „Ryszard Lwie Serce”** - P. Edelmann, H. Zingerle, M. Pennicchi 1.25 **R. Wagner „Tristan i Izolda”** - L. Melchior, K. Flagstad, S. Nilsson 4.55 **J. J. Mondonville „Tytan i Aurora”** - J. P. Fouchecourt, C. Napoli, Ph. Huttenlocher 7.00 **M. A. Charpentier „Przygody Orfeusza w piekle”** - P. Petibon, M. Zanetti, K. Karolyi.



Teatry

Sobota

STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Twórcy obrazów”.

STARY - MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) - 19.30: „Tomasz Mann”.

STARY - KAMERALNY (ul. Starowińska 21) - 19.15: „Wariacje enigmatyczne”.

SŁOWACKIEGO (pl. św. Duchy 1) - 19: „Król Edyp”.

MINIATURA (pl. św. Duchy 1) - 19: „Prześwit”.

LUDOWY (os. Teatralne 34) - 18: „Wesołe kumoszki z Windsoru”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Seks, prochy, rock&roll”.

SCENA OF GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 19: Kabaret Moralnego Niepokoju.

SCENA STU (al. Krasieńskiego 16/18) - 19: „Kto się boi Wirginii Woolf?”.

PWST Scena Eksperymentalna (ul. Warszawska 5) - 19: „Rajski ogródek”.

CAMELOT (ul. św. Tomasza 17) - 20: „Kamień na kamieniu”.

*

Filharmonia

18 - koncert symfoniczny: orkiestra Filharmonii Krakow-

Radio Plus 106,10 FM

Serwisy informacyjne: 7.00 - 22.00 (co godzinę)

Serwisy sportowe: 9.04, 10.04, 20.04, 21.04

Pogoda: 8.04, 11.04, 12.04, 13.04, 17.04, 22.06

7.10 **Kawał historii** - kalendarz historyczny 7.50 **Dobre słowo** 10.00 - 11.00 **Poranna kawa** **Radia Plus** - politycy od lewicy do prawicy... komentują - palając ciastka i popijając kawę - wydarzenia minionego tygodnia. Kawę zaparza smakosz - Piotr Semka 11.00 - 13.00 **Słoneczne okulary** - rozmowy Patrycji Michońskiej ze znanymi i lubianymi 13.00 - 14.00 **Widzialne i niewidzialne** - Artur Moczarski i Rafał Jan Porzeziński 14.05 - 19.00 **Piosenki na życzenie** 19.00 **Serwis diecezjalny** 19.15 - 20.00 **Z życia Kościoła** - przegląd najważniejszych wydarzeń z życia archidiecezji. Rozmowy z osobami ważnymi w życiu Kościoła krakowskiego, reportaże oraz zapowiedzi najbliższych uroczystości 20.00 - 21.00 **Kościół żywy** - komentarze - Paweł Zuchniewicz 21.00 - 22.00 **Galicyski wieczór z piosenką** - audycja Lidii Jazgar 22.15 **Kościół żywy** - wydarzenia 22.30 **Dobre słowo** dla Krakowa.

Radio Rak 100,50 FM

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - **Janosik**.

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 8.00 **Na 4/4 - muzyka rockowa** 10.00 **Lista przebojów** muzyki soul 17.00 **Studencka lista przebojów** piosenki poetyckiej 20.00 **Lista Przebojów Radia RAK** 23.00 **Muzyka z ekranu**.

Radio Wanda 92,50 MHz

tel.: 200-02-00

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie (6.00 - 23.00) **Pogoda**: 9.10, 12.10, 14.10, 17.10.

6.00 - 9.00 **Wstawaj, szkoda dnia** 9.15 **Dedykacje** dla solenizantów 11.00 - 13.00 **Konkurs muzyczne** oczko 14.00 **Konkurs 15.00 Sjecha** z Lajkonikiem 18.00 **Hity** z dawnych lat 22.00 **Gożąca linia** 23.00 **Muzyczna noc** z Wandą.

skiej, Tadeusz Wojciechowski - dyrygent, Tomasz Strahl - wiolonczela. W programie: Dvořák - Uwertura „Karnawał”, Czajkowski - Wariacje rokoko, Schumann - II Symfonia.

Niedziela

STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 12: Jerzy Kalina - gość Starego Teatru, 19.15: „Twórcy obrazów”.

STARY - MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) - 19.30: „Tomasz Mann”.

STARY - KAMERALNY (ul. Starowińska 21) - 19.15: „Wariacje enigmatyczne”.

SCENA OPEROWA w Teatrze Słowackiego (pl. św. Duchy 1) - 19: „Tosca”.

MINIATURA (pl. św. Duchy 1) - 19: „Prześwit”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Seks, prochy, rock&roll”.



Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia filmowa): „Gra o miłość” - 14, 18.30, 20.30, 22.30, „Dogma” (135', 18 l.) - 16; **POD BARANAMI** (Rynek Główny 27) (stereo, dolby surround, klimatyzacja): „Tańcząc w ciemnościach” (139', 18 l.) - 11.30, 18, „Tylko razem” (szw./dun./wł., 2000, 106') - 14, 20.30, „Europa” (dun./fr./niem./szw., 113') - 16, „Epidemia” (dun., 1987, 106') - 22.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Czerwona Planeta” (USA, 15 l.) - 16, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 18, „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 20.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perłkowy): „The Grinch - świąt nie będzie” (USA, b.o.) - 10.30, 12.35, „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 14.35, „Mansfield Park” (ang., 15 l.) - 16.35, „Czerwona Planeta” (USA, 15 l.) - 18.35, 22.50, „Gdzie serce twoje” (USA, 15 l.) - 20.40; **KINIARNIA 1** (stereo prologic, nowa sala klubowa): „Miasteczko South Park” (USA, 15 l.) - 16, „Gdzie serce twoje” (USA, 15 l.) - 18, „Przekręt” (amer./ang., 15 l.) - 20.30, 22.40; **KINOTEATR REDUTA** (ul. św. Jana 6) (dolby digital surround EX, ekran perłkowy, klimatyzacja): „Czerwona Planeta” (USA, 18 l.) - 10.40, 20.50, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 12.40, 16.50, „Gdzie serce twoje” (USA, 15 l.) - 14.40, „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 18.50, 23.10; **SZTUKA** (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 11, 17, 21, „Czerwona Planeta” (USA, 18 l.) - 13, „The Grinch - świąt nie będzie” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 19, 23;

ATLANTIC (ul. Stradom 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Mordercze lato” (USA, 15 l.) - 15, 20.15, „Co kryje prawdę” (USA, 15 l.) - 17.45; **KIJÓW** (al. Krasieńskiego 34) (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking): „Dinozaur” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 14.30, „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 16.30, 18.30, 20.30; **MIKRO** (ul. Lea 5) (dolby stereo A): „Cedry pod śniegiem” (USA, 15 l.) - 16, „Wdowa św. Piotra” (fr., 2000, 110') - 18, „Porachunki” (ang., 1998, 107') - 20; **ŚWIT** (os. Teatralne 10): (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (duża sala): „Aniołki Charliego” (USA, 15 l.) - 16, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 18, 20, (mała sala): „Kowboj z Szanghaju” (USA, 15 l.) - 17, „Zasady walki” (USA, 15 l.) - 19.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) - 11 (przedpremiery), „Dinozaur” (USA, b.o., dubbing) - 13.30, „6-ty dzień” (USA, 15 l.) - 15.30, 18, 20.30.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Fantazja” (USA, b.o.) - 12.45, „American Beauty” (USA, 15 l.) - 14.15, „Straszny film” (USA, 15 l.) - 16.30, „Tube Tales” (USA, 15 l.) - 18.15, „Gladiator” (USA, 15 l.) - 20.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Happy Texas” (USA, 15 l.) - 17.30, „Krzyk 3” (USA, 18 l.) - 19.30.

TECZA (ul. Praska 52): „Stuart Malutki” (USA, b.o.) - 15, „Prymas” (pol., 12 l.) - 16.30, „Jak ugryźć 10 milionów” (USA, 15 l.) - 18.15, „Regulamin zabijania” (USA, 15 l.) - 20.

SFINKS (os. Górali 5): „Wierność” (fr., 15 l.) - 17, „Prymas. Trzy lata z tysiąclecia” (pol., 12 l.) - 19.50.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): Seanse szkolne zgłoszenia na telefon (430-00-25), „Pierwsze oczarowanie” (98') - 16, „Czarny kot, biały kot” - 17.50, „Million Dollar Hotel” - 19.55.

DKF ROTUNDA (ul. Oleandry 1): nieczynne.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Przeboje i podboje” - 19.

SKAWINA - PIAST (ul. Węgierska 3): „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 15.15, „Co kryje prawdę” (USA, 15 l.) - 20.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia filmowa): „Gra o miłość” - 14, 18.30, 20.30, „Dogma” (135', 18 l.) - 16; **POD BARANAMI** (Rynek Główny 27) (stereo, dolby surround, klimatyzacja): „Tańcząc w ciemnościach” (139', 18 l.) - 11.30, 18, „Tylko razem” (szw./dun./wł., 2000, 106') - 14, 20.30, „Epidemia” (dun., 1987, 106') - 16.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Czerwona Planeta” (USA, 18 l.) - 10.40, 20.50, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 12.40, 16.50, „Gdzie serce twoje” (USA, 15 l.) - 14.40, „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 18.50, 23.10; **SZTUKA** (ul. św. Jana 6) (dolby digital, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 11, 17, 21, „Czerwona Planeta” (USA, 18 l.) - 13, „The Grinch - świąt nie będzie” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 19, 23;

ATLANTIC (ul. Stradom 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Mordercze lato” (USA, 15 l.) - 15, 20.15, „Co kryje prawdę” (USA, 15 l.) - 17.45; **KIJÓW** (al. Krasieńskiego 34) (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking): „Dinozaur” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 14.30, „Pieniądze to nie wszystko” (pol., 15 l.) - 16.30, 18.30, 20.30; **MIKRO** (ul. Lea 5) (dolby stereo A): „Cedry pod śniegiem” (USA, 15 l.) - 16, „Wdowa św. Piotra” (fr., 2000, 110') - 18, „Porachunki” (ang., 1998, 107') - 20; **ŚWIT** (os. Teatralne 10): (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (duża sala): „Aniołki Charliego” (USA, 15 l.) - 16, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 18, 20, (mała sala): „Kowboj z Szanghaju” (USA, 15 l.) - 17, „Zasady walki” (USA, 15 l.) - 19.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Dinozaur” (USA, b.o., dubbing) - 11.30, 13.30, „6-ty dzień” (USA, 15 l.) - 15.30, 18, 20.30.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Fantazja” (USA, b.o.) - 12.45, „American Beauty” (USA, 15 l.) - 14.15, „Straszny film” (USA, 15 l.) - 16.30, „Tube Tales” (USA, 15 l.) - 18.15, „Gladiator” (USA, 15 l.) - 20.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Happy Texas” (USA, 15 l.) - 17.30, „Krzyk 3” (USA, 18 l.) - 19.30.

TECZA (ul. Praska 52): „Stuart Malutki” (USA, b.o.) - 15, „Prymas” (pol., 12 l.) - 16.30, „Jak ugryźć 10 milionów” (USA, 15 l.) - 18.15, „Regulamin zabijania” (USA, 15 l.) - 20.

SFINKS (os. Górali 5): „Prymas. Trzy lata z tysiąclecia” (pol., 12 l.) - 17, „Wierność” (fr., 15 l.) - 19.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): Seanse szkolne zgłoszenia na telefon (430-00-25), „Czarny kot, biały kot” - 16.15, „Million Dollar Hotel” - 18.20, „Pierwsze oczarowanie” (98') - 20.25.

DKF ROTUNDA (ul. Oleandry 1): „Magnolia” - 17, „Mission Impossible II” - 20.15.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Świąteczna przygoda” (pol., b.o.) - 15, „Przeboje i podboje” (USA, 15 l.) - 17, „U-571” (USA, 15 l.) - 19.

SKAWINA - PIAST (ul. Węgierska 3): „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 15.15, „Co kryje prawdę” (USA, 15 l.) - 20.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134.

GALERIA „TEMPORARY CONTEMPORARY” (ul. Dolnych Młynów 7): Wystawa malarstwa Roberta Denisa. Czynna (do 31 stycznia): wt. - pt. 13 - 18.

GALERIA „PALACE” (ul. Starowiślna 13 - Pałac Puge-tów): Wystawa malarstwa Władysława Bartka Talarczyka. Czynna (do 15 stycznia): pn. - pt. 11 - 18.

KOPALNIA SOLI (ul. Daniłowicza 10): **PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom:** Kaplice solne: św. Kingi, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barącz, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych (8 - 16); inf. tel. 278-73-66;

Muzeum Żup Krakowskich:

- **EKSPOZYCJA PODZIEMNA (III poziom Kopalni Soli, gł. 135 m):** Wyst. stała: Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, rezerwaty górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnicza, sztuka sakralna, makietka XVII-wiecznej Wieliczki, model zjazdu górników na linie; poniedziałek (wstęp wolny) - sobota (9 - 16), niedziela (9.30 - 16), kasa czynna poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (9.30 - 15.30);

- **EKSPOZYCJA W ZAMKU ŻUPNYM** (ul. Zamkowa 8): Wyst. stała: Pradzieje Wieliczki, odbudowa Zamku Żupnego, Miasto Wieliczka, Rezerwat górniczy z najstarszym szybem w Polsce z połowy XIII w.; wyst. czas.: Skamieniały świat roślin poniedziałek (wstęp wolny), środa - sobota (9 - 15), czwartek, piątek, sobota, (9 - 15), wtorek, niedziela - nieczynne;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU:

KOMNATY KRÓLEWSKIE (II p.): wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15 wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

KRÓLEWSKIE APARTAMENTY PRYWATNE (I piętro): Wyst. czasowa: Sztuka cenniejsza niż złoto; jednorazowo do 10 osób wyłącznie z przewodnikiem (z j. angielskim o pełnych godzinach, pierwsza grupa o godz. 10.00, wejście co 15 min); niedziela (10 - 15), wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, środa, czwartek, sobota, niedziela (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: Sztuka Wschodu; wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15 wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15 wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

KATEDRA: wtorek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15); poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: Galeria Rzemiosła Artystycznego, Galeria Broń i barwa w Polsce; wyst. czas.: Piotr Michałowski 1800-1855 (do 15 stycznia 2001); wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek nieczynne; sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum, rezerwacji grup do 30 osób na zwiedzanie wystawy należy dokonywać z tygodniowym wyprzedzeniem pod numerami telefonu: 0-12, 634-33-77, 423-47-23 (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

Muzeum XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), **Arse-nał Muzeum Czartoryskich** (ul. Pijarska 8): **Galeria Malarstwa Zachodnioeuropejskiego;**



Muzea

Galeria Sztuki Starożytnej; Pamiątki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Pamiątki puławskie; Galeria Europejskiego Rzemiosła Artystycznego; Zbrojownia; wyst. czasowa: Cézanne i Renoir w Krakowie (do 15 stycznia 2001) wtorek, środa, czwartek (10 - 15.30), piątek (10 - 17), sobota, niedziela (wstęp wolny tylko na stałą ekspozycję) (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne; zgłaszanie grup i zamawianie przewodnika pod nr. tel. 422-55-66;

Muzeum Narodowe - Sukiennice: *Galeria Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach;* wtorek, środa (10.00 - 15.30), czwartek (10 - 19), piątek - niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa autorstwa Marty Kłak-Ambrożkiewicz: *Stroje kobiece w kolekcji J. Matejki;* wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), (wstęp wolny tylko w niedzielę, co trzecia niedziela nieczynne), poniedziałek - nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-59-26, możliwość oprowadzenia z przewodnikiem);

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26): Wyst. stała: **Hall Główny:** *Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie* - kolekcja Feliksa Jasińskiego, Temat miesiąca: *Zwierzęta orientального Zachodu;* wtorek - niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 18) (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne - wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

Muzeum Stanisława Wyspiańskiego (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek, (10 - 17.30), poniedziałek - nieczynne;

KOPIEC KOŚCIUSZKI - KAPONIERA: Wyst. stała: *Insurekcja i tradycje kościuszkowskie* - wtorek - niedziela (10 - 16);

Muzeum Etnograficzne (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: *Polska kultura ludowa*, wyst. czasowa: *Boże Narodzenie u Jagusi i Macieja Borynów* (do 31 stycznia 2001); poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14) (niedziela wstęp wolny), wtorek - nieczynne; (ul. Krakowska 46): Wyst. czasowa: *Szkoła! Szkoła! Gdy cię wspominał...* (do 10 czerwca 2001); poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14) (niedziela wstęp wolny), wtorek - nieczynne;

Muzeum Archeologiczne (ul. Poselska 3): Wyst. stała: *Bogowie starożytnego Egiptu; Kraków przed tysiącem lat; Starożytność i średniowiecze Małopolski;* poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (14 - 18 wstęp wolny), piątek, niedziela (10 - 14), sobota - nieczynne;

Pałac Sztuki (pl. Szczepański 4): **Pałac Górny:** *Wystawa malarstwa Izabeli Delekt-Wicińskiej* (do 28 stycznia); **Pałac Dolny:** *Wystawa malarstwa Kazimierza Wilka* (do 28 stycznia); wstęp wolny dla członków TPSP i ich najbliższych, studentów ASP, Historii Sztuki UJ, Wydziału Plastycznego Akademii Pedagogicznej, dla uczniów Liceum Sztuk

PIĘKNYCH w Krakowie, oraz dla osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami, codziennie (8.15 - 18);

Muzeum Historyczne - Krzysztofory (Rynek Główny 35): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Krakowa;* wtorek, środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9.00 - 15.30), czwartek (11.00 - 18.00), wyst. czas. (parter): *Ozdoby choinkowe ze szkła* (do 14 lutego w godz. 8.00 - 17.00), *Pokonkursowa wystawa szopek krakowskich* (8.00 - 18.00, soboty i niedziele 8.00 - 16.00);

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21): Wyst. stała: *Dzieje teatru krakowskiego;* wyst. czasowa: *Kabaret - magia sztuki* czwartek, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30); środa (11.00 - 18.00), poniedziałek, wtorek - nieczynne;

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): Wyst. stała: *Kraków 1939 - 1945* - poniedziałek - piątek (9.00 - 15.30), III sobota i niedziela miesiąca (9.00 - 15.30), poniedziałek i wtorek po III niedzieli miesiąca - nieczynne;

KAMIENICA HIPPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro): środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15), czwartek (11 - 18);

STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Żydów. Żydowska tradycja - Malarstwo portretowe i widoki dawnego Kazimierza - Zagłada Żydów Krakowa;* środa (wstęp wolny), czwartek, sobota, niedziela (9 - 15.30), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek (nieczynne), I sobota i niedziela miesiąca - nieczynne, poniedziałek i wtorek po I niedzieli miesiąca (9 - 15.30);

CELESTAT (ul. Lubicz 16): Wyst. czasowa: *Ojciec Święty Jan Paweł II a Towarzystwo Strzeleckie „Bractwo Kurkowe” w Krakowie* wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30, wstęp wolny), czwartek (11.00 - 18.00), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

ZWIERZYNIĘCKI SALON ARTYSTYCZNY (ul. Królowej Jadwigi 41): środa (11 - 17), czwartek, piątek (9 - 15), sobota (wstęp wolny), niedziela (10 - 14);

Muzeum Armii Krajowej (ul. Bosacka 13): Wyst. stała: *Historia i pamięć;* wyst. czasowa: *XX lat „Solidarności” - znaczki, odznaki, druki ulotne,* wtorek - piątek (11 - 17);

Muzeum Regionalne „Rydłówka” (ul. Tetmajera 28): czynne: wtorek, środa, piątek, (10 - 14), czwartek (15 - 19), sobota, niedziela, poniedziałek, święta - nieczynne;

Muzeum Uniwersyteckiego Jagiellońskiego (ul. Jagiellońska 15): poniedziałek - piątek (11 - 14.20), sobota (11 - 13.20), niedziela, święta - nieczynne, wejście na dziedziniec - codziennie (do zmroku);

Muzeum Lotnictwa Polskiego (al. Jana Pawła II 39): poniedziałek - piątek (9 - 15), sobota, niedziela - nieczynne;

Muzeum Geologiczne Instytutu Nauk Geologicznych PAN (ul. Senacka 3): Wyst. stała: *Budowa geologiczna obszaru krakowskiego* - czwartek, piątek (10 - 15), sobota (10 - 14), poniedziałek - nieczynne; grupy po telefonicznym uzgodnieniu terminu - tel.: 422-89-20, 422-19-10;

Muzeum Historii Fotografii (ul. Józefitów 16): wtorek (12 - 17.30), środa - niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne.



Galerie

Krakowa - wystawa malarstwa Marii Adamus-Biskupskiej i Galeria Jednego Dzieła - Barbara Parole. Czynna (do 13 lutego): pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14.

GALERIA „SIENNA 5” (ul. Sienna 5): Wystawa prac Warsztatów Terapii Zajęciowej z os. Stalowego 9. Czynna (do 23 stycznia): pon. - pt. 10 - 18, sob. 11 - 15.

Krakowa - wystawa malarstwa Marii Adamus-Biskupskiej i Galeria Jednego Dzieła - Barbara Parole. Czynna (do 13 lutego): pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14.

GALERIA „SIENNA 5” (ul. Sienna 5): Wystawa prac Warsztatów Terapii Zajęciowej z os. Stalowego 9. Czynna (do 23 stycznia): pon. - pt. 10 - 18, sob. 11 - 15.

Krakowa - wystawa malarstwa Marii Adamus-Biskupskiej i Galeria Jednego Dzieła - Barbara Parole. Czynna (do 13 lutego): pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14.

GALERIA „SIENNA 5” (ul. Sienna 5): Wystawa prac Warsztatów Terapii Zajęciowej z os. Stalowego 9. Czynna (do 23 stycznia): pon. - pt. 10 - 18, sob. 11 - 15.



Lekcja poezji z Leszkiem Długoszem



Leszek Długosz czyta swoje wiersze...



... ale jeszcze lepiej je śpiewa

Pół nieba, cały ubogacony patyną Kraków i dużo poezji w najlepszym wydaniu to wczorajszy wieczór - recital **Leszka Długosza** w miechowskiej Galerii Sztuki „U Jaksy”, na który przybyło prawie 100 osób. Kolejny raz trzeba było pomyśleć o dostawkach, a w przyszłości mieć na uwadze poszerzenie widowiskowych podziemi o kolejne metry niezagospodarowanych jeszcze dóbr-lochów Jaksy Gryfity.

Na ponad godzinny program złożyły się dawne i nowe piosenki poety, od początku swej działalności związanej z „Piwnicą Pod Baranami” i Krakowem. Najpierw wszyscy wypili za pomyślność świata w nowym tysiącleciu, a było to nawiązanie do promocji najnowszej kasety Leszka Długosza „W Czarnolesie”, napisanej „wspólnie” z Janem Kochanowskim.

Najpiękniejszym dla mnie przedwojennym wierszem

- zresztą nie tylko dla mnie - jest „Karczma Jurgowska” - powiedział gość piwniczki i zaśpiewał pięknie w rytmie jakby walca. przed tą karczmą nie zatrzymuj się, nie pij miła nie pij...

Lekcję klasycznej literatury i poezji dopełniły nigdy nie starzejące się dawne utwory śpiewane: *Kubek, Także i Ty..., Przedwiośnie, Kwiecista, zwiewna Twoja sukienka* i inne niezapomniane już przeboje. Przerywnikami recitalu poezji śpiewanej były czytane przez autora wiersze.

Nie obyło się bez bisów, a potem autografów na wydawnym wspólnie z Adamem Bujakiem „Albumie krakowskim” oraz na najświeższym tomiku poezji. Można było także nabyć kasety z piosenkami Leszka Długosza oraz płytę kompaktową.

Niezapomniany wieczór, niecodzienny gość i atmosfera jaką nader rzadko można stworzyć w Miechowie.

Dziękujemy panie Leszku i zapraszamy do nas jak najczęściej - to słowa od wielu widzów-słuchaczy na pożegnanie. (WOJ)



To już „rzędy” prawie ostatnie

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Miechowie zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 20.02.2001 r. o godz. 10.30 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Miechowie odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości Miechów przy ul. Kolejowej 7, stanowiącej własność dłużnika:

UNIVERS SA

ul. Bociana 22, Kraków.

Nieruchomość zabudowana wytwórnią pasz, działki nr 115/1, 114/1, 113/1, 112/1, 111/3, 110/5, 101/2 posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Miechowie nr 44932.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 724.000,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi trzy czwarte wartości oszacowania, tj. kwotę 543.000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji, w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane. Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia nieniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

A4/005/2001

„Dziennik” w Miechowie



codziennie

Hurtownia „P.U.H. Kris Marmur”
Bezpośredni importer marmuru-granitu-piaskowca
 • kominki, schody, posadzki, parapety
 • blaty kuchenne, łazienkowe
 • elewacje zewnętrzne
GROBOWCE PROMOCJA 30%
 z granitu czarnego, zielonego, brązowego
 Tel. /0-41/ 38 333 30, 38 30 864,
 0607 230 670 a4/193/2000

BIURO FINANSOWO - KREDYTOWE F.U.H. „MENOS” A4/197/00
POŻYCZKI, KREDYTY DO 5.000 ZŁ BEZ PORĘCZycIELA, WSPÓŁMAŁŻONKA
 Miechów, ul. Szpitalna 16,
 tel. 041/383-33-26, czynne:
 pn. 10.30 - 17.00, wt. - pt. 10.00-17.00.

Trzy i pół gwiazdki i trzy serca

Miechowski Oddział Ginekologiczno-Położniczy trzeci w Małopolsce i pierwszy w rejonie

Ten „Przewodnik po szpitalach” napisało 12 318 kobiet, myślny go tylko zredagowali - czytamy we wstępie publikacji „Gazety Wyborczej” z 30 grudnia 2000 roku pt. „Cenzurka od kobiet”. Było to podsumowanie trzeciej już edycji akcji „Rodzić po ludzku”.

W swego rodzaju rankingu można było otrzymać maksymalnie pięć gwiazdek (informacja z trzech źródeł - od ordynatora lub lekarza, od kobiet rodzących i dziennikarzy „GW”) oraz pięć serduszek (dawane wyłącznie na podstawie listów i ankiet kobiet). Nie przyznawano serduszek, gdy nie było dostatecznej liczby listów lub, gdy osady pań były sprzeczne.

Niezwykle miło nam poinformować, iż Oddział Ginekologiczno-Położniczy miechowskiego Szpitala św. Anny, ordynowany od 1995 roku przez **lek. med. Zygmunta Madejskiego**, otrzymał trzy i pół gwiazdki oraz trzy serduszka. Dało to bardzo wysokie 3 miejsce na 27 szpitali w województwie małopolskim oraz niezaprzeczalny prymat pośród ościennych placówek rejonowych. Być może się szczegółowo zapoznać z wszystkimi plusami miechowskiego oddziału odsyłamy do przedsylwestrowej lektury „GW”. Ujmując ogólnie, przy ocenie brane były warunki ogólne, czystość i higiena, profesjonalizm lekarzy oraz położnych, ich stosunek do rodzących i wszystko co wiąże się z bliskością matki i noworodka.

- Jak dochodzi się do takich sukcesów zawodowych? - zapytaliśmy ordynatora



Sala porodu rodzinnego. Położna Ewa Lejdy radzi młodej mamie, Ewie Mamczyńskiej z Nasiechowic, jak karmić noworodka.

OG-P w Miechowie, lek. med. Zygmunta Madejskiego.

- Jest to wysiłek wielu lat i dobrane rozumiejące się w każdej sytuacji personelu. Byliśmy jedynymi z pionierów porodów rodzinnych. Własnym sumptem przygotowaliśmy specjalny pokój, który praktycznie nie różni się niczym od takich, jakie rodzące pozostawiają na kilka dni. W sali porodu rodzinnego może przebywać osoba bliska, najlepiej po ukończeniu szkoły rodzenia. Fachowość i życzliwość musi być obecna w każdym miejscu przez nas zawiadywanym. I jest.

- Panuje ogólny niż demograficzny, a u was urodziło się więcej dzieci w kryzysowym 2000 roku niż w roku 1999.

- Mimo ograniczeń chcę u nas rodzić także kobiety spoza naszego rejonu; te obsługiwane przez Świętokrzyską Kasę Chorych (Sędziszów, Jędrzejów, Ka-

zimierza Wielka) oraz z powiatu olkuskiego. Już w kwietniu 2000 roku wykorzystaliśmy w całości limit określony w kontrakcie zawartym ze Świętokrzyską Kasą Chorych (112 procent), który mówił, iż w całym minionym roku mieliśmy przyjąć 110 pacjentek.

- Są więc duże powody do zadowolenia...

- Bardzo nas raduje podsumowanie trzeciej edycji „Rodzić po ludzku”, ta końcowa ocena na którą złożyła się praca także w niełatwych dla nas kilkunastu ostatnich miesiącach... Jesteśmy mimo wszystko szpitalem osadzonym w środowisku wiejskim, rolniczym, a jednak pamiętają o nas pacjentki nawet daleko spoza rejonu. I jak widać, miło wspominają pobyt w miechowskim Oddziale Ginekologiczno-Położniczym.

Tekst i fot. (WOJ)

Słaboszów

Za 6 dni wybór wójta

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Słaboszowie zebrał się zarząd gminy poszerzony o obecność członków prezydium oraz przewodniczących komisji stałych. Termin kolejnej sesji RG ustalono na 19 stycznia, a głównym jej punktem będzie wybór nowego wójta gminy Słaboszów.

Czy są już ewentualni kandydaci, którzy obejmą schedę po zmarłym wójcie **Andrzeju Vozsnaku**?

- Na posiedzeniu zarządu nikt taki się nie objawił. Wszystko więc co z tym wyborem związane, rozstrzygnie się na piątkowej sesji - powiedział nam sekretarz Urzędu Gminy w Słaboszowie, radny powiatu miechowskiego **Zbigniew Kita**. Początek sesji o godz. 9. (WOJ)

Kolizja w Książu Wielkim

Wczoraj w centrum Książu Wielkiego, na ul. Warszawskiej, fiat 126p zderzył się z dostawczym żukiem. Zdarzenie miało miejsce o godz. 14.05, na szczęście poza stratami materialnymi nic nikomu się nie stało. Kierowca „malucha” - sprawca kolizji - ukarany został mandatem.

O godz. 18.25 miechowska KPP odebrała zgłoszenie o kradzieży kół w samochodzie marki polonez. „Odkrętka” w miechowskim osiedlu gen. Sikorskiego miała miejsce minionej nocy i, jak się dowiedzieliśmy, nie było to jedyny tego typu przypadek w mieście. (WOJ)

Obrady strażaków-ochotników

O kampanii i sztandarze

W Starostwie Powiatowym odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Powiatowego Związku OSP RP w Miechowie, któremu przewodniczył jego prezes **Zygmunt Szopa**. Uczestnicy-wiceprezisi - komendant Komendy Powiatowej PSP w Miechowie st. kpt Adam Domagała, Stefan Stradowski i Tadeusz Kmita oraz szefowie gminnych Za-

rządów OSP - omawiali przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej w jednostkach OSP na obszarze powiatu, które powinny się zakończyć w ostatnich dniach lutego br.

W maju planowane są zjazdy gminne, a w lipcu tego roku zjazd powiatowy. Uczestnicy wczorajszego spotkania podjęli decyzję o ufundowaniu sztanda-

ru dla Zarządu Powiatowego Związku OSP RP, który zostanie wzięczony właśnie na lipcowym zjeździe.

W dalszej części narady rozpatrywano wnioski jednostek OSP dotyczące udzielenia pomocy finansowej na budowę i remont strażnic. Mówiono też o potrzebie modernizacji samochodów gaśniczych. (WOJ)

Już o poborze wiosennym

Wczorajsza narada robocza prowadzona przez kierownika Referatu Spraw Obywatelskich **Janusza Uchę**, w której uczestniczyli pracownicy gmin powiatu miechowskiego zajmujący się sprawami obywatelskimi, była w całości poświęcona organizacji poboru do zasadniczej służby wojskowej w roku 2001.

Po znowelizowaniu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, nie ma obecnie możliwości jej odroczenia z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego. Odroczenie takie może jedynie uzyskać sprawujący opiekę nad osobą niepełnosprawną, posiadającą I grupę inwalidzką.

Rozpoczęcie tegorocznego poboru w powiecie zaplanowano na 18 kwietnia, jego zakończenie - 22 maja. Siedzibą Powiatowej Komisji Poborowej i Lekarskiej będzie, jak w roku ubiegłym, lokal Zarządu Dróg Powiatowych w Miechowie przy ul. Warszawskiej 11. (WOJ)



DZIENNIK PROSZOWICKI



Po zapadnięciu zmroku

Mali misjonarze

Wiele osób widok ten może dziwić. Po zapadnięciu zmroku na ulicy słychać donośny śpiew, a zaraz potem ukazuje się licząca kilkanaście osób grupa kołędnicza. Widok diabła czy śmierci w ciemności to nie było co, nawet jeśli każde z nich sięga przechodniom do pasa.

Oczywiście, widok kołędników w styczniu nie powinien budzić niczyjego zdziwienia, ale, po pierwsze, jest ich bardzo dużo, po drugie – są do pełnienia roli doskonale przygotowani, po trzecie zaś – część z nich to maluchy, które

o zmierzchu powinny raczej oglądać dobranockę a nie odwiedzać cudze domy. Za kołędnikami idą jednak mamy, które czuwają nad ich bezpieczeństwem. – *To nasze „dzieci misyjne”* – informuje siostra Virginia, opiekunka grupy.

„Dzieci misyjne” to przede wszystkim uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum oraz dwoje przedszkolaków. Są podzieleni na dwie grupy, starszą i młodszą. Przez cały tydzień odwiedzali proszowickie domy, prezentując miniprzedstawienia jasełkowe. Kwota, jaką udało się zebrać – kilkaset

złotych – zostanie przesłana polskim misjom w Burundi i Sudanie. W Burundi przebywają siostry kanoniczki Ducha Świętego, które od 1928 roku mają swój dom w Proszowicach. Do Sudanu pieniądze trafiają za pośrednictwem sióstr kanosjanek.

– *Ludzie w zdecydowanej większości przyjmują dzieci chętnie. Przekazują na cele misyjne drobne kwoty, słodczyce natomiast, które dzieci dostają, są zjadane od razu. W akcji bardzo pomagają mamy. Najbardziej zaangażowane są panie: Świerczewska, Krusiec,*

Forma i Rożek – mówi siostra Virginia.

Zanim dzieci z grupy misyjnej „wyszły do ludzi”, przez jakiś czas ćwiczyły, by przedstawienie wypadło ciekawie i nie było „wpadek”. Każdy ma do odegrania swoją rolę. Trwająca akcja misyjna nie jest pierwszą organizowaną przez proszowicką grupę: w październiku ubiegłego roku dzieci zbierały środki czystości, które trafiły potem do Burundi.

Dzisiaj wieczorem starsza grupa misyjna odwiedzi domy po raz ostatni.

Tekst i fot. (ALG)



Młodsza grupa misyjna podczas występu



Siostra Virginia opiekuje się „dziećmi misyjnymi” od dwóch lat

Mała, szara książeczka

40 lat minęło...

Niemal dokładnie 40 lat temu, w kwietniu 1961 roku, odbyły się wybory do Sejmu i rad narodowych. Z tej okazji Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu w Proszowicach wydał swój program wyborczy, w którym jego działacze reprezentowali osiągnięcia z pierwszych dwóch kadencji (1956–58 i 58–60) oraz przedstawił plany na lata następne.

Pomijając polityczny i propagandowy wydźwięk publikacji, warto przypomnieć jej fragmenty, by uświadomić sobie, z jakimi problemami borykano się w Proszowicach przed czterdziestu laty. Z wieloma zresztą miastami boryka się nadal...

Niepozorna szaro-żółta książeczka informuje, że w końcu 1960 roku liczba ludności powiatu proszowickiego wynosiła 49,5 tys. osób (nieco więcej niż obecnie, ale powiat istniał wtedy w innych granicach), z czego w Proszowicach mieszkało 4095 osób (w tej chwili około 7000). Na 110 istniejących wsi elektryczność posiadało 81. Ponad 2,5 tys. budynków było jeszcze przykrytych słomą.

Tych, którzy myślą, że obecnie batalie o jakość proszowickich dróg to coś nowego, musimy wyprowadzić z błędu. W 1960 roku przez powiat przebiegało 655 km dróg, ale tylko 90 km miało twardą nawierzchnię. Po drogach tych w 1958 roku poruszały się... 33 pojazdy

mechaniczne (tyle było zarejestrowanych na terenie powiatu). Dwa lata później pojazdów było już prawie 800. Nic więc dziwnego, że podpis pod jednym ze zdjęć głosił dumnie: „Traktory i maszyny rolnicze – symbole postępu w rolnictwie wkroczyły już trwale na naszą wieś. Na koniec roku 1960 kółka rolnicze powiatu proszowickiego dysponowały już 25 zestawami”.

„Wieczny” jest również problem mieszkań. Mimo że program wyborczy stara się przedstawiać dokonania władzy ludowej w jak najkorzystniejszym świetle, jego autorzy przyznają, że 1/3 budynków mieszkalnych w Proszowicach praktycznie nie nadaje się do eksploatacji, natomiast około 70 proc. to budynki stare i zniszczone. W trakcie budowy były dopiero bloki przy ul. Brodzińskiego. Nie istniało jeszcze osiedle Partyzantów: teren, na których powstało, miały być dopiero uzbrajane.

Władza nie zapominała o odpowiednim lokum dla siebie. W 1959 roku rozpoczęła się budowa gmachu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. „Budowa ta jest ekonomicznie uzasadniona dlatego, że obecnie biura prezydium znajdują się w siedmiu punktach na terenie miasta zajmując lokale przeznaczone na mieszkania i szkoły”.

Ciekawie – w porównaniu z czasami współczesnymi – wypada porównanie problemów

oświatowych. Na 54 działające szkoły zelektryfikowane były 42. „Są wyposażone w radioaparaty, a ostatnio wiele szkół otrzymało telewizory” – głosi program FJN.

O ile teraz wskutek niżu demograficznego i szczupłości finansów szkoły się likwiduje, przed czterdziestu laty tendencja była odwrotna. „W związku ze wzrostem liczby dzieci zachodziła konieczność budowania nowych szkół, dobudowania

klas lub wynajęcia odpowiednich pomieszczeń (...). W latach 1958–60 rozbudowano i wybudowano szkoły w Sierosławicach, Hebdowie i Brzesku Nowym. Rozpoczęto budowę szkoły w Gruszowie nad Wisłą. (...) Na budowę szkół-pomników tysiąclecia ludność naszego powiatu przekazała w tym czasie 2.292 tys. zł z przeznaczeniem na szkołę rolniczą w Piotrkowicach Małych”.

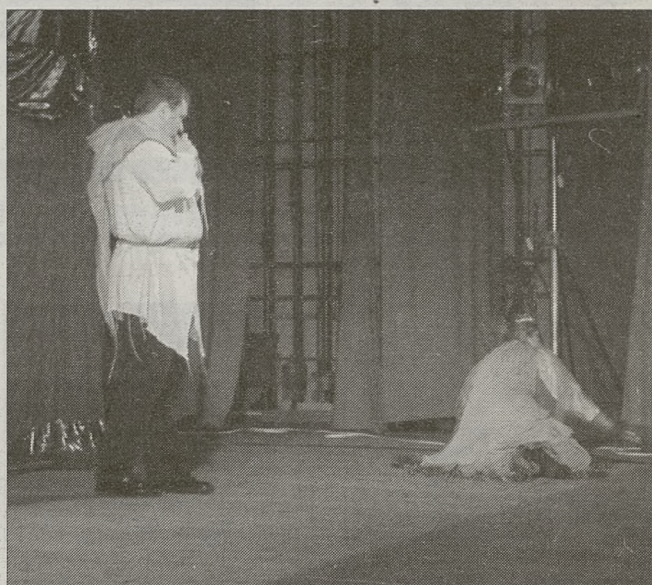
Tekst i fot. (ALG)



Mała, szara książeczka

W Domu Kultury

Zamróz i gorączka



Wrocławscy artyści na proszowickiej scenie

Kilkuset uczniów i przedszkolaków obejrzało wczoraj w Domu Kultury dwa przedstawienia bajek w wykonaniu aktorów Narodowego Teatru Edukacji z Wrocławia.

Dzieci były świadkami przygód m.in. Szewczyka Dratewki, Smoka Wawelskiego i Bartka, który tak ludzi leczył, że „te same zioła na zamróz i gorączkę zapisywał”.

Tekst i fot. (ALG)

Maluchem w drzewo

Policyjna książka wydań poszerzona została ostatnio o trzy znaczące przykłady złamania prawa.

Uderzył i uciekł

W czwartek po południu doszło do wypadku drogowego w Szczytnikach. Kierujący fiattem 126p mężczyzna, po pokonaniu łuku drogi, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. W wyniku uderzenia pasażer „malucha” trafił do szpitala z obrażeniami ciała. Kierowca natomiast uciekł z miejsca wypadku. Wczoraj został jednak zatrzymany i doprowadzony do Komendy Powiatowej Policji. Obaj mężczyźni są mieszkańcami gminy Proszowice.

Włamanie nie ustają

Nie maleje aktywność włamywaczy, którzy w ostatnich tygodniach dokonują niemal seryjnie „skoków” na sklepy i siedziby firm. W nocy z czwartku na piątek włamali się do siedziby firmy handlowo-usługowej przy ul. Kościuszki w Proszowicach. Ukradli elektronarzędzia (m.in. piły) wartości około 4000 zł.

Na podwójnym gazie

Tej samej nocy na ul. 3 Maja policjanci zatrzymali mieszkańca Proszowice, który w stanie nietrzeźwym prowadził fiat 125p. Badanie alkomatem wykazało obecność 1,39 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. (ALG)

Wieści z przygotowań

Początek selekcji

Do rozpoczęcia piłkarskiego sezonu jeszcze daleko, ale większość drużyn z powiatu proszowickiego rozpoczęła już przygotowania do rewanżowej serii spotkań.

Proszowianka

Najwcześniej treningi rozpoczęła trzecioligowa Proszowianka Naftomontaż. Od początku stycznia z trenerem Wojciechem Stawowym ćwiczyła spora, prawie 30-osobowa, grupa zawodników. Wśród nich znajdują się m.in. Dariusz Szewca i Krzysztof Szary (by wymienić tylko tych najbardziej znanych).

Dzisiaj nastąpić ma pierwszy etap selekcji. Trener zapowiedział nam wczoraj, że podczas dzisiejszego treningu będzie musiał powiadomić trzech zawodników, iż nie widzi dla nich miejsca w kadrze. O kogo chodzi, nie chciał zdradzić, aby piłkarze nie dowiedzieli się o decyzji swego szkoleniowca z prasy. W klubie wciąż czekają na dwójkę piłkarzy z Dynama Kijów, którzy mają się zjawić w klubie po 20 stycznia.

Sparing, który miał być rozegrany przez Proszowiankę przed wyjazdem na obóz do Li-

manowej, raczej nie dojdzie do skutku.

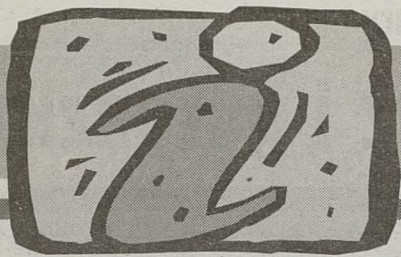
Nadwiślanka Nowe Brzesko

Podopieczni grającego trenera Krzysztofa Micudy pierwszy tegoroczny trening odbyli w czwartek w sali w Zabierzowie Bocheńskim. Nie było na nim Ryszarda Micudy, Piotra Ćmaka i Tomasza Podstawy – ale ich nieobecność nie ma związku z chęcią opuszczenia zespołu.

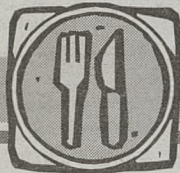
Zabrakło też chorego Artura Grzyba. W zajęciach uczestniczył trenujący równolegle z Proszowianką Jarosław Krzyk. Na treningu pojawił się też jeden nowy zawodnik, ale ponieważ na razie nie wiadomo, czy pozostanie w zespole, działacze z Nowego Brzeska nie chcieli ujawnić jego personaliów.

Szreniawa Koszyce

Zawodnicy Szreniawy wznowią przygotowania do rundy wiosennej jutro. O godz. 17 spotkają się w klubowej hali na pierwszych zajęciach. W trakcie zimowej przerwy nikt nie zgłaszał chęci odejścia z drużyny. Klub jest zainteresowany pozyskaniem napastnika, ale na razie nic konkretnego w tej sprawie nie ustalono. (ALG)



Informator Podręczny



Gastronomia

Ekskluzywne kanapki



Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.

292 20 20, 292 29 29
Dostawa na terenie Krakowa gratis!

7087KO

CUKIERNIA MICHAŁSCY

poleca

→ TORTY PIĘTROWE → OKOLICZNIŚCOWE

→ ciasta, ciastka bankietowe
→ kanapki (z dostawą do domu)
Tel. 012/637-73-35

• pl. Dominikański 1 • św. Tomasz 18 • Budryka 6
• pl. Imbrowski 138 • Makro, Gigant.

3082m



KANAPKI KORECZKI

NA KAŻDĄ OKAZJĘ

ORGANIZUJEMY:

★ przyjęcia okolicznościowe
★ bankiety i kongresy

Tel. 012/654-55-88.

288873

RESTAURACJA STAROPOLSKIE JADŁO

poleca
obsługę cateringową do 1000 osób,
obsługę wesel u klienta itp.

tel. 431-15-34

Zapraszamy na zabawy karnawałowe piątek - sobota

288218

ZDROWA ŻYWNOSĆ

ZIELARNIA „HERB-APIS”

poleca w dużym wyborze:

- zioła, lecznicze preparaty ziołowe
- środki odchudzające (atestowane!)

ul. Królewska 18, tel. 423-32-31

INNE

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

MEDYCZNA
94-39
GOSPODARCZA
94-34
Internet <http://www.coit.com.pl>

286052

Bale karnawałowe
Bankiety, Wesela
Restauracja Artystyczna **Bohema**
Walentynki studniówki
Ul. Gołębia 2, Kraków
tel. 430 26 83, 422 84 23

285452

Restauracja Hotel *** Galicya

Organizujemy:

- ♦ wesela ♦ bankiety
- ♦ imprezy okolicznościowe
- ♦ przyjęcia ♦ konferencje
- ♦ przyjęcia komunijne

lokal klimatyzowany
Kraków, ul. Rzemieślnicza 4,
tel. 267-34-20, 267-54-38, 0502-072-740.

11558K



TŁUMACZENIA

A.A.U. LARGO
Biurowe tłumaczenia SPECJALISTYCZNYCH
POLECAMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- tłumaczeń tekstów specjalistycznych
- tłumaczeń przysięgłych
- tłumaczeń zwykłych
- tłumaczeń ustnych

UL. LEA 114, 30-133 KRAKÓW
Tel./fax 636 27 87, 638 05 96
E-MAIL: LARGO@LARGO.NET.PL

10620K



Wypożyczalnia

SUKNI ŚLUBNYCH

DOM MODY ŚLUBNEJ „MADONNA”
Kolekcja francuska, wiedeńska
w sumie ponad 200 modeli w różnych rozmiarach.

Kraków, Floriańska 39
Tel. (012) 429-53-28, 422-24-00.



Sport

ARION Laureat nagrody ODYS '99
ZIMOWISKA dla dzieci OBOZY NARCIARSKIE
- Krynica Górka, Murzasichle - Tatry
- Słowacja: Tatrzanańska Leśna, Modra
- Alpy Włoskie - Presolana - gwarancja śniegu
Zadzwoń - wysłamy katalog,
tel. (012) 632-01-50, 632-83-68,
Kraków, ul. Karmelicka 32.

M-1

RESTAURACJA JAREMA
POLSKA KUCHNIA KRESOWA
Kraków, Plac Matejki 5
Organizuje
NOWOROCZNE SPOTKANIA DLA FIRM

- na miejscu
- lub w cateringu w menu świąteczne kresowe przysmaki

Zarezerwuj korzystny termin!
Tel. 429 36 69, fax 4232437,
tel. kom. 0502 207 666

11554K

T.SOCHA - A.KRASIICKI RESTAURACJA

„POD STRZELNICĄ”

Kraków,
ul. Królowej Jadwigi 184
tel. 425-19-18

„ZBROJOWNIA”

Kraków,
ul. Rakowicka 22
tel. 613-14-86

Polecamy kuchnię polską

Obsługujemy

- przyjęcia okolicznościowe
- wesela • bankiety
- kongresy • cateringi

10618KA

„Kto za tobą w szkole ganiał...”

Spotkania przyjaciół ze szkolnej ławki, po latach
Tylko w Niebieskim, tylko teraz!
Przy żywej muzyce z tamtych lat!

Restauracja Niebieska

Zaprasza

Hotel Niebieski ***
ul. Flisacka 3, (Salwator)
30-114 Kraków

www.niebieski.com.pl

biuro@niebieski.com.pl

tel. (012) 431-27-11, 431-18-58



11545K



Weterynaria

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29

(obok placu targowego w Bieżącach)

pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50

porady, szczepienia, leczenie,
zabiegi chirurgiczne
Możliwość zamawiania wizyt domowych

a3/0295

GABINET WETERYNARYJNY „HELP”

lek. wet. Seydou Zan Diarra

Kraków, ul. Gdyńska 11A, tel. 636-02-06
Czynny: od poniedziałku do piątku 9-20
w sobotę 9-16, w niedzielę 10-13.

- POLECANY**
- USG
 - Badania laboratoryjne
 - Chirurgia
 - Okulistyka
 - Ultradźwiękowe usuwanie kamienia naczyniowego
 - SALON PIĘKNOŚCI DLA PSÓW
 - Sprzedaż karm i akcesoriów dla zwierząt.
 - Zdjęcia RTG
 - Dermatologia
 - Położnictwo

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT

ul. Brodowicza 13,
tel. 411-28-67, 411-84-98

pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰

- RTG, laboratorium weterynaryjne
 - salon fryzjerski
 - specjalistyczny sklep dla zwierząt
- Diżurny całonocny
TYLKO w nagłych wypadkach.

a3/0292



Informator Podręczny



Gastronomia

Zdrowa żywność, Restauracje, Kawiarnie,
Puby, Żywność na telefon



Noclegi

Hotele, Motele, Pola campingowe, Kwatery,
Pensjonaty



Opieka

Żłobki, Hotele dla zwierząt, Opiekunowie,
Domy opieki, Przedszkola



Tłumaczenia



Wypożyczalnia

Sukien ślubnych, Sprzętu, Samochodów,
Kaset wideo



Rozrywka

Organizacja imprez, Oprawa artystyczna,
Zabawy, Dyskoteki, Spotkania, Kluby



Sport

Kluby sportowe, Hale, Boiska, Korty,
Baseny, Szkoły, Kursy



Sklepy nocne

UWAGA!!!

NOWE RUBRYKI

w INFORMATORZE PODRĘCZNYM

BANKOMATY

PARKINGI STRZEŻONE

POCZTA KURIERSKA

Zainteresowanych reklamą
serdecznie zapraszamy.

Cena 20 zł/moduł netto.

Sprzedaż tylko w pakiecie 2 tygodniowym lub miesięcznym.
Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-87, fax 619-91-84.

Informator Medyczny

Wizyty domowe

ABAKUS internści: wszystko najtaniej.
(012) 654-52-04. 912459

CAŁODOBOWA pomoc lekarska.
012/262-05-77. dpk9137

CHIRURG ogólny, urazowy, reumatologia,
cewnikowanie. (012) 266-23-09, 0502-
275-257. 961890

DERMATOLOG. (012) 415-46-21, 0502-
588-852. 260693

DOMOWA diagnostyka, USG, chirurdzy,
636-27-91. n45

DR. med. internista. (012) 425-52-77.
961768

ESPERAL 0603-925-891. 960976

LARYNGOLOG. 0602-358-357. 962577

LARYNGOLOG. (012) 637-02-45. 260675

MASAŻ, rehabilitacja, 012/414-11-97.
c-1311/m

MASAŻ (012) 644-10-39. 962471

MASAŻ leczniczy, 012/637-38-04.
960392

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec.
633-15-54. n3

NEUROLOG, Maria Kania-Stoch. 012/411-
70-95, 0604-308-273. 962973

ODTRUWANIE poalkoholowe. (012) 421-
71-56. M4058

PEDIATRA, 012/648-78-41, 0603-245-
765. c-2495/a

PEDIATRA całodobowo. 012/425-83-03.
1892gł

PEDIATRA 7 dni w tygodniu. (012) 413-
63-23, 0601-436-504. pas011

PEDIATRA, 012/647-57-34. 960431

PEDIATRA, 0601 520-082. n

PEDIATRA - specjaliści. (012) 658-76-98.
35/10/B

PEDIATRA (012) 415-85-00, 0601-465-
743. Doświadczony specjalista, L-4, co-
dziennie. 957545

PSYCHOLOG. (012) 647-17-72. 961536

REUMATOLOGIA rehabilitacja, wizyty do-
mowe. 422-05-61, 0603-914-201. n17

REHABILITACJA w domu pacjenta. (012)
412-21-77, 0501-508-903. 259935

SPECJALISTA chirurg naczyniowy. (012)
647-59-52. n6

WIZYTY internistyczno-kardiologiczne,
632-92-11.

USŁUGI PIELEŃNIARSKIE

A. Usługi pielęgniarskie, całodobowo
(012) 641-58-78, 0501-814-554. 957617

KOLCZYKOWANIE. 643-73-49. c20/a

PIELEŃNIARKI. 643-73-49. c20/a

PIELEŃNIARKI. 655-88-43, 0605-557-
242. 27995/0

PIELEŃNIARSKIE usługi, 422-08-18 n7

PIELEŃNIARSKIE wizyty, 012/649-89-53,
0501-758-202. 945901

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista,
pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®

Tel. 411-13-78, całą dobę

WIZYTY DOMOWE

Dr med., 655-61-69,
INTERNISTA - EKG - USG
- GASTROLOG - USG - L4

Natychmiastowe próby wątrobowe i nerkowe
Przyjęcia: ul. Emilii Plater 4, tel. 633-36-56
Zgłoszenia do godz. 24.00

Gabinety

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”,
odczulanie. Pediatra, internista, ul. Kre-
merowska 9. (012) 634-31-26, 0501-
188-149.

ALKOHOLIZM, nerwice hipnoza. (012)
421-62-01, 0606-972-315 27a

AKTYWNE płukanie jelita grubego
(okreźnica), (012) 637-95-39, 090-37-
45-80. es-160

AKUPUNKTURA, akupresura, masaż.
Medycyna Dalekiego Wschodu, ul. Świ-
teżanki 7 (012) 413-35-65 (10-18, sob.
9-13). Sobota: pierwsza wizyta bezpłat-
na. 931294

BADANIE włosów. 0601-214-388. k-11506

BIELACTWO, łuszczyca. 0601-214-388.
k-11506

BEZOPARACYJNE leczenie kamicy żół-
ciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów.
0601-214-388. k-11506

BIONIX Studio, alergie testy odczulanie,
terapię przeciwbólowe i przeciwzapalne.
Gabinet lekarski, Mikołajska 9/7, tel.
422-62-56.

CHOROBY wątroby, zakaźne, pasożytni-
cze, tropikalne, dr Śliwińska. Krakowska
4, (012) 421-55-29.

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia.
0602-711-740. 962123

DYSLEKSJA, dysgrafia. (012) 421-36-
70. 260718

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. (012) 413-
79-07. n

GABINET psychiatryczny. 012/421-15-
77.

GASTROSKOPIA kolonoskopia (znieczu-
lenie), leczenie Helicobakter, test żół-
taczkowy. Szewska 4/5. (012) 421-25-
20 (8-17). n03

GINEKOLOG, 012/658-24-14. 69/XII/2000

GINEKOLOG, anestezjolog. 0501-39-
64-91. c-1328/m

GINEKOLOG (032) 2408-606, 0601-
428-158. 950002

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi w narko-
zie. 0604-132-924. 948719

GINEKOLOG (wszystko) Kraków. 0603-
620-397. 962560

GINEKOLOG (wszystko) centrum Krako-
wa. 0603-616-491. 962561

GINEKOLOGIA USG, (012) 423-38-88,
całodobowo 0601-436-669. n-1

GINEKOLOGIA. (012) 412-69-94, 0601-
439-027. 960507

GINEKOLOGIA. 0604-966-376 Kraków.
c-2515/a

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, cało-
dobowo, dr med. M. Hetnał. (012) 656-
38-35, 0604-238-938. 962179

GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, spe-
cjalistka Lidia Jończak (012) 655-05-
30. 960909

LOGOPEDA. 012/645-95-32. gl1950

LOGOPEDA. 012/294-14-62. 260629

LOGOPEDA. 012/655-61-69. 955464

MASAŻ leczniczy. 012/634-19-08.
M-4090

ODWYK palenia, hipnoza. 0602-711-
740. 962122

ONKOLOG. 0602-270-253. 28005/0

OKULISTYKA poradnia, ul. Szyllinga 24,
(012) 266-55-46. n-17

PEDIATRA. Uodpornianie. 012/267-54-
09. n

POLSKO-FRANCUSKA Klinika „Game-
ta”, niepłodność męska i kobieca, poza-
ustrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mi-
kroiniekcja plemnika do jaja - ICSI, wiza-
ty, rejestracja codziennie 15-18, Łódź,
tel. (042) 645-76-00, 645-77-77.
K-9380

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła, tera-
pia, opinie. (012) 415-11-57, (012) 413-
80-47. 961362

PSYCHOLOG codziennie (012) 413-16-
30, 0501-451-527. M-4052

PSYCHOLOG - psychoterapeuta Jadwi-
ga Litwin. (012) 267-43-46 260655

PSYCHOLOG, konsultacje, terapia, opi-
nie. /012/ 637-76-62, 0603-750-783.
260554

PSYCHOTERAPIA nerwic - mgr M. Du-
bińska. (012) 422-06-50. n18

PSYCHOTERAPIA, konsultacje. 0605-
036-981. 961324

PSYCHOTERAPIA. (012) 267-68-28 wie-
czorem. 962244

PSYCHOTERAPIA. Hipnoza. Problemy ko-
biet. Mgr psychologii Bogusława Pawelec.
012/ 415-36-38, 0601-53-33-94.
260420

PSYCHOLOG, badania, dysleksja. (012)
637-73-32, 0502-299-203. 962251

PSYCHOLOGOWIE. Badania. Terapia.
(012) 425-76-87, 0605-428-979.
963256

REUMATOLOG, fizykoterapia. (012)
636-68-95. 260794

**REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJ-
NY**, lek. Wójcik, wizyty domowe. (012)
655-24-28, 0501-343-942. 962557

„SKOLMED” - gabinety specjalistyczne,
al. Beliny-Prażmowskiego 26B, tel.
(012) 411-88-03, 413-32-14. n-01

TRADYCYJNA medycyna Dalekiego
Wschodu. Akupunktura, masaż, ul. Mo-
gilska 121/704, (012) 413-72-56 od
pon. do pt. 9.00 - 19.00, sobota: pierw-
sza wizyta bezpłatna 9.00 - 13.00.

TRANSPLANTACJA włosów - Medical
Hair - konsultacje, operacje w Krakowie.
Infolinia 0-801-321-370. K-9395

USG, Batorego 4. (012) 633-52-80.
k-5821

USG, internista; gastrolog, analizy-CITO,
EKG, gastroskopia, kolonoskopia. Kra-
ków, ul. E. Plater 4/1, 10.00 - 11.00,
17.00 - 18.00. (012) 633-36-56, 655-
61-69. IM/22-22

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski

Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16,
czynny wtorek i czwartek
w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 430-52-96
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 15.00. 19n

ORT TRA

Gabinet

Ortopedyczno-
Urazowy

dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka

wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰

Kraków, ul. Skarbowa 4,
rejestracja: tel. 633-34-00 11526k

MAŁOPOLSKIE CENTRUM ALERGOLOGII os. Piastów 40

KONSULTACJE:
ALERGOLOGICZNE, PULMONOLOGICZNE,
DERMATOLOGICZNE,
INTERNISTYCZNE, PEDIATRYCZNE
Leczenie i diagnostyka dzieci i dorosłych.
Testy, szczepienia, inhalacje, spirometria,
kroplówki, oznaczanie IgE. a3/0290

Informacje i rejestracja: tel. (012) 647-05-75

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.

WYNIKI NATYCHMIAST

CENTRUM GASTROLOGICZNE ul. Długa 43, tel. 634-54-12 czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰

USG - pełny zakres badań dorosłych i dzieci

• BIOPSJE BAC - tarczycy i sułków - dr K. Walas
• GASTROSKOPIA, KOLONOSKOPIA
• KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
• Gastrolog dziecięcy
• Szczepienie przeciw „żółtaczce zakaźnej” 8166k

CHOROBY SKÓRY

- monitorowanie zmian barwni-
kowych skóry
- różne postacie łysienia
- ciężkie postacie trądzika
- grzybice
- lasery biostymulacyjne
LASER CO₂
(CHIRURGICZNY)
- bezbolesne usuwanie zmian
skórnych: brodawek, „kurza-
jek”, tatuaży, włókniaków, kły-
cin kończystych, znamion na-
skórkowych, odcisków itp.

Gabinet lekarski
637-95-39, (090) 37-45-80 16tes



FALCK

Całodobowe wizyty domowe
(internista, pediatra)

- Wizyty domowe lekarzy specjalistów
- Badania analityczne w domu pacjenta
- Transporty medyczne - cała Polska

tel. 96-75



USG Kraków, ul. Szpitalna 38
(naprzeciwko Teatru J. Słowackiego)

Doktor K **Medi**prof

ULTRASONOGRAFIA GABINETY LEKARSKIE
MAMMOGRAFIA LABORATORIUM

pon.-pt. 9-20. sob. 9-14, tel. (012) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

KLINIKA KRAKOWSKA

ul. Mehoffera 6 (Azory), tel. 638-38-18, pon.-pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰

- Badania analityczne
- Lekarze specjaliści, USG + biopsja cienkoigłowa
- RTG + Mammografia + Tomografia komputerowa
- Medycyna pracy, rehabilitacja, masaż leczniczy
- Gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia
- Chirurgia plastyczna - korekta blizn,
zmarszczek, znamion barwnikowych, chirurgia ręki

SZCZEPNIENIA PRZECIWKO GRYPIE

**Bezpłatne porady
kardiologiczne
i laryngologiczne
w ramach kontraktu
z Kasą Chorych**

www.klinika.krakow.pl
klinika@klinika.krakow.pl

MAXI MED wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
- ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami
alkoholowymi
- TERAPIA MAŁŻEŃSKA
- internista, laryngolog
- chirurg-urazowy, ortopeda
- neurolog, rehabilitacja

tel. 427-02-61 całą dobę

421-71-56 w godz. 20.00 - 6.00

- Badania kierowców
- Badania wstępne i okresowe
- Lekarz internista
- EKG, badania analityczne
w gabinecie i w domu pacjenta
- Szczepienia przeciw grypie

CENTRUM MEDYCZNE os. Żabiniec
ul. Konecznego 6/19 u
tel. (012) 416-32-00, 416-32-02
w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰ 8163k8

WIZYTY DOMOWE CAŁODOBOWE tel. 0602 799 053

- Pn. - Pt. (8 - 20) tel. 416-32-00
- Internista
 - Pediatra
 - Neurolog
 - odtruwanie poalkoholowe

CENTRUM MEDYCZNE os. Żabiniec

ul. Konecznego 6/19 u 8163k9

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

- INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG,
- PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY,
- NACZYNIOWY ORTOPEDA,
- GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTO-
PEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMA-
TOLOG, LARYNGOLOG, OKULISTA,
- PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
- ZABIEGI CHIRURGICZNE
- USG W DOMU PACJENTA
- ODTRUWANIE poalkoholowe,
- wszywanie ESPERALU
- WYMIANA CEWNIKÓW

647-43-18 **L4**

649-14-70 **MEDICUS**

codziennie 9-22 Zgłoszenia z całego Krakowa

„LEKARZ” 658-49-59 WIZYTY DOMOWE LEKARZY SZPITALI I KLINIK

- Pediatra
- Internista - EKG
- Laryngolog
- Okulista
- Neurolog
- Pulmonolog
- Dermatolog

Codziennie 8-22 n-10

TRANSPORT MEDYCZNY



012/648-18-19, 647-90-20, 0503-978-597 8061k

Specjalistyczne Centrum Medyczne „ŻABINIEC”

ul. F. Konecznego 6/19U, tel. 416-32-00, 416-32-02
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14/konsultacje dorośli i dzieci/

- | | | | |
|----------------|----------------|--------------|---|
| RENTGEN | • chirurg | • nefrolog | • RTG, USG (pełny zakres, dorośli i dzieci) |
| | • dermatolog | • neurolog | • USG stawów |
| | • endokrynolog | • ortopeda | • Gastroscopia |
| | • gastrolog | • pediatra | • Rektoskopia |
| | • ginekolog | • proktolog | • Cytologia |
| | • położnik | • psychiatra | • Masaże |
| | • internista | • psycholog | • Odrzuwanie poalkoholowe w domu |
| | • kardiolog | • pulmonolog | • Esperal - analityka |
| | • laryngolog | • reumatolog | |
| | | • urolog | |

BADANIA KIEROWCÓW. BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE



8163k22

PRACOWNIA ANALITYCZNA

UL. KROWODERSKICH ZUCHÓW 23/31
PON.-PT. 6.30-9.30, SOBOTY 8.00-9.30
TEL. 634-17-84 do 21.00
badania pilne
po uzgodnieniu telefonicznym,
wyniki w tym samym dniu
TAKŻE WIZYTY DOMOWE
(Kraków i okolice)

m-18

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95
Nieoperacyjne leczenie
chorób prostaty metodą
terapii laserowej

8140K

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ

◆ CHIRURGIA zmiany skórne, choroby sutka,
żyłaki ◆ PROKTOLOGIA choroby odbytu,
jelita grubego M. Trystuła, K. Łomnicki
◆ GINEKOLOGIA - M. Chrzanowski
◆ STOMATOLOGIA, ◆ ORTOPEDIA
LECZENIE LASEREM
owrzodzeń żyłakowych, żyłaków odbytu,
usuwanie tatuaży, nadżerek szyjki macicy
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 p.,
tel. 641-59-84 ml 2501

8163K15

SCHUDNIJ!!!

POWRÓT DO WŁAŚCIWEJ
SYLWETKI I WAGI
PRZY FACHOWEJ POMOCY
LEKARZY I DIETETYKÓW
PORADNIA LECZENIA OTYŁOŚCI
I ZABURZEŃ LIPIDOWYCH
Kraków, ul. Skarbowa 4, II p.,
tel. 632-00-75; 632-00-68

1152K

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE**MEDICINA**

ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębniaki) tel. 266-50-62, 266-96-65, 267-01-55

● konsultacje wszystkich specjalistów ● choroby wątroby ● ZABIEGI
CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki ją-
dra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne) ● ZABIEGI PLA-
STYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp. ● USUWANIE
ZEBÓW - narkoza - protezy natychmiastowe ● ZABIEGI PLASTYCZNE,
NACZYNIOWE I ORTOPEDYCZNE ● GASTROSKOPIA - narkoza, REK-
TOSKOPIA ● RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne ● USG -
pełny zakres (tarczycy, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-po-
łożnicze) ● leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie ● mrożenie
zmian skórnych - brodawki itp. ● szczepienia ochronne - grypa, kleszcze,
wzwy i inne ● EEG - z opisem u dzieci i dorosłych ● GABINET leczenia ze-
za - ortopeda ● TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe ● BADANIA krwi
- pełny zakres - w tym hormony (T₃, T₄ i inne) ● BADANIE słuchu - audio-
metria - dobór aparatów ● BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy ●
BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków ● GABINET medycyny sporto-
wej ● LOGOPEDA ● SEKSUOLOG ● Soczewki kontaktowe ● kolono-
skopia ● chirurgia i leczenie schorzeń reki
ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

ENDOKRYNOLOGIA

lek. med. Adam NAZIM
Endokrynolog spec. chorób wew.
dr med. Mirosław SZLACHCIC
Endokrynolog spec. ginekolog-położnik
„OSTEOMED” - Kraków,
ul. Kazimierza Wielkiego 57,
tel. (012) 423-40-43; 632-79-72
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14

m-18

PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY

Fundacji „Pro Humana Vita”
NAUCZYCIELE N.P.R.
Kraków, ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12
USG Cytologia, biocenoza
Lekarze specjaliści, psycholog

8075K

PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY

Fundacji „Pro Humana Vita”
NAUCZYCIELE N.P.R.
Kraków, ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12
USG Cytologia, biocenoza
Lekarze specjaliści, psycholog

8137K

BEZPŁATNE PORODY

PRYWATNA KLINIKA POŁOŻNICZA SPES
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 15 (Salwator)
tel. 427-15-48, 427-15-49
UWAGA! PORODY REFUNDOWANE PRZEZ MAŁOPOLSKĄ
KASĘ CHORYCH
AMBULATORIUM GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZE
CZYNNE CAŁĄ DOBĄ

8123K

Centrum Medyczne "KRAKUS"

NZOZ, ul. Krakusa 10/1, Rej.: 9-18.
*Poradnia okulistyka (kontrakt z
Małopolską Regionalną Kasą Chorych)
*Zakład Optyczny - okulary w 1 godz.
*Badania: wstępne, okresowe, kierowców
*Med.pracy, laryngolog, neurolog, pediatria
*rtg,analitka,szczepienia przeciwko grypie
Tel. (012) 656 23 73

m-12

ATOPIA - ALERGIA

Centrum Diagnostyki i Leczenia
Dorosłych i Dzieci
Kraków, al. J. Słowackiego 39
rejestracja: 8.00 - 20.00
tel. (012) 633-01-75, fax (012) 631-05-90
• ALERGIA - ASTMA - KATARY - ODCZULANIE
• CHOROBY PŁUCNE, WEWNĘTRZNE,
• PEDIATRIA OGÓLNA
• DERMATOLOGIA - wszystkie choroby skóry
• KOSMETOLOGIA - opieka nad wrażliwą skórą,
krioterapia, usuwanie brodawek i odcisków
Testy alergiczne skórne i z krwi - spirometria płuc
• pełny zakres badań z krwi

7905K

AR MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
Rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00
CHIRURGIA PLASTYCZNA LASERY CHIRURGICZNE
Pełny zakres bezbolesnego leczenia:
• znamion i pajączków naczyniowych
• blizn potrądkowych i przerosłych
• tatuaży i plam barwnikowych
• zmarszczek powiek, warg, twarzy i szyi
• trwałe usuwanie zbędnego owłosienia
• androlog
• alergolog
• chirurg ogólny,
naczyniowy, plastik
• ortopeda
• onkolog
• laryngolog
• okulista
• reumatolog
• endokrynolog
• kardiolog
• ginekolog-położnik
• seksuolog
• pulmonolog
• psychiatra
• psychiolog
• urolog
• dermatolog
• hepatolog - schorzenia
• wątroby, pasożytnicze
• EKG spoczynkowe, wysiłkowe, Echo - Doppler, Holter
• USG - pełny zakres, biopsja, endoskopia
• Spirometria, testy alergiczne, odczulanie
• Okulistyka / również szkła kontaktowe /
• Badania krwi - pełny zakres - hormony
• Lifting, Exoderm
• szczepienia p/grypie

Badania kierowców - badania dla zakładów pracy - wstępne, okresowe, profilaktyczne, L-4

8163K19

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek,
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
- konsultacje i zabiegi w zakresie
dermatologii i kosmetyologii m.in.:
złuszczenie metodą kolorowej
chemabrazji oraz Easy peel, usuwanie
przebawień i naczyniaków,
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Molec.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

8163K17

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek,
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
- konsultacje i zabiegi w zakresie
dermatologii i kosmetyologii m.in.:
złuszczenie metodą kolorowej
chemabrazji oraz Easy peel, usuwanie
przebawień i naczyniaków,
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Molec.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

8163K17

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek,
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
- konsultacje i zabiegi w zakresie
dermatologii i kosmetyologii m.in.:
złuszczenie metodą kolorowej
chemabrazji oraz Easy peel, usuwanie
przebawień i naczyniaków,
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Molec.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

8163K17

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek,
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
- konsultacje i zabiegi w zakresie
dermatologii i kosmetyologii m.in.:
złuszczenie metodą kolorowej
chemabrazji oraz Easy peel, usuwanie
przebawień i naczyniaków,
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Molec.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

8163K17

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek,
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
- konsultacje i zabiegi w zakresie
dermatologii i kosmetyologii m.in.:
złuszczenie metodą kolorowej
chemabrazji oraz Easy peel, usuwanie
przebawień i naczyniaków,
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Molec.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

8163K17

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek,
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
- konsultacje i zabiegi w zakresie
dermatologii i kosmetyologii m.in.:
złuszczenie metodą kolorowej
chemabrazji oraz Easy peel, usuwanie
przebawień i naczyniaków,
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Molec.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

8163K17

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek,
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
- konsultacje i zabiegi w zakresie
dermatologii i kosmetyologii m.in.:
złuszczenie metodą kolorowej
chemabrazji oraz Easy peel, usuwanie
przebawień i naczyniaków,
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Molec.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

8163K17

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek,
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
- konsultacje i zabiegi w zakresie
dermatologii i kosmetyologii m.in.:
złuszczenie metodą kolorowej
chemabrazji oraz Easy peel, usuwanie
przebawień i naczyniaków,
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Molec.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

8163K17

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek,
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
- konsultacje i zabiegi w zakresie
dermatologii i kosmetyologii m.in.:
złuszczenie metodą kolorowej
chemabrazji oraz Easy peel, usuwanie
przebawień i naczyniaków,
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Molec.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

8163K17

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosłupa - dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca - dr M. Syrek,
• Kardiologia - dr J. Franaszek,
• Proktologia - dr J. Friediger,
dr M. Steczko - Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa - Kłosinska,
• Dermatologia - dr M. Politowska
- konsultacje i zabiegi w zakresie
dermatologii i kosmetyologii m.in.:
złuszczenie metodą kolorowej
chemabrazji oraz Easy peel, usuwanie
przebawień i naczyniaków,
• Laryngologia - dr G. Król - Kisiel,
• Ginekologia - dr M. Molec.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

8163K17

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
• RTG, USG • GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpital Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
ból i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy

• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzynska,
• Chirurgia urazowa - ortopedyczna i
kręgosł

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

maszachaba
Kraków, ul. Mazowiecka 4-6, tel. (012) 634-33-69, 633-21-11, 633-66-66 w. 233

- szczepienia przeciw grypie Vaxigrip cena 28 zł
- terapia światłem
- lampa Bioptron Zepter

pon.-pt. g. 8-20, sob. g. 9-13

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony;
- Bakteriologia - pełny zakres;
- EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
- EKG wysiłkowe (bieżnia)
- Gastroskopia, rektoskopia, cytologia, czystość
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULISTI - pełny zakres badań

udzielamy rabatów do 20%

ZDROWIE
Kraków, ul. Św. Gertrudy 28
tel./fax (012) 429-35-38
CENTRUM REHABILITACJI KLINIKA DERMATOLOGICZNA
t. el. (012) 429-53-99
KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA NOWOTWORÓW SKÓRY
tel. (012) 429-25-23

Czynne: pon. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰, sob. - 8⁰⁰ - 12⁰⁰

Odnowa biologiczna

APARATY SŁUCHOWE

szeregi asortyment - dobór komputerowy - pełna diagnostyka również w domu pacjenta - raty - laryngolog - refundacja kas chorych

"dor-MED" KRAKÓW
ul. Urzędnicza 10
os. Urocz 2
tel. 632-41-74

APARATY SŁUCHOWE

dobór komputerowy • badania • sprzedaż • naprawy • akcesoria

"FONMED" S.C. KRAKÓW
ul. Św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: TEL/FAX 430-61-53
www.fonmed.com.pl

Realizujemy wnioski Kasy Chorych

Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc
„DIAGNOSTYKA JEDNEGO DNIA”
Szpital im. Jana Pawła II w Krakowie, ul. Prądnicka 80

Kompleksowa wysokospecjalistyczna diagnostyka przy użyciu najnowocześniejszych metod i urządzeń cyfrowych:

- komputerowa tomografia spiralna wolumetryczna - rekonstrukcje trójwymiarowe, HRTC
- rezonans magnetyczny - badanie wszystkich obszarów
- badanie scyntygraficzne serca
- wysokoczułe rentgenowskie badanie klatki piersiowej w technologii AMBER
- USG - wszystkie narządy, doppler, badania naczyniowe
- spirometria, bodepletyzmozgrafia
- bronchoskopia, gastroskopia
- echokardiografia
- badania wysiłkowe serca
- 24 godz. monitorowanie EKG i RR
- Rehabilitacja ambulatoryjna
- Pełny zakres badań laboratoryjnych
- Centrum Szczepień - szczepienia dorosłych i dzieci w pełnym zakresie tel: 614-24-73
- Usługi w zakresie Medycyny Pracy badania wstępne, okresowe, kierowców tel: 614-24-29
- Centrum Wczesnej Diagnostyki i Terapii prowadzi porady lekarskie, programy profilaktyczne w zakresie promocji zdrowia.

Dla firm i przedsiębiorstw oferujemy specjalne - preferencyjne programy opieki medycznej.

Informacja i rejestracja: pon. - pt. w godzinach 7.30 - 18.00
tel: (012) 614-23-61, 614-25-00, 614-25-15
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

CENTRUM ESTETYKI LASEROWEJ
Consensus

Laserowe zabiegi:
✓ usuwanie owłosienia
✓ zamykanie naczyń

Wyglądanie zmarszczek - BOTOX, RESTYLANE.

Tel./fax (012) 431-21-81, 431-06-13, 411-36-35
Kraków, Zygmunta Augusta 9 (boczna Lubicz)

GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ
LASEROWE USUWANIE ZBĘDNEGO OWŁOSIENIA NA STAŁE

nowocześniejszym w świecie amerykańskim laserem diodowym

pl. Sikorskiego 11
tel. (012) 292-74-65
CERTYFIKAT FDA

APARATY SŁUCHOWE
SPRZEDAŻ • SERWIS

tel. 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4

REALIZUJEMY WNIOSKI REGIONALNEJ I BRANŻOWEJ KASY CHORYCH
Raty bez oprocentowania

APARATY SŁUCHOWE
komputerowe badanie słuchu i dobór naprawy i akcesoria • raty realizujemy wnioski kas chorych dofinansowania z tytułu inwalidztwa

ul. Długa 46/1 tel. 634-25-51
os. Na Skarpie 27, pokój 210 tel. 644-59-59 w. 50

EEG - GRAF - MED
KRAKÓW UL. JÓZEFITÓW 19B

EEG Z OPISEM DZIECI I DOROŚLI
NEUROLOGI
NEUROPEDIATRY
PSYCHIATRY
PSYCHOLOGI

TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”
os. Słoneczne 8, tel. 643 65 70, 425-86-98

CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA, DERMATOLOG, INTERNISTA, UROLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG, REUMATOLOG, EKG
BADANIA KIEROWCÓW, DRUKI L-4

Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11.00-19.00

Piramesse
GABINET KOSMETYCZNY
LEK. MED ANNA KNAPIK

- AGYPTOS i inne zabiegi wyszczuplające
- Zabiegi odżywczo liftingujące
- Kurecja odmładzająca RETINOL ROYAL Q 10
- Inne zabiegi leczniczo - kosmetyczne
- Manicure - zdobienie paznokci
- Makijaż

ul. Karmelicka 46/44
tel. 423-41-39 fax: 633-53-02

GABINET KOSMETYCZNY
Dyplomowana kosmetyczka
Bożena Szyfko-Gawęda,
31-587 Kraków, ul. Na Zaleczu 1.
Tel. 012/ 644-66-12 ; 0602-356-919
ZAPRASZA
Kompleksowa kosmetyka twarzy. Lecznicza, pielęgnacyjna, upiększająca.
Makijaż ślubny, sylwestrowy. Bezbolesne przekłuwanie uszu.

Elektrostymulacja - odchudzanie, usuwanie cellulitis

Indywidualna stylizacja
Trwała na rzęsy
Paznokcie acrylowe
Solarium turbo

Dla stałych klientów - komputerowe dobieranie fryzur - GRATIS!

ZAPRASZAMY:
Pon.-Pt. 9.00-20.00
Sob. 9.00-15.00

Betty STYLE
Kraków, Pl. Mariacki 9,
tel. (012) 422-52-48,
431-24-48, 601-520-850

PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW ZAGĘSZCZANIE

Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczycka lok. 117
tel. 0602-114-789

Specjalistyczne leczenie zachowawcze, ortodontyczne, protetyczne, chirurgiczne, zabiegi w narkozie, RTG zębów.

Zabiegi refundowane zgodnie z umową z Małopolską Regionalną Kasą Chorych oraz ustawą o Powszechnym Ubezpieczeniu Zdrowotnym z dnia 6.02.1997.

tel. 632 83 83

BEZ SKIEROWAŃ

Uniwersytecka Klinika Stomatologiczna w Krakowie
31-155 Kraków, ul. Montelupich 4, tel. 012/ 632 83 83
www.uks.com.pl, e-mail: klinika@uks.com.pl

HORMON - DIA LABORATORIUM

- BADANIA HORMONALNE
- BADANIA ALERGICZNE
- BAKTERIOLOGIA
- MARKERY NOWOTWOROWE
- CHOROBY ZAKAŻNE
- PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU

Kraków, Mazowiecka 25,
tel/fax 423-37-66
Kraków, ul. Augustynka Wichury 18
tel. 632-77-32

Poradnia specjalistyczna | abcMED
konsultacje alergologiczne, pulmonologiczne, internistyczne, badania spirometryczne, testy skórne, inhalacje, immunoterapia
rejestracja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 18

Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70

OŚRODEK INFORMACJI MEDYCZNEJ DLA ALERGIKÓW
http://www.medinet.com.pl

NOWA HUTA
SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

USG | **ECHO**

ENDOKRYNOLOG | KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) 644-10-49

NADWAGA ! KLUB KONTROLI KILOGRAMÓW

Kraków, ul. Wróblewskiego 4,
REMEDI tel. 632-73-01

Depilacja LASEROWA

trwale, bezbolesne usuwanie zbędnego owłosienia pod opieką lekarza, RATY

Med-Estetic
Kraków, ul. Wielopole 18B,
tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

*** Odnowa biologiczna * Kosmetyka laserowa**

- * twarz i ciało
- * Usuwanie blizn, rozstępów, oparzeń, naczyń
- * Wyszczuplanie i modelowanie Agyptos, Guam
- * Biostymulacja, hydromasaż, mas. limfatyczny
- * leczenie cellulitis
- * leczenie trądziku - młodzieńczego, różowatego
- * peeling azjatycki, złuszczenie kwasami, lift

Kraków, ul. Bałtycka 11
tel.: (012) 415 23 10, 0501 662 800

Usuwanie zmarszczek, powiększanie i modelowanie ust

bez skalpela za pomocą sprawdzonych i bezpiecznych preparatów: Dermalive, Restylane, Kolagen.

Bezpłatne konsultacje lekarza chirurga, tel. 012/422-01-18, Kraków, ul. Pijarska 5/7.

Studio Doskonalenia Zdrowia „AMC”
ul. Kąkic 2/4 (pl. Boh. Getta), tel. 656-75-90

zaprasza od pon. do sob. 10.00-20.00 na:

- terapię tlenową
- siłownię aerobową dla kobiet
- masaż klasyczny
- naświetlanie lampą Bioptron
- aerobik

Ceny atrakcyjne!

INFORMATOR MEDYCZNY

WIZYTY DOMOWE STOMATOLOGIA GABINETY **ODNOWA BIOLOGICZNA** **WETERYNARYJNE**

35 zł/moduł 1 zł/słowo **17,5 zł/moduł** **10 zł/moduł**

Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-34, fax 619-91-84
Ceny bez VAT. Sprzedaż tylko w pakietach dwutygodniowych lub miesięcznych.

Stomatologia

BEZBOLESNE, kompleksowe leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty), RTG. Raty. Józefitów 3/10, 634-43-00. n-43

DOSTAWY, naprawy, protezy. Poniedziałek - niedziela 10.00 - 18.00, Wrocławska 19, (012) 632-90-24. 956944

EXPROM - protezy bezklamrowe, naprawy. (012) 266-01-18, ul. Kurasia 26, poniedziałek 8.00-20.00 Superexpress! M-17

EKSPRESOWA naprawa protez, 10.00-18.00, al. Słowackiego 50. 012/633-82-50. 962303

JERZY Dorożyński - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Gwieździsta 9 (boczna Kobierzyńskiej), tel. 413-28-52, 0601-513-056 n-28

KAMA-DENT. Stomatologia, protetyka, protezy (3 dni), renciści - 20%. Prądnicza 59, (012) 633-14-74. 961499

KAZIMIERZOWSKIE 7, (012) 647-02-01, 0501-548-704, dyżur: niedziele, święta. Bezbolesne usługi stomatologiczne. Rabaty! 960629

LIBRODENT. 8-20, Librowszczyzna 3, 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen. n0

OS. KAZIMIERZOWSKIE 30, (012) 647-94-48, pełny zakres usług stomatologicznych. 1127/alt

POGOTOWIE protetyczne. 0501-027-037. M-3930

PROIMED - Na Błonie 3b/34, 637-76-24, pełny zakres. n-02

PROTEZYKA. Niskie ceny, całodobowa naprawa protez. 0603-595-360, (012) 423-45-45. 961782

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 421-04-79. n-30

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawanie zębów - os. Boh. Września 1A/3G, (012) 645-93-33. c-4/1

POGOTOWIE stomatologiczne - pełny zakres leczenia. Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66. n-51

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty). Teligi 8/123, tel. 414-12-99, 0605-418-203. n-42

WIE-MAR-DENT - stomatologia (CARISOLV - żel, bez borowania), protetyka, własne laboratorium (korony teleskopowe). Codziennie 9-19, Stachiewicza 3, (012) 637-14-41. n-39

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNY, punktowy. Gertrudy 8 - 8.00-19.00, soboty - 9.00-14.00. NAJTANIEJ 421-92-72 n-31

RENTGEN zębów. Punktowe panoramy cefalometrie, inne. Niskie ceny. Batorego 3. (012) 634-20-77. 258941

GABINET STOMATOLOGICZNY
OS. DYWIZJONU 303
PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

► pełny zakres usług stomatologicznych - protetycznych
► ortodoncja
► RTG zębów

PRODENT

os. Niepodległości 3A
Tel. 681 33 22, 681 31 20, 681 34 80
Info 0601-502-835,
czynne codziennie: 9-19, sob. 9-14
● **STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA**
● **PROTEZYKA**
30% ZNIŻKI
DLA RENCISTÓW I EMERYTÓW
RATY

DENTYSTYKA

● Leczenie bezbolesne
● Chirurgia w narkozie - 411-56-04
● Protetyka na poczekaniu
● Ortodoncja - RTG
Promocja: protetyka - badanie
RATY • KARTY PŁATNICZE
ul. Kielecka 7 a, tel. (012) 411-96-13, 411-95-44
os. Kalinowe, tel. (012) 648-11-97
Czynne pn. - pt. 8⁰⁰ - 21⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

NOWA SIEDZIBA - STARE CENY

FAMA - DENT
Królewska 67a, tel. (012) 637-28-04
♦ stomatologia zachowawcza
♦ protetyka w pełnym zakresie (protezy od 300 zł)
♦ chirurgia
♦ ortodoncja
Czynne: pon. - pt. 8.30 - 20.00 sob. 8.30 - 14.30

S.C.D.Z. Medicina
ul. Rogozińskiego 12

Usuwanie zębów i korzeni
zębowych w znieczuleniu
miejscowym i ogólnym.
tel. 412-24-59, 412-68-20

GABINET STOMATOLOGICZNY
BEZ LĘKU, BEZ BÓLU,
NA WESOŁO!
ul. Podwale 2,
tel. 430-10-50

GJB Gabinet Stomatologii Estetycznej
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
♦ korekta kształtu i koloru zęba
♦ korony porcelanowe, chirurgia
os. Teatralne 10 (kino "Świt")
tel. (012) 644-89-01
ORTODONCJA

Dentimed
ul. Rakowicka 1, (róg z ul. Lubicz) tel. 430 37 07
os. Złoty Wiek 77, (Nowa Huta) tel. 649 92 10
BEZBOLESNA OPIEKA STOMATOLOGICZNA W MIŁEJ ATMOSFERZE
♦ stomatologia zachowawcza
♦ nowoczesna protetyka 9-20 PN-PT
♦ chirurgia, RTG SOB. 9-13

PROTEZY
naprawy
ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70
EXPRESS

NAPRAWA PROTEZ
na poczekaniu
● korony, mosty z porcelany.
● **LECZENIE PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.**
ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

DENTA MED również w niedziele i święta

PROTEZYKA ORTODONCJA RENTGEN CHIRURGIA	LECZENIE I USUWANIE W NARKOZIE IMPLANTY	BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM ŻELEM	PROTEZY MOSTY PORCELANOWE ZATRZASKI
---	--	---	--

NAPRAWA PROTEZ

Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

MA-DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
ZABIEGI BEZBOLESNE RATY!
● zachowawcza - carisovgel, laser, wybielanie zębów
● refleksy - biżuteria na zęby
● protetyka - protezy natychmiastowe, bezklamrowe, korony i mosty porcelanowe
● zabiegi w narkozie
● chirurgia
● ortodoncja
CZYNNE: pn - pt 9-20, sob. 9-13
RYNEK DĘBNICKI 13/6 I P. tel. (0-12) 269-13-35

Maciej Stupka
chirurg stomatolog
Implantologia, chirurgia stomatologiczna.
30-308 Kraków
ul. Kilińskiego 5A
8062k (012) 266 82 60

SPECJALIZACJA PROTETYKA
KORONY PORCELANOWE
Taniej 20%
● stomatologia zachowawcza
● chirurgia
● implanty i wybielanie zębów
Kraków, ul. D. Pasterza 93, ☎ (012) 417-33-84
Liszki - Rynek 137, ☎ (012) 280-75-22 Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

GJB klinika stomatologii estetycznej
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
♦ korekta kształtu i koloru zęba ♦ rekonstrukcja złamanych zębów
♦ korony porcelanowe, protezy zatraskowe ♦ profilaktyczne leczenie zębów u dzieci ♦ ortodoncja ♦ chirurgia
Kraków, ul. Lubicz 24, tel. (012) 430-34-63
pn. - pt. 9-19, sob. 9-12

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 14⁰⁰ - 21⁰⁰
tel. 632-32-32

Przychodnia Stomatologiczna
ul. Kalwaryjska 92, tel. 656-47-73
☎ leczenie zachowawcze
☎ leczenie protetyczne
☎ zabiegi chirurgiczne
☎ LECZENIE ORTODONTYCZNE
Czynne 8-20, sobota 8-18
Wykonujemy usługi odpłatnie oraz w ramach Kasy Chorych

Pol Dent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego),
tel. 633-44-42, 632-94-44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰

Stom. zachowawcza Protetyka
● bezbolesne usuwanie próchnicy laserem
● usuwanie próchnicy żelem Carisolvgel
● rekonstrukcja złamanych zębów
● lakierowanie zębów
● leczenie w narkozie
● usuwanie kamienia ultradźwiękami
● protezy natychmiastowe
● wkłady koronowo-korzeniowe
● protetyka kosmetyczna (porcelana)
● protezy szkieletowe

Paradontologia Chirurgia
● kiretaż
● leczenie laserem
● usuwanie zębów w narkozie
● podcinanie więzadełek laserem
● inne zabiegi chirurgiczne

RTG - Radiowizjografia Ortodoncja

Niedziela i święta 9-20

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
Kompleksowe, specjalistyczne leczenie stomatologiczne
NOWOŚCI: ♦ leczenie próchnicy bez wiertła ♦ licówki ♦ wkłady ♦ korony ♦ mosty porcelanowe bez metalu (Vita in Ceram, Procera) ♦ protezy z tytanu, bezklamrowe
♦ IMPLANTY - autoryzacja Instytutu Straumanna - Szwajcaria (najmocniejsza integracja z kością) ♦ wzmacnianie tkanek przyzębia (Emdogain) i kości (biomateriały)
ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - estetyczne porcelanowe aparaty stałe...
Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

STOMATOLOGIA DZIENNA I NOCNA
w godz. od 21⁰⁰ do 1⁰⁰
tel./fax (012) 423-54-45
30-518 Kraków
Rynek Podgórski 12
(wejście od ul. Brodzińskiego 2)

STOMATOLOGIA VADENT
LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA
ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

PARADIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02
ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)
Lekarze specjaliści w zakresie:
- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodoncji
CARISOLV GEL RENTGEN

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty, konsultacje profesorskie
RTG punktowy i panoramiczny
CARISOLV leczenie bez wiertła
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Kazimiera i Marek Witkowsy
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a, codz. 425-33-69, 0608-648-127
- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe
zabiegi w narkozie

GLOBUS
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH
specjalizacja:
LECZENIE CHOROBY DZIAŁAŁ ORAZ
BŁONY ŚLUZOWEJ, JAMY USTNEJ,
WĘGIERSKA 4/1
656-30-56 8-20 pon. - pt. 8-14 sob.
www.dentysta.com.pl

DENT AMERICA
KRAKÓW, PL. SZCZEPAŃSKI 3,
Tel. 421 89 48, 430 21 88
♦ stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
♦ protetyka ♦ chirurgia - zabiegi w narkozie,
♦ RTG PUNKTOWY I PANORAMICZNY
Pn.-pt. 9⁰⁰-20⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

ROYAL MEDICAL
CENTRUM STOMATOLOGII

Z KRÓLEWSKIM UŚMIECHEM W XXI WIEK ZAPRASZAMY DO NAJNOWOCZĘŚNIEJSZEGO CENTRUM STOMATOLOGII W KRAKOWIE

Oferujemy pełny zakres usług:

- ♦ Stomatologia zachowawcza
- ♦ Protetyka - pełny zakres nowoczesnych usług
- ♦ Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
- ♦ Implanty

- ♦ Wszystkie zabiegi wykonujemy w znieczuleniu nowoczesnymi środkami
- ♦ Wykonujemy zabiegi w narkozie
- ♦ Zapewniamy zdjęcia RTG i radiografię cyfrową

ZAPRASZAMY: pon. - pt. 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 20⁰⁰ Kraków, ul. Zwierzyniecka 29, II p.,
tel. (012) 431-15-85, tel./fax (012) 431-15-62 Rejestracja osobiście lub telefonicznie

kowdent

Wszelkie usługi stomatologiczne

Nowości:

- bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
- implantologia - implant w jeden dzień system Branemark i inne
- licówki, mosty i korony Procera - nowość w estetyce
- wybielanie zębów najnowszymi metodami
- likwidacja przebarwień w jeden dzień - technika plazmowa
- mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
- leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
- bezbolesne usuwanie złogów nazębnych
- sterowana regeneracja tkanki kostnej

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-20, sob. 8-14
ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-20